BIBLIOTEKA
KAJETANA KRASZEWSKIEGO
w Romanowie.

zeszyty 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 15, 17, 18, 19, 21, 23, 25, 27, 28, 29, 30, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40.

(brak 1, 13, 14, 16, 20, 22, 24, 26, 31, 32)

30

Zeszytów 30.

S. p. Kajetan Kraszewski dostał te 30 zeszytów od ś. p. Lucjana Moraczewskiego, znanego starożytnika w Wilnie; (brakujące zeszyty są w Wilnie)

Żołnierz

1

" Dziewczyno ładna, Kochanie moie.
Już mię wołają do boiu
Niebędę patrzyć, na wdzięki twoie.
Niśię bawić wtwym pokoju.

2.

" Kto Polak! Kocha honor y Cnotę
Kto iest Syn wierny Oyczyzny
Kto masz swą Matkę bronić ochotę
Idź zbierać Laury, lub blizny

3

" Pomniąc na dawną Polaków sławę
z których idziemy my kości
Czas iuż iest dobydź Żelazo rdzawe
Czas dla Oyczyzny miłości

4.

" Dopókiż będziem dźwigać Kaydany
Co na Nas przemoc włożyła
Być z Petersburga własnie Poddany
Wszak wolność iesze nam miła

5.

" Kray nam wydarto Obrony znaku
Niedałeś Narodzie sławny
Wstyd Ci iest tego pewnie Polaku
Niedałby Polak był dawny

6.

" W Niewoli Brat Twóy, wzdycha y ięczy
Płacząc pod Ciosem przemocy.
Tyran Wiedeński codzień go męczy
Tak iak y Gwarant z północy

7.

W Ucisku z Łez swych pije truciznę
Majątek Wolność, stracił Oyczyznę
Wyznać niewolno co boli
Żyć w okropney niewoli.

8

A czegoż u nas Gwarant Łakomy
Wśród Kraju złego niezrobił
Zdarł nam kościoły, y nasze domy
Brać Tysiące nam pobił

9.

Pod bokiem Prawa, y Majestatu
Zbroyny wpadł do Praw świątyni
Wziął Patryotów, wolnych z Senatu
Y w zimney więził pustyni

10.

Postrzegł się Naród, choć dość już poźno.
Że być bez Woyska niemoże
Pisze na Zaciąg rozkazy groźne
Żołnierze Kraju są Stróże

11.

" Już dusze zewsząd Szlachetne biegną
Pod Narodowe Sztandary.
Albo na Placu bojowym legną
Lub Tyran pójdzie na Mary.

12.

" Więc Narodowi, pierwsi z ochotą
Każden do boju niech staie
Pokazać swoim, męstwem y Cnotą
Żeście Żołnierze nie Zgraie — a

13.

" Może niebawiąc, po krótkiey chwili
Gdy Zgraja Laurem okryta
Powracać będzie, Dumny Kark zchili
Y czyto Zgraja, niech spyta.

14.

" Na moiey wcześnie, przestańcie radzie
Wy co kray iawnie zdradzacie
Niemyśli odtąd, o żadney Zdradzie
Gdy Wolność, Kray swóy Kochacie

15.

" Bo gdy zdobytym, stanie bułatem
Szlachcic o Prawa gorliwy
Jak nad Złym Posłem, tak nad Senatem
Y Tyran będzie, y mściwy

16.

" Potym to będzie, dziś wszyscy razem
Idźmy do Woyska z ochotą
Za Wolność ginąć w ręku z Żelazem
Z wolnością, Wiarą, y Cnotą

17.

" Teklusiu! wszakto, słowa są twoie
Tyś mnie zaklęta na Bogi
Bym szedł do Woyska nim życie swoie
Pieszczone rzucał twe progi

18.

" Kochanko! albo Laurem okryty
Dziedziczyć będę twe wdzięki
Lub dla Oyczyzny w Polu zabity
Moiey nieoddam Ci ręki

19.

" Gdy Ciebie smutny, choć w poźną chwilę
Goniec mey śmierci dobieży
Powiedz na moiey, stojąc Mogile
Rycerz Kochanek móy leży

---

a. Xiążę Podskarbi Poniatowski, czy umyślnie, czy z omyłki, czyli się nieumiejąc wytłumaczyć, Jazdę Polską z Szlachty złożoną, nazwał nieużyteczną Zgraią na Sessyi Seymowey w mianym głosie

20

" Pomni, niech sercem twym nikt niewłada
Ni w Twoim bawi pokoju
Gdy Mu Laur na Skroń Sława niewkłada
Lub mężnie niebitwę w boju

21.

" Teklunio! Twoim ogniem zagrzany
Gdzie Sława woła tam iadę
Słodkie za moy Kray, odbierać rany
Nie strwożą mnie Śmierci blade

Do Sielickiego Posła Młodego

Ptaszku bystry dopiero, wypuszczony z Klatki
Nie szarp się, bo iak wpadniesz w Sidełka y w Siatki
Nic nie zrobisz swym głosem, y miną rozrzutną
Y milczeć ci każą, y Skrzydełka utną
Pamiętay że to pierwsze, czynisz z Gniazda Kroki
Nie wznoś się nad mocnieyszych, Losem pod obłoki
Bo gdy się tylko w tobie, młode siły wzburzą
Starsi bystrość ugłaszczą, a upór wykurzą
Uważ gdzieś iest wysłany, wszak to między Szpaki
Ucz się od nich rozumu, żebyś został taki
Oni chociaż się czasem, ziednoczyć nie mogą
Jak rozmyślnie rozważą, poydą swoią drogą
A ciebie gdy iuż znaią, żeś podchlebców płodu
Wrzeszczysz, trudnisz obrady płocho bez dowodu
Gdy ieszcze raz takowa zdarzy się pobudka
Złaią, wyszydzą, Zbiią, wystrychną na Dudka
Nie idź śladem życzę ci, starego Puhacza (n3 Suchodolski Smolen.
Który z Cnoty Oyczystey bezwstydnie wykracza
Y który na nayświętszy układ y dowody
Zrywa się y naypierwszy woła nie masz zgody
Bo y ten wszakże z tobą w koleieństwie bliski
Odbierze w czasie takie iakie robi zyski
Doznasz skutku podchlebstwa swaru y Niezgody
To mnieysza bo on Stary, lecz ty milcz boś młody
Masz iuż dowód kiedy cię mało niezrąbano
Lecz by cię tym sposobem, niesłusznie karano
Jabym radził, Iż ten krok, twoy płochy y srogi
Zasłużył tylko ostre, rozgi, lub batogi.

Jakże się rozmnożyły rozumy po Swiecie
Ten Proiekta gryzmoli, ten Morały plecie
Czeka zdrowy rozsądek, zguba oczewista
Co Szuler to Polityk, co Szalbierz Statysta
Czy kogo Pan Bóg Osłem, czy kogo stworzył graczem
Każdy pisze y gada, ktoż będzie słuchaczem
Nie będąc tu Agentem zagranicznych Dworów.



Jan Kuniczne

Jan koniecznie nam radzi przestać z Królem sporów
Choć gnębi, Czczę Ja Króla... bo to Pomazaniec
Jak w Charemach młodz czarny naucza Rzezaniec
Lecz czemu Jan dla Dworu ma duszę tak wierną?
Rys przyrzekł mu wyrobić Chorągiew Pancerną
Józeff w Szkole Likurga Minister uczony
Przyiazne dla Moskalów drukuie Androny
Czemu się Józeff sadzi na wymowę tęgą?
Natchnął go Nayiasnieyszy Purpurową wstęgą
Franciszek lubo marnych Dymów się już opił
W głębogiey Polityce poczciwość utopił
Dla czegoż swey Franciszek dał cnocie upadać
Franciszek mi iest krewny niechce nań nic gadać
Onufry co się niewściekł, twierdzi z Piotrem Żakiem
Że Moskwę nienawidzieć iest to bydź Prusakiem
Dla czego Piotr z Onufrym czarne z białym żenią
Kto ich uczył Logiki? Kamera z Pieczenią
Za to że kto Cesarskich pod Belgradem zganił
Antoni go obgadał, że się zbisurmanił
Dość gadać Boiarze mieycież Boga w Duszy
Czy dla waszych głupstw tylko człowiek dostał uszy
Dziś na was koley słuchać, słuchaycież coż w Kraju
Doniosł nam z Złotą szpadą goniec z nad Dunaju
(A) Że Tarickoy już mury Oczakowa skruszył
Alić mi podawnemu o to się napuszył
(B) Widząc nadętę Otta pomarszczone Ciało
Ponure się Prymasa Oblicze rozśmiało
Ożarowski Senatu szanuiąc rzemiosło
Pilnuie kiedy podać ma dla osła krzesło
Kossakowski fortuny nieuiąc igrzyska
O kaydany na Polskę gra z Ottem w Wiska
Ostrowski co na Dworskim Cnotę karmi Chlebie
Radzi głosy zaprzedać y zaczął od siebie
Romanzewski, O! ciężka zbyt judaszów praca
Przeieżdża do Ottona odieżdża powraca
Należy czynne Jego życie Błogosławić
Zapewne chce z niewoli Oyczyznę wybawić
Massalski z Rosyiczyków cieszy się zwycięztwa
Myśli podbić dochody Siewierskiego Xięztwa
Otoż macie Boiarze y Głupce wymowne
Nie Proiekta Paszkwile lecz prawdy gruntowne
Jeszcze to nie iest wszystko, słuchaycie no daley
Po wielkim w Oczakowie Tryumfie Moskali

(a) Zamysła nadane Imie Potenkinowi,
(b) otto Imie Sztakierberka

Król zawsze Patryota y z Serca y zęby
Rzekł Marszałkom Seymowym pokażę wam zęby
Nayprzod ktoż nie zna Zębow Krola Jegomosci?
Znamy że z Jch koloru, znamy z ich ostrości
Znamy to co ich było ulubioną Paszą
Dwadzieścia cztery lata kąsał wolność naszą
Już też kąsać przestanie, bo na twarz miluchna
Czas mu rzucił zgrzybiałość, a na zęby Pruchna
Niech z Bogiem odpoczywa, lecz po Jego zgonie
Powiedzą że ziadł zęby, kopiąc na Kray tonie
Teraz niech mi z Bojarzow kto przecie odpowie
Co za związek z Stanami ma rzecz w Oczakowie
Potemkin liczbę Wodzow, Tureckich osłabił
Zabił Agę y Baszę - Sapiehę czy zabił
Czy zabił Suchodolskich, Kublickich, Oginskich
Eustachich, Weysenhoffow, Krasinskich, Lubińskich
Małachowskich, Jezierskich, Jabłonowskich, Czackich
Brzostowskich, Radziwiłłow, Szczeneckich, Tłumackich
Wierzeyskich, Okęckich, Turskich, Niemczewiczow
Rybińskich, Zalewskich, y Matusewiczow
Żadnego z tych innych niezabił Rycerza
Ni dwoch kroć sto tysięcy Pruskiego Żołnierza
Lecz marnie na te Swięta targać się Jmiona
Strzeże ich w Sercach ludu miłość zapalona
Nie zaszkodzi Jm mocny, nie zaszkodzi chytry
Krew y Oręż swoy dla nich poświęcą Arbitry
Już na hasło czekaią, już męstwem goreią
Czarna zbrodnia! nieczysty! czyn rozbrat z nadzieią.

1788

Zebranie różnych Listów

do Macieja [illegible]

1790 d. 21 9bra z Radziwiłłimontow

Wielmożny Mći Panie Rotmistrzu Woysk Wo. X. Ltta Littgo
WWMć Panie Serdeczny Bracie

Czułość WWMćw Pana około przypadku w Perekopie zdarzonego, y oswiadczona staranność w tey mierze na przeciw takowym Wiolatorom, iak wielkie znayduią we mnie wdzięczności obowiązki, tak ku okazaniu onych każda okoliczność nowa dla mnie będzie sprawowała pobudkę.

Za uwiadomieniem o takowym zdarzeniu przez Szydłowskiego nadesłanym, kazałem, wraz tych Ichmćiów iako Gwałcicielów pokoju zapozwać y aresztować, po dopełnieniu ktorych iako Pierwiastkowych solenności będę popierał sprawę poki Zuchwałość wykrocznych rygorem Prawa poskromiona nie będzie, a dla innych wzorem należytym zostaiąc w przyszłość, założy tamę do podobnego wspławowey podróży obchodzenia się.

Obchodzi mię nie pomału tych to Ichmćiow rozboynicze z Szyprem moim obeyscie się y odbicie Szpichlerza z składem towarow moich na gruncie WWMć Pana zostaiącego, będę więc czułym tak o własną dla mnie uczynioną krzywdę, iakoteż dopełnioną z powodu Posesyi WWMćw Pana y naypierwiey w tey okoliczności dołożę starania ażebym przeswiadczył iż Jestem

Wielmż: WWMćw Pana
Serdecznie Kochanego Brata
Szczyrze Życzliwym y Uniżonym Sługą
JX. Radziwiłł Wda Trocki Ordynat Klecki

Z Okazyi danych Batow Borzęckiemu

Niech kto chce zwiedza Apostołow progi
U mnie to mieysce x święte x gdzie batogi
Za zdradę Ziomkow Urzędy Woyskowe
Sto daną w iedną, sto w drugą połowe
O ty wierzbowa ulico szczęśliwa
Gdzie Szeff swą pinoszą reiorią odbywa
Ia cię przenoszę Czcią nad iasną gorę
Co na twym bruku, zbrodnia bierze w skurę
Niechże officiery twoy dar płynie słodki
Na wszystkie zdraycy, na wszystkie odrodki
A ia ci napis wyryię na stali
Swięta Ulico gdzie Bat w Dupę pali
Dziękuiem wszyscy Autorowi Dzieła
Że słuszna pomsta nad złym gorę wzieła
Zacny Autorze bic nie załuy Batow
Niech te wpadaią na wszystkich Magnatow
Niech twoie czyny słyną w pozne wieki
Nie wypuszczay złych z Bodzkowskiey Opieki —

Tenże Sam Prezent Socharzewskiemu

To iuż drugi Woiennik w modney Reyteradzie
Co wytrzymał silny Attak Batogow na zadzie
Zwycięzcy pod Kliczynem y pod Lachowcami,
Pod Wiedniem pod Chocimem y pod Zielęcami
Iakichże Wam Następcow Targowica daie
Waszych Robot nadgrodą Laury Ich nahaie
Msci się krzywdy Polaku, niech zbrodnia ma karę
Nie lubisz krwi rozlewac, biiże w Pamią Starę —

Obrona Woyska Moskiewskiego w Polszcze przez Iwana Wasilewicza Officera w tymże Woysku —

Czas iuż żeby te Skargi y Żale
Że Polska Nieszczęśliwa, to winni Moskale
Potwarz mię ta obchodzi, y ia też mam Duszę
Że skrzywdzony moy Narod uiąc się więc muszę
Prawda Polska zgubiona w nieszczęśliwym stanie
Nie słychac tylko ięki, płacz y narzekanie

Ale kto —

Ale kto temu winien mowmy poufale
Czy związek Targowicki czy też Moskale
Weszlismy w Wasze Kraie, lecz ktoż Nas zprowadził
Ten co Was dzisiay dręczy, co Was wprzody zdradził
Szczesny co na Kray własny spisek w Jassach knował
Płaszczył się w Peterzburgu by w Polszcze panował
On się powstaniem swey Oyczyzny obraził
On prosił by Nasz Oręż, piersi Wasze raził
Przysięgam na moy Honor po Tureckiey Woynie
Gdysmy po Domach Naszych żyć chcieli spokoynie
Zamiast pokoiu przeciw Wam kazali czynic
Mowilismy co mogł Nam ten Narod zawinic?
Jalize za to ze lud ten cierpiąc klęsk tyle
Odrodził się w swych Prawach znaczenia y Sile
Ze chciał bydz nie podległym, chciał bydz szczesliwym
My go niewinnie mamy scigac mieczem msciwym
Co Nam do tego iak się kto u Siebie rządzi
Ale szczesny powiedział, kto tak mysli błądzi.
Jam iest Narodem moia Swiecona Osoba
Co Polacy zrobili mnie się nie podoba
Padłem do Nog wspaniałey Waszey Monarchini
Słuchaycie ona w Polszcze w Jmie moie Czyni
Słuchac potrzeba było zaczęły się Mordy
Doncow Naszych po włosciach rozbiegły się Hordy
Ale ile kroc przyszło z Wami się probowac
Musielismy walecznosc Woysk Waszych szanowac
Zielence y Dubienka głosic będzie Sława
Widac zescie walczyli za Wolnosc y Prawa
Lecz iaką wzgardę wzbudzał z Wami porownany
Przelękniony Rzewuski, Branicki piiany
Pierwszy wsrod boiu skrył się za Szopę niewielką
Drugi szeręgi Nasze przebiegł z Butelką
Wrzeszcząc piyac y biycie, Niech iak kto chce łudzi
Obcy nawet nie może czuc podobnych ludzi
Ulegliscie choc nigdy nie będąc zwalczeni
Z iakich powodow niechay kazdy iak chce mieni
Juz się skonczyła dla Nas zbyt przykra robota
Dzisiay nie My rządziemy, lecz zdraycow Niecnota
Niemysmy zawikłali w nierząd Narod cały
Nie my wydaiem pozwy y Uniwersały
Ale to szczesny pierwszy Krol z Miłaski Boskiey
Rzewuski Branicki niecny Kossakowski
Z przywłaszczoną sobie y nieprawną władzą
Bez

Bez Zwołania Narodu stanowią y radzą
Ci w skrytych swych widokach wszyscy sobie wspolni
Wszystko Nam zakazuiąc mowią zescie Wolni
Ci dwa silne narody Litwe i Korone,
Chcąc łatwiey zgubić, chcą mieć rozdzielone,
Ci śmieli, żeby własne woysko upokorzyć
Powieszonego Zbiega Generałem tworzyć,
A występuiąc honor i Pamięć zwycięstwa
Pozdzierali z Rodakow dowody Ich męstwa
Możnaż tak plamić honor yhanbić odwagę
Ta bezwstydnosc w Nas samych wzbudziła zniewagę
Nicht niepowie żeby to Moskale zrobili
Moskależ Kossakowskim szczesnemu radzili
By znosząc Edukacye przyszłe pokolenia
Przygotowac do iarzma hanby y z podlenia
Nie My poczciwych ludzi chcieli przesladowac
Nie My po domach Waszych kazali szpiegowac
Lecz oni szerząc tylko gwałt Despotem znany
Na mysli nawet Wasze włoczyli kaydany
Wolnosc zwienienia troskow y ta Wam odięta
Pieczęc na listach Waszych nie iest dla Nich swięta
Oni wiedzą Nayskrytsze Wasze taiemnice
Co Mąż Żonie powierza co Dzieciom Rodzice
Lecz gdy w męczeniu swoią wysilaią dzielnosc
Co naybardziey oburza, to brzydka bezczelnosc
Z ktorą gdy Prawa tłumią y każdemu szkodzą
Chcąc wmowic że powszechną Szczęsliwosc przywodzą
Tak Was maią za ciemnych, ia kiedym zły troszki
I Sołdatowi memu każe dac batozki
Choc bym sto razy mowił że Jo nieurażam
Że Dobrodzieystwo swiadczę, że Ja poważam
Nie uwierzy zapewne bo człowiek bo Akliwy
Bo kiedy cierpi trudno żeby był Szczesliwy
Ale mi kto zarzuci że te krzywdy srogie
Co znoszą Miasta, Szlachcic y kmiotki ubogie.
Te iuż nie Targowica ale Moskal czym
Możeż temu uwierzyc Nasza Monarchini?
Wy ięczycie pod srogim zewsząd udręczeniem
Szczesny posyła do Niey Posłow z dziękczynieniem
Tam Branicki wpisaney przez kogoś w perorze
Choc przed obiadem, a iuż w Wesołym Humorze
Twierdzi że przez Broń Ruską Polak stał się wolny
Że radosc ...

Że radość ziomkow ledwo wyrazić iest zdolnym
Na rząd ktory zaprzysiągł złuda nieszczęść winę
I obok Pana Boga mieni Katarzynę
Mowi że chcąc być w Polszcze zawsze się szczęściło
Trzeba by odtąd w Kraiu tak iak teraz było
Lecz zyskali Posłowie darujcie żem szczery
Dla Was iarzmo dla Siebie złote Tabakiery
I dziwić że się może, myśl czysta y zdrowa
Ze zdrady ziomkow Waszych korzysta Carowa
Wierzcie własny pożytek wszystkie Dwory rządzi
Kto myśli że mu obcy dobrze życzy błądzi
Nie wincie Katarzyny że Wam Rząd Wasz znosi
Że wielkość swą nad Wasze szczęśliwość przenosi
Wielka to Pani, ona Mocarstw o trzyma Wagę
Ona iedna wie iak swą zachować powagę
Przy stałości w przygodach y rządkim rozumie
Przyznaycie ona iedna w swiecie rządzić umie
Płacz Wasz y narzekania y stan bliski zgonie
Wierzcie że się nie mogą przedrzeć do Jey Tronu
Bo zdraycy ktorych zyskiem Jasność Waszą zwalać
Ile przed Nią taie muszą y prawdę oddalać
Lecz cieszcie się wyrodki przebrali iuż miarę
Za popełnione zbrodnie odnoszą iuż karę
Patrzcie co Im sciągnęły zamysły Ich harde
Nienawiść własnych ziomkow Europy pogardę
Przynieśli dla Was więzy lecz ślepi nieznali
Że się Sami w tych więzach pierwsi uwikłali
„ „ Koń z Jeleniem na błoniu pasący się w chłodzie
Rozgniewał się że Jeleń wybiegł go w zawodzie
Prosił Człeka o pomoc y przyiął Wędzidło
Pokonał Towarzysza lecz wraz poznał sidło
Bo Człowiek korzystaiąc z szaleństwa Bieńka
Nie zsiadł mu więcey z grzbieta, ani zdiął mustuka de
Podobny Los wyrodki wasze będą mieli
Zatrzymaią kaydany gdy Rządu niechcieli
My więc Swiadkowie waszych cierpień ocziwiscie
Zatem Was bez żadnych dla siebie korzyści
Smutny pobyt Nasz w Polszcze wszak Sami hoidzicie
Niewiasty co wdziękami słodkimi czynią życie
Cnotliwi co wspierali Kray radą lub bronią
Niedziw że Nas nie lubią y że od Nas stronią
A ieżeli mała liczba podłych nadskakuie
I Moskal w Towarzystwie podłych nie smakuie
Przebog e

Przeboż więc daruycie Nam tylu Nieszczęsc Winę
W Nas widzicie narzędzie lecz w Zdraycach przyczynę

w Suprasłu

Chłopem był niedawno a teraz Panem
Okrutnym zawsze był y iest Tyranem
Sam się ogłosił Kiep w Litwie Hetmanem
a Brat przez figle Naywyższym Kapłanem
Kościoł odziera Księży zabiia
O Zysku mysli krwią ludzką Szafuie
Wolnosci szuka o Naydany kiie
Samowładnikom Berło obiecuie
Ktorych niekczemnym y podłym iest Sługą
Już pewnie będzie wisiał niezadługą

Francyi zapał daleko Zuchwały
Podeptał Prawa ludzkości Natury
Za zdradę Kraiu Mordy nastały
Jednych wybito drugich zdarto z Skury
w Dzielnym Narodzie Polskiego Kraiu
Gdzie lemie Prawa lepiey umieią
Nie biorąc wzoru z Francuzow Zwyczaiu
Lecz palą w Dupę Zdraycow koleią
w koronie pierwszy przykład Rygoru
Święty to przemysł Życia niebrano
Za Zdradę Zdraycom bez gniewu bez Sporu
Po Dwieście Batow godnie w Dupę dano
Podobny Przykład y w Litwie zachęcił
Takowym wzorem poszła Litwa modnie
By się Manuczy od Plag niewykręcił
Jako za Zdradę dano w Dupę w Grodnie.

Pieśń pod Tytułem Pomocya Targowicka

Kto chce mieć Imie Magnata
Niech się do Nadźych stosuie
Niech Krew przelewa Brata
Niechay Kray niszczy rabuie

Bo tam gdzie wielkie Dwory
Mienią że Cnota iest zdrada
Tam hotysz zdrayca idzie do góry
A Kray z Cnotą upada

Ani Cię podłość oszpeci
Jeszcze ci za nią zapłaca
Zbrodnia się sama Zaleci
I wnet cię ludzym Zbógaca

Korzystay z tak dobrey pory
Gdzie samych łotrów gromada
Z pospiechem prze się do góry
Gdzie Oyczyzna upada

Gdy wasz do Zdradzieckło podnięty
Jedz w Grodno z złotem łoytaltyem
Przyimą Cię dla swey Zalety
Bądz tylko z Cnoty obdartym

Wnet Obce powiedzą Dwory
Dobra Nam iest Wasza zdrada
Herszłowie mieycie honory
A Kray niech w kięce Nam upada –

Nadgrobek Prosty Łuskiny

Stoy, czekay powiem Ci Nowinę
Że diabli iuż wzięli Łuskinę
Postawili go koło Plutona Tronu
Aby tam czekad Jakubinów Zgonu.

Psalm Zupełny Kościuszki

Do Ciebie Panie roznosim Nasze Modły
Spuść Karę na ten Związek Ludzi podły
Niechay po Ziemi Oyczystey swobodnie
Nie chodzą Zbrodnie

Widzisz tu Boże zhanbione Kościoły
Widzisz poległych Rycerzów popioły
Widzisz po całym Kraiu Mordy Srogie
Rozpacz y Trwogę

Lecz ktoż uwierzy znalazł się wyrodny
Czci y Imienia Polaka niegodny
Który przed Obcym Despotą się modlił
By Kray swoy Spodlił

Dzieło to smutne, iest Dziełem przemocy
Przyszedł w Kray dziki Mieszkaniec z północy
Przyszedł y Prawa Ludu Twego hardą
Depce z pogardą

Zostwien nie liczbą Wielki ale Męstwem
Okrył swą sławę pamiętnym zwycięstwem
Niebronią ani Męstwa swego władą
Lecz poległ zdradą

Widzisz tu Boże krzywdę Twego ludu
Iu twoiey łaski tego trzeba cudu
Wszak twoia tylko ręka Wielki Boże
Dźwignąć Nas może

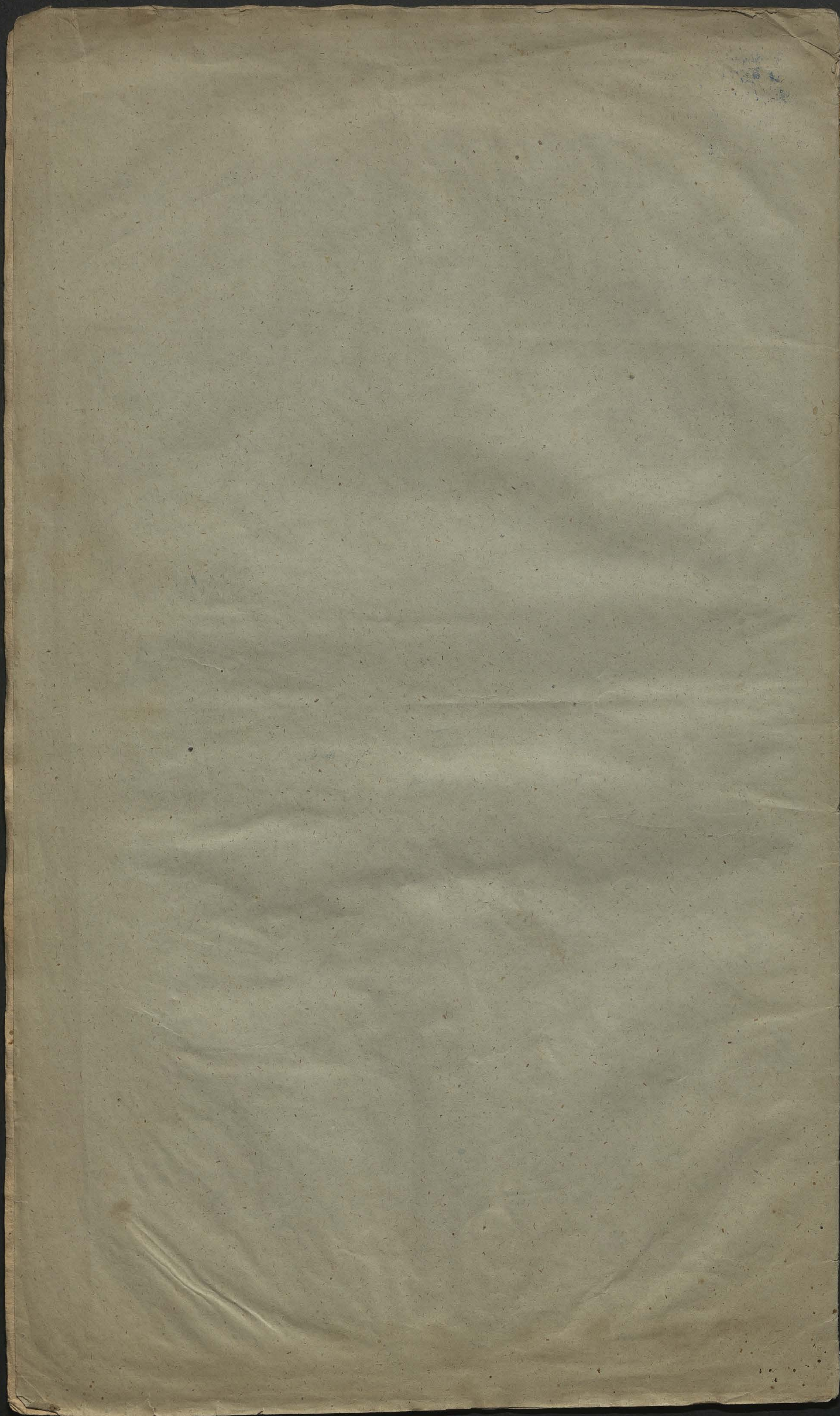
A nim odmienisz Losy Nasze Srogie
Chowaj Kosciuszkow życie wszystkich drogie
On ieden pęta z Nas hanniebne zrzuci
Wolność przywróci

Nagrobek dla Konfederacyi Targowickiey

Interess Oycem Matką była pycha
Tey to poczwary co iey życ przestało
Ziemia ią z łona swego wypycha
Na hanbę Siebie y Narod wzkazało



* Wzgardzona od tych, w których była pieczy
Zemknęła słysząc, iak Jey Swiat złorzeczy



N 3.

9

1 10

Dokument z Szczerego Obowiązku Wierszem Polskim Okryślony

Zatrzymania Serca trzy sztylety daią
Albo otrzymać albo stak wyznaią
kto bierzy siły trzech dusz na swobode
w Rekurię pozwać z twych palcząt ochłode
co pokazuią w nieodmiennym słowie
Probuiąc Pani suszące w swoiey głowie
Bociey podoba okrysić scy Zdaniu
z Wyroków Boskich y upodobaniu
Tylko opoka nieprawdziła wieści
Chiba z kluczami skarbów wszystko zyści
Iak Przenayświętsza Matka Zniewoliła
Serc których nigdy praktyka niebyła
a nietez Ludzkie do myśl miała bawić
w ktorychby Serca dusza mieli utaić
w Błogosławioney może mile pono
w Skarbnicach Boskich iest znaczne Obrono
czyli w popiele czy w upadku znacznym
Skarbnica w kleszu będzie nieopacznym.
przy tey Rozumię statku y grzeczności
Podufałego przyimię w swey pięknosci.
Nawdoś który poymie y Afryka
Poniewaz Serce Panią. Swe potyka
nieznośnym zatem coraz obumiera
a iuz dusza iak by w Zory zbiera
Pytaiąc tego ktory wiecznie stwory
Błogosławiony niktniechay nietrwoży
Ale azya Przed Bog cosię dzieie
Perswaduiąci Bozki Pani Smiele
Czymże azali zaszczes moy wierny
Zem Sprawiedliwy mam Umysł Rzetelny
abym Ionasza nasladował ślady
a w tym Imieniu składał swoy obrady
Taktak podsci wosdy y sum sumnie skazi.
Sercem wyznaniem dochowuiąc Pani
Alie to mowię niedlaciebie Bracie
Iozef Zawzyty y my wszyscy nacie
Iuz Ziemerykie przybędziem w Sukursie
a w dwych Trzesiorgu odbierzesz Repulsie

Tak iak mowiłem y dotrzymam słowa
że Piotr Więzeniu y twardej głowa
Leżec w swych Troskach dla Upodobania
Hipolit Morai utrzymuy swe Zdania
Rownosci Takey iakiey Bog pozwolił
Hazard na Hazardy mozy zniewolił
Te słowa Troycy zełego niewmine
Co Bog naznaczył bierz pierwsi znowine
abys ogłosił iakęs taisz mocno
y Przeciwnicy całkie niemopoczno
w Swey układności iłe tego Swiata
Zes niepozwolił Markiesowi Brata
Ktory chce godnie y Swey miłey Matce
W impetach takich Mocno teraz Radzce
a Ja Zuzany wyprowadzę z Biedy
Biym tylko wzdział w Sukurs przybyc kiedy
Nadz Zufałosc y Zabicie starki
a w tym Upewniam nieodstąpię Matki
Pry Opatrznosci y tego starania
Mocno w tym ufam że zbędę karania
takiego Ktory dziś Pani niezdołał
a Prosie Jednak submituie wołał
by pozwol pozwol Boska iesli wola
Niesposobami tylko taka dola
Nieprzewrotnoscię ni Zambetem iakom
Nie Zufałoscią bo Bog iest Jednakim
Na Elementach y w słonecznych Nieba
Pod Ziemią wszędzie onego mnie potrzeba
y roskazuie abym z tą wiernoscią
Bez obłud żadnych kochał stałecznoscią
Czemnie poradzą obładne przeszkody
Gdy się spodziewam miłe w Zyciu gody
Europa mowi a cuzsię tą staie
Zesię Opoka na kruszę podaie
Gotow w Zazyciu choc bez Urazenia
a w Jnnenię takim niebez ukrzywdzenia.

Na Szczeście z Boga swiatu powierzone
Dwom niedoszłłom trzeba Ulubione
Matky z afektem y szczyrością stało
Bo mieć było iakby z poufało
Ktora iuz pewnie w swym zaciętym grobie
Prosiła Boga y stała w żałobie
Aby pokryte w rownosci ozdobą
Prosiemy ozdob zbawiaiąc z żałobą
Aby ten Dekret przemienili cale
W Troskach nieznośnych boiąc kochania ale
z Tako rownością iak nieliczy sobie
abyście iedy były nam w ozdobie
Bogu y Swiatu y pocałym Swiecie
O boz Bog przyznał y wy wszystku więcie
że przy żałobie Dekret swoy ferwię
przez ferwor złości iuz mu konferwię
Dziękuię Bozy zatwy oswiadczenia
za Moy smutki dawsz obiawienia
Tylko cinię żart albo Paliczt rany
Tylko tey drugiey wierzem Zadany
Albo w spaniałey miny w Twarzy Kozie
przy wdzięku pięknym ach Moy Mocny Boze
Czyli porywczość miny Pięknej znaki
Czyli żart Mądrych nad sługą Iednaki
Albo tesz prawda z mądrością zmieszana
Podaij pochop w tym Rytmie pisania
Niewiedzący tak iak Instynktem ducha
Iakby szeptało przez Serce do Ucha
Otrzysze opisz nie zdolny Ryiwaldzie
Z upokorzeniem proszę dayciach gdzie
Przez Respekt Pani y swiz Ułożenia
Niech będzie koniec iuz uspokoienia
Czy przez osoby Moiego kochania
Czy przez zasługi w tym upodobania
Czy zwabiaiących Młodych oka wzroku
Chcesz trzymac więcey sługę w swym widoku

~~111~~

Opowiedz prosę w nieznośnym smym Żalu
z Piękných Talentów pisze Opoufału
a powiesz pewnie że okryslam wźalu
Znać że Spać niechcesz kochaiący smielu
w ktorym nie stałku Grzeczności Sodobro
Juz więcey nad Sięc Pisać niesposobno
A o ktorey słowem wiraz bo Potrzeba
y Powiedz prawdy zes iest Amor z Nieba
Juz mnie niezdrzymay więcey w takiey probie
Chcey wiernie wierzyć iakby swey Osobie
Że się odmienić nigdy nie mam w mysli
Tylko twoy Serce niech Niebo Okryśli
a ia w zakładzie mnie oddaie w ofiarę
Czekam twey Łaski day że Zawszy wiarę.

Szczero Życzliwy sługa
Naynisszy podnożek

W czytaniu Uważ a tam Znaydziesz Imie
Przezwisko takze ktorysma w czytaniu:

Upraszam także bys miała w Respekcie
Płochi kartelusz ani tak w despekcie
Jak List mizerny ktory był wymowka
Nieraz nie drażni Amnie Samotowka

Porachunek z Arędarzem Jehimelem Mendelem

a° 1763.

Należało za Soli becz: 17. po Taler: 4. ½ Bittych 76. ½ w: 86. 3. 7 ½

Za 3 beczki Soli od Oronowey odebratem	13.	3.	6. ½
Od Mendela	20.	"	. .
Jtem od tegoż Arędarza	15.	–	–
Za owsa miarek 5. po Szos: 10.	– 2	4.	–
Za krup gryczanych miar 13. ¾ po Tynf: 8. 110 – a Bitt	17.	2.	25 ½
	68.	3.	25 ½
residuum należy Bittych	18.		
	76.	3.	

Należy mi od W Jmc Pana Zaleskiego za obligum Bittych 35. Za Rękawiczki baranie gr 5. Za Kocioł miedziany Tal. 2 — 42. Tynf 2. –

a° 1780 Mca Junij z Zasianka kupiwo Płótna

22. Łokci kramnych Łokcia a Łokcie kobiecich 15. po g 20 f. 10. –

17. ½ Łokci kram: Zgrzebniny a Łokci kobiecich 10. po g 11. f. 4 gł.

13. ½ Łokci kram: Zgrzebniny a Łokci kobiec: 9. po g. 11. f. – 3 g 9.

53. Łokci Sum — zapławno — Suma f. 17. g 10.

8 ½ nakupił dwie dla Szymuka Furmanczuka –

MOWA

przy Limicie Trybunatu Glt. W. X.a Ltt. Kadencyi Grodzieńskiey za Laski Jw. Jm. Pa Franciszka Jelskiego. Podkomorzego Starodubowskiego, Kawalera Orderu Stgo Stanisława, od Palestry Trybunalskiey, przez Jm. Pa Ludwika Jerzego Lipnickiego Regenta Grodz. Ltt. Grodzieńskiego R.u 1784.o d. 30. 7bra MIANA.

Nayiaśnieyszy Trybunale
Jaśnie Wielmożni Sędziowie

Wypłynął iuż zamierzony Czas udzieloney Wam od Króla y Narodu władzy do sądzenia Spraw Obywatelskich w Tym momencie przestaiecie bydź Sędziami, powracacie do równości, y tego Łona, z którego Was Publicum do sprawowania naywyższego dzieła sprawiedliwości upatrzyło y wyznaczyło.

Ale powracać musicie z ukontentowaniem y wewnętrzną satysfakcyą, bo Wam Wasz nieodstępny Sędzia wewnętrzny przyswiadczać y zapewniać musi, żeście nie zawiedli Nadziei wybieraiących Was Obywatelów, żeście troskliwie obserwowali ściśle Wam przepisane, a przez Was zaprzysiężone obowiązki, a zatym żeście przywrócili ukrzywdzonemu niesłusznie wydarty Majątek, zgromili Występnego, wzgardzili y podeptali pieniactwo, tę iedyną ruinę spokoyności Ludzkiey.

Na Waszym to Stole stała bezwzględna sprawiedliwości wówczas oryginalney Figurze, a Nikt Jey Zasłony zedrzeć, y ręki do przeważenia szali podtrącić nie ważył się, bo ta straża wasza otoczona, bespiecznie swoią naydelikatnieyszą exekwowała powinność.

Truchlał przed tą Figurą Wydzierca cudzego Majątku albo gwałtownik, y pieniny Lityganł, bo wiedział że na Niego srogi, a nieodwołany wypadnie wyrok.

Bo wiedział że przed Nią przyprowadzony od Ciosu Jey pod Nogami Jey upaść, a Cięzarem własney winy przygnieciony, odięty sobie mnie szkodzenia stałszym na zawsze postrada.

Aplaudować Wam przeto musi Wasz Wewnętrzny Sędzia

[illegible]co

Sędzia, żeście tak czule tę wszystkich Cnot Matkę strzegli y pielęgnowali, a Powszechność, która także iuż teraz iest drugim waszym Sędzią, aplauduie Wam zaiste.

Sławę tę, y satysfakcyą winniście naypierwszy krwi swey szlachetney, winniście dobrym skłonnościom natury, winniście Wam daney edukacyi dobrey. aleteż razem winniście wielki Jey udział Nayprzezornieyszemu Naymędrszego Monarchi życzeniu, a swoiemu wyborowi do piastowania Laski JW. Imć Pana Marszałka Waszego.

Którego sprawiedliwych pochwał zamilczeć niemogąc, rozumiem: że narażę na moment Jego skromność y delikatność, bo wiem, że mądrość y Cnota wsamym Sobie znayduiąc satysfakcyą, słownych niewymagaią okrzyków.

Ale Ja mówić niechcę wpostaci pochlebnego, Lecz głosem z Instynktu całey powszechności, azprzekonania Osobistego

Jaśnie Wielmożny Marszałku, zrodzony zekwie Naypierwszych ynayzacnieyszych Domów w Oyczyznie, złączony znowu przez związek z Domem Pierwszych Litewskich Xiążąt, ykochanych zawsze Panów.

Ledwie Ci zupełnego Młodzieńczego Wieku doczekać dozwolono, aliści przezorna Krajowa Zwierzchność y Obywatele upatrzywszy znacznie wygórowane przymioty twoie, natychmiast Cię do naycelnieyszych w Oyczyznie wezwali postów.

Sprawowałeś Prawodawczą Godność, ybyłeś iuż we wszystkich Naywyższych w Kraiu Jurysdykcyach Sędzią.

Jakoto Vice Marszałkiem w Trybunale, w Sądach Zadwornych JKMci Assessorem, w Kommissyi Skarbowey Litewskiey zdwoch Seymów obranym y potwierdzonym Kommissarzem.

Nieodpocząłeś iescze ynieużyłeś spokoyności, a iuż znowu w Jey naypierwszey w Narodzie Magistraturze między Mężami wybranemi wybrany, y na pierwszym mieyscu zasadzony Namiestnicza Naymędrszego Monarchi zastępuiesz Władzę.

Jakto iest

Już to iest wielka y sprawiedliwa sława dla Ciebie: że przeszedłszy z osobliwą Zaletą y dystynkcyą wszystkie stopnie naycelnieyszych Urzędow Publicznych, Idziesz dopiero zufnością do Tronu Kochaiącego Ciebie Monarchi, Maiąc iuż prawo do sprawiedliwych Jego względow, Idziesz do Narodu po należytą sobie wdzięczność y nadgrodę.

Ale gdy tak spiesznym postępuiesz Krokiem, ygdy tak chwalebnie włożonych na Ciebie posług Publicznych znosisz ciężary, Czyż niepowinna być troskliwą Oyczyzna; Żeby Ci zczasem winną wmiarę zasług znalazła rekompensę y godnego Ciebie dobrać mogła honorow stopnia.

Y ieszcze Ci się dalszym rzetelnym naprzykrzę wyznaniem. Natura w Tobie wszystkie zgromadziwszy piękności yprzymioty, usiłowała pokazać przykład doskonałego dzieła swego,

Ani tym zamilczeć niemogę tego dla Powiatu własnego zaszczytu, że Ty Jaśnie Wielmożny Marszałku w Nim urodzony iesteś Obywatel, yz Niego do tey publiczney posługi wybrany, naktorey dopiero będąc znaywyższą Praw znajomością, yprzenikliwością. Jakże połączyłeś troskliwość wnaymnieyszych szczegułach powołania Twego, uszczędzałeś zawsze yściśle przepisany czas godzin Sądowych, tęto, kunsztowną miarę, szafowania sprawiedliwości Obywatelom, w samych początkach Laski Twoiey przyniesione do Trybunału spory Seymikowe, nieprzypuszczaiąc do Sądu, samą szczegulnie Twoią mądrością ymocą perswazyi załatwiałeś yzałatwiłeś.

Jak tedy godnie Laskę piastuiąc, miałeś także obok Siebie zasiadaiącego ygodnie piastuiącego Pioro Wielkiego Męża, ycałey powszechności zcnot swych znaiomego, JW Jm Pa Pisarza Ziemskiego Wdztwa Nowogrodzkiego y Trybunału Głgo, Który zprzyrodzonych ynabytych przymiotow yzzasług pro Publico uświadczonych powszechny maiąc szacunek, pewnie że własnym wkrótce(?) pamięci Naysprawiedliwszego Monarchi pomieszczonym zostanie, a od Prowincyi zatem chwalebnie odbyty urząd prawdziwą iuż odbierasz wdzięczność.

JW Podkarbi

Pisarzem wówczas Trybunalskim był Reytan. Pisarz Ziemski Nowogródzki –

JW. Podskarbi, y całe koło Jaśnie Wielmożnych Sędziów
Wy wszczególności wielkiemi przymiotami obdarze
ni, połączyliście się społem na utrzymanie delikatne
go powołania swego, w procie więc swoiey pierwszey
szukaycie nadgrody, a będziecie przeświadczeni, że
nayprzezornieyszy y Naymędrszy Pan swoich Wam
względów, a Oyczyzna powinney nieubliżą nad
grody.

Prześwietna Trybunału Kancelaryo od którey wybie
raiąc Osoby JW Pisarz, prawdziwie, że zachował
reguły y warunki Prawem przepisane, gdyż zaua
żył Was w tym przezacnym kole Viros idoneos
Legum gnaros.

Wasza w tym Urzędowaniu naywyższą dexteri
tością, w dokładnym Wyrokow opisaniu czyniliś
cie sławną przysługę dla Sądu y Obywatelow,
maie więc prawo do powszechnego respektu y
otwarty plac do przyzwoitych Zacnym Osobom
Stopniow.

Żebym dopełnił włożony na mnie od Kolegow
moich obowiązek, y od swego nieoddalił się zamia
ru, każę przed Wami Wielcy Mężowie głos moy
na oświadczeniu Wam powinney uprzeymości
y na prozbie o łaskawe attencyi naszey przyięcie.

MOWA

od Kahału Grodzieńskiego witaiąca Przybytego N. Króla Jmci P. N. M. na Seym do Grodna przez Syndyka tegoż Kahału miana R.u 1784. M.a 8br.

Nayiaśnieyszy Królu Panie Nasz Miłościwy

Gdy Abraham Patryarcha po sławnym czterech Królów zwycięstwie powracał, zaszedł mu drogę z chlebem y Winem Melchizedek Król Salem, Błogosławiąc Go, y mówiąc: błogosławion Abraham Bogu Naywyższemu, Który posiada Niebo y Ziemię. Tym Niebu ulubionym przykładem My Plemie Abrahamowe, w Ziemi Twoiey Naydrobnieysza cząstka Poddanych, wychodzim ku Tobie Nayiaśnieyszy Panie z w Osobie Melchisedeka Monarchi sprawiedliwości pokoiu y wszelkich wysokich przymiotów Króla zdobiących, składaiąc hołd nasz u podnóżka Maiestatu Pańskiego: słowami Bożemi = Błogosławiony Bóg nasz Król przedwieczny, Który Człowiekowi na Ziemi udziela chwały swoiey. My zaś dodaiemy, niech będzie uwielbion, że nam dał Ciebie Królem, nie karą za grzech nasz, ale wedle żądań naszych, y Serca Bożego, iaki nam był Król Dawid. Witamy Ciebie Nayiaśnieyszy Panie przy chlebie Melchisedeka ieszcze poświęcenie z przybytku Bożego wziętym, a z nauki Zakonu naszego, iakośmy witali Króla Salomona Wybłaganego prozbami u Boga z krwi Dawida danego, którego przykładem w mądrości y łaskawości odnowiłeś nam Tron w Oycach swoich Nayiaśnieyszego Domu Jagiellońskiego: Ten Tron, który pierwszych Oyców naszych przyiął do tey Ziemi, y Przywileiami ubespieczył. Tego Łaskę setnemi wiekami trwałą dla nas, dochowasz przez wzgląd, że z Ich Krwi prawdziwy Następcą Nayiaśnieyszy Panie Tron osiadasz y że we wszystkich y łaskawych Darach od Boga królom udzielonych miłe narodowi panowiesz.

Tu my

To my znaiąc iak zawsze z Prawa nam daney czyniemy, błagać będziem wgłosach Boga, aby dzielną prawdzią swoią, Tron Twóy nawieki umocnił, y milczeć niebędziem do uwielbienia Maiestatu Twego, chiba z Dawidem: izby samo milczenie nasze Tobie było chwałą.

MOWA

JK.mci miana na Seymie Grodzieńskim przed rozłączeniem Izb Dnia 23 8br. 1784.

Lubo zwielu miar życzyłbym mógł być dalekim od takowey Kwestyi, gdzie powiedzieć nadto, Lub niedosyć iest (dlamnie osobliwie) prawie równo bliskim, azatym do unikania; Jednak gdy iestem proszony o Otworzenie Zdania mego dla Dobra, dla uspokoienia publicznego; na takie wezwanie wzbraniać się niechcę y nieumiem od szczerego wyrazu myśli moich wtoczącey się, przed Seymuiącemi Stanami Materyi.

Tchnie wemnie Litość, ten przymiot prawdziwie Narodowi naszemu właściwy, A tu idzie o Obywatela, do którego piętnastoletnie Jego usługi, Przymioty Jego prawdziwie niepospolite, y zwyczaienie moie nay zupełnieyszey ku Jemu poufałości, przez czas tak długi mnie przywiązywały. Jego to Los przed Nami: y za Nim mówi skłonność. Lecz czy godzi się Królowi iedynie iść za skłonnością? Nie! trzeba nayprzód spytać się, co należy Krajowi?

Ukazuie Skarb Litt[ew]ski swoią stratę, znaczną. Potrzeby Krajowe nagłe. Woysko niedopłacone, A podatków zwiększenia trudny zamysł. Cóż robić? Trzeba nayprzód Skarb Publiczny ocalić, Jżewtym sprawiedliwie, pilnie y dozornie postąpiła Komissya, według dwoistych swoich Sądowości y gospodarstwa Obowiązków, iasne okazują dowody.

Ale cóż mówić (: może przyzwoicie ten Unieszczęśliwiony Obywatel? Który w żałosnym upadku swoim, wystawuie Wszystkim, Obraz nauki, iak szczęściu wierzyć, iak spuszczać się y na własną umiejętność, y na Cudze posługi. Może powiedzieć Ten biedny teraz, aniegdyś Świetny Obywatel; Chciałem dobrze; a ieżelim zbłądził, to dlatego, żem zbyt wiele razem dobrego chciał rozpocząć. Gdy się gmach przyspieszonych dzieł moich zatrząsł zbyt ogromny, naprędce chwytałem się podpor, a te się w innych ręku łamały)

Lecz mimo te Jego mówienia, gdy przyszedł dzień, w którym uyrzała swą szkodę Rzplita, wyznaczyła Sąd, który inaczey niemógł uczynić, tylko nakazać karę, tam gdzie była wina. Aże było przewinienie czyli Samowolne, czyli dozwolone, sam Decес tak znaczny Skarbu iest dowodem, którego y Sam Obwiniony nieprzeczy.

Alići, taż Rzplitta może, y iako życzę, tak spodziewam się, że chce, zważyć stopnie y okoliczności, któremi przyszło do Winy, i aże ta

Aże ta Wina między tylu się dzieli, a wszystkich podobno barziey myląc się, niż źle czynić chcących, spodziewam się mówiąc, Iż Rzplita troistą Karę, przez Sąd naznaczoną, podarować raczy. Iże Lubo przykazując nayuyraźniey ucalenia niedoboru Skarbowego, zechce Rzplita wyrok swóy w takich wydać słowach, w których wątpliwość pozostać bedzie mogła, kto właśnie był nayuinnieyszym. Niechby Potomność y niewiedziała o tym, że były przestępstwa za naszego Wieku. Bogday byśmy Wnukom naszym dobre tylko y do naśladowania zostawić mogli iawne pamiątki.

Atoteż gdy tak uczynicie Przezacne Stany, iak Ja Wam teraz od Was zapytany radzę, chciéycie y to mieć przed Oczyma, że łaskę ukazując, decydować, rozkazać ucalenie Skarbu, y do wypłacenia zniewolić, iest prawem y Obowiązkiem waszym. Iże ta Materya iak żadna, zbytnią wielomownością, zabierać niepowinna drogiego a krótkiego Czasu, tylo innym nayprzeważnieyszym Obiektom poświęconego.

Tak mówiłem dotąd, iak rozumiem, że naypewniey, nayłatwiey, pozyskać ulitowania skutek może Obwiniony. Bo mu szczerze ratując, podać żądam rękę; a sądzę żebym Mu zaszkodził, y ego by m Sprawę y dolę pogorszył, gdybym Mu radził targać się hardo tam, gdzie błagać trzeba.

Atoż mówiącemu Mi, przypomina się zbliżenie tey godziny, w której mi prawo rozstawać się każe z Przezacnym Stanem Rycerskim. Ta ustawa byłaby dla mnie naydolegliwszą, gdybym się Sam Sobie nie wyobrażał w podobieństwie Gospodarza, który otoczony Dziećmi, rozdaie Im w poranku podział roboty, wysyła Ich na rozległe Pola, a pracy owoce, w Wieczor do Siebie znowu każe.

Wypełniłeś iuż Przezacny Stanie Rycerski to wszystko, do czego Cię porządek Seymowania w tym mieysu obowiązuie, wysłuchałeś Sprawę zdaną z czynności dwuletniey Wszystkich Dykasteryow, a mianowicie Tey Magistratury, którą y mego Urzędowania Swiadkiem y podporą, Rzplita mieć chciała, y Tęż Magistraturę Nay wyższą zaświadczyłeś. Jeśli ten (a) Który Jey ostatni przodkował, dobrych Czynow swoich Opis Innemu zostawił, tym iasniey y chwalebniey były okazane przez wymowne Usta Konsyliarza Takiego, Który osobliwym zdarzeniem iuż trzeci z Imienia swego, Lubo w Siedmioletnim tylko czasie te wypełnił powinność, a którego, równie Liczne iak zasłużone Imie w ustawicznym odbywaniu wszelkiego rodzaiu usług publicznych, Iako y dziś widziemy Wszystkich. Ministrowskich y Poselskich Turkeyi, zdaie się odnawiać Ow Dom wsławiony w dawnego Rzymu dziejach, który sam przez się ieno żywnym Orężem Oyczyźnie służył.

Po takie spokoynym y przykładnym seymowania zaczęciu, godzi się

Text. — Pod Twoju Obronu.

Pod Twoju Miłość pryбihajem Bohorodyce Diwo Molitow naszych, nepryzry wo skorbech, no od bied naszych yzbawi nas Jedyno Czystaja y błahosławennaja,

Salvum fac.

~~Spasy Ludy Twoja Hospody y błahosławi dostajaniu Twojemu, y upasy ia y woznesyia Imia Twoja wo wiki Wika y upasy ia, da wo wsiadni da woschwalim Imia Twoja wo wiki Wika, spodobi nas Hospody, da budet chranityia nam y umiłuj serdyia Imia Twoja iako żemy upowajem natiu.~~

Spasy Ludy Twoja Hospody y Błahosławi dostojaniu Twojemu, y upasy ja y woznesy ja Imia Twoja, da woschwalim Imia Twoja wo wiki Wika, spodobi Hospody w den sey bez hrycha sochranityia nam, umiło serdyia nad nami, Jako że my upowajem natiu.

Pomyślną tworzy wróżbę, odalszych tego Seymowania postępkach, ile pod Tym Marszałkiem, ktoregoście Sobie przez rozważny, y sprawiedliwy przymiotow Jego szacunek, swoim postanowili Przewodnikiem. Znam Go; wiem że Obywatel; wiem że gorąco żąda powszechnego Dobra, ale że y samą gorliwość miarkować chce y umie, ażeby chcąc zbyt dobrze, źle nieuczynić. Będzie On pewnie mówił y was zagrzewał, Prześwietny Stanie Rycerski! ze propozycyami odemnie podanemi, y zawszelkim dobrym, a czasowi przyzwoitym dla kraju zamysłem, Będzie mówił za Woyskiem, bo Obywatel, bo mnie wierny, bo Sam Żołnierz i widziałem da użyteczny skutek umiejętney w tym dziele pracy Jego. Ktoto na nię patrzał, niech wspomni, iak wiele więcey zawadom podlega takowego gatunku staranie, w Naszym kraju, niżeli w Inszych, a w szczegulności ocenić one należycie potrafi.
Ale gdzieżem Ja to widział tę piękną y musztrowną Brygadę? w szakże w tym kraju Polskim, który we srodku, w sercu, że tak rzekę, Państwa Polskiego leżący, nowe zrzodła dostatków, nowe pomyślności Krajowi całemu obiecuie, Jakoby na pociechę, y nagrodę zaległych utrat, które nam w odległeyszych czasiach klęsk przeciwne porwać kazały. Niech Polskiem Obywatelom będzie

Będzie od Całego Narodu przyznana wdzięczność; Ziemię y Wodę poprawili iuż u Siebie, y poprawiać chcą corazbardziey, a to nie dla Siebie Samych tylko, lecz dla Wszystkich swoich współ Obywatelow.

Przyiechałem, wiechałem tam, gdzie dawniey przeiazdu długie niemieli. Bliżony Wołyń do Litwy nowemi Traktami, połączone iuż porzeczki Rzeki, a w Czasie azali nieodległym połączone y Morza przez Komunikacye, dadzą dowod, co roztropna Oyczyzny miłość może dokazać; Dadzą oraz dowod pamiętny, co winna iest Oyczyzna, kończącey teraz Urzędowanie swoie Kommissyi Skarbowey Litewskiey, za którey nad wiarę oszczędnym, a jednak skutecznym rozrządzeniem, Kanał łączący Pinę, z Muchawcem nietylko zaczęty, ale y po większey części iuż uskutkowany.

Będzie pewnie ten przykład bodźcem dla Następnych Kommissyi, y będzie spodziewam się wydaniać powszechnie umysły Obywatelskie do przykładania się, do tey, y podobnych Imprez.

Przyznać muszę, że mnie te Pińskie widoki, y serdeczne tamtego Powiatu Obywatelow przyięcie tak zniewoliły, iż Mi ciężko przychodziło z tamtego Kraju wyieżdżać, gdy także nowo zrobiona wodna droga przez Znacznego Kraiu Litewskiego Obywatela; to iest Hetmana Ogińskiego, z Niego mnie wyprowadziła ku inszym poblizszym Powiatom, gdzie nowe widoki, nowe radości przyczyny Sercu memu przyniosły.

Uyrzałem z Uszanowaniem Ślady dawnych Bohatyrow zdobiących Historyą Narodu Naszego, gdym był w Rożannie, gdym był w Nieświżu.

Przyimiycie Zacni Xiążęta Radziwiłłowie dziękczynienia moie tu publicznie oświadczane, za takie w Domu Waszym Mnie ugoszczenie, które z tak wielu powodow w mym sercu y pamięci zapisane, ile tam widziałem wspaniałości, ile słodkich godzin przepędziłem, ile ś: co naywiększa ś: dobrego y szczyrego Serca Waszego odebrałem okazywań, które y przez się zawsze dla mnie szacowne, tym stałysię cenniejsze, że wzorem y zachęceniem być się zdawały dla Całego kraiu.

Gdyby czas dozwalał, własnemu dogodziłbym ukontentowaniu, wyliczaiąc y mianuiąc każde mieysce, gdziem spoczynku użył w Wielkiem Xięstwie Litewskim, gdziem Serc Offiary dla mnie naymilsze z rozpływaniem kosztował. Niezapomniałbym o Domie Ministra ziemną podróż odprawuiącego ś: Który w uszczęśliwieniu Włościan swoich, y w przykładach Osobistych Cnot Obywatelskich, naywiększey mieszkania swego szuka Ozdoby; Niezapomniałbym Ubogich, ktorych ś: że tak rzekę ś: Siedlisk Szlacheckich, gdziem wstępował zmuszony uprzeyma prozbą Dziedzicow, a nadgrodzony byłem radosnemi

Ich płaczem

Ich płaczem, który mnie Samego rozrzewniał. O! dobry Narodzie iak Ciebie niekochać.

Atoli od tych pieszczonych Obrazow oderwać się trzeba, wracam się do Dzieła Naszego.

Prześwietny Stanie Rycerski! gdy masz iść wkrótce do nowych Obrad Kuźnicy, chciey pamiętać że trzeba upatrzyć, naypierwey to, co Seym przeszły; to, co dwuletnie Wszystkich Dykasteryow urzędowanie Wam do wykonania zostawiły, a w nowych czynnościach wiem że pierwsze względy swoie obrócicie na to, co zachowanie Sąsiedzkiey przyiaźni, co wewnętrznego bespieczeństwa, co sprawiedliwości wszelkiey ugruntowanie, co pomnożenie handlownych Korzyści od Was wyciągać będzie, Tak rozumiem: że Zacnych, Dzielnych, Maiętnych, Użytecznych Cudzoziemcow do naszego Narodu społeczeństwa dążących, przygarnieńie ochoczo, że tym, którzy choć w niższey sytuacyi, lecz według swey możności użytecznemi iuż stali się Oyczyznie naszey, zacności Kleynotu nieodmówicie.

A gdy do Woyskowych przyidziem materyi, niech Wam będą przytomne przyczyny, które przedaży Urzędow Woyskowych zatamowania były dla mnie powodem. Sama słuszność Was Prześwietne Stany wraz ze mną pewnie przeświadcza, Iż trzeba chętnym y zasługuiącym się Żołnierzom choć ubogim dać sposob promocyi. Ten widok, a oraz nienaruszona tych Prerogatyw moich Królewskich konserwacya, które po tylu stratach przynaymniey w Roku 1776 ubespieczone były, wiem że będą u Was Prześwietne Stany w przyzwoitym nieodmiennym względzie. Przy zachowanych zaś tych Obiektach w całości, Ja Sam w Radzie po Seymie obmyślać będę sposoby, któremi zleceniom różnych Instrukcyi Powiatowych w tey materyi nayblizey będzie mogło być dogodzono.

Tu iescze Oszczędzanego Tey Izbie głosu, przypomnieć mi przychodzi Prześwietnym Stanom, że gdym Ja Korpus Kadetski zupełnie uformowany własnym nakładem, oddał Rzeczypospolitey na Seymie 1766, Tegoż samego Dnia przyznała Rzplitta dla mnie Intratę, Dwakroć Sto Tysięcy zaustąpione przeze mnie naówczas dobrowolnie Cła Królewskie wewnętrzne. A gdy te Dwakroć sto Tysięcy dorocznie stały się własnością moią z woli Rzpltey, Jam Je aplikował do utrzymania w czas dalszy Korpusu Kadetow, a do Tych dopiero dwie drugie Trzeciny przyłożyła Rzplitta. W poźnieyszych Latach wciski Narodowe ten ogoł sześciukroć sta Tysięcy zmnieyszył do Trzechkroć, więc w zrazu Rzplitta dwie Trzeciny do moiey przykładała, Teraz iedną tylko do moich dwuch przykłada. Z Tychto powodow zostawiła przy mnie Rzplita Rząd y Zwierzchność nad Kadetami, których zawsze iest nie mniey dziewięć, ale Osimdziesiąt, a prawie zawsze więcey.

Wszakto Ja waszym Dzieciom to mieysce y ten sposob Edukacyi otworzyłem, które przedtym niebyły w naszym Kraiu. Wszakto wasze Dzieci swemi uczyniłem. Wszak niezechcesz Kochany Narodzie abym przestał być Ich Oycem, a zatym, Ieżeli Officyerow y Metrow dozieraiących nauk y obyczaiow tey drogiey młodzieży są wygodnie opatrzone, ~~[illegible]~~ Patrz poniżey na karcie drugiey koniec tey mowy

Porachunek z W Jm̃ Panem Janem Bisspirtkiem Chorążym Starodubowskim w R.u 1781 M.ca Apryla 4 D. Czyniony

Należało odemnie Summy na Zastaw Kuplina w tey yodzierzonej Sztuk	#	1990.
Nałe wypłacono w R.u 1781 M.ca Apryla	#	— 22
na Dniu 4. z Jednego Worka — —	#	— 715.
Item wypłacono gotowymi Szczaze	#	— 40.
Item za Dokumentem odchodzi — —	#	— 168.
Item za Dokumentem należy —	#	— 45.
Kapitału Summa Opłaconey	#	990.
Na Obligu reszty pozostało — —	#	1000.
Efficit ad Recepta —	#	— 1990.
Należało Jm̃ P.u Bisspirtkowi Chorążemu Star. z Terminem opłacenia w R.u 1784 Apryla — —	#	1000.
Nałe wypłacono w R.u 1784. Apr. 23. D. gotowymi — — — —	#	200.
Reszty Summy za Obligiem na Należy odemnie Jm̃ P. Chorążemu	#	800.
w R.u 1785. M.ca Junij wypłaciłem JW Bisspirtkowi Chorążemu Star. Jm̃ vim Kapitału należnego	#	300.
w R.u 1786 wypłaciłem — — —	#	300
w R.u 1787. M.ca Apr. 23 D. wypłacono reszty	#	— 200.
	#	800 —

Reszta Mowy Krolewskiey

Niemasz zdaie mi się czego Im żałować, y żądam aby zostały nietykane.
Jednak y tu oświadczam, że iakom iuż w kilku Okazyach na ogulne
Dobro Korpusu Kadetow umnieyszył różnych wydatkow onego na szcze-
gulne Osoby, tak w dalszym czasie będzie y w tym dziele chęcią moią
dogadzania Życzeniom na teraznieyszym Seymie Mnie oświadczonym.
Nie mogę przestać mowić niewyraziwszy ukontentowania mego z słyszanych
tylu oświadczeń, Iż wybor Osob przez Mnie do Senatu iak do Ministe-
ria wezwanych podobał się narodowi, y że powszechnie uznawać raczy
też, prawdziwość y pilność chęci moich ku Jego uszczęśliwieniu. Jeże-
li dopełnianie tych Czynności, ktore wraz z Koroną Naród na Mnie
włożył, mam za nieodbitą powinność przyznawanie, żem one do-
pełnił, iest dla mnie nayslodszą nadgrodą, iest dla mnie nayżyw-
szą pobudką, abym dozgonnie w onych postępował, Jest zaiste
chlubno, iest miło: Oh! iak iest miło wdzięcznemu służyć Naro-
dowi! Służyć mowię, bo krolować a służyć narodowi, iest to iednym
zowię.
Ah że iuż idź Przezacny Stanie Rycerski, gdzie Cię Prawo powołuie
Idź dobrą wrożąc za Jm Marszałkiem, ktoremu Cnoty y Talenta
towarzyszą, ktorem zasiądą obok w Pierwszych Deputatach od Kon-
stytucyi ze Stanu Rycerskiego: Te Sławne Imiona, ktore od
tylu wiekow dzielą pomiędzy affekta Prowincyi W. X. Lit. Dzie-
z Niemi wespoł Grono z tylu Nayzacnieyszych W Oyczyznie wybranych
Domow y z Nayzasłużeńszych Obywatelow.
Wszystkie Okoliczności zdaią się zgadzać w obiecywaniu nam, że ten
pierwszy za Panowania mego Seym w Litwie odprawiony, będzie
Epoką miło w przyszłości od Was wszystkich wspominaną; a o
dla Mnie osobliwie, gdy będę mogł powiedzieć, w Litwiem się uro-
dził, w Litwie zostałem szczęśliwy przez zgodę, miłość y szczęście
Narodu.
A teraz pytam się Jchmć PP. Marszałkow Narodowych, Jeżeli ktory
z Jchmć Senatorow lub Ministrow mowić żąda In Ordine przy-
mowienia się w potrzebach publicznych lub propozycyi Tronu.

W Czasie Inauguracyi Statuy Kamienney Krola Jana Trzeciego Sobieskiego
R. 1788. wiersze dodane do Inskrypcyi Tejże Statuy

Cerne Triumphantem, et qualis jacet efferus Hostis.
Cerne itidem quod eras! Cerne, quid esse potes.

Explikacya wierszem Polskim

Patrz na tego Zwycięzce, patrz na Jeńcow postać,
Patrz Narodzie, czym byłeś, patrz czym możesz zostać.

Pierwszy szeląg schowany, wielę w grosz pomnożył
Ten grunt milionowey Fortuny założył
Złoto się samo strzeże, miedź wstrzymać należy
Czerwony złoty siedzi, ale szeląg bieży.

Specyfikacya Summy ... w Jm Panu Mateuszowi Pokroszynskiemu Cześnikowi Lidz. za Dziedzictwo Majętności Umitowszczyzny w R. 1780 dnia Marca 19. Lidz. w Mińsku na Kontraktach

1mo. Za Prawem Zastawnym byłe Summy w Złocie # 1764. w monecie Złłch 12. licząc Czer. Złty po Zł 18. - Efficit - - Zł. 31764.

2do. Za Obligiem Summy należące od w Jm Pana Cześnika # 1523. które powziął propersolute a Czer. Złty licząc po 18. Efficit Zł 27414.

3tio. Za Dwoma Obligami od w Jm Pana Felixa Pokroszynskiego Cześnika należące Summy w Złocie # 222. w Monecie Złłch 15. które powziął propersolute a Czer. Złty licząc po Złłch 18. - - - - - - Efficit Zł. 4011.

4to. Za należące Budowle y zapomogę Poddaństwa z lat piętnastu Dziedzica w Zastawnym wypadające, ut patuit z Regestru okazanego, a przez Dziedzica akceptowanego w Ogóle - Zł. 7000.

5to. Gotowymi od zaleconemu w Mińsku w R. 1780 na Dniu 19. Marca Zł. 11.034 0.

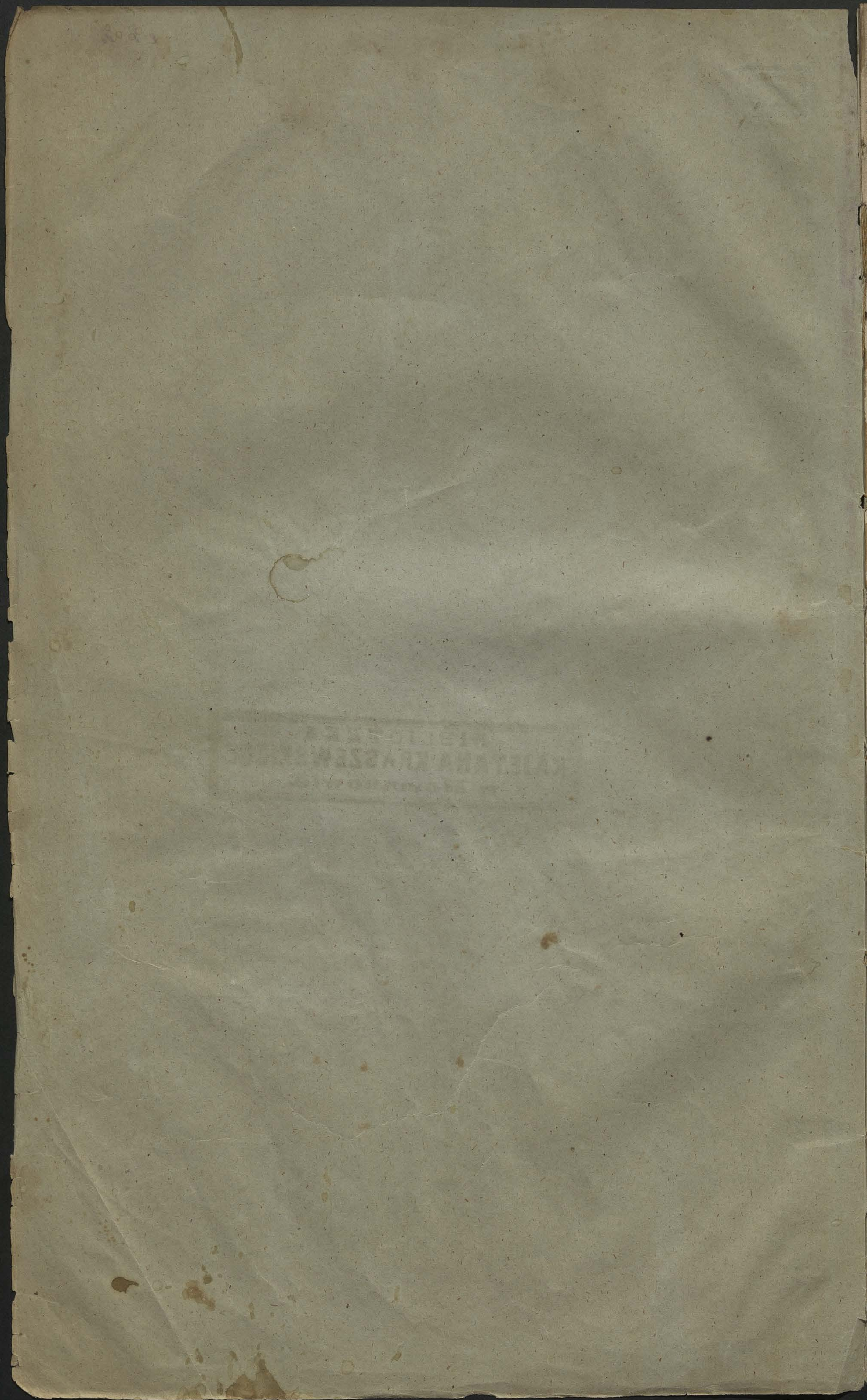
Summa Summarum Złotych 80,537.

Porachunek o Summę na Zastawie Kupliniskiey będącą w Jm Pana Buchowieckiego Chorążego Brzeskiego którem wypłacono w R. 1777. Junij

Pz w Złocie Sztuk # 4116. y monety Złłch 36. licząc # a 18. - - Efficit Zł. 74124.

Jtem w R. 1780. dnia Januarij za JmPana Chorążego Brzeskiego wypłacono Jm Panu Pokroszynskiemu po ostatniey konwikcyi - - - - - Zł 9366.

Summy na Kuplinie Zł 83,490.



Kopia Listu JO Xcia Jmci Woiewody Wileńskiego pisany do Jmci Pani
Morawskiey bywszey Xiężniczki. Rᵒ 1765. 1ma Febr. – Fellęgier.

Od Początków swoich Dom moy dosyć Lustru y powagi maiący, zbie-
rał ozdoby swoie przez Małżeńskie Oboyga Płci przymierza z nay-
pierwszymi w Oyczyznie Domami y krwią nayzwybornieyszą z Zagranicz-
nych wzacnością celuiących Familij, powiększywszy ony zaszczyty wielo-
ralnie z Monarchami wniosł zkoligacenie, y nie dotąd nie znaydywa-
ło się coby sławę Jego przyćmić mogło, Moment nieszczęśliwy, któ-
ry zapłątał nierozmyślnie Passyi Wmci Pani zaszpecił tak drogie
zbiory Domu mego, przyniosł wieczną hańbę, y nigdy nie zatar-
tą zmazę, z tak podłego złączenia, którego wszędy wspomnienie
Łzy mi z oczu wyciska, a srogą dotkliwością serce moie przeszy-
wa. Ubił Wmci Pani nikczemną zaślepioną miłość, a pewnie bez ohy-
dy śmiało nikomu nie przyznasz rzeczy bez zapłonienia y wstydu
tak sromotnego postępku. A gdy uważasz powagę y zacność
Domu dotąd nieskalaną, weźmiesz na drowa y żywą uwagę
niepodobno abyś nie czuła w sercu srogiego żalu, że teraz od
całey Familij urągana y w Potomnych wiekach liczona będziesz nie-
szczęsną, która Lustrami Domu przyniosłaś zmazę, a tak nik-
czemney kondycyi oddała honor y życie swoie, nie możesz Wmci
Pani żadney nad żadną przychylność z pełni moiey, doznawałaś
ku sobie obfitego affektu Braterskiego bez odmiany, y z Do-
mu Jego zawsze korzystałaś. Cóż za niewdzięczność taka
mi kochaiącemu Bratu wyrządzać krzywdę, iaka mię wyrob-
ledwie nie wpędziła, w czasie ciężkim żałosnym, w którym byłem
utrapieniem y nieszczęśliwościami ogarniony, zamiast ulito-
wania nad strapionym Stanem moim który jeżeli z wrodzo-
ney miłości nie wymógł względów, zawziętą byłaś zawziętą y twar-
da na własny honor iż go bezwstydnie z gruntu wyniszczy-
łaś bez porywczey chętki. Zastanowiszę w dobrey reflexyi
sama siebie osądzisz, żeś godna tey nagany iaką odemnie odbie-
rasz y od Familij masz y mieć będziesz. Upewnić zatym mogę
y wieszczym Duchem przemilam iż co sobie ulubionego wybrałaś
w krótkim czasie obrzydzisz Postępku żałować y nieszczęśliwe
Życie opłakiwać będziesz, w teraznieyszey iednak sytuacyi moiey
nie mając względu na prozby y Potrzeby Wmci Pani, posyłam or-
dynans do Białego Kamienia aby dodawali żywności, a na
Ukrainę assygnacyi żeby wypłacono Złł 4000.

X Karol Radziwiłł
Wda Wilen.

Respons od JEymć Pani Murawskiey do JO. Xcia Jmći Karola Radziwiłła na List z Transylwanii de Data 20. Sierpnia 1764.

Przełożone JO Waszey Xiążęcia Mći w Liście z Transylwanii do mnie pisanym reflexye cierpliwie wyczytawszy nieznayduię w sobie tak wielkiey winy w Osobie moiey. Wasza Xcia Mć niechcąc y na dał aż z Zagranicy upstrzenie.

Wspominasz Wasza Xcia Mć o Zustraci, o dobach y powadze Domu naszego, a znać sam u wnich albo niedobrze albo pochlebnym okiem przypatrzywszy się, bo inaczey szkaradnieysza uyrzałbyś Plamę, ktory cały Dom oszpeca, niżeli we mnie tę skazę ktora przymnie udney szczegulnie zostać.

Wiem otym że sławni cnotą męstwem rozumem antecessorowie nasi naypierwszych dostąpiwszy, Fortunach y dostatkach w mi- tey Oyczyznie Wiek swoy kończyli, a Wasza Xcia Mć Honor z zacnego Oyca naszego wzięty przez ambicyą y złe rządy swoie, utraciwszy rozległe Dobra swoie, znaczne apparencye, Złoto Srebra, klejnoty, z tylu źrzodeł Familii naszey zebrane marnie rozmarnowawszy, z pierwszego w Litwie Senatora stałeś się ubogim Tułaczem.

Ktoż to niezłt dla Imienia zmaza, y które wszystkim należącym przez same okropne wspomnienie niepowinno Łez z Oczu wyciskać, a srogą dotkliwością serce prawie wyrywać! Przyznaię dopiero Waszey Xcia Mći co za równość miary gatunku y złości występku mego z wystepkiem Jego, Jam będąc Xiężniczką poszła za Szlachcica, y ktoż to ma być crimen status, y ktoż to miało mieszać y ludzić Oyczyznę bynaymniey

Ach większą musiałam uczynić tak kiedy Wasza Xcia Mć nad stan y kondycyą moią kłonniu ponieprzytrzebnych Pharsaliach z sobą ustawicznie włoczyłeś y Rzecz Pltą woiować kazałeś, przez co zbrzydziwszy tak podłe życie, zbrzydziłem razem honor y urodzenie, Weź zatym Wasza Xcia Mć postępki własne na nieparciąlną uwagę, ocądź siebie, wolnoż to było WXmci starszemu Bratu y Mężczyznie iść za namiętnościa y Passyami, a kazać sobie Ślub dawać w Nieświżu zpewną Panienką od Fraucymeru mego, a Ja iako Dama znaczny stabka będąc, żem tak gorąco y nierozmyślnie uczyniła wielki we mnie złą WXMć upatruiesz exces, y srodze upominasz, co.

Co mnie barziey amilszego z Familij dotyka, powinno.
Za Ordynat do Białego Kamienia pokornie dziękuię, Chociaż wiem że y samemu W.Xmci w teraznieyszey sytuacyi zostaiącemu, tylko iako z Kamienia Importancyie przychodzi; Ukraińskie Dobra zięcie dla się mnożyć, dla Łatwieyszego transportu Intrat na Wołostwa. Powrotu z Tranzylwanij do Własney Oyczyzny, choć iuż niemasz poco iak nayprędszego życzę. W.Xmci zostaię z powinnym affektem uniżoną sługą

Murawska z X.X. R.L.

Bocian powraca do swego siedliska,
Ptak iest spokoyny czyste wiedzie życie
Regres bespieczny niema zaysciazmiki
Wolne ma gniazdo na każdego Dachu
Orzeł Król Ptastwa z gniazd swoiszy
Może się wrócić ani Wieszczek zgadnie
Hardości w tym Ptaku y złot by wzgardzały.
Zazdrość sprawiła drugich Ptaków gniewu
Ciasno dla niego do powrotu ściśle
Przelempił spony y poturbował Łozy
Nieprędko swoie gałęzie osiędzie
Chyba że z Ptastwem przyiżże przymierze,
Co trzymał wsponad drugim się dostało.
Pozbytkaś przyszłe do małego lęgska

Na termin stawa, choć droga niebliska
Nikomu Jego nieszkodzi przybycie
Nie drażni się honorem z tym Dzikim.
Krzywdy nie czyni nieruszy nic gmachu
O której porze y której minuty
Może y Drzewo z gniazdem Jego padnie
Wziąć się w górę siły wystarczały
Że musiał lecieć z rodziny do Krymcu
Po Jego gniazdach różne ptastwo mieszka
Tylko się Sztuk zostać Patryotą
w Mocney Opiece Moskiewskiey Korony
a tym sposobem gniazdo swe odbiera
Samemu teraz do żywności mało
Za Rugi Kaptur taka padła

Księżka.

Text o J.O. Xięciu Jmci Radziwille ex Woiewodzie Wileń.
R^u 1765.

Nieszczęśliwe czasy, które nam przynoszą
Awantury Dzisie nam przeciwni głoszą
Serce ściska y przenika
Woiewoda już umyka
My Opuszczeni

Stóy nietrwożni może wkrótce to przemieni
Swoich Nieprzyjaciół zgruntu wykorzeni
Bóg Łaskawy nieopuści
Ukarawszy y przepuści.
A My w Nadziei.

My za twoją dobroć do Boga wzdamy
Wszytkie nasze modły u Bog twych ich składamy
Hey dopomoż Boże chwile
Przybyć do nas Radziwille
Tego żądamy.

Żądamy Cię Panie zwielkim utęsknieniem
Jak Jeleń do Zrzodła bieżący zpragnieniem,
Tak my naszego Karola
Który wymarza znas Sny y Wola
Co we Sercu tonie

Bądźże nam Moyżeszem uderz Łaską zgóry
Rozpędź Jeżze ciemną y Moskiewskie Chmury.
Niechże myją czyste Wody
My czekamy Woiewody
Jak wierni Słudzy

Wszytkie nasze chęci ięzeczę powtarza
Wiernego twego Komysarza
Oraz Woysko pożądamy
Będziesz u nas przywitany.
Czego nam trzeba.

Piesn o Swietym Wasilim

Zliasie Blahodati, w Ustnach Twoich Otcze:
Ty byl Jesy Pastyr. Dobry Wasylia Swiaty.
Uczastowenyia Owcza. w Troycy Jedynu. 2.
Wyrowaty. w Boha Otca

Kohda Demon Zazenu, y Wladyia Zapisal.
Tohda Swiaty Wasylia. precz Demony odehnal
Placzet bolit Kasarya.
Wielmi molit Wasylia.
A Szypy odehnal 2.

Swiatytelu Wasylia Otcze Szczedroblwy
Molitysia Pastyr dobry bud mi Milostiwy.
Zapisatsie my mz w Raju.
Lupperu Piekielnemu
Swojeju Krowiu.

Atahulet Wasylia Czlowiecze muze
Y Wladyia boysie Boha zohreszyt ieo Duze
Boha Otca odstupil
Ducha Swiata Pohulil
Y Syna Bozoho
Kaysie Arehow Czolowiecze poluty derzysie
Stworytelu Swoiomu zo Slozami molisie
By tia wrahi nie zlowili
W ohon wiecznyj nie wkinuli
Ne budesz horety

Zamknod Swiaty Wasylia y wladyiu w Domu
A Sam poszod molitysia Tiemsamomu Bohu.
Pomiluy mia Boze Otcze
usehs Swieta tymy Tworcze
Potyszay mene

Demon Rieze Wasylia ne czyny mne Zalosty
Bo On mi sie Zapisad Za Switatowyje Sladosty.
Ateper. Ver

A Teper jeho odbiraiesz
w kuli ieho nam niedaiesz

Muza Naszeho
Słowo Słowia Spiwajut Preez Demony wyhlibajut
Y Zapisne nazad Dajut Otkrom w Cerkwu Uhidajut
Otkrom w Cerkwu uhidajut
Wielmi barzo nasehajut
~~Y Zapisne nazad dajut~~
Je władyju prowlinaiut Słuhu swoieho.

Chrystyt Otcze pred Toboju. Y zmituysię nadomnoju.
Y zmituysię nadomnoju Niedostoynym twym Słuhoju.
Stworytelu moy
Zbawytelu moy Amen.

Damom Wenera tę Przestrogę dała.
Życzę by młoda w młodym się kochała.
Starym wspomina dawne w Siołku śmiechy.
Że więcey smrodu niżeli Pociechy.

O małym.

W małuczkim Ciele iakie twe obroty.
Niemasz ni znaku ani żadney noty:
Gdzie ty przebywasz iak Pchła przygętunie
mało dogodzisz nadobney Dzieweczynie.

Nagarełi nagare heyha hey nakrutoy di gare
Stait wysokay Zarom hey ha hey.
Si kosa zżymałnom Hey Ha Hey Ha.
Si kasa zżymałnom Udowuszka małada
Czarnobrywa Charaszo Hey Ha hey ha.

Czarnabrywa Churaszo poczemiuszkam Chadziła Hey ha heyha
Poczemiuszkam Chodziła Małan miodu nasiła Hey ha heyha
Małan miodu nasiła kozaczenka prosiła hey ha hey ha
kozaczenka prosiła kozaczenka małady hey ha hey ha
kozaczenka małady czemu wwieczor nebywał hey ha hey ha
Czemu wwieczor nebywał Żona Syna rodyła hey ha hey ha
Żona Syna rodyła iam pababuszki chadył hey ha Hey Ha
Jam pa Babuszku chadył Jam Papow prywadył Hey ha hey
Jam prywadył Jam kumow sabirał Hey ha hey ha
Jam kumow sabirał Synu Imia narykał hey ha hey
Synu Imia narykał Parciatejuszka Synoka Hey ha hey
Parciatejuszka Synoka Jam pagoradam iezdzał hey ha hey
Jam pagoradam iazdzał Jam Pałkita rabawał hey ha hey
Jam Pałkita rabawał Swaiu udowuszki szukał hey ha hey
Swai udowuszki szukał udowuszka małada hey ha hey
Udowuszka małada czarnabrywa Churosza Hey ha hey.

Pieśń o Nayświętszey Pannie Kamieniecłiey.

Raduysię Marya Niebieska Carycia
Raduysię Obradowana Prezorna Zornia
Tyś Obradowana Chrysta Porodila
Ty z Klatwy Adama dywstwem swobodila
Pryzy do nas Pannu z Wysokoho Graddu.
Pożyszay nas wsyd będszyd u wielikim Straddu.
Kotory Strach teper na nas nastupaie
Heretyckaja Ruka wsyd nas ponizaie.
Odiymi miecz ostry od Ruk Bisurmanskich
Niedayże nas potribaty wsyd Duss Chrestyanskich
Y Mnie Znaty data sto sę Staty mieto
Usia to nasza hrodyna Slozy swoie Leta
Slozy swoie Leta do Swoioho Syna.
Płakała Za nami jak Matka Jedyna
Płakała Za nami w Miesce Korolowskim
A Druhiy raz w Kamienscu Gowiecie Podolskim.
Dobra Holubico Chroni Swoje Dety
Abysmy wse Odmoho usty mohli Piety.
Alleluja Alleluja Sława tebi BOZE
Niezabud nas Preczysta Carycia Hospodze.
Amen.

OPISANIE.

Pożaru Grodzieńskiego w Roku 1753. M̃ca Maij wierszem Polskim wyrażone.

Tetryczną dziś nowinę wam opowiem śmiele.
Kiedy widzę że Dachy w nieszczęsnym popiele.
Skompatyszę Grodzieńskiej, Które często miały;
Ale nigdy takowey zguby nieuznały.
Dnia Dwudziestego Maja o Piątey godzinie
Tak nieszczęśliwey Miasto podlegało ruinie;
Gdy zaś Słońce Promienie na zachod spuściło
Już dostatecznie w ogniu, owym to brodziło
Którego Jeden z Liczby, Żydowskiey przyczyna
Zostawszy; wszystkich niemal nakarmił ruiną
Ten bowiem widząc siano, z Strzelby zapalone
Postąpił nierozumnie, kiedy napełnione
Dwie Kufy aquawitą wylał na zgaszenie
Zapalonego w Stayni Siana z tąd Płomienie
Mniemał bowiem że woda, przytym ośmielony
Wielkim gasił Impetem ogień rozżarzony.
Obszerney na zamkowey wybuchać zaczęły
Ulicy, a do Ognia większy Impet wzięły.
Skoro szerzyć się zaczął wraz kotłów huczących
Głos chrapliwy, przytym Dzwięk miły Dzwonow brzmiących
Ludzi zwołał, ze wszystkich, miejsc Ulic y Domow
Ażeby opuściwszy okoliczność rozmow,
Szli bronić y ugaszać ogień wzniecający.
Na wszystkie Strony Miasta Już rozszerzający.
Ci zaś wszyscy Tumulty idą spiesznym krokiem
Zostawszy przerażeni, z tak strasznym widokiem
Drudzy na Dym patrząjąc, idą gromadami
Inni zaś zewsząd lecą niby iak stadami
Zebrawszy się gromadnie rwą dachy wysokie
Mury kształtne Kominy y domy szerokie
Rujnują nieprzebyte Bramy y Parkany.
Rozrywają Krukami zdołnow swoich ściany
Ale trudna rzecz bronić wszystkim Ludziom było
Kiedy się już Zamkowa, Ulica spaliła
A z tąd rozszerzywszy się, szedł na wszystkie strony
Gdzie darmo było miastu dodawać obrony
Pobliscy nader strachem zdjęci omdlewają
Y wż czym że proszę Was, powiedcie mi, mają

Kiedy

Kiedy inni swe rzeczy bronią, inni wynaszają
A zaś drudzy złodzieyskim Trybem zabawiają.
Gdy bowiem który wynosił na Ulicę z domu
Z Sulicień Lub zynnych rzeczy, to się już niekomu
Niedostanie, bo Złodzieiy sobie attakuią
Y wielu Innych urząd żałowy sprawuią
Widzieć było podtenczas, iako innych powieki
w Łzach brnęły, które ciekły, z oczu jako rzeki.
Inni Lamentowali, których Płacz z głowy.
Napełniały nayżywszy Empir y Niebiosy.
Drudzy zaś kiyść głowę twarz w Żawną szarpali
To tylko mówiąc ratuy! ach ratuy w Żali;
Gdy zaś Wulkan rozszerza swoie ognie owe.
Którymi niemal miasta iuż spalił połowę.
Wraz wszytko wokomanionu obraca w Perzynę
Nieznośną zostawiwszy sromotnie ruinę.
Która kruszy wysokie przy ogniu kominy.
Dla wygody zrobione tudzie pospołu rymy.
Palą się obudzałe y nadobne dachy.
W proch obraca oprzepyszne szpetny Pożar gmachy.
Pustoszy sztukę wszelką przezacne pokoie
Kosztowne z Paramentem wywraca Podwoie.
Dwory Panow y Xiążąt sromotnie pałaią
Pałace przytym Ruiny iuż iuż osiadaią
Do Zimno ciemnych Sklepow, przyrobione schody.
Zdrewnianemi oknami niecierpią ochłody.

OPISANIE

drugiego Pożaru Grodzieńskiego w Roku 1755. Latego.

Jeszcze Człowiek iako zbity tylko od zamachu
Ani Serce przestaie bić na gwałt od strachu
Strach mi mówić y wspomnieć iako ogniste wzięto.
Niebieskiey Ręki plagi, gdy ogniem spłonęło
Już to powtórnie Grodno, gdzie kunsztowne prace
Erygowane Pańskie, Lub z Drzewa Pałace
w Ziemię poszły, z popiołem a z dymem do nieba
Jasny dzień przygasiwszy y w południe Feba
Ey kto zby nie zapłakał dymem okurzony
Lub się niemiał zapalić patrząc do Obrony.
miasta.

Miasta, iuż to ostatek iak zawzięty palił.
Ogień, iak Dwory niszczył iak Dom na Dom walił.
Zachowani iesteśmy chociaż z Boskiey woli
Niemniey nas cudza szkoda y rani y boli,
Ani myslim abyśmy żal odnawiać mieli
Ale tylko Cud głosim żeśmy ocaleli
Ludzka już beznadziei gdy ustawa siła
Etnę na nas burzliwą ta Pani zgasiła
Xiężycowi ogniste co przytarła rogi
Alboż szczerze niewyzna ta; ta; ogień srogi
Na nasze zapalczywie co się dachi wdzierał.
Drogę sobie zewszech stron do srzodka otwierał.
Rzecz nad Ludzkie poięcie niegorzei w tym razie
Ach cud to matki Boskiey w Studenskim obrazie
Słynący Łaski mnogością y nieraz doznaney
A teraz osobliwie w tey zdesperowaney
Potrzebie, że wywarła nas z ognistey tłoni
JEJ dzięki im a prosim niech nas zawsze broni
Estymowane zawsze są Pańskie Powagi
Z których to przytomności przyrasta odwagi
I nad siłę większego w trudnych rzeczach męstwa
Niech będą wieczne dzięki Litewskiego Xięstwa
Adorowaney wszędzie magnatów ozdobie
Przytomnych w tym nieszczęściu którzy w Oney osobie
Ognia gniew uśmierzyli, gwardyą y Ludzi
Do Obrony ruszywszy alboż się niewzbudzi
Ku pomocy gdy widzi Hetman z jedney strony
A z drugiey Podkanclerzy spieszy do Obrony
Na poparcie sukursu staię Woiewoda
Ciągnie się za Panami Sług gromada trzoda
Lud się na Ogień wdziera ci się rwą na Dachy.
Ey co żywo y z ognia wyrywają gmachy
Ręce piekąc twarz palą gasząc o! moy Boże
Zawsze JJ. Wielmożnych oko wiele może
Jeszcze tego niemożna zamilczeć bez winy
Nam iak pomogła Bytność Oney Podkanclerzyny
A to kiedy na pomoc dodając ochoty.
Wiele gminu Jey zwabił głos srebrny y złoty.
Xięgi byłoby pisać ani ten szczupły materyał
Lepiey niechay potomne opiszą annały.

Agtanuwfaz Ja nazad
Negaryt li moy pavad
Kalina maja malina maja

Nebiazyt li Star zamnoju
Netrusit li baradoju
K. M. M. M.

[illegible]tazynuju biazyt
Star Ladinoju grazit
K M m m.

Jab Starowa prodala
Chuc by Talara wziała
K m m m

Kupiłab sabie małoyczyka
Mała dusiankawo
K M m m

Kalib czyst yraczyst
Gawaryt li limcit garazd
K M m m.

Pamamiculi byt prybrat
Pa Francuzki tancawat
K m m m

Day na kra[illegible]noju Liczku
Cziornyi[illegible] muszali navazat
K m m m.

J Do ru[illegible]oy Koserki
Czorna Lentie prywizat.
K m m m.

TEXT do BOGA supplikujący

Boże ty świata całego obrońca ~~niemasz~~
Niemasz początku mieć niemożesz końca.
Ty swym rozmiarem rozgraniczasz ziemie
Keli twey Dzieciom Ludzkie życie plemie
Twey wszechmocności Trony cześć oddaią
Przed twoią władzą Króle uchylaią
Tyś uwielbiony trzech Person Iednością
Siedzisz na Tronie okryty Iasnością
Ciebie mdłe oko ogarnąć niemoże
Boś z Synem z Duchem a sam Oycze Boże
Ieden w Istocie niepoięty chwały
Zgładźże przez litość Duszy mey zakały
Ciebie którego żywą wiarą znaiemy
Pokornym Sercem o litość prosiemy
Ieśli się zgrzeszyć dało ułomnym zdarzy.
Niechciey odwracać miłosierney twarzy.
Twoia mię Ręka z Ziemi ulepiła
Gdybyś ty niechciał dawnobym nieżyła
Więc resztę Dni mych chcę na to kierować
Abym Cię godnie mogła adorować.
Ia Ciebie zatem mizerne stworzenie
Póki mię w Świecie Twe trzyma przeyrzenie.
Wychwalać będę póki mych sił stanie
Żeś ty masz o mnie swe pieczołowanie
A iżeli mię ~~zet~~ mdły rozum odstąpi
Niech twoia łaska litości nieskąpi.
A mnożstwo moiey przyrodzoney winy.
Ty litościwie zgładź Boże iedyny.

---

o Serca życzliwość a charakter Ręki
Niechay odbierze łaski twoiey wdzięki.

Sprosna Venus co Cię ludzi ztwym apollinem
I Kupidynem.
Niech cię dłużey nie uwodzi
Bo Zbawieniu wiele szkodzi
Taka dyeta.
Rozkosz Swiata momentalna Bóg nienawidzi
Jtym się brzydzi
Kto swe Serce wniey zanurzy
Gniew na siebie Boski wzburzy
Znieba Walka.
Jeśli miła Rozkosz ~~Wieczna~~, y też zbawienie
Popraw Sumnienie
Wzpomni nato żeś stworzony
Dlatego by był zbawiony
Nędzny grzeszniku.
Krótkie Swiata krotofile z Zyciem upłyną
Jupinkie zginą
Ty zapowodem Natury
Wpadniesz wWieczne mąk tortury
Ibędziesz wdługu
U Cerbera piekielnego, co nacię zgrzyta
Jwiecznie chwyta
Doczesnością Łudząc duszę
Ciągnie zatym wsłwą katuszę.
Zate Swywole
Poki wieki nieustano poki Bog Bogiem
nad złym natogiem
Tam brać będzie zemsty pewnie
Gdzie niejeden płacz rzewnie ~~zemsty pewnie~~
na swą niedole
To nam Stwórca obiecuie, y upomina
Przez swego Syna
Że kto z Bogiem ma przymierze
Ten Chwały w Niebie odbierze
wespoł z Anyoły.

Komplementa Żmujdzina do Damy przez pewnego
sza Żyjat [illegible] Kmicza Niesprawdliwego mianyg

Przypatrzyłem się twoj Chandagny twary
Ułasnie jak Ciekłu Ciekrewicy u wary
Y wyspatrzyłem prezliczne urodę
Jakoby Wiedział Sarniku przy ogrodu
Lub jako Szulak z powietrza pacuka
Wszystkiem działem się grzeczney Dziewczuka
Dzielnie do Ciebie aż odemnie pojedzi
Katory niemam Pan swat mój stwierdzi
Hocby garatka była Oubrowana
Albo kaubasa tłustego kabana
Kwiaty y Młyny sałem obmazane
Y Pierpiesy były kanaptane
Koć wiereszczałka jeździłka dzielanka
Mnie nie do sopału bez ciebie kochanka
Kwiecdig me serce ułasnie jak otwsa
Gdy ozmie targai przeklęta kałosa
Albo jak Szulak gdy dzierg kurzu
a ona kryczy przed kielku teskinicu
Tak mięknie miłości drzyma wswojej kipiciach
Jak karmucina zmachwana utykach
Ah moja Panno niebpi więcej zmienię
Na tobie drugie z mosiądzu pierścienie
Y Zubguina a przytym trzewiki
Abyś nałapi [illegible] Zybi Diabeł Boczyski

Item Swat

Byu żut kozi y da żut jidzi
nasz Bytu k waszey cieliey przypyk
Awy Panowie swatowie Mrom poznaycie
Swoja Ciebia k naszomu byku oddaycie

Jam zawsze [illegible]
Teraz wzgardzie

Niemiłe jest Życie weieskim
Obumierac muszę Kiedy włochar
Opuszczona Więźnie zostaie
Zmartwione z Ranione
Serce zostaie gdy Niedoznaie
Pożądanei darei Swobody

Ci Uzałsie Ktura Hodemno Prosze
Niech otego Czasu więcei Nienosze
Jak Smutnei Nasobie postury
Niech Serca Mordersca
Niecierpi Smutny dosyć okrutny
Tei niebędzie Dłuższe Tortury

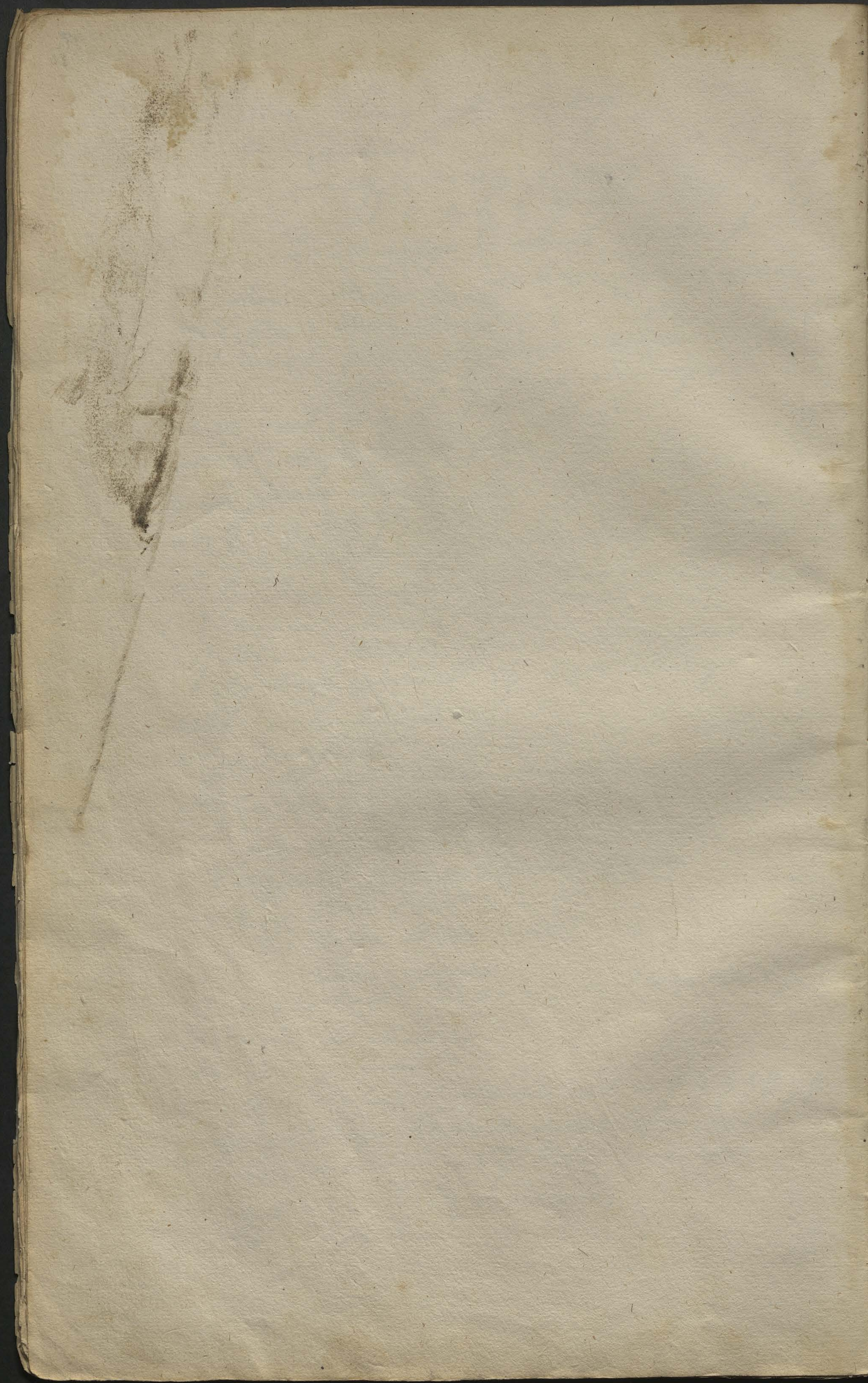
Liber

Oy Sierot dla Stawy Maskowskay
Stupai do Bani garaitoy
garaitoy, garaitoy, garaitoy
ach ty ty ty ty ty tym
Zymnoiu wodoju zdarowista Hartyta
Liwanu Liwanu Liwanu
Ey Bania Bania Bania
Ey Bania Bania Bania
Garacza garacza Sey Bagu zdarawa
Sey Bagu zdradnaja.

Bania Garacza uch ty ty ty
Zymnoju wodoju harast bite
Zdarawo zdarawo zdarawo
uch ty ty ty ty ty ty ty ty ty ty
Zymnoju wodoju zdarowista hartyta
Liwanu Liwanu.
Ey Bania Bania Bania
Ey Bania Bania Bania. garacza garacza
Sey Bagu zdarawa Sey Bagu zdradnaja.

Kak pachwastaucia na tawkaphaik
Zdarowisto bale pa Bataphaik
Zdarawo zdarawo zdarawo
uch ty ty ty ty ty ty ty ty ty ty
Nute nute nute nu zymnoju wodoju.
Zdarowista hartyta Liwanu. Liwanu
Ey Bania Bania bania
Ey Bania Bania bania
Garacza garacza
Sey Bagu zdarawa, Sey Bagu zdradnoja

Ey wina wina da pożatusta
Zdarowia Liwanu da pry hartyta
Zdarawo zdarawo zdarawo, uch ty ty ty ty ty ty ty ty
Zymnoju wodoju zdarowista hartyta Liwanu, Liwanu
Ey Bania Bania bania, Ey Bania bania bania
Garacza garacza Sey Bagu zdarawa,
Sey Bagu zdradnaja



Z fatygowany Żeglugą myślenia
Szukam Szukaiąc portu wypocznienia
W Dalekim Łodzi rzucam Kotwice
Maiąc do względu Czułą Zrzenice
Zapatruiący się na Czasy

Ach płyną Czasy bieżą, lecą, giną
Codziennie grzązą w momęt ruiną
We mgnieniu Oka dość wiele miia
Iesli głęboka w tym refleksya
Zapatrzyć się żadne obaczy

W Czym Zadumiam, przyglądam na Strony
Wschodnie Zachodnie y Zład Akwilony
Srogie powstaią piszcząc wpływ Ziuta
Szczery padaią, Ktoż mię zawoła
Kędy-żeście Kędy Zefiry

Te gdy porwiona, wnet Żagle napięte
Zdwiża Łodz w Stronę, Którym niepoięte
Z Nieba Zefiry gdy się tak Zdarza
By umyśł Szczery wspoczoł Żeglarza
W Uciszoney Aurze Szczęśliwie

I tak gdy stawam u portu Szczęśliwie
Chwytam się Boga Którego my Życzliwie
Przez wiek Żeglugą martwiący się wkurcie
Czekałem długo teraz już przecie
Wypoczywam nie w Zemdłomy

Więc iuż z Żeglugą, że Fawoniusze
Myślenia mego daley nie poruszę
Ta mi Kotwica nie da odpłynąć
Od twego lica wolę wraz zginąć
Niechay tak Zakończę Szczęśliwie.

[illegible]

1 33

Mowa JW Jmc Pana Sapiehi Podkanclerzego WXL. podczas Senatus Consilium miana in a: 1758. Warszawie

Przyzwoity y winny Trybut który powinnismy zgłębokiey rekognicyi u Tronu WKrólowey P.M. Mci składać, z żywą wiernoscią hołdowniczym Sercem y Synowską Zarliwoscią uiszczam y prezentuię. pokornie składając dzięki, iż za Jego Pańskim przezornym rządem in ęstu woien wsłodkim zanurzamy się Pokoiu..

Trwożliwa o Całosć swoią wolnosć, Lubo za Lada szemrem y pogłoską Lękać się y obawiać się zwykła, powinna bespecznie w puklerz pełney uzbroić się nadziei, że żadni dobrotliwego na Tronie Augusta, żadna czasu Konjunktura, żadnym usilowaniem y podnutą przytartą y złamana być nie może, Bo wspaniałe mysli y Sentymenta twoie N. Mści Królu tak są Narodowi Polskiemu znane iż podpadać opaczney niemogą Interpretacyi.

Niech te drżą w samych Fundamentach Państwa y Monarchyie, niech te rozległe truchleią Królestwa, które na Tronie Tyrannow y nienasyconey chciwosci oglądaią Monarchow, Polska zaś sprawoscią drog twoich ukonwinkowana Ciebie N. M. K. P. Mści sprawiedliwym y Łaskawym, pobożnym y dobrotliwym głosić będzie. Augustenie zamierzonych Lat życząc Panowania.

Nadgrobek Jmc Pana Michała Wołodkowicza

Obacz Oyczyzno iaka moia strata
Gdzie mie nachyla kędy moie Lata
Ledwo co z Swiatem zabieram przymierze
Jeden mi Życie Cudzoziemiec bierze × Morykoni
Wiadomo Bogu Przyiaciołom miły
w Smiertelne idę dziś od Was mogiły
Nie Exces żaden ani krwie przelanie
Lecz zazdrość pisze z Swiatem mi rozstanie
Dom Starożytny Senatorskie Progi
Stargnął ten [illegible] Jeden Tyran srogi
Jak niegdyś Tracki Busyris dla koni
Krew Ludzką miotał zjadł mię Morykoni
Sądowa Izba Praw wszystkich świątnica
Istotna dla mnie stała się rzeźnica
Przez Bóg wszak Prawa powzięte z Początku
Nie każą czynić pod Sądami gwałtu
Mnie z Sądu wziąwszy Sędziego Elekta
w Równości kreśli formuią Delicta
Omijam innych Iż Cioteczny Bratem
Szwykowski będąc stał się mi Katem
Wzięta od boku mego przecie Szabla
Krwie niewinnego woła na cię Abla
Sądzą mię z tym nie dawszy Patrona
Wszak y Zabrycom ta wolna Obrona
Skują y biorą Wiodą do Katuszy
Trzy mi niewolne godziny dla Duszy
Nayświętsze proszę dać cię Sakramenta
Zegarek na stół niewolne momenta
A w tym ta Matka Co cały Swiat broni
Swoim mię wtenczas Puklerzem zasłoni
Gdy blisko do mnie wystrzelone kule
od Jey Obrazu spadły iak pakule
Czynią poprawę Dość srogości ze mną
Jam rzekł Marya zmiłuy się nade mną
A zatym gdy iuż co wszystkie niemini
Niosę się swego zatar płaczym Dolinie
Żegnam Cnie Domy gdy mi czas domierza
Stypy Pasterza żegnam Włodzimierza
Byłeś mym Oycem z nieszczęsnym wydarał
w Nayświętszych Pamięci mey na mnie offiarał

Wiersz o Zabiciu Jmć Pana Strutyńskiego Sty Szakinowskiego w Wilnie Roku 1761.

Wyley łzy raczey nie atrament Pióro
Które opisać zamyślasz tą Porą
Kompromiss bodaj nigdy nie słychany
Jak u Heroda za assamble ~~…~~dany
O Głowę Skoczka prosiła na misce
Głowę Strutyński dał na kompromissie
Jan to był drugi ani Józef raczey
Sądziś opacznie kto uznasz inaczey
Wołał non licet w zaprzysięgłey parze
Mnie poróżniania bo Bóg za to karze
Gniewa się Niebo ma zgorszenie Ziemia.
Za to wygasły według Imion Plemia
Za tę gorliwość jak Chrzciciela Jana
Pod stym Janem w Wilnie pokonana
O bezbożności Tysiąc kaźni godna
O wyuzdana swywolo swobodna
O Ręko Zboycy bodaj uschła była
W tenczas gdyś w serce ugodzić zmierzyła
Y pewnie godnaś iest Tysiąc katowni
Z Ręką Judasza zostająca w równi
Co Zbawiciela Żydom za pieniądze
Wydała w ręce z łakomstwa złey żądze
Twoja Zboyco ręka wszak nie inna
Choć utajona zdaie się niewinna.
Lecz sprawiedliwy Bóg choć cierpi przecie
Odkryie w krótce w Palemońskim Swiecie
Zysk twóy bezbożny wszak dla krwi rozlania
Wziąłeś tak Judasz dla Mistrza wydania
Lecz więcey Zboycy co za kres Judasza
Tego też czeka y robotka wasza
Zginął zawistny strach mówić y groza
Więc y Was czeka tenże szmat powroza
A nie do bić tego bo w Piekle utonął
Dotych czas gorze a jeszcze nie spadnął
Y gorzey będą u Wieki nieprzeżyte
Nie wyjdzie z Piekła wasze złości skryte
Nie mniemacie Panowie że ten grzech zgładzicie
Pokutą Swiętą upewniam chilkcie.

Wszakże y Judasz brał się do Pokuty
Wracał Pieniądze a Przeciwnej Chaty
Nie uszedł przecie osiadł w Piekle na dnie
Co każda moment wam ukaże snadnie
Niegdyś w Ponarach pod Wilnem rozboje
Dziś iak Ponary w Wilnie Litwo twoie
To tylko Ponar od Wilna rożnica
Że tych karała przedtym szubienica
Zboyców Wileńskich niechcą karać Sądy
Pełno Excessow iak czyste nierządy
Już pod Sądami odbieraią Życie
Am y Sędziowie wszędy nakt patrzycie
Sąd Święty Boski was zapewne Czeka
Że nie ścigacie Zaboyców Człowieka
Ey Czemuż Panie za Fortunnym Łazem
Nie obrzydnoż iak Heroda głazem
Gdy się zbliżali tuż nieprzyiaciele
Czemuż nie wołał w tym Własnym Kościele
Non dicet stoicie bezbożni Łotrowie
Zaco mu z Życiem zabieracie zdrowie
Zamilkłeś w ten czas Święty Janie zgoła
Ciecz już o pomstę krew niewinna woła.
Twy Kościelne Święto Janskie dzwony
Czemu takie Excess popełniony
Czemuście wtenczas zaleśnie nie brzmiały
Kiedy Naiostre kule przenikały
Czemuście Zbrodnia wraz nie ogłosiły
Nak bezbożność same niedziwiły
Wy też Kościelnych Scian twarde kamienie
Ach twardsze pono bezbożne Sumnienie
Czemu pocisków waszych uchylili
Na Sukurs Panu w tey nieszczęsney chwili
Czemużeś Ziemia Zboyców nie pochłonęła
Pierwiey niż ręka bezbożna dotknęła
Czemuś tych Łotrow trzymała na łonie
Nie pogrzebła iak wiedzę w Lizbonie
Czemuście daty wozny Pas ulice
Jak nie upadły na tych kamienice.

Jak niewo

Jak niewoląty srzod Bruku kamienie
Na zatwardziałe Jak kamień Sumnienie
Czemuż tych Łotrow kryiesz miasto Wilno
Ja ci przyrzekłam za rzecz nieomylną
Bog że wyiawi chociaż iest rzecz skryta
Marze doczesnie aż z nieba kwita
Lecz naw szukać nam kryminalisty
Poniewasz zbiega szlak iest oczewisty
Ten co Cnym Dzieciom wydarł właśnie Oyca
Znaydzie się w Piekle nad Dnie samym zboyca
Więc go nieszukać gdy iuż strzeże Piekło
Y strzegę do kresu samego przyrzekło
Że niewinnego z tego świata zgładził
Duszę też swoią wgłąb Piekła wsadził.
Powiedz że Zboyca co też cię uwiodło
Złego twey niecnoty początek y zrzodło
Jesli Pieniądze y ich zysk sromotny
Toć Judasz Rowne Zboyca Łotr istotny
Chwycił był Judasz srebra na tym świecie
Nieba nie kupił ale w piekle przecie
Ostatnia z niego y prawa hołota
Bo więc do Piekła niewiedzie żadna kwota
Jesli konika wziołeś albo złoto
Wszak że wgłąb Piekła trafiłbyś piechoto
Nog nie sterbuiesz bo gościniec bity
Nie ieden trafił tym traktem wyty
Jesli Zegarek albo darowiznę
Wziołeś masz Piekło sobie zaiściznę
Na coż ci w Piekle zegarek niecnoto
Naw parada konie srebro złoto
Wszak niezliczone wieczności godziny
Nie momentalne katownie zawiny
Nie godzin kilka wszystkich na zegarze
Lecz całą wieczność Bog z tym Piekłem karze
Chybaś wziął Zegar maiąc tę przyczynę
Byś pierwszą z gęby ukazał godzinę

tu

Niezliczysz godzin na Tysiąc zegarach
Które upłyną w piekielnych pożarach
O: Dumo Swiata nadętości wszelka
Niechce piechotą na Koniu do Piekła
Wsiadayże wsiaday a pospieszay Bracie
Koli niewsiądąt wszystey Dyabli nacie
Rzeczy zgubionych Patronem Antoni
Lecz on twey Duszy już zguby niezgoni
Boś zeszłył Dzień ów Stey uroczysty
kiedyś popełnił Excess oczewisty
krew wytoczyłeś niewinną Starosty
Więc godzin iestes wieczney w Piekle Chłosty
Wziowszy Pieniądze Zegarki Konika
myślisz podobno pójść do Spowiednika
a Cóż mu powiesz zgrzeszyłem wszak rzecz
Lecz Pomsty Boskiey Zbóyco nieucieczesz
Myśliszże weźmiesz zato rozgrzeszenie
By naymniey Wierz mi wszak Xiądz na Sumnieniu
Chibaby głębiey w Piekle chciał być za cie
Gdy by rozgrzeszył ciebie Desperacie
Chibaby rozum Xiądz miał pomieszany
Chibaby musiał przez Ucieli z Szatany
Rezelikowaćsię gdyby ten grzech zgładził
Duszę by własną sam w Piekle osadził.
Niewymawiayszeż Zbóyco Spowiednikiem
Możesz być w piekle z kapłanskim krzyżkiem
a ztąd więc applauz masz z łacinskich Liter
Crux benedicat w bezdem Piekła Iter.
Zginoł Starosta iak smutna nowina
Gdy osierocił Zonę Córki Syna
Niepłaczcież Córki nielamentuy Synie
Nietropceż Żoną w tey smutney nowinie
Bóg wasz pocieszy Bóg zato nadgrodzi
Wybrnieciecie z gorzkiey Łez krwawych powodzi
Bóg Zboyców skarze Bóg smutek przemieni
Bóg sprawiedliwy Łotrow wytworzeni.

Niech teraz

Niech teraz Zbóyca dumnie się komosi
Do czasu: tylko wszak Dzban wodę nosi
Nie lamentuyże Potomstwo Żałośnie
Wiem że dolega boleść serca niezmownie
Lecz przestań żalów Bog go wziął do siebie
a z miłosierdzia da mu miejsce w Niebie
W sam Dzień swey śmierci spowiadał się szczerze
Statecżney ligi wziął z Bogiem przymierze
Przyiął JEZUSA w Styym Sakramencie
Lubo niewiedział że zginie w momencie
Nadzieja w Bogu że nie chybił Nieba
Pożywaiący anielskiego Chleba
Mnie tu zostaie ten Punkt ostateczny
Day mu spoczynek Duszy JEZU wieczny
a Zbóycow Łotrow wiem kara nie minie
Jw doczesności y w piekła głębinie.

Reskrypt na Wiersze opisuiące Żałun JP. Strutyńskiego Styy Szałinowskiego.

Rzecz to iest pewna że z początkow Swiata
Bog mocno karał przelanie krwie Brata
Co istotnie wyraził w Kaimie
Z Twarzy go zpędził zniszczył całe Jmie
Lecz Jakub mocarz przez swą dzielność zwciela
z Potwarzy wywiodł przykład Danjela
Owi to Starszy mniemaiąc Proroki
Czystey Zuzannie Smierci snują zwłoki
Aż wpada potwarz na Jch karki snadnie
Kto podkim kopie sam w ten wandoł wpadnie
a to gdy piszą Inszą myślą zdięty
Aż Wszytko iakiś potonie przeznaczęty
Tu opisuiąc wlwilnie Stałą scenę
Rozrzucił w miejscu dość sprętną kamenę
Biorę Ja w Ręce y autora pytam
Aż jedne frasobliwszym prostolinie czytam

Myslę odpisać iak stanę w pytaniu
Mistrzca Tabierny milczeć każe zdaniu
Chciałeś coś dotknąć Dumow zayzdrość wszelka
Ztąd wzięta assump y styl godny pielka
Lecz nate słowa w Szyscy mówiąc razem
Że niewiadomey iest Smierci Obrazem
Jednych zasałgeb gnębił postrach ramy
Jnnych Procider stapił nieustanny
Aco zaś dalszych pokrzywdonych grona
w Lut Rzymu Lejąc Krew zdego Nerona
Lecz ni nawinne kłaść napaść Osoby
Rzecz ostateczna iest godna zgroby
Bo ci z myślą niezgrzeszyli ani
Jza niewinnych że są będą zdani
Aty mówisz Smierć Lub Fatum same
Życia przędzę rozerwała tamę
Dziedziczni Niebios owądz Parlamencii
Niewinnych nieruss w ziemskim fundamencie

De Reskrypt. na ten wiersz

Darmo się wspinasz z twym wierszem nieboże
Jak Lata Sokoł tak Sowa niemoże
Jen ci sentyment cały służy raźnie
Ześ iest z Wierszami twemi Dureń Błaznie
Bo ni konceptu ni Sensu wosnowie
Niemasz, też znać kiszki są w twoiey głowie
Pisma zaciągasz Zuzanny Danjela
Konceptem biszasz iak ogonem Cielę
Zaczym iuż przestań wierszem twey rozmowy
Bo Rytmy pisać niejest rzecz twey głowy
Owszem się wsiłasz twych nieboże zerwiesz
a gdy dasz reskrypt że sto kijow oberwiesz

Memoryał JMci Pana Morykoniego do JKMci in anno 1761. podany.

Jak prędko WKMć uwiadomiony byłeś że attentatis Michała Wołodkowicza oświadczyłem zaraz przez Ministrów swoich Trybunałowi WXL. natenczas sądzącemu się, żem żądał by zażyte były Prawa na poskromienie niecnoty. Te Miłł. Panie Prawa Królestwa twego naznaczaią positive karę śmierci na tych, którzy by się stali winnemi takowych excessów do iakich się udał tenże Wołodkowicz. Ja natenczas y kolledzy moi nic więcey nie uczyniliśmy tylko posłuszeństwo Prawa, y WKMci zachowuiąc, sądziliśmy tego, który śmiał był podnieść świętokradzką rękę przeciwko powadze samey WKMci obciowszy szablą Deputata jednego in actuali exercitio Funkcyi swoiey będącego. Ten Dekret którego wszystkie przyczyny okoliczności są wiadome WKMci iest początkiem y okazyą nieszczęśliwey sytuacyi moiey, a ta mię przymusza udać się z głęboką pokorą do Pańskiey Jego protekcyi, przestraszony byłem nietylko przez Listy gotów iestem prezentować przed WKMcią, ale y ustnie przez Ludzi, którzy świadczyć będą iak tylko zabaczą. Trybunał imparcyalny, że Józef Wołodkowicz Brat nieboszczyka z Adherentami y Klientami swemi rezolwowani są mścić się własnemi Rękami śmierci Michała Wołodkowicza, godząc na życie Osoby moiey, miałem Informacyą że kupa zbroyna z Lycht JKmciów zebrawszy się mówić śmiała przed Ludźmi swoiemi niepodległymi, zbliżaiąc się ku mieyscu, gdzie mię znaleźć spodziewali się w znaczną broń przysposobiona. Słyszeliście śmierci Historyą Kruszyńskiego, usłyszycie wkrótce o drugiey większey. Wątpiłem ieszcze o rzetelności tych relacyi y miałem iechać do Dóbr swoich Nidak, skądem się dowiedział, że ci Jchmć tylko byli o półtory mili od Sołów gdziem się znaydował, natenczas nic mi nie zostało do salwowania.

uciezka, ychciałem szukać iak nayprędzey Azyllum u Tronu W.KMci, ale gdy wszytkie drogi na prostym traktie zamknięte zabadźkami były, musiałem udać się do Kurlandyi, a ztamtąd przez Prussy krążąc do Polski, umykając tym sposobem, pilnuiących na mnie Nieprzyiacioł moich, moc tych y pogrozki takie są, że dla nich nigdy powrócić niemogę do Litwy Oyczyzny moiey y Dobr moich tamże będących, ieżeli mię sprawiedliwa protekcya W. KMci niezasłoni od zawziętości. Odważyłem się suplikować pokornie W.KMci na Jmc Pana ~~Wołodkowicza~~ Boga Swiadka y Sędziego niewinności moiey, na Imie Praw Oyczystych, których przysiągłeś manutenencyą Miłł. Panie, tudzież dla Sławy twoiey własney, ażebyś raczył oświadczyć, iż tego zawsze chcesz, ażeby pod Panowaniem twoim żaden z Poddanych Powagi y mocy sprawiedliwość wrodzona y pobożność przyzwoita dna W.KMci, daią mi śmiałość uprassać, iako nayuniżeniey ciaki naymocnieysze zalecenie każdemu z Ministrow WXL osobliwie ażeby się starali wszelkimi sposobami poskromić tych Turbatorów spokoyności publiczney a moiey osobie pomyślne bespieczeństwo, które każdy Obywatel mieć powinien pod sprawiedliwym W.KMci Rządem, Mamy prawda Miłł. Panie Trybunał w Litwie, który by powinien postrachem być dla złych a obroną dla dobrych ale w takim nieszczęśliwym żyiemy czasie że większa część nayuwiernieyszych Poddanych W.KMci, nie doznaie sprawiedliwości, którą bronić by ich powinna. Wydarty z Rąk przez swoich Nieprzyiacioł, niezostało nam iuż inszey Tarczy dobroczynnia tylko iedno szczegulnie Jmie W.KMci, y ta iest ostatnia zasłona mieć się w zupełney nadziei ten który iest

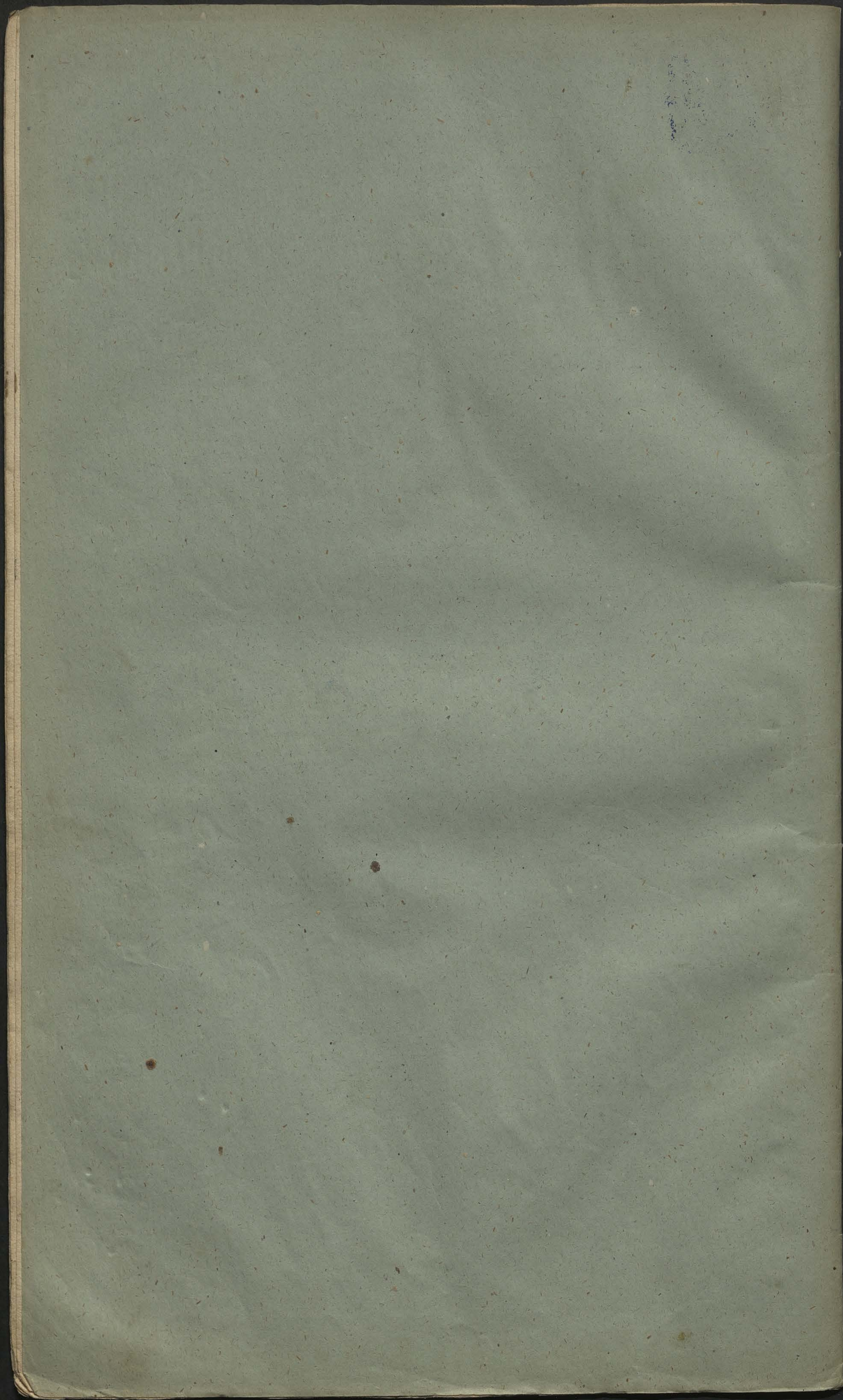
W.KMci P. N. Miłł. etc.

Nayiaśnieyszy Krolu Panie moy Miłł.

w Nayglębszym unizeniu stawam przed Majestatem
W. K. Mci Pana M. Miłł. tym od Woiewodztwa moiego
zaszczycony charakterem, Ktorym zyczyłbym Dzieł wa
lecznych nieśmiertelną Sławę, y miłu słodkiego
Panowania pamięć na obligowanych Krolewstwa tego
wszczegulnosci zapisać Sercach, na przykład, y po
dziw podobnym podać wiekom. Itoż iest pier-
wsze naypilnieysze Woiewodztwa moich zlecenie, abym
przynaymnieyszym dostoieństwa W. K. Mci poważeniu
dobroci Serca Panskiego, Łaski Oycowskiego Piecze
łowania oswiadczył wyznania y Dziękczynienia.
Ale konsyderacya Stanu Rzeczypospolitey podtenczas
utroskanego zobowiązkiem Urzędu mnie powierzonego
zlecona żałkomie chce, abym iak naypokornieý do
Majestatu W. K. Mci P. M. Miłł. supplikował, azeby
dziedziczna, naywspanialszego Serca Łaskawoscia
Gwałty, Oppressye, ucimiężenia y nad sposob nieznos
ne do Wymowienia Obelgi, pełnąmocną Powagą od
nas odwrócić raczył. które Woyska Rossyiskie, nie
tylko na Ludziach wpospolitosci, aleteż na Osobach
Urodzeniem, Zasługami w Oyczyznie, anadewszystko
Wiernoscia ku Majestatowi Panskiemu wsławio
nych zuchwale czynią. Niewdaiąsię ucimię
zeni Obywatele do przyzwoitych Narodowi Polskie
mu przez insze sposoby dotąd srzodkow, w samym
wszczeze uzalamiusię przed Majestatem Panskim
sprawiedliwego żądaią Politowania.
Zamek Poznanski także sama opanowała Potencya
ktorego archiva to iest depozyt Szlacheckich for
tun na insze mieysce przenieść przymuszona Kan
cellarya.

Redukcya monety przez JmP. Podskarbiego Koronnego intymowana ostatnia, Szlacheckiey fortun przynosząca zgubę, aby do przyszłego Seymu oddaloną była mocno Woiewodztw mych Ziemianie za moią proszę.

O Reassumpcyą kommissyi Toruńskiey w przytomnosci Jmci Pana Wyłowskiego Kommissarza pokornie supplikuię, którego za podięte trudy, fatygi, sumptum zdrowia fawором Pańskim oddaię. Jmci Pana Starostę Obornickiego zaszczyconego zasługami w Oyczyznie, nietylko w odprawionej Peterburskiey podróży, ale też autoryzowany Ręką WKMci dotąd usilnie około ucalenia swobod naszych starającego się, lubo bez skuteczności Łasce Pańskiey polecam. Te tedy Woiewodztw mych żądania przy naynizszym wiernosci mojej oswiadczeniu w dobrotliwym WKMci składam Sercu, zufnością ze WKMć Pan mój Mił. Oycowskie swoie starania do pomnożenia publiczych szczęsliwości stosować będzieś raczył. Co z uniżonością proszę.



Manifest. czasu Seymiku Poselskiego przeciw Ichmcin PP. Faszcza Sędziego Gr. L. R. y JM Pana Wiszczyńskiego Chorążego Rzeczyckiego w Roku 1758 w Rohaczewie uczyniony.

My Dygnitarze Urzędnicy Ziemscy Rycerstwo Szlachta Powiatu Rzeczyckiego niżey na podpisaniu wyrażeni widząc znaczną krzywdę et convulsionem Legum de Libero Voto przed zagaieniem teraznieyszego ante Comicialnego Seymiku nie poiednokrotnie ad mentem Nayiasnieyszego Regnanta P. Pana stosuiące się y chcąc in bono Ordine Porządek Seymikowania, oraz Bono publico, tak dla Oyczyzny, iako też Powiatowi naszemu prodesse zachować, przyoswiadczeniu się naypierwszym, że nobis ex mente et affectu Serc dobrych Całego Prześwietnego Powiatu uniuersa lij & vocis ma podać na przyszły Seym Kandydatów, tandem po zagaieniu Seymiku y obraniu Dyrektora J. O. Xcia Imci Albrychta Radziwiłła Stty Sądowego Powiatu Rzeczyckiego, gdy przyszło ad denominationem na przyszły Seym Kandydatów J. O. X. JMC arbitraria voluntate według woli y upodobania swego denominował W. Ichmć PP. Józefa Faszcza Sędziego Gr. y W. JP. Karola Wiszczyńskiego Ch. P. non apprehensa in loco Seymikowania protestatione, My ut supra expressi Dygnitarze Urzędnicy contra arbitrariam potestatem J. O. X. JMC widząc afflixam Rempublicam y Powiat nasz przechodem smolnym chcieliśmy dię nova do tey Funkcyi umowieniaśmy obrzywdy Całego Prześwietnego Powiatu obrać integros et idoneos Viros, iako z powtórnego Wotowania zgodziwszy się na WW. Ichmć PP. Ignacego Pruszanowskiego Woyskiego P. y JMC P. Karola Wiszczyńskiego Chorążego, gdy

proponi...

Propozycya zwolnie obranie Pana naszego. p[ro] Liberam vocem nie niepomogła, y wraz z Szopy Seymikowey J.O. X. Jmć chcąc swoie utrzymać Sentymenta, wszyscy się Manifestuiemy się naypierwiey przed tym który Sercami y Myślami Ludzkiemi włada, Manifestuiemy się przed Praw raz ustanowionych nigdy nieprzełamanych Instytorami y onych obrońcami, Manifestuiemy się przed Nayiaśnieyszym Maiestatem Korony Polskiey y W. X. Litt. unione animorum złączonemi.

Z Warszawy D. 28. Julij Roku 1758.
wydane dla Bruhla wiersze

Gruby Dyjusztyn na Brylant Trybunał szlifował
Kiedy Dom Czartoryskich Bruhla promowował.
Przydało coś mu Lustru Mniszcha spokrewnienie
Lecz Dziś upadł ten honor znacznie w swojey Cenie
Właśnie iak Ezopowa w przypowieści Żaba
Każdy swe wyrwał piórko obnażył się w Gnyła
Chceszli bydź Szlachcic szanujże i Polaki
Insza Sowy Potomek, Insza Ortyl Itali
Jesli z Dumy nie złożysz spodziewać się trzeba
Że Bruhla Damijanów ukroci cię z Nieba.
Na Polska Damijanow na Pasy zuchwałe
Była zetrzeć Polakom całe rzeczy małe.
Chcesz Senat zawojować w Chłopy strzydz Polali
Nie tę z Horosłupu twego Bracie znali
Prędzey głowa na Palu umysłu przypłaci
Niżli Polska co z swojey wolności utraci.

MOWA

W^o Imć Pana Łopacińskiego Instygatora W. X. L. Sły Mścisławskiego podczas Pogrzebu Ill^o Imć X. Sapiehy Koadjutora Wilen. D. 20. xbr. 1754. w Wilnie miana.

Y Jaż-to nieudolny Mowca na tym smutnym widoku obfitszą wolży mi w Słowa wymową rozrzewnione drugich mam dziś hamować Żale, który w sobie samy rozpaczające y napoł prawie zgorzałości wnętrzny Kraiące się czuiąc Serce, więcey chiba płaczliwym prożnego Dźwięku Jęczeniem, aniżeli z powtarzającym przytomnych myśli wyborem ozwać się mogę. Jażto mowię tego wielkiego w Kościele Bożym Oyczyzny Męża żałosnym dzisiay napożegnanie mam stać się Tłumaczem, który dobroci y Łaskawości Jego bez przestannym bydź mogę świadectwem.

Ach przebog niemożey to niemożey bydź znayduię się / bo znam

bo łacniey wtedy sam rozpłynąć się potrafię, a-
niżeli przyjęta na się porywczym nader Duchem nie-
znayduiącego się we mnie Krasomowstwa sposob-
nym wypełnić powinność: Luż stan w Królu
albo się wszelki cofnie łez gorzkich chciwa y nienasy-
cona myśli moia, niesamym to płaczem tak wszel-
kiey żałować straty, wszak zaleconey nas natury
powodem każda zmałego przypadku y nieszczęścia pła-
kać więcey często zwykliśmy. Ale w straszliwi-
szych pogromach, gdy kto otwartą przed sobą obaczy
zgubę, temu naymnieyszą łzkę wycisnąć trudno
tak bywa że z głów, którego iednym z wpunkcie sięgo
mają zamachem, mało bardzo, albo nie zgoła pła-
kać niemoże. Inszy zaiste dla wielkich, a
inszy dla małych Ludzi iest Śmierci przymiot,
Prywatnego Człeka stratę mała okrywa mogi-
ła, a za niewielkim słonych łez potokiem wszyst-
kiego żalu nagle upływa pamięć, ogromno
zaś Słowo y Cnotą Dusze iako nie sobie tylko sa-
mym na tym Świecie żyiącym, tak y po śmierci,
nie już krosle y Lamentów próżnych ale chwały na
którą zarabiały y naśladowania dzielnych czynów
swoich snadź od nas żądać y czekać zwykły!
Szczupłego Drzewa Łowaza bez naymnieyszego sła-
ie się grzmotu y nayłada nikczemniey Czasem
łacność podeprzeć się, ale ważnego Hebanu
albo Rzeznego Cedru gwałtowny upadek, iako swe
własne by naywożdobnieysze krzewy wniwecz y ozdo-
bę bierąc zgruntu wywraca, y srodze przywała
Drzewka. Tym Obyczaiem y podobieństwem upadł
dziś y przywalił nas wszystkich nieznośnym Za-
lu Ciężarem ów wspaniały starożytnego Domu
y wyniesiony tanquam in Libano Cedrus, ów ogrom-
ny Wiary Świętey Kościoła Bożego Oyczyzny na-
szey, y wielkiego znaypierwszych w Polsze Imie-
nia Filar, w Osobie twoiey znaczny urodzenia bo
Krwi Patemońskiey Dziedzicu dostoyny, Urzędów god-
nie na sobie piastowanych Dygnitarzu, nieogranicz-

Żmot

z Cnot nauki y świątobliwości miecysca y kraju tego
Pasterzu J.W. Mći Xiążę Biskupie Koadjutorze Wileński
położyłeś pierwszy niż siwą brodę paść zaczołeś;
naśladuiąc owego dobrego w Piśmie Stym Pasterza
który Duszę y Życie swoie kładzie za owce swoie.
a wszakże nie z tąd w nas rośnie wielkość nieutulo-
nych żalów, żeś się do szczęśliwszey, którąci zawsze
przy pobożnym Życiu smalowała, przeniosł wieczności.
bo ta iest powszechna kondycya nasza, że wszyscy
śmierć w pieluszkach ieszcze zaczynamy, a w grobie ią
tylko kończemy, ale czas tak prędko, tak niespodzia-
nie stawa ani lat dopędziwszy. w połowicy Dni swo-
ich znikność nam z oczu, że nas niezmiernie boli, że
nas do szczętu wyniszcza: Widzieliśmy bowiem
cię być śmiertelnym, a do tego przystałym w Ciele
Człowieczym, aleśmy wierzyli że Cnota y świątobli-
wość twoia lat Ci y wieku nadstawić miała.
Znaliśmy że dług przyrodzenia płacić kiedykolwiek
byłeś powinien, aleśmy ufali, że na tak miłey Bo-
gu y Ludziom Duszy długu tego tak prędko dochodzić
niemiano! Okrutna Śmierci Juryzdykcyo, O! nieużyte
Fatum, rzekłbym z [illegible] [illegible], gdyby nie od sa-
mego Boga destinatum. Lecz pocóż z troska-
ne rozrzewniam Serca, Inszy iest Cel Przedsięwzię-
cia mego, niech go wysławią wieki y rozum mego w-
znawca, Jeśli się znaydą Ludzie, bo ledwa ten godnie
mu wymówi, kto dobrze nieumieiąc, albo Słowa po-
dostatku niemaiąc godnego naywiększych Poch-
wał niedołężnie chwalić zaczynay, niech nauczate-
nay prawdziwszy Dzieł y zarobotków Ludzkich sza-
cownik, Wiek przyszły który naydowcipniey szczę-
śliwey sztuce zwykł Cechowaić Oratora: Jego Talen-
tów y godności na potomne czasy wieczno trwa-
łą Zamiecę Pamięć. A do mnie się wracam się po-
winności, y wprzód Cię samego od Stanu Rycer-
skiego, którego Praw, Swobód y wolności nayżar-
liwszym był zawsze obrońca, z niewymowną żegnam
boleścią, a potym miłey Oyczyźnie Życę, a żeby albo tak
wielkich Synów po wszystkie wieki rodziła, albo gdy
Jch rzadko kiedy mieiwa, zmiłowanym by się niedoznawała.

astu

a tu stanowczy przypomnieć muszę, iż iako za
życia woli y wszelkiey ran twoich pilnym bydź zwykłem
postrzegaczem, tak y po śmierci domyśleć się powi
nienem, co mi ieszcze Imieniem twoim wyraźniey
szym, iak w innym stanie powiedzieć przyszło, ato
iż złożony na tym Katafalku już bez głosu y rady
Senator niemogący krzywd Ludzkich do Pańskiey
odnieść uszu Wielki W. X. L. Referendarz żegna
naypierwszey Ciebie Nayiaśnieyszy Królu Panie nasz
miłościwy z wszystkim poddaństwa swego wyznaniem,
wraca pod sprawiedliwy szafunek Pański powie
rzone sobie Dostoieństwa, a prosi gorąco o to, aby
Wiarę Śtą Katolicką, o którą on żyiąc naygorliwiey
się starał, aby prawa y wolności Oyczyste, które
on całą myślą y usilnością utrzymywał, aże
byś Dom Jego wielki y zasłużony, który on niezmier
nie kochał, w osobliwszey swoiey Królewskiey chować
y trzymać raczył opiece.
Żegna Prześwietny Senat godnych y zasłużonych Kolle
gów swoich, a w nim osobliwie Ciebie żałośnie tu przy
tomny Litewski Prymasie J.W. Mci Xiężę Biskupie Wi
leński przysposobiony szczególnego kiedyś afektu
Oyciec, dziękuię Ci za Oycowskie świadczenia twoie, wra
ca oraz do Pasterstwa twego powierzoną sobie dusz
ni owczarnię, z ktorey że żadney nie stracił Duszy, pro
si Cię abyś do ostatku Dni swoich pamiętał na
Jego Duszę, a iako kształtem prawdziwey Chrystusow
skiey miłości, żyiąc na Świecie tak Cię ukochał, że dłuż
szego tobie, niż sobie, czegom się sam niraz nasłu
chał, życzył wieku. Tak gdy teraz grób twey oso
by zaległ osobą, chciałby Cię podobnie widzieć y zo
stawić po sobie, było bydź mogło nieśmiertelnym.
Żegna J. OO. J.WW. Pontis et status utriusq Mi
nistrow Kollegow, a w nim ulubiony niby w Kanale
Kleynot Rodzonego swego Ciebie J.W. Mci Panie Pod
kanclerzy W.X.L. oświadcza się po Braterska przed
tobą że nie zgoda na tym świecie, krom Ciebie Je
dnego porzucać nieżałował. Wszakże gdy ina
czey bydź nie mogło wcale, oto ci na mieysce swoim

zostawuię

Zostawuie Adjutorium simile sibi naymiłszego Sy
nowca swego. JW. Jmc Pana Woiewodę Połockiego własny y
istotny Cnot swoich Obraz, tego więc do Jarzma publicznego
usługi iuż one dźwigać zdolnego wkładaię y zaprządz mu
ięsz, a zatym spełnię swoię y całego Domu swego, którego
nayporządnieyszą iesteś teraz Kolumną, Fortunę szczęśli
wie piastować będziesz, tym czasem zaś nieodrodny Szla
zacney y Oyczyzny Syn JW. Jmc Pan Starosta Łuński ni
by drugi Askaniusz wczasach wszelkiego Eneasza zdol
nych do całowieczney Pracy sił y mocy nabywszy poma
gać wam rzeczywistych zamysłów Przodkom waszym
przyzwoitych nieomylnie będzie, Żegna przeto was
wszystkich razem nayblizszych do siebie Krwią złączo
nych, a prosi was oto, abyście w nierozdzielney
żadną przeciwnością nieprzełamaney przyiaźni was
zostawił miłości trwać y pomnażać się raczyli. etc.

Wiersze Krola Pruskiego z Niemieckiego na Polskie przetłumaczone z różnemi Państwy. Tłumaczące o swoiey Niewdolności. Przeciwnikow

Ciekawym nader uchem, od głosu słuchaycie
Co się w Rytmach zawiera pilnie uważaycie
Rozumne Kraie, w których głośna woyna Tromby
Ziemię trzęsąc ogłusza, ten czas niespokoyny.
w Prusiech, Pomeranij, oraz w Francyi
w Hannowerze y w Polszcze y mężney Austryi
Saxonij niewspomnę bo już ta zginęła
Dawno w Nurtach okropnych łez swych utonęła.
Przez mę Rękę waleczną małego Krolika
Co mię zowią niektórzy Kurfisti Fryderyka.
Jeszcze leży pod moią mocą zwyciężony
Głośny iestem mym Męstwem na wszelakie strony
Choć małym Frydrykiem wszyscy nazywacie
Jednakże wielkiey moiey mocy doznawacie
Chociaż wszytkie swe siły na mię obrócili.
Choć mężnemi woyskami zewsząd otoczyli
Jednakże nielękliwym bić się sercem będę
z Wszytkiemi Monarchami, mim wszytkich nabędę
Pozbierawszy, lub Traktat, lub Męstwo pokaże
Te które z Życiem równo y z Honorem waże
Macie to wszyscy sobie za pewne Zwycięstwo
Bo tym ~~tym~~ Szczęściu Cieszycie Żołnierzy swych męstwo
Żem swe Kraie opuścił z Prusow ustąpiłem
Na Czas Dyspozycyą Moskiewie pozwoliłem
Lecz tych co są do czasu w mych Prusiech Panami.
Oddarzę, do jednego, wszytkich Kacerami.
O mężnym Austryaku głośną mówić muszę.
Bo na niego swe Męstwo y Woysko poruszę
Ten waleczny Bohatyr mnie równy w odwadze
Choć w mocy swego Państwa większy y w powadze
Ten może swoim Woyskiem przewyższać Szwadrony
Tu trzeba Serca Męstwa y Zdolni Bellony.
Jesli mi zechce służyć lub Austryakowi
Wzdzięki o tym niemogę chyba tam Bog powiy.

Dosyć iż z Nim koniecznie mnie bierze potrzeba
Ale znać niewiem komu dopomogą Nieba.
Że Szwedem niewiem co robić iak się pomiarkuię
Boday krzywdy Szwagrowi czy niepodaruię
Bo z Nieba iak natchniony Mostkowiczyna siła
Całą z Pomeranią wysypał mogiłą.
Nigdyby się nieważył na Szwagra powstawać
Tylko że się obiecał Moskwiczer dodawać
Więc gdy mię znależyta przeprowi pokorą.
Na Iego niedostatki Ia będę podporą
A Francuzowi będę miał zawsze w pamięci
Przydzie ten czas że moy gniew naomymsię zmęci
Wszytkie Iego fakcye, wszytkie Iego zdrady.
Każdy się nawidoki zayzdrosciwe rady.
Będą miały swoy koniec na wieki popamięta.
Iak pobudzać do woyny Krole y Xiążęta
Mosiał woyska rozciągnoł po całey Europie
Także wielu zdradliwe pod mną dokli stopie
Prus mych opiekunowi sowicie nagrodzę
Wziem Ia co z nim uczynię na złoszczę pogodzę
A tak z nim zwycięzkiego moiego traktatu
Dziw wielki y smiechwieczny pozostawię Swiatu
Także z naymędrszych Ludzi każdy że z was powie
Miły Boże iaki to Rozum w Pruskiey głowie
Dway Cesarze Trzy Krole przekupić się dali
Za złotą zwszytką mocą na Prusy powstali.
Ale mały Dawidek za Bożą pomocą
Hardych Dumnych ukromi Goliatow Procą
Niedufay smiałku w swoiey zbytecznej odwadze
z Dobrego Serca mego spogodzić się pradze
Bo czasem słaby Rycerz gdy nabierze mocy
Nie da ci odpoczynku ni we dnie ni w nocy.
gdy mi się poszczęści zwszytkiem iednemu
Dostanie się po głowie staremu młodemu
Gdy zas iuż na mię ciasno przydzie y przegrana
Nur mi niesprzełamany Polska będzie Ściana
Gdziebym Echo wydał dla mościey obrony.
Iak z chmury woyska będą ciągnęć z każdey strony

ey

Geniusz Króla Pruskiego rozmawiającego w Słowach swoich y Misteryach w Satyrze Polskim

G: Doznają teraz teraznieysze Lata
Jak Alexander był postrachem Swiata
y Bitski Sąsiad dozna moiey broni.
S: Niech Pan Bog broni.
G: Jesli Cezarza czy Łaur Daryusza
Lotrz dziś Cesarzu iak moy Marz porusza
Saxona Węgry y Moskwę pobiię
S: Ey złamiesz szyię.
G: Mam woysko mocno exercytowane
Niedbam nawszystkie szkoły opasane
Jako Król Szwedzki rządził swoią Sławą
S: Czy pod Płtawą
G: Czuiąc się w namnie dość wszelkiey zamachy
Lecz Ja ubiorę prędko takie strachy
Innych orężem Innych złotą zdwaiącą
S: Myślisz się zdraiąc
G: Polska y Litwa bez żadney obrony
A Jak Monarcha zostać zwyciężony
Więc co Ja umiem pokażę w Gonitwie
S: Day pokoy Litwie
G: Niechże pilnuie Polska swoich granic
Zaś Austryacy y Moskwa mi za nic
Wszystkich wygładzę y wybiię mężnie
S: Bredzisz potężnie
G: Niech Monarchowie gromadzą swe siły
Kiedy Im Pokoy w Oyczyźnie niemiły
Ja Ich nauczę swym bitnym Żołnierzem
S: Bóg Im Puklerzem
G: Dozna Europa co mogę przed Swiatem
Byłe Bóg trzymał neutralitatem
Ci wszyscy będą klęczeć przed mym progiem
S: Ostrożnie z Bogiem

y wały y Ja Bóg

G: Wszak y Ja Bogu czynię me offiary
Toć niepotrzeba żadney dla mnie wiary
Jam ni Katolik ni Luteranista.
S. Toć Atteista.

G: Jam iest obrońca Saxońskiey Swiątnice
w Państwach Luterskich oglądam granice
Mnie same szczęście dopomagać może.
S. Niday ci Boże.

G: Niech Węgrzyn Francuz Cesarz z swoią znaią
Litwa niech wiarę swoię utrzymaią
Wszystkich wymieszczę iak spędzę nawdzię.
S. Nasandacze wszędzie

G: Mam dziś z Saxachoć wszystko utracę
Będę miał drugie gdy dobrze zapłacę
Znowu będę przodował w Europie
S. Jak i myż w Europie

G: Prawda że nieco mnie Moskal przeraża
Z Austryiacki wszystko przymierz zraża
Ja na tę wszystko zaciągnę rekrutów
S. Weźmiesz też knutów

G: Co mnie tak trapisz nieludzki Satyrze
Ztantażyg mierzysz w myim płeczyźnie
Wiesz że z rąk moich Iuż się niewywinie
S. Sam wprzody zginie.

Rządź królu nam, tak a wzięć zżyj wieków czyle
w Późney iesieni z drzewa, Liście spadnie i Le.

Podziwienie Mazowieckie nad Prusakiem

Powiedzcie mi kto on iest ten Frydrych Król Pruski
Co w zimie y w Lecie strzęsie nadkie gruszki
a Djabeł że wie ten Człowiek wypędził Francuza
Perucki mu pokręcił nabawił go guza
Znowu druga Niemczyka przybyła Czereda
Wszystkich do Carła przysłużył z Szweda
Dziwi mu takie kobiety straszną bitwę głową
Podskubał z tą Złę cy go Carce nową
Powiedzcie mi kto on iest cy Syn Dziata
Bo iuż na poiedynek wyzywa pół swiata
Dwie kobiety iako smoki obalić go chciały
On Im się przeciwił wytęmił chociaż iest mały
O niemiaszku niemiaszku paskudny Frydrychu
Lepiey było z Babami starać się pocichu
Ale teraz wszędzie głoszą że taki nie ma na Swiecie
Dwom babom niedogodził, Jako ty mały Krecie
Życę ci na Moskiewską wleźć iście stolicę
Tam przycisnie Carowa y Jey Siostrzenice
Zubożon od niey nabiiesz szkło pogroz stychem
Będzie Baba pamiętać Jako igrać z Frydrychem

6 Kart. 47

[illegible]

Ahr ad Mrad Dei Edm. 49

Mowa JmP. Jerzego Lachowicza przy zasiadaniu wieży in fundo.

Po promulgowanym na dniu Wtorkowym mortalitatis
Statucie, statutum est hominibus semel mori; y załośney huma
narum jurium Cöequacyi, cinis equat omnes, Po odwozarley Ledzi-
nie w dzień zaduszny z Ambon venit hora, wybiją dziś y dla mnie
Zegar sprawiedliwości Swiętey ręką Nayiaśnieyszego Trybunału, y
Jego wyrokiem nakręcony przy odeszłey Ledzinie w Wilnie dispensio
nis horam sessionis, za zawołanie którego wyroku et ad justitiae
Imperia sacra stawam, ac humana Clementiae mey pokorną, adoruię
głową. a Tobym Nayiaśnieyszy Trybunale po requialnym na dniu
zadusznym memento, pilno de profundis bo de hiatu terrae intono-
wać rozkazałeś, y surową bo ex Imperio justitiae sanctae: dixisti in dimi
dio dierum tuorum, vade ad portas inferi. Prawdziwie w połowicy lat
moich, cały adhaerendo judicatis J. Wiw.m P.P. Dobrolęskiow zabieram się w
podziemną rezydencyą, wendruię imperante justitia ad tenebrosam a-
pertam mortis Caliginem. Niosę oczy ex speculo decreti w podziem
ne lochy, a one w samą tylko wlepiwszy ziemię, na wszystkie zamknę
pozory, non aspiciam hominem ultra et habitatorem quietis, nec aspi
ciet me visus hominis. Budzą mię wyroki Nayiaśnieyszego Trybu-
nału tęzonym na dniu dzisieyszym excitarzem et cuticulo vigilantior argo,
ręka sprawiedliwości Stołu, gdzie na podziemne zabierającą się wczasy,
z Patientem Pańskim wołać muszę, super me sternetur tinea, et operi-
mentum meum erunt vermes, względnikiem moim ziemi bryła, ecce
nunc in pulvere dormiam, Towarzystwem robactwo, obiciem putrido
terrae, pozorem y widokiem straszne ludzkim oczom jaszczurki, węże, ga-
dziny, ubezpieczeniem wały Mińskie, napojem rzeka Świsłocz.
Przyimuię z ręki Boskiey, akceptuię z wyroków Nayiaśnieyszego Trybunału na
znaczoną pro demerito karę, Trzy y szanuię pokornym sercem pro de
licto ucisk y obarczenie moje, hołdkuię z lubom żołnierz judicatis juste
latis. Idę a proszę, którem sprawnego ataku lex publica naznaczyła, a
gdym niebłością rozumu moiego profunditatem łaskawego Sądu
gruntować, et aequitatem Dei proximam słuszno adequare niepodobna, ile
gdy venit hora wabiąca mię ad hiatum terrae, do tego dołu, który put
rocznego moią sedentarią dopełnić ma, do tego okopu, który przez uprzy
krzone trudy moje, ostatnią moią stację może mogiłą, corpus et ossa
tenebit. Do tey rezydencyi, z którey przy nurcie Latoczy rzeki w letejskie
podobno życie moie popłynie brzegi, do tey głębokości, z którey żaden
zdrowia swego z gruntu nie wynurzył ex fundo wieży, zupełne za de-
cyzyi fundo podziękowanie, y oraz żegnanie: valete Judices, valete
clara numina terrae. W tym gdy na wieżę pellor, wybacz, Nayiaśnie
Trybunale, że appello, appello, appello do ligdzie: do łaskawego Sercia
Strony mię konwinkuiącey, z Ewangelicznym głosem w Niedzielę promul
gowanym, miey cierpliwości nademną, zażyj kompassyi Wielmożna
Mość Pani Starościno Przedsowała nad osądzonym y osadzonym
delinquentem, zażyj miłosierdzia clarae Trias fratrum, Wszak insta-
ruit dość mocno justitiae rigor, inclarescat etiam clementiae dowód
nam nisi peccassem quid tu concedere posses, Clementis nomen
habitura eras. Rzuć łaskawe oko na widoczną karę moią
et poenas mitius esto meas. Łzawą supplikę doproszam

Skrocenia extendowanego na ubaranie moje Czasu pro lachrimis spatium, spatium pro plantibus oro, y orsemi sprawiedliwosci Swiętey skrapiaiąc miejsce, implens sacras ullulantibus doles, nakłonisię nakłoń z nieodwłoczną kommizeracyą, flecte suprema animam pericula, pericula semper dant veniam Culpae. Ruguy expenetrali serca swego ułożoną y uładowaną Zemstę, albowiem ulcisci humanum est, lapsus lavare Deorum Koniząc zatym załosny podziemny głos, tym konkluduję Sensem: Fecit Judicium justitiam Vos facite misericordiam &c.

Preczystaia diwo Maty, Ruskoho kraju
Na nebesech y na zemli, Te welicziaju
Ty hrysznikow z Ciaszkoy muki
Czerez twoi zbawlaisz ruki.
Nedaj propasty

Tobi wsi Swiatyia slawiat Rodyca Boha
J my hryszni chwalim tebe wse jako moho
Czystym Sercem nechay milo
Tobi sluzyt Dusze y Tilo.
Maty czystaia
Ney wbaiznosty y milosty Wirnoho Duhu
Nedaj mene uprawlaty w welikuju tuhu
Skazyz teper kolib znaty
Szczo z hrysznikom budesz dylaty
Pani laskawa
Chtoz newdziaczen laski twoiey skazyz kotory
Z pod kamenia dla zbawlenia idet do hory
Temnych chorych y ulomnych
Oczyszczaiesz sam prytomnych
Proszusz y mene.
Poday ruku w tiaszkoy bidi y udraszleniu
Dany laslu prosiaszczomu mnei ku zbawleniu
Budze ty wsich oborono.
Prosim tebe Polsky korono
Jako Caryey.
Z synom twoim a nam lubym budzi laskawa
Kotroho nas z toboju wsia czest y slawa
Wowik wikow nepresstane
Dolut teho swita stane
Od wsich Sluh twoich.

Sen na Jawie z Okazyi Trzech Senatorow Polskich y Dygnitarza Litewskiego w krótce po sobie zmarłych w Roku 1771

Ten, który stworzył, Wysokie Empiry,
Srogie y nader łagodne zefiry,
Co ziemią morzem planetami władnie,
Który nayskrytsze, Serc zakątki zgadnie.
Co stworzył skały, góry, Drzewo, zioże,
Przed którym skryć się nic nigdy niemoże,
Co nad Monarchow, ma wyższe Urzędy,
Y wie o wszystkim, co się dzieje kędy.
Przed nim gdy stanoł, Woywoda Podlaski
Spytał go Pan Bóg, zkąd w Polszcze niesnaski.
Tyś iest Partyzant, tak cię zowią pono
Tobie od Moskwy pensye płacono
Patryotyczne wiadome ci rady,
Jakowe w nich są, dla Oyczyzny zdrady.
Powiedz mi co wiesz y przyznay się szczerze
Proscześ się na nią dobrali Szalbierze
Jak się Król rządzi, co robią Moskale
Na nich mam z skargą od twych ziomkow żale.
Odpowie Pocki, z przymuszoney Chęci.
Cięzka smierc moja, zwiodła mię z pamięci,
Lecz gdy Bramcki, Hetman wielki stanie
Od niego wszystko będziesz wiedział Panie.
Rozkazał Pan Bóg, stanąć Bramckiemu,
Ten wyrokowi dość czyniąc Boskiemu
Stawa natychmiast, gdy go sam Bóg zoczy.
Spyta zacoś się krew po Polszcze toczy
Zkąd te nieludzkie, zwierzęcie wsciekłości
Srogie Oyczyzny twarde zaciętości
Hetman odpowie, moy wszechmocny Boże
Co wiem to wszystko, naywierniey przełożę.
Pierwsze w Senacie Świeckim mieysce miałem,
Zdrowe Oyczyznie dość rady dawałem.
Y Pierwszym będąc w Polskim woysku mężem.
Nigdym nieszkodził Oyczyznie orężem.
Królewską Siostrę choć miałem za żonę,
Nudzićiem niedał na zdradliwą stronę,
Dobrze Oyczyznie, dobrzem Ziemkom życzył,
Pomniąc że z mych spraw będę ci się liczył.
Gdy tak Bramcki Narodu niekała,
Przydał, Oskierka, powie na Moskala.

Wołać Oskierki

Wołać Oskierki, iak widzę potrzeba,
Co żywo, rzeknie, Pan Ziemi y Nieba,
Pełniąc roskazu Boskiego Ustawy,
Niesie Oskierka Życia swego sprawy
Wraz przed Ogromnym Tronem stanął Pana
Z wielką pokorą upadł na kolana
Tyś Referendarz (: Bóg rzeknie :) Litewski,
Jest ci wiadomy gabinet królewski,
Co w Polszcze robi Moskwa tak Czas Długi,
Za co niewinną krwią napełnia smugi.
Respons Oskierki ze szczerego Serca
Niebyłem nigdy, Zdrayca przeniewierca,
Wiesz Panie, żem ja pilnował Pacierza,
Siedząc w Pałacu Xiążęcia Kanclerza.
I po kościołach z Xiężnom zawsze chodził
Zamiast Dworaka pod rękem ją wodził
Do rad zaś skrytych mnie nie zażywano,
Bo bardziey szczyrym, jak rozumnym zwano
Lecz co iest tylko skargi na Moskala,
Przed Bogiem to on na Fleminga zwala
Ten się z Wołkońskim y z Saldernem bawił,
Opowie Panu gdy się będzie stawił.
Zawoła Pan Bog na Fleminga nagle,
Który z Rozkazu zwija życia żagle.
Stawa przed Bogiem Woywoda Pomorski
Opodal, lecz go doprowadził Dworski,
Widzi Bóg że drząc szepcze w kształt pacierzy
Spyta ktoś ty iest; mówi Fleming Jerzy.
Stawia przed tobą smierc mnie nieużyta,
Że krwi puszczoney niebędąca syta.
Wzieli mi Urząd, ta mię wzięła z domu,
Nie jest to skryto ni tayno nikomu.
Rzecze Bóg skarzysz na smierc, to niezbóyca,
Fleming: wiem Panie, skarżę mych żon Oyca, [illegible]
Ten w sądach swoich stare rzeczy wznawia.
Bez pól, y bez łąg Terespol zostawia,
Nie o tey sprawie (: mowi Bóg :) chcę wiedzieć,
O całey Polski dziejach masz powiedzieć,
Co robi Moskwa, zkąd w Polszcze zwaśnienie,
Za co obfite płyną krwi strumienie
Cóś ty z Wołkonskim y z Saldernem radził,
Masz prawdę wyznać potom cię sprowadził
Fleming przyklęknąwszy, wiernie Panu powiem,
Naymniey nie taiąc wyznam wszystko co wiem,
Przyiazn z Posłami tę sprawiła żądze
Bym z Dóbr całości miewał my pieniądze.

Że zaś lud ginie

Że zaś lud ginie, śmiertelnemi groty,
Sprawują skryte z Moskalem przewroty
Których ja niewiem chociaż Woywoda,
Zkąd w Polszcze woyna za co ta niezgoda
Ale Przezdziecki iak dowcipna głowa
Opowie Panu do jednego słowa,
Bo w rady wchodził z kanclerzem Xiążęciem,
Więcey mi źli ja, który dwa kroć zięciem,
Byłem, a jeśli, to mi nie pomoże,
Każ wołać obuch, wszak w twey mocy Boże.
Lecz któren pierwiey z nich przed tobą stanie,
Zechce mieć sprawę o Terespol Panie.

D. Specyfikacya rozbutelkowanego wina R.u 1769. a[...] 28. [...]

w Unikowszczyźnie

Kanar Sektu	Butelek - - -	N.o 47.
Frontyniaku -	Butelek - - -	N.o 37.
Wina Starego z R.u 1767. -	Sztuk	N.o 18.
Wina Sanctomor - - -	Butelek	N.o 37.
Pontaku - - - - - - -	But. -	N.o 11.
Sektu - -	Butelek - - - -	N.o 14
	Lattus	N.o 164 Butelek - -

Item Bajońskiego Butelek Sztuk N.o 55.

+

1. Wszystko Bóg może prócz sobie równego
Stworzyć, czystość przywrócić, nie uczyni tego.

2. Źle żyć dobrze umrzeć y dać przykład z siebie
To sztuka zażyć świata a bydź prędzej w Niebie.

Contraria.

Źle żyć dobrze umrzeć piękne obyczaie
ale pytam się u ten, sekret się nadaie.

Miałem kwitnące Latorośle ale
wszędzie mi uschły w zmarłym Jenerale

Swierzbi grunt próżny ale też mi zabroni
abym wszczepiła róźczkę od Iabłoni.

Przypatruymy się a Cud widzieć będziem
Antypatyczny Ptak Orzeł z Łabędziem
Idą do zgody kunszt to nowey mody
Łabędź pod Orłem a bez zdrowia szkody.

Niemasz Pomagranatów u nas wszystkie pono
kiedy róźczkę Leszczynną w Iabłonkę wszczepiono.
aby w Rok z orzeszkami Latorośl obaczył.
Ia życzę jeśli dobrze będzie Iondry raczył.
A jeśli inaczey czas każe łaskawy
Że mu owoc Latorośl przyniesie dziurawy
Niechay się nikt nie turbuie daley wieki sprawia
Że y dotey dziureczki orzeszki przysprawia.

Opisanie pięknych Cycek.

Dwie Cytadelle obok położone
z Rubinowymi na nich basztony
Gładko Bielone Fossą przedzielone
Erygowane zabrysia Bellony.
Cóż o Fortecy y Iey fundamentach
spomnieć, kiedy łzy jęczy w pętach.

Trafiło się w Wielkanoc Kwietnia Dnia pierwszego
Gdzie Małżeństwo usiadszy u Stołu iednego
Częstuiąc się nawzajem, Żona wziąwszy Jaie
Kochanemu Mężowi, aby Jadł podaie
Ten się pomilnie, Ta lumilnie zawmiawszy rzecze
Dziwia prym aprilis, zwiodłam Cię Człowiecze
A wtym noc nastąpiła gdy miły zmiłości
Podsunie się Małżonek do swoiey Jeymości
Ta nad stawi. Ten umilnie, otoż mąż zaswie
Że za jedno Jey Jaie, umilno swoich dwoie.

Francuz. Bonzur Madmosel, Bądz zdrowa
Szo wyglądasz iak Sowa
Dzie ja Waspan kurowal
Fomitorium sprafowal
Kater znogi ustąpie

Włoch Klamiam mego Monsiompanna
Szy ne trzeba szucha Fanna
Benzie ja dat Enem zMleka
Francuz Farcpanna netylko
Ja Włoch Lepszy potraffię

Dama Miły Włochu Seniore
na Purgans nigdy niebiorę
Na Zołądku nie choruię
bo nań dobrą być się czuię
Ty mało rozumiesz

Niemiec Mayzi meyne Junfer Libe
Szy ne jad syrofa Ryba
Będzie ja dal Flaster na Głowę
Meyne Junfer będzie zdrofa
Nic go neaprendotal

Dama Nie mogę Was wyrozumieć
Ty wy mało umieć
Gdybym Ryb niejadła Zieś
Flaster mi nagłowę daieś
Nie dawiedzy wy radzić

Polak Nawiedzam Wmci Panny zdrowie
Coż to się zmieniło po mowie
Oczy mi w głowę wpadły.
Piersi y usta wybladły,
Korzgzla te sprawnie

Dama, Ach niewiem co za przyczyna
Chyba że Polskiego Syna
Już kwartał jak go niewidzę
A w tym słabości się brzydzę
Bodaybym go nieznała

Polak Poradzę Ci iedney rzeczy
Trzeba by się mieć na pieczy
Gdybyś tylko usłuchała
Prędkobyś z choroby wstała
~~Po~~
Pozwol swey krwi upuścić

Dama Ach mój Panie toż się boię
Reku Twoich, Życie moie
Chyba byś użył znienagła
Tw[illegible] iego Damnie przyczadła
Mogła bym się odważyć

Polak Mam Ja na to sposób mały
Jak w tym iestem doskonały
Położysz się w tey słabości
Wierz mi że niezadney złości
~~Ley zo~~
Ley zapełnia tak rachę

Dama Niemcy, Włosi, Francuzowie
Są tylko łagodni w mowie
Polak zaś w takowey mierze
Niebawiąc się zaraz bierze
Do swoiego Lancetu

Polak A gdy coraz słabsza była
Łatwo na to pozwoliła
Polak niechcąc bawić z Panny
Puścił iey krew z mediany
Y tak zdrową została

A Dama zdrowo powstała
Ezekwowac nieprzestała
Mówiąc że iuż nad Polaka
niemasz lepszego [illegible]
Lekarzem Pannom przystałemi

Naparstek.

Z Kruszcu misterną sztuką wyrobiony
Drobną siateczką w koło opleciony
Naywygodnieyszy Damom do Poduszki
I na gołe onych świata Łażę brzuszki
Coraz to daley pcham niezmordowany
Salwuiąc Damę od głębokiey rany.

Dziesięciu kokoszom dość iednego Kura
Dziesięć mężow jedney Żenie mała fura.

Acumen.

Polki Żony niekontentey z Niemca.

Zawiodłeś stultaiu, tak śliczne naczynie
Póty cię będę biła, aż poki żal minie

Dziewka za Nogi trzymaiąc mówi

Day Niemcze Rączka za flaczka

Niemiec zbolu exkuzuie się

O her Gott, kto się spodziewał tego niecnot.
Żeby był Ledaco do takiego robot

Nadgrobek Panieństwa.

Tu leży ów, co lecząc niechcące chciało szczerze
Co nie mieczem strawno y nieżadło zwierze
Co ze strachem zz chęcią miłeczkiem szło na męki
Co od Człeka potężno, a niezłuchtliwey ręki
Męki cierpiał, niemęki, bo mu miło było
Jak się mocne stworzenie na niego siliło.—

Ro 1775. M-ca Augusta. na Dniu 25. w Nocy okradziono Jankiela Nochimowicza Kupca Brzeskiego stojącego na Stancyi u Żyda Ozera Obywatela Zelwieńskiego zł 500.

Bohaty dziwitca, czym chudy żywitca
Mużyk bahat, iamu dobro, Polaka kawał samu iaszło.
Naszeru Bohaczu, kali swoy Snop małaczu.
Autor W. krzyżt. Spinek. Skarb. Połocki.

Et quoniam apud nos impracticabile est nomen Kiep, ergo cum tota causa nominis Kiep, remittimus ad poloniam,

Karuzel sto kosztuie, Jabym dwakroć łożył
Gdy by Jaś użył, a Staś się położył.

1mo

Drzewo iestem y noszę Owoca kochania
Nie moc y Ptaz szuka we mnie pomieszkania,
Mieszkaniem y Mieszkańcem, dłoń przychilna miota
Nie wiedząc, czy we Mnie wystąpieć, czy Cnota —
o Ziemię się nie opieram —
A nawet mieysca zabieram —

Zagadka Kołyska z Dzieciem

2do

Narodzie, który Kraie obfite osiada
I w którym Monarchinia sama iedna włada
Gdzie Dzieci żyią na Płci swą mniey sprzeczni
Dawbrać życie z Bratem, bliźnięta społeczni —
z Tym się nie długo cieszę a gdy się rozdzielam
On idzie Świat oświecać, Ja go rozweselam —

[illegible]

3tio

Znam dwoch Braci, oddzielney Natury
Jeden obrał Doliny, a drugi Góry
Jeden z nich Powietrzem żyie —
a Drugi same Wody pije —

Młyny

(10)

Acumen.

Ojciec połowe, Czwartą część ma Matka.
Szóstym dał Siestrze, Wychcie ostatka,
Z Tysiąca dwóchset, tylko te mam wreszcie,
Którzy zgadniewszy Liczba, wszytkie sobie weźcie

List pewnego Kawalera do Damy

Roztarganych myśli wątek, przez swoią wątłość do rozerwania się nałężony, a przezemnie statecznie dochowany, Serdecznym wzmacniam węzłem tłockiem, do nayżywszey skłaniaiąc mię rekognicyi z którą piszę się G. M.

440

Acz kołowiec w Prostym Człeku się rodzę
wschodzę
Wszystkiy Mnie się chwytaiąc skoro na Świat
Nie się robiąc każdy Człek mnie zajęty-
Pycha Mnie z Dworaków wozi, Osia, y Okręty-
Mam kiemki Lato, Jesień y Zimę
z Przodków myśl Świat się śmieie,
a następców trzymae

Śmień

Z

Z Tysiąca
Czwartą część ma zostom dał Siestrze

Czyiże to ten Trup po Polu Leży,
y co zawrzawa w tym Lesie,

Czego Kobieta zpłakana bieży,
I inne ięki wiatr niesie, —
O kraju smętny siedlisku nudny,
tyleż my mamy Ludu nędznego,
Ta ma stolica ten Los okrutny,
Jakże przenika każdego, —
Cóż cię tu matko, lecz od żałosci,
słowa przemówić niezdoła,
Rwie sobie włosy szarpie wnętrzności,
lecz tylko czasem zawoła, —
Ach nieprzyiaciel pobił me dziatki,
Trzech synów zbóyce zabrali,
Teraz pociechi moiey ostatki,
Czwartego z Rąk mi wyrwali, —
O córko moja zginołeś pewnie,
z tego mi łona cię wzieli,
Ja nato tylko, płaczę tak rzewnie,
mnie matki zabić niechcieli, —
Patrz nate Pola Trupem usłane,
I rany ieszcze nieskrzepły,
Tu leży ciało wsztuki rąbane,
I płynie potok krwi ciepłey, —
Ten ięczy woła nikt nieratuie
okrutna chciwość zdobyczy,
Ptastwo się lesne wszystkie zlatuie,
też same rany kaleczy —
Ten skaleczony walczy koniecznie
Zemdlony ledwo co żyie
Tych szarpie ciało, ptaki powietrzne
Nim ich mogiły przykrzyią —

Niedziw, że Gorska zgóry tey wstąpiła
Która to w Życiu niebyła Jey miła
Mając Gust większy, być wmieysku dołowym
Anaygustowniey pod drzewem olszowym
z Ktorego drzewa gdy, rod swóy wywodzi
Więc połączyć się y zyć słusznie godzi

Wiersz Dorantowi y Klimenie

Precz stąd frasunki precz troski mozoły
Dzień nam zajaśniał nadzwyczay wesoły,
Godziny jego Dorant pilnie liczy
Wieczor mu więcey obiecał słodyczy;
A kiedy dzienne światło w Morzu zgasło
Wieszczą Jutrzenka dla Kochanków hasło
Klimena smutna y od strachu zbladła
Idzie ciągniona między pierzie radła.
Raz ją ciekawość nowey rzeczy łudzi;
Drugi raz trwoga Ognie w Żyłach studzi.
Spoczynek zniknął snu daremnie szuka
Uszko na Warcie a Serduszko Puka
Naywięcey umysł zakłóca spokoyny
Toczenie krwawey y nieznośney Woyny
bez Sekundanta, bez tarczy bez broni;
Cóż ją od razu swojego zasłoni;
Gotuje się Dziewczę na cacaną mękę
Już miłości wiedzie Doranta za rękę
Już Drzwi skrzypnęły kędy spoczywała
Swawolny Chłopiec leci kiedy stnała
Jednym zamachem odchilając letnią
Atłas kitayke, y Dymę y płutna
Chciwym poziera wzrokiem wszystkie cuda
z Kury, kolanka, z Alabastru uda
~~Przeliczonych~~ Usciech swe Usta położył
Trześi razy konał a Trześi razy ożył
Klimena grotem Kupidyna pchnięta
Podnosi w Niebo zamglone oczęta
Krzyk zapalonej miłosney kwaryczki
Świadczy że szczupłe doyszłoszy drzwiczki
Szczęśliwa Para niech wiecznie trwa te
Niech się zawsze zdaią noce małe.

Was nie przepiszę nicht w szczerym Kochaniu
Ani Gołumbki miłosnym szemranku
Ani się tak bluszcz koło drzewa wije
Jak Dorant koło Klimeniney szyie.
Ani Ostryga tak ściśle zamknięta
Jak wasze ściśle spoione rozęta.

[illegible]

Rozmowa pewnego Saskiego Kawalera z Senatorem Polskim.

Kawaler. Dokąd się tak głęboko zapędziłeś myślą
Pewnie nowe zamysły iakiś Projekt kryślą
Już się stało już Zwami załknęli głęboko
Grek Dwory Dyssydeńskie jakże smiałe oko
Mieć bemożecie u Dworow Katolickich? kiedy
Chcieć być Bratem Polaka jest chcieć szukać biedy
Dobrze dosyć wdożem greką kupczyć Wiarą
Hołdownicą będzie cię Moskalow ofiarą
Senator Znasz dobrze geniusz Polski Kawalerze
Wiesz w jakiey teraźnieysze Interessa mierze
Łatwo dowydziesz przyczyny kto Tego Autorem
Kawaler Zgadnę byłem zrozumiał, jak kto żyie z Dworem
Senator Z Dworem ciężkie wspomnienie Dwór nie malowany,
Cuda czyni z Ubogich porobił dość Pany,
Mocnieyszych sięga Woyskiem a gardzi mądremi
Przebóg niemasz więc wiele mędrcow między temi
Kawaler. Ktorzy Tron otaczaią
Senator. Wielcy to Mężowie
Sławni w odwadze serca, sławni y w wymowie,
Iest to grono na wybor mądrości y Rady
Kawaler. Iakież cnoty do siebie maią albo wady?
Senator. Niewiem skąd, o Dziedach głosiły gazety
Branickiego starcsky z Włochernow Piskety,
Alexandrowicz wielki goniec do Sołtana
Sprawił wiele w Stambule
Kawaler To Rzecz niesłychana,
Sprawiłże co takiego?
Senator. Expensą Skarbową
Koronną sprawił wiele Pasow, y Pondsową
Czuję, z Futrem Sobolim koni nakupował
Tureckich, Materyi ktoremi handlował.
Iest Wilczewski Jenerał sławny w swoim huku
Tego Gdańsk nawdoczył się zadeb pozwym Bruku
Pobodewski Szambelan Człowiek z Talętami
Wiele, choć głupiec, gada zawsze z Szulerami,
Szuka wsparcia tam bywa, gdzie się darmo żywi,
Iest tym podobnych wiele, a nie tu Sędziwi
Mieysce maią;

Kawaler.

Kawaler. A gdzież są wielkie Mathedory?
Niże Kancler Litewski gdzież jest na wzór który
Był wszystkim przyświadczaniem a Insze Imiona
Wyginęły już wcale
Senator. Jest przeciwna Strona.
Królowi który dawno ma nieprzyiaźni celem
A gdyby zachciał może Ją zrobić Przyjacielem,
Lecz przeklęta zawziętość co innego radzi
Wewnętrzne zajątrzenie do zguby prowadzi
Ukochaną Oyczyznę
Kawaler. Cóż mówią Wujowie
Królewscy, wszak Ich słucha co który z nich powie.
Senator. Słuchał kiedy Interess posłuszeństwo radził
Cofnął Król z tey opieki, a potym się zwadził
Z Kanclerzem
Kawaler. Ale teraz Sam przez się panuje.
Senator. Słucha co mu Moskiewski Ukaz perswaduje.
Król przyrzekł Moskwie greckiey rozszerzenie wiary,
Też Królowi Pruskiemu uczynił ofiary
Dał na Seymie projekta gdy te nieprzyięte
Widział, przedsięwziął zamysły przeklęte,
Sprowadził Woysko do tych związek uformował,
Aby go wspolnie Moskal y Polak ratował.
Kawaler. Jakże doznał swego czy wszystko do Woli
Jemu idzie
Senator. Toć też naybardziey nas boli
Że wszędzie gwałt panuje, a kto sprzeczny zdaniu,
Sądzą że Głupi, Hardy, y w takim mniemaniu
Pod pretextem Pokoiu, Moskwę namawiaią
Brać mocnieyszych w więzienie o słabszych niedbaią
Wzięli 3ch Senatorów sposob nam odjęli,
Rady, pomocy Mądrych ani słuchać chcieli
Wyznaczyli Traktaty do nich Jakieś głowy
Jednemu Brak rozumu, drugiemu cnoty
Inny odwagi niema, a ten za pieniądze
Przedał wolność Sumnienia, y dalej swe żądze,

rozciąga

Rozciąga aż do Wiary że już podeptali
W Reszcie nieprzezornością tak się wyskładali
Że co chcą, z niemi Robią.
Kawaler. Cóż mówią Biskupi?
Senator. Mądrzych wzięto, zostali Łaktusy y Głupi,
Niektórzy w Swym mniemaniu cicho siedzą w Domu,
Milczą niechcąc się w niczym narazić nikomu.
Pewny siedzi w Paryżu przestraszony trwogą
Dał Exkuzę, że Rady Jego nie pomogą.
Kawaler. A Prymas niema mocy, władnąć Biskupami
Gdy niemoże przymusić by trzymali z nami?
Senator. Prymas ten zacny Człowiek Imienia y Rodu,
Pełno w nim jest wysokich Cnót, Szczęścia, y Płodu,
Przedał Duszę y Cnoty za Sumę Trzydzieści
Tysięcy Rublów jaką wszędy szemrzą wieści
Trzydzieści Osm Tysięcy Czerwonych za Wiarę
Wziął od Lutrow, Kalwinow.
Kawaler. Jakaż weźmie karę
Senator. Prosi Sam o pokutę, aby po Biskupie
Krakowskim kilka kluczow naylepszych wziął w Łupie.
Któż wie czy niewymoże gdy ma Sto Tysięcy
Racyi, a jak mówią, zamyśla y więcej.
Kawaler. Niepodobna zdaje się, by Głowa Kościoła
Polskiego władzić miała
Senator. Duchowięstwo zguba,
Tak będzie poniżone że w kilka lat biegu
Dopłynie nieszczęsnego mizeryi brzegu.
Kawaler. Już przeto wszystkich zguba na odmianę taka
Szukai sposobu y wziąć Drogę przecie jaką
Senator. Ale darmo Rycerza powtórzyć jeh muszę
Z Kommissarzow prócz siedmiu zaprzedali Duszę
Dobrali Król z Repninem ostatnią hołotę
Gaspra, Godzkiego, którzy za nic ważą cnotę
Gurowski, Sobolewski, Szydłowski Chorąży
I tylu więc Innych wiedu w Samo Piekło dąży
ci

Ci wszyscy Przykład biorą z Świętego Prymasa,
Szczęśliwsze Lata byłyby za Regnanta Sasa.
Kawaler A krzyczeliście wszyscy z Cudzoziemcem biada,
Milczycie gdy się do Was ostatnie złe wkrada.
Senat Przecie jeszcze nadzieję w utrapieniu mamy
Że kiedyż uwolnienie z tego otrzymamy.
Kawaler Jeśli umrze Carowa, Lub woyna się wznieci
Na Wiosnę, a wmiesza się między was kto trzeci
Może będzie Wybawcą y Was postanowi
W pierwszey porze, ostrzegam cokolwiek on powi,
Mieycie za pewny wyrok czyniąc Jego Prawa
Będzie za Jego Berła przywrócona Sława.
Bądź zdrów Luby Polaku czekay Sław Życzenia,
A nie tay przed twą Bracią wdawnego Imienia

Wytłumaczenie Skryptu Krainskiego na Polski Prognostyk Gdy przez Peinuszą Doktora Wielkiego na następujących Królów Polskich Wypisany z znanan Skryptu Anno 1552

Po śmierci Zygmunta Augusta będzie Król Polski Francuz który z wielkim niebezpieczeństwem wnidzie do Państwa y wkrotkim czasię zeydzie z Państwa y Wielka Szkoda by z tego była

Ut Henryk wtrony

2do

Nastąpi Król Polski obrany Człowiek Wielkiey Famili Krainy Który Panowaniem Potwarzy Wiele przyczyni Ły

Ut Batory

3tio

Potym Król będzie obrany od przeciwney strony Który ny pozbędzie wszystce Państwo Poymany Obgolocony Opuszczony od swoich bezkorony do swojich powroci

Ut Adiliamilianus

Potym Król będzie Postronny Człowiek pobożny y Szczęśliwy dwiema Koronami Uszanowany Niezgodą się Kraj ten Potrzyia Potemstwem Jednak Ut wgo Sławony będzie z krainego Panowania długa Z wolna y Rozposzonione Jego Państwo Jego będzie Zygmunt Trzeci Będzie Król nayszczęśliwszy nad nieprzyiacielem z Wycięstwy Otrzymać będzie Królewstwo Jego Ugodzie z Wielko ili długa Zostawać będzie Ju Zgodą swo Utwazy

Nastąpi Król Pols Człowiek znaczny Który Panowania
[illegible]

Balet

Sam tu iest Orfeusz Zwierząt wychodzy
Wesołe ptaszęta swoie głosy zwodzą
Cytra moia brzmiąca po zielonym lesie
Niechay swoią ciało wesołość przyniesie
Me zabawy własach w tey miłey gęstwinie
Zwierzęta każda w mey miłey drużynie
Lew mię nie straszy Ieleń nie ogada
Ani żadna z ptaszęt nie pełni mę zdrada
A Żubr choc tak straszny y pysk z pazurami
odyniec nieszkodzi choc z wielkiemi łbami
I wilk choc tak ziadły y ma wielkie zęby
Nie zaszkodzi mi tak iak te człowiek z gęby
Niedam szczęścia swego na żadne frymarki
Zyię sobie wesoł bez żadney potwarki
Litwa y Korona że mną nie zrownaią
Bo swoie trudności y kłopoty maią
Ale kogo Sam Bog na dobre prowadzi
Wtenczas mu Fortuna łaskawie poradzi
Winat Winat Winat moy miły żywocie
Niechay słowik śpiewa wdzięczny w swoiey nocie

Ba wczorey do nocy nocki
Przedawała Przedawała Stara Baba Kozy
Bo dusiły kozy iey Dzieci kozy
Z ludzie wziąwszy do kijal złoty
Po ćapay Potapaw ~~kozy~~ Babusieńki kozy.

Ba wczorey. do nocy nocki
Przedawała Przedawała Stara Baba Husi:
Ba dusiłi husi iey Dzy husi:
Z ludzie wziawszy do kijak zmusi:
Po Capaw Potapaw Babusiny husi:

Bawczorei do Nocy nocyki
Przedawała Przedawała Stara baby Wantły
do dusyły Wantły iey Dzieci Wantły
z ludzie wziawszy do kijala Wantły:
Po Capaw Potapaw. Babusiny Wantły

Ba wczorey day Nocy nocyki
Przedawała Przedawała Stara Baba Kury
Ba dusyły kury iey Dzieci Kury.
Z ludzie wziawszy do kijala Zgury
Po Capaw Potapaw Babusiny Kury.

Ba wczorey Bay Na Dzynocyki
Przedawała Przedawała Stara Baba Jagny
Ba dusyły Jagny iey Dzieci Jagny
Z ludzie wziawszy do kijala Zdrajny
Po Capaw Potapaw. Babusine. Jagny

w Roku 1683 Commissia w Kiejdaniach. Zaczęta y
Uczynią w Roku 1684.

Iako w PP Commisarze w ten Commissią będące.
z Korony JMć Pan Grzymaltowski Woda Poznański
JP Przyiemski Podczaszy Kor. Marszałek Dworski
JP Przyiemski Hospodar Brzeski Kujawski
JP Chmieleński Hospodar Żmudzki
JP Przyiemski Cześnik Kaliski
JP Zapolski Podkomorzy Kowalski
JP Gembicki Stanisł. Wiski
JP Korzeniewski Stanisł. Kiełczewski Regent Cancellariey Koronney

z Litwy

JP Ogiński Woda Troki
JP Scholinski Pisarz WXL
JP Kierdey Marszałek Grodzieński
JP Przyiemski Hospodar Trocki
Insze Iako niebyło Łabo Constitucią ne zliczona.

Myśliwcy Commissarze

Kniaź Czetwerty Nihiłdyk.
Baturlin Ślepy.
Romodanowski.
Żeliborski.
Czadajow.
Fedyrkow
Poznikow Dziak.

43

Lat. Ieme 65

w Roku 1686 JP Ogiński Kanclerz wielki WXL a JP Pan Woda Poznański bęcząc Posłami na Traktaty y ...
Zmusiwszy Moskwę. Namówili Pokoy. y Dała Smoleńsko y Kijów
z Standarbuskie y Ukrainie. z Strony Korony nie maią
ustąpili. In Via Lidy Gratidemus. Za Ustąpione
... Dwa miliony Kazy. Półczwarta Miliona. JP ...
... miliony. JP Hetmani ...
... Expeditie Koronny dano Pieniądz
... Pieniądze ...

N.º 2

62a 5

„ Przypatruymy się, a Cud widzieć będziem.
„ Antypatyczny Ptak Orzeł z Łabędziem —
„ Idą do zgody, Kunszt to nowey mody
Łabędź pod Orłem, abez Zdrowia szkody.

„ Miałem Kwitnące, Latorosle ale.
wpredce mi Uschły, w Zmarłym Generale
„ Swierzbi grunt prożny, aktoż mi zabroni
Abym wszczepiła, röszczke od Jabłoni
. . . .

. . . . po szelągu, po groszu om rachowali
. . . . i mieli co rachować, my z pozoru drodzy
choć tysiące rachuiem, przecieśmy ubodzy. —

Przyiechali dway Młodzianie Żołnierze z Obozu
Postawili blisko sieni Konie na podworzu
Wyszła do nich
Poznać po nich
Panienuszka w Bieli.

Pytała sie
Mowiła im
Czego ichmć chcieli.

A Oni Jey powiedzieli w tey drodze z daleka
Ze słyszeli od pewnego, od pewnego Sekretnego
Osoby Człowieka

Ze w pięknosci y grzecznosci, niemasz rowney Damy
Co my sobie o tey dobie, przyznaiemy sami
Proszę miłe chce nachwile, muszę wam być rada
Wasze konie
Owe ratni
Zapędzą do Stada
Niechay racza
rozkulbaczą
Rozkazała sama.

Wiersze JO: Xcia Biskupa Warmińskiego
Do PANA BIZUNA.

O z Wieków cudotwórcy, Synu byczey skury
Złych duchów Exorcisto, poprawco natury
Stróżu durney młodosci, proszku duskurnaty
Na upor, muchy w nosie, miłosne zapały
Pod iakim kolwiek, słyniesz na Swiecie Imieniem
Czy cię Kozak plecionym nazywa Rzemieniem
Lach basem bolesnym, lub swoim obyczaiem
Czy Dziki z krymu pohaniec, ochrzcił Cię nahaiem
Tyś był wszytko przed czasy, choć grub, Sarmata.
Nie wysyłał porozum do obcego Swiata
Swych Dzieci, ale przodków chwalebnym nałogiem.
Bez wielkich kosztów miewał Kanczuk Pedagogiem
Moc twoia iak misterne złoto prawdziwie
Krzesząc Wióry z umarłe pienki wlewa Życie
Ty polor, Ty Lustr daiesz, y wdzięki powabne
Ty w grzeczną młodzież, Barłki zamieniasz niezgrabne
Ktora Niezdary, Basałyk, wnet Francuzem został
Gdy go z Kułka Makarem Pan Ociec wychłostał.
Gdzież twe szeroko władne, zniknęło Panowanie
Płaczą rzewnie strapione Bucki y Ormianie
Rzadki kto na twe kupno, sięgnie dłoń do grosza
Jedna przecież podściwa została Wołosza
Co swemu Pasterzowi, winne płacąc długi
Niesie w hołdzie na Klęczkach pobożne Kańczugi
Byłeś po Dworach między naydroższemi sprzęty
Wieszaiąc na Kobiercach młode Wiercipięty
Aż miło wspomnieć, iakto bywało przed Laty
Kiedy usiadł za Stołem Marszałek wąsaty
Na Sądy, w czerwonego Żupanie Attłasu
A dobywszy groźnego z pod Żołądka basu
Zgromadzonym Mołoycom, na gody niewdzięczne
Wyliczał z Kalendarza, Zasługi miesięczne
Tyś się z Słowem grubiańskim, wyrwał nieostróżnie
Tyś swoy y Pański chował sprzęt niechędożnie
Tobiem mocno zakazał z Pamfilem się bratać
Tobie szachrować, Tobie pokryiomu latać
Tyś płotka, Tyś zgarzczysty, a ty natręt zbytny
Waszeć zasmakował barzo trunek Żytny
Paniż się trochę przekradł. a tem miły szpaczek
Poczto o pułnocku, zaleciał do Ptaszek.

Więc gdy wszytko opowie, nato Opłakanie
Wszyscy pleczysci zza Kmotrow, wnidą potrzymanie
Iwan Karet podporca, Kwiat między Haydury
Hajduk Jegomości, Marcin poturczony
Tóż Matyasz Masztalerz, Stangret, Opanasy
Zdolne Męże z Niedzwiedzmi, wsilne iść zapasy
Zamkną więc drzwi na rygiel, Kloc posrodku stanie
Hałas, tertas, obietnie swiętych poprawianie
A On Licząc po cwierciach bolesne dziesiątki
Samorodnym Indychtem, wrażał Cnot pamiątki
Oddychna, przypomina, nieustąpi kęsa
Aż poki Leniwego nienarąbie mięsa
Bito wszędy, ymłodz też lepsza była bita
Czego Pijar niedobił, albo Jezuita.
Dwory poprawowały, agdy duch zacięty
Niedał się zgiąć na Szkolne yna Dworskie pręty
Wam Żołnierze ostatnia Zlewna robota
W Łużim ogniu dać ięście, probę tego Złota
Tak przez rożne przechodząc, płomie y batogi
Tracił wiek wput szalony, zwolna swe nałogi
Aż się też pozegrawszy, znamięnitrowci tłumem
Pocznol za Przewodniczym iść tylko rozumem.

Arya Grana w Warszawie R.u 1806.

Precz zład Niemcy do Berlina
Na Kartofle, wasser Zupy
Diable się, Wam zmieni mina
Jak Wam od nich poschną Dupy
Szewcy, Krawce, Powrożniki
Z Magistratow do Warsztatow
Do Berlina, swey Stolicy
Szacher. Macher do Kamratow
Precz zład Łotry, precz Złodzieie
Obdarliście Nas ze Skury
Bo z Paryża iuż Wiatr wieie
Rozpędzi Was, iak Złe Chmury

Bogusławski

Przysłowie Francuskie

Bogaty, Jak Suwerant. Ubogi iak Emigrant. Złośliwy iak Roberspier. Rostropny iak Moro. Obłudny Jak Anglik. Szczęśliwy Jak Bonopartt. Redidit Ille Mundo Pacem, Populosq beavit Felices Gentes. Imperat Ille quibus.—

FH

E A

Wiersze o Swiatowych, rôwnie y o Domowych Damach, ktore, wWiększey Częsci istotną wsobie zawieraią prawdę, opisane zdoswiadczonych praktyk tak zWieku przeszłego, Iakotez y teraznieyszego Aº 1770.

Każdy Żyiący Człowiecze naswiecie
Nigdy Naymnieyszey niewierzay Kobiecie
Tylko co Ewa staneła na progu
w Raju Samemu zniewierzyła Bogu
Niewstrzemięzliwosc na Potomki wlała
Złosc Niecnotliwosc społnie lokowała
Y co w rozumie Ludzkim się niezmiesci
Wszytko Zabrała wchitry Stan Niewiesci
Wtedy wyklęte przez Boskie Mandata
Azeby wiary niemiały u Swiata
Niewielebnice, Boskich Tajemnice
Wieznemi czasy nawet Niegodnice
w Rozkoszach Ciała barzo rozkochały
Bojazni Bożey całe zaniedbały
Zaco Wszechmocnosc Boska rozgniewała
Swiata Okręgi Dzdżami zalewała
z Noego plemia Bôg napełnił Ludzi
Powtôrna na Swiat niecierpliwosc budzi
w Też Kryminały znowu powracały
Za ktôre karał Potopem Swiat cały
Y większe daley pełniły Excessa
Utsciwych niemasz każda z Dam Metressa
Powszełkich Damach Cielesne sprosnosci
Nieuważaią na żadne krewkosci
Siarczystym Ogniem Bôg popalił Miasta
Gdzie wszeteczne mieszkały Niewiasty
A drugie w Ziemie zapadły głęboko
Iaki tam strach był niewidziało oko.
Lotona Côrki były sprawiedliwe
Kazał Im Anjoł azeby skwapliwe
Kroki stawiaiąc w drogę się udały
Co z Miastem stanie wstecz nieoglądały
Przyzała Żona narod to swywolny
Zkaraną zato, stanoł z Niey Słup Solny
Côreczka z Oycem mieszkaiąc wygnani
Spoiwszy zwiodła, ktoż tego niezgani
Niepamiętały na Ognie Gomory
Że się zapadły Sodomskie amory
Aż do Stworzenia pôki Swiata stanie
Natura dała już to nieustanie
Y Abrahama Patryarche zwiodła
Zła Naiemnica Syna Mu przywiodła
Y potym Izaak z Żony Sary miany
Izmael z Synem był prywatnym zwarny
Slepy Izaak od Rebeki Żony
Podstępnym kunsztem został zwyciężony
Poblogosławił wtedy Iakubowi
Co należało całe Ezawowi
A czegoż godna poprzysięgła Żona
Co Filistynom wydała Samsona
Pôty Mężowi spać nigdy niedała
Aż się o Meństwie Jego dobadała

Z Psalwierzem Włosy zgłowy ogoliła
Przez Nieprzyiacioł Męża oslepiła
Równe z Judaszem Złey Niewiasty żądze
Zabiła Męża zbyta za Pieniądze
Dam Wszeteczenstwo Każdego odstrasza
Wszystkie podobne Żonie Uryasza
Rozpusciwszy się szukała Kupida
Idzie pod Pałac Psalmisty Dawida.
Salomon Wielkiey będący mądrosci
Niemogł doscignąc Niewiesciey biegłosci
Y Ten nareszcie będąc oszukany
Iszedł razem z Żoną Pogańskie Bałwany
Wierzałes Damie Wodzu Holofernie
Piękney Judycie zginołes mizernie
Oko Uroda Jurament uwodzi
Uciowszy Głowę z Łożnicy uchodzi
Takich przykładow znajdziesz co niemiara
Jachel przebiła przez skronie Zyzara
Gozdziem Żelaznym Spiącego w Namiocie
Czytając Księgi cudy siła się dowiecie
Pożądliwoscią Żona Putyfera
Rozżarzywszy się Józefa napiera
Aby z Nią włóżku prywatnie polezał
Strzegąc Czystosci y Płaszcza odbieżał
Oskarża iak by Małżeństwo Łożnice
Złamał Twoy Sługa wrzuć Go do Ciemnice
Kochający Żonę uczynił Iey wolą
Oddał Józefa niewinnie w niewolą.
Cesarze Rzymscy co Swiatem rządzili
Złych Żon słuchając barzo pobłądzili
Na Instancyę dawali honory
Przez co się w Państwach wznieciły ferwory
Ztąd Rebellie zaczęły się gęste
Zasadzki, Zdrady, na Monarchie częste
Wielkie z Cesarzem zwiedli Batalie
Wyswiadczą otym Pole Farsalie
Michał bezecny Król Herodyady
Kazał zciąć Jana dla Lepszey biesiady
Na Misie Głowę stawią przed potrawy
Obaczył Senat było oto wrzawy
Anglia wiary Rzymskiey zaniechała
Jak się Królowa w Lutrach rozkochała
w Cielesną z Niemcy udawszy Luderyą
Za Nią y Państwo poszło w Luteryą
Stołeczny Londyn y prywatne miasta
Reformowała Kościoły Niewiasta
Krzywdę Biskupom czyni Bożey Chwale
Rządow Niewiescich Ja nigdy niechwale
Mają Przywiley Damy od Augusta
w Karnawał wszelka dana Im rozpusta
Na każdą Parę Gabinet z Wygodą
Sodomy Grzech nazywa się modą
Jak na Operach, ochotę, Tawernie
Niejedna z Polskiey opartasię w Dreznie
Dam, Pań Litewskich iednaka Impreza
Kto niechce wierzyć, niech się pyta Freza
Każda mężatka Tamie Szlub przysięgły
Inklinatorow mają swoich Xiężny)

Monsie Bonor a'komplezans ustawnie
Mąż u Nich Cyfrą choć to widzi iawnie
Byle Cżek hoży zgodny do Miłości
Wraz zkomponują bliskie Pokrewności
Aż poszlakują dobrze Kolligata
Że pod Kutarko dobrze Xiężno Tata
Władzą Hetmani są przykłady mnogie
Jednym łaskawie, a Drugim zbyt srogie
Assygnacye za Nimi Palety
10 Złe gdzie Bulawo rządzą się kobiety
Hetman wydaie srogie ordynanse
Niespieszą wobec Niewieście Speranse
Tam Żołnierz stary dostarczy zochoty
Cu Ich Ordery pełni pod Namioty
Ministrow Żony ustawnie publiki
Poczta Affektow naładują w pliki
Swemu Kochanku o Seymie ogłasza
Ażeby przybył przez Pocztę zaprasza
Deklaracye Mu wypłacić każe
Na wszytko wolność iak prędko obaczę
Tak remonstrują w Listeczkach z Miłością
Mąż tylko kontent gazet wiadomością
Senatorzczki rade tę noc wiedzą
Kiedy w Senacie Męże długo siedzą
w Tedy Assamble ubiorą w Maszkary
Przybrawszy wcześnie Amanta do pary
w Te Traktacyą głownego zbyt Wina
Miłości dować z takim nienowina
Wszelka swywola natenczas się mieści
każda iak z mężem Skrzędelewski pieści
Krewnością chlubią Panie Infułatow
Jak w kapitule gwałt młodych Prałatow
Tam profitują czasem kapelarty
Kiedy węgrzynem będzie czub zalany
Dyszkurs Duchowny prowadząc z Zakony
Dla blasku swoie spuszczaią Zapony
Do Jałmużnice cisną się kwestanie
Za ktorą hoyność często Pan Bog karze
z Zakonnikami narobiwszy dziwa
Do konsystorza o Rozwod pozywa
Sypie Pieniędzmi Cugami rozdawa
Nabywa u Nas Małżeńska zabawa
Przed sąd dowodzi że nie z Nim to dzieci
Y tak Niewstydna Oczyma nieświeci
Tam Duchowieństwo Sumnienie zawodzi
Gdzie bez słuszności Małżeństwo rozwodzi
Marszałku, Sędzie, Trybunał sądzicie
Ecessu Żonek całe niewidzicie
Tak Marszałkowa, Jako Deputatka
Pod Trybunałem nie oszczędza zadka
Ziemscy Grodzieńscy w Starostwach Sędziowie
Że Żony łatke ułacą to niewgłowie
Do Miast z Damami na Roczki ziezdzaie
Żonek kochają tego niezważaie
Nienaśmieiące zwłaszcza y Patrony
Łatne swobodne y Inszych Matrony
Trybunał sądził Panią Podberezko
Że się z Ruszczyem potykała rzezko
Czym w Domu bawić Żonerce Agenta
Przez czas pułnocny Męża zapamięta

Z Amorow wielkich Niebogi niezdrowi
Musi dać Kochaĭ swemu Sąsiadowi
Panie Zamężne w wieczor do Ogrody
Szpacyer Włoski czynią dla ochłody
Gdzi naturę sporo gatez zwęty
w Niezabudz Galant przypina bukiety
w Dobrey przyiazni niepostąpi zwawie
Czy na Wezgłowiu czy lizy na trawie
Czy o rozległe by opierał Drzewa
Kontenta zechtod Zefira przewiewa
Mają w Ogardynach w Szpacyerach gusty
Nielękają się, chocby Kataz pusty
Subtelnych kunsztow są barzo Kobiety
Nietamiąc karkow, patrzą się w Suffity
Cierpią przypadek wywrotny do gury
Bez piór Łabędzich, są miętkie Marmury
Miłe kazusy, mogę mowić szczerze
Każda w Miłosci rownasię Wenerze
Rezydencyą Panie z Amoraty
Zyią ti gabinet gdzie Żelazne graty
Strasne mieszkanie, między wielkie gmachi
Mogą nalękaĭ nocnk iakie Strachi
Zyczą Szprywaty wdrewnianym budynku
Łatwiey odbieraĭ miłosc wupominku
Mąż Drzwi w Pokoiu, sam na Zamek spuszcza
wtedy Gabinet Paniąka zawiera
Po traktaciach, iak Imość ubiera
Stroić się pięknie, każda Dama Lubi
Więc Kamerdyner, niżli Panna czubi
Takowy przykład od swey Pani mają
Y Francymery sobie przemyslają
Na straży czuley posadzi Karlika
A po Młodzianow poszle Farbotnice
Z częstych podiazdow, są Młodziany wbiedzie
wsiadszy na Posła do Imosci iedzie
Zieichawszy Panie z sobo na Wizyty
każdego honor, ruszą depozyty
Utciwość sądzą szanują Fortuny
Zmarłych obmowią otwierdiąc Truny
A potym Zaczną mowić o Miłosci
Gdzie kto u kogo, yiak dobrze gosci
ktora utsciwość trzymała aż poty
Do niecnot duszące dodają ochoty
Biorą Coreczki, przykład od Matusi
Coś to smacznego, dobrego być musi
Nim za Mąż poydziem, teraz zprobuiemy
Młodzianow gustu troche skostuiemy
Przed Lat Dziewiętkiem, wtym Peregrynantki
Większą ochotą przewyższą swe Matki
Rozpustnym [illegible] rozpaliwszy duchem
Rano y w Wieczor biega pod Szpreyduchem
Z nią Sekretarki do Inklinatora
Nieuważaiąc by zpozniona pora
Radie swarzą, że się długo bawi
Ekskuzyiąc się, Kłamstwem niewdawi

Byłam

Byłam w kościele, relacyą czyni
Że długo kazał Kaznodzieja wini
A drugim razem w Bromiem zabawiła
Z swoiey nieinotki gładko wymówiła.
Handle prowadzą y biorą kredyta
w Gdańsku, Królewcu nakark dłużek chwyta
u Tedy postrzeże Mąż handle Jeymości
Iak Sąsiadami posadza włości
Nie Iedna taka unas iest rządziocha
Więcey cudzy kray, niżli Domek kocha
Niedba nie boli że Fortune straca
Większy awantaż z Sukcessorów wraca
Wielkiemi prędko rozrządza Fortuny
Meżow bez czasu wyprawia do truny
Nigdzie z Niewiastą niedoyździecie sprawy
Przyprawią Konfekt niestrawney potrawy
Iak naydroższego starają napoju
Sztuką Dyament do Trunku w pokoju
z Wielkiey miłości solennie traktuyą
Tycześnie requiem Meżom zakupuyą
Oni w Konceptach mają kunszty rożne
Na Odpust Wota zmyślaią pobożne
Rzkomu; zdrożatym nogom pofolguią
w Cieniu pod Krzakiem miłość praktykuyą
Zawsze Kocie prawdę pisać godzi
Nie nabożeństwo Wenus wszędzie wodzi
Częściey w podróży Każuu mówią prawda
Porządna Pani ma z Sługi Kupida
Z Folguie Koniom niby dla Sztey Drogi
Wysiada z Wozu, żeby upat srogi
Ugasił, Gamrat, częste czynie rada
Lecz z pod gury w Oczach Męża zdrada
Pewnego zdanie, Koniu, Psu Niewieście
Niewierzay w drodze aniteż w Mieście
Na różnych mieyscach niedoscigłe sztuki
Rozchodna Miłość na wszystkie kaduki
Nielubiąc Męża wyrządza afronty
Każdym wyświadcza się miłość pokonty
Parole dając zabiera affekta
Tę w każdey Damie znatury defekta
Zawsze Ich palą zewnętrzne gorączki
Siłą na dobranoc, Pierścienie Obrączki
wszędy są datne dobrze z tym wiecie
W Aptece Sali, czyli Gabinecie
Przez Legacye Panienkiſ nieznaczy
Niechay się Imość tam zemnu zobaczy
Na Faworytów impetycznie Taie
Byle Mąż za Drzwi, Temuż kochaĭ daie
Nie Iedne Panie z Synnegiu Myśliwe
Chwalą przed Meżem w Polu że szczęśliwe
Często mi pod smycz podpadaią Zwierza
I Szczwacz Postronny nate łowy zmierza
każe zatrąbić, da przez Trombe Echo
Przybieżdż do Kniey nakarap pociecho
Póki Myśliwiec, Psy gą ze zwornie
A Imość w Kniei Odusi na amarnie
Drugie Dziatczki do szkoły wywożą
Iak by Mąż stratny, barzo mu zagrożą

Żeby y Mugo niepowstawał w Mieście
Że mnieysze straty mogą być Niewieście
Dzieciom spać każe wołà Inspektora
Kiedy iuż głucha następuie pora
Wraz Filozofa Imość porozumie
Co znauk może y z natury [illegible]
Mąż Stada maiące konserwuie klaczy
A Imość Sama rozrządzi inaczey
Niewieście zdanie Inszey maniery
Rozdaie Klacze funduie Ogiery
Niepuszcza w Staynią, patrzaé się że wada
Bo przygromadach nieudaią się Stada
Stanowić Klacze nikomu niewierza
Ogiera z klaczą z sobą Masztalerza
O Melodyach przypomnieć nie wadzi
Na Instrumentach Panie uczyć radzi
Gawot Galeklet prędko poymie wiele
Pod Kapelmaystrem wyprawuie trele
Taloż z Panienek pokaże praktyka
Niedowierzaiąc Inspektor umyka
Poiętnych Córek uciesząsię Matki
Lub nie zamężne piękne wadzą Dziatki
Panie przestawać, lubią z Officery
Uczącsię od Nich różney maniery
Tańców Francuzkich y kaprysu gładki
Aplikuiące Córeczki y Matki
Dyszkurs prowadzą a w kieszonkach rączki
Niewytrzymaią zewnętrzne gorączki
w Niemcach y Żydach Damy rozkochali
Po cudzych krajach z Niemi rozjechali
Wiadomy przykład o Przezdzieckiey Damie
z Estka Kalwinem aż w Amsterdamie
Oparta ato, z kolligatow wstydem
Popraw[i]ta się, a potym za Żydem
Zamią, y wiarę w Nich miłości wściekła
Niebaią Boga nielękaią Piekła
Daremnie z Młodą ożeni się Stary
Na Jey akcye patrzaysze przez szpary
Przy Traktamentach bądź pilny zpoczątku
Niedoyrzysz Okiem, co z Nią dział w kątku
Serce ztroskane napełnisz piołunem
Cudzych kurczątek musisz być Kapłunem
Dyskretne w Stanach nieczynią różnice
Pachołek czy Stróż czyliteż Woźnice
Byle potężnie dotrzymał miłości
Każdy ochoczy dobrze u Nich gości
Frasza Fortuna, Splendory bogate
Zapatruiąsię na pewne prywate
Szczuplejąc włości, gdzie Żoneczka rządzi
Na ślepo miłości wszystko rozporządzi
Mąż u tey Żony całe Niewolnikiem
Bywać u drugi, aniemówić z Nikim
Niepozwoli mu, zaraz oto pyta
Gdzieś był Hultaju, Wałkiem wątowe chwyta
Widzę Włukengo, masz się do Milczenia
Nietakiegośty, był godzien ćwiczenia

Jesli

Iesli Złoczyńco niepoprawisz szczerze
Zato przechwostai, ieszcze u Prangierza. ——
Iuż wtakim Domku Brat z Siostrą niebywa
Matka rodzona napatrzy się dziwa
Mąż perswaduie moja miła Dusza
Przestań hałasow, Sąsiedzi śmiać muszą
Wszystko Fortuno, trzeba otym wiedzieć
Trudno Ich niecnot Swiata opowiedzieć
Zgryzie w nieszczęsciu niepomoże wbiedzie
Fukaiąc Męża Za drzwi nań wyiedzie
Niezakłócona nigdy w Domu bieda
Ni we Dnie rozumiać ni w Nocy spać nieda
Poki Febowi na dzień promień błyśnie
Rozprzeda Imość, wnet hanyżu chłyśnie
Łaknąc y pragnąc, Żąka Gospodarza
Jm̄c Drugi przypadeczek zdarza
Gość Okiem swoim iuż na stronę baczy
Imość postoni, y wywroci Oczy
Potym snie smacznym, iak prędko ocuci
Mężowi w oczy Iako Owsa rzuci
Biada Hultaiu nieżyteś na swiecie
w Letargu ciężkim nieradził Kobiecie
Iesz się barziey Niebogą rozstęka
Zdrowie ratuie, w Łożku Trunku męka
Zprowadzi Gacha na mieysce Doktora
Przed Mężem płacze, iestem dziwnie chora
Wstawszy z choroby rozwesoli szczerze
Francymerowi, rozkaże dać pierze
Y Trunki nosi, iak w kani dzyniczą
Traktuie wszystkich, wydłuża Szklanicą
Mąż widząc rozchod, moie serce powie
Wraz garnek z pierzem oprzemusi w głowie
Wszak Ia Hultaiu nienaięta Dziewka
Wszytkie z kominka wyrzuca Nań drewka
Nie niewskurawszy w Połowy Sam uchodzi
A Ona za Nim Dzbanem o Łeb godzi
Zamknie gabinet do siebie niepuszcza
Wnet szturm kamienny przed okno przypuszcza
Nieborak widzę, ytam niedosiedzi
Dokąd uchodzić tak się z sobą biedzi
Bodayś nieżyła y Jey Familia
Iakeś upije zawsze batalia
Ani z Nią w Domu, ani z Nią do Ludzi
Do niepokoju Asmadeus budzi
Prędę związaną wozil po odpusty
Żeby odwieść Panięstwa rozpusty
Woz Ią po Rzymie, woz Ią po Lurecie
Wszytkie niecnoty zawsze przy Kobiecie
Dama dorosła do Młodzianow biega
Kiedy Iey pewny defekcik dolega
Życz ostrożnie, to powiadam szczerze
Taka nie z iednym zabiera przymierze
Nie Ieden Amant oszukany Itebi
Co bywał u Niey wdzięcznym Fawrytem
Przetuż przed oczy, praktyke swą wszytko
U nich na kotku codzień nowe sitko
Nie Jeden Autor zgodnie otym pisze
oni z Krezusow, potobią hotysze

Jak się Fortunka na karaś rozkupi
Y, naymędrszego będzie u Nich głupi
Aż Amoranta niemał Kaduk ciska
Biorąc Kleynoty była przyiaźń bliska
Niewierzay żadney, choćby przysięgały
Unich to barzo obowiązek mały
Przed Monstrancyą Iurament wkościele
Wykonywaią, bywa tego wiele
Y cnotuszą, niedotrzymia szczerze
Choć od Niey pierwszy Zadatek odbierze
Od Rodziców swych, pragną być w Klasztorze"
"Damy swobodne Doskonały pone
Zpostur zmyslonych widząc się pobożne
zMłodziany u Fort, traktuią o rożne
Dawszy parole tak sobie poczyna
z Kartki na Poczty ustawnie Dziewczyna
Czeka o respons, Jeśli czas wpodróże
Ciho zKlasztorów nabożnie wywożą
Lat niedorosłszy, niecnoty sprawuie
Potym o Posag zOycem się prawuie
Na Koligaty, y Dom zaniedbała
Kiedy się zamąż, iuż sama wydała
a Drugą choćby y Mniszką została
Swiątobliwości, iest Nadzieja mała
Ledwo tysiączna przełamie Natury
w Habicie z Gachem, ucieka z Klauzury
Szukay Utściwey y po cudzych Krajach
Wszędy iednakie, z Natury w Zwyczajach
Bądź Peregrynant, ato w całym Swiecie
Wszytkie niecnoty są w każdey Kobiecie
Samarytanka, przed Bogiem skłamała
Jakoby męża żadnego niemiała
O każdey Damie, tak rozumieć godzi
Ten Narod Kłamstwem, y narod przechodzi
Niewierzay nigdy, choćby y Siwizną
Starość upstrzyła, iedną są trucizną
Dziatki zprzypadku, rozgniewałi byle
Coszczęsko potknie, Jako Krokodyle
Jak Zmieje, Tygry, Lwi, Niedzwiedzie smoczy
U Niewiasty z gęby, wybucha przed Oczy
Jakwielki Ogniem, Gadziny zembate
Tak ziadłe Damy, Wdowy y Manżate
Pewto Swiętego, trzeba słuchać zdania
Niechaże pysząc Niewiast do skonania
Na Głowę wolnę Ciernie owe cięzary
Lżey w Piekłe mieszkać Że Lwy y Wiszary

73

Dyszkurs w podkaniu się Francuza z Polakiem, z Okazyi Śmierci Króla Augusta Wtórego Elektora Saskiego w Warszawie.

Francuz. Szługa móy Mosci Pana, a szto takiego
Umar, ałe iuż Króli Augusta waszego
Polak. Śmierć nigdy nieochybna, w niczym nieżyta
Bierze z Królów y Panów nikogo niepyta
Ani się żadney Warty, y Ognistych Ludzi
Nieboi, o putnicy. z Ordynansem chodzi.
Francuz. Prosze szto za Okazya, był tego zaprzyczyna
Polak. Nieuszanowanie Zdrowia, rozumiem nieinna
Być temu Okazyą, Królewskiemu Życiu
Niepomiarkowanie w Wenerze, Jedzeniu y piciu
Francuz. Szto tu taki za Fenus, radbym Ja znał Jego
Polak. Zowie się ta Dama, co mi iest dobrego
Francuz. A szemu to ne dobra, mieć było przy Pana
Polak. A gdzież Jey było, szukać lepszey u Szatana
Francuz. A niemogłali persoadere Persatura która
De conservanda Vita et habenda Cura
Polak. Mówili niepomogło, miał w tym wielkie gusta
Francuz. To też to y ziadło, Króli Waszego Augusta
Polak. Drugo niedbał o w czasy, y sypiania nocy
Pijał trunki gorące, dufając swey mocy
Francuz. To nie do sypania, dosyć try godzina
Tylko pijać nietreba, barzo sila Fina
Fino Trunki gorące, natury dołego
Spali Szłowieka pręko, choć by Szelaznego
Polak. Panował Lat Trzydzieści, y minęło szesty
A przedtym gdy Korone Jemu oddawano
Lat natenczas Dwadzieścia, y siedym rachowano
Francuz. To ne barzo był stara, Jeszcze był go szkoda
Polak. Już to et upłynęło, niewróci się woda
Francuz. Szo teraz będzie robić, Rzeczypospolita
Polak. Nas wasza Panie, o te rzeczy pyta
Francuz. Nierozumiem Mości Pana żeby to być miało
Szebyście iuż Szarowi korony dostało
Bo asz kolasa króla Francuzka robić
Bo zie chciałby Leszczyńska na korony w chwilie
Ma fielki preten[s]yi, do Polski dlatego
Sze Exula z korony, tryma Leszczyńskiego
Polak. Cóż nam Mości Panie potym, mówmy tak do siebie
Żeby Dwuch Panów, w nętby Pogrzeb po Pogrzebie
Francuz. To już stare Panowstwo do korony dźwigać
Lepsza za stary chwilie, iak młodego ścigać
Polak. Druga Syn po Oycu, gdzieżby był by tego
Francuz. Non succesivo Jure, korony dla niego
Weszłaby tak wczwyczay, tak iak w Saxony
Niepozwalam Mości Pana, to w każdy Ziemi
Fort, Fort servit szługi swego Mości Pania
Polak. Mam słuszna przyczyne, proszę zawdy na Nię
Francuz. Ja nachcem Mości Pana my wszystkie dusić
Jak przedziem Leszczyński, aby Was przymusić
Szebyście Go przyznali, za Króla swojego
Polak. Powierz wagę Senatorom, a mnie nic do tego

E — TEXT

Przyiechali dway Dworzanie, Zołnierze z Obozu
Postawili blisko Sieni, Konie na podwórzu
Wyszła do Nich poznać po Nich, Panieneczka wbieli
Pytała Ich, mówiłać Im, czego Oni chcieli
A Oni Iey powiedzieli, w tey drodze z daleka
Że słyszeli od Pewnego Sekretnego, Osoby Człowieka
Że w grzeczności y w piękności, niemasz równey Damy
Co my Tobie w tey dobie, przyznaiemy Samy
Proszę mile choć na chwilę, muszę być Wam rada
Wasze Konie, choć na błonie, zapędzą do Stada
Niechay raczą rozkulbaczą, rozkazuie Sama
Niech to będzie iawno wszędzie, żem iest grzeczna Dama
Niech niekarze Bóg w tey parze, Nas tu tylko Dwoje
Niechay stawi błogosławi, z Łaski swey Obuie

Nagrobek pewnemu Graczowi napisany

Tu leżą zwłoki pono że Człowieka
którego Rozum gani Ludzkość się wyrzeka
Grał, kręcił, matał, zebrał tysiące czerwonych
Coż wziął z sobą? Łzy biednych zgubionych
Śmierć zatym Dobrodzieystwo Naturze zrobiła
że ten kąkol wyrwawszy do Jamy wrzuciła —

A



Bitwa Olkienicka –

wedle Bartoszewicza (dzieła T. IX księga T. II) o Matuszewiczu str. 60

Autorem jest Korytyński
który bawił na dworze Ks. Radziwiłła
Chorążego (Hieronima) i pisał ów
przemiot w palcie z Marc. Matuszewiczem
Kasztell. Brzeskim. –

J. Kraszewski



[Druk z innego kp. Źródła do dziejów polskich wyd. M. Grabowski i A. Przezdziecki, t. I, Wilno 1843 s. 15-25.

Olkinicka Bitwa
Wierszem opisana. —

Woynę Domową, spiewam, Obraz Boskiey kaźni
Dla zbawienney potomnym wiekom z tąd boiaźni,
Tych, którzy urodzeni w Oyczystey Swobodzie
Chcą się nad wszystkich w wolnym wynosić Narodzie.
Nie bez Żalu zaiste mówić to przychodzi
Bo równy Żal Zwycięzca, i Zwyciężon rodzi
Zwycięzca, że okrutnie krew Braterską toczy,
Zwyciężony zaś, który ongi wszystkich oczy
Obracał na swą hardość, i szczęście wysokie
Teraz z gruntu padł na łeb w nieszczęście głębokie. —
Że nawet Nieprzyiaciel w Jego nędznym stanie
Nad zwyciężonym Bratem ma politowanie,
Ale iako Lekarze przyczyny choroby
Piszą, nie bez wewnętrzney nad ludźmi Żałoby,
Że raz się rodząc, tysiąc smierciom są podlegli,
I chęci to czynią, aby zdrowie ich ostrzegli
Tak i ia to rzetelnie piszę, co w Narodzie
Stało się ku wzaiemney obydwóch Stron szkodzie
Gdzie Zuchwałość zgromionych, a odpor Zwycięzki
Dały przykład pamiętny póki Litwa klęski.
Niech ta wnętrzna naukę poda wiekom bitwa
Czym upaść a czym mogła ratować się Litwa.
Muzo Polska! staraniem naprzód Córki Piasta
z Latium sprowadzona do Krakowa Miasta
Potym od przychylnego Naukom usilnie
Stefana Batorego osadzona w Wilnie. —
Dopomoż mi opisać ów Wiek niespokoyny,
Grunt, porządek, i skutek tey wewnętrzney woyny,
Mnóstwo wielkich dostatków, zbytnie bogactw Zbiory
I naypierwszemi w Oyczyznie złączone honory,
Nieposkromioną w sercach Ludzkich pychę rodzą
Tey zaś skutki za zwyczay w upadek przywodzą,
Jako Woda na Stawie, albo na Jezierze,
Póki swym Nurtem płynąc, nad miarę nie wzbierze;
Pożytek Ludziom swoią miernością przynosi,
Kiedy przyległe Sobie Pola, Łąki rosi,

Tartaks

Tartaki, Stępy, Rudy, Falusze i Młyny
I ręczne wodnych Fabryk obraca Machiny;
Skoro się zaś nawalna powódź wyprze z brzegu,
Żadnego iuż odporu nie cierpi w swym biegu
I gwałtowną pożytecznych Dzieł ruiną płynie,
Rwie Groble, Tamy, Spusty, sama wreście ginie;
Tak Dom wielki Sapiehów w Litwie starożytny,
Rozrodzony, bogaty, rozumny i bitny.
Tym bardziey, gdy mu Król Jan trzeci Pan Łaskawy
Przyczynił Klucz, i Laskę do Wielkiey Buławy
Nadał Starostw obfitszych dochody, i inne
Znacznych Swoich faworow Łaski dobroczynne
Juno także w Sapiehów Dom z Małżeńskim Stanem
Naybogatszych Posagi Dam wnosiła Wianem,
Sama nawet Królowa do wielkiey Fortuny
Złączyła ślubnym Związkiem Krew swoią z Betuny.
Nadto Alexandrowi Sapiezie do Łaski
Wielkiey, różne przydała łask swych wynalaski
Przez wymaganie często u Króla prywatne
Królewszczyzn, które więcey widziała intratne
Więc Benedykt Podskarbi Litewski nay bardziey
Między inszemi zaczął wynosić się hardziey
A iak wielkie u Siebie miał z natury zdania,
Tak w dumney nadętości był bez porównania.
W tym cokolwiek przedsięwziął, będąc nader żwawy
Żadney nigdy łagodnie nie poczynał Sprawy,
Któreyby się zasadzał skutek na Przyiaźni,
Ale chciał, żeby wszystko czyniono z Boiaźni,
A ieżeliby się Mu kto sprzeciwić ważył
Zaraz nieubłaganey zawziętości zażył,
Hetmańskiey władzy, swego rodzonego Brata
W tym wszystkim, gdzie nim własna rządziła prywata.
Wdawał się w Trybunalskiey Sąd Magistratury
Usiłuiąc swe własne wsadzać Kreatury
Którym w decydowaniu nie żadna ustawa,
Lecz Jego wola była za Regułę Prawa.
Już zaś Seymiki Ziemskie nierówności Kształtem
Lecz siłował, albo też utrzymywał gwałtem,
Szukaiąc zemsty, aż się Szlachcic upokorzył,
Oświadczył przyiaźń, i żal śmiertelny umorzył.

Swoich zaś Partyzantow bardzo bogacili,
Sapiehowie, kiedy ich bogato żenili.
Za nie Wola Rodzicow, i nie affekt Panny
Nie tak prozba, iako Strach, stawał nieustanny.-
Wszystkie Łaski Krolewskie, duchowne, woienne,
Swieckie, na uprzykrzynie dawano codzienne
Z groźbą Krolowi, ledwo ktory Wakans minął,
Azeby, za natrętną prozbą Jch nie płynął.-
Tenże Podskarbi iak miał umysł niespokoyny
Tak w dopięciu Jmprezy swoiey dość był hoyny
Więc cała Litwa prawie pod takowym młotem
Z nie wymownym musiała zostawać kłopotem.
Tyś to Krolowa. (pono.) dla Twoich Proiektow
abyś po Smierci Krola Twoichże Subiektow
Użyła, spokrewniwszy Sapiehow, a potym
Syna maiąc na Tronie, sama Berłem Złotym
Rządziła; nie chciałaś Jch przyiaźni obrażać,
Starałaś się, że i Krol musiał Jm pobłażać.
Ale Krol nie raz westchnął nad Dobrodzieystw szkodą
Widząc być swey hoyności niewdzięczność nadgrodą.-
Raz ieden gdy przeieżdżał razem do Warszawy
Woiewoda wraz Hetman dla Seymowey Sprawy
Z Bratem swoim Podskarbim widzieć było Cudem
Jak mnogim Kalwakatę zagęścili Ludem.
Zabrane wszystkie Promy, Dni kilka i Nocy
Woziły zgraię, ktorą sam Hetman w Karocy
Z trzema siedząc Biskupy zamykał dość hardzie,
A iakoby ku większey Maiestatu wzgardzie
Patrzących wszystkich w ten błąd wprowadził umysły
Że miał prosto zaiechać do Krola od Wisły.
Pełen był Zamek Osob, naypierwszego Stanu,
Dla przyczynienia swemu Maiestatu Panu.
Krol na tę Kalwakatę patrząc w oknie siedział
J godne wspaniałości swey, słowa powiedział:
Jeżeli dla Parady ta Liczba zuchwała
To wielka, a ieżeli przeciw mnie, to mała.
Gdy zatym affrontuiąc Krola Woiewoda
Zamiast Zamku do swego Pałacu trakt poda,
J minie Krola, nie chcąc pokłonić się Panu
Nad Kondycią swego wynosząc się stanu,

Wyrzekł Król owe Słowa z Pisma nie daremnie,
Na hardych przyjdzie po mnie mocnieyszy nademnie,
I stało się, Król bo iak Jan cierpiał póki Żył
Tak po nim Dom Sapiehow Następca poniżył.
Póty bowiem w powszechne bespieczeństwo żyzna
Jakkolwiek się w pokoiu trzymała Oyczyzna,
Póki Król Bertem władał Jan w Polskiey purpurze,
Skoro umarł, gwałtowne wraz powstały burze
Tak, że w iednym grobowcu pozor znamienity
Poległ Oyczyzny, oraz Rzeczypospolitey,
Ledwie została wolność, iako utopiony
Okręt, który Maszt trzyma troche wynurzony,
Radziejewski Kardynał w tym Sieroćim stanie
Jako Primas, wziął rządy Oyczyzny po Panie
Interregnum iak zwyczay publicznie ogłasza,
O zgodę, iedność Stany obydwa uprasza,
Tym czasem zła Fortuna, gdy Polskę zasmuca,
Między Królewski ieszcze Dom niezgodę wrzuca;
Kiedy o pozostałe po Swiętey pamięci
Królu Skarby Domowe wszczęły się niechęci,
Między Matką Królową, i Synmi tak żywawo,
Że wrodzoney miłości przewróciły Prawo.
Bo w Stopień zawziętości ten zaszła Królowa
Że cokolwiek pamiętna na Krew własną głowa
Naczyniła Kreatur, zbieraiąc oszczędnie
Kapitały, na przyszły po Sobie czas względnie,
aby którego z Synow, przy teyże Koronie
Utrzymanie popierać było czym na Tronie,
To wszystko, gdy o Sobie w Złości nie pamięta
Na Krew własną zmieszała Królowa zawzięta.
Wszystkie swoie przeciwnie obraca starania
Na Zięcia De Kontego wypromowowanie,
Jle gdy przez Franćuskie Polegnała pieniądze
Za Dekontym gorliwe popierał Jey żądze
Uięta Sapieżynski Dom do tey roboty
Który Swoie z Królową połączył obroty
Tak dalece, że czego pragneli uprzeymie
Na Convocationis wyrobili Seymie
I Powszechną Panow zgodą exkluzią Piasta,
Y czegoż nie dokaże w Złość wpadłszy Niewiasta! —
Na tymże Litwa Seymie usilne staranie
Łożyła, o Praw swoich z Polską porównanie

We wszystkim; lecz naybardziey w owym punkcie kędy
O równe łask Krolewskich dla Panow szło względy.
Gdzie na które szczególnie Król bywał łaskawy,
Pchał weń, Klucze, Pieczęci, Laski y Buławy,
Które gdy Familii iedney razem dadzą,
Zbytnią się nad drugiemi zwykła rządzić władzą.
Do tyla Sapiehow sprzeczka o tym zwawa
W Których Domie wraz były, Klucz, Laska, Buława.
Znali, że to Gas na nich, chcieli odpor dawać,
Więc gdy z tąd większa wrzawa poczęła powstawać,
Bo Koronni nad Krzywdą użaleni Braci
W tey Litwę, w iakiey Polska iest, chcąc mieć postaci,
Tak mocno w Artykule tym stawali razem,
Że go bronić gotowi choćby i Żelazem.
Odstąpili Jmprezy na tak wielką wrzawę
Przeciwni, mnieyszą większey poświęcaiąc sprawę
Bo Jm o Dekontego, którego trzymali
Chodziło, przeto Seymu na tym nie zrywali,
Więc stanęło, że nie mogł wraz dawać Król hoyny
W ieden Dom dwuch Ministerstw, Pokoiu lub woyny.
I tym wszystkim ten Artykuł zrównany z Koroną,
Praw Litewskich Sapiehow był nie uleczona
W Sercu raną, poznali, że równość iak w prassie
Ściśniona, wyść z Jch władzy mogła w prędkim czasie.
Biorą przed się gwałtowne srzodki za przykładem
Podskarbiego Wielkiego, tego idąc śladem,
Nic tag[illegible] nie czynią, ile kiedy władza
Wodza, na Podskarbiego radzić się zasadza.
Postrachy za Maxymę Spraw swoich obrali
A boiaźnią na Szlachcie wszystko wymagali
Tak dalece, że ieśli znalazł się kto sprzeczny
Na Fortunie i Zdrowiu swym nie był bespieczny.
Wnet szukano sposobow pomszczenia się skrycie
A pod lada pretextem odbierano Życie
Czego dway Zacni w Woysku pod Wodza rygorem
Doznali, choć nie winnie Boskiey z Białłozorem,
Bez dowodu przestępstwa w żadnym Artykule
Osądzeni Hetmańskim wyrokiem na Kule
Ofiarą Sapieżyńskiey zemście ledz musieli
Że się oprzeć gwałtowi wolnym głosem śmieli,

„Nadto dla zmocnienia się Nadwornych Raytarow
„Podnosili Chorągwie, Także y Tatarow.
Ktorych oprocz Rycerstwa w Litewskim kompucie
Używali na Szlachtę z swobod Jch wyzucie
Ile wprzod Elekcyinych, Seymikach gdzie siła
Sapieżynska, nie wolności Postow stanowiła
Bo gdzie kolwiek się Szlachta, zebrała na radę
Tam Rycerstwa Sapiehow, zastała gromadę
A tak nie głosem, ale radzono Orężem
Zaden się zaś tey sile, oprzec nie był Mężem
Jeden Biskup Wileński, Prymas w swym Narodzie
Widząc ten gwałt przeciwko, wolności swobodzie
Pokazał Rezentyment, chciał się oprzec smiało
Lecz zaraz doznał Zemsty, nad sztuczności y Srowo
Widząc w Włosciach Biskupich zniezmiernym Naciskiem
Obciążenie Dobr Liczrym, Woyska Stanowiskiem
Ktore chociać wszystkim trudno utrzymac Rygorze
A coż barziey wrazwięzłey, Jak ta była porze
Zaczym Biskup Brzostowski, z Innemi się Pany
Zniuzłszy, zamiast Manifest z Dobr swych strojskany
Stan, na Hetmana, Aże był wowczas Regentem
Szaniawski, w Wilnie, więc nań swym rezentymentem
Wojewoda nastąpił Wileński, że Jego
Regent będąc, nie bronił Manifestu tego
Owszem go przyjął, a tak Regent strachem zdjęty
Został Xiędzem, aby Go Stan ochronił święty
Prędko Go zaś Wileńskim kanonikiem zrobił
Biskup, y dla powagi Prałatą ozdobił
Seym zatym Elekcyiny, nastąpił w Warszawie
Gdzie zpoczątku stawano za Dekontym żwawie 1113
Saskiego między Pany rozdawaniem Złota
A zaraz gorące za Francuzem Żądze
Porozdzielały swieże Augusta Pieniądze
Że większa Częsc wojewodztw z swemi Pryncypały
Nie Dekontemu, ale Sasowi sprzyjały
Więc w owym rozdwojeniu Prymas z Sapiehami
Wszytkiemi utrzymywał Francuza siłami
Ale Biskup kujawski Dąbski z drugą strona
kiedy z Polską potykał Augusta Korona
Przeciwne bardziey sobie Sessye knowali
Gdy Francuza, Ten Sasa On, nominowali
Zaraz August z wybornym Woyskiem w Polskę wpada
Prędko Koronacyi seym w krakowie składa
Bierze rządy, w czym Woyska pięknego odwaga
z Jedney, a drugiey strony, Złoto mu pomaga
Lubo Czas gdy Słowo

1113: Łuki. Fleming Jakijom niestworzy Wrota

Lubo zas y Dekonty pode Gdańsk się Flottą
Przybliżył Morzem z bardzo mało Ludzi kwotą
Przecież skoro zrozumiał Augustowe Siły
Wszytkie Go otrzonie myśli opuściły
Przestał swego o Polskie, berło Paragonu
Widząc moc większą nad się Rywala do Tronu
Więc Panow tych, ktorzy się pode Gdansk zebrali
aby swego Elekta na Ładzie witali
Pożegnawszy Dekonty unikaiąc kłotni
Wrócił się do Francyi, a ci nazad smutni
Już tedy Sapiezynski, Dom w siły ubogi
Nie miał inszey przed sobą przyzwoitszey drogi
Jako uznać Augusta za Pana na Tronie
Mil cztery od Warszawy, iest Miasteczko Błonie
Kędy Krola zastawszy za Pana witali
J powinny Monarsze wierności hołd dali
Krol August Dom Sapiehow respektował wiele
Tym bardziey, gdy się Jego stali Przyiaciele
Podskarbiego naywięcey w Koronie witanie
Przyiął, i do Warszawy, wziął go z sobą w Sanie
Przez drogę rozmowami pełnemi łask snadnie
Dał znać, że ten Dom, w Łaski opatrzy przykładnie
Lecz iesli mogą wglądać śmiertelne zrzenice
W przepaści Boskich wyrokow skryte Taiemnice
Więc można było widzieć, w tych drogach prześladek
W ktorym zbliżał się Domu Sapiehow upadek
Krol Wielki Dam Uczciciel, kiedy do Warszawy
Przybył, między innemi swoiemi zabawy
Jechał do Marywillu Krolowey mieszkania
Janowey, dla pierwszego z nią się Przywitania
Skrytą iuż do Sapiehow niechęć mieć musiała
Krolowa profitować, więc z czasu umiała
Po wzaiemnych grzecznościach w prywatne rozmowy
Wiedzie Krola, i temi przestrzega Go słowy
Panowanie się Twoie spokoynie nie zacznie
Poki Domu Sapiehow nie poniżysz znacznie
Niech Ci Krol Nieboszczyk Mąż moy przestrogą będzie
Tego Łask Zbytek, w żadnym u nich niebył względzie
Jm bardziey Jch Fortuny szukał podwyższenia
Tym większe od niewdzięcznych cierpiał sprzeciwienia
Długą by przyszło liczyć te zbytki osnowa
Dość że wszystkich Krzywd ieden był Podskarbi Głowa
Umieyże Krolu zażyć mey szczerey przestrogi
Jeżeli miły Pokoy w panowaniu Drogi.

To rozmowca

Tą rozmową Krolewski umysł odmieniony
Do przeciwney Sapiehow przychylił się strony.
A lubo się otwarcie w wnętrzne zawieruchy
Nie mieszał, skrytey iednak podaniem otuchy
Adwersarzom Sapiehow dał do zrozumienia,
Że pragnął wyniosłego Domu potłumienia.
Niechętni maiąc Króla po sobie sekretnie
Już się nie obchodzili z niemi tak dyskretnie
Jak przed tymi, wnet poczęli postępować żwawie
Sapiehowie też wzaiem z niemi nie łaskawie
Ustąpić kroku niwczym nie chcieli nikomu
W korzenioną swoiego wyniosłością Domu.
Owszem coraz surowiey z Szlachtą się obchodzą
Żadną pychy powściągnąć swoiey nie chcą wodzą;
Został Biskup Brzostowski też w Litwie zatargi
Za powrótem swym z Rzymu, kędy swoie skargi
Zaniosł był na Hetmana przed Stolicę Świętą
Że wolności Dobr Kościelnych bezprawnie odięto.
Gwałcąc, i depaktuiąc Żołnierza stawieniem
Który z wielkim Poddaństwo zdzierał uciśnieniem,
Więc by ~~dalszey~~ w Kościelnych Dobrach zabiegł szkodzie
Pozew na Sąd Duchowny daie Woiewodzie.
Kędy Klątwę przez Dekret wyniesioną prawnie
W całey Dyecezyi publikował iawnie
To gdy wszystkie po Wilnie, zabrzmiały Kościoły
Hetman w ten czas bić z Armat roskazał wesoły,
Wina dawać, kielichy tłuc, iakby Buława
Chciała się oprzeć władzy Duchownego Prawa,
A większą pokazuiąc wzgardę Aktoratu
Kazał Dekret Duchowny iawnie palić Katu
Co było pogorszeniem powszechnym z tey miary
Że znak był osłabienia żywey w Kościoł Wiary
W tym Szlachta roziątrzona bardziey o tey dobie
Sarkać poczęła, maiąc Monarchę po sobie
Gromadzić się odważa przez porozumienia
Wzaiemnie do spólnego w krzywdach sprzymierzenia
Między niemi Ogiński Litewski Podstoli
Kociełł Kasztelan teyże adwersarz niewoli
Ludwik Poiey Litewski Strażnik Wielki przy tym
z Wołłowiczem Msciławskim Posłem znamienitym
Zaranek Żmudzki, innych zacnych Ludzi siła
Przy powadze i Skarbach, Zięcia Radziwiłła

Podkomorzego Litwy, kędy się zebrali
Na Kongres walny, aby Litwę salwowali
Na tym ziezdzie wraz spólną uchwalili radą
Dwóch Postow z między siebie, którzy kiedy iadą
Do Warszawy, Oginski Podstoli z Straznikiem
Pociejem, chcąc swe skargi zanieść Kommunikiem
Przed Króla na Sapiehow, ci maiąc przestrogę
Spieszną Pogoń za niemi wysłali w też drogę
Która pod Łosicami Postow gdy dogania,
Przymusza do prędkiego Życia salwowania
Wysiadaią Postowie z Karety do koni
Powodnych, chcąc od bliskiey umknąć się Pogoni
Straznik Pociey, że suchy wraz na Konia wpada
I umyka, Oginski swego nie dosiada
Bo i sam był otyły, Koń zaś Komotliwy,
a tym czasem Go Poczet dopędza złośliwy,
Smiertelny daiąc postrzał, to zaś postrzelenie
W grobowe Go po trzech dniach wprowadziło cienie.
Rozdrażnił bardziey Litwę postępek tak zważny
Że do Konfederackiey zebrawszy się sprawy
Marszałkiem związku Kozła obrała, chcąc razem
Ukrzywdzoną swobodę ratować Żelazem
Pospolitym ruszeniem ciągną pod Wielonę
Gdzie też swą Sapiehowie sprowadzaią Stronę
a Lubo bliskie mieyscem dwa Obozy stały
Przecież się wstępnym boiem do siebie nie rwały
Ledkie tylko Potyczki wzaiemnie czynili
Gdzie szczególnie w Dorywkę pod Jazdem się bili
Doszła ta wieść do Króla, który chciał zwycięzką
Sapiehow z Ręki Szlachty zgnębionych mieć klęską
Jednak widząc Jch siły, nie śmiał ieszcze Litwy
W Wątpliwey z Przeciwniki, los podawać Bitwy
Oświadcza Pośrzednictwo między Sapiehami
I Rzeczypospolitey Litewskiey Stanami
Także między Biskupem tudzież Woiewodą
Wileńskimi, że niechcąc chcę umorzyć zgodą,
Szle przed sobą Król z taką wieścią do Pokoju
Feltmarszałka swoiego Fleminga w Konwoju
Kilkonastu Tysięcy, mieysce w Grodnie składa
Gdzie się Pańską powagą utrzeć miała zwada
Schodzą się tedy w Polu iedna z drugą strona
Kiedy Rzeczpospolita Królewskim wzmocniona

Woyskiem

Woyskiem, widząc swą wyższą nad Sapiehow siłę
Pewną iuż dla przeciwnych mieć mogła Mogiłę
Sapiehowie spuściwszy z Tonu, bitwy zwodzić
Nie śmieiąc, musieli się pod ciężkiemi zgodzić
Warunkami, naybardziey gdy woysko, co stało
Pod Ławnem, zwinąć swoie Chorągwie musiało
Po odiętey Komendzie, którą gdy trzymali
Sapiehowie, w Jey mocy, byli zbyt zuchwali
Zatą zgodą spokoyność poczęła się iawić
Którey iednak nie mogli Sapiehowie strawić
A Widząc przy iak małym zostali Kompucie
O nadwornym zaczęli zamyślać Rekrucie
Zaciągaią Chorągwie, Raytarow, Piechoty
Dalszych maiąc w umyśle rozruchow obroty. —
Toż kiedy się Trybunałł miał zaczynać w Wilnie
Z iedney się Sapiehowie i ludno y silnie
Z drugiey strony przeciwne ziechawszy się Jmiona
Gotowe do spotkania uznosiłły ramiona
Kociełł tam^{ze} Witepski Kasztelan znaydował
Któremu Dom Sapiehow dawną zemstę knował
Od tego czasu, kiedy przez Litewskie Stany
Marszałkiem związku został przeciwnym obrany
Namawiaią swych Ludzi na taką szkaradę
Aby wszczęli umyślną zaczepkę i zwadę
Z Katwakatą Królewską, i w tey Zawierusze
Wydarli Kociełłowi razem z życiem Duszę
Lecz iak ciężka stała się omyłka napaści
Z podobieństwa w Karecie Cugu teyże maści
U Xiążąt Wiszniowieckich iakiey były sześci
Kociełłowę, bo ledwo uniknęli śmierci
Xiąże Janusz z Bratem swym Xiążęciem Michałem
Znacznym oba za Kotła ranieni postrzałem
Wielki stąd powstał tumult, w którym wielu innych
Ludzi zacnych, i Osob raniono niewinnych
I Cedrowski Człek Zacny z Fortuny z Jmienia
Przyiaciel Radziwiłłow poległ z postrzelenia
Ta Akcia niezmiernie Litwę roziątrzyła
Która wraz z Wilna skargi do Króla posyła
a Za wziętą otuchą, powtórnie się wiąże
Konfederackim węzłem, od którego Xiąże
Michał Korybut ongi zdradno podstrzelony
Pułkownikiem Naywyższym Litwy ogłoszony. —

Trybunał też Kryminał taki pod swym bokiem
Widząc, i niewściągniony gwałt swoim wyrokiem
Sądy swe limitował a tak generalny
Ferwor zbliżał Sapiehom, punkt pory fatalny
Sapiehowie zaś, których Podskarbi był głową
Nie miękczyli się, ale tym bardziey surową.
Odkazali się w swoie ufaiąc zaciągi
Że się lepiey postawią, niż pod Ławną ongi
Radzili uważnieysi u nich Przyjaciele
Że lepiey szukać zgody, a niżli tak śmiele
I Rzeczą Pospolitą walczyć, lepiey się pokłonić
Królowi, nie wychodzić w Pole, lecz się bronić
Na Antokolu, a tym czasem przez sposoby
Różne, szukać ugody, i swoie Żałoby
Zanieść w postronnych Dworach, a za Ich się wdaniem
Jakimkolwiek zakończyć tę sprawę ziednaniem
Lecz Podskarbi Sapieka z przyrodzenia hardy
Odrzucił dobre rady, a raczey azardy
Okrutne wziął przed siebie, i tak się osrożył
Jakby iuż pognębioną Litwę u Nog złożył. —
Mniemał, że z Jego strony Woysko regularne
Rozpędzi pospolity związek, iako mgły marne
Iże zaraz położywszy przez klęskę przykładną
Szlachtę, będzie miał nad niemi Moc wielowładną
Zatym umyślił w Pole woysko wyprowadzić
Rozumieiąc, że może łatwo Szlachtę zgładzić
Nie śmiał mu się nikt oprzeć, i kontrować zdaniu
Boby pewnemu musiał podlegać karaniu.
Przyjechał w ten czas, z Woyska Cesarskiego godny
Synowiec Jego, grzeczny, waleczny dorodny
Generał w tymże Woysku Cesarskim, Koniuszy
Litewski, w Nim Podskarbi wiele sobie tuszy,
I dysponuie, iżby przez wszelkie względy
Powierzoną mu nad swym zaciągiem Kommendy
Jeszcze Bóg dobrotliwy chciał zatrzymać zgubę
Domu Jego, ażeby zatrzymawszy chlubę
Mogł mieć upamiętanie, gdyż Król szle Szembeka
Referendarza, z cnotą i rozumem Człeka,
Aby pogodził Litwę z Sapieżyńskim Domem
Chociaż iuż trzymał rękę wyniesioną z gromem
Litwa skłonna do zgody, dosyć była, ale
Podskarbi, zgody punkta odrzucił zuchwale,

Jnę

I na Króla dość zwawo przed Szembekiem gada
Krzywdy swoie y Domu obszernie przekłada,
Tak dalece, że Szembek ścisnowszy ramiona
Wyszedł, tusząc, że hardość ta będzie zhańbiona.
A Podskarbi w swey złości bardziey ~~[illegible]~~ zaiząd szerzyć,
Kaząc w Bębny i Kotły do Marszu uderzyć.
Koniuszy do takowych Okrucienstw niesklonny
Rzekł, iakby swego wieszczek nieszczęścia niepłonny;
Nie tylko się nie godzi w Krwi Szlacheckiey brodzić
I którą lepiey przez zgodę bez kłótni ziednoczyć,
Bo iak się teraz cała zgromadziła Litwa
Nie pewna może z nierai być wygrana bitwa,
Będą się bić upornie z ostatniey rospaczy
A ieżeli nam Klęskę Bóg iaką przeznaczy,
Dopiero wszystkie zemsty razem na nas spadną,
Lepieyby się obroną stawić Jm układną. —
Na to się wnet Sapieha Podskarbi oburzył.
Rzekł; otoż iuz Cesarski Feltmarszałek stchorzył,
Już unika od Bitwy, nikczemney się boi
Szlachty, ni o Dom, ani o honor nie stoi. —
Rzekł Koniuszy: Jać póydę iaśnie to pokażę
Żem nie lękliwy, i mniey moie Życie ważę,
Zginę offiarą Domu, na Placu zostanę
A we mnie niezleczoną Dom odbierze ranę.
Ale Stryi mój Podskarbi, który mię tak siecze
Uszczypliwie, ręczę, że naypierwiey uciecze.
Tak mówił, a westchnąwszy z gruntu serca swego
Wyszedł i zaraz dosiadł Konia gotowego
I zastawszy w porządku iuż do Marszu szyki
Sam całe woysko wiedzie, aż pod Olkiniki
Ściśle zaś w tey milczenie zachowuiąc drodze
I przeciwnemi myślami pasuie się srodze
Widząc los nieszczęśliwy, że czynić dla Domu
To musi, czego pochwalić nie mogł nikomu.
Zważał niesprawiedliwość sprawy z iedney strony,
I drugiey zaś w posłuszeństwie tak był wyćwiczony
Że lubo go śmiertelnie Krwawy proiekt boli
Przecież się starszych niechce w nim sprzeciwiać woli,
Tak gwałtowne gdy w sercu Jego walczą siły,
Ten nareszcie w Nim umysł opatrznie sprawiły
Aby nieszedł attakiem na przeciwną stronę,
Lecz raczey wszystkie myśli stawił na Obronę. —

A że w tak trudnych rzeczach nayskuteczniey z Nieba
Rady, sił, i pomocy zaciągać potrzeba,
Chwycił się tego srzodka Litewski Koniuszy
A takiemi Słowami Serce swoie wzruszy:
„Wielki Boże Zastępow! z ktorego się rady
„Naypawziętsze łagodzić mogą w punkcie zwady,
„Wstrzymay od wzaiemnego w Narodzie morderstwa
„Mściwość zaiątrzanego na krew swą Rycerstwa
„Niechay hufce, ktore się z obydwoch stron roią
„x Rzeczypospolitey stany zgodzą, uspokoią.
Takich myśli trapiących, maiąc w Komitywie
Poniatowskiego, z serca zwierzy się życzliwie,
Ktory w tymże Reymencie Woyska Cesarskiego
Był Sztab Officierem mężny, rozumu wielkiego,
Pochwalił Koniuszemu tak rozsądne zdanie,
A kryiąc przed swym woyskiem wnętrzne pomieszanie
Owszem dodaiąc Serca wspaniałemi Cery
Do Pol Leypuńskich o mil pociągneli cztery
Gdzie Oboz założyli, Hetman tam się spieszył
A Podskarbi swą Dumą strapionego cieszył.
Zgromadza z drugiey Strony sił swoich zmocnienie,
Pospolite Woiewodztw, Powiatow Ruszenie.
Szlachta gminem napełnia Miasto Olkiniki
Zkąd do potrzeby miała w porządne iść szyki,
Wilno będąc pod młotem Sapieżyńskiey wrzawy
Z Konfederacką Szlachtą nie poszło do Sprawy.
Lecz insze Woiewodztwa, Ziemie i Powiaty,
Nie ochraniały Fortun, ni Życia utraty,
Wszystkie prawie wsiadaią na Koń w rowney biedzie
Każdy Wodz swoią Bracią na Plac bitwy wiedzie
W Komendzie Witepskiego Kotła Kasztelana
I śliczna stawa swego Marszałka Oszmiana.
Ktora gdy w swym się ieszcze Powiecie zbierała,
Już Partya Sapiehow, krwawy Im plac dała,
Gdzie Oszmiański Chorąży tylko co obrany
I inni od śmiertelney z nim polegli rany.
Lidę wiedzie Mosiewicz Powiatu Chorąży
Z nim wraz Alexandrowicz Pisarz Ziemski dąży.
Wiłkomierz Sapieżyńską Fakcią zmieszany,
Nie stawa do Olkinik z związkowymi stany.
Brasław, pod swym Marszałkiem Bieganskim gdzie krwawa
Ma być Bitwa, i licznie, i porządnie stawa, —

Trockie zaś Woiewództwo z podobnym azardem,
Pod Wodzem swym Pociejem idzie Leonardem.
Massalskiego Marszałka z Chorążym dowodna
Kotowiczem odwaga, huffce wiedzie z Grodna.
W Kownie, będąc przychylny Sapiehom Zabiełło
Wstrzymał swoim Kredytem to spiskowe dzieło.
Podbereski Marszałek z Puzynami razem
Wiodą Powiat Upitski pod zbroynym Żelazem.
Ogiński Grzegorz, Żmudzki Starosta wzor męstwa
Był z Zarankiem Chorążym Wodzem tego Xięstwa.
Pac Kasztelan Połocki z Podkomorzym Szczytem,
Pierwszym w swym Woiewództwie dzielności zaszczytem.
I liczny Dom Korsaków zbroyną na wyścigi
Do związkowey się hurmem ubiegaią ligi
Nowogrodzkie wiodł Xiąże Radziwiłł orszaki
W zagęszczonych Chorągwiach bitnemi Junaki. —
Zmacniał ie bardziey zaciąg musztrowny Xiążęcy
Na który ten Pan, licznych nie żałował Tysięcy.
Haraburda z Przesławskim, Słonimskiey wyprawy
Byli Wodze na tenże Bóy, w Oyczyznie krwawy.
Pod Marszałkiem Olędzkim, Powiat w teyże Toni
Wołkowyski porwał się do powszechney Broni,
Ogiński Miecznik Litwy, z Kisielem prowadzi
Witepsk, który się do tey potyczki gromadzi,
Orszę, Kmita, Kniaź Drucki wiedzie i Lubecki
Z którym się też łączy wraz Ciechanowiecki. —
Brzeskie zaś Woiewództwo Pocieja Strażnika
Litewskiego obrawszy sobie Przewodnika,
Idzie za nim ochoczo na Plac wyznaczony
I ludno i porządnie dla swobód obrony.
Pinski prowadzą w dostatek i sławę bogaci
Xiąże Janusz i Michał dwóch rodzonych Braci,
Wiszniowieckich, ci oprócz Szlachty dzielni z siebie,
Własny zaciąg ku wspólney podnoszą potrzebie. —
Z Mścisławskim Woiewództwem Chorąży ich wsiada
Wołłowicz, widząc, że iuż górę u sąsiada
Zawisza z Unichowskim w Minskim, mężne głowy
Prowadzi Woiewódzki w Komput Bóy gotowy,
Mozyr zaś i Rzeczyca przeciwnemi Duchy
Natchnięte, z Flegmą na tę patrzyły rozruchi. —
W rozerwaniu swym iedni Sapiehom sprzyiali,
Drudzy zaś obojętni Końca wyglądali. —

Takie były z Woiewództw Woyska sprowadzone
Na ostatnią upadłey wolności obronę,
Te w mieyscu naznaczonym w czasie i Terminie
O iedney prawie wszystkie sciągneli godzinie. —
Okryły Olkienickie równiny około
Wszyscy poledz za Wolność gotowi wesoło,
Żeby iednak powszechney Rząd uczynić sprawy
Wprzód nim między stronami bóy się zacznie krwawy. +
Chcąc w naywyższą, iednemu wszyscy dać się władzą,
Xiążę Michał Korybutt Wiszniowiecki z wielu
Sam szczególnie u wszytkich na tym stanął Celu,
Powszechną związkowego miał miłość Rycerza
Że mu każdy swe Zdrowie bespecznie powierza.
Był Pan Serca i Zdania, wielkiego z natury
Umiał wszystkie rostropnie zważać Koniektury,
Tak dalece, że całe Woysko w Jego radzie
J męstwie, swoią ufność y pomyślność kładzie. —
Wszyscy go wraz nayżyższym Wodzem być żądaią
A w Jeneralną Jego Komędę się daią. —
Przyimuie Xiążę Urząd, czyni wszelkie względy
Na zaszczyt nienagańey, żewszech miar Komendy,
Stawia Obóz w Porządnych Linii Szeregi
Ordynuie Podsłuchi, szle w około szpiegi.
Z których wziąwszy Języka że się iuż zbliżyli
Z nieprzyiacielskim Woyskiem o Półtory mili,
Sapiehowie w Leypuńskie Pola z swoiey strony
Xiążę też miał do mężney gotować się obrony. —
W tey bliskości iuż stały dwa Obozy razem
Z wyostrzonym na własney Braci Krew Żelazem,
Sapieżyńska na Szlachtę, wre zawziętości krwawa
Szlachta mężnie w obronie swobod swoich stawa,
Już tylko wyrzec było patrzącym potoczenie
Które wprzód Woysko, z których tę Bitwę rozpocznie,
Kiedy Biskup Brzostowski i mądry i Swięty
Gorliwością Pasterską w tym rozruchy zięty,
Przybywszy do Olkinik zgromadzone stany
Zaklina na niewinną Krew Pana na rany.
By się trochę wstrzymawszy od wnętrznego Boju
Za Jnstrument go wzięty zgodny do pokoiu. —
A na wszystko w tak zacney usłudze gotowa
Żarliwość, te z Pasterskich Ust wydała Słowa: —

+ Dywizie Wodzowie do Miasta prowadzą;

„ Iżaliż cni Rycerze Wasz umysł iednaki,
„ Na Domową Utarczkę swe obróci Znaki?
„ Iakby zapał, co serca związek kolligaci,
„ Nie mogł być ugaszony, prócz krwią waszych Braci?
„ Czy na toż aby Ociec w Piersiach Syna bronią,
„ Syn w Oycu Krwi swey szperał, chęci Wasze gonią?
„ Bracia! coście Narody dzikie zwoiowali,
„ Czy tegoż nie dostaie, byście zabiiali
„ Brat Przyiaciela swego, a Przyiaciel Brata?
„ Nie ta iest śmierć chwalebna u Boga i Swiata,
„ Wstrzymaycie się w Zapędzie, a uważcie wprzody
„ Co o nas mówić będą postronne Narody.
„ Jak smutny pozostałym wiekom odgłos dacie,
„ Kiedy się od wzaiemnych Rąk pozabiiacie.
„ Kto Swiątnic bronić będzie, gdy Oyczyste siły
„ Na własney wypanie łożycie Mogiły.
„ Niechay się w inszą stronę miecz walczyć gotuie,
„ Lepiey, gdzie się od Szwedzkiey ściany skra zaymuie,
„ Bronić Zmudzkiey granicy Oyczystego Domu,
„ Niżeli Domowego probować pogromu.
„ Jeśli Was pobudzaią Urazy Publiczne
„ Zbierzcie w Komput Krzywd swoich Pretensie liczne.
„ Daycie porę usłużyć swemu Pasterzowi,
„ Wiernie co od Was weźmę doniosę Wodzowi
„ Jeśliby to Żądz Waszych nie utrzymywało,
„ Przez moie stratowane bić się idzcie ciało.
„ Oto się Mostem u Nog Waszych Biskup kładę
„ Własnym zdrowiem, chcąc wnętrzną uspokoić zwadę.
Tak skończył, a Rycerstwo znak wyraźny dało,
Że od uczciwey zgody, odbiegać nie chciało.
Podawszy swoie Punkta trwaią oboiętnie
albo słusznie się godzić, albo ginąć chętnie.
Spieszy Biskup z Proiektem Rzeczypospolitey
Urząd pełniąc usługi wielce znamienitey
Przyieżdża do Obozu, stawa przed Hetmanem
Pośrzednikiem między nim i Rycerskim stanem.
Podaie Proiekt punktow powierzonych sobie
W Serdeczney nad tak bliską iuż klęską żałobie,
Zagrzewa słowy Wodza, przyiąć traktat prosi,
Lecz pełną wzgardzy Wodza odpowiedź odnosi:
W prędce uyrzysz Pasterzu, że takie Traktaty
Umilkną na głos moiey iuż w szyku Armaty.

Ta odpowiedź

Ta odpowiedź Powiatom skoro doniesiona
Zdało się, że swóy Piorun Jowisz zrzucił z łona
Trąb odgłos, Kotłów, Bębnow łoskot, grzmoty, krzyki
Napełniły hałasem całe Olkiniki. –
Każdy do swey Chorągwi spiesząc na Koń wsiada
Sam Xiążę, rząd potyczki Pułkownik układa. –
Z Przednią Strażą wysyła Pocieja Strażnika
A za nim się nie bawiąc Sam z Woyskiem pomyka,
Lewe Skrzydło Wołoskie Chorągwie zaymują
Na Prawym Województwa Ruskie się lokują. –
Korpus wzięła Piechota, z którą się mieściły
Wyborniejszych Powiatow połączone siły,
Prócz tego odłączony Żołnierz na posiłek
W Rezerwie za Szykami ogarnął zatyłek;
Piesi z Drzew zaostrzone Rogatki dźwigaią
Któremi Regimenta swoie zakrywaią;
Już zaś Artylerya wszystkie swoie działa
Ukryte dosyć słusznie między szykiem miała.
Ten kształt, ten widok z siebie Powiaty czyniły
I wszystkie Pola gęste szeregi okryły.
Które gdy sam Pułkownik na Koniu obiega
Słyszy głos, którym ieden drugiego podżega:
Niech nas Bracia do Boju wzbudzi chęć gorliwsza
Wygrać Plac, nasza musi strona sprawiedliwsza.
Tych Nam zwalczyć odważnie, potrzeba koniecznie,
Jeśli w Domach odpocząć życzemy bespiecznie.
Już też y Sapiehowie, w teyże prawie chwili
Uszykowanym woyskiem Obóz roztoczyli:
W Prawym Skrzydle Tatarskie hufce rostawione
Lewą zaś Raytarowie zaymowali Stronę.
W samym środku piechota mocną stoi ścianą
Letkie z tyłu Chorągwie w Rezerwie trzymaną;
W którey i Przyiaciele Domu i Dworzanie
Y Rycerstwo przy swoim życzliwe Hetmanie,
Mimo Konfederackie, edykta zostali.
Lecz iedni w głos mówili, a drudzy szemrali:
Że my przeciwko Oycom, i Braci, y Krewnym
Nie podniesiem oręża, raczey z żalem rzewnym,
Prosiemy Boga, aby wszechmocnym sposobem
Jeszcze miał litość, choć iuż przed otwartym grobem.

Armatę na dwa Woyska rozstawioną brzegi,
Ukrywały z Puszkarzami frontowe szeregi.
Sam zaś Wodz chciwy na Krwie Szlacheckiey rozlanie
Takie szykom gotowym uczynił kazanie:
„ Nie dziś szczęścia początek, zawszem znał łaskową
„ Fortunę, która moią rządziła Buławą.
„ Tuszyć więc o niey mogę, że w okropney chwili
„ I teraz się ku naszym Orężom przychyli,
„ A ten Lud pospolity, zostawszy w zniewadze
„ Dozna, iak się to targać na Hetmańską władzę.
„ Od Kominka to Żołnierz nikczemny i marny.
„ Zalęknione przedelwy uciekaią Sarny.
„ Oddaię wam w Korzyści nieprzyiaciół łupy
„ I tych, których w tey potyczce położycie Trupy.
„ Zacni Officierowie, Rayttary, Piechota
„ Pewną Wam Obiecuię zdobycz męstwa Cnota.
„ Was zaś, na których moie polegało zdrowie
„ Wzbudzam do Dzieł Rycerskich mężni Tatarowie,
„ Tamerlana Potomstwo, w nadgrodę tey Bitwy
„ Znaczną korzyść zniesioney mieć będziecie Litwy,
„ Tylko się mężnie stawcie, przy Buławy prawie
„ Sam Bóg bronić się w słuszney wszak pozwala sprawie.
Tak gdy swoie zachęca Woysko Wodz zuchwały
Hucznemi wydać kazał pierwszy Ogień Działy.
Na który Woiewództwa pomknęły się ławą
Pod Waleczną Xiążęcia Korybutta sprawą,
Który widząc z oboiey gotowość iuż strony,
Tak swe Woysko zagrzewa Wodz nieustraszony:
„ Was, których iednostayne dzielności przymierze
„ Na ten Plac sprowadziło odważni Rycerze
„ Uciśniona swoboda, dziś do męstwa wzywa,
„ A wybić się z niewoli, pole Wam odkrywa,
„ I komużby z Nas dzisiay Serca nie dodały,
„ Odniesione Obelgi?.. Uyma Boskiey chwały?
„ Władzy Kościelney wzgarda? głos wolny stłumiony?
„ I cały Stan Rycerski, nie wolą ściśniony? —
„ Odięto nam publiczny pokoy, ani komu,
„ Nie wolno być bespiecznym w swoim własnym Domu,
„ Zgładzeni mieczem Bracia, inni rozstrzelani,
„ Inni Tatarską ręką srodze rozsiekani,
„ Kowno, Jurbork, i Zmudzka Swiadkiem iest wielona
„ Jak tyrańsko tam Szlachta była wygładzona.

Która —

„ Którą teraz doszczętu zniszczyć pragną, ile
„ W tak zawziętey, iak w Oczach stawią się Nam sile
„ Czas iuż wybić się z Jarzma, a zrzucić te pęta,
„ Jakie włożyć chce pycha na Stan nasz zawzięta.
„ Jnny nas sposob odbiegł, to zostało pole,
„ Na którym Sam przed Wami, pierwszy położę wolę;
„ Niż znosić to Tyraństwo nieprzyiacioł, które
„ Nad równość Szlacheckiego stanu bierze górę. –
„ Jeżeli z Przedwiecznego Ordynansu Pana
„ Serdecznie woiuiących spotka nas wygrana
„ Bespiecznieyszych w Oyczyznie czasow użyiemy,
„ A ieśli zaś wolności offiarą padniemy,
„ Zostanie pamięć, że tu zwinęła się noga
„ Braci, walcząc za wolność, Oyczyznę, y Boga. –„
Taki głos od Xiążęcia Pułkownika miany
Zagrzał bardziey, gotowe iuż do boiu stany,
Jedni się przed drugiemi ubiegaią, żeby
Dać dowod męstwa, w pierwszym ogniu tey potrzeby.
Więc skoro trąby, kotły znak bitwy ogłoszą,
Spotkać się pozwolenia wszyscy razem proszą,
Jednakże z Ordynansu swego Pułkownika
W pierwszy ogień część tylko idzie ochotnika. –
Ziezdzaią się z obustron, a natarczy mężnie
Wzaiemnemi postrzały, rażą się potężnie
Pierwszego przecie z strony Sapiehow zsadziła
z Konia Jezdca, gdy w Piersi Kula uderzyła;
Tak iż Trup tym postrzałem na Ziemię zwalony
Padł twarzą, na znak klęski od Sapiehow strony,
Dopieroż zwawiey poczną utarczki popierać
Szlachta gotowa na tym Placu wraz umierać,
Także ludzi z przeciwney strony ginie siła
Co Jch Szlachecka z życiem ręka rozdzieliła
Tych zaś, którzy na placu ieszcze pozostali
Nieprzyiacioł pod same szyki podegnali
Aż upadłszy na Armatę Sapieżyńskiey strony
W odwodzie od Kartauzow szukali obrony,
Znowu się iednak kupią nieupracowani.
Goręcszą do spotkania ochotą zagrzani,
Każdy skoro do siebie ochotnika zoczył
Odważniey przeciw Niemu po Zagonach skoczył
Ten się prochem okurzył, ten dzidę utopił
Ow spadłszy z Konia, Ziemię swą posoką skropił,
Ten raniony śmiertelnie Konia dosiadywa,
Który wolno puszczony szeregi rozrywa. –

Ów Postrzał wziąwszy w boku z bolu zębem zgrzyta
I tylko się rękami szyi Końskiey chwyta,
Drugi Grotem troistym na wskroś przebodzony
Leie Krew niestrzymaną z tey i z owey strony.
Długo się zobopolnie herc ami bawili
I ieszcze wstępnym boiem w się nie uderzyli
Gdy częste Dział z obustron pioruny lataią,
Temu rękę, drugiemu nogę urywaią.—
Aż zmieszał Hercowników dym, że nie znać prawie
Kto swóy, kto nieprzyiaciel w ciemney prochu wrzawie.—
Tym czasem do Południa gdy się Słońce bierze
Ustępuie Hercownik, woyska stoią w mierze
Już się walna potrzeba z obu stron zaczyna
Już bierze swóy Początek tez wiecznych przyczyna.
Widok Domowey Woyny, straszny poboy ludzi,
Których Swobod obrona, y Straszny gniew budzi.
Odgłos woiennych huków rozległ się obszernie
Kule, Strzały, pociski, sypią się niezmiernie
Już Lewe Skrzydło i Straż pod Pocieja sprawą,
Długo się mordowały tą zabawą Krwawą.
Równo się waży szala, Krew z obustron lana
Nie da poznać, gdzie tryumf, a kędy przegrana,
Nie widać, tylko Ogień, Dym i Błyskawice
Na Powietrzu a Ziemią, krwie płyną krynice,
Gęste Kule w pogromie koło Głowy świszczą,
Szablę, Flinty, i Groty trochę się w Mgle błyszczą.
I Prochu ustawicznego tak gęsta Kurzawa
Że mięsza się woienna w Obu szykach Sprawa,
A przecież gęstym ogniem z obustron się prażą
I wielu swoich zamiast nieprzyiacioł rażą
Gęsty trup okrył Pola, ieszcze się pasuią
Woyska, ani tryumfu sobie ustępuią
Owszem ślepym Zapędem zaiuszeni wzaiem
Desperackim na siebie rwą się Obyczaiem.
Prawe Skrzydło ku samey Raytaryi stało
Kędy się Armat kilka w szyku ukrywało,
Na te ogniste ściany, na wszystkie muszkiety
Na zaostrzone ślepo wpadaią Sztakiety.—
Pędzi Ich chciwość sławy, Oyczyzny obrona
z Jednostayną we wszystkich odwagą złączona,
Wytrzymuie Im pierwszy Ogień Raytaryia
Lubo z nich każdy swego Przeciwnika miia.—

W Pierwszym zaraz spotkaniu wystrzelone rury
W nieprzyiacielskiey stronie znaczne czynią dziury,
Pada wiele i Szlachty wolności offiarą
Przecież kroku ustąpić żadną niechcą miarą
aż gdy gęsty na Placu Trup z obustron ginie
Wracaią się na odwrót, w tey zamieszaninie,
a w tym wiatr po powietrzu rozniosł prochu chmurę
Postrzegłszy w swych szeręgach zmnieyszoną posturę,
Znowu do nich Oręża obracaią msciwe,
Tym odważniey, im ie być znaią sprawiedliwe
Gdzie z Chorągwią Mścisławską Poniatowski śmiele
Dochodząc nieprzyiacioł gęstym trupem ściele,
Już odniosł trzy Postrzały, już się śmiercią biedzi
Przecież trzyma Chorągiew, y na Koniu siedzi
Już w upadłym na siłach, odwaga wynika
Gdy się na głos swoiego wzmaga Pułkownika.
Nie puszcza z Rąk Chorągwi, lecz przy niey umiera
Którą mu z Rąk następcę po śmierci odbiera
Ginie innych Rycerzow wiele w tymże Boju,
wytrzymuiących Ogień do krwawego znoju.
Nie widać Jch przed Dymem, nie słychać przed hukiem
aż przypadłszy w posiłek spieczną pod Bunczukiem,
Samże Xiążę Pułkownik pomaga w odsieczy
Zamieszaną w porządek swóy przywodząc rzeczy,
Zwawiey zatym boy straszny w obu szykach wstaie
W Natarciu żadna, na się tyłu nie podaie
Strona, ani też góry bierze, iakby razem
Wszyscy mieli na placu iednym ledz Zelazem,
Już też z Officerami swemi przeciw sobie
Do potyczki piechoty zbliżaią się Obie
Podtaczaią Armaty do ognia gotowe
a naprzód z ręczney Strzelby rażą się na Głowę
Toż z kuczych Dział Puszkarze Kartaczami sieią
Między klęski boiaznią, lub placu nadzieią,
Leci w Ogień z obustron Zołnierz niewstrzymany
Pękaią się Puklerze, zbroie, i Kałkany
Wzaiemna broń za równo wszystkich trupem ściele
Pada Szlachta, padaią Jch nieprzyiaciele.
Góry się porobiły, gdzie były Równiny,
Od Trupa, który niskie napełnił doliny,
Gdy zatym sprawiedliwsza przemagać poczęła
Strona, y wraz z Dzydami szyki zagarnęła.

Podskarbi widząc pierwszy awantaż zwycięzki
Uszedł z Pola, i nie chciał świadkiem być swey klęski,
Za nim Hetman z drugiemi tak Konia kieruie
Gdzie Im strach, i Nadzieja drogę pokazuie
Jeden tylko w tym razie, mężnie sobie tuszy,
Sapieha Syn Hetmański Litewski Koniuszy,
Obieraiąc w przegraney umierać rycersko,
Niż z Placu wydanego uyść nie Kawalersko.
Ten gdy się otoczonym w Koło być przeziera
Rozproszone swe Woysko w małe szyki zbiera
a Im bardziey nań Szlachta naciera z bliska
Tym się on z Raytaryią ciaśniey w szyku ściska
Aż nakoniec ze wszech Stron Szlachtą ogarniony,
Gdy żadnego iuż nie miał sposobu obrony,
Podaie się z swą garstką na Leypunskim Polu,
I zwykłego w tym razie uprasza Parolu,
Którego mu dotrzymać chciano należycie,
I zachować, dłuższego wieku godne Zycie.
Ten był pokoy Leypunski, ten widok żałośny
Obraz Woyny Domowey, wszystkim wiekom głośny.
Nie tak straszny był Juliusz w Farsalskiey bitwie
Rzymianom, iak domowe Olkiniki w Litwie.
Widzieć tam było inszą nieprzyiaciół minę
Gdy iawną swey przegraney poznali przyczynę.
Już zuchwałych pogróżek chełpliwie nie głoszą
ale pokornie Zycia od Zwycięzców proszą.
armaty opuszczone przystęp daią śmiały.
Pola Leypuńskie, gęste Trupy przyodziały,
Jedni umarli, drudzy śmiertelne oddechy
Wymiataiąc z Ciał, mówią Kappelanom grzechy.
Jnni ostrém do Ziemi przyciśnieni grotem,
Biedzą się z Smiercią, i z tym rostaią Zywotem.
W tym tkwi Dzida, a w owym szabla utopiona
Jnnemu Płytki pałasz rospłatał Ramiona.
Słychać innych w pół Zywych Załosne stękanie,
Owdzie płaczliwe głosy i z bolu zgrzytanie
Tam których przyiacielska skrępowała liga
Jeden drugiego z Zalem towarzysza dźwiga.
Ten zranionemu zbiegłą krew Chustką tamuie,
Ow Kulą otworzony dziury zawiązuie,
Kto tysiączne wyrazi i Smierci i Rany!
Kto, ogłosi ten widok niepraktykowany!

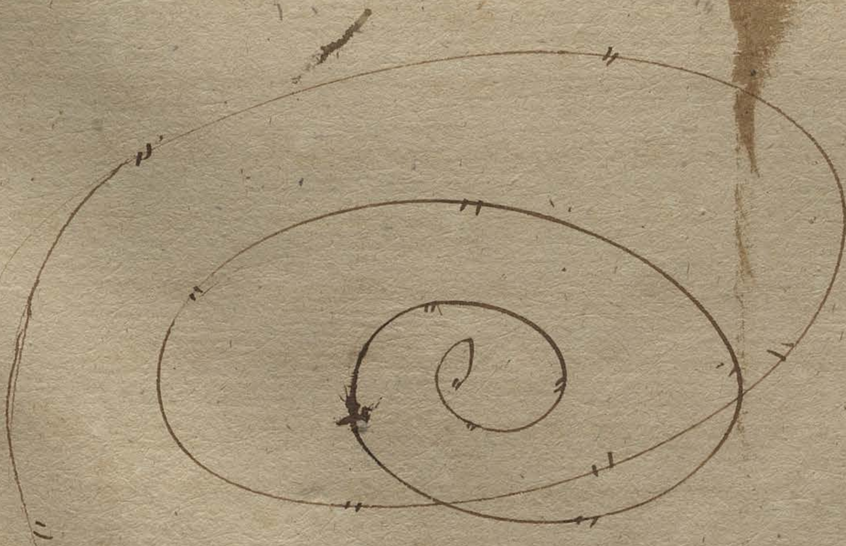
Który nayokrutnieysze odrażał powieki
aby się przyszłe po nas nauczyły wieki
Iako z Domowey Woyny ustępować Śladu
I nie brać klęski własną Krwią zlaney Przykładu.
Dość tego, co raz nagła potrzeba kazała
aby się Krwią z niewoli Szlachta wybiiały,
Na którey wolność, kto się tylko targnął hardzie
Zły skutek miał swey Pychy, y sam został wzgardzie.
a w tym wieczor nadchodził, w którym się Powiaty
I Pozostałey też godney w tey woynie utraty
Zgromadziły na Nocleg w Miasto Olkiniki,
Rozpędziwszy zwycięzko Swobod Przeciwniki.
Tam dzięki czynią Bogu, że ieszcze nie wszyscy
Poginęli na Placu, lubo byli bliscy.
Ambrożego Świętego Hymn z skruchą spiewaią,
Żeby Ich takich Woien zachował, błagaią.
Dobrze sobie o zdrowia bespieczeństwie tuszy,
Na Parol zaś Rycerski zdawszy się Koniuszy.
Ile przy generalney powadze Komendy
Xiążęcia Pułkownika, za którym tam kędy
Zebrała się wprzód Szlachta, niżli wyszła w szyki
Wraz z drugiemi Panami, wieźdża w Olkiniki.
Tam w Xiążęciey Gospodzie dyskurs gdy prowadzi
Szlachta, co po tryumfie tamże się gromadzi
Zagrzawszy głowy trunkiem, żal dawny rozwodzi
Który z świeżey krwie zemstę gorętszą w nich rodzi
Ile gdy każdy z swoich krewnych, albo Braci
Przyiaciela na krwawey bitwy Placu traci.
Powstaie rozruch wielki w którym za autora
By zdość Kanonika Xiędza Białłozora
Tkwiała mu bowiem w sercu głęboko ta rana
Brata rozstrzelanego niegdyś od Hetmana.
Więc począł burzyc Szlachtę, która się tam zbiera
Gdzie była Pułkownika Xiążęcia Kwatera,
I Przedsięwzięciem, że iak się pokaże Koniuszy
Wszystkich wspólney na siebie zemsty impet wzruszy,
Tey Xiążę Wiszniowiecki chcąc zabieżeć wrzawie
Sam naysprzód Szlachtę błaga w pokorney Postawie,
Toż na Pomoc Biskupa Brzostowskiego wzywa
Który gdy nieodwłocznie w ten tumult przybywa.
Zastał Rzeczy w tym stanie, że mu nie mógł służyć
Kredyt, więcey u Szlachty, którego chciał użyć,
Bo ta będąc Piana i na prozby głucha,
nie tylko Pasterskiego głosu iuż nie słucha
ale gdy się tumultem wraz większym kupią
Porąbali Szablami Karetę Biskupią,

A z Lugu odciętego między siebie Konie
Podzieliwszy, ku swoiey każdy wiedzie stronie.
Tak dalece, że Pieszo po głębokim śniegu
Musiał Biskup uciekać po' Kolana w Biegu
Gdy tak tedy po Trunku zemstą się zaiuszy
Szlachta, wpada do Izby tey, gdzie był Koniuszy,
Ten widząc śmierć przed sobą gdy o Xiędza prosi
Kanonik nań Białłozor pierwszy Rękę wznosi
I wyciąwszy w Policzek, był Szlachcie przykładem.
Że Go z większym pczęli rąbać wszyscy iadem.
Aż wreszcie na Ulice w Pół żywego wleką,
I niżli go na drobne kawałki rozsieką,
Rzekł westchnąwszy Koniuszy, za Starszych mych winę
Z Przedwiecznych Sądow Boskich tak mizernie ginę.
Ziściło się co mówią, że Oycowska wina
Często w Boskim karaniu ściąga się na Syna,
Częstokroć tą zaleią Krwią swą Potomkowie
Co w zuchwałey imprezie nabroią Oycowie.
Nazaiutrz, gdy zaś Febus zaiaśniał na Niebie
Miał staranie, o smutnym pobitych Pogrzebie.
Xiąże Pułkownik, więc co do Duszney względu,
Należało, nie umknął zwykłego obrzędu,
Innych w Cmentarzu grzebią swoi Przyiaciele
Celnieyszych w Sklepach kładą w Oboim Kościele,
Farnym i Franciszkańskim, innych usypany
W polu grobow rozlicznych pokryły Kurhany
Nie inniey Xiąże Pułkownik zabitemu wsprawia
Koniuszemu obrządek, i przed Oczy stawia
Odmianę szczęścia iaką karę hardość bierze
I iak padł za grzech cudzy niewinny w offierze,
Potym wraz zgromadzone stany dalszą radę
Na przeciwnego Domu stanowią w Zakładę,
Maiąc Królewskie Wici, i zwycięzkie Prawo
Od Dobr, Urzędow, i częśći odsądzaią żwawo.
Sapiehow, nie zemszczone Ich podaią głowy
Jako Zdraycow Oyczyzny przez Dekret surowy. —

Dobra ich w rekompensę po strzelanym kładą
Które, obszerną piszą w Regestrach gromadą
Wyliczaią Sapiehow, wszystkie przeszłe zbrodnie,
I inne opisania stanowią swobodnie.
A Sapiehowie po tym fatalnym pogromie
Do Prus się przebieraią odwodem kryiomie,
I kąd do Warmij, i tam lepszą radę biorą
Iakby przebłagać Króla z skruszoną pokorą,
Upadł ów umysł hardy, niedostatek ściska,
Wszędy Ich strach, owego ścigą boiowiska.
Wreszcie do Branickiego Woiewody spieszy
Szwagra swoiego Hetman, który Go w tym cieszy.
Upadku, i z pełnego litości widoku
Wszystkie z serca wygody czyni w Białymstoku,
Pan ludzki i Cnotliwy, a przytym Bogaty
Ile mógł, pragnął wszystkie Ich podźwignąć Straty.
I Twoiey, o! Podskarbi coś popełnił winy
Do Takiey, Dom Przezacny przychodzi ruiny,
Uczcie się! komu szczęście i Fortuna sprzyia
Niech się wyżey nad równość Polską nie wybiia. –

Koniec. – Wierszy 1020. –

K.M. Rysował



K. Ewangelia

Początek Ewangelij o królestwie Polskim

Na początku było słowo, o Królu Polskim p. Prawo więcey wa-
żącemu przyrzeczone, a to słowo było między PP. y Mo-
narchami, a wszystkie rzeczy stały się p. Moskwę, bo bez
Moskwy nic się stać nie może, y co się stało na Elekcyi Sta-
nisławowskiey, Złoto zai y Ruble byli oswieceniem Sena-
torow, y to Złoto oświecało Ciemnosci na Polu Elektoral-
nym, a niektorzy Szlachta tych ciemnosci poiąć nie mo-
gli, był Człowiek posłany od Carowey Moskiewskiey, ktore-
mu Imie było Repnin, który przyszedł żeby dał Swia-
dectwo o Złocie Stanisławowskim, aby wszyscy iednostay-
nie p. niego uwierzyli: nie był ci on Stanisław ale o Złocie
Stanisławowskim Swiadczył. On miał prawdziwe Swiatło
ktore ie znalazł y wszyscy Senatorowie ktorzy trzymali stro-
nę Stanisława w to uwierzyli, przyszedł ci do swoiey wła-
snosci a niektorzy go z Korony y Litwy nie przyieli, a kto-
rzy go przyięli, dał im moc stać się bogatymi ktorzy nie
z krwi Polakow, ani ze krwi Patryotow; ale z woli Mo-
skwy narodzili się, y nie długo mieszkał z niemi, bo on
był poymany P. iednego po Koronacyi, ani widzieli go
z Chwał wyieżdzaiącego z Warszawy na Kobyle ku Ma-
rymontowi, z Chwałą iakoby iednego p. Moskwę z nie
szczęsciem Polakow na Tron mocą forsowanego nie
maiącego żadney prawdy, tyle iest słow etc etc.

Odezwa Matki Obywatelki do Syna Posła R. 1788.

Tegożem się kiedy po Tobie spodziewać mogła? Tenże to Owoc Edukacyi,
ktorom ci się z taką troskliwoscią dać starała? Tenże to duch Obywatel-
ski, ktorym iedynie chciała wpoić w twą duszę; Tenże to skutek przy-
kładu, ktory Ci zostawili Przodkowie Twoi; Niegodny Ich Imienia
y krwi wyrodku? Ach! zaw dożyłam tey hańby, ktorą dzisiay po-
noszę, słysząc iż Syn Moy mieści się w Tych Liczbie, ktorzy Losowi
ślepemu poruczaiąc Oyczyznę, służyć raczey własnemu Interessowi, y
ulegać ohidnie Obcey przemocy Woli! Nie Cię przedemno, przed
Oyczyzną, przed Bogiem y sumnieniem własnym, Iezeli tylko pocz-
ciwym być nieprzystało, wymowić niemoże, Iezeliś niegorliwy
Patryota, toś podły Zdrayca. Zdradzasz Kray, gdy smiało stanąć na
obronę Praw y wolnosci Iego lękasz się! Zdradzasz Braci twoich,
gdy ufnosć Ich w zleceniu Ci szanownego Charakteru Posła zawodzisz.
Zdradzasz własną powinnosć y Interess, gdy nikczemnym uleganiem
wtłaczasz na Siebie Samego, Dzieci y Wnukow twoich to Jarzmo, kto-
re włożyła na Nas gwałtownosć zuchwałego y chitrego Sąsiada.
Cóż w Tobie przytłumia ten Swięty Zapał, ktory Krew Szlachetną płynąca
w Żyłach twoich, a wolnym ożywiona powietrzem roznieca? Pewnie się
Obawiasz rozdrażnić hardą duszę, Posłannika Obcey Potencyi; ktora
niegdyś z pokorą słuchaiąc rozkazow naszych, dziś nad słaboscią rządu
przewodzi, y Narodowi wsrod Stolicy Prawa się dawać odważa.
Lecz czyliż niewidzisz iak staniała dumna Iego powaga, na widok

gorliwego

Gorliwego cnotliwych Obywatelow Patryotyzmu, który wbrew, y w obec publicznie Zuchwałości Jego karku poniża. — Jest to Zwierz drapieżny wprawdzie, ale Lękliwy, któremu ieżelisię upokorzysz, Jeżeli kroku ustąpisz, rzuci się na Ciebie, y swym ciężarem przywali, ale, Jeżeli mu śmiałością stawisz, mruknie tylko, y w ciasny Kąt się schroni Lecz nie ktoby miał tyle mocy, ile dzikości, aby na Ciebie wywrzeć swą zemstę potrafił. — Podzieł Los swóy z Nay cnotliwszemi Obywatelami dzielił. — Wypłacisz się z długu, któryś winien Oyczyznie, nayważnieyszą powinność wykonasz, Okryiesz chwałą twe Życie y Imieniowi Twemu dodasz zaszczytu; Jeżeli zaś tyle serca niemasz, niewarteś bydź Polakiem, Męszczyzną, Człowiekiem. Wróć mi płeć twoią, Zamień Ją w kobiecą, abędę umiała twe mieysce zastąpić. Naucze mym przykładem Ciebie, y Tobie podobnych, że Polki wolnie mówić, mężnie działać, y cierpieć potrafią. — Czemuż o! Boże niewieścią duszę schroteś w męskie Syna mojego ciało? Czemuż mi męską Duszę w Niewieście Ciało wlateś? Ale niebojaźń cię podobno, Lecz nikczemny Interes uwodzi, Nadzieja wyższych stopniow Ambicya tszczych y blaskiem swym małe umysły rażących Ozdob, amoże y chciwość iakiego Zysku? bodaiem Fałszywą Hydą! Ludzi niebaczna twą duszę na Dobro Oyczyzny, y Ty się odważysz przedać swe sumnie nie, Kray, y współ Ziomków zaspodziewane od własnego rządu, lub Obcego względy? Podła Duszo! Takież to mało cenisz wolność własną, Wspólność Przodkow, y Dzieci Twoich, kiedy dla próżney y marney błyskotki, którą dziś y Omir mało iuż waży nawet, kiedy dla nikczemnego Kruszcu! ale zacóż wstrzymuieszsię? zacóż niemam mówić wyraźniey? kiedy dla Orderu podobno y pensyi, niewzdrygaszsię bydź Niewolnikiem przemocy? Hańbą iest mój Synu, honor za Zbrodnie nabyty, niegodziwy y nietrwały iest Zbior, który pomnażamy z stratą dobrey sławy y Cnoty. — Patrz na liczne przed sobą przykłady, których występność, Jeżeli Cię gorszy, skutek Cię zawstydzić, y poprawić powinien. — Patrz iak ohydzeni publiczną niesławą, stalisię celem pośmiewiska y pogardy. — Patrz iak zniknoł marnie obfity Ich Dostatek za Cenę nieprawości zebrany. — Patrz iak Lud nawet prosty, palcem prawie Tych Hołyszow wytyka, y z Nich się urąga. Naśladuy Ich w Zbrodni, kiedy Cię się Ich Los podoba. — Mnie Twoia dola bynaymniey obchodzić niebędzie, Niechcę Cię mieć za Syna Zrzekamsię Ciebie, boś Ty się uprzód wyrzekł Oyczyzny. Jestem Polka, a Ty iuż Polakiem bydź przestał. To mnie jednak zawsze drężyć, to sercu nayróżey dokuczać, to całe Życie moie truć goryczą będzie, żem tak Wyrodnemu Obywatelowi Ciało, y Życie dała, — Znoszę te słuszną winy mey Zemstę. Dałbym Cię bowiem była na swiat niewydała, mnieyby Zdrayców Oyczyzna liczyła, mnieyby Cnotliwi Obywatele zawady mieli w Zamiarach swoich Dobra Kraju dążących. — Tyleż mię miało kosztować to Plemię bolu, pielęgnowania, umartwienia y Trudow, z którego mię tylko doczekała zgryzoty y hańby. — Na toż iem się cieszyła kiedyś pod chleb na nadzieią, że w czasie dobrego Obywatela oglądać będę. Aby teraz tym boleśnieyszym dla mnie trapiłasię Zawodem; Ach! gdybym była wieszczym duchem przewiedzieć to mogła, nieprzyiełabym Cię pewnie do łona mego, albo bym też przytłumiła wcześnie ten płód, niegodny Życia.

Wyznaię się Winną przed Tobą Kochana Oyczyzno; Żem iest Matką Niecnoty, ale tę winę, radabym własną, Lub Tego Wyrodka Krwią zmazać, y zagładzić; — Pomnij przecie Synu! ale nie, iuż Nim nie jesteś, Ostatni iuż raz do Ciebie tego użyłam nazwiska; Pomnij mówię, na Krew Przodków, Którą Oni mężnie przelewali, gromiąc Nieprzyiaciół Narodu, y Tych, przed Któremi się Ty dziś Niegodny Ich Potomku haniebnie płaszczysz. — Pomnij na Zaszczyt Imienia twego nabyte odważną Obroną Wolności y swobód Krajowych, Które ty tak lekce ważysz. — Pomnij nakoniec sam Charakter, który piastuiesz; iak cnotliwi iż zniemniejszą własną, iak Narodu chwałą sprawować go umieli, a który Ty upadlasz stając się cudzey woli narzędziem, cudzego zdania Tłumaczem. — Pomnij na Los własny, bo wśród nieszczęśliwości powszechney, y Niewoli y Kraju, Sam pewnie szczęśliwym y wolnym pozostać niemożesz. — Lecz co Ja mówię! Wolnym! Wszakżeś iuż Niewolnikiem! Niewolnikiem iest zaiste, kto Obcey Przemocy ulega. Kto Tyrannią Swiętskiey Potencyi utrzymuie y broni, Kto nie tylko Siebie z iey Jarzma wydźwignąć niechciał, ale y Innym nawet przeszkadza; Kto się zgłosem wolnym odezwać lękał, Komu sposób myślenia y zdania rząd lub Poseł Obcy dyktuie, Takim iesteś, w Tych Cię liczbie Powszechność umieszcza.

Wyższą nad pospolitą Kommu ieszcze wielkiego imienia, masz ważne Obowiązki, Pokiemeś bowiem pierwey przeznaczony był Posłem, niżeli Cię Wola współziemków kierowała natchnieniem y rozkazem Rządu Posłem obrała, Już mi to samo złe o Tobie wróżyć kazało, ale takem myślała, iż przeważy w tym umyśle nad wszelkie Obowiązki nayglówniejszy y nayistotnieyszy Obowiązek, Któryś winien Oyczyznie.

Mniemałam iż wielkiejność Twoja nieposunie się za Granice powinności y Cnoty, — Wiele y napomnieniom moim, y Twym przyrzeczeniom ufałam, Napomnienia bezskuteczne, przyrzeczenia wiarołomne zostały, Zawiodłam się bez wątpienia, ale się żem szczę sprawiedliwie zawiedzioney mey ufności. Nieuyrzysz Oblicza Matki, ani Jey głosu usłyszysz. Dom oyczysty niebędzie iuż więcey twoim. — Złorzeczenia moie ścigać Cię y nieprzytomnego będą, Powracaiącego przyimować. — Ale nawet nie wracay się, abyś Twym widokiem nieodnowił serca mego rany. Dlatego Drzwi przed Tobą zawrę, y Kamieniem przywalę; albo też Tym że Ciebie y Siebie Sama ugodzę, bo niewart żyć Kto dla Oyczyzny nieżyie.

[illegible] { Sejm 4ro letni
" Grodzieński

Wyrażenie Powodow Nayiasnieyszey Imperatorowey Rossyiskiey Katarzyny II w Interessie kurlandzkim Aº 1749.

Wstępuiąc na Tron Nayiasnieysza Imperatorowa Imość Nayistotnieyszemi Dowodami Chęci swich do zachowania przyiaznego Somsiedztwa z Królem Jmcią y Rzeczopospolitą Polską, być sądziła, wracai Wolność Tym, za któremisię, oto Król y Senat tylekroć y tak usilnie u Imperatorowey Elżbiety interessowali ——

Ztych to względow Imperatorowa Jmć uwolniła Xcia Ernesta Jana Kurlandzkiego, y oraz wstawiła się za Nim u Nayiasnieyszego Króla Jmći Polskiego, aby Przerzeczonego Xcia przywrócić raczył do Xięstw Jego, y oddai Mu Dobra, których część Sam był wykupił, a część Mu była od Sławney pamięci Imperatorowey Anny ustąpiona. ——

Imbarziey ta rekwizycya gruntowała się na Prawie y Słusznosci, Tym mniey spodziewała się Imperatorowa Jmć y spodziewaić się mogła, aby podpadai miała takiey explikacyi ? według respunsu Królewskiego de Die 3tia 9bris Roku przeszłego ? Jakoby Imperatorowa Imość wkraczała w Prawa Supremi Dominij Króla y RzeczyPospolitey ——

Ale iako wkraczanie takowe zadawai Temu, Który w zachodzącym Interessie udaie się własnie od Supremum Dominium, y iak możno tak nieprzyiaznie tłumaczyć tak sprawiedliwą Rossyi rekwizycyą. —— Każdemu wiadoma Konstytucya 1736 Comuni Consensu wszech Stanow Rzpltey, która postanowiła, Iż po wygasłey Kettlerowskiey Familij Feudum Kurlandzkie miało być konferowane Nowemu Xiążęciu na Niego y Potomkow Jego Męzkich, Mediante Dipplommati usitato po umowionych Kondycyach nadanego Feudi, Co wszytko też według potrzebioney Konstytucyi tak wykonano było.

Xże Jm. Ernest Jan, odebrał królewskie Dyplomma, Komissarze od Rz Pltey mianowani umowili się z Nim o Kondycyach Feudi, Inwestyowany był podług Zwyczaju y Dyplomma Inwestytury było mu solennie expedyowane pod obiema Pieczęciami Koronną y Litewską Zobietnicą Nowemu Feudataryuszowi, Iż go Rzplta y Potomkow Jego w Xięstwach Kurlandyi y Semigallij, przeciwko każdemu bronić y zastaniai będzie, przezco Tenże Xże na Siebie y Męskich Potomkow swoich nabył do tych Xięstw zupełne y niewątpliwe Prawo. ——

a Kiedy Żaden Feudataryusz niepopełniwszy Crimen felonie, niemoże być słusznie wyzuty z swego Feudum Legalnie nabytego, Jakimże Prawem ma być przerzeczony Xże Ernest Jan obrażony z Swoich Xięstw bez Sprawy, bez Sądu, bez Winy przeciw Królowi y RzPltey.

Jeżeli wtym czasie gdy Mu odbierai Xięstwa Jego umyslono, znaydowałysię racye Status

sa tym ważnieysze teraz przywrócenia Mu Onych, Gdyż reddere Unicuiq suum, iest zewszystkich naypierwsze y naycelniesze Prawo.

Jako iest zaś Juris naturae & bonae Vicinitatis wspierai y zastaniai Przyciśnionych Sąsiadow przeciw niesprawiedliwey mocy, Imperatorowa Jmć przyzwoicie utrzymuie Xcia y Stany Kurlandzkie przy Ich Prawach, Przywilejach, y Prerogatywach. ——

Wiadomo iest Imperatorowey Imości, Iż Xięstwo Kurlandyi y Semigallij, są to Feudum całey Rzpltey Polskiey, ani żadnie Tronu Polskiego secundum tenorem Diplommatis Inkorporacyi 1569. y Konstytucyi za Zgodą Trzech Stanow Rzpltey Jn anno 1736. zaszłey. ——

Więc

Więc Imperatorowa Imość niechce, y niemoże nigdy zezwolić, aby to; co iest, przez Całą Rzecz Pospolitą ustanowione było, przez Część Teyże Rzpltey wywróconym, ani aby przynależyte całości Rzpltey Prawa były złamane. ——

Nietylko tedy Imperatorowa Imość niewkracza w Prawa Rzpltey, Lecz uznaiąc y przyznaiąc doskonale Supremium Dominium Rzpltey nad Xięstwami Kurlandyi y Semigallii, mocno ystale iest rezolwowana utrzymywać Je w dependencyi Jch Feudalney od Rzpltey Polskiey, y nieuznaie y uznawać nigdy niemoże ni kogo Innego za prawego Xiążęcia Kurlandyi y Semigallii, Jako Xcia Ernesta Jana prawnie Inwestytowanego za dozwoleniem Całey Rzpltey. ——

Imperatorowa Jmość czyniąc zadosyć Sprawiedliwości y dobrego Sąsiedztwa Obowiązkom, idzie oraz za Konstytucyami y Prawem Całey Rzpltey, y za przykładem wszystkich Potencyi Europeyskich, które na Fundamencie tych konstytucyi uznały Ernesta Jana za Prawego Xiążęcia Kurlandzkiego. ——

Kopia Listu wspomnionego Jm̃ P^a Feld Marszałka de Sołtykow do JW Jm̃ Pana Hetmana W: W^o X^a Lit^o d 3 augusta z Warszawy pisanego w R^u 1750.

Według Ordynansow Nayiaśn Imperatorowey Nayłaskawszey Monarchini moiey, Komenda pewna ze Czterech Regimentow złożona pod władzą moią będąca, w Rząd Generała majora de Sołtykow oddana ma nayblizszą iść drogą z Inflant do Kijowa, aże przez niektóre Włości W^o X^a Lit^o przechodzić ma, nieomieszkiwam dać znać JWm̃ Panu, z Asekuracyą, iż podług Intencyi N Imperatorowey Jm̃ wszelka Woyskowa regularność zachowana będzie, wszytko za gotowe Pieniądze płacąc ~~——~~ Żadney Obywatelom nieczyniąc krzywdy. Jakoż y moie Ordynanse tym końcem są wydane przez Obserwę dobrego Sąsiedztwa y przyiaźni, która między Imperatorową Jmością y Rzpltą znayduie się, Zamysł albowiem tęyże Komendy niemny będąc, tyle skrócenia drogi do naznaczonego mieysca, przeto zdała mi się Rzecz potrzebna przestrzec JWm̃ Pana, względem przyczyny Marszu tego, aby podeyrzeniu iakiemu ztąd wyniknąć mogącemu niepodlegał, z moiey strony z ukontentowaniem wszelkich chwyć chcę pragnę okazyi, którem mógłbym dać dowody osobliwszey konsyderacyi, z którą mam honor być

List przytomnego na Seymie Arbitra do pozostałych w Domach Obywatelow z Warszawy Dnia 4 Listopada Roku 1789 pisany.

Kochani Ziomkowie Bracia moi

w Spokoynych domach waszych zatrudnieni staraniem około Rolnictwa y domowych
rządow, rozumiem, że nie jesteście Obiegłnemi nato, co Wasi Posłowie na ten
Seym tak ważny, y o przyszłym losie Oyczyzny dla Was y Potomkow waszych
decydujący, wybrani postanowią; troskliwość waszą, może po części uspoka=
ia peryodyczna tygodniowa wiadomość, ktorą wam Gazeciarze, często obcym
y od prawdy dalekim natchnięci duchem przesyłają, atak, często z małą cząstką
prawdy potykając fałsz, jako dla wolnych niewłaściwy pokarm, albo trucicie
postrachem świętą spokoyność domow waszych, albo chwieiecie się, w niepewności,
albo też omamieni pozorem pląsacie tam, gdzieby może płakać potrzeba.
Ja Wasz Brat, y Oyczyzny Swiadek wszystkiego, co się dzieie na Seymie,
przynoszę wam pewną wiadomość wiakim stanie rzeczy, y wiakim są teraz,
jacy Ludzie, iakie zdania, jakie układy, jakie wybiegi były, iaki dotąd ko=
niec, o przyszłości; wróżcie sami, a w przypadkach, iakiebyście przewidzieć
mogli na Oyczyznę, poradźcie się serc waszych, ate wam podadzą sposoby,
tak, iak ie podawały Przodkom waszym, ktorzy pielęgnuiąc dobrze tę
wspolną Matkę, z rąk do rąk Następcom nieskażoną podawali ——
Węzeł konfederacyi trzech Stanow pod hasłem, wiary, wolności, y całości
tego wszystkiego co Oyczyzna y Obywatele za zaszczyt y pomyślność ma
ją, iest pierwsze dzieło Seymu teraznieyszego, a otym zapewnie iuż
dawno wiecie —— Pierwsza zaś czynność Seymu Konfederackiego
była ta, ażeby Woysko Rzplitey Oboyga narodow w Osobach Generałow
y Innych Osob rząd w Pułkach y Regimentach maiących, przysięgę na
wierność zkonfederowaney Rzplitey Stanom wykonały; ato dla tego; aże=
by to woysko od Stanow zkonfederowanych dependuiąc, niemogło mimo
Ich wiadomość, za czyimsiś prywatnym rozkazem zaczepki iakiey na Po=
graniczu Tureckim uczynić, a przez to Rzeczpospolitą na niebespieczeństwo
złamania Traktatu Karłowickiego, y z tąd idącą Woynę narazić, Odpo
wiedziano nato, żeby zamiast Osob Generałow, Komendantow, y Szefow,
Departament Woyskowy przysiągł! to była pirwsza Seymuiących pro
ba, a lubo tamci żądaiąc przysięgi od Osob Woyskiem Komenderuiących
przywodzili dowody złego sprawowania się Departamentu, iuż to w po
błażaiącym karaniu, przestępnego, y na Obywatelow miotaiącego się Żoł
nierza, iuż to w złym Jego użyciu na zasłonienie Moskwy przeciwko Tur
kom, iuż to w danym pozwoleniu Komendzie Austryackiey usypania
bateryi na grunie Rzeczypospolitey przeciwko Chocimowi, a nadto ieszcze
przenosząc myśl w niezbyt odległe Lata, przypomniano tegoż Departamen
tu gwałt na Osobie Xcia Sołtyka Biskupa Krakowskiego dopełniony,
y Inne przemocy, ktorych y Seymowa y sądowa Trybunalska Izba
doznawała: Mimo to wszytko, znalazł Departament swoich Obrońcow
aperturnum przysięgę, nie dla Woyska, ale dla Departamentu niepozwala
daiącego ufności publiczney udecydowano. —— w Tym stanie rzeczy,
Dzień 20 Października naypirwsza o pomnożeniu Woyska materyą za
trudniony, przyniosł przykładną iednomyślność, y zgodę na 100 Tysięcy
Żołnierza, nastąpiła powszechna radość, ktora Krolowi Stanom Rzplitey
y nam przytomnym Obfite Łzy zoczu wycisnęła, wszytko zdało się wróżyć
dalszą w Seymowaniu iednomyślność, Lecz wkrótce się okazało, iż lubo
wszyscy spolną radością przeniknieni byli, ale jednak odmienne przy=
szły z tego znacznego Woyska korzyści w nastęþnym wydały się
Zapytaniu —— Cieszył się Naród, że mu dla Obrony swobod,
y Wolności.

y Wolności Obywatelskiey Żołnierz się pomnaża, cieszyli się Drudzy, że Im do dopięcia prywatnych Zamysłow zpręży więcey przybywa, tu gdy się odezwał głos zapytuiący = Kto tym tak licznym Woyskiem władać będzie? Zamiast owey pierwszey zgody dały się słyszeć dwa przeciwne głosy = Ja, y My, rzekł naród, niech będzie Komissya Woyskowa z Osob Cywilnych złożona, maiąca na Czele Hetmana niewielowładnego, ale tylko prezydującego = rzekli Tamci Niech będzie Departament pod Radą nieustaiącą y Królem, Tu kochani Ziomkowie y Obywatele moi, padł strach na Serca wszystkich, widząc zawieszoną w Senacie Szalę, na ktorey Wolność z Niewolą ważyć się poczęła, stanęły na Umyśle owe pierwsze boiaźni wrażenia, do ktorey absolutna Rady Departamentem władzą tyle razy tak słuszną dała przyczynę. Rząd, woysko w iednym ręku złożyć, o iakież to wygodne pieluchy na wychowanie w Nich obarczaiącey Naród niewoli, y Absolutyzmu, Już potym, ani obeyrzawie Rady, y Departamentu strofować, ani rzeczy odmienić, ani o Wolności pomyślić, żadney niebyłoby nadziei.

Moc tłumaczenia Praw, zwoływania Seymow przy Królu y Radzie, moc Woyskowa w Departamencie, więc wszystko w iednym ręku, y ktoż pomyślić może, aby Rada przestępna z tym użyciem Woyska chciała na ukaranie siebie samey Seym zprowadzać? Tysiączne w smutnych Umysłach naszych y Cnotliwych Posłow naszych toczyły się boiaźni, aż nakoniec przyszedł dzień trzeci Listopada, który między Komissyą y Departamentem Rząd woyska zadecydować, y wolność lub Niewolę dla Nas wszystkich ustanowić był przeznaczony — Cnotliwi Posłowie śmiało przy Cnocie staiąc, walczyli mężnie przeciwko Tym, których Osobistość zbocznie od prawey drogi uniosła, od godziny 12 południowey, aż do Godziny 4. zpułnocy trwała ta, Los nasz y Prawnukow naszych decyduiąca Sessya, iuż tam nieuszczędzaiąc nic, coby na okazanie prawdy służyć mogło, niezamilczano grzechow, które we Wnętrznościach Oyczyzny zagnieździły się na zgubę oney, tu iuż dodał Bóg mocy Cnotliwym, a przenosząc ku prawdzie niektóre serca, gdzie reszta niedomierzoney poczciwości ieszcze przemieszkiwała. — Komissya Woyskowa siedymnastą Kreskami wygrała, Naród Woysko postrzegł w ręku swoim, y Wolność ożyła. — Cośmy uczuli w tym szczęśliwym Zdarzeniu opisywać ani można, ani trzeba, gdyż wy tożsamo w Sercach Waszych poczuiecie, Lecz abyście wiedzieli komu, y czyiey Cnocie ten tryumf winna iest wolność nasza y wasza, podaię Wam do Wiadomości przez ten niżey tu położony regestr, Senatu, Ministeryi, y Stanu Rycerskiego. Poznawaycie w nim Waszą Braćią, waszych Posłow, y osądźcie kto wasz wybor usprawiedliwił, a kto waszą ufność zawiodł. — Cieszcie się iedni z Cnotliwych Krewnych, Sąsiadow, Przyiacioł waszych, Zapłaczcie Drudzy nad hańbą y sromotą przewrotnych, a przeto od Was odrodnych Ziomkow, a Ostrożnieysi nadal, nauczcie się, komu losy wasze y Oyczyzny powierzać macie

---

Senat Litewski

Za Komissyą

„ JO: xże Radziwiłł Woiewoda Wileński
„ Jw Niesiołowski Wda Nowogrodzki

Ministerium za Komissyą

JO: Xże Alexander Sapieha Kanclerz Littski
JW: Oginski Hetman W: Litt
JW Tyszkiewicz Hetman Pol: Litt.
JW Potocki Marszałek Nadworny Litt.

Za Komissyą Posłowie

JW Romanowicz, JW Czyż	Wilno
JW Kociet, JW Kociet	Oszmiana
JW Meryķoni, JW Kościałkowski	Wiłkomirz
JW Wawrzecki, JW Mirski	Brasław
JW Brzostowski, JW Zaliwski	Troki
JW Karp	Upita
JW Giełgud, JW Tyszkiewicz, JW Gorski, JW Przeciszewski	Zmuydz
JW Sulistrowski	Połock
JW Bernowicz, JW Wereszczaka	Nowogrodek
JW Sołtan, JW Przecławski	Slonim
JW Grabowski	Wołkowysk
JW Gołtakowski	Orsza
JO: Sapieha, JW Matusewicz	Brześć Litt
JW Butrymowicz	Pinski
JW Wołodkowicz	Minsk
JW Oskierka	Mozyrz
JW Morawski	Rzeczyca
JW Potocki, JW Borch, JW Zabiełło, JW Niemcewicz	Inflanty
JW Weyssenhoff, JW Kublicki, JW Nagiszewski	Starodub

Za Departamentem

JO: Xże Massalski Biskup Wilenś.
JO: Xże Giedroić Biskup Zmuydzki
JW Kossakowski Biskup Inflantski
JW Giełgud Sta Zmuydzki
JW Kossakowski Wda Witepski
JW Chominski Wda Mscisławski
JW Chmara Wda Minski
JW Tyszkiewicz ~~Wda~~ Kasztelan Zmuydzki
JW Sielicki Kasztelan Połocki
JW Felkiersamb Kasztelan Witepski
JW Szczyt Kasztelan Brzeski Litt
JW Chrapowicki Kasztelan Mscisł.
JW Zabiełło Kasztelan Minski
JW Mier Kasztelan Inflantski

JW Chreptowicz Podkanclerzy Litt
JW ~~Ne~~ Gurowski Marszałek W: Litt.
JO Xże Poniatowski Podskarbi W Litt
JW Dziekonski Podskarbi Nadworny Litt.

Posłowie za Departamentem

JW Kaminski, JW Narbut	Lida
JW Wolmer, JW Eysmont	Grodno
JW Wereszczynski	Upita
JW Zawiełło, JW Plater	Zmuydz
JW Eydziatowicz, JW Suchodolski	Smolensk
JW Chrapowicki	Starodub
JW Sielicki	Połock
JW Butharyn	Wołkowysk
JW Jozefowicz	Orsza
JW Szyrma	Pinsk
JW Pawlikowski	Minsk
JW Jelenski	Mozyrz
JW Downarowicz	Rzeczyca
JW Zabiełło, JW Kossakowski	Kowno

Summa za Komissyą Kresek 41. Za Departamentem 37.
a Poniewaz niektorzy w sekretnych wotach poprawuiąc zdanie swoie, przeszli na Strone Komissyi, więc że, o nich wiedzieć niemożna, Jesli sami chcą niech się podadzą do ktorey kolwiek Kancellaryi Litt a lubo Ich zato kilka Osob nienawidzieć będą, ale Powszechnosc cała uwielbi, extra[?] Ich zły uwagi, że niekazdy być może razem, grzecznym y swiatłym

Mowa JKMci po złączeniu się Izby Poselskiey D. 7. 8bra w Warszawie miana, y Akt Konfederacyi Generalney Obuyga Narodow 1788 Roku

Jeżeli rządząca Losami Narodow Opatrzność, naznacza dla Nich w Zamia-
rze niedościgłych Wyrokow swoich rozmaite Kresy, w których one Lub
niknąć y upadać, Lub dźwigać się, zasilać y kwitnąć poczynaią:
Zdaie się, iż ta Wszechwładna ręka Naywyższego, przybliżyła Nas do tego
terminu, gdzie Oyczyzna nasza po tylu Letnich przeciwnościach swoich
znayduie porę iedyną do ratunku swego, a przywrocenia mocy y sła-
wy dawnych Polakow, Czas to iest mówię właściwy, a day Boże, że-
by nieostatni, z Którego nam iak nayusilniey Korzystać należy.
Bo wiadome ~~Są~~ wszystkim Okoliczności, w iakich zostaiemy, bo
y powszechny mnie odgłos nauczą, iak Wszyscy Narodu Tego Oby-
watele pragną polepszenia Stanu Jego, Bo widzę y Sam doświad-
czam obecnie, iak Zacnych iak Gorliwych, iak Dobro powszechne
kochaiących, Wspol Ziomkow Naród na Seym niniejszy do wspol-
nych Obrad na to mieysce zgromadził. Wszystkie te Okoliczności
w iedne ogniwo życzliwym dla Ciebie Ukochana Oyczyzno przeznacze-
niem połączone, już serce moie wcześnie słodką nadzieją napeł-
niają, że Zamiar troskliwości moiey y wszystkich tu przytomnych
Synow twoich skutek odbierze pożądany. Awszak Z Zdaniem na
sym powszechnym iest nieprywatne Zyski pomnażać, ale obmy-
ślać iedynie istotne y nieodbite całego Narodu potrzeby: ażeby siły Jego
pomnożyć, pomnożone należytym opatrzeniem trwale utrzymać dla
bespieczeństwa Osob, Wolności, Honoru y Majątkow Obywatelskich,
a dla Sławy y powagi Królestwa tego używać y urządzić — To żąda-
nie nasze Kiedy się z powszechnym, iak tuszę, Was tu wszystkich Życzeniem
zgadza, Kiedy głos móy iest wyrazem głosu Oyczyzny, Kiedy myśli moie
do tego iedynie Zawsze y teraz zmierzaią Celu, aby y Jey w powszechności
y Każdemu w Niey dobrze było. Wzywam y zapraszam Was Wszyst-
kich do podpisu Związku tego, Którego myśl y Zamiar iest ode Mnie
położony, y Którym serca Wasze już są połączone, Pokażcie Zacni
Obywatele w nierozerwaney Zgodzie iedności, y Ufności wzaiemney,
Jak Was Obchodzi Dobro Oyczyzny, Dobro Was Samych, y Dobro
moie z Wami razem, y od Was nigdy nieoddzielne, Ten iest moment,
od Którego y moie y Wasze Losy Zawisły dalsze, Ten iest moment
gdzie uczyniwszy dla Oyczyzny, Której wszystko winniśmy, spolną
Offiarą Serc y Majątkow naszych dłuższe się trwale będziemy, że
Seym nasz teraźnieyszy zostanie w potomności Epoką Jey szczęścia,
Jey sławy, y Zachowania. — Oddaię JX Referendarzowi Koron-
nemu do przeczytania głownego Aktu Konfederacyi, tak iakom go
uformował w Chęci zawsze wiernie nieodmienney uczynienia iak nay-
lepiey dla Oyczyzny, y w przekonaniu, że w tym układzie, iak iest na-
pisany ten Akt byłby naypożytecznieyszy. Jednak po skończonym
onego czytaniu, Zachowuię sobie mowienie moie, a zatem dla Naro-
du miłe y przyiemne, Tu był czytany Akt przez JMć Xiędza Gorzeńskiego
Referendarza Koron. w nieprzytomności słabego JX. Sołtyka Sekretarza
Koron. in tenore sequenti —

My Rady Duchowne y Świeckie y Posłowie w Obecności Nayiaśn. Kró-
la JMci P. N. Mił. z Naywyższą approbacyą, y przewodnictwem pod-
pisem Nayłaskawszey ręki Jego Zgromadzeni, niewinnym tchnący Duchem

y Jak

Jak tylko gorącego żądania naydokładnieyszego ubespieczenia, y ulepszenia
Oyczyzny naszey, bierzemy przedsię iedyny sposob tym Celom wydołać
mogący, to iest związek Konfederacyi Generalney, pod którym wszystkie
Obrady nasze mieć chcemy nieprzerwane, przy zachowaniu Nayświęto
bliwszym wszystkich Praw, które nam ubespieczaią Wiarę Świętą na
szą Katolicką, Rzymską, Całość Krajów Rpltey, Rząd wolny Repu
blikański, Osobę, Dostojeństwo, y wszystkie Prawa, y Prerogatywy
Tronu Nayiaśnieyszego Króla Stanisława Augusta Szczęśliwie nam Pa
nuiącego, Stany y Magistratury wszelkie w wszystkich powinnoś
ciach y Obrębach swoich, y Całość Obywatelskich Własności —
Aże żaden z tych naydroższych Zaszczytów Narodowych niebędzie mogł być
nazwany prawdziwie naszym, poki niebędą wszystkie Zabespiecza
ne Narodową siłą dostarczaiącą do usunienia niebespieczeństw,
które wtylu Postaciach grozić mogą Oyczyznie naszey. Więc na
ten Obiekt, przed wszystkiemi Skarbami chcemy nieuskąpiać Offia
ry Majątków naszych na powiększenie Komputu Woysk Rpltey,
ile możność y sposobność nasza dobrze zważona nam pozwoli.
Zachowuiemy sobie w dalszym Ciągu Seymowym te Ulepszenia wewnętrz
ne, których uznamy w będącey sposobności potrzebę, równo iako
y Obmyślenie wszystkich użyteczności Rpltey w prywatne Interessa
niewdaiąc się. — Za Marszałka Konfederacyi Koronney iuż obra
nego Marszałka Seymowego Urodz: Stanisława Małachowskiego
Referendarza Koronnego Posła Wdztwa Sandomirskiego postanawia
my, a z Prowincyi Litt: Żądanego od Prowincyi Litewskiey Urodzo
Kazimierza Sapiehę Generała Artyleryi Litt: Posła Wdztwa Brze
skiego Litt:, których następną rotą obowiązaliśmy, Ja N.N.
przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Troycy S. Jedynemu,
Y Nayiaśnieyszemu Królowi JMci Stanisławowi Augustowi Szczęśliwie
nam panuiącemu, y Generalney Konfederacyi Obojga Narodów wier
nym będę, w sprawowaniu Urzędu w Funkcyi Marszałka teyże Kon
federacyi wszystko to zachowam, co przepisy oneyże w sobie zamykaią;
w żadne Konwersacyi sekretne bądź z Krajowemi, bądź z Zagranicznemi
Osobami bez wiadomości Króla y Narodu wchodzić niebędę, żadnym
względem, datkiem, Obietnicą, Przyiaźnią, grozbą, nieuwio
dę się, Żadnych sancitów, ani aktów prywatnych pod iakimkolwiek
bądź nazwiskiem, ani assygnacyi Pienięznych niewydam, ale tylko
Materye w Akta Seymowe umieszczać będę, które przez wszystkich
Stanów Skonfederowanych per pluralitatem decydowane zostaną,
w zachowaniu kresek y głosów pluralitatis, święcie się zachowam.
w którejby materyi Senator Minister lub Poseł żądał sekretnych Wo
tów, tedy dotych sposobem w Prawie przepisanym na żądanie Jed-
nego po pierwszych iednych Wotach głośnych, zawsze przystąpię.
y te równie wiernie y sprawiedliwie zliczać y pluralitatem z Nich
wydawać przyrzekam. — Jedney tylko Materyi podatkowania Wo
tów sekretnych nieprzymę, ale one głośno odbieraiąc ex plura
litate Stanom Seymuiącym doniosę, y aby wszelkie uchwało
nia wiadome Stanom y Krajowi były, tak szczerze pod nieważ
nością Onych przyrzekam, tak mi BOŻE dopomoż." — Do tako
wego więc świątobliwego y dla Rpltey pożądanego dzieła, Wszyst
kich Nayprzewielebnieyszych Xiężych, Przewielebnych Jwych y Wiel
możnych Senatorów y Ministrów Tudzież Urodz: Posłów Ziem
Obojga Narodów zapraszamy, y miłością ku Oyczyźnie, oraz
przywiązaniem wiernym do nas Króla obowiązuiemy. w Warszawie
d. 7. 8bra 1788 Rw

No 1.

99 - 5

GŁOS

Andrzeja Ciemniewskiego Posła Xstwa Mazowieckiego Ziemi Rożańskiey Dnia 23. 9bra 1793. przy Końcu Seymu na Sessyi w Grodnie miany —

Już dochodzi godzina, co urzędowaniu naszemu zakresla koniec; już zamykamy tę okropną dla Polaka Epokę, od ktorey Narodu zniknienie Jego wsrzód siebie Oyczyzny, a My y Potomkowie nasi, dni Łez y nieszczęść liczyć mamy.—

Już się przybliża yta chwila, w ktorey przed Braćią naszemi stanąć, w ktorey znaszych czynow dać Im Sprawę, w ktorey Ustaw naszych straszną oddać Im Xięgę mamy. —

Przebog! tę to Xięgę, co nietylko Ich, ale y Ich Pokoleń, wiecznie potępiła Losy. — —

Pòydę jednak z Nią wpostrzód moich Braci, wposrzód tych to surowych Sędziow, aż nadto bespieczny, a w Niewinnosci Ufny, w Summieniu spokoyny, z Żalem, Lecz smiało powiem: „Bracia! Oyczyzna Wasza iuż zpostrzód Narodow wyrzucona! Żelazne Kaydany macie, za Złotą waszą wolnosć, a hańbę zawydartą odwieczną Polaka Sławę, szczęscia y spokoynosci Wassey nayodleglej są od Was, same nawet usunione nadzieje — Zostawiona Wam iedynie Nędza, Łzy, rospacz, y takiego to tylko Losu pewnosć, takiego to tylko Losu bespeczeństwo, ta Xięga /: Ktorey Bògdayby Rod Polaka nieduzył :/ Wam przynosi. —

Powiem to zełzami, ale niezbuiaznię Braciom moim; Powiem: że tych Okropnych Ustaw, tych strasznych nieszczęscia ludzkiego wyroków, nie Iestem ani twórcą, ani Uczestnikiem. Dlatego, kiedy iuż dobiia godzina, w ktorey mam przestać Urzędować — Zaswiadczam się przed Bogiem; Zaswiadczam się przed Tobą Miłosciwy Krolu! Zaswiadczam się przed Wami Nayiaśnieysze Stany! Zaswiadczam się przed tobo nieprzytomna wtych murach dziś Publicznosci = Żem bliżey obierał sam zawsze cierpieć, niżeli cierpień publicznych straszne utwierdzać wyroki.

Zaswiadczam się, że nietylko przeciwko Traktatom Nas podzielającym, ale nawet przeciw każdemu zosobna Krokowi, ktory do tak nieszczęsnego Aktu, wiódł nas smutnemi szczeblami, całym Sobo byłem.

Zaswiadczam się, że przeciw temu Aliansowi, ktory zniszczył Imie Narodu, ktory w kaydany nas wtłoczył, ktory doszczętu zatarł naszą udzielnosć, stawałem iak mi Cnota, Summienie y powinnosć kazały.

Zaswiadczam się; żem na Koalicyą; ktora ku rozlewowi niewinney krwie Polaka powieść zamierza, niezezwalał. —

Zaswiadczam się y teraz przed Tobo Miłosciwy Panie, przed Tobo Narodzie, Zaswiadczam się przed nayodleglejszą Potomnoscią, że się na Proiekt Demokracyi, iako na smutną Pieczęć nieszczęscia, Łez, Kaydan Polaka, ani się piszę, ani zezwalam.

Przysięgam nakoniec, przed Tobo Wielki BOZE! że do żadnych nieszczęsnych Ustaw, ktore czy Ziemię naszą dzieliły, czy nawspòł Braci Kuły kaydany, czy skarb ubogi niszczyły, ani należałem, ani należeć do Nich chciałem. Przysięgam przed Tobą Boże! Że memu iedynie tylko sercu, memu Summieniu, memu przekonaniu postępny ciągle byłem.

Przysięgam że Duch partykularney albo Osobistey niechęci na mo-
ment Serca mego niezaiął. a Ta Ręka Twoja o Wielki Boże!
Która występnych ściga! niech ta zatrze Istność moią całą!
Ieżeli albo Usta fałszem, albo serce prywatą były kiedy zkażone:
Dopełniam iuż Urzędu mego dziś ostatniey powinności, stawaiąc
przeciw tak nieszczęsnemu Proiektowi, iakim iest Proiekt
Demarkacyi. a stawaiąc przeciw Traktatom, stawaiąc
przeciw przyczynie, mam za powinność stawać przeciw Iey
skutkom.
Tak więc dokonawszy iuż ostatniego Urzędowego Obowiązku:
Zegnam Cię Nayiaśnieyszy Panie y miłościwy Królu! Ieżeli był
kiedy kolwiek tak przykry y smutny dla mnie moment, iż Cię
Miłościwy Królu aż niechętnie obrazić mogłem. Niech pa-
mięć tey Urazy z tym nieszczęsnym razem zniknie Seymem.
Pamiętay Królu, Iż był to czas, gdzie rzadko kiedy przez rodzay
ludzki doznane klęski y nieszczęścia, samey tylko rozpaczy
głosem wołać do Tronu kazały. Lecz y to pamiętay dobry
Królu, że Polak wolałby Oyczyznę swoią uyrzeć w gruzach,
wolałby sam się w okropney oprzeć mogile, niż nie day Boże
abyś y Ty Królu y my z Tobą do podobnych iak w Seymie nińey-
szym powrócić mieli cierpień.
Zegnam Was Nayiaśnieysze Stany! Was równie błagam, abyście
wierzyli, że każdego z Was cześć y szanować pragnołem.
Stawałem tu wprawdzie nieraz przeciw niektórym partykular-
nym Interessom; Lecz stawałem smutną tylko Urzędu po-
winnością, ale nigdy niechętnym sercem
w Tak przykrym publicznych nieszczęść Zbiegu, zbytek czucia mógł
mię kiedy obwiniać; ale nie przeto mógł stać się winą moią.
Mógł ściągnąć na mnie czyiękolwiek urazę, ale nie przeto był
oznaką moiey kogoskolwiek urażenia Chęci —
Zegnam Cię Marszałku Zacnego Rycerskiego Stanu; Ieżeli
Cię tu gorycze znosić od nas zdarzało: przyznay, że
nie życie lecz nieszukało swoiey w Nich rozkoszy, przyznay,
że był to Czas, gdzie każdy pewną Ich wypić miarę był
przeznaczony.
Zegnam Cię w Ostatku dotąd zawsze patrząca na dzieła nasze, a
dziś nieprzytomna tu Publiczności — Ciebie to Nayspra-
wiedliwszy czynów naszych Sędzio! Mogłem iako Czło-
wiek bydź błędny, ale Sumnienie żadney mi wewnątrz niewyma-
wia winy. Niech każdy, ktokolwiek był świadkiem smut-
nych tu działań naszych, przepowiadaiąc Wnukom swoim
upadek sławney Ich kiedyś Oyczyzny, przepowiadaiąc; ziak
okropnym żalem runął rozpaczeniem w gruzach Iey wspaniały,
oddaje tu moim popiołom świadectwo, że gdy Oyczyzny ratu-
wać niemogłem Losu mego na Iey gruzach niechciałem budować; —

N 11 100 6

Mowa

JW Barona Bennigsena Generała Leytnanta Woiennego Gubernatora Obuch Gubernij Litt. Kawalera różnych Ord. 21 Grud. 1802

Zlaney mi mocy Naywyższym rozkazem Naylaskawszego Monarchi Alexandra Pierwszego Samowładnącego całą Rossyą Pana moiego Naymiłościwszego wezwałem Was Mości Panowie na to mieysce.

Monarcha; Jakich rzadko Losy udzielaią Narodom; który pierwsze momenta wstąpienia swego na Tron oznaczył Mądrością, sprawiedliwością, y dobrocią, postępuiąc drogą wskazaną od Niebios do uszczęśliwienia Ludow Jemu podlanych, Daie dowod szczegulney Oycowskiey o Dobro wasze pamięci, wpołożeniu mi ustanowiania nowey y udzielney Gubernij Grodzieńskiey

Pełen iestem uznosci, że to naywyższe Dobrodzieystwo wdzięcznym Umysłem y sercem przyimuiąc, pamięć Onego nayodlegleyszym podaię pokoleniom.

Przezemnie, Stanie Rycerski, Wielkomyślny Monarcha pamiętne mi Wielkiey Katarzyny słowy nazwał Cie podporą y Ozdobą Tronu swoiego, Gorliwym do powszechnego Dobra przyłożeniem się, ten chlubny Zaszczyt usprawiedliwić iest twoim Obowiązkiem

Wykonanie skwapliwe zaleceń (: Których Cel iest o Dobro wasze.) bezstronny Osob sposobnych do Urzędowania y Sądownictwa wybor, nieskażona Wierność, gorliwość, y posłuszeństwo, te są Offiary należne od Was Naylepszemu Monarsze.

Ale dziś iest chlubnym dlamnie być Tłumaczem Uczuciow Oycowskiey troskliwości Naylaskawszego Monarchy dla Was, tyle szanownym mi będzie przenieść przed Tron Jego od Was Hołd wierności, wdzięczności, y Synowskiego przywiązania.

Między święte połiczam Obowiązki dlamnie, zapewnić Was Mości Panowie, że świątobliwe Praw zachowanie, bezstronna sprawiedliwość, rowna wszystkich pieczołowitość, iednym ynieodstępnym postępowania mego będą Prawidłem, Nieznikną nigdy zpamięci moiey rzadki wzor sprawiedliwości, Mądrości, y Oycowskiey Miłości Alexandra Pierwszego. Któremi dzien wstąpienia Jego na Tron, Dzien Koronacyi, poświęconemi zostały.

Blask świetny Jego przymiotow, przyświecał krokom moim, y przewodniczył mi będzie wwylaniu się serca moiego, zradością wyznaię, Szczęśliwy kray; Któremu Alexander panuie, y którego iest Oycem, Niech żyie Alexander wnaypoźnieysze Lata.

Mowa Stanisława Ursyna Niemcewicza Marszałka Brzeskiego y Kawalera, adpraesens Marszałka Guberskiego Grodzieńskiego miana przy Otwarciu Gubernij w Grodnie 4 / 1 Januar. R. 1802.

Stan Rycerski Zebrany dla wypełnienia Naywyższego rozkazu w rozdzieleniu W. Xstwa Litewskiego na dwie Gubernie, gdy wszyscy swoi Naczelnika swego zwróconą dowiedzie ...

Niemoże nie wynurzyć uczucia, iakim sercem są przyięte.
Poswiadczą dzieie Krajowe tę niezaprzeczoną prawdę, co Naród Litewski wierny swym Królom nieoszczędzał krwi y maiątków tam, gdzie Ich, y Narodu sława wskazywały tego potrzebę, gdy losów naszych przemiana, oddała nas pod Berło W: Katarzyny, Naród Litewski pod trzecim iuż Panowaniem, w Wierności, posłuszeństwie, y przywiązaniu do Monarchów, Innym ogromnego Imperium naszego, Narodów wyprzedzić się niedał.:
Nayiasnieyszy Naymiłosciwszy Imperator Alexander I. który od Momentu wstąpienia na Tron mądrością, sprawiedliwością, łagodnością powodowany, Przywileia Stanu naszego podniosł, y zatwierdził, Wolność osobistą Szlachcica zaręczył, hańbiące Ludzkość naduzycia z Ksiąg y pamięci Narodów wymazał, na wszytkie stany Dobrodzieystwa rozlał, y w kazdym punkcie dowodzi, Iż szczęście Poddanych Jego Berłu podległych, iest szczęście Jego, moc nieograniczona Prawa do serc naszych do wdzięcznosci y niewzruszoney Wierności.
Moment Jego wstąpienia na Tron, był y iest dla nas pamiątką nayżywszey radości, bo nadzieie rokowanego dla nas szczęścia Narodu skutkiem usprawiedliwił. Jaśnie Wielmożny Gubernatorze przenieś przed Tron Nayłaskawszego Monarchi tę Życzliwość, tę czułość serc naszych, tę wierność dla Niego, których tu obranym iest Cię swiadkiem.
Co do Twoiey Osoby, znany z Męstwa, Szlachetnoscią, y Ludzkością Zacny Naczelniku Litewski, z ust twoich Jnnych niemoglismy usłyszeć Zaręczeń, iak takie, które Cnotliwey Duszy Twoiey y Przymiotów są Cechą.
Namiestnik mądrego, Sprawiedliwego, y Łaskawego Alexandra niemoże iak czerpać wzory w czystym Zrzodle Cnót, które z Tronem Jego płyną.
On powierzył Rządowi Twemu tę Cząstkę narodu, pamniętaj, iż każde szczęście nasze dla Ciebie iest sławą, bo uwielbiony od Nas Monarcha chce Nas widzieć szczęśliwemi.
Teraz gdy dzielemy losy Ogromnego Imperium, nad którym panuie Alexander trzy niezostaie Nam, iak Życzyć dla szczęścia powszechnego y naszego, niech wiecznie Żyie ALEXANDER

1794



Akt powstania Obywatelow y Mieszkańcow Wdztwa Krakowskiego Roku 1794 m.za marca.

Wiadomy iest Swiatu Stan nieszczęsliwy Polski, Niegodziwosc dwôch Somsiedzkich Mocarstw, y Zbrodnia Zdraycow Oyczyzny, pogrążyły Ią wtę przepasc, awzięta na zniszczenie Imienia Polskiego Katarzyna II. w Zmowie z Fryderykiem y Wilhelmem dokonała Zamiarow niegodziwosci swoiey, Niemasz rodzaju Fałszu, Obłudy, y podstępu, Ktoremiby tę dwa Rządy niezplamiły, dla dogodzenia swoiey Zemsty y chciwosci. Ogłaszając się bez wstydu Carowa za Gwarantkę Całosci y niepodległosci, Trapiła bezustannie wszelkiego rodzaju klęskami.

Gdy zas Polska zbrzydziwszy sobie Iey Obelżywe Iarzmo, Odzyskała Praw Samowładnosci swoiey; Użyła przeciwko Iey Zdraycow Oyczyzny, bezbożny Ich spisek wsparła Całą mocą Zbroyną swoją, achitrze od Obrony Krajów oduwodłszy Krola, Ktoremu Seym prawy, y Narod wszystkie siły swoie powierzył. Wkrotce Samychże Zdraycow haniebnie zdradziła. Przez takie podstępy stawszy się Panią Losow Polski, wezwała do Łupow Frydryka Wilhelma, nadgradzając Iego Wiarołomstwo, wodstąpieniu nayuroczystszego z Rzpltą Traktatu, podwymyslnemi pozorami, ktorych Fałsz y bezczelnosć Samym tylko Tyranom przystoi.

Istocie zaś dogadzając nienasyconey Chciwosci y Chęci rozpoztrzenienia Tyranni przez opanowanie przyległych Narodow, Zagarnęły te dwa Spiknione na Polskę Mocarstwa, odwieczne y niezaprzeczone Dziedzictwa Rzpltey Otrzymały na Zbrodniczym Ziezdzie zatwierdzenie Zbiorow swoich; — Wymusiły przysięgi na Poddaństwo y niewolą, wkładając naysroższe na Obywatelow Obowiązki, a Sami żadney, procz Arbitralney woli niemaiąc, oznaczyły zuchwale nowym y niesłychanym dotąd w Prawie Narodow Językiem Istnosć Rzeczy Pltey. w Rządzie Państw ninieyszego Stopnia, Okazując iawnie, że tak Prawa Ich Granice Państw udzielnych od Ich upodobania zawisły; yże patrzą na Połnocną Europę, Iako na Łup przeznaczony dla Nich drapieżnego Despotyzmu -

Pozostała reszty Polskiey nieokupiła tak Strasznemi klęskami polepszenia stanu swoiego, Ukrywając Carowa niebespieczne Europeyskim Mocarstwom dalsze Zamiary swoie Poswięciła Ią tym czasem Barbarzyńskiey y nieukoiuney Zemscie

Depcze, w Niey Nayświętsze Prawa Wolności y bezpieczeństwa, własności tak Osob, y Majątkow Obywatelskich, Myśli y czucia poczciwego Polaka nieznayduią schronienia przed Jey podeyrzliwym prześladowaniem. Mówić same więzy narzuciła. Zdraycy tylko Oyczyzny maią od niey pobłażanie, abysię bezkarnie wszelkich dopuszczali zbrodni. Rozszarpali Oni Majątek y Dochody Publiczne, Wydarli Obywatelską własność, podzielili między Siebie Urzędy Krajowe, iak gdyby Łupy na pokonaney Oyczyznie Zdobyte. Przywłaszczywszy sobie Swiętokradzkie Imie Narodowego Rządu, wszystko gwoli Obcey Tyrannij, y na pierwsze Jey skinienia niewolnicze dopełniaią. — Rada nieustaiąca Twór Obcego narzutu, prawą Narodu wolą zniesiona, a świeżo od Zdraycow na nowo wskrzeszona, targa na rozkaz Posła Moskiewskiego tę nawet Granicę Władzy swoiey, ktore od Tegoż Posła spodlona, przyięta. Gdy ledwie Lub utrwalone Ustawy samowolnie podnosi, przerabia, y niszczy. Słowem Rząd mniemany Narodu wolność, bespieczeństwo, y własność Obywatelow Sługi Carowey, ktorey przemagaiące Woyska w Kraju są Tarczą dla Ich nieprawości, Przyciśnieni tym ogromem nieszczęść, zwyciężeni bardziey Zdradą, aniżeli Mocą Oręża Nieprzyiacielskiego, Zostaiący bez naymnieyszey Krajowego Rządu Opieki, Postradawszy Oyczyznę, a z Nią Używanie Nayświętszych Praw Wolności, bespieczeństwa, własności tak Osob, Jako y Majątkow naszych. Zdradzeni y naygrawani od Jednych, a opuszczeni od Drugich Rządow.

My Polacy, Obywatele, Mieszkańcy Woiewodztwa Krakowskiego poświęcaiąc Oyczyznie Życie nasze, Jako iedyne Dobro, ktore nam Tyrannia wydrzeć niechciała, Idziemy do tych ostatnich, y tych gwałtownych środkow, ktore nam rozpacz Obywatelska podaie, maiąc więc niezłamane przedsięwzięcie ginąc y zagrzebać się w Ruinach własnego Kraju, albo oswobodzić Ziemię Oyczystą od drapieżney przemocy, y haniebnego Jarzma, Oświadczamy w Obliczu Boga, w Obliczu Całego Rodzaju Ludzkiego, a mianowicie przed wami Narody, u ktorych Wolność wyżey iest ceniona, nad wszystkie Dobra Świata. Iż używaiąc nie zaprzeczonego Prawa Odporu przeciwko Tyrannij y Zbroyney przemocy, Wszyscy w Duchu Rodackim Braterskim y Obywatelskim łączymy w Jedno siły nasze, a przekonani, Iż pomyślny skutek wielkiego przedsięwzięcia naszego, naywięcey od nayściśleyszego wszystkich nas ziednoczenia należy.

Wymagamy

Wyrzekamy się wszytkich Przesądow, y Opinij, które Obywate
low, Mieszkańcow Ziemi, y Synow Jedney Oyczyzny dzie
liły dotąd, Lub dzielić mogą, y zaręczamy Sobie Wszyscy
nawzaiem, nieoszczędzając wszelkich Offiar y sposobow,
Jakich tylko Swięta Miłość Wolności dostarczyć zdoła, duchom
powstającym w rozpaczy. na Jey Obronę uwolnienie Pol
skiey od Obcego Narodu y Zołnierza, Przywrócenie,
y Zabespieczenie Całości Jey granic, Wytępienie wszelkiey
przemocy y Uzurpacyi, tak Obcey, Jako y Domowey,
Ugruntowanie Wolności narodowey, y niepodległości
Rzeczy Plitey.

Ten iest Swięty cel powstania naszego, ktory gdyby w Skut
ku zawiedziony niebył; Zeby dzielna Władza kierowała
Siłę Narodową, Zważywszy pilnie Stan dzisieyszy
Oyczyzny, y Jey Mieszkańcow, te nam sposoby nieuchron
ne y konieczne zdaiące się, Mieć Naczelnika Pow-
szechnego Zbroyney Siły Narodowey, Radę Naywyższą
doczesną, Komissyę Porządkową, w Kraiu naszego,
Sąd Naywyższy Kryminalny w Woiewodztwie naszym.
Za powszechną więc Nas Wszytkich Wolą stanowiemy,
co następuie

1. Obieramy y Oznaymuiemy dzisieyszym Aktem naszym
Tadeusza Kosciuszkę, za naywyższego y Jedyne
go Naczelnika Rządu Całego y Zbroynego powsta
nia naszego.

2. Wspomniony Naczelnik siły zbroyney złoży zaraz
Naywyższą Radę Narodową, Powierzamy gorliwości
Jego Obywatelskiey Wybor Osob do tey Rady y Przepisanie
Jey Organizacyi. Naczelnik Sam będzie mogł zawsze
zasiadać w tey Radzie, Jako Jey członek czynny.

3. Do Władzy iedynie Naczelnika należeć będzie urządzenie
Siły Zbroyney, Mianowicie wszytkich Osob na Wszytkie
Stopnie Woyskowe, y sposob użycia tey Siły Zbroyney
przeciw Nieprzyiaciołom Oyczyzny, y niniejszego pow
stania naszego — w tym wszytkim Naywyższa Rada
Narodowa dopełniać będzie rozkazow, y Urządzeń
tego bez naymnieyszey przeszkody y zpoźnienia, Jako
Naczelnika prosto z Woli Narodu wezwanego y wybra
nego.

4. Gdyby Naczelnik Kosciuszko w przypadku Choroby, Lub
inney iakiey Sam niemogł dopełniać Obowiązkow waż
nego Urzędu swego, w takowym razie mianować będzie
Zastępcę swego zniosszy się z Naywyższą Radą Naro
dową. Gdyby zas nagła Smierć, Lub Niewola Lub
Jnna iaka przyczyna pozbawiła nas Wspomnionego
Naczelnika

a przez to zdarzenie Siła Zbroyna Narodowa, bez Pewnego Na-
czelnika y Rządcy. — Pierwszy z porządku w tym Korpusie,
gdzie będzie Naczelnik, Obeymie tymczasem naywyższą ko-
mendę; Rada zaś Naywyższa Narodowa, Innego Na-
czelnika na mieysce Tadeusza Kosciuszki mianować będzie.
w Obudwuch tych Przypadkach Naywyższy Naczelnik Siły
Zbroyney, iako już nie prosto z wezwania Narodu, lecz
ze Zdania Naywyższey Rady wybrany, rozkazom teyże
Rady wewszystkim podlegać będzie.

5to Rada Naywyższa Narodowa opatrzy Skarb Publiczny,
na Utrzymanie Siły Zbroyney Narodowey, y na opędzenie
wszystkich wypadków Woiennych, Jako y Innych, które
uzna za nieuchronne; — w Celu powstania naszego
będzie mogła zatym stanowić o tym czasowych Podat-
kach Obywatelskich, o Urządzeniu, y użyciu Dobr y wszel-
kich Funduszow Narodowych, Tudziesz o pożyczce bądź
w kraju, bądź za Granicą. Taż Rada nakaże Re-
kruta, Opatrzy siłę zbroyną we wszystkie potrzeby Woien-
ne, Jako to Broń, Ammunicyą etc. Zapełni Na-
rodowi y Woysku Zywność dostateczną, Czuwać bę-
dzie nad porządkiem y bespieczeństwem w kraiu, od-
dalaiąc wszelkie przeszkody, y poskramiać Zamiary Ce-
lowi naszego powstania przeciwne. Doglądać będzie
Sprawiedliwości, aby ta prędko y dzielnie sprawowana
była, starać się będzie dla narodu naszego o wsparcie
y pomoc Obcych, nakoniec zatrudniać się będzie pro-
stowaniem Opinij publiczney, y rozkrzewieniem Ducha
Narodowego, aby Oyczyzna y Wolność była hasłem
naywiękßzych Offiar Dla Wszystkich Ziemi Polskiej Mie-
szkańców.

6to Stanowiemy u siebie Komissyą Porządkową Wdztwa Na-
szego podług tymczasowego Osobnego Układu między nami,
Komissya ta w Województwie naszym będzie iedynym
Narzędziem Wykonawczym; Naczelnika siły Zbroyney
Narodowey y Rady Naywyższey dopełniać powinna wszel-
kich Jeo rozkazow, y urządzeń stosownych do Opisu
Władzy, którąsmy Im w powyższych punktach powie-
rzyli. Rada Naywyższa Narodowa przepisze na-
tychmiast Organizacyę y w szczegule Obowiązki tey
Komissyi; My zaś przyrzekamy scisłe wykonanie
tey przepisow.

7mo Rada Naywyższa przepisze organizacyą, Postępek Sądowy.
y Prawidła pewne dla Sądu Kryminalnego, który przy boku
tey zostawać ma.

8vo. Gdy dla Okoliczności teraźnieyszych nieiesteśmy w sposobności uczynienia porządnego Wyboru Osób do Sądu Kryminalnego, tak Woiewódzkiego, Jako y Nayważszego, zdaiemy przeto na Radę wybor Tych Sędziów, Jako z Osob, które przez ostatnie Seymiki Wolne Ziemskie y Elekcye Mieyskie na Urząd Sędziów były wybrane. —

9no. Pod ten Sąd podpadać będą wszystkie Zbrodnie przeciw Narodowi y Czyny przeciwko Swiętemu Celowi powstania naszego, Jako Zbrodnie przeciwko Zbawieniu Oyczyzny popełnione, Wszystkie te Zbrodnie Karze Smierci podpadać będą. —

10mo. Zachowuiemy przy Naczelniku siły Zbroyney Władze stanowienia Krygsrechtow y Sztandrechtow podług Praw y Zwyczaiow Woyskowych —

11mo. Ostrzegamy iak nayuroczyściey przez Akt nineyszy Iż żadna ztych Władz doczesnych od Nas powyżey ustanowionych, ani udzielnie, ani wszystkie razem wzięte niebędą mogły uchwalać żadnych takowych Aktow, któreby Stanowiły Konstytucyą Narodową; Wszelki Akt takowy Uznany przez nas będzie za przywłaszczenie Samowładztwa Narodowego, podobne dotego, przeciwko któremu z Offiarą Życia naszego powstaiemy.

12mo. Wszystkie Władze doczesne tym Aktem od Nas uchwalone, dopóty w zupełney mocy y działaniu swoim trwać będą. dopóki Cel nineyszego powstania naszego uskutecznionym niebędzie; to iest do Czasu, w którym Kray Polski od Obcego Żołnierza zupełnie y siły Zbroyney powstaniu naszemu przeciwney, oswobodzony, y Całość granic Jego zabespieczona, nie zostanie.

Oczym Nayważszy Naczelnik z Radą Narodową pod nayściśleyszą odpowiedzialnością z Osob y Majątkow Obowiązani są ostrzedz Obywatelow, wtedy Narod w Reprezentantach swoich zebrany, odbierze sprawę z dzieł y postempkow Władz doczesnych, Ogłosi Swiatu wdzięczność swoią dla Cnotliwych Oyczyzny Synow nadgradzaiąc Im Prace y Offiary, w miarę sprawiedliwych Ich Zasług, — wtedy nakoniec stanowić będzie o przyszłey swoiey y późnych Pokoleń Szczęśliwości.

13tie. Obowiązuiemy Naczelnika y Radę Nayważnieyszą
Narodową, ażeby przez częste odezwy do Narodu,
nauczali Go, sprawiedliwym Stanie Interessów Jego,
nietaiąc, ani łagodząc nayszczęśliwszych Wypad
ków. Rozpacz nasza iest pełna, a miłość Oyczyz
ny nieograniczona, naywyższe nieszczęścia, nay
potężnieysze trudności niepotrafią osłabić, tylko
tamać Cnoty y Męstwa Obywatelskiego. —
14te. Przyrzekamy wszyscy sobie nawzaiem y Całemu
Narodowi Polskiemu, stałość w przedsięwzięciach,
Wierność dla Prawideł, Posłuszeństwo dla władz
Narodowych, wtym Akcie powstania naszego
wymienionych y opisanych. Zaklinamy Naczel
nika Siły Zbroyney y Rady Nayważnieyszey na Mi
łość Oyczyzny, aby wszystkich używali środków
do wzbudzenia Narodu, y ocalenia Ziemi Jego,
składaiąc w ich Ręce Życie Osób y maiątków
naszych, przez ten czas walki Wolności z Despotyz
mem sprawiedliwości, z przemocą y Zgrają!
Chcemy aby zawsze przytomni mieli tę prawdę. —
Działo się na Zgromadzeniu Miesz
kańców Województwa Krakowskiego w Krako
wie Rᵘ 1794. Marca 24 Dnia.

Tu niezliczone podpisy Obywatelów

Przysięga wykonana przez Tadeusza Kościuszkę
Naczelnika Nayważnieyszey Siły Zbroyney. —
Ja Tadeusz Kościuszko przysięgam w Obliczu Boga
Całemu Narodowi Polskiemu, iż powierzoney
Mi władzy, na Niczyi prywatny Ucisk nie
użyię, lecz iedynie Jey dla Obrony Całości Gra
nic, odzyskanie Samowładności Narodu, y u
gruntowania powszechney Wolności używać
będę! tak mi Panie BOŻE dopomoż! y
niewinna Męka Syna Jego —

Rozmowa JW. Imci Pana Rzewuskiego Wdy Krakowskiego Hetm. Pol. Kor. z Synem Swoim Stą Dolinskim Obudwoch w Niewoli Moskiewskiey.

Ociec

Synu krwi moiey, przewyborne Czoło,
Co iest że Smutkiem Obarczone Oczy,
Kryią przed Swiatem Twarz Twoią wesołą,
Y myśl Stroskaną Strach iakis Otoczy.
Z Młodych Lat Twoich karność znamienita,
Czymes me Serce nie raz rozweselił,
Sprawuie uprosić że gdy Oyciec pyta.
Nie będziesz z onym Swych Skrytosci dzielił.

Syn.

Oycze ktorego umysł nie wzruszony,
Zadziwiał wielu każe Chwile Swoiey,
Pytasz dla Czego w Smutku pogrążony,
Albo Ci tayno że wolności drogiey,
Matey Oyczyzny y Dóbr pozbawiony,
Z ostatkiem zmierza zawisnych weselem
Przykrym więzieniem ciężkim Sciśnieni
Smierc niewolnicza pewnie naszym Celem.

Ociec.

Straty wyliczone ktores tu wymienił
Honoru mienia y własney Oyczyzny,
Nie trzeba abyś One nad to Cenił,
Ani rozciągał przez to żadney blizny.
Zważ zaco Cierpim to myśl gorszy,
Będziesz innemi y więcey Snadnie
Y coż dla Domu chwalebnieyszego będzie
Gdy do kroniki między fatalnemi
Czasowi, y gdy potomność zawiedzie.
Chcesz się przypatrzyć Seymikowaniu temu
ktore układał Samowładcza Chciwość.

Co może Sprzy Sus...

Co mogą Swoy Duszy Proiektami Ziemi
A te wykonać Grzeczny niegodziwy
Wchodzący w Ligę drogami Skrytemi
Czytać potomność będzie nieszczęśliwa
Przykrą Epokę kiedy moc przelane
Wszystkich na pewne Osoby Pierzchliwa
W Szaty Cyrowskie przystrała Tyrana
Praw Obowiązki przestąpiła Śmiało
Sławie Imienia Polskiego pod Nogi
Złożyła iedney Osobie nie mało
Wierze Wolności zaszczepiwszy trwogi
Już bez wątpienia kto się dziś urodził
Nie zakosztuie Swobód krwią nabytych
Lecz w Jarzmie ledwie z Ksiąg będzie dochodził
Swych Charakterów gwałtownością Zmytych
W tenczas dopiero nasi następnicy
Aż pomieszani z Pospolitym Gminem
Spytaią zaco byli niewolnicy
Sołtyk Załuski Rzewuski y z Synem
Które nastąpi Czynność Sprawiedliwa
Y da Swiadectwo że dla Swiętey Wiary
W sekwestr nas wzięła ta Przemożność mściwa
Y Coż za Plamę z tak Czystey Offiary.

Syn.

Znam miły Oycze bom iest przeswiadczony,
Własnym Instynktem Co myśl tą kieruie
Żem śnie za Ojca Zbrodnik uwięziony.
Tym mą dotkliwość zupełnie Cukruie
Znam że nie traci nic kto traci Wiele
Trwała w 3ch Stanach Wiara y w Kościele
Słuszna w tey mierze Azardu Ufałość.
Ale O Boże Co przeglądasz Skryte
Serc ułożenia y dusz Obłudnika
Lubiawne Dzieła lub też nie dobyte
Głębie zdradzieckie twa mądrość przenika
Nim Czasu Swego tę rozsądzisz Sprawę
Uchronież

Ukoronuie sz niewinnosc Skaziona
Teraz złosc myśiwa Swe Dekreta Żwawie
Pod przemożnosci fałszywą zasłoną
Wyda na wszystkich nas więżniow z Okrzykiem
Kto Chciał Oyczyznę zakłosci Zubsz le
Ten Sprawiedliwie Został niewolnikiem
Takie tam po nas nastąpiły Żale
Czysta Gorliwosc za Interes mściwy
Wiara za Pozor będzie poczytana
Ze Chimerzka Łosek Sprawiedliwy
Wzmianka wolnosci rokoszem nazwana.

Ociec

Wątpie nie mogę Synu moy kochany
Ze nas Co wiedney dziś Chodzierny w woze
Ow Lud do nowych rządow przymuszany
Pośędza Czernie w tey zawitey porze
Leiz gdy ta Sene Praiczneym Sposobem
Wżdy wszy Swoy koniec nieszczęśliwe Ślady
Zostaie po nas nad wolnosci grobem
W tenczas Swiat pozna prostą myśl y zdrady
Niechay glansuie y w Swiędne kolory
Stroi przewrotnosc Zdradziecką robotę
Zetrze Czas wszystkie mamiące pozory
Niechay Oczernia Uśpioną Cnotę
Niech się Złe Cieszy niech knuszy zelary
Praw kardynalnych niech Wolnosc ukraca
Niech się wyrzecze y Boga y Wiary
Niech Kray wyniszcza a Siebie Zbogaca
Jednak nie zmaże ani wytworna Cudnie
Chocby Swą bystrosc w to wszystkę wtoczyli
Chocby kras Cały Zdradziła Obłudnie
Aby niewinnosc Naszą Oszydziła
Cierp Synu proszę wśpod Cierpiący Ociec
Ani trac Serca w podegrzanym Stanie
Wprzodze masz rozum, lnoszesz tego dociec
Ze nam Swoboda iesd to ukarnie
Lepiey Dni nędzne y Smutne Momęta

Trawić w Zamknięciu

Trawić w zamknięciu w Czystości Sumnienia
Niż z ksiązęmi na Oyczyznę Pęta
Być pomocnikiem Narodu Szacenia
Bodayby raczey Czas ten Jadowity
Nie nalazł w Polszcze swoiego Plemienia
Bodaybym Oczom był ludzkim ukryty
A ten Wiek nie znał Rzewuskich Imienia
Niż abym Ciwym Familii Wzorem
Chcący z Bogami Swe porownać Czyny
Miał być tey klęski okrutney autorem
Ktosi nowy Ciężar na Praw Obwaliny.

Syn

Jeśli rzecz pewna że na Wolność wszędzie
Ktore bierze Skutek o Czym nie wiem wcale
Nie mię z wolności natycie Swej Spęte
Nie dam tez Oczom nieblucznie Zale

Ociec

Nie wiesz więc Synu co za koniec dzieła
Po oderwaniu nas od Spolney rady
z Powszechnym Strachem ta robota wzięła
Otoż gdy pewne odięto zawady
Wszyscy acz z rożnych powodow stworzeni
Niemych poplecznikow kształtem iednostaynie
Niby na Rządne zgubę przywięzeni
Patrzyli na Swą klęskę Obojętnie
Jedni w ktorych iest Grzecie krew porzniwa
Milczeć z boiaźni musieli zhukani
Drudzy w ktorych iest podłość niegodziwa
Składa wszystk Serca w respekt [illegible]
Cnym myślom. Ocnych przyprawiła Skrzydła
Brzydkie pochlebstwo w nieczynnośi Serce
Wielbili nędzni Obradne Straszydła
Każdy z nich leciał na Głowę Ofiarzerca
W Przepaść zdradliwą y Ślepym pospiechem
Ow jeden Żądz zrobili niewolnikiem
Przyięli rzewny Płacz Zbywaiąc Smiechem

Niech tu więc każdy

Niech tu więc każdy pozna y policzy
Przedziwny wybór Talentow Oyczystych
Y przypatrzy się Oyczyznie Skaraney
Ja ktorym nie zwykł krytykowal am
Brać pod Censurę Cudzego Obeyscia
Tyle wyznaię że Jedynę wezwani
Przyimą lekcye zdrad oraz podeyscia
Imion ich odgłos w nie odżałowne Lata
Fatalny będzie nieszczęśliwym losem
Im się przypisze Praw wolności Strata
Ciężkim Oyczyznę morduiąca Ciosem
O wieczna hanbo! klęsko Narodowa
Nędzne krolestwo iak zniesiesz te razy
Gdy cię nie żadna Surowość marsowa
Letrze lecz Same Sąsiedzkie ukazy.

Syn

Słyszałem Oycze że gwałt uczyniony
Y Spadaiące na Oyczyznę grozy
Sprawiły że iest kraj Cały wzruszony
Y zaiątrzone Pryncypalne Domy.

Ociec

Nie wierz Śpią wszyscy iak Letargiem zdięci
Tych uspił wziątek owych Strach Ogłuszył
Tych osłabiła krew ~~oz~~ tych ~~za~~ także nęci
Jeden Zamoyski Co go Duch poruszył
Wszczepiony w Serce z krwią Poczciwą własny
Wzdrygaiący się zdradzieckiey roboty
Złożył koronną Pieczęć Chcąc być znany
Że Tracić honor niechcąc tracić Cnoty
Tobie więc Słusznie mężu dak wspaniały
Nay Szlachetnieysza Dusza przynależy
Aby w Obrębach Swoich ten Swiat Cały
Gdzie tylko ieno myśl ludzka Zabieży
Głosił twą dzielność aby wszystkie Strony
Tysiączne Lata twą Cnotę Sławiły
Wieki Ci przyszłe będą zayzdrościły
Y Mniszek także Laskę Swoią złożył.

Nad czym uwagę

Nadczym uwagę zastanowić proszę
którebyś te Dwór wielki oddać zdrożył
więc myśli różne, poznać Cnoty równo.

Syn

A komuż Oycze dane te Urzędy
Po ich złożeniu Czy iest Ci wiadomo
komuż te Swoie Król oświadczył względy
godnie nadgrodził przypadnoś wiadomo.

Oyciec

Xiądz Młodzieiowski wielkiey Prałat Cnoty
Dłużny Tronowi y Ciałem y Duszą
Pierwszy pomocnik do walney roboty
Przez które Prawa Staropolskie kruszą
Wziął wielką Pieczęć a mnieyszą Borchowi
Oddano Ceniąc wielkie Jego zdania
Jako niemiernych Zysków Autorowi
Za doskonałe skoncz Sfadszowania
Laske zaś iescze poslednieyy złożona
Jest do Seymowey zatrzymana pory
Znać że Osoba nie iest upatrzona
któraby mogła te Zyskać fawory
Trzeba się nad tym zastanowić pilnie
Komu ią oddać y zważyć Osobę
Czy był w Paryżu Czy gani usilnie
Stroy Prawa Polskie Czy pokazał próbę
Swey przewrotności Czy bez Obyczaiów
Ubiory modnie uperfumowany
Co iad kacerski wywiózł z Cudzych Krajów
Inny nie będzie do Laski wezwany
Mnie w Sędziwości prędko śmierć przyidzie
Pewnie Oyczyzny nie zobaczę miley

Ale ty Synu

Ale ty Synu po przebytey biedzie
Może powrocisz wiedzysz tedysz do niey
Gdzie Smutnym okiem Obaczysz ruiny
Domow nayswiętszych pod Ciężarem ocki
Samowładney Świątnic obwaliny
Zmniszczoną Szlachtę przez tysiączne mylki
Przez haracz Ciężki przez moc Dyssydentow
Przez Praw odmianę y bezbożne ligi
Z grubym narodem y przez adherentow
Niechętną własnych Oyczyzny Intryge
w Senacie podłość a w Ministrach zdrady
w Posłach nie ważność z niewolą złączone
Oglądać będziesz Samowładne Rady
Przez własne dzieci Matkę umorzone.
Żal więcey mowić nie pozwala przecię
Niech w Sercu twoim ta będzie przestroga
Nie gorsz się z drugich me nay milsze Dziecię
Pomniey na Wiarę Sumnienie y Boga.

LISTY

1 - - Im bardziey Szacuię Poważne JOWWMć Dob. Interessowanie się tym z większą ochotą JP N.N. pretensyą uspokoić Chciałem kiedy Onemu należącą za Obligiem Satysfakcyą zupełną zaraz Ofiarowałem, lecz że JPMM tą moią łatwością nie kontentuiąc, a formuiąc Sobie dalsze pretensye do mnie należeć nie powinne Chce ażeby ten Interess kompromissem był umiarkowany więc y w tym JPMM nie przeczę y na żądany od niego zgadzam się Kompromiss mieć Sobie za Nayzupełnieyszą Satysfakcyą dogadzać przez to Wielce u Mnie konsyderowanemu JOWWMć Interessowaniu się którego z wysokim Szacunkiem y z należytym Zostaię uszanowaniem etc.

2 - - Im iest Swiadomsza JOWWMć Dobroć nie wdawaiąca się w żadne Publiczne Interessa Sytuacya moia, która w teraźnieyszych okolicznościach nay słuszniey niczego więcey Szukać nie powinna iak tylko łaskawych na Stan Moy względów, s tym nie wątpliwszy mam ufność w Dobroci Serca Jego że Sprawiedliwe Żądania moie nayskutecznieyszey uszczęśliwione być mogą łaskawą JOWWMć Dob. protekcyą, któreysię oddaiąc proszę o Ordynans Ochronny y Osobliwy List do JP MMM to Jemu rekomenduiący ażeby Dobra moie od pokrzywdzenia y wszelkich iakiejkolwiek Czasu Przechodu Woyska MM przytrafić się mogących uwolnione y ubespieczone były uczyniszże przez to JOWWMć nayprzychylniey teraz zadosyć Skłonnemu Zawsze do łaskawych Czynności Sercu Swemu oraz obowiążesz mnie do nay większey wdzięczności y obligacyi z którą zostawać pragnę etc.

3 - W Interessie JP MM Poniewaz Zachodzi kwestya jeżeli y kto Pretensye Jego uspokoić powinien Czyli Ja Czyli JPMM więc Jako bez uchwalenia tey kwestyi Żadnym Sposobem Konkludować Interessu nie można tak trzeba koniecznie

Ażebyśmy

Zmocnicie Niebiosy
Radziwiłłow głosy
Daycie szczęście wszędzie
Gdzie Radziwił będzie
Chwalcie Święte Sądy,
Radziwiłłow Rządy, –
Nieswizkie intenta
Pomyślne momenta
wszak Radziwiłłowie
Są Święci Panowie
Zasługą często rządzą
Sprawy zawsze sądzą,
Ktoż tego nie przyzna
I Sama Oyczyzna
Więc ~~niechay~~ wszyscy iest stroną
Nieswiż z swoią stroną.

Czartoryskich siłę
Zamieńcie w mogiłę
Czartoryiskim Nieba
Szlicie śmierć od Feba
Niechay zawsze ztyna
Niechay w piekle gina
Piorun niechay bije
Kędy wołczyn żyie
Złe rzeczy wznieciaią
Ktorzy wołczyn maią
Czynią Sprawy niesłuszne
Prawom nieposłuszne
Że ten Dom Lud gubi
I Bóg go nie lubi
Wołczyn niechay zżynie
w piekle niechay ginie

Masz. Przyiaźń wwszytkim zadosyć
Ale trzy rzeczy zaniechay mię prosić
Ręczyć pożyczyć a trzecia darować
Oprocz tego Przyiaźń przyrzekam zachować. –

Kopia Listu JO. Xcia Prymasa pisany do JO Xcia Jmci Radziwiłły Wojewody Wileńskiego Dnia 14. mar. 1764.

Lubo w Liscie WXmci Dobrodzieja z dnia Currentis znalazłem przyczyny doradowania się z Duchu zwielkiej Jego senty mentow, ale z tego samego wyczytałem dowielkiego zadumienia się materyą nad Pretensyą WXmci, że niebywszy na Seymiku chcesz poczasie co się tam stało zadysputować, y według woli swoiey poprawić, gdym zaś od Jmci X Biskupa Wileńskiego a Pasterza WXmci Dobrodzieja Listy pisane poźniey odebrał, mocno zmartwiony zostałem zrelacyi od WXmci znim postempku, Ten bowiem Jeżeli był mocny y bespieczeństwo wDomu własnym wzruszający wlkrocieniu WXmci ssadom chwalebnych zawsze czynow Wielkich Przodkow Jego pierwszeństwa w Senacie Litewskim, osobliwie zaś dobrego przykładu y prawnych zawsze Krolowi obligowanemu iest wcale przeciwny. Sam W Xcia Imć sądz iak generalnie wszystkich gorszyć by musiał takowy uczynek, że taki wszysoli Senator, Marszałkiem Kapturu dla bespieczeństwa Krwi y Osob postanowionych być usiłujący w Wierze Katolickiey wychowany y do szanowania Namiestnikow Boskich przywiązany, nanoc ciemną zamknięta Bramę, Pałac Biskupi, y Osobę Samego Biskupa względu niemiał, y taki nieprzyzwoitą niebespieczeństwo grożącą Wizytę temuż zwielką wzgardą y zniewagą oddał; Ja zaś y każdy Senator. dopieroż cały Kray bez tey uwagi być by umy niemogli, że w WXcia Imć wywinnie zrobiłeś, tego wszędzie domyślić się gotowe, zmiłuy WXmć nad swym własnym Honorem y reputacyą pamiętay o rownosci wktorey iesteśmy Urodzeni, o Prawie, że te wszyscy zachować powinniśmy, a nie bawnie pomyśl o śrzodkach do zatarcia mniey ubaźnego przykładu, y mnie Ich kommunikuy, żebym wraz z WXmcią do utemia sławy Jego y tak wielkiego zgorszenia przyczyn i tego zatarcia przez równą okazić nadgrodę przykładem się, tymczasem, upraszam WXmci o Miarę z Nietych

[catchword:] ku

Jako starszy Brat y pierwszy Kapłan tey Rzpltey, a też z mocnego do WXMci przywiązania, pragnę tego całym sercem żeby wszystkie WXMci kroki powszechną miały approbacyą, y nadzieja zmnieyszona (że godność Urzędu Wileńskiego zawsze chwalebnie sprawować będziesz) przywrócity, Oraz że z prawdziwym uszanowaniem iestem.

JO WXcia Mci uniżonym Sługą

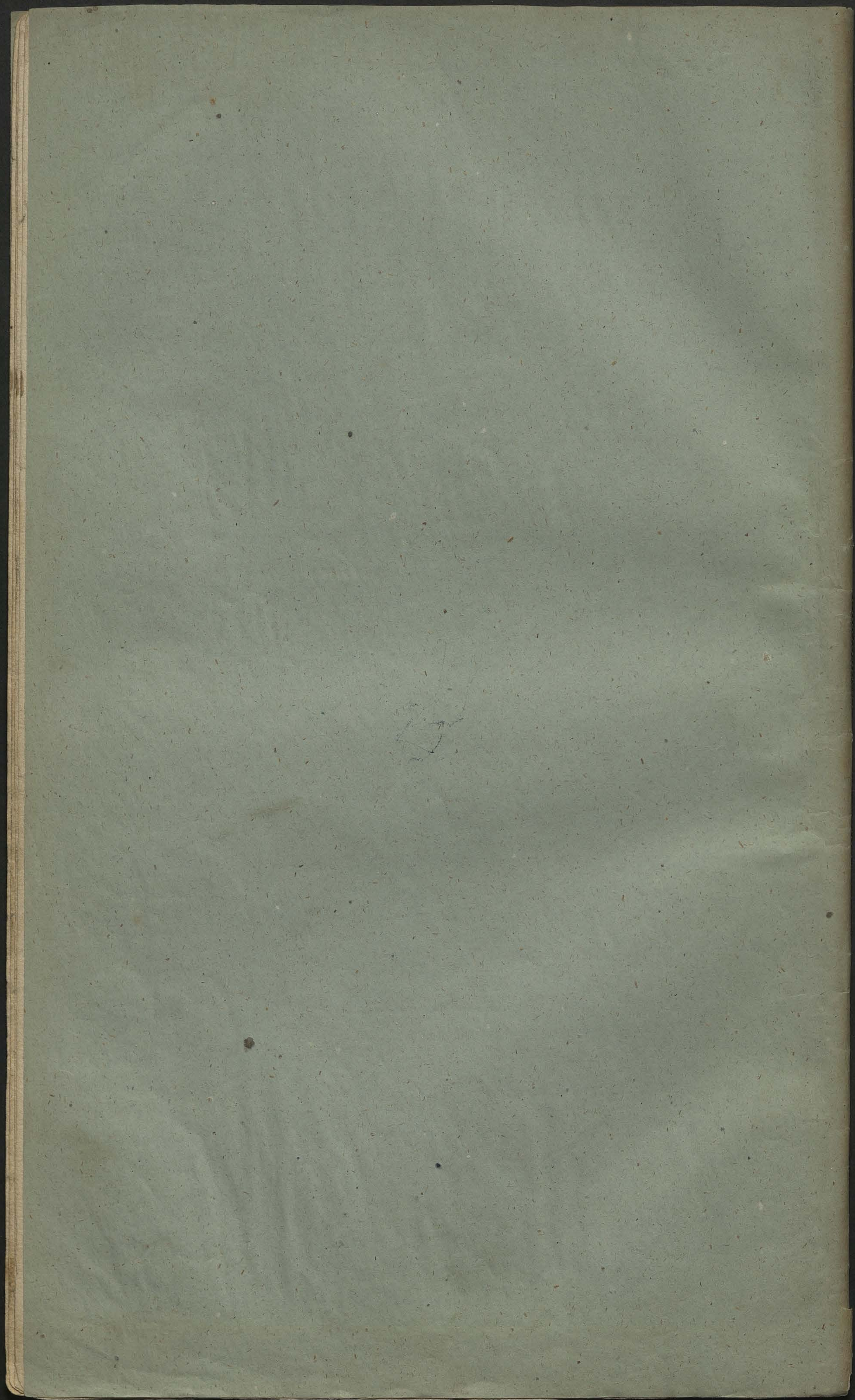
Dołzina myśl pragnąt, W czym nadieżdy mnie niet
Zżaja skutannosc procz ach procz wozwraty Pokoy.
Iz Serca mym chto wnim tszczetno żywiot
Obłatywszy Oczy dnes kkrasate innoy
Umniayti maju Lubow, prastudzi kipiaczoju krow
Rozarwi akowy tie yrazruś moy Plen
Dołh wialii prymiał wział ładkaz tuleju włast
Achtoby kawo Lubił niesiardias prasty
Znaiu prama kak Lubił, kahda Ja wnadieżdy był.
Nebrom mia zżob szawia zalubow maju
Izarannych ostrych kłaz spamiazi chuc adin raz
Szto zabuju jedynoy terpłu słurb seju
Pożno tszczetno myśl serce bidne Laskat
Pożno mnożył słurb maju ymroczył maju
Pożno wzor mietał, pożno wiedał iskat
Dla katoroy dlamene nikakich niet Dum
Ia y tak terpłu dawnu,.. dakda Jey wsio zawno.
Chac Lubić chac niet Iaie tak para atstac,

Regestr Marszałkow Trybunału GW. W. X. Lit. od Roku 1662 po Wojnie.

Ru 1662. JW Jmć Pn Krzysztof Potocki Podstoli W. X. L.
1663. JW Jmć Pn Jerzy Hlebowicz Starosta Zmudzki.
1664. JO Xże Radziwiłł Kasztelan Wileński
1665. JW Jmć Pn Michał Cichanowiecki Wda Mścisławski
1666. JW Jmć Pn Stefan Pac Wojewoda Trocki potym Biskup Wileński.
1667. JW Jmć Pn Krzysztof Zawisza Marszałek W. X. L.
1668. JW Jmć Pn Jerzy Dziewiałtowski Chorąży Trocki
1669. Krol Jmć Jan Kazimierz abdykował. Trybunał Limitowano Interregnum było po obraniu zaś Krola Jmci Michała

1670. Znowu JW JPn Cichanowiecki Wda Mścisł.
1671. JW JPn Marcyan Ogiński Wda Trocki
1672 JW JPan Kupie Kasztelan Trocki
1673. JW JPn Krzysztof Potocki Podczaszy W. X. L. a w Mińsku JPn Cyż Podczaszy Wileński tegoż Ru [illegible] 16 gbr. Krol Jmć Michał umarł Trybunał zerwał się, nastąpiło Interregnum, potym Krola Jana Sobieskiego obrano niedałszej koronowac aż w latach trzech do Ru 1676.

Ru 1676. JW Jmć Pn Siesicki Kuchmistrz W. X. L. a w Nowogrodku JPn Korsak Kasztelan Trocki
1677. JW JP. Stefan Kurcz Wda Brzeski
1678. JW JPn Konstanty Pac Chorąży nadworny W. X. L. a w Nowogrodku JPn Faszczewicz Stta Lidzki Tego Ru [illegible] 3 apr. JW JP. Pac Wojewoda Wileński Hetman W. W. X. L. umarł, ostatni Patrz niżej
1679. JW JP. Piotr Rudomina Stta Radań.ski
1680. JW JPn Bychowiec Chorąży Trocki.
1681. JW JPn Dominik Stuska Stta Rzeczycki.



Listy

3. W Interesie JP. NN. Poniewaź zachodzi kwestya jeżeli y kto Pretensye Jego uspokoić powinien Czyli Ja czyli JP. NN. więc jako bez utaczenia tey kwestyi żadnym sposobem kontynuować interesu nie można tak trzeba koniecznie ażebyśmy — ++

++ Wetpsmy w iedno mieysce się Zebrawszy się Złożyli akt Kombinacyi Rozumiem że Czasu następuiącego Seymu wszyscy Ci których przytomność iest potrzebna Znaydowac się będą w Warszawie tam tedy ney zręczniey we wszystkim mieysce y porozumieć się mogę będę prosił Samego JOWWMe ażebyś tę Sprawę Odzienią raczył. Teraz zaś upraszam o Zalecenie JWWM. gdybyście uważali z dochodzeniem Swoiey pretensyi do blisko następuiącego Seymu Tę nayprędzey y ney skuteczniey ułatwić Interess mogącą drogą tym Chętniey przedsię biorę im bardziey y Sam wszelkiey Słuszności dogodzić Żądam y poważne Sprawie interessowanie się JOWWMeDobr którego iestem z wielkim respektem etc.

A – Gdy przy zabraniu znaiomości z Godną JOWWMe Osobą miałem honor poznawać razem łaskawe Jego dla mnie Sentymenta z tym większą zatym ufnością Czynię rekurs do łaskawych JOWWMe względow wielce prosząc ażebyś Dobra Moie w Województwie WW leżące nie tylko od przypadkowych uciążliwości Ochronić ale też od uchwalonego z dymow podatku dla Woyska pod komendą JOWWMe dostarczać się maiącego uwolnione były o Co Mię przymusza prosić JOWWMe ta nay bardziey okoliczność że powyższe w podatkach ciężkie Wiwny wszystkich nie mal me Spław do Gdańska z Strat Skarbowey WW Zboża gdy mnie przewidziane dawniey potrzeby teraz wyprzedzić się, muszę Ja na utrzymanie Onych Owsy y Siano oraz inne Zboża Skupowac. Oraz mię Samego Szacowney Jego

Przyiaźni

Przyiazni oddaię wyznaiąc żem iest z należytym uszanowaniem etc etc etc.

5. Interessowaniesię JW.WMĆ w tym iest u Mnie Szacunku iż one Skutkiem dopełniać mam Sobie za nayzupełnieyszą Satysfakcyą. Pozwoliłem bez żadney trudności JP.M. Zbyć Swoię Rangę na ktorą zaraz y Patent nowy wydałem dla JWM. Zechcieysz JW.WMĆ mieć to za dowod Ochoty moiey dosyć Czynienia Obligacyom Jego ktorego Szacowney oddaiąc się Przyiazni y to wyznaię żem iest z prawdziwym przywiązaniem etc etc etc etc.

6. Spodziewaiącsię powrotu JW.WMĆ Pana do NN. ustdzymałem Zniesieniesię moie z JW.WMĆ Pa. Lecz maiąc wiadomość że JW. WMĆ Pan do następuiących Seymikow w N.N. bawić się będzie lubo nie wątpię że et immata Zelo Domu Swego zechcesz Consulere Saluti publicae Jednak Życzę y upraszam JW. WMĆ Pana ażebyś raczył mocne Czynić Staranie o Obranie dobrych Posłów za Cel nay większy dobro powszechne maiąc ktorego nie mała Część na tym zawisła ażeby Władza Hetmanom była przywrocona y abyśmy my kiedykolwiek u Lecz etc. et in Sera posteritate o zaniedbanie y nieczułość nasze obwiniani nie byli że his Consulibus ta Urzędow Hetmanskich moc y prerogatywa na ktorey wiele Rzeczy zawisło dopiero zniszczona et ad nihil przyprowadzona. Co oddaiąc do wysokiey JW.WMĆ P. uwagi indesinenti Cultu zostawam etc etc.

7. Uczyniona Listem WMĆ Pa. z NN pisarzem nadzieia bytności iego w Domu moim wielce mnie ukontentowała ktorey że

do bez

do tąd pozyskać mi nie przyszło uperswadowany iestem iż W Ja
naszWWMPana Jr teraz byty przezpłudź dosprasam się iednak
usilnie aby tam Expectatiwner w sposobnym Czasie nadgro-
dzie raczył bytnosić Swoiz u mnie zawsze mi miłey poszczę-
mę. Mam przytym honor upewnić JWWMPana że iest in
terminabili Cultu et affectu etc etc etc etc.

8. Z Ciężkim to iest umartwieniem moim donieść WMPanu o niebespiecz-
nym Całe Stanie Zdrowia będącego tu u Mnie od Dni kilkunastu
bez żadney prawie jnney oprócz tylko w Wszechmocney Ręce
Boskiey Nadziey Spodziewam że z WMPana z Urodzo-
nego ku mnie affektu iako tez y z szczególney przychylnoś-
ci Serca Swego dla mnie przybyć tu iak nayprędzey Zech-
cesz aby nam dopomogł Zaby Czasie ukontentowanie
iakie nam Wyroki Boskie przeznaczyły w którym Ocze-
kiwanii zostawam tenerrime Cultu etc etc etc

9 Nic Słusznieyszego iako to Azeby tak Wielki Minister Ktory
dla wielkich Swoich przymiotow y Zbawiennych w Oyczyznie Czy-
nów należytą od nas wszystkich tey Oyczyzny Synów odbierał
Wdzięczność kiedy Swieżo odeszły Leym przyswiadczył iuż
Powszechney w nas wszystkich tęże Samey dla tego
Znakomitego Ministra wdzięczności gdy naznaczy
Skarbowy Kwoty Azeby dla Potomney Pamięci y Stałey
tu Statua Jego w MW na Placu Publicznym wysta-
wione była. Mam Sobie za ukontentowanie wymie-
nić to Zem iest etc.

10 Tym z większą ufnością Szukam Zasławy Corke względ-
em nie wątpliwiey Skumintowany iestem o Spra-
wiedliwych Jego Sentymentach y o Szacowney onego dla mnie

Przyiazni

Przyiazni. Przypadaiąca w teraznieyszey Roku v Roczkach przed Sądem WMść Sprawa N.N etc. etc. Możesz WMść być wyperswadowanym że Cokolwiek mi Szacowna Jego Przyiazni łaskawych iu tey okolicznosci wyswiadczy Dowodow to wszytko będzie wielkim pomnożeniem obowiązkow Moich do należytego Jemu zawdzięczenia y Skutecznego we wszelkich okazyach usłużenia ktore wzaiemnym zawsze będą dowodem Żem iest z wielkim przyiazni Jego Szacunkiem y z prawdziwym przywiązaniem etc etc.

11. W Sprawach moich N.N. przed Sądem WMść przypadaiących kiedy nie inney iak tylko Sprawiedliwey pretensii y Decyzyi naybespiecznieysz z tych miar Czynię rekurs do zaszczyconych powszechnie wszelkiey Sprawiedliwosci Sentymentow WMść prosząc Go nayusilniey azeby Sprawiedliwe pretensye moie należytą u Sądu WMść znalazły Satysfakcyą. Jest moim ukontentowaniem Szacowney Jego oddaie się Łasce y wyznać to Żem iest z prawdziwym przywiązaniem y z należytym uszanowaniem etc etc etc etc.

12. Jak mnie Są dobrze znajome Gorliwoscią dla Oyczyzny wiernoscią zaszczycone y wielce Chwalebne WMść Sentymenta tak bardzo Go o to proszę azeby w tym razie naypotrzebnieyszym w ktorym agitur de Sorte Oyczyzny na Seym nastąpuiący

następuiący Chwat Stanie z N.N. w Charakterze Posełskim będzie to dla wszystkich Publico dobrze życzących a Osobliwie dla Mnie wielce ku Osobie Jego przywiązanemu Summopere gratum widzieć Go in Eo Charakterze. Te żądania Moie Ażebyś WMPan Dobrodziey uskutecznić raczył ponawiam nayusilnieysze Prozby oraz Mnie Samego Szczaweney WMD oddaię Przyiaźni y Oświadczam to Jem Jat. etc etc

13. Z Pomyślnego JOWWMPD. wnasz Kray powrotu y że Skonfederowane Stany powierzaiąc mu Generalney Konfederacyi Laskę tak Chwalebny wybor uczynili potrafiłem ukontentowanie to ktore z uskutecznienia żądania mojego odbieram Satysfakcyą że nie pierwey iak teraz mam honor Oświadczyć JOWWMPD ta iest Szczególnie przyiętym JOWWMP. wielkiemi tamecznemi Interesami Zatrudnione y inkomodować nie Chciałem etc

14. Powrotem z Oyczyznie Przyiemnej Jedności uskuteczniał JOWWMPD iest mnie wielkiem ukontentowaniem Pozwolisz mi JOWWMPD w każdym Stopniu Szacowne Swoie Oświadczaiąc Vasta

łaski a o mnie raczey był wypersswadowanym że w
nayprzywiązańszym dla niego na zawsze zostawać pra-
gnę obowiązkach mam honor y teraz to wyzna-
ćem iest z powinnym respektem etc.

Kopia Listu JW Xiędza Massall. JWgo Biskupa Wilen. do Króla JMci
Stanisława Augusta pisanego d. 22 7br. Rŭ 1770.

Tenże sam iestem Nayiaśnieyszy Panie którego mię poczytał y zawsze
widział, iak łaskawie w Liście swoim wyrażasz dobrym obywatelem
Nie dziwuię się że WKMć P. M. M. niepodobną do mnie wziołeś opinię
bo na otrzymane z iedney tylko Strony udanie
Mam Boga za Swiadka y wszystkich co mię znaią, że podłość interessu nigdy
mię nierządziła, nie o rzecz pieniężną y prywatną dbam y dochody ale
z obowiązków Swieckich y Duchownych Urzędów, a z tego wszczególności
powodu że na moiey Sprawie, takie praktyki niesłychane bezprawia y
gwałtowności Marszałkowie w Trybunałach popełniaią, przez uczciwość
wość y Sumnienie popierać muszę. Nikt za Panowania WKMci z pod-
danych tyle nayuciążliwszych iak ia y Dom móy nieodniosł uciemiężliwo-
ści, gdy oprócz rozlicznego gatunku, upośledzenie y te mię potyka od którego
Prawo Natury y Oyczyste zdawało się zastawiać y ubespieczać; kiedy bez
przyczyny żadney odebrano mi z Opieki Siostrę tym gwałtownieyszym spo-
sobem im na pozór tylko prawnym iednak wszystkie te żale moie uchyliwszy
na Stronę nieupominam się iak o krzywdy Publiczne, y ieżeli na tey Spra-
wie upadnę ostatnią niesprawiedliwością, to nie na moiey ale na wszystkich
Państwa Lttego mieszkańców Sprawie wiernych y spokoynych WKMci Poddanych
Wyznaię w swoim czasie przed WKMcią dystyngwowanym w Prowincyi Ludzie ia-
kie Łatwości dla Jey wyposażenia czyniłem y że po cztery razy ofiarowałem
odrzuciłną mediacyę. Nakoniec na perswazyę pięciu Poważnych Przyiaciół
do iakich skłoniłem się powolności bez chluby własney oprócz niemogę
Lubo z powinną każdemu, pogotowiu Maiestatowi WKMci szczerością uper-
owiam żem nigdy niemiał y JW Niesiołowskiego Kasztelana Nowogr.
za równą partyę Siostrze moiey y iesz w tym momencie kiedy WKMć dobro-
tliwie wdaiesz się za nim mówiłeś mi że na pierwsze wyrzeczenie będzie
pomkniony Stopnie, pierwszy raz dowiedziałem się że nasz domowy Przyia-
ciel miał te zamysły.
Y iak Massalski y iak Biskup y iak Senator odważam się więc prosić WK-
Mć żeby y dla mnie w kraiu była sprawiedliwość, a kiedykolwiek o kropny

Delacyi

Delacji zwyczay z Namiestniczey władzy wkrótce która składa powszechność obranych od nas Szlachty Sędziow był wyprowadzony przykładnym oszczerców ukaraniem

Po napisanym Liście przychodzi y to mi donieść wkrótce iż mniemanie iakie jest ciemne powszechne o niewinności powołanych przez JPana Sylwestrowicza Deputatów którzy po ustąpieniu Siedmiu poddaiących się Sądowi, jeszcze w kole naydowała się Pluralitas niesłuszność kroków JPana Marszałka przeciwko nim ułożonych poznaiąca.


WŁASNOŚĆ
EUSTACHEGO
TYSZKIEWICZA

N. 3

~~46~~ 122

Mowa

Pierwszego Ministra JW. Finkiensztejna z niemieckiego na Polski język przełożona przez Jednego Studenta w Szkołach Brzeskich dt. R.u 1784.

Mój Xiąże

Kopia Listu JW Jmc Pa Feldmarszałka de Sołtykow do JW
Jmc Pa Hetmana Woysk Litt[ews]kich pisanego z Warszawy Ro 1757.
Mca aug 3 d

Według Ordynansow Nayiaśnieyszey Imperatorowey Nayłaskawszey
Monarchini mojey, Kommenda pewna ze Cztyrech Regimentow
złożona pod władzą moją będąca w Rząd Generała Majora
de Sołtykow oddana, ma nayblizszą iśc drogą z Inflant do Ki
iowa, aże przez niektore Włości W.X.Litt. przechodzic ma, nie o
mieszkiwam dac znac WmC Panu, z Assekuracyą Iż podług In
tencyi N. Imperatorowey Jmci wszelka woyskowa regularnośc
zachowana będzie, wszystko za gotowe płacone pieniądze,
Zadney Obywatelom nieczyniąc krzywdy, Jakoż z mnie Ordy
nanse tym końcem są wydane przez Obserwe dobrego
Somsiedztwa y przyiazni, ktora między Imperatorową Jmcią
y Rzeczpospolitą znayduie się. Zamysł albowiem tyże Ko
mendy nieinny będąc, tylko zkrocenia drogi do naznaczone
go Mieysca, Obrzeti zdało mi się necessarie potrzebna przestrze
c WmC Pana względem przyczyny Marszu tego, aby podey
rzeniu iakiemu ztąd wynikaiącemu mogącemu nie podlegał.
Z moiey strony z ukontentowaniem Ci wszelkich okazyi chwycie się
pragnę okazyi, ktoremi mogłbym dac dowody osobliwszey
Konsyderacyi z ktorą mam honor być

Wyrażenie Powodow Nayiaśnieyszey Imperatorowey Rossyi
skiey Katarzyny II. w Kurlandskim Interessie Ro 1759.

Wstępuiąc na Tron Nayiaśn. Imperatorowa Jmość nayistotniey
szemi dowodami chęci swoich do zachowania przyiaznego
Somsiedztwa z Krolem Jmcią y Rzecząpospolitą Polską, Być
sądziła, wracać wolność Tym, za ktoremi się ob. Krol y
Senat tylekroc, y tak usilnie u Imperatorowey Elżbiety Inte
ressowali. Z Tych to względow Imperatorowa
Jmość uwolniła Xcia Ernesta Jana Kurlandskiego, y oraz
włożyła się za Nim u Nayiaśn. Krola Jmci Polskiego, aby
Przerzeczonego Xiążęcia przywrocić raczył do Xięstwa Jego,
y oddać Mu Dobra, ktorych Część Sam był wykupił, a
Część mu była od Sławney pamięci Imperatorowey Anny
ustąpiona, Im barziey ta rekwizycya gruntowała
się na Prawie, y Słuszności, tym mniey spodziewała się Im
peratorowa Jmość, y spodziewać się mogła, aby podpadać
miała takiey explikacyi, iż według respons Krolewskiego de
die 3tia 9bris Ro przeszłego, iż Jakoby Imperatorowa Jmość
wkraczała w Prawa supremi Dominij Krola y Rzeczypospolitey.
Ale Jakie wkraczanie takowe zadawać Temu, ktory w zaday
cym Interessie udaie się własnie ad supremum Dominium,
y iak można tak tłumaczyć tak sprawiedliwą Rossyi Rekwizycyą.
Każdemu wiadoma Konstytucya 1736. communi consensu wszech Sta
now Rzpltey. postanowiła, Iż po wygasłey Kettlerowskiey Fa
milij Feudum Kurlandskie miało było konferowane Nowe
mu Xciu na Niego, y Potomkow Jego Męskich; mediante
Dipplommate usitato, po umowionych Kondycyach nadanego
Feudi

4 N.

Feudi, Co wszytko tez według pomienioney Konstytucyi tak wyko
nano było. Xże Imć Ernest Jan odebrał Królewskie
Dyplomma, Kommissarze od Rzpltey mianowani umówili się
z Nim o kondycyach Feudi. Inwestyowany był podług
zwyczaju był Dyplomma, Inwestyturę było mu Solennie ex
pedyowane pod obiema Pieczęciami Koronną y Litteską
z obietnicą Nowemu Feudataryuszowi, Iż Go Rzplta y Su
kcessorów Jego w Xięstwach Kurlandyi y Semigallij, przeciw
ko każdemu bronić y zasłaniać będzie, przez co Tenże Xże
na Siebie y Męzkich Potomków Swoich nabył do Tych Xięstw
zupełne y niewątpliwe Prawo.

A kiedy żaden Feudataryusz niepopełniwszy Crimen Poloniae
nie może być słusznie wyzuty z swego Feudum. Legalnie na
bytego, Jakim że Prawem mógłby Przerzeczony Xże Er
nest Jan obnażony z swoich Xięstw bez sprawy, bez sądu,
bez winy przeciw Królowi y Rzpltey.

Jeżeli w tym czasie gdy mu odbierać Xięstwa Jego umyślono, znay
dywał się raczej Status trzymać Go oddalonym od Nich,
są tym ważniejsze teraz przywrócenia Mu Onych, gdyż reddere
unicuique suum, jest ze wszystkich naypierwsze y naycelniey
sze Prawo.

Jako zas jest Juris naturae et bonae vicinitatis wspierać y zasła
niać przyciśnionych Somsiadów przeciw niesprawiedliwey
mocy, Imperatorowa Jmość przyzwoicie utrzymuie Xiążęcia
y Stany Kurlandskie przy Ich Prawach, Przywilejach, y
Prerogatywach.

Wiadomo jest Imperatorowey Jmości, Iż Xięstwo Kurlandyi y
Semigallij są to Feudum Całey Rzpltey Polskiey, a nie tylko jedy
nie Tronu Polskiego secundum tenorem Dipplomatis In
corporacyi 1569. y w konstytucyi za zgodą Trzech Stanów
Rzpltey. In anno 1736 zaszłey

Więc Imperatorowa Jmość niechce y niemoże nigdy zezwolić
aby to, co jest przez Całą Rzpltą ustanowione, było przez
Część Tejże Rzpltey wywrócony, ani aby przynależało
Całey Rzpltey Prawa były złamane

Nietylko tedy Imperatorowa Jmość niewkracza w Prawa Rzpltey
Lecz uważaiąc y przyznaiąc doskonałe Supremum Dominium
Rzpltey nad Xięstwem Kurlandyi y Semigallij, mocno y
stale jest rezolwowana utrzymywać Je w Dependencyi Ich
Feudalney od Rzpltey Polskiey, y nieuznaie, y uznawać nigdy
niebędzie nikogo Innego za Prawego Xcia Kurlandyi y Semi
gallij, Jako Xcia Ernesta Jana Prawnie Inwestyowa
nego za dozwoleniem Całey Rzpltey

Imperatorowa Jmość czyniąc zadosyć sprawiedliwości, y dobre
go Somsiedztwa Obowiązkom, Idzie oraz za Konstytucyami
y Prawami Całey Rzpltey, y za przykładem wszystkich Po
tencyi Europeyskich, które na fundamencie tych Konsty
tucyi aż nadto Jana Ernesta za prawego Xiążęcia Kur
landskiego

Kopia Ordynansu

Antoni Michał na Kniażycach, Jeznie, Hołow-
czynie, Rafałowie, Hrabia Pac Pisarz
Wielki W. X. Litt. Pułkownik Usarski
Buławy Wielkiey W. X. Litt. Regimentarz
Dywizyi Litewskiey, Orderu Orła Białego
Kawaler, Bersztański etc. Starosta.

Jaśnie Wielmożnemu Jmć Panu Brzostowskiemu
Staroście Bystrzyckiemu Pułkownikowi Pety-
horskiemu Znaku Buławy W. W. X. Litt. a w niebyt-
ności Jmć Panu Namiestnikowi Komende trzy-
maiącemu w Chorągwi, pozaleceniu chęci mojey
na fundamencie danego mi od Jaśnie Oświe-
conego Xiążęcia Jmci Hetmana Wielkiego
W. X. Litt. władza Dowodzicia mego Ordynansu
y Osobliwego do Chorągwi Wmć Pana przystąpie-
nego, daię ten moy Ordynans, ażeby Wmć
Pan pilno ważący Instrukcyi Konsys-
tencyi tey Chorągwi attencya co kolwiek
byście pokazać miało Prawem Oyczystym
uniwersalnemu Pokoiowi y Całości J. O. Jw. Wo-
Jchmościów Panow Obywatelow w tym czasie prze-
ciwnego przezornie temu zabiegał y tako-
nayprędzey do mnie raportował, Polecę tey
Zwyż Radzie Marcowey Każdego Roku ażeby
Wmć Pan Regestr Swoiey Chorągwi de Nomine
et Cognomine Jchmościów Panow Towarzystwa
na wieszo Koni ktory służy spisawszy do mnie komp-
towat Zalecam. a nautentycznieyszy Dowod przypieczę-
Kancellaryi moiey Ręką własną podpisuię.
Dan w Jeznie D. 11. Julij 1761. Anno.

Antoni Michał Pac
Pisarz W. W. X. Litt. P. U. R. D. (L. S.)

Kopia

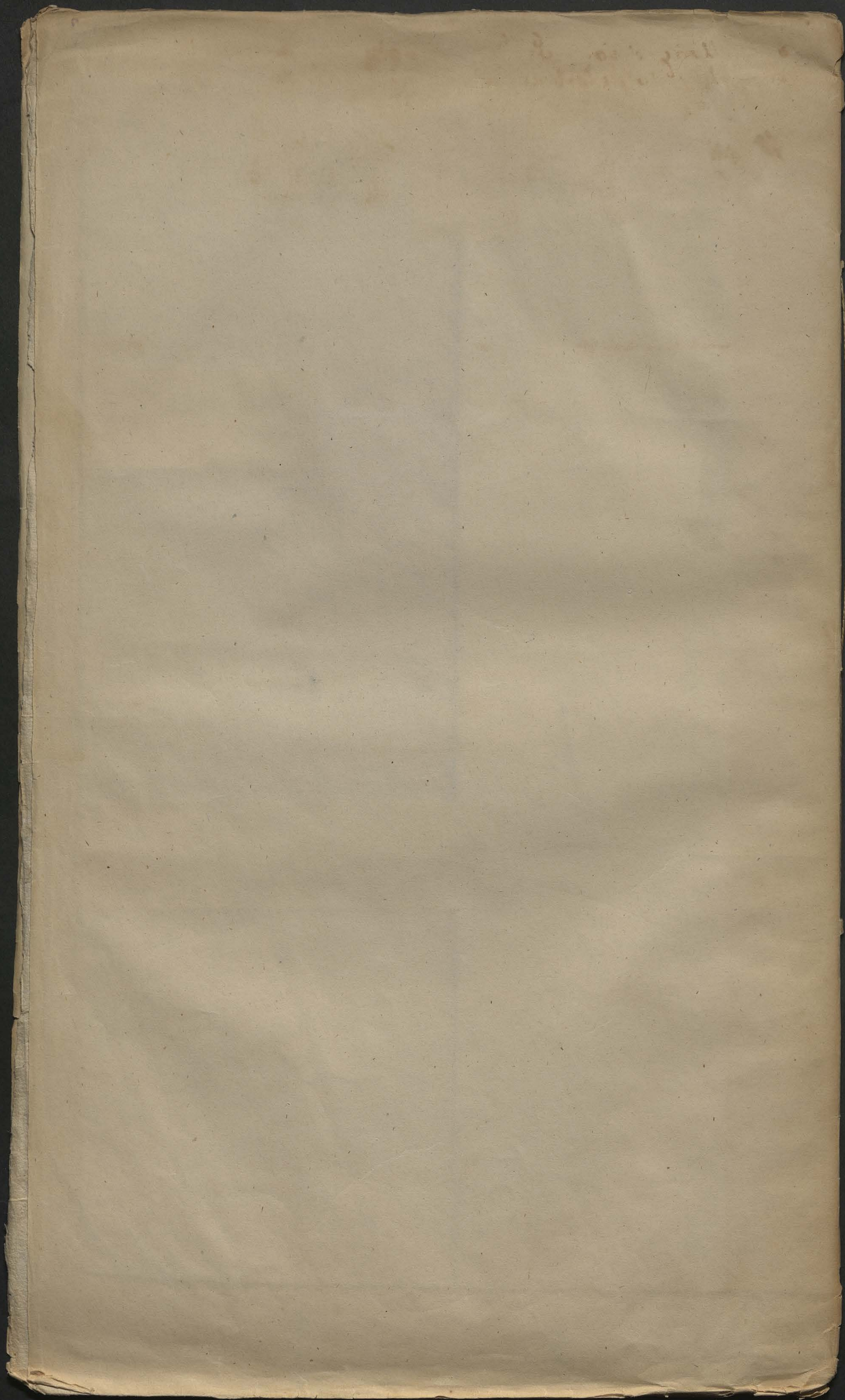
Michał Kazimierz Radziwiłł Xiążę na Ołyce
Nieświeżu, Birżach, Dubinkach, Klecku y S. Państwa
Rzymskiego Hrabia, na Mirze Szydłowcu, Krożach, Kopysi y
Białey, a na Żołkwi Złoczowie Pomorzanach, Pan Dzie
dzic, Woiewoda Wileński Hetman Wielki W. X. Litt. Człu
chowski Kamieniecki, Newtarski Parczewski Ośmia
nski Starosta Orderow Orła Białego S. Andrzeia
y Huberta Kawaler.

W. Imościemu Imć Panu Brzostowskiemu Staro
ście Bystrzyckiemu Pułkownikowi Petyhorskiego
Znaku Swego Buławy W. W. X. Litt. a w niebytności
Imć Panu Namiestnikowi Komendę u Chorągwi mają
cemu, przy zaleceniu Chęci moich, daię ten Ordynans
aby z Towarzystwem Pan z całą Chorągwią swoią na tego
do Komendy J. W. Imć Pana Zaniewskiego Ław
czego W. X. Litt. Porucznika Usarskiego Znaku
J. O. Imci Xcia Kanclerza W. W. X. Litt. Regimentarza
Dywizyi Litewskiey oddzielnie postanowionego, we wszyst
kim dyspozycyi y ordynansom Jego pasował. Co
tym Ordynansem zalecaiąc na większy dowód
przyspieszeniu woyskowey Ręką własną podpi
suię. Dat w Nieświeżu d. 26. Junij 1760 Anno.

Michał Radziwiłł
W. W. H. W. W. X. Litt.

My Senatorowie, Dignitarze, Urzędnicy Ziemscy Grodzcy Szlachta [illegible] Powiatu Oszmiańskiego którzy podług
Laudum naszych pierwszych tedyż y podług Exaktorów Panów [illegible] na Sądzie Skarbowych Powiatu Naszego
go Generalnego do wszystkich nas braci ferowanego Dekretu na dzień czwarty Februarij zjechawszy się [illegible]
że według raz pierwszy postanowionych Laudum naszych braterskich na sprzeciwnych prawu pospolitemu y postanowie
niu naszemu braterskiemu na executią do tych Exaktorów, którzy wspomniane tym naszym należytey do Skarbu powiato
wego Summy wnieść iako drudzy Exaktorowie nie chcieli. Więc teraz uważywszy my wszyscy bracia wszem rzecz być słuszną
z Exaktiami Pany Rotmistrzami do Oszmiany na dzień w Dekrecie Commissarskim predestinowanym z Chorągwiami
stanowszy do niedziel trzech Tym Exaktorom którzy powiatowi sprzeciwni y dość w oddaniu podatków to iest Podymne
Szeleżnego y Hyberny dość nie uczynili) przestu daiemy, do którego terminu w spustio trzech niedziel ieśli by pomien
ni Exaktorowie dość w tey pomienioney rzeczy nie uczynili, tedy wszyscy my tym teraźnieyszym zgodnie Naszym brater
skim obowiązuiemy pismem, iż całym Powiatem ruszywszy się nieodwłoczną bez żadnego respektu czynić będziem Gwałto
nad kwolatorami prawa executią. A iż Pan Chorąży nasz powiatowy poniewasz teraz na Seymiku Gromnicznym znaydowa
ć się nie mogł, iak by należało nie stawał, tedy tym naszym y Imsci obowiązuiemy postanowieniem, aby Imsc z Chorągwią swo
ią do Oszmiany na termin dwadziesty piąty Februarij Roku ninieyszego 1698 tak według powinności urzędu swego iako też
y według wyrażonych w Laudum pierwszych naszych punktów pod straceniem officij sui stawić ma, y powinien będzie.
Także nie excipuiąc wszystkich in genere Exaktorów Panów Urzędników Ziemskich Grodzkich, którzy także na tymże
wyż pomienionym stawić Sami osobami swemi rowno z nami terminie maią y powinni będą. Do którego Braterskiego naszego
z naszym Towarzyskim postanowionego zgodnie przez wszystkich Laudum rękami naszemi podpisuiemy się.
Działo się w Oszmianie Roku 1698 dnia [illegible] Februarij + +

Kazimierz Ciechanowiecki [illegible] Ziemski Oszmiański
Jakub [illegible] Pamięski Podkomorzy Oszmiański
[illegible] Chorąży Powiatu Oszmiańskiego [illegible]
[illegible] braterskiego



Kopia Listu Nayiasnieyszey Imperatorowey Rossyiskiey do JW. Potockiey Marszałkowey Konfederacyi Koronney Jeneratowey Artyleryi z Francuzkiego wytłumaczona. —

Mościa Pani Marszałkowa Hr. Potocka

Gdy Wielorakie dowody szczerego ku Osobie Moiey przywiązania, których z Strony JPana Marszałka WJPani Męża doznałam, słuszne Prawo mu daią do mego szacunku y przychylności, mam sobie za ukontentowanie oswiadczyć Mu Sentymenta moie posyłaiąc WPani Order S. Katarzyny. — Żądam aby tak było miłym tu zdarzeniem WPani zdobić się tym znakiem dystynkcyi, iak mnie ofiarowac iest słodko. — Ta okoliczność przyniesie mi pociechę gdy utwierdzi te Sentymenta, które Oboyga W. Państwa do mnie bardziey przywiązanemi uczynią. — Proszę Boga, izby WPanią Mościa Pani Marszałkowa Potocka w swoiey Swiętey y Godney zachował Opiece. „

Szczerze Życzliwa Katarzyna

w St. Peterburgu 19 Stycznia 1793. „ — „

Zagraniczne
Francya. „ —

Z Paryża dnia 13 Stycznia. — Na Sessyi 1. Stycznia w Konwencyi Narodowey osobliwie Dylema y Wniosek iednego z Deputowanych. —

Ludwik albo iest niewinny, albo występny? Jeśli występny, zasługuie na smierć, lecz choćby y niewinny był, powinien bydź uważany iako ten, którego Potencye obce maią za Centrum Proiektów swoich do przywrócenia go na tron Francuzki. Wobec tych widokach życie Ludwika zawsze iest niebespieczne dla Rzeczypospolitey. „ A gdy iednego interess nie może Narodu całego interessu przeważyć, wnoszę że Ludwik choć niewinny, powinien bydź skazany na Ostracizm, który mógł by się skończyć na wygnaniu dla każdego innego, lecz dla Ludwika takowym Ostracizmem

powinno

powinno bydz Teatrum Smierci.—

Ta Mowa bardzo wielkiego była przyczyną szemrania, Wołano, aby dowodził Mowca że Ludwik iest winny.— Usiłował tc wprawdzie dowodami wdmocnic, lecz same tylko powszechne Krasomowskie, zrzodła, na czczym słow brzmieniu skonczyły się, przekonania zaś nieprzymiosły zadnego.—

Okazała się tu piesn pod Tytułem, Himn Dobrych Francuzow. Ten Hymn przedawany y publicznie bywa spiewany— Nota tey piesni taż Sama iest, co Marsylskiey z tym powtarzaniem: Do Broni Obywatele! do Broni! lecz na Obronę Krola. Dane są w tey piesni hoynie Jmiona łotrow y Naywiększych Zbrodniow tym, ktorzy w więzieniu Krola trzymaią.—

Jeden z takowych textow przywodzi skargi Krola przypominaiącego Ludowi Swemu Dobrodzieystwa, ktore swiadczył Ludwik z tym dodatkiem, iż więcey dnia iednego zgładziła rewolucya obywatelow, niżli przez 20 lat panowania Krolewskiego gwałtowną smiercią zaięto ludzi we Francyi.—

Nie można lepszego miec wyobrażenia tey piesni za Ludwikiem tyle maiącey ważnosci w Paryżu iako w Oryginale ią samym czytac, kto umie po Francuzku. Ktorym zas ten ięzyk iest nieznaiomy, dobrze że mysli przynaymniey w tym zawieraiące się tercie wiedziec będzie.— Przeto na Polski ięzyk bardziey do znaczenia, niżli do gładkosci przywiązuiąc się wyrazow tłumaczemy.—

O Moy Narodzie! cożem ci uczynił
Kochałem Cnotę Sprawiedliwosc
Twoie Szczęscie było mym iedynym celem
A ty mię porywasz na Smierc? Bis

Francuzi! Francuzi czyliż nie między Wami
Ludwik się Wasz urodził?
Toż samo niebo wszystkich Nas rodzących się widziało,
Byłem Dzieckiem w czasie Waszey młodości
O moy Narodzie! czyżem zasłużył
Na tyle katowni, y tyle kary,
Gdym ci udzielił wolności
Za coż mię krępuiesz więzami? Bis
Jeszczem był młodziuchny, a iuż hardy Francuz we Mnie
Wsparcie widział y Obronę
Nie byłem ieszcze Krolem
A iuż byłem Oycem Waszym
O moy Narodzie! cożem ci uczynił, Etc Etc Etc.
Kiedym na ten wspaniały tron wstępowali
Ktory mi Urodzenie przeznaczyło,
Moy pierwszy krok w tey dostoyności świetney
Był to edykt dobroczynności.
O moy Narodzie czyżem zasłużył, Etc Etc Etc
Dobry Henryk długo sercom Waszym luby,
Nie ktorę miał iednak słabości
Lecz Ludwik XVI przyiaciel Obyczaiow Dobrych
Nie miał ni Faworytow ni Metress
O moy Narodzie cożem to ci uczynił? Etc Etc
Wymienże mi, wymień Francuzow,
Ktorychby Ręka moia Dekret śmierci podpisała.
Wszak ieden dzien widział zamordowanych więcey,
Niż 20 lat mego panowania.
O moy Narodzie czyżem ia na to zasłużył Etc Etc
Jesli śmierc moia szczęśliwemi Was uczyni,
Weźcie mi życie oddaię to Wam chętnie,
Krol dobry, opłakuiąc Wasz błąd
Umiera nie winny, y Wam przebacza
O moy Narodzie przyimii me pożegnanie,
Bądź szczęśliwy umieram bez troski
O gdyby krew moia przed oczema leiąc się Waszemi
Zagasiła w sercu Waszym nienawiści zapały! Bis

Anegdotka nie dla żartu zmyślona ale prawdziwa

U iednego Pana stary od lat 14 naywiernięy wszelką powinność swą odbywaiący sługa, przyszedłszy temi dniami do tegoż Pana, zimną krwią mówi: O to 14 lat Obywatelu iak ci służę y iaki za twą karytą gdzie się tylko obrócisz ieżdżę. Już mi się to uprzykrzyło. Donoszę ci że ponieważ rowni sobie wszyscy iesteśmy, będę iuż odtąd w twoiey karecie ieździł. _ Pan z tożsamą zimną krwią odpowiada! Przyiacielu! ieśliśmy rowni iesteśmy też wszyscy y wolni, Mogę więc zaraz Cię odprawić. Masz za twe usługi zapłatę. Idź gdzie się ci podoba, a mnie przy wolności innego przyięcia zostaw. —

Adieu —

Dnia 21 zszedł z schodow siedmioletni Syn Ludwika. Szyldwach się pytał dokąd? chce wyiść, odpowie Krolewic: ia nie mogę puscić, dokąd też WPan chcesz iść? Poydę na wszystkie Ulice, a że tzami niewstannemi błagać będę Lud o miłosierdzie nad moim Oycem. —

Dnia 21. także y Testament w Radzie Generalney złożony y czytany był. —

Testament Ludwika XVI. —

w Imie Troycy Przenayswiętszey, Oyca Syna y Ducha Swiętego. —

Dziś dnia 25 Grudnia 1792. Ja Ludwik nazwany XVI. Krol Francuzki, od 4rech miesięcy zamknięty w Zamku du Temple w Paryżu, przez moich dawnieyszych poddanych z moią Familią, y pozbawiony ze wszelkich swobod Towarzystwa, a nawet dnia 11. t. m. od moiey Familii oddalony, nadto w proceß uwikłany, ktorego niepodobna doyrzeć iakie mogą nastąpić skutki z przyczyny passyi ludzkich, y ktorego ani pretext żaden, ani srzodki nieznayduią się w żadnym prawie ustanowionym, ja BOGA Samego tylko maiąc swiadka moich myśli, do ktorego się mogę udać w Jego przytomności: tu ostatnią wolą y moie sentymenta wynurzam. — Oddaię ducha BOGU moiemu Stworzycielowi, prosząc JO, aby go do swego przyiął Miłosierdzia, aby nie sądził według Jego czynow, ale według Zasług Zbawiciela Naszego Jezusa Chrystusa, ktory się za Nas Wszystkich ludzi ofiarował Bogu Oycu, lubośmy sobie na to niezasłużyli, a ia naymniey. — Umieram w iedności Matki Naszey Kościoła Katolickiego Apostolskiego, Rzymskiego, ktory ciągiem następstwa nieprzerwanym po S: Pietrze ma władzę, ktoremu Jezus Chrystus ią nadał. — Wierzę mocno, wyznaię to wszystko, cokolwiek się zawiera w Przykazaniach Boskich y kościelnych, w Sakramenta y Taiemnice, iakie Kościoł naucza, y zawsze nauczał, nigdy w sporach

Które uwłaczają nauce Kościoła, Sędzią niestanowiłem się. Lecz do tey nauki zawszem się stosował, y jeżeli mi Bóg życia pozwoli, stosowaćsię będę do zdania, iakie Przełożeni Duchowieństwa wiedmości Kościoła Stego Katolickiego, zostający doją ydawać będą zgodne znauką Kościoła podaną od Jezusa Chrystusa. — Lituięsię zcałego serca nad Braćią, Jeśli wbłędzie zostają, Lecz niechcę Ich potępiać, raczey kochać Ich w Jezusie Chrystusie, iako miłość Chrześciańska nas naucza. Proszę Boga o odpuszczenie wszystkich grzechów, pragnę poznać One naydokładniey, y wprzytomności Boga wyznaćJe yupokorzyćsię. Niemogąc mieć Xiędza Katolickiego, proszę Boga, aby przyiął Spowiedź Jemu wyznaną, anaybarziey Żal serdeczny zapodpisanie /: Chociaż to przeciwko woli mojey było :/ Dekretów, które się sprzeciwiać mogą nauce Kościoła Katolickiego, z którym szczerze zawsze złączony byłem, proszę Boga przyjąć mocne przedsięwzięcie, iż Jeśli mi pozwoli Życia, y Jeśli mieć będę mógł Xiędza Katolickiego natychmiast Spowiedź uczynię wyznając grzechi moie, yprzyimuiąc Sakrament pokuty, proszę o przebaczenie tych wszystkich, których urazić mogłem, Poniewaźem rozmyślnie nikogo nieobrażał, także Tych, którym zły przykład lub zgorszenie dać mogłem.

Proszę wszystkich mających miłość łączyć swe modlitwy zmoiemi oprzebaczenie grzechów moich od Boga. Daruię zcałego serca moim nieprzyjaciołom, Lubom niedał dotego żadney przyczyny, proszę Boga oprzebaczenie Im, anawet y Tym, którzy przez fałszywą, albo źle rozumianą gorliwość, wiele mi złego uczynili.

Polecam Bogu Żonę moją, Dzieci, Siostrę, Ciotkę, Braci moich, y Tych wszystkich, którzy mi się albo przez związek krwi, albo innym iakim bądź sposobem złączeni; Nayszczególniey proszę Boga, aby rzucił Oko miłosierdzia swego na Żonę, Dzieci y Siostrę moją, którą cierpią zemną od dawnego czasu, aby swoją wspierał Łaską, gdy mnie przyidzie zginąć, póki zostawać będą na tym doczesnym Swiecie.

Dzieci moie polecam Żonie moiey, nigdym niewątpił o Jey macierzyńskim przywiązaniu ku nim, nayszczególniey polecam, żebyście starała Ich uczynić dobremi Chrześcianami y podściwemi Ludźmi, żeby Lekce ważyli wielkość tego Swiata. /:

y Jeśli sa

ſ. Ieśli są skazani nato, aby tego nieszczęścia doświadczali, ſ.
że dobra przemijające y niebespieczne posiędą, aby swoię
ważność zwracali tylko na samą naytrwalszą chwałę
w Wieczności. Proszę moiey Siostry, żeby nieubliżała
swey miłości ku Dzieciom moim, y gdyby Im była Matką
wprzypadku, ieśliby przez nieszczęście Ją utracili.
Proszę Żony moiey oprzebaczenie za te wszystkie nieszczę-
ścia, które dla mnie znosi, y za te przykrości, których mo
głem być przyczyną od czasu złączenia naszego, Także
Ona może być pewna, że nie niemam do Nieyi Jeśliby
sama mniemała, że ma jaką rzecz sobie do wyrzucenia.
Zalecam naysurowiey Dzieciom moim, po Obowiązkach wzglę
dem Boga, które nayprzód dopełniać powinni, aby za
wsze wjedności z sobą były, podległy y posłuszni matce
swoiey, y wdzięczni za wszytkie starania które około
Nich ma, y żeby pamiętali o mnie. Proszę Ich, aby
Siostrę moją poważali iako Matkę drugą.
Zalecam Synowi memu ſ. gdyby miał to nieszczęście zos
tać Królem ſ. iżby pamiętał, że całego siebie winien po
święcić szczęściu swoich Wspołobywatelow, że powi
nien zapomnieć całey nienawiści y niechęci, a nayosobli
wiey tego wszystkiego, co się ściąga do nieszczęść y przy
krości, których Ja doświadczam, y że inaczey niemoże
być uszczęśliwieniem Narodu, Jako panując według
Praw, ale przytym pamiętając, że Król niemoże szanow
ne uczynić prawa, ani wykonać to Dobro, które zawiera
wswoim sercu, ieśli niebędzie miał powagi do tego po
trzebney, Inaczey zaś będąc uwikłanym wswoich czyn
nościach, y niewrażając uszanowania ku Sobie, barziey iest
szkodliwym, niż użytecznym.
Zalecam Synowi moiemu mieć staranie o wszytkich Osobach
które mnie były przychilne, tyle ile okoliczności, wkto
rych się znaydować będzie podadzą mu sposobność, y aby
pamiętał, że to iest dług święty, który zaciągnołem ku Dzie
ciom Lub Rodzicow Tych, Którzy zginęli zamnie, Jakoteż
y ku Tym, którzy są nieszczęśliwemi za mnie.
Wiem że iest wiele Osob takich, które do mnie były przywią
zane, y które nietak postępowały względem mnie, Jako
były powinne, a jednak ukazały że mnie swoią niewdzię
czność; Lecz Ja Im daruię ſ. często wmomencie zamie
szania y niespokoyności, Panem nad sobą być niemożna ſ.
prosze Syna mego

Proszę Syna mego, Jesli znaydzie sposobność aby myslał o samych tylko nieszczęsciach, w których oni zostawali. Chciałbym mieć sposobność oswiadczenia moiey wdzięczności Tym, Którzy prawdziwe przywiązanie nieinteressowane ku mnie zawsze okazywali. Z iedney strony Jesli byłem czule przejęty niewdzięcznością y wiarołomnością Osob, Którym same tylko me Łaski swiadczyłem, Jm, Krewnym Ich, Lub Przyjaciołom: z Drugiey miałem tu ukontentowanie widzieć przywiązanie y dobrowolną wdzięczność, którą oswiadczało mi wiele Osob, Proszę Ich, aby przyięły całą moją wdzięczność, w stanie w iakim są teraznieysze rzeczy: obawiając się na niebespieczeństwa Ich narazić, wyrazniey tu mówić nie mogę; Zalecam szczegulniey Synowi moiemu, aby szukał okazyi Ich poznać.

Mniemam jednak, że uczyniłbym krzywdę Sentymentom narodu, gdybym otwarciey niezalecił Synowi mojemu P. P. de Chamilli i Hue, że Ich prawdziwe przywiązanie ku mnie pobudziło do zamknięcia się ze mną w tym smutnym Więzieniu, z właszcza, gdy mnie mali, że zostaną nieszczęsliwą Offiarą, Zalecam także Jemu P. Clery, względem którego usług doswiadczyłem nayważnieyszey pilności od tego czasu, Jak był ze mną zamknięty. Aże do końca samego ze mną zostawał, proszę P. P. z Generalney Rady, aby Mu z mego Zwierzyńca Szada, Zwierzat, y Statstwa, tudzież mnie dzięgi Zegarek, Worek od Pieniędzy, y Inne mnieysze Drobiazki w Radzie Powszechney złożone oddane były.

Nadto przebaczam chętnie tym wszystkim, którzy ze mną źle obchodzili się, y złe przykrości, których sądzili powinnością swoją mnie przyczyniać: Znalazłem niektóre Dusze czułe y litosne, ale używały spokoyności serca swego, przeto iż się Im zdawało (podług Ich sposobu myslenia) że powinności swoiey dopełniali. Proszę P. P. Maleskerbes, Tronchet y Deseze, aby raczyli tu przyiąć wszystkie podziękowania, y wynurzenia moiey czułosci, za wszelkie starania y trudy, które dla mnie ponieśli.

Kończę oswiadczając się przed Bogiem, a maiąc stanąć przed Nim, że nie poczuwam się do żadnych występków, które przeciwko mnie zarzucano.

Na dwie ręce napisano w Wieży du Temple 25 Grudnia 1792.
(podpisano) Ludwik.

Pisano BEAUDRAIS. Oficer Municypalny

Niektóre ieszcze Okoliczności względem smierci Ludwika XVI.
Gdy dnia 20 Stycznia Familia u Ludwika na pożegnanie się zeszła, słychać było z pokoiu, w którym się z nią zamknoł, barzo żwawą rozmowę, po odeyściu Familij do Warłujących Go Komissarzów rzekł Ludwik, dałem Żonie moiey należytą Lekcyą (mercuriale).
Oglośnie 5 rana Dnia 25 Stycznia Ludwik z Rąk swego Spowiednika (Xiędza Fermont nieprzysięgłego) w przytomności swoiey Familij przyiął kumunią.

Gaz. Gr.

Gdy Go wyprowadzono, Obowiązywał Municypalnych Urzędników, mówiąc, Życzę aby Clery móy Kamerdyner u Królowey — chciałem mówić u Żony moiey, w służbie Zostawał.
Przez Dziedziniec pierwszy szedł piechoto z du Temple, na Drugim Dziedzińcu siadł do Pojazdu, obok z nim Spowiednik Jego, a na przeciw Dwóch Officyerów Gendarmeryi, przez drogę czytał mu Spowiednik modlitwy na przygotowanie się do Smierci, Powóz otaczało 1200 Gwardyi Narodowey, z których każdy, procz Broni nabitey, miał 16 Ładunków, minut 10 na Godzinę 11. było, gdy cały ten Ciąg na Placu stanoł rewolucyinym. Gdy się Zastanowił Pojazd, błogosławił ieszcze raz Ludwika Spowiednik, y wysiadł wprzódy podając rękę Ludwikowi do wyscia, w tym momencie przystąpił Kat z swoim Pomocnikiem, y włosy rez puściwszy, uciął z tyłu, pomógł mu rozebrać się, związał ręce w tył, y tak na krwawe rusztowanie wszedł z odkrytą głową, rozpiętą koszulą pod szyią w białey kamizelce, odszedł od mieysca, na którym się miał położyć, na brzeg Teatru prosząc o wysłuchanie się, Lecz Santerre spodziewaiąc się mowy poruszającey, rzekł, Niedaymu mówić Exekwuy. Zatym posunięto Ludwika ku Klocowi, nogi związano, y w tym momencie zawołał: Życzę aby smierć moja Naród uszczęśliwiła, daruię moim Nieprzyiaciełom, y umieram niewinnie,
Gdy iuż Szyia dobrze usposobiona została, krzyknął, a w tym narzędzie smierci Topor zpadł na kark, jednak nieodpadła do razu głowa, Lecz gwałtownie przycisnąć Żelazo do karku Kat był przymuszony.
Obnosił Kat głowę po Teatrze, Ciało wraz z głową w kosz włożono, y na wózku Katowskim do Grobu przy Kosciele S. Magdaleny zawiezione, zlawszy Ciało serwaserem, wapnem obsypano, y w grób włożono. Suknie Jego na placu podarła Gwardya Narodowa, y kawałami dzieliła się, z Kapelusza zdiowszy Kokardę Narodową, tenże Kapelusz na sztuki potargawszy zpaliła, we krwi Jego Szable, Bagnety, chustki kawałki papieru, assygnaty maczano. Sam Kat ręce w tey że krwi zmoczywszy twarze mazał Tych, którzy Ludwika krwi pragnęli! —

w Roku 1793 tożsamo y Królowę Francuzką na Smierć zkazano, y przez Kata ścięto.
w Czasie Exekwiów Królowey Francuzkiey z drugiey Strony Trunny były przylepione podwoyne wiersze

Malarzu, niebądz Katem, źle ściołeś Królowe
Gustolina nie barki, Lecz zdeymuie głowę
Drugi
Królowie oto przykład, miyciè Go w pamięci
Nayprzód Król, potym Żona, że ludgniotti zaciągi.



Przysięga Związku

Ja N. przysięgam P. Bogu w Troycy Swiętey Jedynemu, Naświętszey
Pannie y Wszytkim Swiętym, Iż z żadnego przymuszenia, ani prywatnego re:
spectu tę wykonywam przysięgę, ale widząc upadłe Prawa y wolności Polskie, y że
na tym Seymie żadna onych niestała się naprawa, ductus zelo Boni Publici
Wolności, y interessow Woyska, ktore żadnego nieodniosły skutecznego ukonten:
towania, libere, iako wolny Szlachcic, krew y substantią moią na podźwignie
nie tego, co z chluby Praw Oyczystych wypadło ochotnie odważyłem, y obrałem
sobie za Protectora Jaśnie Wielmożnego Jmci P. Marszałka y Hetmana Wo Ko:
ron y Ich Mciow P.P. Wdow Kijowskiego y Ruskiego, Jmci P. Pisarza Chorągg:
y Strażnika Koronnych, y wszytkich Jmciow P.P. Senatorow y Urzędnikow Koron
tak teraz w Woysku przytomnych, iako y tych, ktorzy na podźwignienie Oyczy:
zny upadłey z nami concurrent, deklaruiąc się pod władzą, y observantią, ktora
ab antiquo należała Hetmanowi, y tak wielu Praw, y Constitutiami od Rzptey
approbowana iest, nietylko ustawać, ale przy niey, y iey powadze, ostatnie krwie
kroplą swoiey, iako przy honorze Pułkownikow Rothmistrzow, y wszytkiey Star:
szyny y Całego Woyska, obliguiąc się z Woyska niewyieżdżać, poki in toto Wolno:
ści, Prawa Swobody Oyczyste od Antecessorow Naszych mężnie nabyte, y krwią
nieraz nabyte, do swey dawney nieprzyszły chluby, y poki powaga y honor
Wodza, Starszyny, y całego Woyska de toto in integrum restitutus, w zasługach
Woysko Polskiem, y Cudzoziemskim trybem służące zwiiągne Chorągwie ukontento:
wane niebędą, mocnie stanowiąc, y obowiązuiąc się tey przysięgi stateczney sine
restrictione mentis dotrzymać, explicatij żadnych, ani tłumaczenia niepotrzebo:
wać ani onych szukać, y offiarowanych nieprzyimować, żadnym Corruptiom persua:
siom, Namowom, postrachom, Nadzieiom, pod czyiemkolwiek imieniem, assecuratiom, nie
dawać się uwodzić, ustraszyć, ani od tey Przysięgi odrywać, pod surowym krzywoprzy:
siestwa karaniem, owszem ieden przy drugim trwać, y zdrowie łożyć ad punctum realis
we wszytkim Satisfactionis, a ieślibym co postrzegł Sinistri, lubo to po officerze lubo z
Półtowarzysza mego, to zaraz Starszynie odnieść powinienem, ani Conferentiey tak
ustney iako y listowney Woysku, y interessom iego szkodliwych miewać niebędę bez wy:
raźnego mego Wodza pozwolenia pod commendą, y władzą Jaś. Wielm. Jmci P. Marszał:
ka y Hetm. Wo Koron. iako Wodza Naszego przeciwko wszytkim Oyczyzny Niebespie:
czeństwom inquantum ieśliby ad Extremum następowało periculum, y za całość
Oyczyzny zdrowie moie wnieść przyrzekam. A ieśliby na nas wszytkich upadłych
praw y Wolności Oyczystych, honorow Wodza Naszego, zasług y pretensy Woyska Ca:
łego upominaiących się Nieprzyiaciele Woyska Dobra Pospolitego nastąpić chcieli,
~~ktorey~~ krwy substantią zdrowia Naszego wylać, y ieden za drugim polec, ieden drugiego
nieodstępowa

nieodstępowac, obowięzuię się, y poprzysiegam, Submittuiąc się zewszytkiemi temi, ktorzy kochaią Dobra Pospolite, y znami pro tuenda libertate Publica gremio Nro wykonaią przysięgę, postanowienia nateraznieyszym od Rptey Seymie pro tuenda Maiestate JKMci wyknąc obowiązek, kiedy się realna in effectu Prawom, y swobodom Oyczystym, honorowi Wodza Naszego, y zasługom y prætensiom całego Woyska stanie Satisfactia. Tak mi P. Boże dopomoż, y niewinna Syna iego męka.

Przysięga Ich Mcw PP. Senatorow

Poniewaz Woysko, non in destructionem Rptey, z obopolną wykonało między sobą przysięgę, ale na podzwignienie upadłych Praw, y Wolnosci Oyczystych społną sobie poprzysiągszy Societatem, y mnie, JmcPP. Senatorow, y Urzędnikow Koronnych tak teraz w Woysku będących, iako y wszytkich, ktorym Salus Publica, Iura za Protectorow swoich bierze., dla tego widząc ia wielką Praw, y Wolnosci Oyczystych ruinę, y ztąd Oyczyznie bacząc wielkie imminere periculum, wzaiemną poprzysięgam, obowiązuiąc się przy wszytkich stawać Oyczystych swobodach, y przyrzekam nieodstępowac tey moiey przysięgi, poty poki się dosc niestanie Prawu Pospolitemu, upadłym Wolnosciom, zasługom krwawym, honorom, y wszytkim Woyska Ptensiom, o ktorey uczynioney Satisfactiey, tenże na się z całą Rptą, y Woyskiem wszytkim gotow będę wziąc Dostoienstwo Maiestatis, obowiązek. Tak mi P. Boże dopomoż.

Suplika.

Wyznaię to rzetelnie przed sądem sprawiedliwym JW Wiel
Pana Dobrsja, że w niedostatku własnych Towarów obo
wiązałem się skryptem moim zabrać Żyto na wiciny na
sze Kollegiackie JmP. Wolkow w Szpichlerzu Kotłowym wsy
pane, y w tę nadzieię od miłego więcey niebiorąc Fraktu
mało co swoich maiąc Towarów własnie iak z próż
nemi Wicinami do destynowanego mieysca omil więcey
czterdzieśtu od Przystani Stupeckiey gdzie było wsypa
ne Żyto Jmcine płynąłem, in spatio którego czasu
nim dopłynąłem, tak znacznie upadła Woda, że y
z próżną Wiciną z trudnością przeyść można było,
jednak przyrzeczonego dotrzymuiąc obowiązku pod
tym że z Wicinami stanowszy w szpichlerzem, Żyto po
mienionego Jmci zabrać usiłowałem, lecz gdy poniżey
opuścić tylko od tego mieysca tak wielka była Lich
tuga, że żadna Wicina przebyć Jey bez lichtowania nie
niemogła, więc y Ja obawiaiąc się cięższey Lichtugi
więcey nad 9 Łasztów Żyta Jmcinego wziąć niebyłem
rezolwowany, które na Wiciny nasze wsypawszy przy
rzekłem wraz za takową stanąć Lichtugą y przystawie
nia podwodami reszty Żyta Dni kilka z Wicinami
czekać. Tandem gdy się Jmci takowa moja niepo
dobała rezolucya odjechał wraz z tego mieysca do
Dobr swoich żadney nikomu niezostawiwszy dyspozycyi
aby te Żyta były wydane na Wiciny, Stałem przez Dni
kilka za Lichtugą wydania iak sam przez się tak
przez posłane osobliwie osoby rekwirowałem, ale gdy
nic wyiednać niemogłem, oświadczywszy się z szkodą
moią przed godnemi Ludźmi y od onych Testymonia
zebrawszy z mieysca ruszyłem się, unikaiąc jednak
znaczney szkody Jmciney dla Kollegium naszego szko
dy podroże aby Wiciny próżno do Królewca nie szły
o frakt starałem się, y nieprędzey go znaleść mog
łem, iak dopiero w Kownie y w tyższ magazynie
mało wiele wziąłem.

Pomieniony tedy Imć Pan Wolk nierespektuiąc na tak wielkie przy szczupłości wady trudności przybywszy do Królewca wraz mię do Sądu Kupieckiego onego zakończ wszystkiego życia swoiego attytował, niewinnie oskarżył, Weiny, Towary, y wszelkie Summy nasze zkąd kolwiek pochodzące poaresztował, y ta przez roczne obraty swoie urzędu wyiednał że niewchodząc w kogniczą sprawiedliwey exkluzy moiey, Swiadkow oczewistych y Testymoniów płacic Imci za wszystkie życie tamże w szpichlerzu pozostałe a mnie nie wydane nakazaną, Od takowego tedy tak uciążliwego dla nas Dekretu apello do Sądu JWWne Pana Dobrzy Pańskiey Iego szukaiąc dla nas protekcyi y sprawiedliwey dopraszaiąc się decyzyi że punktatim przekładam.

Imo JP. Wolk do końca mię niezkonwinkowawszy, Juramentu podług Dekretu niewykonawszy, że się ważył aresztować, Weiny, Towary nie sprzedane y wszelkie Summy nasze, Jeżeli iest rzecz godziwa.

Jęcząc pod Cięzarem tak nieznośney krzywdy, widząc niemały przez przeciąg czasu na Cenie Towarow upadek, opozniemiwszy z kupcami y Inszym zaniedbania Interessow krzywdy tutułkey moiey przyzwoitych.

2do Że Imć przez wielkie za sobą różnych przyiacioł instancyie tu urzędu wyiednał, ażebym za wszystkie życie w szpichlerzu pozostałe zakluczem Imcinym dotąd będące, y iuż od lat dwóch na iednym mieyscu leżące, niewchodząc w kogniczą wiele go iest y iakiego gatunku czyli dobre czy zgniłe Cenę teraznieyszą wraz tu w Królewcu zapłacił, Jeżeli iest rzecz sprawiedliwa.

Skutkiem w takowym punkcie umilkaiąc dal
szego

Przeciągu Prawa Przyiacielskiego umiarkowania się, y Lu-
bo dalej niewinnym się być sądzę potrzeby Żyta tegoż za-
płacić Jmci byłem rezolwowany, z tą konkluzyą ażeby
Jmc Żyto mi zdrowe niezgniłe miarą sprawiedliwą
w Roku przyszłym na Wiciny oddał, lecz na to nie
inszą odebrałem rezolucyą, tylko ażebym wolne Ja-
kie będzie Choćby zewszystkim zgniłe wraz z tu za-
płaciwszy naprzyszłym Roku zabrał.
Wiadoma każdemu z Handlujących dla zbytu małey
Wody niepraktykowana w teraźnieyszey defluitacyi
trudność, Żadna Wicina do Królewca z zupełnym
nieprzyszła ładunkiem, każdy na Lichtudze nie mało
przez połowę zostawić musiał, a Jmc mię na to
nierespektujący do zupełnego zapłacenia pozosta-
łego w Szpichlerzu Żyta swojego przez rygor
Prawa mnie pociąga, Wszakże Ja bym
był y zabrał Żyto Jmcini, jednak podobnie z dru-
giemi na Lichtudze zostawić je musiałbym, Co
y sam Jmc to dobrze musiał uważać, kiedy pod-
ług pretensyi moiey zaprzeczoną pierwszą Licht-
ugę przystawić niechciał.
Składam tedy Suplikę moją u nóg Pańskich JW
Wmc Pana Dobrodzieja zastąpienia mię od tak uciążli-
wego Dekretu doprasząjąc się, zważ z rozsądku
JWmc Pani wysokim zdaniem swoim przełożo-
ną sobie sprawę, day Protekcyą uciśnionemu,
a Bóg będzie rekompensą, którego Majestat
błagać będę.

P. Xiądz Marek Czy S. za Życia
O. Tak się ta rzecz ma iak się dobrze zdaie
Równo z tym zdaniem Kabała przystaie
P. Iakiey Bóg wart Miłości
O. Niech Serce iak Swiat Cały ale y tak ieszcze
Iakiey Bóg wart Miłości z trudnością pomieszcze
P. Co to iest Kabała
O. Iest poważna zabawa, ale mądrey rzeczy
Złe y dobre Sukcessa Ciekawemu Wrzeczy
P. Królem Polskim Czy będzie Poniatowski
O. Powstanie wielki pozar lecz wprędce ochłonie
Bo ten o którym mowisz osiędzie na Tronie
P. Królem Polskim Czy będzie Chodkiewicz
Wiesz dobrze że Król y Wielki rowność Liter niesie
A przecie ten na Tronie, ow zaś Żyie w Lesie
P. O Konfederacyi Litewskiey
Choc będą tryumfować świat do skutku przyidzie
Jednak muszą Łzy wrychło zakończyć na wszystkie
P. Czy kocha mnie ... Sangu
Po co pytasz Kabały w tych Zamysłów Sprawie
Dosyć ci na dowodach ktore masz na Sawie

S. Czy będzie Xiędzem
Nie do tego z Zwyczaiu y z natury stworzony
Bardziey by mu pachnie Fartuch niż Kaptur Zakonny
Żeby miał być podczaszy mnie mniey tego w Stonie
Jeszcze wkłat ... Strzelił ... na ...



Kazanie Ruskie

Ewanhelia na Swiatki Ruskie Błahoczeswi naszy w Roza
k 25. Z Ewanhelij Otcow naszych, kotore sie dyała przed stwo
reniem Swita, szczo sia rodyli po Łuszczynach, pod szynach po
chorowczych kropiwach, a umerali w brasznych dudinach, Boro
zynach, Kniha Błahostawennych Ludey Ruskich, szczo
to porednami buli, kotri sia rodyli płodyli pry czornym
Lesie, tut nad hnitymi Bołotami, da y urodyli sobi Apa
nasa, Apanas urodył Kunasa, a Kunas urodył Demka, a De
mko Jauchima, a Jawchim Troci a a T. Procia, a Pr. Kury
ła, a Kur. Hawryła, a Hawryła Hrycia. a Hrc. Mycia
a Myc Mikitu, a Mikita Watałku, a Watałkin Miła
ka, a Miłnik zrodył swoju Zynku, Chwonka szczo sia smo
czyła trydni w potenku, a Chwonka zrodyła Nasciuzia a
Nasciuzia Szwadziu, a Szwadzdza Serlisza, a S. omza
A Omir takoż z Bisa Jak y Sam byw Czorti, Toy Czor
zrodyw Baku, a Baba zrodyła Bohdana Kozackoh
Hetmana, kotoh Joho ma, bo Toy Bohdan Chmil u
rodyw Tymoszka naystarszoho hultayskoho Brata
Kozackoho, a Tymoszko urodyw Babu pohanszu po
niz porszaja buła, a Baba urodyła kusoho Nedzwi
dzia, a Nedzwidz Ne-mila, kotre uzwołczayit Ca
łko kwazki y wsia Ras Błahoczestiwaja, y tyja do
wa usi Słowa Ewanholij amin.

Volentes Fata ducunt nolentes trahunt

Wedet Smert ochotiaszczych, y neochotiaszczych tia
net. Wyłepnua Rymski Pillazop Premudry Kono
nomok Cryka Zytia y Smerty Ludzkoy roz dobre u
czemi słowy Volentes Fata. Zołuszysia nuzny
Stuchaczy, chto rodytco, qui nascit morit, nichto
neporoblog, chto ioet y chto ieszcze budo, zakon
wostawnyu Chrystyanowzi na wom Swit, Ludzkoy
to putesi było, bo doczesnoi smerti szczoze Smer
ty poninnowatisi, ethoc vita brevis wspominaj
Czuemo o Starodawnych Matuzalach, Nostirach
kotoryia potyszczu buła nasom Swite Lit Zi
por y znaku Jeh nemu, tak szczo kotib ty.....

ostopati, dawnoby Ich wiedamaet y pamiet zapa
ła, ze zadawnych Wikow, ohlenimsze na dawnyja Li
ta remenom Predkow, Batkow naszych, a Itych, co
dało nam, Żyli, byli, ahdoż pobrała Ich Sama
wiodnonkiom wsych smort Litaja, Smort prolatała
zseho Swita na tuy Swit porowabiła, wyhoża ona
iist bez bożym bez dusznym Dzitiom, kotoryja bodzy
tych Batkow y Matory majut, nienawidzet, berot
zseho Swita, szczob Batki nieskuczali y Pradziady
neżerli w Wodzy, Żyli y tyja po Lit Sto populiwras
ta, odym mensz, druhi bołoz, nichto neperożyw
smorty, musieli wsi pomorty, *Serius ocius metam properamus ad unam*, Czełowik szczo otupiw ze prostu priw.
a Smorty nichto neperostupiw, bo taja nikomu
niewstupit, *Parca nulli parcit*. Prawda szczo Smen
parca, paryt zzier poczot, y kożdomu dożywoku
dopekajet, nihde od ije nieschowatyce, ni wziemli
ni podziemłoju, ni wmuru ni zamurom wzjudy
jie powno, *Ossis marmoribus vim* y Posaxon blict
ona homajet murach, *Scribitur in marmore* Lezit
stupit y na mur Lezit, oczort by y ze narod dran.
no i mech podaczyma, koli smort zapleczyma
kwem odnym urodzenie, a Tysiczu Zhinenia y odym
tarsaja howorka na usmierenie bożnych Słoz
Łam naszyie smutstywyje y Łaniat.

Dyhajut Ludy szczo Smort widomaja straszna
naja, ale kożu szczo ne kożdomu baczu Smort ni
domaja straszna, Sławny Starodawny Rycer
nurniasz nedrużaw, nehkawze, koli odyn zaco
żuju Otczyznu, z Seho Swita na tuy Swit dożu sło
żyw, ale bywaja tali, kotory na komu potulz
stery skaczet, potul Koli nohi harku nezarion
bywaja tali, kotory nazdorowuju hołowu potul
Licha szukajet potul szto hołowy nepomozet
krowju neobeżetce, szczo bywaja tali, kotory pry
zakładze Sobi smort zakładajet potul Koli pere
pływajet potul kamenom na dno nepadet nedryży
Iytha.
—w

Exorta miana przy depozycyi Ciała JM̃ci Pana Biberyusza Opiwosza Promotora arcybractwa Bachusowego, który na trzeci Dzień Zapust Rok. 1750. przy Trochicy Bromze rzeześnicze wrysztelu cum vomitu evomuit animam.

Bibit & requievit. Cap. 1. Chłysnoł y zasnoł mili Słuchacze z Rozdziału 1go. przy połnej Beczce napierwszej Deyce od Szpunta napisał ś[wię]ty sławny Bibo. Już tedy nielitościwa Smierci Impetyczna, fatalnym zagarłe chwyciła sidełkiem, owego to uspiła Słowika; który nieraz kołtuny chwyciwszy Zesy do Dnia białego wkarczmie iak wgaju wesoło hoy hoy złotował dziś zaś zszedł przed północą. smutne dla siebie zanucił Requiem Bibit et requievit Chłysnoł y zasnoł, atak wczora przybał cantu Filomella Diem, teraz już przy niezbrukanym Cnot swoich candorze, Canit mortis discrimina Cignus. Niby to drugi Łabędź życia swego opiewał ruinę, wiemy to zndturalney praktyki, gdy Łabęć napiosenkę otworzy gębę, wkrótce mu życia zapadnie lampka nawieczne czasy. Podobnym sposobem y S. Pamięci Brat nasz nayukochańszy Biberyusz, skoro rozwinął gębę, aby wesoło wykrzyknoł wiwat. wraz evomuit Spiritum Duszę wyziewnoł, y co miał wesoło Innym wykrzykunąć vivat, Bracia wszyscy mu Towarzysze, Confratres in Bacho, z płaczem z lamentem, niejuż głosem Łabędzim, ale lcezim Niedzwiedzim, nie iako Słowicy nad Łąkami, ale iako wilcy za górami żałośnie zaniośli, vixit ach vixit Frater.

Zadumieć by się tu trzeba, nadtak odmiennym Fortuny obrotem zbyt zła alternata, czemu gdy intenowano vivat vivat wesoły pięknie hoc, hoc, hoy hoy. śpiewali wesoło żyli, aż gdy samo Słowo Vivat. migravit in perpetuum vixit, wraz presens scindit viscera dolor, Co raz odmienna Oy, oy. miasto hoy, hoy, miasto hodz. biada, iak w szatanasze zamieszkało. Bacem Rzeczą, iednak nas nakunszt spuścili, Zawsze przebog. tak nas praeterita. przeszłe alteruią rzeczy to że mówią, quisq potest rebus, nemo succurrere Diebus, iż przeszłym trudno zabiedz Latom, wktórem my nie do końca żyli, dla rzadkich Szynkow, y drogości gorzałek y trunków Innych karczmy, mało wypijali, Chociaż my się do ostatniego Fantowali. Mała była była smutku przyczyna bo dobra otucha, Tempora mutantur et nos mutamur in illis. Nastały żyzne czasy pełne wodek Przepuszty, Brak żadnej wano Fasy, wewszytko obfituią teraz. Gdy nasz Brat wtym

żyć

że z płaczu iść idzie, przy twarzie wstać, ale nie, żeby żal wynika, to nas pono smuci, żeśmy postradali Brata Kolegę Pogańca Przyjaciela, Praeterit noster amicus, To to nas gubi praeteritum, że którzy niedawno przy zbawiennych Schadzkach do szynków, karczem, karczem karczemnych publicznych y prywatnych domów, a także naszym, miłe rezonować, Sobbeo dum Sobijo Cięgnęło z wami bracia, iż z Łąki Pasli nieżastawnych, tantum sibi zorbuit optat ferałnym zachłannością haustem. Chłustał chłustał, a naraz zostawszy stał. tak się w studnią Bachusa zamknął Jarzmie że prawdy na życia granicy nogą drygnąć musiał, y iuż tedy po podrzężych gorzkich zabiduły jego pracach na odpoczynek, pomapałach, bo w klasztorze podstawy żeby żył ciało, po odprawionych dzięnych trwaczych nad kuflem strażach, szczęśliwie w Bachusie zasnął. Bibitet requievit. Inna zaś wersya czyta, Bibit guttur impleuit et requievit. Chłysnął gardło napełnił y zasnął. ale to nie żartowna dawniej sprawa dziś nad gardłem S. Pamięci Biberyusza gęba studzi. Ta miłi słuchacze o audyencyą proszę. Jakoś my w tej zeszłym w karczmie Biberyuszu Brata lubego Bibone Comentuje, Bibit ventrem impleuit, et in pace requievit, Chłysnął żywot napełnił, y w pokoju zasnął, twierdzę temu dać miary, że w pokoju zasnął. bo sprawiedliwie tego Trokta karczma przy Bromie, że wszystkiem chwalebnie galanto swoy żywot zakończył. Niemożesz mówić że w pokoju, to jest spokoynie gdyż Lupo niedopolius, ponieważ Simile in similem ... jednakże od Lwów zawsze miał nagabania, które nesami swemi obracając go Duszę z Świata wyszłukali. Ale to niezmyślna prawda, że żywot napełnił, Jakoż z Tekstu tego widać że nie próżno był ten nieboszczyk na naszym świecie bo nieżłoszczym żołądkiem na tamten się Świat przebrał. y o nim w pokoiu niech będzie Bachusowi na chwałę. Żydom, Żydówkom, Szynkarzom Szynkarkom Którzy złą gorzałkę mają, lub dobrą mając na kredyt nie dają na wieczną zgubę, a nam Braci Pijakom na dalsze pomnożenie. Zdarzę się tu temu iż o Żywocie de bentzie tu prawić będę y o nim iako mam upatrywać Cnoty, o których mówiące wszyscy. Brzuch niezwierciadło, Co weń włożysz to przepadło, Quia crant qui lużant. gdyż niedożył Dawidzie w mnie gra dziś: Żywot czyli Życie S. Pamięci Biberyusza nosimu za objektum dziś stawię przedsięwzięciu, o którym można mówić Vita haec est speculum Justicia Żywot ów jest zwierciadłem sprawiedliwości, Słusznie sprawiedliwości nazwać się może zwierciadłem, Ponieważ Jako zwierciadło naymniejszey przedęy stamonej nietai makuły, ale każdemu Zły y Dobrze objaśnia widokowi tak y tę życia nieboszczyka jako y iako wszelkie Cnoty naymniejszey utrzymywey nie tai, ale aby z całą remonstracyą Świata, Jako może iako wszytkie zszytki wynurza Cnót splendory z tego życia czyli żywota jego Słyszcie całemu Świata do zbudowania pobożnego postępku Cnoty.

y Cnoty. Tu bowiem widzieć zobaczysz od pokarmów
nenessą, kiedy przez kilka Dni, a czasem y Cały Tydzień Z...
dzie w Chłodzie, byłeby czupryne dobrze Dzwonkiem zastanowi...
Wodzie y popiele mieszkał, kiedy żyw wodę pijał, albo
a na popiele legał; Znaczna w nim była nad bliźnimi
passya, bo gdy widział że ubogo była nadzwyczay obu...
na skwierczenia, u innego dokładał starania, aby czczem
zewszystkim uczynił, że przynaymniey z kretoszu wytworzem
do Dna wyproźniał, czysto wygarnął, y wszystkie z niey
wymiotł ciężary, oddając Bogu tak wiernie Jego pa...
ła, że we Dnie y w Nocy różnem musiał się odwiedzać Duna...
mi zabiegał, aby go na Woyne niespadała, gdyż czeskliw...
tak się całkiem miłością Serce zapalał, gdy kulię ciągnął
te aż Dym z gęby wybuchał. Cóż mówię o czystości tawnim
nad inne biało precedencyą cnoty, bo przystawiony gar...
pochaniu był czysty jako bursztyn, z naymnieyszey zmazy
zabezpieczał, tak się czysto zachował, że czysto był
to w Komorze, czysto w Oborze, czysto na Stole, czysto
w Stodole, wszędy czysto a pusto; Kieszka zawsze nie by...
naymnieyszym zapiszczątniona Talerzem, trudno o nim
mówić, ubi Thesaurus, ibi et Cor ejus. Serce Jego tam y
Skarb, wcale w tym upodobania nie miał, bo gdzie gro...
jaki zarwał, wraz go niemogąc w Domu swym ...
do Brata Żyda na gorzałkę zaniósł; Widział ...
Cały w nim nieustanną Pobożność, gdy mu przyzna...
Hic semper pius nunquam trzeźwy! Ba naroście ...
le o nim rzec możemy, iż same za Jego zabijały się ...
bo widzieliśmy, jako jedna na drugą nachodząc ...
pować żadna w nim niepowstała. Pisma Sty...
n intrabitis in regnum Coelorum nisi ... sicut
ni, niewnidziecie do Królestwa Niebieskiego, Jeśli ...
nie ... się jako Dzieci, w tym że proszę Dzieciynne bardziey ...
się reprezentować lata, Jeśli nie Brata naszego ...
usza, Który zwykł stanąć pede jako Dwuletnie Dziecię, ...
cem y kaliem, jak pierwszego Roku niemowlę ...
zać, od karczmy do karczmy, niby Dzieci od ławki do ławki
czystym nie przechadzki, Grzechu żadnego nieznał, ja...
niewinniątko, jako, bo słysząc o tym, że Ignorantia n...
cat Peccatum niewiadomość grzechu nieczyni, ...
dzieciństwa występków swoich naymnieyszego wymina...

Cnoty, zczym się oświadczając, quod sit Peccatum ... Niewiem y nieznam co to iest, mówiemy po ... Iak Cię uczynił, tak Cię piszem, Lecz y stąd mu trudno szczęśliwie przypisać Lata, gdyż Siwego Włosa niemiał na głowie, gdy przez ustawiczną w ... Żydowskich rezydencyą, tak okurzył ... że ... iść mogła z Sobołem. Mamy y stąd Dowód Lat zastarzałych, Jeżeli kto dawnych Wieków Dzieła tranzakcye potemnymy opowiada Młodzi, Lecz y stąd starości trudno było poszlakować poniewasz co się Dziś dzieło, niedoyrzał, bo przez ... gardło, y tam daley, Iak przez szpary patrzał, dla ustawicznego szumu, Szczęście tak ... wszelkie przekładał, nic niedożyczał, a ... ciąż by co do Ucha doszło, to się nazad wracać musiało, bo ... miał w głowie miejsca niedał, który w niey ... w sobie zapisał rezydencyą lykwatorę, mieszcząc ... po ... niemogło, gdyż ubi plenum, ibi abundanter było, atak słuszniej się wyżej namieniło, Bibit ventrem implevit et in pace requievit, Chrzysnął, Żywot napełnił y w pokoju zasnął. ... że się Poetów Figmenta ... Jakoby, Jowisz miał z tego ... pewnego zebrać Młodzieniaszka do Podania sobie na pojów, Transtulit Jovis Lucrum, dandis nectaribus aptum; Ale ... że się godniey ... może Szczęśliwszego Młodzieniaszkowi ... niewinnieyszy, tylko Bogu Duszą, a Domu Brata Worek ... Biberyusz dandis nectaribus aptus ... apeluiuię, że usłużyć mi nie potrafi ... swoiey powinności nie ... pilnie, bo ... za Życia zgoła niewypuszczał, Więc już niech w Pokoju na tey ... w niebie odpoczywa, tam odpoczywa ... przez całą wieczność Życie Vivat in pace vivat a nam daj Panie dobrey Czerstwe Zdrowie. Amen

Zytha, ne szmanajet ne strachaitie in domo...
Volenti mihil e difficile, Volenti nie dyhuny...
wota hory niewoli, o mitesty budachowe odwaha ma...
luiu, o Smerty ochotiaszczych, kotoryia na Smer...
idut. skaczuczy, Pohanaja odwaha, a neochotiaszcz...
kotoryia idut placzuczy. Jakaia Im smert budet,
lotiżas Ja Wam nużnyia audytory. Prawosławny...
Chrystyanowi, Prawda to, nechoczut bury na Wszel...
odnak Jch nosut, nechoczut wozy na torh, odnak Ich
wedut, nechoczut y nasz Brat Lop. partronkam/ poj
naszaju ua naplamcapi uzipu braty, kodi dajut mu
zit prymaty y torpety, nechtyszu Ja wtom ...
winy chto toho doznaw, otoz tak wtaszmom smert
neochotiaszczych naty Swit za Szyiu tahnet.
Neoszyinajit y naszu Panu Swiatyjwomu umirat, Hnicheli
by on z Sim Switom rozgnatysie kilib moh odnapryu...
noy Smerty odchoronitysie, Lubowat on Swit Swidkom
Ja Sam toho byw, bo baczyw pry Joho Lechlim Chanan...
iat tiaszko wzdychaw, z Pokoju do Pokoju perechodywszy
kidowsia metawszia, byto Joho piwno wsiady na roztu...
podlożkom u sieniach na dwaro, tilko oczy na Stenu
nelez, Prezywawsa Neborak, lużawsie zmohuw...
moh z Smertuju, Smert peremohaszczaja peremo...
Joho, pomniw Neborak, choziw baczu nużdo znutr...
Joho z Serca slinuty, Smert lutaja, Smert protiw...
Skidala Joho szczastliwie na naszuju naszymuju, ...
to zawsze każda howorat, Smerty neodpertyj ...
dot ucze tryba umerty, Nedarmo ste Zawnimu...
zywajut smertom, morduajot ona Kodul ...
Koroła, Kniazia, Hetmana chudych Szlachticzow ...
zernych Charpiałow Bratciu naszuju, Neporoni...
kanka Pana naszoho Miłostywo, o ... mowto ...
la nemiałko, aż noby zador Sorotit ona Muz...
Zonob Dzitey, osierotyła y Panu naszuju
losiywaju Dobrodyiku, nabawila neznosnoho ...
Pam wyt Job Suba Laniała Chochlat tak...
co, Stuby y my lez poddanstwo ikalale ...

...se smerec proklaty merzi, o smerty ku
...naszi czahosze ty wazyła, tak sławnoho tak
...hożoho Pana nam odobrała, tak pobożnoho, kto
...ryj na wiku swoim nikoli w Cerkwi nebywaw, tak
szczedroho, od kotoroho nikoży nichto Szeliha uwydy
nebaczyw, on bywała naymeńszomu Dytiaci podzi
ieła po Tynpi y bolsz udzilaw, on bywała ubohi
ma prychodziaszczomu nikoli kuska chliba neka
zał daty, bo po kilki pocziłomu bochonu rozdawaw
Pominaiem dobroć y szczedrość Joho y budem po
minaty kolidaiet on po sobi Paniat y hodnuja Dobro
dijku naszuiu w pobożnosty w szczedrosty y łaska
wosty, bo baczyli iak ałuczzu, kdcz oczy pedoty bute
natiw, iak ona po smerty Dobrodia naszoho wy
tawłała, chtoż nam oprocz Jei szczo wystawiw
niepotaicuiszczesz szczo ona wystanawiła, nechża Dytin
ki wystonowiła, szczo wy rozumiete, aże wystanowi
Za Chwału Bożuju ołtar czerwony smecz ku prychożuju
netakuju ze Pani nezakryitsa ona mi porodit ...
wystanowiła y wam prytomnym Boczku Piwa
Nawaliu horyłki, hoyna to Pani y dostatneja ni
kim nehardyt nykim nebraumiet, dajet dowoli
chliba y Soli !

Copia listu Zacnego Jakiegos [illegible] ktory wolnosc kocha Szlachcica pisany do Pewnego Confidenta Anno 1729 Przed zerwanym Seymem w Grodnie.

Wielmozny Mci Panie y kochany Bracie.

Zem sie Zdrezna Wedle danego słowa Wmciowi Panu nie Oderwał, Przymiez pro Vinculi religione. bo mentiri non licuit Jako tu Vmięsz et Vero testimonio periclitari nexu. petitus Jako tu Zmyslay odedchnowszy tedy w domu. post longam lucubratium Cum ruin luctam et Insomniorum Vexam negociacy mojey Czynie Expressią et ad credendum amici Pectus obligo. y Zprawdziwie fides ad Salutem nostram. Vnice necessaria. Mizelia ad aspectum. Pana Przyszedł Oderwałem sie niektorym ministrom. Powro Przyjechał, Ci Jako medeli Chorego Pojeli Pulsow macac co był wewnie. za Serwis ku Krolewicowi Jmści. Gdym sie Polezał a Sumpta Larua nie Oziem bym Cuijem Larua Gorzey m Poczitem słowo nabywac. Kredytu. Jeżeli Pdzies Rewolucy kiedy kiedy) Jako wszystkim Wiadomo Ci dla Krola Jmści Czynia non detrimentum fecit. Niepomiałowany Przychilnosc moiey Jezdze radices miała w Samey Dworu et ad Intima cognoscenda Drzwi Szyrzey otworzyła. Poczytała tedy Wizyta y konwersaciach Przyjętem w koniec do takiey Confidencij Ze mnie obligowany Zebym activitate mea et Authoritate V Proci starał Zebym na Przyszłym Seymie. krolewica Infen krolem Eo modo Jako Zygmunt Pierwszy Zygmunta Augusta Syna swego. Przez [illegible] Pestou nie Przez Vici postanowił krolem. y Obwołał. Mianowany. Ze sie to Stanie. Servatus Omnibus Juramentis et Pactis Conventis ac libertatibus ampliandis Jako ten ze Zygmunt August Vczynił. Osobliwie ze sie Vnknie in diferencia ktora sub interregno Zachodzi. Zupełną tranquilitatem et felicitatem Publicam Obiecywał Przytym multa Respective Emolumenta. to jest post nocem libertatis Owszem Jako Vmartemu Wiarę Dadziało. Cierpliwie słuchałem. et Petita avento tione. Więcey Zwabiając Krolewicza Polskie. Czynic brykie. Odpowiedział Minister. Juz z Hetmanem Przez auctorowano w Grodnie. Jezeli Jten Vmrze. mamy Potemu na Pięgo Regimentarza. ktorego justa [illegible] dac moze

Krolten Panow. tak wiele. Znaydziemy Przeciwnych od Powiedziat.
Juz nam Oniewiele. Idzie. Wielką część mamy Recte. Sententiam.
ktorzy wolą premia. Laborum odbierac. a Syki: Zato a Swiadczy li
Oycu. nizeli de numero meren apud. in Visum. trem Successorem. Rze
Kten Primas y Wda Kijowski. Powinno bye w Refleksij Jeden kredi.
ten. Drugi Rzeby. oprzedz się mozy: Od Powiedziany Wojewoda. nie od
tylko. Zginie. Jescze się officerowie. Ktorych byt Podwarta Prymaso
wi Przez przyiacioł. y Rzyn Uypersuaduie, y Inne. Od Opuscic y a nie.
Omylnie. Prolus Pater sequentur greiem. Gdy wszy się odezdą będzie
się tez obawiat. Ruiny dobr. bo nie: Jest Capitalista a Brac tez nie Zechce
Inych Panow Ualunsami Pociągniemy. Damy tak że Stanistawo
in hereditaria bona. ktorzy ie. teraz trzymaią a. Po Damach w Do
mach Inym Debtanunc tak że. Stanistaw. in Perpetuum. ius będziemy
Idzie dalej tentuej ministra. ze Szlachcie. polec mu kiszuli nie Zdrilen
cierpi Potyz desperacio facit. Intencia od Powiedziany. Dwiema Sela
mi Prowadziemy wszytko od krolewa. y od Poznania. y wiedzie Vbi Pe
riculum inminet. wystawiemy Gdy kto Słowe. Pod nienę corriger flectet.
Jak w turbatem dum nolet Gemia. Natak wielkie. Panstwo. Ziekten y Roi
mięcie. mato wsztko. Responsum Sibenie. y moderunek ten dziemy co ma
Prandeburczyk. Replicavi Prandeburczyk ma alianie. z Galią. Anglią
m Hlandio. y Jest tam Sekretny Artykut trzymac Stanistawa. Juz to Odn
bił Flemingzy. Krolten, Altum Jest. nasza ze Cherlusz. Pojdzie y Pocią
tu Przyszte. Czwartek. nim Skonczemy. y damy Nezburskie Dobra.
Krolten. Ja Jednak o Cherlusie. Ustępie. ba Car Kiebeczyk. Poze
ciwny. a Zyią jego nie ktorzy Ministrowie. Od Powiedziany Przez
wrotystawa tam Uymliemy. y Mtodemu. Samuei Prelilysmy dal
Ornes tene. bij się teraz Stanistawa. Zeby Szwedzi Przy nim nie od
cieli a Vulsu recuperre. Ocesarzu Inju. wspomniatem tego nam Pro
uz fomentuje. Juz byt uynlił. Fleming ze Cesarz. Chce mieć krulew
cu. Unter Petslein Gdy uwiat Assekuracią że niemiat Cesarstwa się ditt
Joreszinij. Zony do magac. o Polemiy nawmienite Francuskiey tak Idu
seku. Jędrie. Zbawna. bo traktat. Vsejsu. Niedaj dzie. Jonych że Swi
ich Chartow. nie spusci ze Onyzij: Szwedow. bo jeszcze Intesza a nie się
Wysedzieni ma Adharentow. zas Szwedzkich wielszyje Oko mamy Pilne

4 148

Kiedy nam albo obieczemy albo pod Inną Komende damy. Aczkolwiek to tak
niewielkie było Katego[rie]. Wziąć y Jan Chmielnicki Zdelegowany. y nie którę
uzy[te]k promisse et Commisse. Potym tyfen Umowa Jest barzo miła. Przy tym
y wszystko Obiecuny. aby wszystko wszyscy mu Libertate wrzątą. Pokoy
tak Przez niemały czas. w Domu. Zmysłami niemiły Pasuje a nad Zgubę
naszą Facto. Intnere. Wlasnie. Widze że się wszystko werifikuje. Pomade.
burskiey Prawie y moderunek. czasem danej. aby ukaszcze. pro Ina acie.
Obadwa miano. Cesarz od Francyi Znac rozumentowany. bo Lewiderat.
Wiedenskie utwarzanie Cestarskiey. Wielu tak Znac. że Cesarz Imsc niedaleczcie.
dziecko ożeni Intrygke. Ktorzy się z Brandeburgskie Krew udrzeznie. Natu.
Pan Poiey Pana Hesie. Postat do Saxonii. y Neyburskie. Dobra substituto.
Ande trzymac będzie. Owszem Chciwie. Jedne Szydzą do Dubca Drugie.
do Darmstadskich Gur. Pt. Walczanie do tych czas. wszystkie. trzymają Rzymca
Państwo danej. Jest Pane. Powiatowskiemu. et contra Sejm bo. Sedslan
biemu y dorzucie Literskiemu et. Hosti Patrie bo do tych czas niema:
Amnistiey Seymowey Własnie. Jeden Człowiek. fidem et animum. ad per
dendum nam Obiecał u Króla Imsc. nasz mieć Zhonoru. Ktory wprzod.
jezdzit dawno. Criminossime. per fine. Wiedzieć Przed tym Przyszły patron
Przyznaje się może. Wmowiłam Pana żesmy całe. zdesperowani są Przez
sen. na wet. często wołam ad ju libertas Vale. libertas. Augustowskiey
Elekcyi armis Woyniłismy. Krol Krolewiczem. tym że. Szyban na Dronie Oyc
dzi Krolewicz Znowu. Swego Krolewicza. y tak dalej ad ju libertas Vale liber
tas. Jeden wszystkiey Europie. Klejnot Tracimy Ktory wprawdzie. Pan Jest.
Krolewic. ale. że dobry tym nam strasniejszy czasu niewiemy ktore z tych Krol
nasz Imsc august chciał absolute. dominatione. opprimere nas miał kiruch
20 Milionow. Saxonij ten będzie miał większy bo co Ox na chetresy y
Komedie. Krolewic Jest na wszystko. Syje będzie dosolnyga jemu głowa
bo z amorami y Państwem nie Zprzątnione. co innato ad dispositione
fundandam inclinatione. Wymysli desterius wyglowana Anita Delila
treise Osunienia albo Prusiche Zhamuje będzie Dhectoy niemiec. Ktory
Jako Pobozniemu. Scipeldowi na Węgrzech. tak y jego. Swiętobliwe. Impre
ży na Karki nasze wsadzi: audi Libertas Vale. Libertas, Padae Caty de
Zonami będzie. Napełnowany e tak nam być nie Znosny Flemingy Modry.
Patrzymy co za hanbe gdy Przy Krolewiczu będziemy Przed Krolewskiem
wale libertas ad ju libertas. nay barziey oley Racy że nie Omylnie
Krolewic Imsc Podzignie. do Cesarstwa bo mu należy dla tejsiery:
Niec będzie. krolem Publicznie toc y z tąd. nad wszystkich Elektorow. nay
Potęzniejszy toc my Juz Zgineli bo się w Węgrzech Czechow wdmi emy

[margin:] Krolewicz

Odmieniemy: y interponowani ad ferendo Zmiemi onem będziemy Jako grabiet
ad imperium et hereditatem dasliu Successionem despotice agrauati Vale libertas
adju libertas Jak się Przez Oprawcę nasi Przeszli Dufanie. Niecmy Inie.
Brandeburgyjskiemi Prusy y warmia. ad Imperium Wasistencią Pieydy. Toc zu
wynisczenie. wiary naszey w Prusach Ze wy wyscienie. tamze Herezji y z In
trate. tyle lerzyu. trzeba będzie. Stricto Judicio Oddac. Rachunek: Ure uideant
fumen et Currunt cuncta Ourjen ad tantam Alienationem Dziabine Przy
stawią z Karakterem Podsciwych Polakow. Pewni być wymazani Catalt.
mez Niebrzygl. wzumiem ze Polityczinie. Przymowal w Prusy zyciach nie
Polityju. Podczas Interegnum Vmilewię Przez to in tempestiwa. na Tron intra
sionem wybacymi Ze Prusy reum. irreflexiji Zwecy miotany Anglia
y olandia Propter. equilibrum. manu. tenendum nieperwoty. aby [illegible]
ter być krolem. co Cesarzem być może ad hunc gradum. juz nay Polisy
Nieperwoty aby Prusy miaty być Dymano. Przy tęczinie bo by gdanskie
Vpadty Comercia Nieperwoli y Galia: tam Propter. Equilibrium. to dla
Punktu honoru. Zeby Oyca Swego: Krola Stanistawa: do krolewstwa
niemiała Przywrocic. Juz Jest 35 Dni. Szwedów o Prusy floty ktore
Galiis. et Anglicis Nominis Status wystawili y tylko czekaią. Drugu
sliego Ordynansu. Otoz tez y Publikowano Gazeta: Tu tuo Krolewi
co obiecy. Nie Polityju niewydę y nabędę Auiżey Polsce będziemy. Gdy
sisteg. do niego Przybędziemy. Ale Prusie ozymito krol Jmść Promerutt
abyśmy tak Jak Zygmunta. Augusta apsa Patrie. na tronie osadzili
nie Oryas dersyze Bantowie. Polscy Heredes et Domini Pisali Będąc
Juz owotnych Electiach. zaszły Constitucie. Zygmunt Pierwszy Krew
Polsku z Pradziadow Jagielona. Idący Litwie. a Plicauit Polonam Krol
Jmść na Stotku wydzierac Chwałt. y z postronnemi Dzieli na Partię.
Dandem Pater Patrie. ten Vastator expilator przez Sasow depopulator
Co smy Dobrego Vżyli Z Jego Panowania. Ktory Zamek na Prusie! Ktore miasto Z Budował. a ktorego nie Zrujnował. Niech li tak tylko drugą
wolnosc. Ze ją Tate Capitula Zaua opraweidliwie. Przedze migzy y z Pru
sami co Jest Ktore do tych czas Srom. Znacze ani Prus ani Wolnosci.
Dziadowie Jest krwią nie Nabywali Ane konie Zygmunt Pierwszy Po
lak. ter Tyrannica et absoluta Dominatione. od Kiedy od Polakow Nie.
omiec. Gdy Myslę oppsobach Jak z tego Labirintu Wywikłamy Za Je
den mi nie Przychodzi. Ad Interim do Jednosci się Stechtamy my.
z Fortunami nie Bezpieczniejny Na Przyszły Seym. Postaw Jedynek!

m nam Venalia Subjecta obieraymy. Trzeba zas wiedziec. Że starac się będą aby w Przednich Woiewodztwach Sejmiki nie stanęli. Więc ja radzę. Potrzeba [illegible] Omnia declarandus. Albo na onych Sejmikach [rwać] wszyscy. Przytym wszyst-kim. Spuscmy się na wolę Bożą: Albo Francia nasze [illegible] albo Francia ab imminenti jugo nas wybawi. ad ja

PS Przyszła wiadomosc. Że Poset Szwedzki Generał [illegible] jedzie do Drezna z takiemi Dyspozycjami nam Constant. [illegible] Communicanda [illegible] bis! Sed [illegible] Przyjaciołom. Żeby o tym myślili.

krzyż o pierunow.

+Z+I

D A

+B+Z

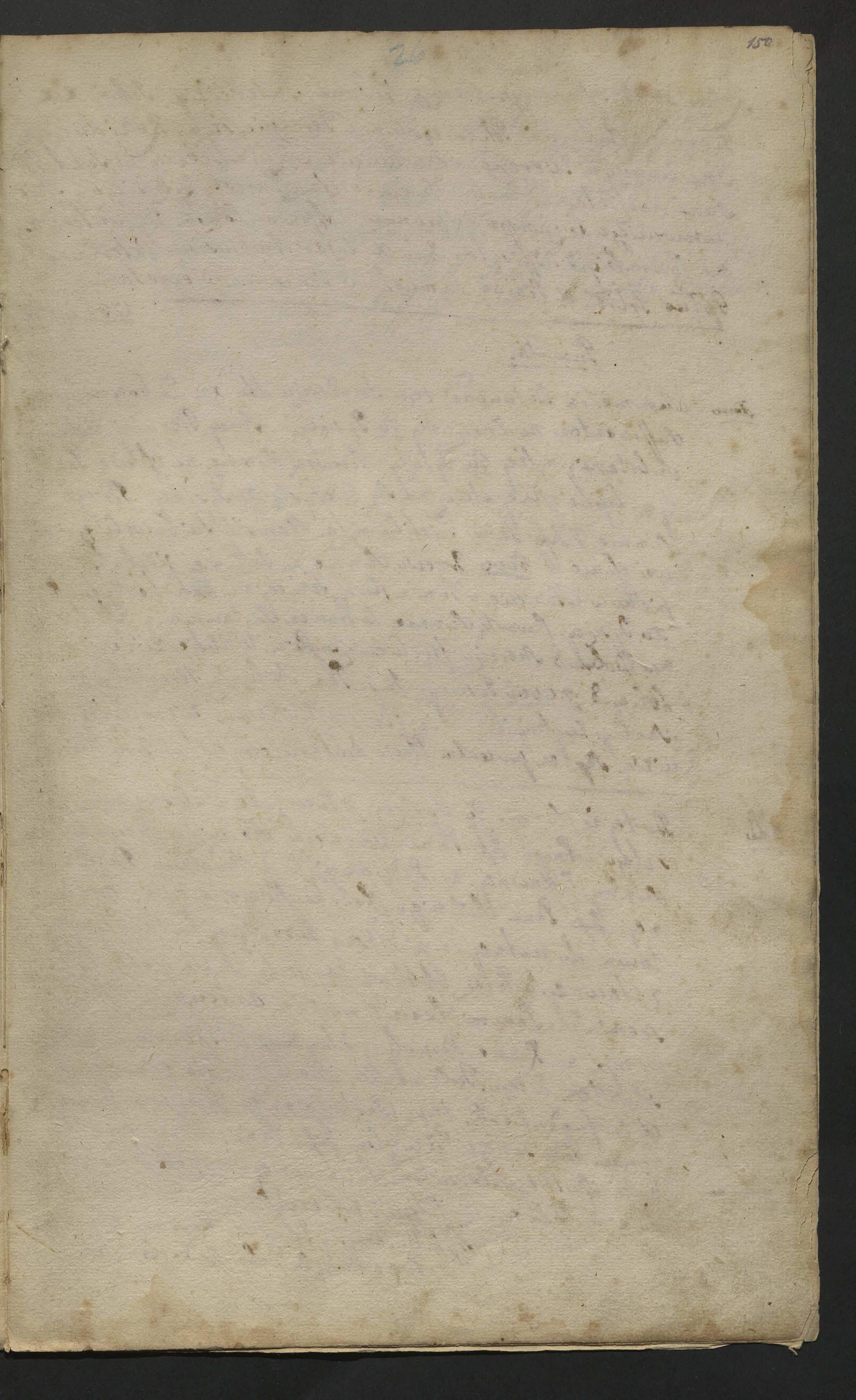
HSF BFRS

+S
+A
+B
+Z

Jezus + Marya + Jozef + Joachim + Anna + Amen +
A słowo się Stało Ciałem + y mieszkało miedzy nami Amen +

Przeciwko Piorunom. Poswięcić Karteczke.

Antyfona.
Isti Sunt duæ olivæ et duo candelabra Lucentia ante dominum
habent Potestatem claudere celum nubibus et apperire Portas
eius quia Linguæ eorum claves cœli factæ sunt.



Roku 1735 Msca Augusta dnia [illegible] Pisane Intercizia Ichm XX.
Piarow z Chutarem Połtoniegskim a Teraznieyszym Reziduiącą
ma Zwanym Werenowie w Powiecie Lidzkim Leżącą od Jchm PP.
Jana Kasztelana Smolenskiego Józefa Starosty Lidzkiego y Mic
[illegible]owskiego de Campo Scipionow. A po wydaniu tey Intercizij
ne Sygnowaniy y Podpisaliśmy. Jmść X. Pijar Ambrosius Valeriano.
Optus Prbis. X Piiar. Samuel a S Venceslao. Secretarius.

1735 d 27/8bris

Punkta.

1mo Summe in Dotacione tego Fundusu dla XX. Zakonnikow
Sufficientem nie znayduiemy 70 Tysięcy. A ney Pierwiey zupełney
Substancyi naszey 50 Tysięcy Pierwszą Summę na osobie Przes
tym Łopacinskiey a teraz na [illegible] 20 Tysięcy. Drugą
Summe Jmp. Pana Przylubowicza Starosty Dubowskiego na
wsi Osowie [illegible] 5000 Trzecią Summe na Rekuey Jchm PP. Sa
piehow w Powiecie Słonimskim Leżący na Kahale Żydowskim
20 Tysięcy Czwartą Summe ze Prawem Zastawnym y Obligiem
na Dobrach Mereczu [illegible] w Wdztwie Wilenskim
Leżących 20000 Tysięcy Jmść Pan [illegible] teraz trzymaią na-
[illegible] Wykupić. in Vim reszty Summy wynoszącey [illegible]
Takie deklaruiemy się 25 Tysięcy Winni
[illegible] Opt. en pro cento.

2do Do tey że Summy 50 Tysięcy z Pozostałey Substancyi Te-
stego wolnego Jmp Pana Woyciecha [illegible]
Summy Zastawney na Radziwoniszkach Swiętney Dziedzic
ney Jmp Pana Antoniego Chełchowskiego a Nam Execu-
torom do wolney in pios Usus Dyspozycyi Testamentowey
y Zleceniey a Przez osobliwy MS nasz Instrument Zgo-
szem Jchm Panami Executorami in antecessum [illegible]
wanym na Rozne Kościoły y Klasztory Disponowany Re-
sztę tem od tego Testamentu Summę juxta tenorem
et in fundamento tegoż Instrumentu Przez nas Execu-
torow Podpisanego Awzlem Jmp Pana Kazimierza Nar-
buta Spolnego Executora Lokowanego 22000 Tysięcy Przy
X22000 dajemy y do tegoż Collegium Werenowskiego Jchm XX Pi-
arow z Chutarem Apliuiemy y Prawiłą Roczną Wydze[illegible]
Pomienionych Dobr Radziwoniszek

odbierać pozwalamy. Jeśliby zaś które z wymienionych Dóbr na
do funduszu Wendenskiego, społkowanych XX Pijarów,
tenave. Ze wiadomości Nas Fundatorów, ne Jzie. Dobra Ale.
wichzie bezpieczeństwo lub awantaże ~~albo dla Kościelnej~~
ukoczniejsze. Przeniesc Pedobatorię do tego applikacyi. A Ro-
nis officio dopomoc deklarujemy.

Podpis ręki tej Intercyzy takowy. Jan de Campo Scipion Kaszte-
lan Wyszehradzki Smoleńskiego. Józef de Campo Scipion Starosta
Sędziwy Powiatu Lidzkiego

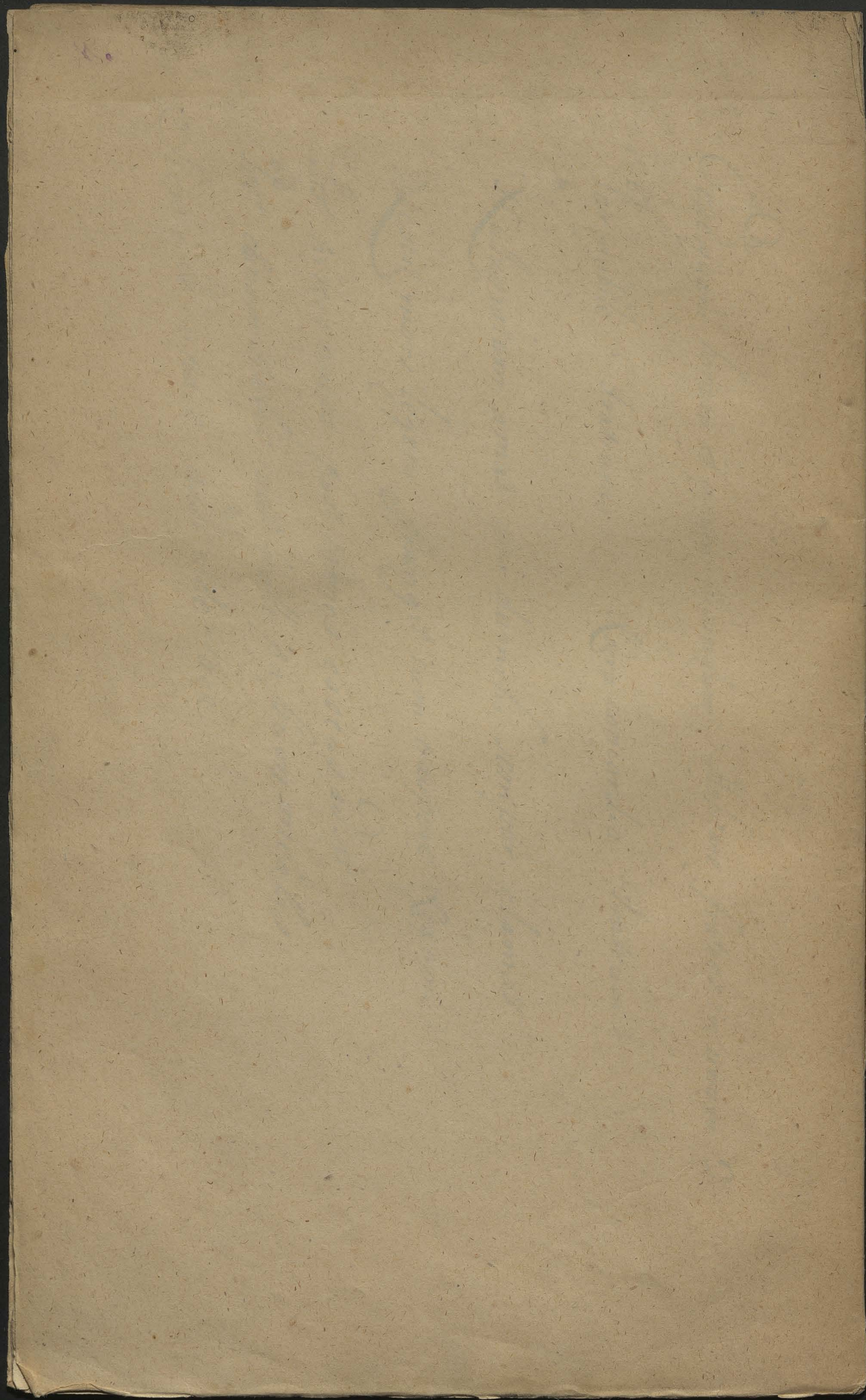
Ecce quam bonum et quam jucundum Habitare fratres in unum

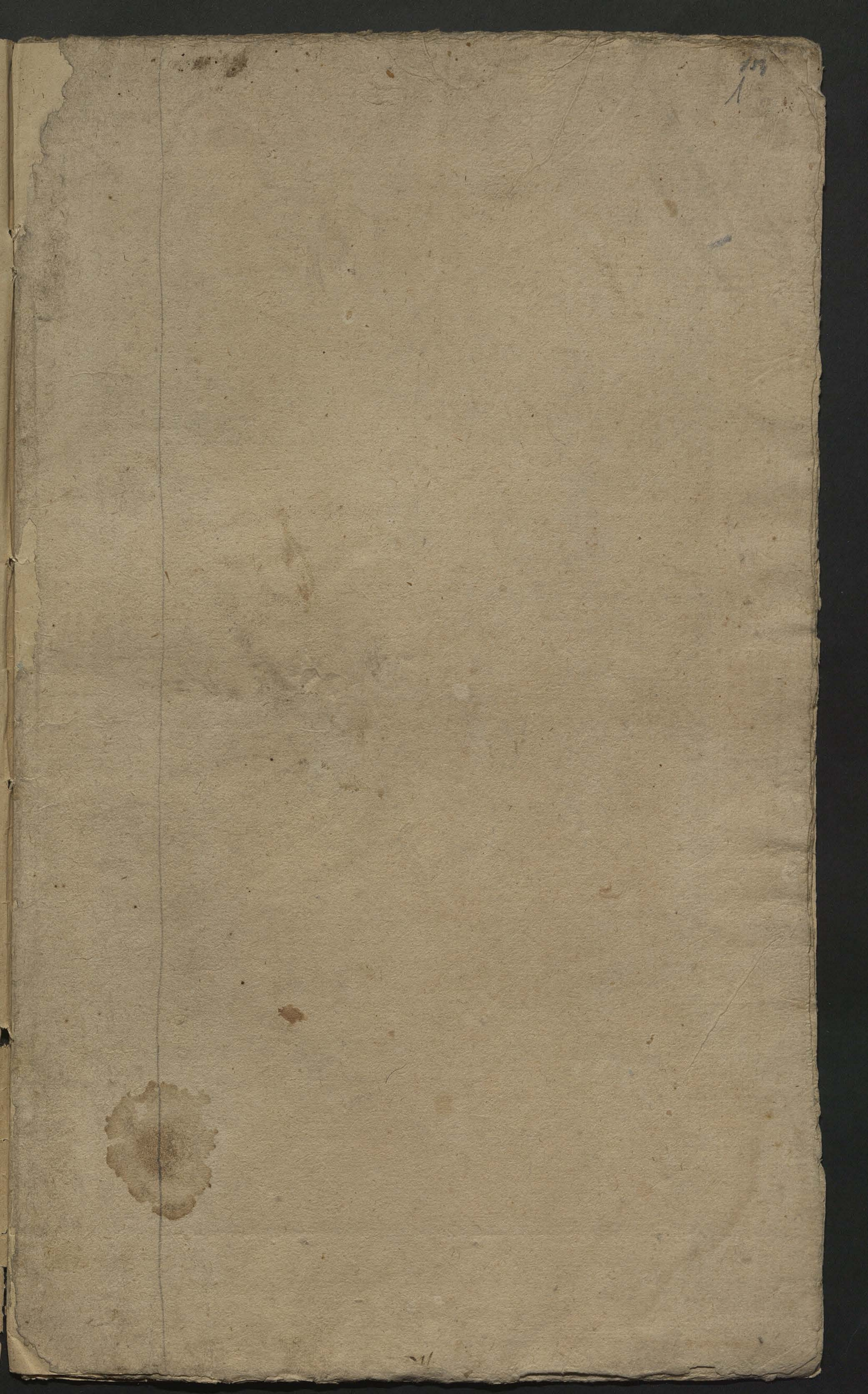
Par nobile Fratrum. Rara concordia Fratrum.

Nullus istum amat qui da mihi semper clamat

Nescit mors legem frangit cum paupere Legem

Post pisces nuces post carnes caseus adsit.
Post cœnam stabis aut mille passum meabis
Si vis esse in pace audi vide tace




1

Po Smierci Krola Jmci Pana Jana Trzeciego z Domu Sobieskie, ktory będąc Marszałkiem Wielkim y Hetmanem Wielkim Koronnym assumptus na Panstwo po Michale Korybucie Wisniewieckim Electia onego była An̄o 1674. Na Wiosne, Vmarł An̄o 1696. d. 17. Junij, JmX Arcybiskup Michał Radzieiowski Kardynał y Arcybiskup Gnieznienski złozył Conuocatią Stanom Rzptey wtymze Roku 29. Augusti. to iest we Srzode. Praecedebant Seymiki Anteconuocatyjne 27. Julij w piątek.

Ta Conuocatia przez pięc Niedziel ciągnęła się, tandem ią zerwał Jmć P. Horodenski Poseł Czerniechowski, y lubo sine actiuitate była, iednak naznaczono termin Electiey y na Confederatią zgodzili się, co do druku podano.

Copia listu pewnego z Warszawy d. 27. Septembris An̄o 1696.

Jak rozumiem ze WMM. nietylko z partykularnych relatij, ale ex publica fama wiesz to dobrze ze Conuocatia in expirationem Czteroniedzielnego, lecz nieskonczonego in publicum zasiadania Naszego wczoraysżego dnia zerwana, ktokolwiek iest przyczyną tego. causam dicet suspensis y Bogu Strasżny da Rachunek, ze nakierowane dyspositie ad confirmandam Stanow Rzptey Compagem, jezeli kiedy, to w teraznieyszych Interregni okolicznosciach Summe necessariam Zepsował, Teraz iuz niezostaie, tylko myslic o Confederatiey generalney, ale y tę chcianoby podobno wszelkim Sposobem impedire, aby snadniey mozna in turbido piscari, iezeli się

jezeli się to nada, exiit też iuż Sermo o Candidatach in Capite ich pomiż Krolewicz(?) Jakub, ktorego z JMmPt dobrze znasz non descendo in exaggerationem qualitatum iego, Drugi iest Elector Bawarski, ktorego Krolowa Jeymość potentissime pro- muie, Ten ma Swie zalecenie, ma y przeszkody, y chociażby ni inszego niebyło, to same Mulierbre godna rzecz consideratij. Podany też iest przez P. Posła Francuskiego Candidat Franci- szek Ludwik de Burbon Krolestwa Francuskiego in ordine ad Successionem, y dla tego niech się nie obawiaią, zeby tak uczynił iako Henryk trzeci, poniewaz ma inszych Dziewię- ciu przed sobą, iezeli iednak iest ostatni in ordine, pewnie pierwszy in meritis cała Francya y sami ony Nie- przyiaciele, na to się iednostaynie zgodzą, ze ten Xiążę wiel- ce sześny, mądry, dobry, rozumny, y hoyny, miły nad wszy- tkich Xiążąt Europeyskich, Ma lat 35. zaraz od 14. Roku Woynę traktowac począł z wielką sławą y repu- tatią nieporownaną, iezeli komu tedy osobliwie iemu wiele powinna Francya ze otrzymanie Victorię pod Mia- stem Heurus Steynkertchaden Leude, takze we wszytkich obleżeniach wydawał się z wielkim wszytkich podziwie- niem z tą sławą y szczęśliwością służył w Węgrzech prze- ciwko Turkom, iako to w Batalliey pod Granem pod Na- wigradem, takze gdy wzięty był Neuchazel, Ma Dwakroc Sto tysięcy talerow intraty Roczney, tak z własnych iako y z Zony Swoiey Dobr nieruchaiąc Successiey z Domu Longeuillon, o ktorą wygrał sprawę z Xiężną Neyburską. Xiężna Zona iego niemniejsze ma qualitates, iako y sam

Xiążę

+ 3 156

Xcᵃᵘ według płci y stanu swego iest corka Xcia Condeusza y Xżnyᵉᵘ Palatyny Rzkemi, Fantazia wmiły pełna dobroci, łudzkości, oczym informowac się każdy może od Kawalerow y Dam Polskich, ktorzy byli we Francyi, Tak tedy niech sobie nikt nie imaginuie zeby się wmiły naystawało to coś w drugich niepodoba, Nie maią tylko iedną corkę w Dzie więciu lat y iednego Syna, ktoremu dopiero pułroka, Ten pomieniony Xcᵃᵘ ofiaruie Rzpltey Dziesięc Milionow dla ulżenia Nobilitati w zapłaceniu Woysku, Także deklaruie odebrać Kamieniec swoim kosztem wprzod niżli będzie koronowany, iako y w sam dzien Electiey kazał wyliczyc pomienione Miliony. Dla Xżnyᵉᵘ przyszłey Krolowey, ieżeli nią będzie, niebędzie potrzebował reformatiey y tak Dwakroc sto tysięcy co Rok Rzpltey ochronię się. Cosię tknie Pactorum Conuentorum, ktoremu napisać się (?) ka nato uczyni assecuratią, iakiey stany Rzpltey potrzebowac będą, Y Krol Francuski z starszym Synem swoim poprzysięże zachowanie ich, y będzie Victor wszystkich rzeczy, iako iest Pactorum Sriulentium, Agdy sława Narodu Polskiego przez tę Electią stanie się, sławą Xstwa Francuᵘ Krol Francuski Krolowi Polskiemu krewnemu swemu deklaruie na wszytkie potrzeby y według woli Rzpltey sucurs takiej jakiego potrzeba będzie do continuowania Woyny z Turkiem iak prędko tylko generalny stanie in Christianitate pokoy, ktory iest in puncto bliskiey conclusiey. Nie trzeba by się tu obawiać nie Polszcze Naszey od takiego Krola y owszem

wszytko

wszytkiego się dobrego spodziewać, bo nie maią zadney depen-
dentiey, ani protekciey od Cesarza, od Krola Szwedzkiego,
takze od Electora Brandeburskiego, bo zadney z nimi miec
niebedzie coniunctiey, Rzpta Nasza semper erit Domina ipsius,
nietak, iako insi Candidaci, ktorzy przez swoie alianse
zawsze będą mieli plwne succursa et refugia, apud Vicanos
Principes, kiedy zas Rzpta naylepszey rozumiec będzie skoń-
czyć Woynę z Turkami Francya to obiecuie, ze weźmie na
się te interessa iako własne swoie y one trzymac będzie
omni etiam externo rigore. To donioszy WMMP niechce
ulterius in haec Arcana intrare zycze tylko, aby ex futuro
Regnante quam optime fiat Oyczyznie Nas spolney
wszytkich Matce. Zostawam Zatym.

Copia listu Jmć Stolnika Wlkz[l] Sapiehy
do Jmć P. Wdy Połockie[go] pisanego. Słuszki

Nieprotervie WMMP ale reverentią Oyca mego esto,
ze wczoray Łysina iego Jezus Bulatu uszła na ktorey
deforme obsequium krwią zakupione zmazac nalezało.
Kto bowiem nie wie zes WMMP. cztyry tysiące tall. bitt
wziąwszy od Krolowey poprzysiągłes na utrzymanie iey
in cunctis praetentionibus stawac, Nie tylko cum decen-
mine conuocatiey, ale et oppressione stanu Rycerskie[go]
ubi fas, ibi maxima merces, iakom tedy zaraz in prae-
sentia, tak wielu Posłow y Ludzi zacnych widziałsię oto,
zes WMMP. narzyt[d]ze profano ore wymowił, ze do

Błazny
Jon

+

4 157

Błaznowie Senatorowie, ktorzy do Izby Poselskiey przyszli,
tak y teraz stawam przytym ze JW.Mm. P. Securzandum Amus et
Stygum instrumentum będę na wolnosc Polską nastawać,
jakbyś nie trzymał oyca tyle, że on a w trawunze JWm. P. to
przyniesił, ho brzytką śmiercią terminari zwykło, y
przyść było w sobote do Izby Poselskiey, y assecurować żebyś
tam przy zakupionym Sentimencie odniosł holocaustum
mortis, powiedziałeś tam oraz w pokoiu Oyca, że chcesz
bydź na Seymiku Zmuydzkim, A da Bogen w Polochu po-
dałciby każdy trucizny, tylko metus reuerentialis
Szalone opanował Waszmość, Dopieroż w Betleniach bez
tey dyskrecyi y od Szepow deszcze uiuere, anibyś
mi wiecey zaszkodził w tym zacnym Obywatelstwie, kedy liber-
tas uiget, ani takich Oppressores acceptant, takze owe
lataiące pod wieczor Niedopyrze od ktorych głow Swo,
ich wszyscy umykaią, bo foedant, quem tangunt, A do
tego mam wiecey Sortium mearum na Zmuydzi niż
ty na Rusi z Swoiey szczegulnie Karpaniny pro-
rogando magnalia Panstwa Swego, Niechayże y
P. Marszałek Wilkomirski Simili gressu idąc W. M. Pana
niechwalisię, żeby miał fauorabilius pollere na
Zmuydzi, bo ten in forma ni pachnie, ni smierdzi,
Y nie może nigdzie więcey chyba u stołu Swego, kro-
tko tedy wyraziwszy W. M. Panu oraz moią szczyrą

Oraz

+

Oraz w czesnie Domum quietis, ktory ze trzech pocho,
dzi Desek. Zczyto od Naszego imienia, czyli odrow,
nego Nam Szlachcica Brata pewnie usniesz w botach.
Zatym cię czekam na placu za Sekaczem, Nyiedziesz
ieżeli będziesz miał kroplę krwi szlacheckiey, a ia
czekac będę iako każdego Szlachcica

Brat y Sługa Krzy Sapieha
Stoln W. X. L.

Zaraz potym zapatruiąc się na Związek Koronny
Niektore Osoby y Chorągwie Związek
w Litwie formowali.

Uniwersał do Woiewodztwa Brzeskie[o]

Iasnie Wielm. Wielm. Ichmościom PP. Senatorom, Digni,
tarzom, Urzędnikom, Szlachcie, Obywatelom Wdztwa Brzes,
kiego Naszym WmmPP. y Braci przy zaleceniu usług Na,
szych Donosiemy do wiadomosci, iż będąc ex laudo Wdztwa
a z woli Samych WmmPP. nato instituti, abysmy Securi,
tatem Wdztwa usilnie przestrzegali, osobliwie teraz in
tam fatali rerum revolutione, kiedy osierociałą Oyczyznę
Naszą bez żadney obrady y obrony będącą nowe coraz im,
minentium malorum pericula deterrent, A co in particulari
Wdztwa temu horrendum imminet, gdy Nas niespodziana
w to Wdztwo Paliiowskich Kozakow praeteret incursia o
ktorych evidentissime constat, że ich kilka tysięcy incerto
quo ausu w to Wdztwo ściąga, y iuż kilkaset Koni przedniey

Straży

158
5

+

Straży pod Dywinem stanęło, iako mamy certam Notitiam ex præliminaribus tychże z wielkiemi excitiami Traktem Kobryńskim idących, præcauemus tedy WMM. PP. pro munere Officij Nostri y prosiemy chcieycie się wcześnie in occursum tanti periculis wsiadać co prędzey vniuersim na koń na dzień 11. 8bra pod Prużanę consulendo indemnitati całego Województwa, gdziewy sami z vsługą Naszą na dzień naznaczony stawiemy się y tam dalszey Obrady cursum społnie poradziemy. Dat w Brześciu d. 2. 8bra Ao 1696.

Ludwik Pociey Podkomorzy Brzeski
Kenad Sadowski Pisarz Ziemski Brzeski

Vniuersał JmPa Hetmana W. do Województw y Powiatow.

Iaśnie Wielmożnym, Wielmożnym Ichmościom PP. Senatorom, Dignitarzom, Vrzędnikom Ziemskim, Grodzkim, Rycerstwu, Szlachcie, y Obywatelom Województwa N. N. Moim M. MM. PP. y Braci Kazimirz Ian Sapieha Hrabia na Bychowie, Zasławiu y Dubrownie Woiewoda Wileński Hetman W. W. X. L. Po zaleceniu Braterskich moich powolności, Donoszę do wiadomości ewentum Conuocatiey Naszey niesłychanym przykładem przez pięć Niedziel w zamieszaniu y niezgodach iuż przytrzymanszy, Nakoniec o Wyiściu z protestatią JmP. Horodenskiego Posła Czernihows. postaranosię, nato Zmierzaiąc aby circumscriptio Domus Regiæ niestanęła zeby Wszytka przynamniey przez extraordinaryine Prouenta żadney consolatiey nieobmyślono, a sami na formowanie Związku ludzie prędze rzucili, ktorymby

mimo

+

mimo wolną Electią ad mentem Cudzoziemcow Krola na-
nego nakark Rzptey poniewolnie wsadzili iakasz zacretosie
to złe od Chorągwi Usarskiey JmP. Wilenskieo Hetmana
Polnego WXL.o y JmP. Łocicia Chorązego Trockiego, ktore
bez Ordynansu mego swawolnie ruszywszysie z konsi-
steńtiey pod directią JmP. Chorązego WWXL. y Sekim
PP. Policiow to classicum głoszą udaiąc opacznie iakoby
Paley z Kozakami wtargnął w Wdztwo Brzeskie.
Chcęcie tedy WmmPanowie wtymsię ostrzeć iako przez
te Zwiąski paratur servitus et compedes wolnosciom
cudzym kosztem et alieno instinctu upadek wolney Ele-
ctiey y tym sposobem sciele się droga ad absolutum Do-
minium, Zaczym gdziebysię na takowe Związki gro-
madzili ostrzegam y proszę abysie WmmPP. dla con-
servatiey siebie samych y powszechnego pokoiu strze-
rzycie temu złemu niedopuscili na podburzenie Woy-
ska, A sami bierzcie miarę abysie byli gotowi ad re-
sistendum Y ia z powinnosci moiey non deero, ktory
Uniuersał moy aby dla dojscia wszystkich wiadomosci
był do Grodu oddany y po Parafiach publicowany pro-
szę. Dat w Zabłudowie d 14 8bris Ao 1696

Uniuersał JmPa Regimentarza do
Wdztw y Powiatow.

Iasnie Wielmo Wielm Jchmsciom PP. Senatorom, Di-
gnitarzom, Urzędnikom Ziemsk, Grodsk Rycerstwu,
Szlachcie y Obywatelom Wdztwa N.N. MMMPPm
y Braci Grzegorz Antoni z Kozielska Oginski
Chorązy

Chorąży W. W. X. L. Massalski, Tryski etc. Starosta, Woysk W. X. L. generalny Regimentarz, Pozalecenie powolności Braterskiey Nietayne dobrze bowiem WmmPP., że nie do nie zostaią oppressie Stanu Szlacheckiego, które nie tylko przez tak wiele lat trwały w Oyczyznie Naszey, ale y na teraznieyszey przeszłey zerwaney Convocatiey iawnie przeciwko tak wiele Contradictiom Sejm. W. X. L. Pobor Podatki formowac chciano, co że contra libertatem Nraum, kiedy po wszystkie czasy Uchwały Seymowe y wydawania Podatkow na Zapłatę Woysku Zasług krwawie zasłużonych za prywatami innemi wydawane te pieniądze bywały, Chcąc tedy do Staropolskiey przywiesc wolności, a tey oppressiey wybicie przyszło Nam z Woyskiem Unum Sentire do Upomnienia się wolności Naszey, Nie tym iednak Stylem abysmy uchoway Boże naydka WmmPP y całemu Narodowi Naszemu czynic to mieli Oppressią, ale szczegulnie abysmy z WmmPP zarowno pociągali w Naszych dolegliwosciach. Mamy y teraz nowe calamitates, kiedy Kozakow iuz w Brzeskie Woytstwo wprowadzono, ze zaś iego instinctu łatwo się domyslic możemy, przeciwko ktorym obwiam idę z Woyskiem broniąc granic od tego Nieprzyjaciela Oyczystych, y to niemnieyszym dowodem do umnieyszenia libertatis Nrae, gdy na prywatney Assiley Oppressa Rzplta chcąc wszelkiemi Sposobami pro emolumento Sui Uchwałę Stanowic Pogłowne y Podymne przeciwko tak wielu Contradictiom, czemu wszytkiemu zabiegaiąc Upraszam WmmPP. abyscie Spolney Oyczyzny synom dopomodz raczyli do reasumowania upadaiącey całe Oyczyzny, ile kiedy y onaze Zasługi z WmmPP.

+

componere fraterne gotowismy y unum sentire z WWmmPP. zadnego nieprzynosząc tey Oyczyznie ciezaru, ktory Uniwersał moy, aby tym prędzey do wiadomosci przyść mogł po Grodach zeby był publicowany proszę. Dan w Horodcu d. 18 8bris Anno 1696.

Uniwersał Imci P. Regimentarza Do Woyska.

Schwiconym PP. Officialistom Woyskowym y wszytkiemu Rycerstwu Woysk W. X. L. Polskiego y Cudzoziem. zaciągu Po zaleceniu chęci moich donoszę poniewaz unanimiter zgodzilismysię aby przy wolnosciach Naszych Rycerskich dochodząc krwawie zasłuzonych Zasług naszych moglismy mieć onych restitutią zgromadzilismysię z Woyskiem Ludnym, y coraz przybywaiących Chorągwi y łączących się z Nami Regimentow, kiedy tedy iuz z większey potęgi Woyska Spisalismysię do Związku, Obowiązuię WWmmPP kawalerskim parolem, abysie WWmmPP. też Społnie maiąc Zasługi do iednego z Nami zmierzali celu y z Chorągwiami Swoiemi, lubo kupami, albo też poiedynkiem łączylisię zemną, Pokazecie WWmmPP. kudy ćzynnie Swoiey Staropolską miłosc, ze wolnosc kochaćie, bo nieiest ta Nasza takowa impresa iako a latere o Nas rozumieią, abyśmy na ruinę mielismy iakową Rzptey to czynić, lecz na podporę Oyczyzny, na windikowanie Zasług, wolnosci, y honorow Naszych. Inquantum zaś WWmmPP. nieprzybędziecie do Społney z Nami obrady niemozecie mieć WWmmPP. zadney nadziei do reku

rekuperowania Zasług Swoich, ktorych gdy teraz docho,
dziemy unanimiter wątpliwosci w doyściu onych Nam zu pel.
nie niemozeciel. Dat w Horodcu d 12 8bris Ro 1696

S. A. Oginski Ch. W.X.L. Regimen,
tarz generalny Woysk W.X.L.

Jurament Woyskowy.

Ja N.N. Przysięgam P. Bogu wszechmogącemu w Troycy S.
iedynemu Naswiętszey Pannie Mariey y wszytkim SS. Na
tym iako wteraznieyszey osieroconey y zewsząd scisnioney
Oyczyzny Stanie Staropolską cnotę y gorliwoscią Swiątnic
Boskich, Dobra pospolitego Praw y wolnosci Naszych stawać się
y to cokolwiek ze Zwyczaiow Prawa pospolitego y swobody
uięto reparować y do należytey exekuciey wszelkim usiłowa
niem przywiesc starać się będę, Natym iako tych z ktoremi
teraz społ przysięgam, y ktorych napotym do teyże przysięgi
y iednosci przystąpią tak w Szczęsciu, iako y nie Szczęsciu odi
stąpic nie mam, y owszem lubo by z Niebespieczenstwem zdro,
wia y fortuny przy każdym z Colligatow opponować się, tak
w dobrym iako y w złym obiecuię radzie, Natym iako w
tym cokolwiek w Braterskiey spolney radzie Naszey ie,
dnostaynie postanowiemy Sekretu dotrzymam, y żadney
naypoufalszey Osobie wyraznie, ani pod pokrywką nie
wydam, y owszem cokolwiek szkodliwego rzeczom Na,
szym dowiem się nieodwłocznie przestrzegę. Natym iako
prywatnie ieden bez drugiego na szkodę y ruinę tego
ziednoczenia Naszego z nikim znosic się pogotowiu
sam prywatnie naymnieyszey rzeczy stanowić nie mam,
ieno chyba do spolney rady y zgody applikować się będę

Natym

+

Natym iako teraznieyszy Zwiazek Nasz Szczegulnie na Obronę Oyczyzny uczyniony radą, pomocą y wszelkim Staraniem, osobliwie pociąganiem do niego iako naywię cey Osob Stanu Szlacheckie y Rycer. promowował będę y na tym iako w dotrzymaniu tey przysięgi y wszytkich punktow w niey wyrażonych Stateczmie trwaiąc aż do generalnego za spolną zgodą rozwiązania, żadnemi respektami, prozbą, grozbą y corruptią Zdrowie y fortunę przytym łożyc nie uwidzę. Naczym iako Sprawiedliwie przysięgam tak mi P. Boze dopomoz, ieśli nie sprawiedliwie ubij mię Boze na duszy y na ciele.

Rota Pocztowym Pacholkom y Piechocie.

My N.N. Przysięgamy P. Bogu wszechmogącemu w Troycy S. iedynemu Nay. Pannie Mariey y wszytkim S. Natym iako teraznieyszego Zwiazku Szczegulnie na obronę Oyczyzny y poprawę wolnosci przez Stan Rycerski uczynionego iedno trzymaiąc nie mamy w szczęsciu y nieszczęsciu odstąpic, Naczym iako sprawiedliwie przysięgamy tak Nam P. Boze dopomoz Ieśli nie sprawiedliwie P. Boze ubij na Duszy y na Ciele.

Iakowy był list JmP. Ruszki Woiewody Potockiego do JmP. Kasztellana Kiiew. Hetmana Polne. Koronne. Iuż non constat, ale z Responsu snadno domyslic sie.

Naydziesz wyzey Copią listu Jm. Pana Woiewody Potockie.

Respons

Respons od JmP. Kasztellana Wilens.

Odebrawszy list od WmmP. de data praesentis z Tykocina rozumiałem że przynamniey przez wrodzoną sympathią znaydę miałem w sercu Braterskim WmmP. moiey niewinności compassią, ahci miasto onęy odebrałem nie słusznie napominalny od Brata młodszego list, Wielką mi to przynosi boleść, że ani iako Oycowskiemu podlegaiąc WmmP. napominaniu Syn, ani iako a primo Sapite Senator cierpię admonitią, Nieszkodziło to iednak moiey poczciwości, bo cały świat zna we mnie, iż dobrze nie po kątach Litewskich zasługowałem się Rzpltey, nie służąc nikomu, ani niczyim Partialistą niebywszy, tylko iedney Oyczyzny wiernym y życzliwym synem, Ale się sam chlubić niechcę, poniewaz qui proprias laudes iactat ylonid subsequentis loco opprobria meretur, Niedobrą WmmP. odebrałeś informatią żeby ten od moiey Chorągwi miał się zacząć Związek, poniewaz początek iako słychać iego był od Regimentu JmP. Stolnika WXL, ktory stał w Serokowie, a zas Jchmść, ktorzy to zaczęli żadney nie maią odemnie dependenciey, nie będąc ani Krewnymi, ani rękodaynemi memi sługami, ale podobno że za własne swoie krzywdy każdy z osobna uymie się, o tym wszyscy lepiey wiedzieć mogą, y iesli są y byli, na to ich probata documenta czyli nie, ahie na delicta nie powinienem ture na moiey Osobie, Zał WmmP. iako iest niesłuszny, tak go WmmP. chciey na to obrocić, ktoiest

Kto iest y był rozruchow tych okazyą nolite ssere dsper me, Wspominasz y przywodzisz WmPan zacnosci Domow, na przykład ieżeli w czyich Domach gościem poczciwość, Ja z Osoby moiey y Domu mego niedałem okaziey przez actie moie, abym był censurowany o nie, Y owszem non degener od Przodkow moich, ieśli się pochwalić godzi augmentacyi Domu mego Stawę, Żebym zaś proprio peculio ten Związek fomentował, niewiem zkądby się te wzięły pieniądze gdym własną w tak cięszkich in Soga et toga publikach y Obozach przełożył Substantią, Nagnarzone ze Skarbu przez tak wiele lat nieodbieraiąc Stipendia; ani na Osobę moię, ani na Ludzie pod moim Regimentem służące jmieniem kiedy oschłych assignaty na kilkakroć sto tysięcy ieno mam pro solatio zlezałe papiery. Koronnego Związku chwalić niemogłem, bo y tego niechwale, anim był iego przez to Fautorem, bo Woyska w nim czym nie skrzywdził nigdy, Jeżeli zaś Authores iego maią, Słuszne tego procederu ratie, Niewchodzę w disquisitie, Zasługowałem się na reputatią dobr bez WmPana pomocy, y teraz iey nietracę choć w tym nieiestem u WmPana estimie, ktorą mam apud bene sentientes, Wiem zes mi WmPan Bratem iest naturę, ale że non affectu, coż czynię radzieś mi WmPan niemogł w tym y exequi radziłbym się był rozumu y sumnienia własnego, lubo zaś nikogo exkusować tym niemyślę, Na punkt ieydnak listu WmPana odpisuię, Że słusznieyszy iest pod

Czas

Pru

№ 29. 163

Rokosz + ROKOSZ

Rokosz Gliniański Roku 1370. Grzymałowskiego w Roku 1371. Po Śmierci Kazimierza Wielkiego Króla Polskiego Syna Łokietkowego. Przyszła Korona Polska po Rodzicieli na Regiment Cudzoziemskie Króla Węgierskiego Ludwika Siestrzeńca Kazimierzowego, który z Wielkim nieszczęściem Rzeczypospolitey Polskiey panował, Kronikarze Starzy z płaczem o tym pisali. Abowiem Skoro po Koronacyi Swoiey, w Krakowie mało co pomieszkawszy Jachał do Wielkiey Polski do Gniezna, gdzie mu Arcybiskup Gnieznieński Stanisław Boggza przyprawił był Maiestat Kosztowny ku Ozdobie Królewskiey, z którego On Sam Śmiechowisko czyniąc, nie chciał usieść na nim, mówiąc razem w Krakowie Koronowan na Królestwo Polskie, drugiey mi Koronacyi niepotrzeba mieć w Gnieźnie, bo znać rozumiał że dla Koronacyi Maiestat przyprawiony był na Państwo Wielkopolskie. Z Gniezna iechał do Poznania, gdzie krótki czas zmieszkawszy, pospieszył się do Krakowa, dla Wesela Kazimierzowey Żony Jadwigi, która przez Matkę Ludwikową Helżbietę zmówiona była w Stan Małżeński, za Wacława Xiążę Legnickie, który Król Ludwik wedle Testamentu Nieboszczyka Kazimierza Króla odprawował z Krakowa z Mężem Iey do Legnicy. Po tym weselu Nieboszczykowey Kazimierzowey Żony, Król Ludwik zmierziwszy Sobie Sprawy, Obyczaie, Polskie, którym przywyknąć nie mógł; a Polacy także Obyczaiów Węgierskich, y tymże Sposobem zrozumieć nie mogli; więc y w Języku Różność będąc z Sobą, a przez Tłumacza z Królem potrzeby swoie odprawowali, Niemaley Ściernpiec przewtoli mieszkania swego w Polszcze Król Jachał do Węgier. Zlecawszy Korony Polskiey Gubernacyą ... Matce swey, Królowey Węgierskiey, y Xiążęciu Polski... dysławowi, którym dał potestatem absolutam Regendi ... nandi. Po wyiechaniu Króla Ludwika z Polski do W...

Ma...

+

Matka Krolewska, Pany Radę koronną w Polszcze odmieniła, a zwłaszcza wierne miłośniki dobra Rzeczypospolitey, A onych mieysca wradzie przyiacielami swemi osadziła, ktore też ktorzy mowili, o krzywdę Rzeczypospolitey, Iż nimo Narod Polski Vrzędy koronne rozdawano Cudzoziemcom, władzą krolewską tym pokrzywie grożono, z tąd Węgrowie wzięwszy na Polaki śmiałość nie za długim czasem Człowieka zacnego, Kmitę Starostę Krakowskiego niesłusznie zabili, ktorego zabicia, Kmicini Przyiaciele, acżeby nad węgry zemścili, przecie nie stało za nasze, Przeto Xiąże Władysław Polskie, baczące być w tako wym Zniewoleniu Koronę Polską, aby częscze niższego Za: ku przyczynił koronie utrapioney, Miasta, Ziemi, Pro: wincye Polskie posiadł, y brał gdzie co obaczył. Za ktorym to takowym rządem bez krola w Polszcze, ktory był lep: szy ten lepszy, bowiem sprawiedliwości niebyło, dla ktorey Polacy do Krola niektorzy do Budzina do Węgier ieździli, więc w tym czasie nieszczęsnia Rzeczypospolitey, w Wielkiey Polszcze dwie Familie zacne możne y potężne, zwaśniwszy się nasię Domarad Starosta Wielkopolski, z Nałęczami w wewnętrznym boiem, wiele Przyiacioł miedzy sobą, potracili, Maię: tności szlacheckie popustoszyli, czego krol Ludwik dowie: dziawszy się, za skargą Panow Wielkopolskich y szlachty złożył z Vrzędu Starostwa Poznanskiego Domarada, a na Prozbę Obywatelow Wielkopolskich dał Generalstwo

Poznanskie

Poznanskie Wincentemu Granowskiemu, wtym czasie Rozruchu Pol=
skiego, Litwa z Tatary, y Prusacy z ziemi Nieprzyiacielskim spo=
sobem Ogniem y Mieczem Państwa Koronnego Polskiey Woiowali, Za
ktorym Niebespieczeństwem, Krolowa Stara Matka Ludwikowa, z Pol=
ski do Węgier iechała, y Krola Ludwika Syna Swego do tego przy=
wiodła, że piętnaście Tysięcy Ludzi Zbroynych zesłał z Węgier Na po=
moc Koronie polskiey, ktorego Hetman Polski Rafał Granowski
Starosta Sędomierski, oczekał u Sanca z niemałym Polskim Woyskiem
ktore Krol Ludwik na dwoie rozdzieliwszy, Polskę obrocił na Tata=
ry, a Sam poszedł pod Bełz przeciwko Litwie z Węgry, gdzie po=
raził Litwy dwanaście Tysięcy, A Hetman Polski Granowski
pod Brasławem podkał się z Tatary, ktorzy z Polaki tak dobrze się
bili, że na placu Siedm tysięcy pogaństwa legło, a naszych też
zginęło do dwuch tysięcy, acz Polski Hetman bitwę wygrał, ale
na niey trzema postrzały był obrażony, a Prusowie zplundrowa=
wszy Kuiawy, uszli cało do Swoiey Ziemi. Postanowiwszy Krol
Ludwik Rzeczpospolitą w Inakszym Rządzie, Przeciw Xiążęciu
Władysławowi Polskiemu zlecił Gubernacyą wszelkich Spraw y
Sądow polskich, przydawszy do niego Dobka z Kurozwięk
Kasztelana Krakowskiego y Sędziwoia z Szubina Toporczyka
Woiewodę Kaliskiego Starostę Krakowskiego, Zatym wyiechał
z Polski do Węgier, gdzie zastał Krolowę Helzbietę Matkę Swoią
Iuż Umarłą w Budzinie, a gdy z tych Gubernatorow Rzeczpospoli=
ta Polska była niepomału obrażona, ktorzy więcey swych po=
żytkow, a niżeli Dobra Rzeczyspospolitey postrzegali, A ktorzy

Szlachcie

+

Szlachtę krzywdzili, ciśneli gdzie mogli, niemogąc daley Znosić nad Sobą Jarzma niewoli takowey, posłała Szlachta Polska do Krola do Węgier posły, Ludzie Zacne Rytwiańskiego z Maszkowskim, Uniżenie prosząc aby Krol JMć na Urzędy Koronne a osobliwie na Sądy, Cudzoziemca niedawał, ktory prawa polskiego pospolitego nieumie, ani go iest Świadom, Iakoz nieuk może Sprawiedliwie Sądzić, z ktorego to Poselstwa Krol Ludwik, acz był zrazu nieco obrażony, Iednakze, aby Zatym Iaki cud nienastąpił w Polszcze, odłożył tę rzecz do Seymu przyszłego, a tym czasem przemyślał, iakoby, Halicki, Kamieniecki Przemyski Sanocki Powiaty do Korony Węgierskiey przyłączył, oderwawszy one od Krolestwa Polskiego, dla czego posłał o konsens do Papieża na Arcybiskupa Halickiego, nowo od Krola Ludwika kreowanego w Rzymie niesłychanego, ktore Krol był dał Piotrowi Krzeszowskiemu z dobrym opatrzeniem Maietnosci, Przemyskie Biskupstwo przedtym niebywało, oprocz Włodyków w Cerkwiach, dał Filipowi Kormanskiemu Dziekanowi Krakowskiemu, Tak tez z dobremi dochody na niego, Kamienieckie dał Bogusławowi Dersniakowi, nie bez pewnego nadania pewney Intraty. A gdy tak iuz sporządził Krol Ludwik Duchowieństwo Rzymskie w Rusi, potym złożył Seym na Pany Rzymskie w Budzinie na Swięto Swięta Wniebowzięcia Panny Maryey, co rzecz była nowa, niezwyczayna, nieprzyiinna, Panom Posłom do Budzina na Seym

Iachać

+

Iachać tak daleko do Inszego Krolewstwa, naco Panowie Polscy niepozwolili, Iednakoweż niektorzy naleźli, ktorzy dla Prywatÿ swey iachali do Budzima, A Mianowicie Woyciech Krzeleckj natenczas Podskarbi Koronny, ktory potaiemnie Koronę Polską, z Skarbu Koronnego Krolowey starey Helzbiecie Ludwikowey Matce do Węgier wydał był, o czym Ziemia korona Polska niewiedziała. Ar Biskup Wrocławskj Andrzey Lubranski Braciey swey, a osobliwie Grabowskiemu Marszałkowi Koronnemu, z Węgier oznaymił. Drugi Senator na Seym do Budzima iachał Szczęsny Szeciech Woiewoda Lubelskj, Ian Mrzewskj Woiewoda

Osm: Sieradzkj, Grzegorz Lasota Woiewoda Bełskj, Stanisław Slempi

Sena- Kasztelan Sędomirskj, Hieronim Spots Kasztelan Bieckj

torow Ian Łomolinskj Kasztelan Sieradzkj, Andrzey Lubranskj Biskup Wrocławskj, A ci mianowani Senatorowie gdy na Seym do Budzima przyiechali, Krol Ludwik z przyiazdu ich był barzo kontent, na Propozitii Seymu tego Budzinskiego, Iarockj Solak, Dworzanin y Sekretarz Krolewskj proponował Panom Polskim Wolę y Przedsięwzięcie Krolewskie, ktory na tym Iest powiedział, Iż przestrzegaiąc dobrego y społecznego Krol Imsc Rzeczy pospolitey waszey Krolewstwa Polskiego, chce przez Trynarkta Consensem waszym oddzielic od Krolewstwa Polskiego pewne prowincye Halickie, Kamieniecke, Przemyskie, Sanockie, a do Węgierskiego Krolestwa przyłączyc, A dać za te Prowincye wasze, Krolestwo Spiskie od Krolestwa Węgierskiego oderwawszy, Co wam barzo przyległe y do potrzeb waszych Polskich użyteczne, Przyczynę powiedział tego Iako by słuszną przedsięwzięcia Krolewskiego, Iż Krol Imsc maiąc wKrzyżmencal

Seym

Swym Dworze Królestwa, niemoże obronić Królewstwa Polskiego
Zawzdy uciesać w Polszcze Osobystwo, Ale gdy osadzi Zięcia
Swego Zygmunta Xiąże Brandeburskie na Haliczu, którem y
Wołoską Ziemię pusci, a u Papieża o Koronę na Królestwo Halickie
postaracsię chce, Ten was od wszelkiego wschodniego Nieprzyja=
ciela Zastąpiwszy bronić Królestwa Polskiego będzie zważdy przeza
sem. Na co Rada Polska respons dała Królowi, Nie na tośmy
się tu Ziachali, abyśmy stanowić mieli z Królem inszą Frymark
Tali ze szkody Rzeczypospolitey Korony Polskiey, Ale oto, Aby=
śmy prosili Króla Jmci o lepszy Rząd w Polszcze tak obronie
Jako w Sprawiedliwosci Świętey, którey prawie niemamy, A=
też bez Collegow Swoich Braciey naszey Senatorow wszystkich
Polskich, niemogąc tu na tym Seymie Budzinskim niezwy=
kłym nic stanowić. Król Ludwik baczyc że in Publico Za
to nic wymoc niemoże, Rzucił się do Prywaty, wrzuciwszy między
One złotą Strzałę, która przemogła wszystko do Świata
A Król Prywatnik upewniał zaniechanie niebezpieczeństwo od
Braciey Polskiey, których też do tego Consensu w Rychle
miał być przywieść, na czym się bardzo omylił, Gdyż Prywat
nik Zubrański Biskup Krakowski którego Tarnowska
urodziła, Teraz niedał żadney Prywacie Wiary, a przestrzega=
iące Collegow Swych w Budzinie potaiemnie dał znać o wszyst
kim przez List, Co się Zimi y z Rzeczypospolitą działo, Kasz
tałowi Tarnowskiemu Marszałkowi Korony Polskiey, A ten
nie mieszkaiąc z tym listem z Węgier Jachał do Brata Wu=
iecznego ~~Zubrańskiego~~ Tarnowskiego Starostę Wielko polskiego z którym
Jachał do Arcybiskupa Gnieznienskiego opowiadaiąc Rze=
czy Węgierskiey sprawy, A ci Senatorowie nie mieszka=

iąc

łę, złożyli Convocatią na Senatory Polskie w Łęczycy, na którey
Convocatiey tę pociechę Zamknęli, Posły posłać do Króla, prosząc
go Uniżenie, aby dla Spólney rady w Rzeczy pospolitey Polskiey
ziachać raczył do Klinian pod Lwow na dzień Świętego Bartło-
mieia, gdzie też Senatorowie Polscy będą, Z tym poselstwem do
Węgier gdy Przyiachali, Szyrowski Stolnik Krakowski, Z Chyłkow-
skim Miecznikiem Koronnym, był tego poselstwa Król barzo Con-
tent, bowiem tak rozumiał że mu na ten Consens Budzinskiey
Sprawy wszyscy Senatorowie Polscy pozwolić za przyiazdem iego
mieli; Przy Posłach polskich Marszałek Granowski miał też Ko-
morniki swe, ktorzy mu Zawsze wiadomości z Węgier dawali, kie-
dy A Iako z Budzina się Król do Polski ruszał wszystkie noclegi
Krolewskie na spisku miał, A kiedy się Król Ludwik do Granic
Polskich przybliżał, w poczcie Tysiąca Człowieka, Rozpisał
Marszałek Koronny listy do wszytkich Powiatow, Tak do Sena-
torow, Iako też do Rycerstwa Polskiego, aby kożdy który by-
ło Szlachcicem Polskim być mianuie Stawił się na Rokosz pod
Kliniany na Tydzień przed Świętym Bartłomieiem uprzedzaiąc
Tygodniem przyiazd Krolewski, A gdy Krol Ludwik na Granicach
Polskich stanął, wyiezdżało Senatorow Trzech w Tysiącu Koni
witaiąc Krola, od Senatorow y od Rycerstwa Polskiego, ktorego
Z Granic, aż do Złotogor pod Kliniany Przyprowadzili, gdzie w-
natenczas, Szlachty Polskiey do kupy [illegible] było do Pięć-
dziesiąt Tysięcy, Trzeciego dnia przyiazdu Krolewskiego do
Złotogor, posłał Senat Polski y Rycerstwo do Krola Ludwika
prosząc o Kolegi swoie Senatory Polskie, ktorzy z Węgier z Krolem
przyiachali, aby do Srodka Koronnych rad Spólney rady o dobrym
a pożytecznym Rzeczypospolitey, Iako to powinni radzić pomo-
gli.

+

gi. A gdy się stawili do Koła Wielkiego Senatorskiego, chcąc Radę koronną witać, tedy żaden urząd Koronnych, żadney uszanowaniem onym nie pokazał, Ani z Rycerstwa Polskiego nikt się nieważył, choć by był krewny onych witać, Ale zębami na nich gniewni szlachcicy na nich zgrzytali, a w tym Marszałek Koronny Granowski w Kole Wielkim Senatorskim, gdzie też przednieyszi byli z Rycerstwa, pokazał list do siebie z Rudnika pisany przez Lubranskiego Biskupa Włocławskiego, który list Kanclerz Koronny Drzewiecki w Kole Wielkim przed wszystkiemi czytał, Zopytał Lubranskiego Xiędza, Arcybiskup Gnieźnięski, Jeśli by się znał do tey ręki pisania listu złakowych pomienionych Rzeczach, upadku Rzeczypospolitey Polskiey, powiedział Xiądz Biskup, com pisał prawdziwie m̄ ręką pisał, a nie zawiodłem w tym Sumnienia swego, Roskazano Senatorom, Iako Xiegodnym być w Senacie wystąpić z Koła Senatorskiego na stronę pod pewną Senatorską strażą, a w tym Xiędzu Lubranskiemu, kazano na Ewangelią poprzysiądz Zdrayce Rzeczypospolitey, które po przysiędze w godzinę byli posiekani, a pod Maiestat podnosząc Kolenskiego Ciała tych zdrayców były, pod Koronę po obu stronach prawey y lewey stronie, które Ciała Suknem kosztownym Szkarłatnym Czerwonym nakryte były.
Na Zaiutrz Senat y Rycerstwo Polskie do Złotogor po Króla iechali, prosząc go usilnie aby do Koła Wielkiego Senatu Polskiego przybyć raczył, dla ratowny pilnych potrzeb Rzeczypospolitey. A gdy Króla posadzili na Maiestacie który ieszcze niewiedział o śmierci pobitych, Senatorow Hetmanów iego, bo w nocy posiekani byli. ......

Granowski

Granowski Raphal, Marszałek Koronny Uczynił Przedmowę do Króla od
wszystkich Stanow Korony Polskiey Takowemi Słowy.

Miłościwy Królu Panie Nasz, Narod Polski zawsze Wiernym Panom
Swoim był y iest, po Łasce Bożey y poduszcznym Zbawieniu, nic U
Siebie więcey niepoważał nad Wolnosc miłą, Pożytek dobry Rzeczy=
pospolitey, a potym nad Łaskę Krolow Polskich Panow Swoich, do kto=
rey niechęci nie Łaski Waszey Krolewskiey Mości żesmy z Siebie żadney
przyczyny niedali, Przodkowi naszemu, a Nieszczęściu Takiemu Rze=
czy pospolitey Polskiey przyznać to muszim, Albowiem Iż w Pol=
szcze Matka Waszey Krolewskiey Mości Żywot Swoy wzięła, Tu też
Owoc Żywota iey Waszą Krolewską Mc Pan Bog przywrocił, Słusznie
tedy aby Wasza Krolewska Mość nam Wiernym poddanym Swym, Z a
Rodu Polskiego Ludziom, Łaskawym miłościwym Panem a Do=
brodzieiem Zostać raczył, gdyż res iest Os de ossibus nostris,
więc Za takowym Spowinowactwem Związku krewnego cum
Republica, niepomału Rzecz pospolita Polska iest Żalem wielkim
Strapiona, że Wasza Krolewska Mość za Względem oney w Regiment
Cudzoziemcom Onę podać raczył, Co iest przeciwko Prawu y Wol=
nościom naszym polskim. Iednak że my w tym Żalu naszym po=
ważamy u Siebie Łaskę Waszey Krolewskiey Mości Pana Swego
y do tego czasu w Regimencie Cudzoziemca Cierpim, Ktorego
aby Wasza Krolewska Mość z Karków naszych Zniesć raczył Uni=
żenie a pokornie Waszey Krolewskiey Mości Pana Swego prosiemy
Tagże y o przywrocenie wyniesioney przez Brata Podskar=
biego Polskiego Korony do Węgier, niemniey też y o Spra=
wiedliwość Swiętą, Praw Statutow Polskich prosiemy, ktore
my Zowiemy Libros Vitæ, ktore Są mocnym Filarem

Rzeczypospolitey

4

Rzeczy pospolitey, aby się nam w swey całości zachowano, y do Executiy swey aby przychodzić mogła, Abowiem Iustitia pedmio et pana, Krolestwo każde w całości y Ozdobie swey zwładzierzywaniu bywa. Skarzemy się też przed Waszą Krolewską Mością żałośnie na naszą Braćią, ktorzy nad wolą, Radę wszech stanow Koronnych do Budzimasię zjachali byli y tam z Waszą Krolewską Mością o Państwach Koronnych Srae Iakie Kontrakty nomine omnium nostrum Stanowili, Co się przeciwko Sumnieniu y Skarzie Rzeczy pospolitey Polskiey uczynili, Zato też słuszną zapłatę od Rycerstwa Polskiego wzięli, coż by prawda była, oto tu leżą Ciała Zdraycow w Rzeczy pospolitey pod nogami Maiestatu Waszey Krolewskiey Mości, aby się na potym żaden z nas nieważył Trymarku na dobra Rzeczy pospolitey Krolestwa Polskiego privata Autoritate odprawować, A w tym Ciała sięgnąć odkryto y przed Krolem pokarane były, Więc abyś Wasza Krolewska Mość tego niebrał, czegoś Koronie Polskiey niedał, A Ieśli ci Nieguwnowie nasi, Prywatnicy w Budzimu na Iakies Kontrakty Waszey Krolewskiey Mości podpisalisię protestamur że o tym niewiedzemy wiedzieć. Posłuch czeniu Iarodzi Polak Dworzanin y Sekretarz Krola Iego Mości Kumaczył od Krola Iego Mości w obozie Polskim y Powiedział, Acz Krol Iego Mość niepomału iest żałosny z Pobicia tych Senatorow Polskich, ktorzy z Krolem Iego Mością z Węgier do Polski Oyczyzny swey przyiachali, Iednak że Ieśli niemogło być inaczey niż ma

zacze

Za złe, bo też y sam Krol był pod Strachem patrzęc na Ciała po=
bitych: Co się tycze Frymarków Węgierskich dobr za Polskie, tedy
Krol Imć odstępuie frymarku takiego, y niechce onim nic wiedziec:
Strony Cudzoziemcow na Urzędach polskich, Iżto iest Ubliżeniem
Narodu polskiego, tedy Krol Imć obiecuie dobrym Słowem Zniesc
Cudzoziemca z Polski niezadługim czasem, Strony Sprawiedliwo=
ści Swiętey o ktorą obywatele Korony Polskiey narzekaią, że iey
Stateczney w Polszcze niemaią, tedy Krol Imć iest na tym, aby w
Krakowie Cały miesiąc na Sądach polskich strawił, a przy tych
Sądach co by było potrzebnego y pożytecznego do Wolności Szlachec=
kich, Chce Krol Imć łaskę swą y Dobrodzieystwo Koronie Polskiey
pokazac, A wszakoż pod takową Umową, ponieważ że Krol Imć
Dziedzica Syna niema, Ieno Dziewki płec białogłowską, po
Smierci onego, aby Sobie Naszego Narodu Polacy nie kogo In=
nego Panami obierali, Iedno ktorą z Corek Iego, Na co
Panowie Polscy y Rycerstwo Zezwolili, A Krol Ludwik nadał
Krolestwu polskiemu takowe Wolności y Swobody, w ktorych do=
tego czasu Siedziemy, że żaden przed nim Krol nigdy wię=
kszych Polszcze nie nadał, po Smierci tego Ludwika Krola
Wzięli Sobie Panowie Polacy Dziewkę iego młodszą Jadwigę
za Pana, z ktorą z mężem iey Władysławem Jagiełłem Li=
tewskim Xiążęciem, Iako Pan Bog szczęścił y błogosławił Kro=
nikarze Naszy dosyc Szeroko o tym wypisali, Tenże to Krol
Jagiełło po Smierci pierwszey Zony swey Jadwigi Węgierki
poiął był drugą Zonę wdowę Granowską, Zonę Syna Generała
Wielkopolskiego Wincentego Granowskiego, od ktorego Im Panowie

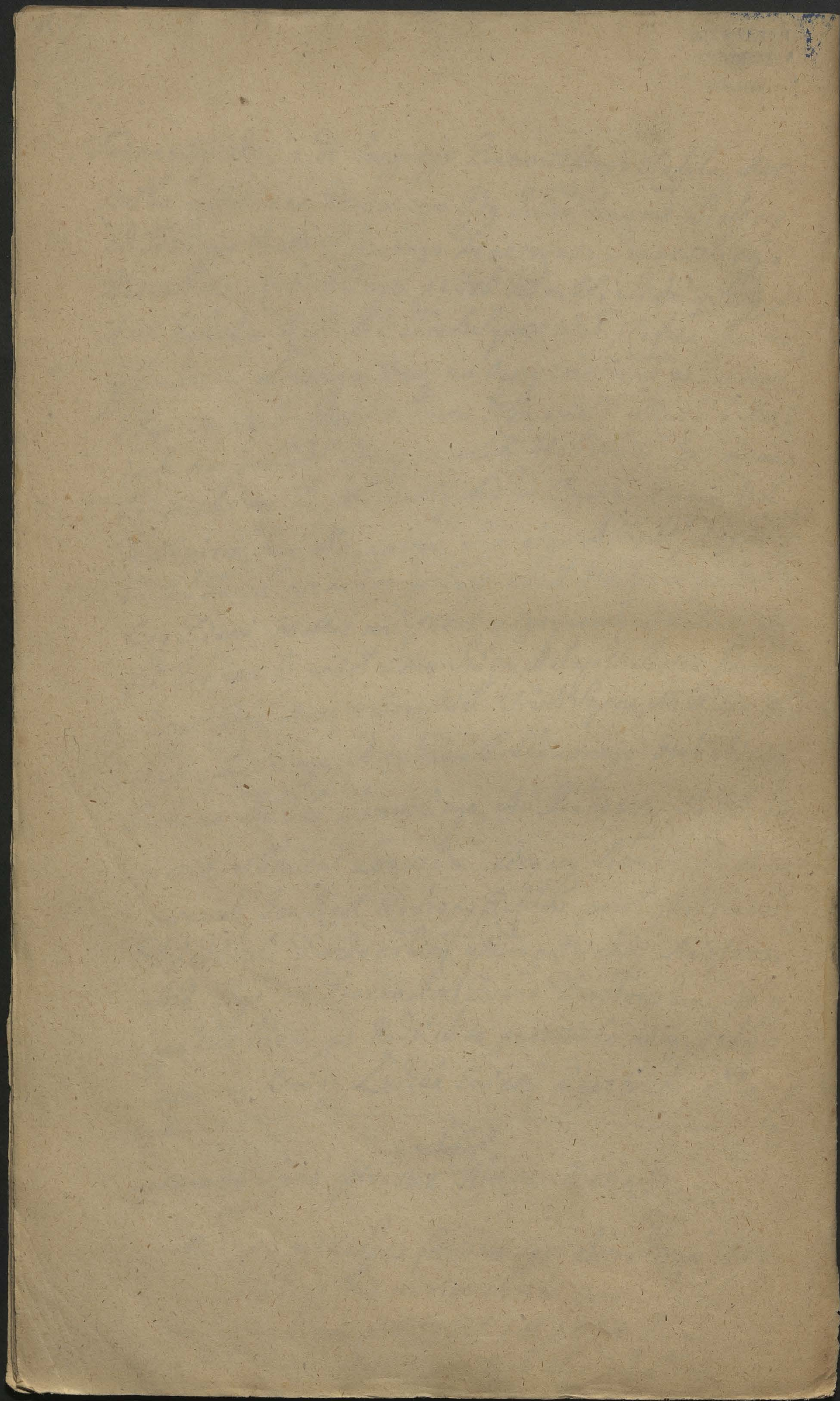
Tarnawscy

+

Tarnawscy idą, a od drugiego Zranowskiego Rafała, Marszałka y Hetmana Koronnego idą Ichmć Panowie Sieleccy, od Trzeciego Brata Rodzonego Demetryusa Zranowskiego Kasztelana Kabieckiego poszli Ichm. PP: Sieniawscy. A ten Kasztelan Kabiecki Trzech Synow miał, Rafała, Jana, y Grzegorza młodszego, ktory na Oyczyznie został w Zranowie. A dwa Starszych, Rafał z Janem Słuzywodzili w Ruskich Kraiach na posłudze Rzeczy pospolitey Krolewskiey, czas niemały wielkswoy Za Chlebem Rycerskim Bawiąc, ktorym Krol Kazimierz, Jagiełło, a potym Syn iego Albrycht, Alexander Za Ich Zacne y znaczne posługi nadał we Lwowie y w Halickiey Ziemi wielkie maiętnosci, y spoymowali sobie Zony, Rafał Zranowski wziął w stan Swięty Matyskiego Piotra Herbarskiego Corkę Annę z ktorą miał Trzech Synow, Mikołaia Woiewodę Ruskiego, Alexandra Podkomorzego Halickiego, Prokopa Stolnika Lwowskiego, A iż Zranowscy, Po wsi Sieniawie w Powiecie Lwowskim Leżącey Sieniawskiemi się nazwali, Jan Brat Rodzony Rafałow poiął Chodorowską Dziedziczkę Drozdowskiey y Kuropatnickiey Maiętnosci, Ale Tego od Drozdowic Zwano Drozdowskim, Aż y podziś dzien po Kadzieli to przezwisko maią, daley o tym co Pamięc Ludzka Zniesię niepotreba pisac.

~~Spes mea~~ Spes ~~Christus~~ Altera Maria

Spes mea Spes Christus spes altera Virgo Maria
His Vivo His morior caetera curo — nihil
Jedna nadzieia CHRISTUS a MARIA druga
W Zyciu y w Smierci rowny tych obu dwoch Sługa



Listy [illegible]

[illegible] Sapiehy

172

List JmćPa Morykoniego Vice Marszałka Trybunału WWXL do Jw JmćPana Sapiehi Marszałka Trybunalskiego. Dz 13 Febr. aº 1760 pisany.

W Destralicyą czasu okropnego w Izbie Sądowey na Dniu pierwszym praesenti zszałego kryminału, aby impune całemu Swiatu nie prezentowali się, nie zapamiętywając, ze Dnia wczorayszym na Sądach pochlebnych ex decisione, wziąwszy podwarty JmćPana Wołodkowicza iako eccepanta osądzili my, narozstrzelanie, którego na Dniu dzisieyszym, o godzinu wpuł do trzeciey z południa rozstrzelano, więc to JWWmćPanu Dobrodzieiowi denuntiando, do praszamy się o Protekcyą Bratelscyą, i jeżeli by Familia sobie tego odważenie za sprawiedliwe Judicatum na wszystkich Sędziów, którzy smy się do Dekretu podpisali per potentiam agravare Rzecz Panie et sub alternum Saum, który recedere bespieczniey głowy swoiey nie może, jak u nog JWWmćPana Dobrodzieia. Wszak mieli my nad ścisprawić y sprawiedliwość niewyłkroczyli, kiedy Samieysmicza JWWmćPo waga gwałtowna znieważona, sromotnie Izby Sądowey pokrzywdzenie, Samegoż JWWmćPana Dobrodzieia honor zkontemptowany, należały wyciągał satysfakcyi, Inna była niemogła sprawiedliwość, aby był propubliis exemplantor naukajanie następuiącym Wiekom pokarany, amy zostaniemy przed Bogiem y przed Swiatem bez Winy y kary, ze smy ten occasu poskromili, zostawam wraz wgłębokiey Rog Pańskiey weneracyi.

JWWmćPana Dobrodzieia
uniżony y nayniższy Sługa
Michał Morykoni

List proszący ocu

Rozpamiętywać tę dobroć, którą w żądaniu mim dłomnie respe-
kta Jego otrzymałem, iest nieustannych myśli moich exy-
tarzem, chęci ustawnym powodem, y wymierzoną siłę natęż-
nością, iakiey by nawdzięczność w sobie pozyskać obli-
gacyi, tey gdy żyła nayważnieyszy, gdzie życie na zawsze
w wdzięczność oddać rozumiem być, y tego czynić łaskawe
w sercu Wmć Pa. przyięciu daną. Lz przyzwoity łaskawoś-
ci prozbom moim admissya. ett.

Niewymyślnych na uwenerowanie Wmć Pana używam
konceptów, bo wysilony rozum tłumi myśli serdeczne
a mi się zdaię na piękney formy wysmienitość, że
drętwiała Ręka ztępiałego Pióra charakter tych
żądz explikować niemoże, z iaką usilnością zmie-
rzaią pod nogi Wmć Pana serca mego chęci, że
ażeby doskonałey y prawdziwey wspólnotości Wmć Pa-
zrozumiane były, składam ziało nayposłusznieyszą
uniżonością pod nogi Głowę moią, upraszaiąc
abyś tęskniące w myślach zamorzone serce swoią po-
dźwignowszy Łaską raczył z swey Ręki ukontentować
mę charakterem, który gdy otrzymam, będzie mi
niewypowiedzianą konsolacyą y dobrey Wmć Pana o mnie
nadziei opinij, że w iedno stayney iestes y być pra-
gniesz, iako rzetelnemu przyiacielowi pozyskać ateraz ett.

Pochopność do wszelkich usług Wmć Pana, iako iest nay-
pierwszym szczęścia mego zaszczytem, tak się we-
mnie naybarzey pomnaża, gdy mię w iakim kolwiek
Interessie Łaskawe Pańskie zachodzą requizycye, a za
tym zwiększą dla serca mego iest konsolacyą roz-
kazy Wmć Pana chętnie przymować, a przyięte uiszczać
ochoczo wypełniać, spływa y teraz na mnie znaczna
szczęścia tego quantitas. ett.

Jak niesłychana serca mego rekognicyą depredykuie
Łaskę Wmć Pana y ustawicznemi nad zasługi ciężące się
pokazami, tak z tych w sobie reflexyi iwiększych zabieram
poufałości, przy głębokim nóg Wmć Pana uwenerowaniu
do importuwania expressyą mniey godności Jego suplicem
przesyłaiąc Libellum ażebyś ett. —

Item List

Dla sprawiedliwych racyi Imperfekcyi Zdrowia mego, niemogąc mieć tey sposobności przytomnie Wysoki Wmc Pu powinną obserwancyą rekognoskowac honor, ordynuię tę paginę, zwyrazieniem powinnych obowiązków, y na fundamencie doznaney nieraz przyiazni, a nadewszystko sprawiedliwych sentymentow dopraszaiącey się wsprawie na teraznieyszych Relacii przypadaiącey takowey Decyzyi, ktoraby mię zawsze do tego pociągała, azebym się buduiąc z tey sprawiedliwosci, y wspamiętego bez respektu Serca, tę tylko mogła zastrzegać sobie dystynkcyą, izem powinna być. etc.

Item List

Praktykowana mi Łaska nieraz uczynionym rekursie do Protekcyi y Promocyi Interessow moich czyni ubespieczenie, ze y w teraznieyszey petencyi niesłuszney IPW. do podobney poduszczę się adressuiąc uczynności, Obliguiąc, azebys mi Łaskę wszedszy wrekognicyą Zapisow, ktoremi wspolnym dozywociem iestem odwarowana, Importunnym Turbatorom wstręt sprawiedliwą swą decyzyą uczynić raczył. ad Łamnie tę zostawić obligacyą, bym się mogła pisać. etc.

Przymiot to iest Łaski od Boskich attributow pozyczowany Dzieła Rąk swoich w Imperfekcyi niezustawowac, ktorych doskonałosc wpełności iest zaszczytem y honorem autorow. Wyznaie ja zadam zdawnych czasow ze iestem opus manuum Jwadc kiedy zas mię teraz Łaska Pana osobliwsza moc y Affekcyą z Lubelskiey wyraziaiąca ad alterra prowadzić raczy, spodziewaiącę się wtey drodze bespieczenstwa mam nadzieię ze potens Dextera Domini protekcyą y dalszą promocyą tam udzielić zechce wolnie.

List JW Imc Pa Łopacinskiego Instygatora WXL.

w Prawdzie wczesniey niz drudzy, ale tez y szczeriey niz wszyscy składam mog JWWmc Pana Dobrodzieja powinszowanie następuiących Swiąt z Okazyi których, lubo bym chciał wysilić wszytkie zapasy mysli moich na dostarczaiące z żądzom y chęciom własnym Zyczenia Jemu, jednak tak znayduię u siebie, że nic JWWmc Pana Dobrodziei nadcodzienne vota moie Zyczyć niemogę, a tkwiom są one tak obfite y rozliczne w sobie, że żadna pomyślnosc dla JWWmc Pa Dobrodzia nawięcey mieysca, którybym Ja mu Zyczeniem moim nieuprzedził. a z tąd łatwo JWWmc Pa Dobrodziey osądzić będzieś raczył. że mu tanta voveo, ut nequeam meliora.

Quod supremum et infimum est u mnie, wyznawać, iż zwiększą, niż wyrazić mogę adcunctos usus gorliwoscią iestem.

JWWmc Pa Dobrodzieja nayniższy sługa
M. Łopacinski.

Zazywaiąc pozwolonego mi Prawem łaski JWWmc Pana Dobrodzieja bespieczeństwa, ad casum recursus prozb Przyiacielskiey, niemogę tylko zwykłym respektem rewerencyą przyczynne wyrazić wstawienie się za W Imc Pnem Stolnikiem godnym Powiatnikiem, oraz dawnym kolegą y Przyiacielem moim, który sam doskonaley okryśli prozby y żądania swoie, a Ja tylko quantum mi iest wolno supplikować, summum instare, azeby s Wszł P D. według wspaniałey dobroczynnosci swoiey temuz Imci N. pro Justitia w sprawie Imci proteksyi swoiey ubliżyć niraczył, Ja zas quod suprema iest u mnie wyznawać iż iestem zwiększym niż wyrazić mogę adcunctos nałeży JWWmc Pa gorliwoscią.
Łopacinski.

Pozwolites mi JW Wmć Pan Dobrodziey z nie ograniczoney Dobroci swoiey mieć tyle bespieczeństwa, ażebym mogł za krewnemi y Przyiaciołami moimi sine nota wszelkiey Importuniy wstawiać się pro Justitia, Zażywam więc Przywileju tey Pańskiey Łaski Jego w teraznieyszey Okoliczności Sieroczego Jnteressu przyczyniaiąc się za Potomstwem w Bogu zeszłego Jmć Pana Wirbura Godnego Obywatela naszego w ostatnim Sieroctwie bo bez Oyca y Matki pozostałym, a od Oyczyma swego uciśnionym, ażeby za Sprawą przy osobliwszy JW Wmć Pa Dobrja motiliey iak nayprędzey przywołana y osądzana być mogła. Esto misericors Domine Orfanis et pupillis, a w ludwiki uczynisz z wspaniałego Serca y Sprawiedliwości swoiey dla Sieroctwa będziesz raczył, in centuplo retribuat Deus, Ja zaś pro mihi factis putabo y przyłącze tę uczynność JW Wmć Pa Dobrja do niezliczonych we mnie obowiązków nieprzerwaney ad quævis usus gorliwości zległy zostawam

JW Wmć Pana y
Dobrodzieja wcale
Życzliwym y sługą
Xdz [illegible]
Łopacinski

Te wszytkie Łaski JWWmć Pa Dobrja, z których
nieograniczoną Liczbę trafiało mi się doznawać
wyciągaią sprawiedliwą zemnie wdzięczność,
nieskazitelną wierność, y te wszytkie co tylko wiel
JW Wmć Pa Dobrjowi oświadczyć przynależy, z po
winności moiey czynię za Wolą JWWmć
Pa Dobrja pisać do piszącego się

Dnia dzisieyszego stanąłem na popasku w
Mereczu, gdzie Jmć Pn Stto Mereckie znaydu
jący się wstrzymał na nocleg, już tedy z
bliżam się do mieysca tego, do którego mi
życie serca przewodniczą drogę,
moie myśli a bardziey uczynki nie były nigdy
tayne JWWmć Pa Dobrodziejowi, których po
tylko żeś JWWmć Pan był uczestnikiem
wiadomości, progres onych komunikuię
y moim teraźnieyszym do nóg jestestwie
gdyby JWWmć Pn czytaniem tego Listu
tak iawnie przymował iak iestem sy tu
owarty.

Na noclegu dnia dzisieyszego na Rzeką
Merkiez y Niemen łączy dziś trawię smu
tny, Jak zwyczaymie kiedy rzeczy miłości panuią
ubolewam nad oddaleniem się, od szczę
ścia JWWmć Pa Dobrja, i bliskości mie
sca, z którego kupido przez oczy tylko wyrze
niem swoim przenika serce, Lecz samo roz
żarza, ostatnią moc przez wkradziony
Ogień, który ugaszony wodą znamieni
tych Rzek być nie może, a tak przeszła
Imaginacya do ratowania się tym noclegiem
został w swoim gatunku, szukać Jutro
Jadę rano przynaymniey w znaiomości a przy
niey uwagi, tedy będę w podobieństwie
wejścia wypukaiącego płomieniem. Jak dłu
go zabawię do niey JW Panu będę miał
honor, krzyżę zatym w niestąpionym dobrza
teki zostaiąc uniżoności Stał Brzostowski

JW. Wmż Dobrodzieju

Utrata milszych rzeczy rodzi zwyczaynie smutek, tęsknotę, y żądanie straconych dobroci, mnie nadto wszytko wyiachawszy z Bychowa gorzey się przytrafiło, bo oprocz pierwszych dolegliwosci, napadł mię nieznośny bol zembowy y głowy, w ktorym ledwo mię przywieziono do miastka gdzie leżec muszę, czuię więcey niż ten bol utratę obecnego oglądania JW. Wmż Pana Dobrzja, ktore mię tysiącznym nayczasz ukontentowaniem. Mćw Imż Pan V. Marszałek barzo iest zatroskany o naruszeniu Łaski JW Wmż Pana Dobrzja pocieszył go mieu List JW Wmż Pa Dobrzja w ktorym powrot dobroci swoiey JW Wmć Dzu wyrazić raczyłes, Jest to skutek szczegolnej Łaski JW Wmż Pa Dobrzja, że ci ktorzy Iey posiadaią zawszy cali się są odetchniane troskliwi, a ci ktorym nadwerężenie zdarzyło się, zostaią inconsolabiles: Przywroci Ją JW Wmż Pan Dobrodziej zupełnie tym, ktorzy zupełnie bliżey Jey liczą się nieszczęśliwemi, a tym zachoway nieporuszoną, ktorzy Jey zyskiem całym chwalą się, y ktorzy za naydroższą u siebie rzecz maią być z dozgonną życzliwością, żadney nie podległą skazie, z iakiey ia iestem poki żyię

JW Wmż P. D.

20 Jan 1760:

W[illegible]

176

Za poratowanie Uinem starym zdrowia mego, iak naypokorniey dziękuię, JWWmu Panu Dobrodziejowi Offiaruię usługom JWWmu Pa Dobrja [illegible] same zdrowiu aż do naypoznieyszey starosci.

JWny mci Dobrodzieju

w Oczekiwaniu Przybycia JWWmci Pana Dobrja barzo długu nam się momenta, które z przybyciem Jego chiba ostudzi obecnosci, o które pospieszenie wszyscy Sludzy JWWmu Pa Dobrja upraszamy, iak nayusilniey Oczekamy przybycia nas uweselającego ze stayąc do zgonnie.

JWWmci Dobrodzieju

Zupełną maiące nadzieie o względnych JWWmci Pana na moie interessowaniu się uznawciał, iak nayżywsze czynięz prozby, o przywołanie akcerata Pa kubkilurego Rotm Braclawskiego y zaszczycenie go swoią Łaską przynoszącą wskolwienie y pomyslnosci, Żądanie mam okazye dania Dowodow zem iest JWWmci Pana Serca

Kochaiącym Uuem

26 7br. 1759.
w Iwaniu

X. Radziwiłł Chorąży WWX.

Hieronim (z Białej)

JW mci Dobrodzieju

Pewnym bydge że JW wm Pan mój Przystanie względnie odbierać y zachować zechcesz, mowę że wiele naywięcey życzliwości za JPm Grawrokiem Kapitanem Garnizonu mego Służącego, oddaiąc go ważney JW wmo Pana w Trybunale Protekcyi y.ccett.

Niewątpiwiem
Skutek używnoyąc łaskawego. na pańskiego Akcesia okaże się, obowiązuiący mię do wszelkiey wdzięczności z którą Jestem,

JW wmo Pana z serca kochaiącym Wuiem y sługą
a 11 Junij 1759.

X Radziwiłł Chorąży
WWXL

Obiazana w tey mierze dla JPa kapitana protekcya z Strony wierne stateczne Jemu przywiązanie, z którym się oświadczaiąc zostawam.

Niemogę pewnieyszego wyprawować Sługi mojej znaleść uszczęśliwienia, Jak gdy ie życzliwość oddaię pod opiekę sprawiedliwości JW wmo Pa. z pomiędzy których za Sprawą PPa Faustowiczow Ekonomow moich nakładnicy Ruskiey agitowaney massą, usilnie życzę uspra wiedliwienia ustanowieniu, skuteczney się żądając Protekcyi y promocyi. Tey czyniąc że mi JW wmo Pan odmówić niezechcesz pewien iestem y z respektem zostawam

Radziwiłł Chorąży

wczym mi wielkię JWWMćPan uczynisz satysfakcyą, y ważnieysz obligacye wrodzonego affektu mego, z ktorym żądam być indesinenter

X. Radziwiłł Chorąży WXL:

Powstaiący z Ciemnic śmiertelności we wszytkiey świetności w Ludzkiey naturze Bog, ktore go nayświętszą taiemnicę, wkrotce obchodzić mamy, powszechną a Taża radość wzbudza powinszowania, Niech zley przyczyny bez Liczby wznieciaiącey się waspaney mey Zyczliwości JWWMćPanu oświadczenia, aby ten niedokończony wszechmocności Pan, rozmaitemi, ktore życzliwie pod iakiem kolwiek imieniem znaydować się mogą, napełniał pomyślnościami. Też ią żądzę wyznaiącego się z należytą obserwancyą JWWMćPana Zyczliwym Bratem y uniżonym Sługą

z Wiszny marty 1780.

Jozef Xiąże Massalski

Podskar. Nadworn. Litt.

JWWMćPanie y Kochany Dobrodzieiu

Uczyniony przez JWWMćPana do usługi Lub[illegible] Krolu, Jako Całemu Xtwu Litt. zupełne przynosi ukontentowania, tak y mnie i szczegolnie do Osoby JWWMćPana addictum nieodmienne consolante

Rozkazy Jego pełnić ad quaevis nutus usilnym niezaniedbam staraniem, za albowiem nayprzyiemnieysza iest żądaniom moim satysfakcya zostawać continue

JWWMćPana y Kochanego Dobrodzieja

L. Pociey SWWX

Swiąt winszujące

Składam uniżone uprzejme moie WMć Pa Dobr. powinszowanie festi Paschalis admi, życząc aby ten auctor de morte resurgens wspaniale zamysły pożądanym skutkiem, a nay droższe Dobrodzieja & nobis zdrowie WMć Pa Dobr. doskonałą zawsze utwierdzając czerstwością. Secula concedat nullis obnoxia fatis, niechay ten qui solus potuit mortalia vincere fata, tak zdewinkuie łaskawe serce ku mnie WMć Pa Dobr. abym circa gloriam dobroczynnej protekcyi Jego mógł że wyznawać verbo et opere cordis zem jest obstrictissimo voto et adoratione.

Swiąt winszujące

Zbliżaiąca się uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego wzbudza wewnętrzną pamięć Powinności moiey, do ktorey się znaiąc, wyrażam życzliwe wota moie, chętnie pragnąc, azeby powstaiący z cieniów ad ortum solis justitiae pożądane szczęśliwości fulgeant w Domu WMć Pa wiąk nay dłuższe lata sprawuiące meridiem obsz ocasu, ktory znam się być zprawdziwą obserwancyą.

List winszujące Swiąt Bożego Narodzenia

Zobowiązaniu znawcznych usług moich ku WMć Pa Dobr. niemogąc praetermittere silentio powinszowania Swiąt Bożego Narodzenia, życząc azeby Nowo narodzony Pan, nowe wraz przy czerstwym zdrowiu pomnażał sukcessa, czego animitus sprzyiam, czego być pełno ai vero wielu.

Nietylko w Przyiazni WMc Pa. ktorą wielce dla siebie ważę mam ufnosci, ale y owszpamiętym Sercu WMc Pana nigdy niewątpię, że mię w dyfferencyi między Dobro mi swemi zachodzącey, Łaskawie faworyzować zechcesz, co będzie widocznym dowodem Łaski Jego, a mnie obowiązkiem do nieskończoney czynienia Jemu Obligacyi, przy ktorey chcę bydź omni cum tempore.

Item List.

Mnieymaiąc zasługę w Łasce WMc Pa. szczegulnie wdzięczności Dobroczynnego Serca Jego poważam się wielo prozbami moimi obarczać WMc Pana, tudzież za sprawkami Przyiaciół moich dobrych N. interessować się będziesz, y one Łaskawie racz promowować, sprobować, wszystkie te skompensowane względną Łaski przeszłości WMc Pana dadzą mi motivum do nieskończoney czynienia Jemu Obligacyi, przy ktorey chcę bydź omni cum tempore.

Item List.

Oyczyznowe y Obligacya, ktora we mnie znaydować się powinna, tey nigdy zapomnieć niemogę, gdy uraz świeżo dowodne od WMc Pana odbieram Łaski świadczenia, Jakoż za przyięcie Łaski nayuniżeńsze wyrażam mu dzięki czyniąc Jako ten ktory zwykł bydź ore more & corde.

Item List.

Ubespiecza mię dobroci Pańskiey JO. WXMci Dobrodzieiowi, w tey prozbie moiey, ktora z głęboką stop Pańskich addrażą niosę do respektu JOWXMci Dobr. supplikuię abym przyiętey modo expectatiwie po S.P. N. na Dzierżawę N. a ptemitadine Łaski Pańskiey mogł otrzymać, a Ja przy powinnym obowiązku wiecznie zostawać pragnę, Jako ten ktory iest addictissimo voto ac studio.

Doznana incontinua praxi Łaska WMć Pana Dobrodzieja ubezpiecza mię w teraznieyszey Prozbie, którą prae sentibus względnym Jego dlamnie składam respektowi, upraszaiąc aby Przywiley modo expectati vum favore mei po JP N. mogł być podpisanym, Expensa zaś w Interessie tym Imci prze zemnie łożony, czyto przez wzynnowić swoią odebrać czyli też assygnacyą do JP N. kredytem swoim u JW. Pana zjednać raczysz, wszystkie te dowodne dlamnie Jego świadczenia omni pos sibilitate przysług moich zawdzięczać umieć będę przy zwykłym obowiązku etc. —

Kiedy krótkość czasu niepozwoliła mi podług pragnienia mego nasycić się dość gustowno dlamnie Słodyczą przy iemnego WMć P. Dobrodzieja widzenia, ztąd do przykrego umartwienia tysiączne wzbudziła podniety, niemam wzacniey szego nautuleni wymienionych ztąd passyi mowd sposobu iak kilkilka Liter do Nog WP. oddyzowac, w których obszernym wiernej mojej ku WMć Panu życzliwości nieinkommoduię czestowaniem, bo ta iest nigdy ani ogra niczona, ani wymówiona ani opisana etc. w któ rym życiu, upewniam iże momentow, tyle nowych spo sobow wynaydywać nieomieszkam do zarobienia grun townieyszego utwierdzenia nieodmiennego laskawej WMć P. Da affektu.

Znam mię być dłużnym WMć Panu wszelako, zwłaszcza gdy dowodne odbieram coraz świeżo Łaski, za które iako nieskończenie zasługiwać prompto animo pragnę, tak przy tym obowiązku chcę być incessanter ad quovis usus

Biorę przedsię niesłączone do zasłużenia WMćg Pa Obowiązki załomu nikaycę Obediencyi w Ictie dziejącychsię, które i że nam wsparty kularnym teraz Cieniu siedzącym czynią dystrakcya y zadumienie Sayna novitatibus

Mając dobrą sposobność przez N. złożenia mię u Stopp JWWMćg Pa tey barzo pomyślney dla mnie niechcę opuszczai obowiązkowości, mam honor te wykonywai attencye, które Całym Życia mojego traktem nigdy zemnie wygładzowane niebędą.

Ja Jutro ruszam się nakoniec zbierając na Kontrakty Lwowskie, gdzie oczekiwai będę na Poczte Lubelskiey y Krzemienieckiey; tak z Ordynku JWWMćg Pa rozkazów Jako tyż szacowney y pożądaney dla mnie korrespondencyey w którey w tyłku mieć będę ciekawego donieść pewnie nie zaniedbam, tak jak mam honor zostawai z nieskończonym Życiem Całym uszanowaniem.

Jm większe daję dowody przychylnego ku sobie WMćg Pa respektu, Jm niezasłużonego mii w Domu swoim wyrażał za Dama, Co Jako Chętnie wespół z N. jeżeli nienaszła przez przeszkoda jakowa w rekwizycyi Rossyjskiey za Kurażdanym Zakazany, i rzetelnie pragniemy, Tak przy innym poczytywaniu zadobrą pamięć, nim przytem rekommendowania się Jego Przyjaźni czas lepszy Szczęśliwy Sukcessem, Tym Czasem Literalnym przesyłam wyrażeniem, znając mię być z szacowny poważeniem,

WMćg Pa Dobr. Nayn. Sł.

Na List JWWMci Pani Dobrodźki pocztą tu do De-
rczyna na adressie do mnie zapisany, już bym dawno
z powinnym respektem uczynił rezolucyą, ale nieprzy-
tomność moja tu dotąd, nie uczyniła mię zdolnym ko-
respondu, teraz przybywszy, wyczytawszy wyrażenie
onego wątpliwość mi jakaś czyni w wyrozumieniu
skuteczności tegoż Listu, gdy adress do mnie zapisany
do Jnnego zaś Jnteressu reguluje się, privatem JW do
JPa Birnackiego Podkomorzego onależący mi od JW-
WMci Pani Dki Dług, niby czemu by z siebie do
JW Pani Dki Skarbu, ale dla mnie cale znaczny, tu-
zaś w tej expedycyi czytam odesłanie właśnie do
JPa Regenta, który iakoby miał mię uspokoić;
Lecz że w tym trudności powtórnie muszę JW Pani Dkę
o dopomożeniu tegoż Długu z Własnego Skarbu
JW WMci Pani Dki, pokorne mieć prośby, ażebym
pilnie będąc potrzebny bez żadnej dalszej odwło-
ki mógł zostać uspokojonym, na co rezolucyi
czekając w winnym zostaję uszanowaniu.

JW Pani Dob

Wyperswadowany zupełnie jestem w Łasce JW.
wey Pani Dobrodzki, ktorey respekt wiadze szanie
y omyłka na adressie całemi nieiest pamiętna;
Lecz w Interessie należytosci mey uprzykrzony
ze się stawić muszę, potrzebą własną przy
ciśniony wyexkluzowanym zostanę, y lubo życzył
bym sobie być wtym czasie uspokoionym, iednak
nakoniec zapewnienia JW Pani Dobrodzki nieco
cierpliwosci użyć winien iestem, uśilnie jednak
niosę prozby moie, abym naydaley do Kiesny
w wypłaceniu mego długu zupełna do
łaskawą satysfakcyą, oczym gdy uprzedzic nie
mogę, upowinnym piszę się uniżonosci.

Jan III

Copia Listu od Xcia Imści Arcybiskupa do Imści Xdza Biskupa Wileńskiego de data 6. Julij.

Powrócił X. moy Kanclerz z Jaworowa od WXMści, dobrze przyięty, y przesłuchany
excusavit abunde JKMć stylum realem Listu swego, który nie z intencyi
ani z zwyczaiu JKMci, ale ex natura materiae musiał bydź, albo videri acrior
Przyniosł mi tenże X. Załuski Copią Listu y Ordynansu JKM de data
15. Junij do JmP. Xdzy Wileńskiego. Niebył Kontent WXMsc z punktow
niektórych affirmative od WmmPana napisanych to iest że Wodzow y Star-
szyzny Woyskowey WXL. ad Consilia ite secretiora nie wołano, że wszyt-
ki respekt Koronne Rycerstwo, niżeli Litewskie uznawało, co ex contextu Regij
responsi WmmmPan wyrozumieć raczysz. Ja podawnemu perswado w radzie
moiey szczyrey y życzliwey Dobru pospolitemu, y Domowi Zacnemu WmPana
aby JmPan Xdza Wilen moy wielce MściPan z częscią Woyska partium sua-
rum przeszedł na usługę Armaty za Ordynansem JKMści, albo legaliter im-
peditus wyprawił Woysko pod Kommendą collegi Xcia Jmści Podkanclerzego
czego ieżeli JmćPan nie uczyni barzo Oyczyźnie sumnieniu y reputacyi swoiey
zaszkodzi teraz y napotomne wieki. O Wyprawie Commissarzow do Oe-
konomiey Mohilowskiey tylko inferendo, że mogłaby się większa Krzywda
wbodźć na Jmści Pana WdZ nie odbieraiąc natenczas z Rąk Jmści Admini-
stratory, teraz gdy mi się dostała Kopia Listu Jmści de data 22. Junij, zaprawdę
chwalić nie mogę takowego per abruptum procederu, y niesłusznego Juris
convulsionis zadawania, wiadome Swiatu, integritati, wszytkoi, moderaty
JKMści. Pieczęci Pokoiowey do spraw publicznych zażywać Pacta Conventa
bronią, także y Kiedowne nakilka Lat Kontrakty pieczęcią Koronną w Koronie
WXLitt° w Litwie pro securitate Arendujących pismami pobrebuią. Aby ie-
dnak nie godziło się do Spraw prywatnych nominatim Oekonomicznych
do revisy Gospodarstwa, do Ordynaryi Intrat Pańskich instrumenta z pokoio-
wą pieczęcią wynosić, Commissarzow na grunt posyłać, Dozorcow naczas
postanawiać; enormee et contra praxim allegat, toćby y tą pieczęcią Listow
publicznych pisać, res belli et Status traktować, Ordynanse Hetmanom
y Woysku

y Umysłu dawać votum było y tym praetextem, że bez wielkiey przeszkody pro
iniuria Prawa pro diminutione Urzędow, poczytać nieważyć nie słuchać im plene
licerit. Rezyda JKMć do Ekonomiy Koronnych Commissarzow swoich y onemi
libere disponit, a żaden nullitatem Instrumenti ~~allegationem~~ illegalitatem Commissarzom nie zadaie.
Ostrożnie Gdańszczanie maią w prawach swoich, że tylko pasiti formato provent
z Fontkamery wydawać powinni, ex nowo iednak przedłużoney Rownaciey emergenti
za Ordynansem y kwitem. z Pokoiowy pieczęcią summy do Szkatuły JKMści oddali.
Rescripta publica Principis, tak magistratus iako Communitas praeter morem
et Iura sua przyięli, y one wydmuchowawszy do effektu przywiedli. Zaprawdę
wielkie stąd inconvenientiae, y wielu rozumieniem, z prywatney przyczyny quaesita
causa diffidentiey z nienagrodzoney przyczyny w Ekonomie swoiey zawiedzioney Szko-
dą, gdy JKMć Arbiter rerum suarum wiedzieć chce, y o swoich Intratach
bez ktorych dignitas Regis, et Rplcae zatrzymana bydź nie może. Pamiętno
każdemu, iako szkodliwa y sromotna była egestas Kroła S. pamięci Michała
ktoremu mało co a prawie co chciano z kluczu z Ekonomiey dawano nullâ
Regis et legum reverentia, ktore letkich Arend surowo zakazały, nullâ religione przysięgi
Senatorskiey wyraźnemi słowami: Utilitates S. R. Mtis augmentabo, a w drugim
mieyscu: Pro suae Mtis proventibus fideliter consulam. Nie zgadzam się tedy sensu
meo aby była Summa iniuria od dni. Udz allegata kiedy JKMć wie pro utili-
egere nie chce, ani powinien bo bez Intraty JKMści nie tylko krolować, ale żyć trud-
no. Widząc tedy y żałuiąc, że error errorem trudit, życzę remedium od perswa-
ziey y powagi Umm Dana iako w Senacie W. Z. Litt y w domu swoym Principis
persona mym zdaniem, lepiey by przecano iść z KMcią pospieszyć a ochotnym
Umysłem do przysługi starać się decenter o przywagach Administracyi abo
Arendy słusznym contrahentem sine laesione enormi ktora prawu y conscientiae
repugnat —.

Copia Responsu JW. Mci Imci X. Arcybiskupa Gnieznienskie-
mu na List imieniem Senatu zgromadzonego z Warsza-
wy 7 Augusti pisany z dworu z Podelwowa dnia 16 Eiusdem

Nayvielebnieyszy w Bogu Xiężę nam miły. Doszedł nas list tey Xcy
Xięży W. imieniem zgromadzonego Senatu 7 Currentis z Warszawy
pisany. oraz z Kopią uniwersału na Pospolite ruszenie, miasto
trzech wici naszych wydanego. Niemoże nam być tylko wdzięczna
solicitudo V.W. w rzeczy o dobre pospolite, y żartkie dostrzeżenstwa
w zgromadzeniu radzie swoiey wyświadczyli. Acz życzylibyśmy
raczey byli słyszeć sposoby ratunku pieniężnego iak nayskuteczniey-
sze. Gdy półtora Miliona od elekcyi na Conserwatią wojska samego
piechot, Amunitią Artylei y Prowiantowania Fortec wyliczywszy
dalszym a codziennym expensom wystarczyć niemożemy. Nie na
albowiem tego dnia abo kilku albo kilkunastu podczas kilkudzie-
siąt tysięcy wyliczyć nie trzeba. Instat woysko W.X.Li. które w
ukrainie z nami pracowało o praenumeratią Cwierci. Z Hyberny
dotąd niewzięły, pogotowiu zasług. Lenungi co tydzień głodnym wy-
liczyć potrzeba, nie tylko żeby nie uciekali, albo nie umierali
częstokroć, które by nam patrzać musiały cierpiący tego niewczasu.
Ale żeby się do Nieprzyiaciela nie przedawało z biedy. Instancie z Supli-
kami z Kiiowa kupcy za dodane na Fortece w Ukrainie prowian-
ty, procz co minutnych narannych postrzelanych z niewoli wycho-
dzących upośledztwa biegaiących, y odwiecznych postronnych przecho-
dzących, więc na Fortyfikacią miesca tutecznego expens. Dochody
zaś nikąd, Gdyż iż Skarbu W.X.L. nie tylko nam currenti z kafel
nie płacą, ale ani długu własnego sta tysięcy Zł. które z przeszłych
podatków miałyby wyliczone, defektusie wymawiaiąc. W Koronie
zaś quantum in rebus znane, gdy y Sambor od Nieprzyla zniesiony
y Malborg tego roku w expensa swoie Intrate potrąca według Contra-
ktu maiąc ten rok wolny, y Prowizja Krolowey Imci Eleonory tak
wielka ostatek absumit y skarbowy y Xiąż W.W. wiadomo. Dlaczego
iako podane praenumeratiey Hyberny z dobr Duchownych ample
ctimur media, które z Dzierżaw iako drobiazgi prachciani niemogąc
tak y z poborów, albo raczey czopowych, których carentia nieustanie.
Znaydą się nam skuteczne, gdyby tylko Wszyscy nowissime Titulo
Pospolitego Ruszenia w Woiewodztwach swoich zgromadzone chcieli.

/

inteligere Supernecessitatem, publicam za powtornem, Co ktore zydany
od Wm. W. W. Swoich y Senatu Imieniem zagrzaniem, Do ktorych
bylaliby ich evidens nyszeniasie necessitatis z Umyslnemi non tardave-
mus uniwersalami, Ad prisbonum iesrcze Niepr zal miedzy Zbaraz-
a Tarnopolem hadret. Ani zalozieć z laski Bozey, lubo grozil sztur-
mie ani Zloczowa od ktorego fortiter reiectus, y Adzigore Soltan
postrzelony niektore tylko Horody w ktorych sie bylo chlopstwo
upornie zawarlo y zchodzie niechcieli, pozbieral, Czyliwie nad
Niepr y Moskwe ogląda! Czy Pan Bog Serce odiąl, y nad fortelem
dispositi Woysk, lubo upostrze tak wielkiey gdzie 120m. Ordy a 100m.
Turkow, Twierdzą ięzykowie, ale y nasi Niewolnicy ze 200m. przecho-
dzi: A zatym ogarnąc ly mogl wszystko, aprzecie na teshwne Zlo-
czewa wychilicsie nieosmielili, ani communikaty nietylko z War-
szawą ale y z Zaloscami Brodami Zloczowem Brzezany
Międzybozem Kyowem y Ukrainy nieodiąl z laski Boze[y]
gdzie wszytkie Podia cale y pod niemirowem Syna Hanskiego
przy dorsku pozostalego znacznie gromili y kilkaset trupa
polozyli Presidiary tameczni. Wszakze w kilku abo w kilkunastu
dniach odkryc sie musi impresa nasza iego, albo go oczus pochu-
li od fortiter agendum odbiezy. O czym Wm. Wasszych iako y
stany Rzeczypospolitey uwiadomic nieomieszkamy. Posilku pienieżne-
go, poparcie y efficatiam iak naysilniey y nayprędzey Wm.
W. W. zaleciwszy. Ktoremu iako y wszytkiemu, ktoregosmy
imieniem compellati Senatowi od Pana Boga zdrowia zyczymy
Dan w Obozie pode Lwowem.

Copia listu Imsci Pana Kochanowskiego Starosty Radomskiego odpowiadaiącego na uszczypliwy list Jasnie W. Jm X. Dra Prymasa list de data 8 Januaryi in Warszawie 1670

Nie zarabiałem wmmm P. na ten Cartellus, ktorem mnie wmmm P. Wewszystkim sobie rownego Brata in debite obsyłasz et ad maiorem detractionem honoris mei Copiiego do Rożnych ludzi rozesłałes z ktorego kaźdy scandalisować się musi że od Kapłana y Naywyższego tey Rzeczy Senatora tantum leuitatis erupit Argumentum na tak tedy iadowite wmmm P. czy pisanie czytanie ea qua decet generositate odpisnie. Kanclerz Osolinskiego nieznalem ta tak immanis et barbara wmmm P. obiectio należytość ią do mnie Salutas Swedom nunquam fauebas takto iako to testars Dekret Seymowy między Sklinskiem a Halewiczem Żalsię Przez że wmmm P. inualuis w to Wielkiego huius Rpublicam ministra i sarpis in contaminatam tam posumam famam Dobrodzieia swego żem legitime y głośno cum solenii consensu Krewnych perinter positionem Krolewstwa Jchmsciow mediante autoritate wszelkich ludzi extra ordinario abutriq apparata pierszą Matronke moią zwoli Bozey otrzymał y one Katolickę uczynnisy raro exemplo zgodniem znią żyiąc orbi notu że druga teraznieysza po dczyrzanych zawsze wmmm P. poczciwych domow Pszyt niechcac przyimowac effugien do opieki wmmm Pana pupillorum substantiae a pupillaris fama zawsze szkodliwy moią Matronkę palas et liberom tis Coeleste przyięła y śni kontenta będąc pignora amoris coniugalis tak dobrych iako wmm ni radzi patrz wm na to swym okiem. Szaldierowac znac żeniemiem kiedym się zawrzędu wm promouj

Nie

Nie doczekał w kturey iescze mię Pan Bug nie odpowiedział. Niewyga
niana mię Pokilka razy od dworu y nie prowadzono mię Publice od
należnego dmię stonądnych Domow ud. summo discidentiâ scandalo
Nie woziłem Sobie po swiecie adulterus nie brałem pensyi od Francyi
non manupawł Swobody moiey y Wiary in Rempublicâ Cudzoziem
skiego interessu nie utrauiłem prowincyi Coytey Zabietnie postkom
postronnych od Elekcy Francuza nie fomentowałem domowey Woyny
nie iestem reus sanguinis narodu mego nie szukałem Fortuny ex in
fortuniis Oyczyzny krzywom też Pewnie nie przysiągł dlatego mi Bo
nicy honorum nie upraszał kturych tak iestem capax zako y imość
szczęśliwey wysługi moiey wszakom się też iescze chwała Bogu nie
nie upomniło lepiey zebys WMś pułtorasta Sztuk Bydła mego Legatego
12 Karmnych Wołow y pułtorasta Owiec Bez Zbornie z Maiętności
moiey nullo prætextu zabranych oddac kazał ktore ufam że przy
skonaniu będą bodły WMś a iwmi WMś zapłacisz. Zewm z Krulem
wadze non competit WMś wadzi się z Krulem Panem od kturego recen
sia WMś coruscant beneficia boto Pan a WMś iego Poddany iako y da
ieieli co Pan dewiat odprawie WMś iako Prymasowi należy cum omni
reuerentia sultis et modestis uerbis expostulowac Dnim poważnemi
racuami nie traductionibus Przeciwko Wywodanego Pomazanowi
Boskiemu Ięzyka y piora ale że Pan nie winien nie tylko tylko że
nieche Francuski poiąc dlatego się WMś nie podoba y chcesz go WMść
discreditowac u Straii co ufamy że non succedit WMś więcey Krulewskiego
wych takuważnych listach WMś się doczytał nieliszą odemnie Posła
y Responsu WMś przeszmię danego dowiedział y wiedział że rozmyśl

186

Z roznych mieysc wszytko w przody niżeli mnie do wm̄ z ludzczyszym niż od Pana należało complementem wyprawił akiedy by niedobroć Pana tego ktorenus wm̄ przysiągł fidem tobyś mogł uste na wm̄ przed Rz̄ptą iśkarżyc y oney się auditum requirere na wm̄ a z atym mogłbym pociągnąć do Rzymu ad priuationem Arcybiskupstwa ktore spokoyni powarzni rozsądni Bogoboyni casti y temperati exemplares boni publici zelatores antecessores wm̄ zawsze zdobili ktore swięte manes prouocant wm̄ ad vindictam a dinszy widomi zednym słowem co kolwiek oni wm̄ impudenter cum infamia sua w kartelusu swoim zadaiesz to wszytko iawny Falsz za ktorysię wm̄ tota vita sua R.Pblica z nocciwa wstydźi musisz bo to barzey dehonestate wm̄ samego aniżeli mnie poczciwemu y sine tota cum macula in oculis polonie swiata zawsze żyiącemu kawalerowi szkodzi moze bo to ktore mnie wm̄ umponis vituperium laus mea est laus zas gdybys mię wm̄ dawał było sine vitupera gniewaysię zdrow moy kochany Dobrodzieiu z tych ze ia się gniewu nieboię łaski nieszukam o kanonią ani o Plebania prosic nie bede nic mi wm̄ niedasz ani tez z wm̄ nic niewe mieć zwyczaiu sobie niedam iako u wody mnisi nie porent odpowiem bespiecznie wm̄ na wszytko tak iak Pstrzec cało y priuatnie oko woko pewnie stak dobra Fantarya iako trzeba bo to tylko Baby w kruchcie z owieluczy swarząsię tak iako wm̄ rzeko Arcybiskupi cum ingenti scandalo do starozytnego sobie we wszytkim rownego szlachcica pisać non erubescis powazny Arcy Biskup do swego dzwonnika albo wyrykusa niewarzyłby się tak pisać za prawdę condoleo huic inpotenti animi condoleo że oycyzna moia takiego doczekała Prymasa niechze wm̄ m̄m Panie iako zainczma Prymasowi sądze dny krupy na podolku prząża a mnie wm̄ niekochanego iako mię wm̄ donieś zaniechay bo ia cały kochanowski wydy iusta

Iusta iusta w Lepszey. Przykrzy się WMM Panu y wolnym Panom
kędzie przeglądać się Publice nationibus et meritis WMMM Pana
W ostatku ieszcze mię WM nie zamieszkał wiem drogę do Seymu wszak
WM mówić będziemy to że Ruskie Państwo gotowe Hospodara przyjąć
od Porty a Przeciem za tego przed Królem do Niepomierząd rozum
mieńże być WM w Seymie zgamowo

Copia Listu JKMci do JmśćP. Woiewody Wilenskiego Hetmana WWXL pisanego z Jaworowa 25 Junij 1675

Jasnie Wielmo Uprzeymie Nam Miły. Widzielismy pochop z osobliwey Wielm Marszałka WXL ku Maiestatowi Naszemu y szczerey, ktory w Wieku Swoim eminet miłości y et Paterno Sinu przyielismy, iż gdy nieposłuszne y od prac Woiennych znikaiące, a sromotę Nasze, Rotmistrzow, y Narod cały wlokące zwinął Chorągwie, znowo podniesionemu do zaszczytu Wiary S. y miłey Oyczyzny ozywa się y do Boku Naszego idzie, że y Uprzey Wą ad parem zelum inuitamus. Zwłaszcza gdy Han Krymski ozwał się cum plenis do pokoiu mandatis, ktore sub Clypeo Nay pomyslnieysze bywaią. Commissarzow za tym do niego wysławszy, explicare iako Nay gromadnieysze acies należy, aby Nieprzyiaciel widział, et certare pares et respondere paratos. Nad to gdy Car Jm. Moskiewski, na gorące przez Urodz Hlodnickiego Podstolego Bracławskiego instantie Nasze Coniunctionem armorum declarował y Woyskom Swoim miedzy Pawołoczą a Korostyszowem łączyc się z Naszymi naznaczył. Czekamy tedy Uprzey Waszey, poniewasz y zyzne lato porę buyną otwiera. Wszakze iesliby zdrowie Uprzey W. tamowac miało, ktorego według przyrodzenia y słuszności primam curam mieć należy violentowac expectatione nostra Uprzey Wa. niechcemy y kontenci będziemy, gdy posłuszne, y w Miłości ku Oyczyznie, nietylko w powinności Swoiey poczynaiące się znaki, do Wielm: Collegi Swe w te mieysca, gdzie z pracuiącym przy Granicach Ukrainskich Woyskiem stoi, w Kłębrzą Polskę, ani pobok nie zapuszczaiące, ani pustoszące, ale ku Słuczy prostuiące, wszelkiemu wciągnieniu przykazawszy skromność, a pospiech iako Naywiększey, gdy Bella momentis constant, wyprawisz. Powinnismy bowiem że każdy z Wielm y Urodz Rotmistrzow przykładem Wielm: Marszałka WXL Kommonysym wzgardził żołnierzem, ani ignauia iego dłużey contaminari imie Swoie passus. Wszakże iednak, iesliby się ktory taki znalazł, ktoryby albo conniuere chciał sceleri, albo inualidus był resistendo, chciey Nam ich Uprzey Was. podać, abysmy na ich mieysce inszych, ktorych się tak wiele cisnie, obmyslili y ochotnych tey Rzeczypospolitey Ciues miłuiących Maiestat y Matkę Swą żołnierzow nieopuszczali. Ociętni zas niech się Swemi wczasami cieszą, Deo Patriae & Posteritati rationem reddituri, w ten że cel Skrzydło Woyska firmowac mogli, przy Miedzyborzu z Urodzonym Podczaszym

Sieradzkim penne tylko zostawiwszy, boc y z Tyłu Nie Wczesnie się wy=
sypia Nieprzyiaciel, ktorego od Dniestru y Niedoboru z Proch: Pisarzem
Kor: Lwowskim, y Asaulem Nakaznym Hetmańskim, Barabaszem Kwaszą,
Artyszem, y Kiiazkiem Pułkownikami, doswiadczone wtym dziele pilnuią
pułki. od boku Sierko z Zaporozcami z Boku premit; a od Dniestru z Proch:
Łazinskim wkrotce się Ozwie Prochomy Hulanicki, ktorego pod Korszun,
iako sameczego Parentel Ohszemey Rodaka z pennemi Chorągwiami wypra=
wiemy. Nadto y z Wielu Rotmistrzow y Chorągwi W. W. Mci ochotą
swoią iuż Nam się tu ozwało. lubobysię ktore pozniey wybierały, ochot=
nieyszych nie samey Osobie W. Mci Niech etiam singulis na ten Ogien
Zbiegac do boku Naszego będzie wolno. Przytym dobrego Zdrowia
Osobie W. Mci Zyczemy

List Krola Imści po otrzymaney Victoriey pod Wiedniem do Krolowey Jeymści z namiotow Wezyrskich pisany d. 17 7bris 1683

Bog y Pan nasz na wieki błogosławiony dał zwycięstwo Narodowi naszemu o iakiey wieki pierwsze nigdy nie słyszeli. Oboz wszytek, Dostatki nieoszacowane dostały się w ręce nasze. Nieprzyiaciel zasławszy trupami aprochy polem y obor wszytek w konfusyi uciekał. Wielbłądy, Muły, Bydła, Owce, ktore tu miał po Bokach, dopiero dziś Woyska nasze brac poczynaią, przy ktorych Turkow trzodami przed sobą pędzą; drudzy zas osobliwie Reinagatowie, na dobrych koniach, y ubrani pięknie od nich tu do nas uciekaią. Tak się tu rzecz niepodobna stała, że dziś iuz miedzy pospolstwem tu w mieście y u nas w Obozie była trwoga rozumieiąc y niemogąc sobie inaczey perswadowac ieno że Nieprzyiaciel nazad się wroci. Prochow samych y amuniciy porzucił więcey niz za million. Widziałem tey nocy rzecz ktorą sobie zawsze pragnąłem widziec. Hanajlia nasza w kilku mieyscach zapaliła te prochy, ktore snadnie dzien reprezentowały, bez namnieyszey szkody ludzi, zedrzeniem ziemi pokazały się na niebie obłoki rydze, ale to nieszczęscie wielkie bo blisko Milliona uczynili w nich szkody. Wezyr tak uciekał od wszytkiego że ledwie na iednym koniu y w iedney sukni. Iam został Successorem, bo po wielkiey części wszytkie mi się po nim dostały splendory, a to tym trefunkiem, że będąc w oboźie w przodzie y idąc w sadzie za Wezyrem przedał się Jeden pokoiowy iego y pokazał Namioty Wezyrskie, tak obszyrne iako Warszawa albo Lwow w murach. Mam wszytkie Znaki Wezyrskie ktore nad nim noszą. Chorągiew machometanską ktorą mu dał Cesarz na woynę, dziś posyłam Oycu Swiętemu przez Talentego pocztę. Namioty Wezyrskie

E
E

dostały mi się, y tysiąc innych. Infanteryi barzo pięknych y bogatych
lubo się ieszcze siła rzeczy niewidziało, niemasz comparatiey z Cho
cimską. Kilka samych Saydakow, rubinami y szafirami sadzo
nych, stoią się kilka Tysięcy czerwonych złotych. Nie rzeczesz
mi tak W. Kmść, iako Tatarskie Zony zwykły mężom swoim
bez zdobyczy powracaiącym. Zes ty nie Ionak kiedy się bez
zdobyczy powrocił, bo ten co zdobywa w przedzie się bić musi.
Mam y konia Wezyrskiego z wszytkim siedzeniem y sa
mego mocno doiezdzano, ale się przecie saluował. Confusia to
iest iego. Pierwszego Człowieka po nim zabito y Panow niema
to, złotych szabel pełno po woysku, y wszytkich rynsztun
kow woiennych. Noc nam wostatku przeszkodziła, y to
ze uchodząc okrutnie się bronią y pięknie się reiterują.
Ianczarow swoich odbiegli, ktorych w nocy wycinano, bo była
ta pycha taka, y hardość tych Ludzi, ze kiedy się iedni bili z na
mi w polu drudzy szturmowali do Miasta, iakoż mieli czym
poczęte ich rachuię oprocz Tatarow na Trzykroć Sto Tysięcy
drudzy tu rachuią Namiotow samych na Trzykroć Sto Tysięcy
y biorą proporcią trzech od iednego. Namiotow samych to
by to uczyniło niesłychaną liczbę, Ia iednak rachuię Namio
tow na Sto Tysięcy namniey. Dwie Nocy y dzień rozbieraią
ich kto chce, y iuż z Miasta wyszli Ludzie, ale wiem y za ty
dzień tego nierozbiorą. Ludzi niewinnych tutecznych chłu
piaków, osobliwie białychgłow siła porznęli, ale zabijali
kogokolwiek mogli, siła barzo leży białychgłow zabitych
ale y siła rannych ktore żyć mogą. Wczora widziałem Dzie
ciątko iedne we trzech lieciech Chłopczyka barzo naymil
szego, ktoremu zdrayca przeciął gębę y głowę. Ale to tre
fna ze Wezyr wziął tu był gdzieś w Pałacu Cesarskim
Strusia żywego dziwnie pięknego, tedy y tego, żeby się nam
wręcie,

niedostatek każąc szukać. Co zaś za Delicie miał przy swoich Namiotach
wypisać niepodobna, miał ogrodek łaźnią, Kroliki, Koty nawet y Pa
puga była, ale że latała niemożno iey złapać. Dziś w mieście byłem, któ
re by iuż nie mogło trzymać nad pięć dni, oko ludzkie niewidziało
takich rzeczy nigdy, co tam te miny porobiły z Belluardow podmurowa
nych wielkich y wysokich porobiły skały straszliwe, y tak ie zruinowa
ły, że więcey strzymać niemogły. Pałac Cesarski wniwecz od kul po
psowany. Woyska wszytkie dzisieyszey dosyć czynili powinności przy
znaiąc P. Bogu y nam wygraną potrzebę. Kiedy iuż Nieprzyiaciel pocz
ął uchodzić y dał się przełamać, bo nam się przyszło z wezyrem łamać,
który wszytkie Woyska na moie Skrzydło prawe sprowadził, tak
że iuż nasz Srodek albo Corpus iako lewe Skrzydło niemal nie miało
co do czynienia dla tego Woysko swoie posiłki Niemieckie do mnie
obróciło. Xiążęta przybiegli tedy do mnie, iako to Elector Bawarski,
Waldek, ściskaiąc mnie y całuiąc w gębę. Generałowie zaś w ręce
nogi, coż dopiero Żołnierze Officierowie Regimenty wszytkie Ka
walerie Infanterie wołali ach Unser Braff Kienig. Słuchali tak
że nigdy tak nasi. Dziś Xiąże Imsc Lotaryński y Saskie
byli, bo mi się wczora rano nieprzyszło z nimi widzieć, bo byli na sa
mym końcu lewego Skrzydła w którym do Imsci P. Marszałka
Nadwornego przydałem był kilka Chorągwi Usarskich. Kom
mendant Sztemberk tuteczny, wszytko to obstąpiło, całowało, krzy
Salvatorem nazywało. Byłem potym w dwu Kościołach tam lud
wszelaki pospolity całował ręce, suknie, drudzy nie tylko się dotyka
li ah wołali te ręce tak woienne całuiemy chcieli byli wołać wszyscy
alem ia prosił Officierow Niemieckich żeby dali pokoy. Wiemy trwa
ła iednak Kupa Vivat Rex wołała. Ziadłem Obiad z Kommendan
tem wyiachałem z miasta do Obozu potym a pospolstwo z ręce my no
zaprowadziło mię aż do Bramy. Xiężęta się ziachały, y Cesarz
daie znać o sobie że iest za mile, a ia chcąc Nieprzyiaciela dokonać y widzieć
się mi z Cesarzem Imi ponomu przyidzie spieszę się prędko. Nie
mało zginęło w tey potrzebie których wżem powiedział to iest
Ims Starosta Halicki, a y Im P. Podskarbi Nadworny Koronny których
bez tez wspomniec niepodobna. Z Woyska cudzoziemskich Xią
żę de Croi zabity, Brat postrzelony, y kilka innych zabito znacznych

Patre

Patre Damiano ktory mnie sie niemogł nacałowac powiedział że widział
Golembicę białą nad Woyskami naszemi latającą. My dziś za Nieprzyiacielem
ruszamy sie ku Węgrom, y Electorowie odstąpic my niechcą, bo takie nad
nami błogosławienstwo Boże, za ktorem mu będzie część y chwała.
Kiedy iuż postrzegł Wezyr że wytrzymac niemoże zawołał na syny
swe do siebie płakał iako dziecię potym rzekł do Hana, ty mnie
ratuy iesli możesz, odpowiedział mu Han, znamy my Krola nieda
my mu rady y sami o sobie myslec musiemy żebysmy sie salwowac
mogli. Teraz dopiero naleziono okrutną rzecz z prochami y oło
wem czym iuż oni będą strzelac. W ten moment daią nam znac
że ostatnie kilkanascie działek małych lekkich Nieprzyiaciel porzucił.
Już tedy wsiadamy na Konie ku Węgierskiey stronie prosto za Nie
przyiacielem. Xiąże Saskie y Bawarskie dali mi słowo y na kray świa
ta isc maią ze mną. Tu musiemy isc dwie mile pospiechem dla
wielkich smrodow od Koni bydeł y wielbłądow. Do Krola Fran
cuskiego napisałem oznaymuiąc mu iako Christianissimo o po
trzebie wygraney y wybawieniu całego Chrzescianstwa. Syn nasz
serca nieustraszonego, y fantazyey niespodziewanie dobrey nad
zwyczay na spodziewanie nigdy nieodstąpi. Zdrow dobrze w takich
fatygach iakie większe być niemogą, co dzien [illegible]
z Electorem Bawarskim ktory ustawicznie tu do nas przy
chodzi y wczora gdym iadł obiad u Commendanta był ze mną.
Chorągwi Nieprzyiacielskich gwałt y Bunczukow owo gora. Zginął Nie
przyiaciel ze wszytkim tylko z duszami uciekaią niech sie wszys
cy cieszą a P. Bogu dziękuią że Poganstwu nie pozwolił mo
wic gdzież, gdzie Wasz Bog.

odwoła unde x Arcybiskupa

Jan III. z Bożey łaski Krol Polski Wielkie Xiąże Litewskie &c.

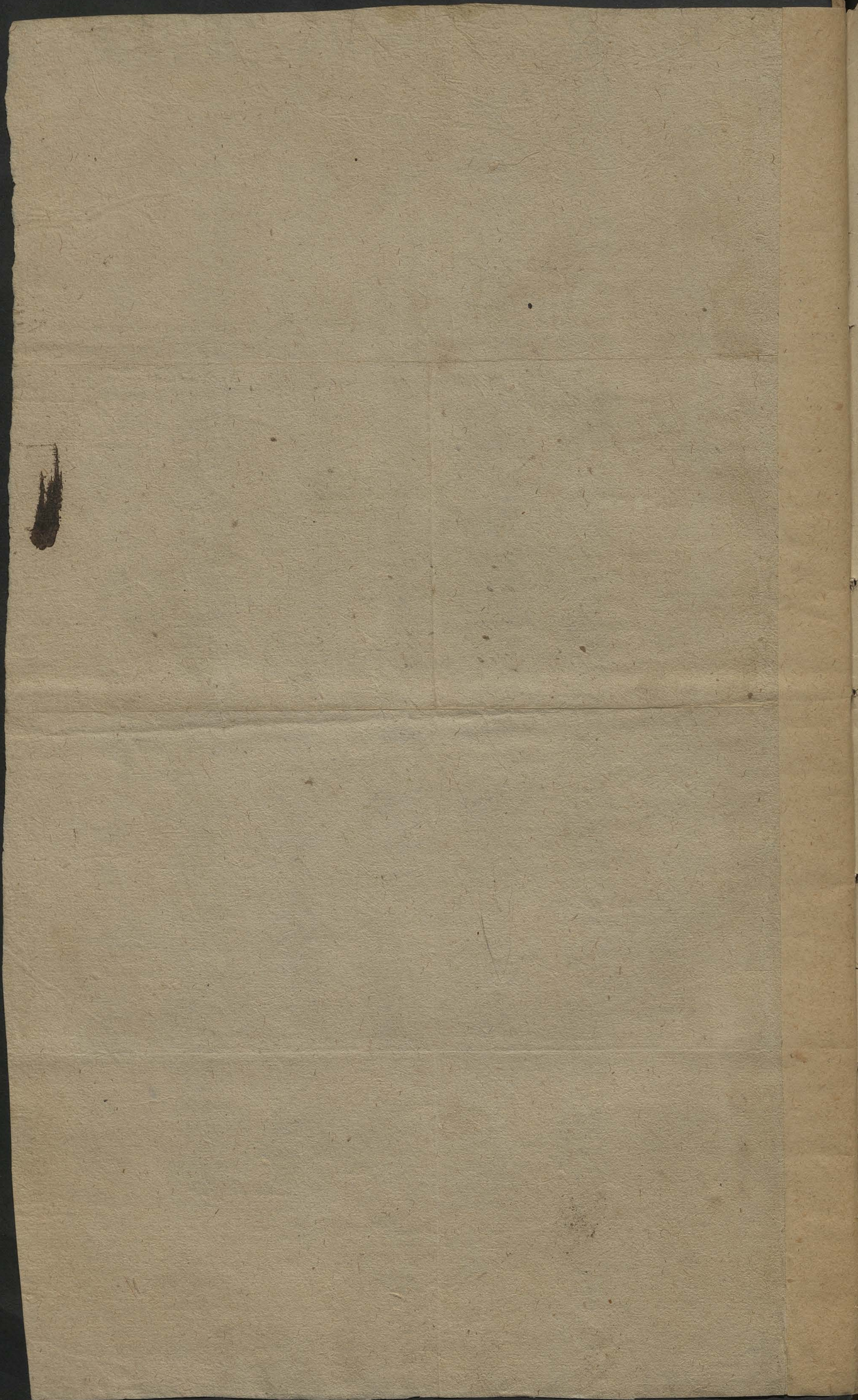
Reverendissime in Christo Pater, Domine Sincere nobis dilecte. Cokolwiek Wielebny
Załuski Kanonik Krakowski Scholastyk Łęczycki Canclerz Wszey Waszey
miał in commissis wszytko nam to diserte et dextere przełożył a Takosmy
onegosz chętnie wysłuchali tak na wszytkie Puncta rzetelny daliśmy respons,
co pari Wszey Waszey doniesie fide, więc y z tego wszytkiego, osobliwą Wszey
Waszey przeciwko Nam metimur życzliwość y Candor Niemożemy też tylko wzajem=
nym Naszym, Wszey Waszey Correspondere affektem, ktory wkażdych Wszey W. y ego
Domini gotowiśmy wyświadczać okazyiach. Z Listu Wielebnego X. Biskupa
Wileńskiego, do Wszey W. pisanego, ktorego Nam autographum communicował, Widziemy
że per interpositionem Wszey W. usiluie aby mancamenta, odeszłych z obozu
Chorągwi mogły bydź reparowane, w ktorym terminie iako Deo et Patriae nay=
większą uczynili krzywdę, tak gdy infamią przez nową z siebie zmazać zechcą
ochotę, nietylko alieno od tego nieiesteśmy animo, ale też ansam iescze listem y
Ordinansem naszym Wielm. Wdzie Wileńskiemu daliśmy, po chop z listu y uczynku
Wielmożnego Marszałka W. W. X. Lit. powziąwszy: Ten bowiem Chorągwie swoie
ktore iemu y całemu Narodowi nadishonor odeściem swoym zarobili, zwinowszy
inszych Nato miesce zaciągnął Ludzi, y z nimi siebie ise na usługę Naszę y
Rzpltey ofiaruie. Posyłamy dla rzetelnieyszey Wszey W. informaciey Naszego
Listu do Przerzeczonego Wielm. Wdy pisanego copią, z ktorey uznasz y
przyznasz Wszey W. że non aceri do niego pisaliśmy Stylo, że iednak daw=
nieysze zdały się acerbiores sama to przykrość Materyey, zrobiła żeiey exaggerato
y exprobatio ad placitum Nieprzypadła, Upewniamy się iednak, aby tenże
List Nasz miał satisi effectum, gdy nowe coraz nectunt praetextus, iako
teraz pilnowania granic, co bowiem za Consequentia że Han pisał aby się zgo=
dzić a pość na kogo trzeciego, abyśmy się tego mieli chwycić y Nową sine Consensu
Rzpltey z Moskwą zaczynać Woynę, y owszem contrarium sama pokazuie
rzeczy istość gdyśmy przez posłanie Urodz. Kłodnickiego Rotmistrza Naszego
w takąż z Hanem Im weszli Confidentią iako większa bydź niemoże, gdyż
to sprawił, czego dawnieysze sprawić niemogły Poselstwa, y dawniey by to było
NB gdybyście swoie posyłali Ludzie, iakie bowiem ostm w tych Posłaniach przeszłych
NB

18 działy mancamenta pokażesie czasu swego, wiele zatym nate zawisło,
abyś Wasza Kr. Msć chciał hoc metu eximere y ubezpieczyć
żesmy cale alieni od takowey z Tatarami Coniunctiey, ktoraby nas novo
mogła involvere bello, Wielebny X. Wilenski, iako baczemy, parte inaudita
alteram iudicat, gdy takie pisze rzeczy, ktoresie cum rei veritate cale
niezgadzaią Mianowicie że wodzow, y starszyny woyskowey W.X.Lit.
ad Consilia ile secretiora niewołano, azas niebyło Generale Consilium we Złoczowie
na ktorym y sami wodzowie y starszyna byli przytomnemi, Pod Barem zas przyznaią
nam to y PP. Senatorowie, y cale woysko, że y po trzy razy iednego dnia na radę się
schodzili sekretnieyszych nad te niebyło, bosmy inszey niemieli materyey tylko
iakoby Bar attakowac a pospieszac w Ukrainę. Cotemi ledwie trzy niedziele
znami in eodem corpore woyska ci PP. byli ktorzysie to skarzą że ad Consilia
non admittebantur, toc niezwszystkich być mogli, iezeli zas więkssey respect
Koronne woysko niż Litewskie oznawało, nietych pytać, ktorzy imprudenter
castra deseruerunt gdyż ci inaczey flagitium suum palliare niemogą, ale ci
ktorzy znami perseverarunt przyznią żesmy ich zaiedno corpus y mieli y
kochali, Przyznaiąc y to że wszelkie od Koronnego Rycerstwa mieli y maią
poszanowanie, bo communitur o Bok z sobą przeciwko nieprzyiacielowi czynili,
zkąd naywiększa rość mogła confidentia; Niewiemy tedy skąd tam tym ktorzy
niewinnie nomen całego woyska usurpant causa gravandi że aequalitatem
respectu nieoznawali, ale Wasza Kr. Msć w swoich dosic im satisfactią
dales responsach, Tego punctu z listu Wielebnego Xiędza Biskupa Wilenskiego
nierozumiemy, że tes murmure obywatelow W.X.Lit. cos szkodliwszego
Reipublicae ominati niżeli woyna Turecka iest. Nam zas e contra nic nieiest
szkodliwszego, gdyż tasama potentia etiam universae Christianitati est formidabilis
Co nasz iuz po wyprawionych Commissarzach naszych od Hana doszło przezwiezony
Wielebny Załuski ustnie w Wasz Kr. Msc ogłosi na ktorego się y wyn. wszytkim
cosmy znim coram mowili referuiąc dobrego od Pana Boga Wasz Kr. Msc
życzemy zdrowia, w Jaworowie 25 Junij A.D. MDCLXXVI

Jan Krol.

Ze Lwowa die 23. Augusta A. 1675

Imbraim Baszy Lokowawszy się obozem pod Tarnopolem nad samą groblą. podobno iescze dobrych
czas tam Zostaie. Han tez opuściwszy odmego stoi, w Podolu wszystkie Miasteczka Zamki Forta
licia expugnowawszy Ludzi tak wiele w Jassyr Nabrawszy funditus poznosił, tako y teraz Wieda
wno tez Mikulińcom uczynił Lubo z wielką utratą y szkodą swoią, gdyż Turków Niemało trupem
poległo. Posłał także dwuch Baszow pod Trebowlą co się tam z nimi dzieie Non Constatt
Drugich dwuch Baszow pod Podhayce miał posłać z kilką Tysięcy Janczarow Han Syna swego
wysłał był z Jassyrem ku Kamieniowi, Na ktorego powrot czekaią Jako tez y na Emir od Cesarza
Tureckiego tako sobie maią daley postąpić y sprawić się. Ta iest intentia Imbraimi Baszy pod
Lwow isc, y tam experiment sury Woienny pokazac, a potym pod Lwow tu coraz to więn
cey Ludzi przybywa Woysko Litewskie przeszłey Srody z Dniestrzyey Xiążę Radziwiłł do obozu
weszło, Dragamey 300 Krol Imść Ordynował do Złoczowa in praesidium Im Panu Woiewodzie
Ruskiemu Krolowa Jeymść z Jeymcią Panią Woiewodziną Ruską w przeszły Poniedziałek z Jaro
sławia tu stanęła, Drugiego dnia tez po przyiezdzie Krolowey Jeymści X Imć Poseł Hiszpański
przybył. P. S. Consilium Wszech było w przeszłą sobotę aby tu Nuradyn Sołtan pod oboz Krola
Imci z Communikiem co Nayzawczesnieyszym stanął y obserwował się, Aimbraim Basza
oblegał Złoczow dlatego aby Niebyło posiłku Krolowi Imci od Im Pana Woiewody Ruskiego,
do Wszechwielkich Hetmanow Listy wyprawuią się dziś iuszto Niemal same Sollicituiąc ich aby
wprzody z nami się złączyli. Zabiegaiąc impresie Nieprzyiacielskiey gdy tu czas iest w Naszym
Kraiu ale tu tych obiecanych gości w godzinie spodziewamy się ktorzy prosto pod Lwow
przypadli, y iusz wypełniaią swoie rady. Z Extra Ordinarney Poczty die 24. Augusti
To Oznaymuie Wmm Panu Zeiusz pewna wiadomość przyszła ze Turcy oblegli Lwow
Krolowey Jeymść z Bratem Oney co ze Francyi przyiechał w samym Miescie a Krola Jego mść
Na przedmiesciu u Swiętego Jerzego w Cerkwi Ruskiey Na gorze okopał się y tam go oblegli
Towarzysz to powiada ktory z tamtąd przyiechał, y Pana Mężynskiego Pułkownika Krola Imci
w dwuch Tysięcy Ludzi Naszych zbito Mało co uszło, y samego postrzelono mnogo y Pan
Kawaler Lubomierski ktory był tamże w tey bitwie, dwuch koni pod nim postrzelono, y sam
Ledwo uszedł, Turkow Stokroć Tysięcy a Tatarow pięćdziesiąt tysięcy, Tatarowie Zagony
puszczaią aż pod sam Lublin, y Ludzie co młode biorą a stare wpień siekaią y tu u nas
Wielkie Trwogi Niewiem daley co z nami stanie dam znać Wmm Panu, Panowie to
taią iescze ale iusz się to pono Nieodmieni y w Awizach copiuią wszystko to Bayki
tako żywo. Samey prawdy tu Niemasz Lepiey temu żywemu wierzyć trzeba co z tam
tąd cale uciekł, a nie przyiechał y do Im Pana Canclerza dziś w nocy przyszły Listy
Od Krola Imci, Snać ze Ozon pisze zeby chciano posiłkowac Onego ale to in secreto maią
Niechcą głosić



Żurawno - listy 1676.

patrz pamiętniki Jemiołowskiego dla porównania.

Sejmik Średzki 1667



Artykuły Seymiku Srzedzkiego 7ma Feb. 1667.

Odbiera codziennie miła Oyczyzna nasza oycowskiey IKMci P.N.M. około dobra iey starania dowody. Ale y ten nie mnieyszy, że in tam afflicto Statu iey, gdy ze wszytkich prawie stron ciężkie premunt ią calamitates, nie tylko desperare nie raczy, ale ad resistendum wprzysłanym do Instrukcey Supplemencie animuie: Za co wszytko podziękowawszy IKMci Ichmm PP. Posłowie nasi, ofiarować będą IKM. na zaszczyt Dostoieństwa iego, nie tak in consiliis operam (bo te czyli per severitatem fatorum, czyli per depravationem ludzi często evanescunt) iako raczey fortuny y pectora nasze, które exemplo Przodków swych za Dostoieństwo IKM. y całość Rzptey ochotnie na każde niebespieczeństwo Rzptey nieśiemy. Azali tak Bóg pobłogosławi intencye nasze, do którego supplices oto wznosimy ręce, ufaiąc że y Veterem Rzptey conservabimus statum, y IKM. Aeternam u świata sprawiemy gloriam, y wspaniałe tryumphy.

A że IKM. nie maiąc respectu na ponieśione swoie na przeszłym Seymie fatygi, które infringunt znacznie zdrowie IKMci Seym przyszły składać miłościwie raczy: Podziękuią Ichmm PP. Posłowie IKM P.N.M. a oraz y za to, że iako ozuły Praw y swobod poddanych sobie od Boga powierzonych y wolnymi głosami obrany Piastun, na prawa od Przodków naszych ostrożnie napisane mieć raczył reflexią, y dał opinia sześćniedzielnego albo Dwuniedzielnego Seymu. Uważywszy tedy że we dwu niedzielach tak wielkie iakie się po czterech zerwanych Seymach zgromadziły nie mogą być ex re publica skończone materie, więc maiąc wzgląd na prawo które iubet non suadet, aby Dwuniedzielne nie były składane Seymy. Proponent to Ichmm. PP. Posłowie nasi Rzptey, aby ten Seym intra spatium sześci Niedziel concludował się, tak żeby żadney dalszey nie było prolongatiey, wczym speci aliter fidem honorem et conscientiam Ichmm PP. Posłów obliguiemy, aby żadnym respectom y persuasiom uwodzić się nie dali; tak bowiem satisfiet Prawu pospolitemu o Seymach napisanemu, wygodzi się necessitatibus Rzptey, zmieszczą się Rachunki Skarbowe, z których ma dalsza placa Rzptey regulari, może sufficienter provideri obrona Rzptey przeciw tak na głym niebespieczeństwom; byle tylko szczera staro Polska prostota bez przewoźnych prywat dobro Rzptey piastowała. Ieżeli iednak albo pericula nagłe, albo possibilitas skończenia przed sześcią Seymu z dobrem Reipublicae będzie pewna, nie probabilis dyskursami, wolno go będzie Ichmm PP. Posłom skracać, ale dłużey nad sześć Niedziel prolongować nie wolno. A ieżeliby Dwuniedzielny Seym stanął, lege cavebunt Ichmm PP. Posłowie aby in futurum tego nie było, aby tylko przez sześćniedzielne Seymy providentur necessitatibus Reipublicae.

Compatimur szczerze że tak zapamiętali na Oyczyznę Synowie, a iescze ci którzy naipierwsze gradus wnieyśiedli, y pierwszą custodiam praw y swobod maią sobie z Prawa powierzoną, ambitu Seym przeszły zatrudnili, y wszytkie consultandi tempora aż do ostatniego dnia conclusiey Seymowey protraxerunt, uczą się na to Ichmm PP. Posłowie przed całą Rzptą y ieżeli videbitur Rzptey frenare similem in futurum ambitum debebunt consensum, tak iednak żeby naymnieyszym podobieństwem wolney civibus nie zakończyli contradictiey, a ieżeliby iakie inter cives zachodziły poswarki, aby przez sąd Izby Poselskiey były decidowane. Więc aby zerwanie Seymow do ostatniey Rzptą nie przywodziło zguby, zlecamy Ichmm. PP. Posłom naszym, aby wszelakich szukali sposobów, iakoby szczęśliwie przyszły da Bóg bez zerwania stanąć mógł Seym: do czego siła rozumiemy pomoc może kiedy każdy Poseł nie odieżdżaiąc obecnie przy stanach Rzptey conservatią Iurisp. promowować będzie.

Wakansów stosuiąc się do Prawa wspomnią się Ichmm PP. Posłowie, między którymi Kasztellaniey Międzyrzeckiey dotąd vacuiącey. Więc przy Arcybiskupstwie incompatibile Probostwa Świętomichalskie na Zamku Krakowskim, sencio, aby były oddane domować się, także y rationes Senatus consultorum odbiorą, doyrzawszy tego aby nie sententia tylko Ichmm PP. Senatorow ale podpisy były czytane, gdyż taka mens legis, aby Rzptey pateant consiliarios studia.

Widząc znaczną desolationem w Dobrach Duchownych, a wiedząc że tak [illegible] Oyczyzny zawieruchach, tym większe muszą być Expensy Pieczętarskie, wniosą Ichmm. PP. Posłowie do ~~IKM.~~ instancyą, aby Opactwem iakim nei istem Iaśnie Wielmo. IMX. Xdza Podkanclerzego miłościwie poratować raczył, czego lubo lex vetat de incompatibilibus przecią liberum iest Rzptey w tey mierze dispensować, zaczym in hunc casum wolno będzie to Ichmm. PP. Posłom. A ieżeliby Opactwo tak prędko nie vakowało, aby tym czasem Probostwem Świętomichalskim poratowany był instabunt Ichmm. PP. Posłowie.

A że Instructie y Propositie JKM concordant z Instructią przeszłego Seymiku tak względem Traktatu pod Legnicami zawartego, iako względem zapłaty y zatrzymania w dalszey służbie Woyska, Długow y Resztkow Skarbowych y Distributy in posterum płacy Woyskowey na Woiewodztwa, przeto wszytkie przeszłego Seymiku pracowicie przez JM P. Marszałka elaborowane reassumuiemy, et diligenti curae Ichmm PP. Posłow zalecamy.

Ale przysłana w Supplemencie JKMci o apparacie na Woynę przeciwko nam Tureckią przestroga, daie nam okazyą, tako nanową woynę do nowey tesz obmyślenie obrony. Przeto iż o zniesionych Woyskach mamy wiadomość, nie widziemy inszego Expentaneum na zaszczyt tak potężnemu Nieprzyiacielowi medium, tylko to samo ktore iusz JKM vpatrzył Pospolite ruszenie, na ktore iusz JKM maiąc to sobie z przeszłych Seymow powierzone wydać dwoie Wici roskazał, aby tedy y trzecie wydać raczył, instabunt Ichmm PP. Posłowie, tak iednak, żebyśmy stawali ex facultatibus podług Praw, o czym cum tota Republica zniosą się; gdyż na externa spuszczać się nie możemy auxilia, bo się obawiamy się aby nie zamudniły raczey niż pomogły, bo sine magno nie spodziewamy się pretio, bo nikt statum suum kochać nie może, żeby bez wielkiego Interessu prywatnego miał profundere sumptus, instabunt Ichmm. PP. Posłowie, y prosić będą JKM aby authoritate sua efficere raczył to v Ichmm. XX. Duchownych, aby in communi Oyczyzny periculo, communi subsidio ducta proportione immanem hostem concurrere chcieli.

A że wiemy ex publica fama że wysłani ad Principes Christianos Posłowie, ex occasione tey woyny Tureckiey postrachow, a Rzptey w ktorym tesz według wszytkich Praw consilium et cura Rpca należy w Instrukcyey nie oznaymiono, pytaią się Ichmm. PP. Posłowie z czym y po co posłani, boć to zda się że Senatus Consulta więcey sobie niż Prawo pozwala vsurpant, gdy nie tylko de summa rerum concludunt, ale nawet Equestri Ordini Conclusiones rad swoich non communicant.

Zlecamy przeto Ichmm PP. Posłom, aby przesłuchawszy o tym Senatus Consultum, vważywszy racyey ex quibus Poselstwa wysłane, nie wprzod na przyięcie Succursow pozwalali, aż wprzod severissima lege ostrzegą, żeby żadne władziach nie były przyimowane posiłki od tych ktorzyby na siebie albo na kogo ze swoie swoiey mogli extendere albo ambire successionem Regni, a dopierwsz aby żaden in Viscera Regni in persona nie wchodził, ktorykolwiek o koronę post sera daj Boże fata JKM concurrowac, y żeby każdy co i: kso gdyby wszedł w granice Koronne albo WXL. był in perpetuum incapax Regni et hostis, severissima lege cavebunt. Oraz aby od Cesarza JeMci vindicowac Script dany od prywatnych osob sine scitu Reipublicae starać się będą Ichmm PP. Posłowie. Co ieżeli być nie będzie mogło, tedy wszytkie Scripta iakiekolwiek są v kogokolwiek in Materia Electionis, aby były lege publica in perpetuum cassowane, nie tylko instabunt ale de necessitate efficiant, bo tak chce Prawo, ktore non disputat sed iubet.

A ieżeliby iakie acceptare przyszło pieniężne subsidia, ostrzegą przez Prawo Ichmm PP. Posłowie aby nie do Skarbu wchodziły, ale żeby przez Deputatow ex vtroque Ordine erogowane były, żadnych nie inuadiando Prowincyey.

Nie bez ciężkiego żalu doszła nas wiadomość, ktora nie wiemy quo respectu w Instrukcyey zapomniana, o tak znaczney klęsce w Woysku Rzptey y wielu kilku wdzięko Braci naszych, requirent tedy Ichmm PP. Posłowie racyey iestli Reipublicae od Ichmm PP. Hetmanow, y pytaią się czemu JM Pan Hetman Polny ktory ex intuitu blisko linięy zostawał, y na początku Seymu przychodziły wiadomości, że te pericula Rpcae imminebant ad avertenda nie poszedł, albo ieżeli samemu przyść non videbat, czemu ktoremu z Ichmm. PP. Woyskowych nie zlecona commenda, albo ieżeli y ci byli absentes, czemu nie ktoremu z Ichmm PP. Pułkownikow, ktorych magna nomina y doświadczona w dziele Rycerskim experientia merebat commendę, czemu naostatek nie ktoremu z Ichmm PP. Rotmistrzow w służbie Rzptey zostaiących, ale

P. Macho:

P. Machowskiemu iusz priuato, w żadney Służbie Woyska nie będącemu zlecona? bo to nie może bydź tylko w wielkim u Rzptey podziwieniu. a w ostatku aby pateat Rzeczpta co w tym były za Interessa proponent Rzptey; aby ex publico erario był wyluszczony, a potym sądzony, aby posteritas miała exemplum że w Oynie Rzplta nie puszcza scelera impunita.

Doszła nas iescze wiadomość że Armisticium z Moskwą cum ingenti Prouinciarum auulsione stanęło, co nam Woynę Turecką accelerare może, stupescere nato musiemy czyie to Consilia tantum sibi pozwoliły, y przeczą się Ichmm. PP. Posłowie w podpisach Osoby Ichmm PP. Senatorow, y na Approbacyą Tractatow nie wprzod pozwolą asz to Rzptey na Seymiku referetur, bo nam to musi bydź dziwno, że miawszy dziś od JKM. Supplement do Instructiey, żadney o Tractatach Moskiewskich nie mamy Informatiey, z ktorych snadź Milliony iakieś cedere miały. Inquirent przeto Ichmm. PP. Posłowie komu cessit tak wiele wielkich Prouinciarum pretium.

A ieżeliby strzeż Boże z iakieyżkolwiek okazyey nastąpiła Seymu tego ruptura, obliguiemy fidem y honor Ichmm. PP. Posłow, aby we dwie Niedzieli po Seymie ziechali tu do Srody, abyśmy od Ichmm. de statu Oyczyzny informani mogli y obmyślić saluandae Rpcae media takie iakich necessitas Rpcae requiret y prawo pozwala.

Isz Menica Srostakowa recenter snadź ex Senatus consulto arendowana, przeto spytaią się Ichmm PP. Posłowie cuius Valoris et quo Rpcae fructu Contract zawarty, ktory ieżeliby był damnosus, procurabunt ut rescindatur, y to aby było przydano do Contractu, aby każdemu Szlachcicowi ktoryby tego potrzebował, powinien był Mynarz sine lucro własne iego przebiiać srebro, aby tym więcey przybywało dobrey Monety, ktore exhauserunt niecnotliwe Mennice.

Poniewasz tak wielkie occurrunt ad tractandum na przyszłym Seymie Materiae, expedire rozumiemy aby był Marszałek przysięgły, starać się o to będą Ichmm. PP. Posłowie.

Zabrał P. Bog magnorum meritorum Virum S. P. JMP. Lubomirskie[go], ktoremu winna Oyczyzna dobre wspominanie, bo go widziała zawsze dobrym w Radzie Consiliarzem, w rządach Woiennych iakwie się podawała okazya szczęśliwego Wodza y Pacificatora. Przeto instabunt PP. Posłowie aby Dom Ichmm. PP. Lubomirskich do Dobr ktore Iure haeredrio possidebat był in integro restitutus, a Potomstwo iego Sławnych w Oyczyźnie Heroum Nepotes et Pronepotes łasce JKM. recommenduią.

Sprawa o Zamoyskiey Ordinatiey mamy z Relatiey Ichmm. PP. Posłow iako przeszły Seym trudniła, wniosą tedy Ichmm PP. Posłowie do JKM. gorącą instancyą, aby powagą swoią Pańską te rzeczy pomiarkować raczył, przydawszy deputowanych od Rzptey Commissarzow, ex quo Rzplta tę Sprawę decidować powinna.

A że to constat iż Tymf Menarz Bydgoski nad Vmowę z Rzpltą y z Skarbem Srostalii iniqui Valoris, (gdysz iako to ci ktorzy na tym się znaią że tylko grosy czterey waża twierdza) bił; y przez to Rzpltą summopere damnificauit, a sobie ingens lucrum takowym Rzptey oszukaniem przywiodł, starać się będą Ichmm. PP. Posłowie, żeby tego Rzptey rationem oddał, y to co dolo malo wziął in Vsum Rpcae powrocił. Więc że tesz Expens łożonych na Restauracyą Mennice vpomina się, y o to starać się będą Ichmm. PP. Posłowie, aby poniewasz to sobie ex lucro Złotowych Ortow dobrze zapłacił, aby mu to płacono nie było.

Isz Ichmm. PP. Deputaci Woyskowi znacznie aggrawuią dobra JKM. y Rzptey wybieraniem chleba na Assignatie, domowią się tego Ichmm. PP. Posłowie Ichmm. PP. Hetmanom, aby temu Hetmańska zabieżała powaga.

Isz w Dekrecie JM Pana Wdy Poznańs[kiego] z JM Panem Bułakowskim na przeszłym Seymie ferowanym difformia wcześ Contenta, od declaratiey JKM. vltra contenta libelli Przeto Ichmm. PP. Posłowie circa raones Senatus Consultorum serio się domowią żeby z Dekretu pomienionego eliminowane były.

Iusz nie po jeden kroć skarżyły się Wdztwa Nasze przed Zwierzchnością Duchowną na występki Rdza Po

ckańskiego Pisarza Consistorskiego Gnieznieńskiego, z którego nie mogąc otrzymać Sprawiedliwości przyszło dla go do tey impunitas, że w dzień Bożego Narodzenia przeszłego ausus est cum ingenti scandalo z Kościoła strzelać y Szlachcica IMP. Wierzeyskiego enormiter zabił, y na dalsze rzeczy zabiera się scelera. Domówią się przez Ichm. PP. Posłów in facie Reip. IMX Dziu Arcybiskupowi, aby przez Sąd nieodwłoczny przybrany był tak wyzdanemu na wszelką złość Kapłanowi hamulec. Pójdą przytym Ichm PP. Posłowie do IeMu X. Dza Nunciusa y te impunitatem cleri opowiedzą y o Sąd nieodwłoczny prosić będą.

Więc że Oycowie Jezuici in convulsionem Dekretu Trybunalskie między niemi a Panną Koninską Zakonnicą S. Klary Conventu Kaliskiego otrzymanego, tesz P. Zakonną z Conwentem przed Sąd IMX. Nunciusa zapozwali, y Dekret Inhibitionis aby tey Sprawy nie continuowały otrzymali, y Censuras dla którycł ni- jemu participatio Sacramentorum interdicta, y Sublewaciey otrzymać nie mogły. Wniosą Instantią Ichm PP. Posłowie aby IMX. Nuncius n confundendo Jurisdiones ad forum competens odesłać y od Censur Uwolnić raczył.

Laudum tegosz Seymiku Sredzkiego.

My Rady Duchowne y Swieckie Poznańskie y Kaliskie Województwa na Seymik Przedseymowy pro d 7 Feb. 1667 zgromadzeni.

Odebrawszy od IKMu de imminenti belli Turcici molle przestrogę, wziąwszy ex publica fama o zniesieniu wielkiey części Woyska wiadomość, Uważając Moskiewskiey incertitudinem przyiaźni, in tam subitis & repentinis pendentibus periculis, winny chcąc Oyczyźnie wyświadczyć affekt, lubo sami pectora nasze na zasczyt iey nieść gotowiśmy, przecie abyśmy iey uberius succurrere mogli, z wszystkich Dobr Ziemskich, Duchownych y Rzptey, Miast y Miasteczek, nowych Osad y Żydów, którzy się żadnemi libertaciami zasłaniać nie maią, Podymnych Sześciorr sine abiuratis Anni 1629. które to Podymne sub severissima Executione przez P.P. Burgrabiów forti manu exequenda poczarszy à die 7ma Marcij ad Ultimam eiusdem wydane bydź maią, oraz y Czopowe dwuch Quartałów. Które obie Contrybucye Ichmm PP. Poborcy wybrawszy, do rąk Ichmmciow PP. Jaśnie Wielmożnego IeMu Pana Kasztellana Poznań, IeMu Pana Kasztellana Szremskiego, IeMu P. Surrogatora y Pisarza Grodzkiego Poznań y IeMu Pana Woyciecha Miliyńskiego oddać będą powinni Unius vel duorum absentia n obstante. Z których Ichmmciow kluczem pomienione Podatki w Skarbie na Zamku Poznańskim zostawać maią, obliguiąc fidem Ichmmciow aby z nich naymnieyszey Summy na żadne nie wydawali Assignacye, mimo teraznieyszego y przyszłego Relacyinego Seymików Ordinacią. A że w Miasteczkach Nowe Osady cum praeiudicio non ad proportionem inszych Miast z Domu po pułtorej na Simple wydawaią: Tedy ex nexu Laudi Ichm powinien będzie Burmistrz z dwiema Rayciami w tychże Miasteczkach stosując się do Constytuciey 1629 tak szacunek y liquidatią domów większych y mnieyszych

Szynkowniyech

Szynkownych y Piwowarnych wiernie y sprawiedliwie popisane do Akt Grodzkich ktorych kożdy człowiek podawszy poprzysiądz; według ktorey liquidacyey poprzysiężoney, tenże Podatek Podymnego, tak teraznieyszy iako in futurum płacic będą powinni. Miasteczka iednak albo przysady przy Miasteczkach ktore swieżo przed lat kilka zaszły, y de novo się budują in ulteriori libertate od Podatkow y teraz uchwalonych wolne Zostawac maią. A że Dobra te pod ktorymi Obozy stawały ex vi Laudi przeszłego Seymiku, mieć maią folgę we Dwunastu Podatkach, przeto do teraznieyszych trzy tylko Podymnych praestitis iuramentis, iuxta praescriptum Laudi Seymiku przeszłego wydać będą powinni. Ostatek to iest Dziewięć Podymnych wszystkich podatkach gnową porzucone bydz maią. A żeby ciężko się nie działo przez odwożenie Podatkow powinni będą Ichmm. PP. Poborcy ktorych obralismy, dawnych trzymać we wszystkich Powiatach Surcollectorow pokąd Go- zebierania Podatkow currit.

Więc że tak wielkie nad Oyczyzną wiszące widziemy pericula, chcąc iey tedy efficacius succurrere, zwłaszcza po Umnieyszeniu tak znacznym przez szablę Pogańską Woyska, Sześć Chorągwi Koronnych niżey mianowanych zaciągnelismy. To iest Iasnie Wielmożnego IeMci P. Krzysztofa Grzymułtowskiego Kasztelana Poznanskiego na Sto Koni Usarskich, IM Pana Andrzeia Przyięmskiego Chorążego Kaliskiego na 100 Koni Usarskich; Ichmciow zas, IeMci P. Kasztellana Srzemskiego IeMci Pana Starosty Powidzkiego, IeMci Pana Andrzeia Zalewskiego, IeMci Pana Andrzeia Cykowskiego na sto Koni Arkabuzerskich, każdego zpomienionych Ichmciow. Ktorym to pomienionym Chorągwiom za Pułkownika przydawamy Iasnie Wielmożnego IeMci Pana Kaszt. Poznanskiego, ktorego dexteritatem zawsze a mianowicie podczas woyny Szwedzkiey mamy doswiadczoną. A żeby przez ciągnienie y Chleby Dobra Ichmm. Duchowne y Rzptey nie były uciążone, pozwalamy na pierwszą Cwierc względem Żołdu zwyczaynego Contentacyey y Chlebow całey Rzptey po Złotych Czterysta na Usarza, a po Złotych Dwiescie na Arkabuzera. Ichmciom Zas, IeMci Panu Pułkownikowi dwadziescia ^{m} y cztery, y IeMci P. Chorążemu Kaliskiemu 20 $^{m.}$ Ichmciom PP. Rotmistrzom Arkabuzerskim po 10 $^{m.}$ naznaczamy każdemu. Zaciągnienia zas mieć maią wolne, IeMc Pan Pułkownik w Starostwie Rogozinskim, IMc P. Chorązy Kaliski w Srzemie, IeMc Pan Srzemski w Swięciechowie, IeMc Pan Starosta Powidzki w Słupcy y w Pyzdrach, IeMc Pan Zalewski w Dubrcu y Koscielney Wsi IeMc P. Cykowski w Buku tak iednak żeby żadnych nie wyciągali Chlebow od ludzi Ubogich. Na dalsze zas Cwierci wszystkim pomienionym Chorągwiom Płaca zwyczaynym Żołdem od Rzptey pozwolonym currere na wtorecznych Wdztwach. A iż Iasnie Wielmożny IMc P. Kasztellan Poznanski glorioso Przodkow swoich exemplo, ktorzy własnym kosztem znaczne na Usługę Rzptey y Zascyt Oyczyzny stawiali Chorągwie, na teraznieyszą potrzebę Oyczyzny Województwom Naszym Chorągiew Dragonską swym kosztem na Cwierć iedną Chorągiew Potrzebną stawic obiecał; Przeto iako wszelakq Ichmciom Zate Ochotę, Wdztwa Nasze debebunt gratitudinem, tak na ściągnienie Chorągwi tych Consistencyą IeMci Panu Poznanskiemu Słupią y Miesskie Wsi Poznanskie, a IeMci Panu Starscie Nowodworskiemu Wągrowieckie Opactwo naznaczamy. bez uciążenia iednak iako y insze Chorągwie. Listy Przypowiedne Ichmm. PP. Posłowie na Seym obrani, ante omnia efficere będą powinni. gorącą do JKM. instancyą. inquantum Extraordinary IeMc Pan Łowczy z IeMcią Panem Ianem na Leśnie anticipative od nas wyprawieni nie uprosiliby. Ktore to Listy Przypowiedne iako prędko rąk IeMci P. Pułkownika doydą, zaraz wolno będzie Ichmm. PP. Poborcom pomienionych Podatkow Ichmm. PP. Rotmistrzom to z zbioru wydawać.

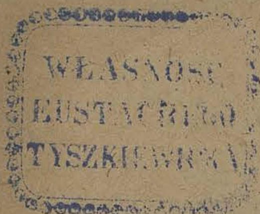
A ci

A ci Ichmm. PP. Rotmistrze poniewasz Wici zaszły dwoie, nie będą powinni przyimowac pod Chorągwie Sług wszelkiego Stanu od Szlachty; Noclegow, Podwod, Stanowisk żadnych w Dobrach Szlacheckich miewać nie maią: Zgoła we wszytkim do Praw, y Artykułow Woiennych stosowac się maią. Więc że Wici wyszły. Ieżeliby się tedy kto osiadły pod Chorągwie pomienione zaciągnął, od Pocztu względem Pospolitego Ruszenia nie ma bydź wolny, ale się sprawić wedle Constitucyey 1621. Służba tak się ma zaczynac iako w Listach Przypowiednych wyrażona będzie.

A iż Ichmm. PP. Deputaci po Chleb Zimowy nie sprawują się podług Ordinatiey y Universałow Ie'Mci Pana Hetmana; declaruiemy że nic więcey wydawano nie ma bydź Chleba, tylko iako w Universałach Ie'Mci Pana Hetmana wyrażono.

Seminarium S. Ordinis Cisterciensium w Poznaniu od pomienionych Uwalniamy Podatkow.

Ktora to Uchwała Nasza za powszechną Zgodą postanowiona aby tym prędzey Obywatelow doiść mogła wszytkich wiadomości; Zleciliśmy Ie'Mci Panu Marszałkowi z podpisem ręki iego do Grodow oddawać y inserowac. Laudum przeszłego Seymiku intoto amianowicie zaniechane Rachunkow reassumowawszy.



N 35.

W Krawie wsadzony, dopiero na Seymie 1569 na Instancyą Rożnych Stan
z Niemieckich wypuszczony

Totalis Szwedzi przez zdradę et proditionem grassantey hostilitatem Moscovitica
Naypierwey nogę w Inflanty wstawili (iako to zgodnie wszyscy Notują
Historycy) że Polakow wyrzuciwszy Krol Eryk opanował Parnawę
Habsalam Lethalam, y Insze miejsca pretendując iakoby Posag po
Katarzynie Zygmunta Augusta Siostrze ktora z Janem Xiążęciem
Finlandzkim Oycem Zygmunta Trzeciego wydana była do Szwecyi

Rzecz pospolita ktora Tenerrime z Przyjaźni cum Vicinis y Dzielności
Krol Szkodę swoią trzyma, y na ten czas per conniventiam Krola
Zygmunta Augusta obmyślił vindicias aż dopiero na Seymie z
1569 oświadczeniu y obronił Inflant pomyślała iako Constytucya
Seymu tego edixerit Ziemia Inflantska na ktorey niemniey
Koronie Polskiey iako y W. X. L. należy y przez ktorą się
wiele Intrat podięło a przeto według Conkluzy A Constytucyi Seymu
Teraźnieyszego, wszystkich Państwach iako też przypołdniy Rzpltey
one zupełnie zachowamy takze y Obronę spolną iako y inne
Państwa Nasze opatrowana będzie ma

Nastąpił & potym Krol Stefan Batory y Rzecznowscy Wojny Moskwie adhortate
Summo Pontifice Gregorio XIII gdy Pokoy z Moskwą postanowił otrzy-
mał od nich Rezygnacyą całych Inflant y Estoniy ktorą to Estonią z
Rewelem iakoś namieniło Krol Eryk przez zdradę był wziął a
potym Jan III Brat Eryka maiąc za sobą Siostrę Rodzoną Anny
Krolowey Polskiey a Zony Stefanowey tym Severius pod pretextem
tego z powinowactwa wymał wszelakiemi wymowkami zby-
waiąc. Polakom czyno asserebat że posagu nie dział, że Sucessia
Rzewa z iako dziedzicznego Państwa post sterilem decessum Augu-
sta na Zonę iego spadała potym że pewne pieniądze poży-
czył miał Krolowi Augustowi.

Zona tez iego Katarzyna Krolowa Szwedzka siła przez Siostrę swoię Krolowę
Polską sperabatur od wodzy Krola Stefana y Polakow od tey Woyny
zgoła cluserunt. Rzecz tą atym śmierć nie spodziewana Krola Ste-
fana intercessit

Po śmierci Stefana kiedy Rzpta obrała Zygmunta III Syna Jana Króla Szwedz-
kiego z Katarzyny Siostry Augustowey spłodzonego warowała sobie in
pactis conventis przywrócenie Estonii, gdyż tali pacto Regni Livoniae
partem quam Serenissimus Sueciae Rex nunc possidet ad reliquum
corpus Livoniae Regno Poloniae et M. D. Litt. adiunget et incorporare
tenebitur prout Serenissimi Regis Sueciae Legati spoponderunt.

Na Seymie Coronationis wielka o to była controversia urgente Rep. indilatam in-
corporationem Estoniae tandem post longam litem odłożono to tylko
tum aż do śmierci Króla Jana Szwedzkiego.

Obiecał Zygmunt in pactis to potwierdzał po śmierci Oyca danym Przywile-
iem na to Rzpltey y stwierdzonym per Constitutionem 1607. która iest
taka, Estonia aż iest Przywilejem naszym restituowana Stanom
obojga Narodów iednak y takie prawa wszystkiem które by nam
z iakieykolwiek miary y Królestwu Szwedzkiemu służyło
renuncyujemy ani go z Potomstwem naszym zażywać będziemy
owszem da Bóg possessy dopędziemy (co co się spotka z Stany
Koronnemi starać chcemy) całe y zupełnie do Korony y W. X. Litt.
przyłoczę będzie.

His praemissis które mogło być lepsze Prawo Rzpltey do Inflant iako kiedy ta
przed sama Provincya sobie wolna dobrowolnie przyięła deklaracię
ad formas Reip. uchodząc niewoli Moskiewskiey z którego w no-
stri bellis sub Actus iure suo cessit Rzpltey; kraie wszytkie
przetrzymał które Jan Król Szwedzki przyiął sobie do Estonii
spadły na Successora Syna iego Zygmunta III, a ten Successor
wkładał to wszystko Prawo na Rzptą.

Szwedzkie prawo do Inflant żadnego nie miało fundamentu bo iako Eryk
Król Szwedzki przez zdradę Coadiutora Ryskiego oderwał
Rewel y część Inflantów iako potym y Successorowie iego his
Artibus possessionem suam manutenebant.

Maiora ausus Carolus Sudermanus An. 1600 kiedy podczas Pokoju nie wypowiedziawszy Woyny wpadł hostiliter do Inflant, Jonna nasze wyrzucał Zamoyski. Hetman w listach swoich iako Piasecki wspomina Miserat Zamoyscius tubicinem ad ipsum cum litteris exprobratoriis quod contra morem non solum Christianorum sed etiam et gentium stantibus inter Regna Poloniae et Sueciae Pacis foederibus nulla lacessitus iniuria nec denuntiato bello Provinciam Poloniae Livoniam invaserit.

Nie dosyc mu było wyzuc z dziedzicznego Krolewstwa a Szwedzkiego Zygmunta III. ale widząc oziębłość Rzptey in vindicando Regno Sueciae ktora zamysłu declinabat molem belli Suetici własnie ex malitia et summa iniustitia ultro zaczepił Polakow y własny ich Prowincyą inuasit.

Toz potym Syn iego Gustavus Adolphus uczynił kiedy stantibus Induciis pro Livonia stabilitis wpadł do Inflant przez zdradę Fettenbacha siła w Inflanciech pobrał iako o tym pisze Piasecki w te słowa scripto fautius, quod Provincia illa freta Induciis nihil ab eis multo minus a Comite suo hostile expectaret pisze dzialo 1617.

Tenze Gustavus Adolphus, talim własnie sposobem 1621. ipsius ultra procesit bo gdy Rzpta strasznę Woynę z Osmanem Cesarzem Tureckim podsłocznem prawie oziębienie swoie grała opanowawszy Inflanty Rygę, Dynaminde y inne miasta pobrał ktorą perfidiam Sueticum nie tylko obcy Historycy perstringunt, ale y tenze Piasecki obiurgat atque ita hoc Anno Poloni dum contra Christiani nominis hostem cum Othomano summo discrimine decertabant a Christianissimo maiora detrimenta acceperunt sine ulla denuntiatione belli quam hostis ex formule Induciarum praemittere tenebatur.

Następ perfidiam y Złomanie Induciarum uskarżasię cała Rzpta na Seymie 1626 per publicam Constitutionem. Wiadoma iest swiatu wszystkiemu iawna krzywda nasza et hostiles conatus Gustawa Kxiążęcia Sudermanskiego tak przeciwko nam iako y Rzpltey Korony Polskiey y W. X. L. przed kilku lat ale y swieżo teraz kiedy mimo Inducias biennales podstępny naiazd do Inflant y W. X. L. uczynił y dalsy wtey że Constytucyi Prowincyę Inflantską niesprzyiaciel contra Iura gentium mimo Inducias biennales nasłom pierwszy perfido Incursu posiadł.

Ale Gustaw Adolphus nie kontentuiąc się Inflanty poszedł do Prus y tam ubierał Elbing, Malborg y insze miasta przez zdradę trzymaiące się ondy Reguły virtus an dolus exquis in hoste requirat.

Totali za Zygmunta Trzeciego exagitata Rzp: za Władysława zas Czwartego marg.
Interiorzy tenże Gustavus Adolphus w czas do Stumice poczynił mir Kra
litowac który post eadem cum na lat 26. Rzpta in Ao 1635. posta
nowiła y iest wyrazny Artykuł Induciae ex hoc die inter Serenissi
mum Principem ac Dnum Vladislaum 4tum Regem Poloniae et suis
mis Successoris et atq Regnum Poloniae et M. D. Lniae ex una et
Inter Serenissimam Principem ac Dnam Christianam Succorum de de
signatam Reginam et Eius Successorum Regnumq Sueciae ex altera
parte annis sequentibus 26. a data praesentium computando usq
ad pridiem Annum Julij Ayli ulteris Anni 1661
Jakoz dotrzymali tego nam całemu Chrzescianstwu ale osobliwie Polszcze wiado
mo bow Roku 1655. in Julio kiedy ieszcze 6. lat było doskonecze
nia Induciarum Carolus Gustavus wszedł nie do Inflant ale w samą
Polskę zdradzieckie Irruit per multas concitatas Seditiones po Wo
iewodztwach y w Woysku Koronnym wtenczas prawie kiedy Rzpta
Kozaczy Rebellią Woyną Moskiewską y innemi calamitatibus su
mionâ za Króla Kazimierza dolendum in modum concutiebatur
et Lacerebatur o czym zaraz wspomnie
Przyszło potym ad tractus Pacis Oliwensis in Ao 1660: ziały Rzpty korzy
dny y nienagrodzony szkody nie trzeba wywodzic bo fatentur te
wszyscy Polacy wymieszczemi et incitas redacti musieli naywyższego
pozwolić y tak Szwedom ieszcze in pretium tak srogich Inwazy y
splondrowanych Prowincyi Polskich wydar tego Krolestwa Szwedz
kiego Legitimis Regibus et Heredibus Inflanty y Estonią ustą
pili, w Artykule Czwartym sobie kawałek tylko Inflant wyięży
tym Artykule zostawili. Pars Livoniae Australis quae ante
hac et per haec bella et temporibus Induciarum Subditione fuit
Regni Poloniae et M. D. Lniae nempe Deneburgum Rzesitom
Luczen Marienhuzen etc.
Jako zas temu Pokoiowi wiecznemu nie tylko nie dosyc uczynili ale po wiele kroc
razy wiecznny złamali Pokoy kiedy Religią Katolicką w Prowin
cyi Inflantskiey penitus zagubili ad Excelendam armis et opri
mendam

Laesam Electionem Krolewstwa Polskiego rozne Conspiratie czynili, Pacta zawierali, Woyska swoie Offiarowali, Okręty Kurlandzkie na brzegu Polskim przez zbroyną flotte hostili more zabierali, Wolności Szlachty Inflantskiey y Prawa dawne per summam tyranidem znieśli y zgubili, Commissyą Rozgraniczenia Inflant Polskich od Inflant Szwedzkich zatamowali y insze attentata hostilitatis et rupturae pacis popełnili, trudno wto teraz wchodzić dla krotkości czasu, boto publicum Manifestum excudabit.

Teraz kiedy się Woyna w Inflanciech per violentam aggressionem zaczepionych Ludzi Krolewskich zaczęła, trzeba słuszney Reflexyi, czy Rzplta ma otiosa siedzieć, czyli się interessowac do tey Woyny y iako.

To prawdziwa że według Boga y samey Sprawiedliwości należy Rzpltey iure Talionis maiąc taką dobrą okazyą y pogodę wszystkiemi siłami iąć się tey Woyny y odebrawszy nazad swoie naprzod, potym Szwedom podobnym stylem, ut pax perpetua et universalis &c: iako nam Szwedzi odiawszy Inflanty naszych w paktach Oliwskich puścić zaczęli materyą na Seym [illegible] długo odkładać remore nie iest tutum ale raczey in fundamento perpetuae colligationis Rzpltey z Krolestwem Dunskiem armis et perin.

Obligowała się bowiem Rzplta per pacta w Kopenhadze die 18 July Anno 1657 zawarte etiam post conclusam pacem toties quoties expostulaverint ad apertum bellum contra Suecos ascendere, et vicissim Dania Rzpltey.

Te colligacyą ad omnem perpetuitatem Rzplta per Constitutionem Anno 1668 we wszystkich obowiązkach y Kondycyach stwierdziła y approbowała. Coż tedy może być słuszniey, czego nadto iako stare pactis wspomniawszy nato że Dania ratując Polskę y czyniąc dywersyą Szwedow in iugulum suum zwaliła.

Należy vindicare et ulcisci toties ruptam pacem et violata foedera Oliwensia, należy własnemu attendere bespieczeństwu, abyśmy tak iako przed tym declinando molem belli nieprzyiaciela in visclra Regni nie wprowadzili.

Przwal się ztym K. I.M. zeby Prowincye Inflantskie więcey factorum konwentów z Rzptą chce recuperowac y przyłączyc ad corpus Reipub. znaiąc się Juramento obowiązanym ad ulsa recuperanda, wszakżesmy Pana do tego obligowali Pacta et federa zobustronnemi sine praeiudicio Reipub. et eiusdem Provinciarum zachowane mieć chcieli, ąiżby zas okazy contrarium sentire, albo K. Imć od stempowac, była by cięszka collusio.

Uczynił dosyc colligacyi swoiey K. Imć nie słowy ale rzeczą, kiedy ostentatione armorum et fulgere potentia sua Portę Othomanską ad concludendam pacem przymusił y tak Kamieniec z Ukrainą y tamtemi kraiami szczęsliwie redyt ad Rempub.

Nieinsza y teraz Pańska Intencya y iedność malignantium consulta które opaczne w Ludziach czynią impressiones bo łatwo uważyć odległość Saxonii od Inflant łatwo rozeznać że nie z interessów Saskich ale Polskich iąt się tey Woyny K. Imć z tak wielkim kosztem swoim. Jesli na to z daleka zapatrywać się będzie Rzpta albo się na tym od woływac. Wszak są Pacta wzwyż wzmienione aeternae societatis z dania cum consensu Omnium Ordinum Reipub. ratificowane, bardziey było apprehendere żeby Król Imć wziowszy Inflanty sine nobis widząc te wnas o dobrych Intencyach anersyą, u nas in rotus nie chcieli ich mowić, y tym Consiliarowi iako sobie odległe z tąd iakie im pedirec periculum Reipub. kazdy rozsądny uważyc może.

Aniżby strzeż Boże bez wsparcia Rzpltey powinnea się noga Woyskom Saskim pewnieby wszytka moles belli na nas się obaliła, ani byśmy nas to wymówiło przed Szwedem że Rzpta założywszy ręce patrzała na tę Woynę, ale pewnie nie mogąc się komisie na Saxonię mścić, by się na Litwie na Zmudzi y nam by się Po lakom dostało, y zezdi inter rationis ultima belli sueti simptum pro obtentu że General Ewolenski przez Polskie granice przeszedł.

Przeszedł, y drugi Korpus do Inflant Inscio et Inconsulto Senatu Polono daleko barziey teraznieysze circum Stantie uważałaby Senteya nie zasypiaiąc tedy stawać przy Colligacie Naszym K. Jmci Duńskim (który zawsze fidelissime przyiazn z Rzptą trzymał) powinnismy nie tylko defensive ale y offensive

Co do Interessów Xięstwa Saskiego te możemy oddzielić od Interessów Korony Polskiey ale zas Elektora od Xmci Saskiego od Osoby K. Jmci Polskiego separare Rzptey nie podobna y kiedy K. Jmci Anio zabiera się ad bellum gerendum ex rationibus perpetuae Colligationis cu Dania et toties rupta pais per Suecos nie godzi się inaczey tylko Woyskiem Koronnym Assistere Osobie Pańskiey od którey Salus Salus Rzptey dependet ile iako się godzi wierzy, Pan dla Naszego Interessu et prodila tanda Sarmatici Imperij amplyfudine chce zdrowie ważyć

Dotrzymalismy Colligaty Cesarzowi Jmci Chrzescianskiem przez taki częste y ciężkie co Roku Campanie sine ullo fructu działy Colligata taki go dufałego y porzebnego y doświadczonego K. Jmci Duńskiego contra fidem pactorum od stąpiemy

Sciendum że sami postronni Monarchowie radziby widzieli zeby Szwedowi do brze dano chłostę którego suspecta Amicitia et magis cognita perfidia obmierzła wszystkim został w pamięci Cesarza Jmci Wtargnienie Szwedów do Niemiec zmnpnowane do skrzytu Państwa y Prowincye Romani Imperij y K. Jmci Francuski nie dobrze zemu nie raz zbankietowali przyiazni teraz bardziey kiedy troistą Ligę iako zowią Triple Allians z Holandią y Anglią przeciwko Interessom Francuskim zawarli z cała wszystkiey Szwecyi Zabo ad se ciem offerunt Mediatię Aboie w Szwedzie samey życzy tego aby przyciąć Szwedowi Rogow

Vltimarie Considerandum y to iezeli Rzpta mogła dobrym sumieniem y Sumnienim Naród Sobie wolny y rowny Inflantski nie zawoiowany przez miecz ale który dobrowolnie do Rzptey accessit zaprzedać iaki niewolników in Servitutem Egiptiacam y oddać Szwedom przez pacta in Dominium despoticum, dla Boga par Imparem non habet potestatem i ten iest naylepszy Aequalitatis et Libertatis fundament.

Quaeritur iako tedy mogła Rzplta fines suos przedawać y niewolą wolnego Narodu kupować sobie nie szczęśliwy pokoy z tym sercze dokładem Ordines et Subditos in illa Livonia eiusque reclusitis partibus omni ergo Regem et Remp: Polonam obedientiae vinculo et fidelitatis Sacramento exsolvunt musiała to prawda ratitu abore Rzplta in illa dura temporum et fatorum necessitate y uwolnić a Iuramento fidelitatis Inflanty ale to nie dosyć że ich Rzplta wyłuszczyła z obligu pytać się trzeba ieżeli Inflanty czy wzaiemnie wyłuszczyli Rzpltę ex illa obligatione ktorą im circa accessum ad Remp. sacro sancte warowała, quibus nos vicissim defensionem nostram Regniq Nostri ad conservationem omnium Privilegiorum Libertatum Immunitatum &c: pollicemur et promittimus iakie tedy wzaiemne były obligi że Inflanty Rzpltey fidelitatem a Rzplta wzaiem im obronę y conserwacyą wolności przyrzekła, tak nie mogła semel datam fidem dissolvere y owszem kiedy teraz Inflanty wspominaią w słowie y obligu Remp: trudno sumnieniem dobrym y bez naruszenia ostatniey umysłać im assistentiam y obrony nec exaudire gemitus oppressorum et lamentabiles quaestus pereuntium y vetymiony za Augusta I. Sponsionem sub nomine et felicissimis auspicijs Augusti II. ad implere ultorem videant servatoremque quirites.

Respons Iaśnie Wielmożnego Imści Xiędza Biskupa Krakowskiego Xcia Siewierskiego na Deliberatorias Krola Imści

Kiedy nam donoszą Deliberatoria WKMści ingentem boni publici zelum et ardentem a unissonum Reipcae recuperationem, a ktorzy by tak dobrotliwego Pana sanctas non amplecteretur intentiones, za co z mieysca mego winne oddaię dzięki WKMści ubolewaiąc na to że pro 10. Maij od WKMści prafixa die dla wielkiey zdrowia mego słabości ktorego w tych dniach necessitate compulsus ratować muszę, ziechać nie mogę maiąc nadzieię praesens że Senatus consilium etiam pro absentibus loquetur, y pożądanym WKMści intencyom do ukontentowania przeniesz pronili sensu meo barziey bym tego y zwięższym skutkiem życzył

WKMści

Aby Seymem anticipare ain Senatus Consilijs wtak wielkiey Materyi ktora ad totius Reipub: rezolutionem nalezy nie pokładac nadzieie bo wszystkie aby In Senatus Consilijs skutek wzięła bo iz każdy tam grave odium całey Rzeczypospolitey nie chciałby ściągnąc będzie a WXMci in primo Ordine stanowania swego wielkie odia sinus et populi zaciągnięsz ze Cardinalia Jura Reipub: per Senatus Consilia resolvis barziey tym tego życzyłbym żeby tey propozycyey o dalszey prosecucyi Woyny Szwedzkiey mieczynie na tey radzie zmianki ale tylko consulere iakoby wiali nayprędszym czasie złożyc Seym ad Moderna Interveniente Status Reipub: Bo iezeli Seymu prędkiego nie będzie cała Rzeczpospolita zmieszasię hoc repentino et novo casu derigatione novi belli personatus Consilium y Woysko niewiem cuius będzie obsequij et stipendiorum contrariante Reipub: Jezeli In Consultis Ordinibus Wstanie, juzci to kilka dziesiąt lat pożądanego pokoiu wygląda vix iam suis spiratis viribus Oyczyzna varijs et continuis exagitata bellis a teraz sine mica et pacis per Senatus Consilium miałaby in novos podobno graviores incidere casus, trzeba wtym wielkiey ostrożności aby quod spectat cunctos cuncti tenui consulant ne paucorum Consilia iuż wtey Oyczyznie practicato exemplo consentientibus evemant In vituperatione iako było za Krola Ludwika y naszey radzie nie umiem tylko in veritate sensus et rectitudine animi amentendo Cordialiter wszystkie od WXMści diffidentie et odia ktoreby ztego Senatus Consilium nie pochibnie in animis civium wzniecity się. Co Consiliy WXMści podawszy reflexiy. Co dziennie Pana Boga proszę prosperitati WXMci, regimine victricem eius de osculando dextram.

W ymie Boga Oyca y Syna y Ducha Swiętego Niechsię stanie ku wieczney pamięci Chrystusa Pana Amen

Ja Jan Chełchowski Szesznik Połocki. Czynie wiadomo tym moim dobrowolnym listem wieczystym fundushowym nie pomszonym, komu by wiedzieć o tym należało mianowicie Teraźnieyszego wieku ludziom będącego y ponas nastempuiącego. Iz Ja Jan Chełchowski Szesznik Połocki widząc wżyciu ludzkim natym swiecie wszelkie dostatki y Państwa ktorekolwiek mogą bycz rozumem y ręką Cnaczitemu ludzką zebrane wniwecz obrocone y iako cień przemienione będą.

Chrystus Pan Sam nauczał iż Skarbie tam gdzie ani Rdza nie psuie ani złodzieÿ
wykradnie, każdy Człowiek żyiący natym świecie to sobie zważyć może
ktoz iest Skarbem naywiększym iako przenaydroższa krew Jezusa Chrystusa Pana ktora iest wylana za każdego Grzesznika. Zważywszy y Ja wyszwyrażona Osoba ze się w Proch obrocę, umyśliłem ku Wieczney Pamięci Troyey Przenaywiększey y Chrystusa Pana aby Wieczna pamiątka była w Kościele Niestaniskim
y Chwała Naywyższego Pana promulgowana y Rozpamiętywana Pięciu
Ran Męki Zbawiciela Naszego Jezusa Chrystusa co pierwszy piątek w
każdy miesiąc Msza Swięta aby była odprawowana według osobliwego nadania
od Stolicy Swiętey Apostolskiey na Bractwo pięciu Ran Panskich przez staranie w Bogu Przewielebnego Imci Xiędza Stefana Woynowskiego Plebana
Niestaniskiego na ktore to Bractwo Zapisuię Wiecznemi czasy złotych
Trzysta Polskich, od ktorey to Summy podług Uchwalonych y Stanowionych
W. X. L.[o] od sta złotych po złotych siedmiu Constytucyi. Co Rok ma bydz
dawano y powinno płacić z Maiętności moiey Niestaniszek w Powiecie Oszmianskim każdy po złotych dwadzieścia y iednym na Kapłana na Swiece y na Wino W
dzień Wniebowstąpienia Panskiego według Nowego Kalendarza Swięta Rzymskiego. Wamuię to Jednak Tym moim Dobrowolnym Funduszem iz te złotych Trzysta Wolno mnie Samemu y Sukcessorom moim te pieniądze każdego czasu oddać Wyliczyć Imci Xiędzu Plebanowi Niestaniskiemu, a Imc Xiądz Pleban powinien odebrawszy Kwitacyą
prawną dać iż odebrał iednak te pieniądze ma Szlachcicowi dobrze
Osiadłemu na Maiętności y Wyderkaf dać aby ten Roczny Czynsz
na Chwałę Bozą dochodził y nieustawała Chwała Boza, każdy Xiądz
Pleban nastempuiący w potomne czasy ma tego Doziérać aby według
moiego Funduszu iako wyżey opisana Msza Swięta za Dusze krewnych moich y za Duszę w Czyszczcu będące żadnego nieumniejszę porządku
towania tak za Braci y Siostry wtym Bractwie pięciu Ran Chrystusa Pana zostaiących być ma odprawowana co miesiąc U Ołtarza

Bractwa Futeyszego, a Jesliby ktory nastempuiący podługim Zyciu Jeg
Xiędza Stefana Woynowskiego Plebana Niestaniskiego Xiądz Pleban
wposessyą Wstempuiący żadnego nie czynił Starania. Wtym tedy na
Straszny Sąd Panski pozywam kozdego Plebana nastempuiącego aby
ta chwała Chrystusa Pana nie ustawała y te Bractwo według Indultu
Od Oyca Swiętego wydanego kwitneła od Daty tego Dobrowolnego Listu
Wieczystego Funduszowego mego Danego. Jeslibym Ja Sam Jan Chetkow
ski Cześnik Polocki ktorego Roku niewypłacił złotych dwadziescia
y ieden. Tedy mam zarękę według Waznosci Summy złotych trzechset
zapłaic y Sukcessorowie moi ktore te złotych trzysta będą trzymali pod
tęz zarękę powinni podpadac Dobrowolnie przyimuię forum dowszel
kiego Sądu Głownego Trybunalnego, Ziemskiego, Grodzkiego Lub y do
Consistorza Wilenskiego Wnaruszeniu iakiowego Paragrafu, Punktu
wtym Funduszu moim opisanym pozwac Rokiem Zawitym imci
Xiędzu Plebanowi Niestaniskiemu Zniozszy się z całym Bractwem
Lub niezawitym Oświadosc Uczynienie. a Ja Jan Chetkowski Cześnik
Polocki Stanowszy przed Sądem powinien będę Zapłaic zarękę
y niepoiedno Wtornie zapłaciwszy. przecie ten moy List Dobrowolny Fun
duszowy Zapis przy Zupełnej mocy Wnienaruszeniu zostawac ma
Wiecznemi czasy. Naton dał ten moy list Wieczysty Funduszowy z
podpisem Ręki moiey Własney y z podpisem Rąk Ichm Panow Przy
iaciol Odemnie Oczewisto Uproszonych, ktorzy Ichm Swe Imiona
podpisac raczyli y Pieczęci Swe przycisnąc kazali. Pisan wNiestanisz
kach Roku Tysiąc Siedmsetnego Trzeciego miesiąca Nowem bra Jedyna
stego Dnia ___

W Imię Boga Oyca Syna y Ducha Świętego
Stań się ku Wieczney Pamięci Amen.

Ja Jan Chełchowski Czeszmikowicz Połocki y Ja Anna Katarzyna Vr
banowiczowna Podstolanka Mścisławska Janowa Chełchowska Czeszmi
kowiczowa Połocka Małżonkowie Ziemianie Korony w różnych Wo
iewództwach y Powiatach Osiadłości swe maiące. Czyniemy Wiadomo
y zeznawamy Tym Naszym Listem Dobrowolnym Wieczystym Funduszo
wym nieporuszonym Zapisem, Komu by o tym Teraźnieyszego y na potym
będącego Wieku Ludziom Wiedzieć należało, Iż cośmy wyszwyrażeni
Małżonkowie Wiedząc o tym dobrze Iż Prawo Pospolite każdemu Swoiemi
Dobrami Jako chce Szafować y Dysponować pozwoli, a używaiąc w tym
wolności Szlacheckiey maiąc Maiętność Naszą Nazwaną Radziwoniszki
w Powiecie Lidzkim leżącą mnie Janowi Chełchowskiemu po Dobrodzieiu
Rodzicu moim Imści Panu Alexandrze Bazylim Chełchowskim Cze
szmikim Połockim Iure naturali Spadłą Inglerczą w ktorey to Maiętności
Naszey My wyżey wyrażeni Małżonkowie Vmyśliliśmy te Panu
Bogu w Jego Imie przysłużę Aby Pamiątka na wieczne Czasy Zosta
wała y Chwała Boża krzewiła się. Fundowaliśmy Cerkiew
ku Chwale Bożey Religii Greckiey w Vnii Świętey z Kościo
łem Świętym Rzymskim Zostaiącą, A pod tytułem Założenia
Niepokalanego Poczęcia Nayświętszey Panny Boga Rodzice Ma
ryi, Do ktorey Cerkwi Wszelkie Aparamenta na Osobliwym
Regestrze Specifice Są Wyrażone. Także y Gruntu do tey Cer
kwi na Siedlisko Plebaniey z Ogrodem Oycu Prezbiterowi własnego
do Dworu należącego nazwanego Pilnikowszczyzna Wydzieliliśmy
Morg ieden, Gruntow zaś do tey że Wsi nieyszey nazwaney
Monkowcach włoki pułtrzeci Lubo nie w wiednym Ograniczeniu
ale według dawnego Inwentarza te Siedliska y Pustki podane
Naprzod Wolka nazywaiąca się Hanenkowszczyzna puł włoki

Nazywaiąca Jaśkowa Skulkowszczyzna na Kantora albo Działu dosey,
Cerkwi Służącego Pułwłoli, gruntu nazwana Jaśkowa Matyszkow
szczyzna, a na Pułwłoczu poddanego na Imię Emeliana Rudzin
z Żoną z Dziećmi Zwołami y z Bydłem Wszelakim y ze wszytkim
onego Dobytkiem Fundujemy, Daiemy y Darujemy, ze wszytkie
mi przynależnościami z Budynkiem Wszelakim z Sadzibami
Ogrodami Owoszczowemi y nie Owoszczowemi, z gruntami
pognoynemi y prostemi z Sianożęciami Mirożnemi y Błotne
mi nad Rzeką Lebiodą będącemi iako z dawna do tych Grun
tow przynależącemi, z Lasami, Gaiami, Zaroślami y Chrostami
z Sadami Owocowemi y Chmielowemi z Wszystkiemi Wygodami
y ze wszelkiemi przynależnościami do tych Włok daiemy y Fun
duiemy y Wiecznemi Czasy Zapisuiemy. Które to Plebanią
Wielebnemu Oycu Warsonofiuszowi Sadowskiemu od Jaśnie Wiel
możnego Imści Xiędza Leona Szłubica Załęskiego ArchiEpiskopa
Metropolity Kiiowskiego, Halickiego y Wszytkiey Rusi Włodzimier
skiego y Brzeskiego Episkopa Kobrynskiego y Czernikowskiego
Archimandryty na tę Plebanią approbowanemu, Jako tym
grunt wyszpomienionym y poddanego na Pułwłoku mieszka
iącego y Wszytko onego Dany y Robociżny według Inwentarza
Cały maiętności Radziwonowszczek podaliśmy y Wiecznemi Czasy
Fundowali, aby odebrawszy w Possessyą Swą Plebanią z tym
Wszytkim Wielebny Oyciec Warsonofiusz Sadowski Powinności swoiey
aby nabożeństwo w każdą Niedziele y Swięta Uroczyste porządkiem przy
było odprawowane powinien pilnować. A także tym zapisem naszym
Fundujemy aby w każdą Sobotę Msza Swięta Requialna za Dusze
Dobrodzieia Rodzica mego Imści Pana Alexandra Bazylego
Chełchowskiego Cześnika Połockiego Takteż Wszytkich Krew-
nych Naszych y za Dusze wszyscy będące poratowania potrzebuią

Odprawowana była, A Wielebnego Oyca Sadowskiego y każdego potym następuiącego Prezbitera to iest swieczennika Sum mieniem Obowiązuiemy y każdego w nie wypełnieniu Dosyć temu Funduszowi Naszemu Na Straszny Sąd Pański Pozywamy Jedy Jednak Nam Samym a po nas y Sukcessorom dla odmienienia ynszego Prezbitera Jezeliby się Według tego Funduszu Na Swego wil sprawowat Wolność zachowuiemy. Czego my Sami a po nas Sukcessorowie Nasi przestrzegać powinni będziemy y będą. A ktoby kolwiek z Sukcessorow Naybliższych to iest Potomkow Naszych y z bliskich krewnych a pogotowiu niekrewnych Dzierżcy te Maiętności. Ten Fundusz Nasz w Jakim kolwiek Punkcie y Paragrafie naruszać miał y przeciwko onemu co mowił Tedy na każdego naruszaiącego Zakładamy Zakłu Dziesięć Tysięcy Złotych Polskich na maiętności nasz Własny Radziwoniszki, O ktory Zakład y o naruszenie tego Funduszu Forum Daiemy Wszelakiego Sądu y Prawa, Ziemskiego Grodzkiego Głownego Trybunalnego. Sejmu Zadwornego Assessorskiego a podczas Interregnum y Kapturowego naznaczamy. A Dnie poiedno krotnie Zapłaciwszy ten zakład przecie ten Nasz List Fundusowy Wieczysty y nigdy nie poruszony Zapis przy Zupełney Mocy Zostawać ma Wiecznemi Czasy. Na ktorym Małżonkowie Dali ten nasz List Wieczysty Funduszowy Zapis z Pieczęciami y z podpisami rąk Naszych Także Jchm Panow Przyiacioł od Nas Ustnie y Oczewisto uproszonych Niżey napodpisanych rąk Jchm Wyrażonych. Pisan w Radziwoniszkach Roku Tysiąc Sześć Sett dziewiędziesiąt Szostego Msca Oktobra pierwszego Dnia

Jan Alexander Chełchowski
Ręką swą własną Cześnikowicz Połocki

Locus Sigilli

Anna Katarzyna Urbanowiczowna Chełchowska Ręką Swą Własną

Ustnie y Oczewisto Proszony Pieczętarz od Osob w tym liście Funduszu Wyrażonych iako to od Jmc Pana Alexandra Chełchowskiego y Jeymci P. Katarzyny Urbanowiczowny Chełchowskiey Małżonkow Kazimierz Mokrzecki Skarbnik Lidzki

Jako zaoczewisto proszony od Jmc Pana Jana Chełchowskiego y Samey Jeymci Pieczętarz ręką moią podpisuię Mikołay Felicyan Szemiot

Ustnie Proszony Pieczętarz od Jmc Pana Chełchowskiego y Samey Jeymci Pani tego Prawa Podpisuię M Władysław Łukaszewicz

Z Warszawy 29 Juny An. 1701.

Po rozeszłym Seymie żadne tu Senatus Consilium post Comiciale nie iest trzymane, z tey samey Racyi że ponieważ Seym niedoszedł Toc y Forma Rady post Comicialney bydz nie powinna. W dzien Swiętego Jana był Krol Jmc publice w Kosciele Farnym ale tylko Mszy czytaney wysłuchawszy powrocił do Zamku in frequentia Senatus, w Pokoiu Nowym Baldechinowym. Jmc Pan Grocholski Uczynił Relatią od prawionego Poselstwa swego do Hana Krymskiego oddał listy y Instrumenta Assecuraty Krymskiey że nie tylko nam y Przyiacielom Naszym dotrzymac ma dostateczney przyiazni, ale też Przeciwko Wszelkim Nieprzyiaciołom naszym offiaruiąc się bydz Nieprzyiacielem, Pochwaley Relacyi Respekt Wszystkich. że do pierwszey wziętey z Skarbu pł̨acy przyczyniono 2000 Talarow, A temu ktory był per modum Sectar. 300 talerow skazano. Zaraz dac. Zaraz potym nastąpiła publiczna Audientia Posła Tatarskiego ktorego na Koniu Krolewskim przyprowadzili Dworzanie Krolewscy, w schodzeniu do pokoiu zwyczaiem dawnym Czapkę od drzwierni zdieli, Stanął między Ławami Urzędnikow Koronnych y Litewskich gdzie mu był położony Kobierzec z wezgłowkiem Axamitnym na ktorym przysiadszy trochę wstawszy list oddał od Hana Krolowi Jmci, Potrzebował zaraz żeby mu Punkta proponowac Sobie Zlecone, Ale mu naznaczony Conferentiey Zdawniami Pany Ministrami Status y Hetmanami do wysłuchania processy, Kiedy miał odchodzic zawołsię był twiliście do Pocałowania Ręky Krolewskiey y wyrażaiąc że to bydz nie powinno tylko przy pozegnaniu, przeciez poszedł y zbliżywszy się do Krola Jmci. Tylko rękę iego uczynił apotym się dotknął Drudzy zaś iego Tatarowie Cznelisię do niey. Tu tedy z nim Conferentia odprawiła się choc po południe w naktorey in frequentiam Pilszetarza Koronnego prasiede bat, Jmc Pan Podkomorzy Litewski, Punkta te doniosł naprzod Contestacyi Wieczney przyiazni ktorą Han z całym Krymem przysiągł

Zwierdził

zdo Pokazowat onzaiemnye od Rzptey na potwierdzenie przyiazni dobrey. A securaty, 3tia, nimiemt kwote pieniezny natyczas ony Kozach ktore porządt y zowiemy, Zaraz tem odpowiedziano na pierwszy punkt że Krol Imsc y Rzpta wprzyiazni dobrey Stanowi Imsc zwyciężyc się nieda, nadruji zas Seriptem to samo oswiadczyc gotow, na trzeci że wszelkie uzurpacie Tatarskie zniosl Traktat zniosd Karlowicki, Gdy już gdy Stan Krymski Zorde swoie przysluge iako actualny Amiterzny Rzptey czyni bedzie się umiala znac na szczerey wdzięcznosci iako ony nigdy y nikomu nie zblizalo

Sessia 27ma odprawil się Rozgowor Moszkiewski z Poslannikiem Poselnikowym pod tąż prasidentią y przytomnosci tychże Jchm Panow Hetmanow Tudziesz y Jchm Panow Senatorow pokazal naprzod Plenipotentią swoią że iest do calley Rzptey przyslany a zatym niemowie iako ma mowie o tym forma do calego Seymu Zlecono. Odpowiedziano że kiedy się Seym Rozszedl Stan Rzptey nasz zremyce na Radę Krola Imsc y calego Senatu a zatym może śmiele proponowac forma zlecono iako tak wiele innych przedtym bywalo Poselstwa. Uczynil tedy propositią że Car Imsc dowzy mnięc z Nayiasnieyszą Rzptą wiecznego Pokoiu wzywa ony przeciwko Spolnemu nieprzyiacielowi Krolowi Szwedzkiemu ktory iako wiele bez prawa y Intrapod tey Koronie porzymt y Prowincyą Inflanską wydart przyda iacz że niemoze byc nigdy pogodniejsza okazya iako teraz oddac wet zawet y odebrac swoie gdy Car Imsc zaczol Woyne. Odpowiedziano że contestacya Przyiazn Cara Imsc iest wdzięczna ale kto do Woyny wzywa maięcych Pokoy powinien otworzyc y pokazac dobre Kondycye y Pozytki, zaczol się natym y niedniad postompic daley powiadaiyc że naco ma Kondycye otwierac poniewasz niemasz z kim traktowac, Aon

maß

Ma Do Czasu [?] Rzeczy, ktore się nie sporządzi ale tylko potrzebowac zeby były powierzone w Województwach y Powiatach na przyszły Seym doniesione, y zeby Car Jmść mogł na tenże Seym Posłow przysłać, Lubo mu na to nie nie odpowiedziano ze nie będzie czego Województwom y Powiatom komunikowac kiedy Kondycye nie wiemy y kiedy nie będzie czym probowac aby zamierzono Pokoy nie Woyne, Jednak zawsze o się starał y nie potrzebował więcey tylko pozwolenia aby mogł Poseł Cara Jmści przyiechac na przyszły Seym, Odpowiedziano mu Ultimarie ze nie Woli iego iest otworzyc się z Kondycyami y nie, tak iako Posła Carowi Jmści wolno przysłac Albo nie, my tego nie potrzebuiemy a on bronic nie może. Potrzebował potym predkiey expedycyi kommi Deklarowany, Ale naywiększa będzie trudność ze Skarbu WXL pretenduie według Paktow Prowincyalnych 3200. Talarow bitych, Przydano na tymże rozgoworze te postulatie dość ostre o przechody Woyska Moskiewskiego y Kozackiego przez granice WXL do Inflant y Ukrpowanie [?] Szliwryna y Innych mieysc przez Kozakow o sobie notowac do Relacyi Carowi Jmści.

Dobra Sapieżyńskie. JW. Ichm. P. Sapiechow Wieczyste.

Rozanna [?] y Słonimskie, Bychow stary y nowy, Zelwa Zarzeczanie [?]
... Powiatach y Zastaw Dubrowka. Podbabce Polubin- skich,

Matki Ichm. P. P. Sapiehow. Derewyn Konyhorły Werlecie Brest[?]

203

Po śmierci Jego Mości Xiędza Marszałka Wielkiego ... Jako teraz był ... ...

Anno 1662 Potocki Podczaszy W.X.L.
Anno 1663 Hlebowicz Kasztelan Żmudzki.
Anno 1664 Xiąże Krzyżacki ... Substitut ... Mścisławski
Anno 1665 Ciechanowiecki ... Mścisławski.
Anno 1666 Pac Wojewoda Trocki ... Wileński.
Anno 1667 ... Marszałek W.X.L. Wielki.
Anno 1668 Dziewiałtowski Chorąży Trocki.
Abdykacia Króla Jego Mości Jana Kazimierza
Tego Roku
Anno 1669: Kaptur Sędzia ...
Anno 1670. Po Koronacii Króla Króla Michała Zniesie.
Ciechanowiecki
Anno 1671 ... Wojewoda Trocki.
Anno 1672 Kaptur ... Trocki
Anno 1673 ... Potocki Podczaszy W.X.L.
Śmierć Króla Michała.
Anno 1674 ... Kaptur.
Anno 1675. Kaptur.
Anno 1676. Lesiński Kuchmistrz W.X.L.
Anno 1677 Kurcz Wojewoda Mścisławski
Anno 1678. Pac Chorąży Na ... W.X.L.
Anno 1679 Rudomina Kasztelan Nowogrodzki
Anno 1680 ... Chorąży Trocki.
Anno 1681 Sluszka Kasztelan Brzeski.
Anno 1682 Sapieha Podskarbi W.X.L.
Substitut ...
Anno 1683 Przezdziecki Kasztelan Żmudzki
Post deceßum ... Kasztelan Nowogrodzki
Anno 1684 Kerbut ... Ziemski Lidzki.

Jaśnie Wielmożnemu w Bogu Jey Mći przewielebnieyszemu Jmści Xiędzu Jerzemu Winnickiemu
z Bożey Łaski y S. Stolicy Apostolskiey Nominatowi y Administratorowi tam in spiritualibus
quam in Secularibus Metropoliey Kiiowskiey y wszystkiey Rusi, Włodzimirskiemu Episkopowi
Berestenskiemu armendaryc[?], Supraslskiemu Administratorowi Mnogich Lat y Wszelkiego według[?] lat
pomyślnego Powodzenia

Po resignaciey Plebaniey, Capellaniey moiey Ostrowogelney[?] Żesię oddali Wielebny Prezbiter
Łukasz Szakalkowski Niechcąc mieć Cerkiew Opuszczoną aby Chwała Boża nieponosiła Jactury
a Spirantem ad spiritualia Pana Jana Harasimowicza Recomendo morum et Vite Probitatem
Honestum, który aby Post ordynacionem Jaśnie Wielmożnego Pana y Dobrodzieja miał administrationem
spiritualibus curam animarum et Possessionem Plebaniy swoiey Wielce Upraszam, świadcząc
na tey Łasce Jaśnie Wielm. Pana y Dobrodzieja, zawsze mię obligatissimus do zasłużenia
pociągnie, Czego pewnym będąc przy tym całym Ukłonie moim [illegible] Dat die 25 1712
Jaśnie Wielm. Pana [illegible] całość aby w Ślubach y Potrzebach Ochrony nie było.

Anegdoty

X [illegible]

X Kazanie Bernardyna do [illegible]

Posłuszeństwo Żony, co do Litery, wzachowaniu rozkazu Męża

Młody Ziemianin, wkilka dni po Slubie z Żoną, odebrał rozkaz od Dworu, wraz z innemi Szlachtą tey Prowincyi, stawienia się do Paryża w Interessach wielkiey wagi pod utratą Kleynotu. Rad nierad musząc Żonki odiechać, aznając Iey temperament barzo powolny, żeby czasem pod niebytność swoią figiel iaki niestał się, zaklął Żonę, yprzysięgą zobowiązał, iako z żadnym Męższczyzną po wyieździe męzowskim, aż do Jego powrotu, wdawać się wrozmowę niebędzie, ywszytkie iakiezkolwiek zapytania tym iednym słowem zbywać będzie: Nie. — Wymogłszy to na Żonie, zupełnie kontent, yspokoyny wyieżdża do Paryża. wkilka godzin po Jego odieździe, spieszy gościncem mimo Dworu młody Kawaler równie wezwany od Króla, awątpiąc czy niezbłądził, oglądał się powszytkich stronach, żeby od kogo wywiedzieć się o drodze. Własnie podtę porę przechadzała się Jeymość po Ogrodzie, opasanym niskim murem, że Ją dobrze było widać; — Niechmi się godzi zapytać Panią, rzecze do niey Kawaler; czy dobrze tędy iadę do Paryża? nie, odpowiada Imość, — Jakto nie? pewnie zbłądziłem? odpowiada Nie. — azaróż mówi Pani, że niedobrze iadę? odp: nie, — ale Pani powiedziała nie, kiedymsię pytał czy dobrze iadę,? — odpowie nie. — Może iest inny gościniec? — odp: Nie. — Cóż ukata! zastanowił się zpodziwieniem Kawaler, mówiąc sam do siebie; Ta Jmość widzę nie więcey niegada, tylko Nie, ... Czyniemowa? czy żartuie zemnie? czyteż iest wtym Sekret iaki? ależ widzę, ładnego; muszę Jasię tey taiemnicy dowiedzieć. — Niebędzie Imość Dobrodzika miała sobie za złe, że Jey zblisko oddać móy ukłon poważę się? Odpowie, Nie. — Barzo dobrze, — zaieżdża do Dworu Kawaler, idzie do Imości, wita Ją grzecznie,: Niepoczytasz mi to Pani zawystępek, iż nie maiąc szczęscia być Jey znaiomym, smiem takiego natręctwa dopuscić się? odp: Nie. — Nieodmówi mi Pani honoru służenia sobie wkompanii naprzechadzce po Ogrodzie? opowie Nie. — Niebędzie odrzucona dań serca uprzeymego, offiarowana w hołdzie przecudnym: Jey wdziękom? — Odpowie Nie. — Domyslić się łatwo, co ztakich odpowiedzi wnosił sobie Kawaler. yiak z Nich umiał korzystać. Dosyć że został na Obiedzie, bawił się do Wieczora, ziadł Wieczerzę, nocował, anazaiutrz przyrostaniu, za upominek odebranych Łask, dał Imości Kosztowny Sygnet naniezabudce. Stanowszy w Paryżu, gdy naznaczonego dnia przybył do dworu wraz z Innemi, przechodząc się po Sali, nim się zaczęło posiedzenie, opowiadał przytomnym tę tak pocieszną, zdarzoną sobie wdrodze awanturę. Był przytomny Mąż Damy; a Lubo Kawaler, ani nazwiska Mieysca, a Imienia Damy niewymienił, zokoliczności iednak, domyslił się łacno Mąż, iż to z Jego Żoną działo się; — Nie tędy nierzekszy, gryzł się w sobie, azatrawszy z Kawalerem znaiomość, zobowiązał Go, żeby był łaskaw

razem

Razem z Nim na powrot iechać, y do Domu, swego iako będącego podrodze, wstąpił. Kawaler niemysląc nioczym, przystał chętnie na prozbę męża; który, gdy przyszło do wyiazdu z Paryża, rozpisał Listy po Krewnych Żony, ażeby na ten a na ten dzień w tym a w tym mieyscu ziechali się: (: Inny Folwark, nie ten gdzie Żonę zostawił, naznaczył :) y do Żony też napisał, żeby naprzeciw Jego wyiechała tam y tam, chcąc Ją iawnie o wyrządzoną sobie krzywdę przekonać. — Stało się, iż się wszyscy w wyznaczonym czasie y mieyscu stawili. W odmiennym Stroiu była Imość, że Jey Kawaler niepoznał; Mąż też rozrywaiąc go różnemi Zabawkami, odiął mu wszelką sposobność poznania się z swoią Żoną. Dano do Stołu, przy końcu Kolacyi, zagaia Pan gospodarz rozmowę o podróży y bytności swoiey w Paryżu, a obróciwszy się do kawalera, prosi go usilnie, ażeby dla ukontentowania całey Familij raczył opowiedzieć Annegdotę, która musię iadącemu do Paryża przytrafiła. Zezwala chętnie kawaler, y rzecz całą opowiada. Słyszy to Imość, y z wielkim zadumieniem swoim y pomieszaniem, Kawalera y swoią z nim Awanturę poznaie. Co tu robić? iak tu honor swóy ocalić, opodał sieci Kawaler! prawi rzecz swoią, ciągiem ... Niewiedzieć iak Go ostrzedz! ile że Pan Mąż daie Uwagę nade wszytko. — Nic to, szczęśliwy dowcip, umie z naycięższego razu wywinąć się. — Kiwnie Imość na Lokaja żeby Jey podał kubek srebrny, a nalawszy weń Wina, przepiia nim w ręce kawalera, prosząc go, ażeby tym kubkiem raczył zdrowie bliskiego krewnego swego Męża zagaić. — Przyimuie offiarę kawaler, y rzecz swoią daley prowadzi. Spieszy Imość z spełnieniem kubka, nalewa weń wino, wpuszcza nieznacznie w kubek, darowany od Kawalera sobie sygnet, y przez Lokaja kawalerowi posyła, zalecaiąc, y dla odwilżenia gardła, długą powieścią osuszonego, y dla natężenia Umystu do żywszego rysunku Awantury, żeby raczył spełnić kubek. Czyni zadosyć żądaniu Imości kawaler, chlinie z kubka ... A w tym sygnet swóy poznaie. Zmieszał się niewymównie, ucina mowę, zamawia czym innym, ale Pan Gospodarz nawraca go do materyi y o kontynuacyą relacyi prosi usilnie. Na samey właśnie dobitce, przypadło mu to zaięcie. Nie spuszcza nic z tonu, bierze rzeczy na obrót. W tym momencie, prawi, kiedy mi się wydaie, że pływam w potoku rozkoszy; ali Tyber przy łóżku moim leżący, szczeknął niewiem na co, y mnie obudził. — Iakto? alboż to się sniło w m. Panu? Zapyta Gospodarz. — Iużci sniło; a wm Pan rozumiałeś pewnie, że na iawie? cho zawiele by to było; Musi panie szczęscia dla mnie. Tu dopiero odetchnęła Imość, ocalał Kawaler, a Pan Mąż z układami swemi osiadł na koszu.

Małżeństwo

Tomasz Morus Kanclerz Angielski za Henryka VIII. porównywał Męszczyznę, zabieraiącego się do Stanu Małżeńskiego, z Człowiekiem, co sięga ręką do Worka, w którym znayduie się sto węży, a ieden węgorz, y stawi sto dukatów naprzeciwko Jednego, Słowa są to tego ministra, że zamiast węgorza, węża uchwyci.

Przed Slubem aż nadto się niechce postrzegać wad Ukochaney Osoby; a po Slubie, aż nadto Jch się niechce pobłażać.

O Pannach Pięknych y szpetnych

Sposob, ktorym prawodawcy Assyryiscy zapobiegli, żeby szpetność y chudoba niebyła zawadą do Zamęścia, wart iest publiczney wiadomosci; wpewnym wyznaczonym czasie, ynapewnym mieyscu publicznym, kazano się stawić wszyskim Dziewczętom zdatnym do Zamęścia, gdzie też ychłopcy zdrugiey strony zgromadzali się. Woźny, wymieniał każdey imie zosobna, zaczynając od nayładnieyszych, ysprzedawał Ją niby na aukcya, achłopcy aukcyonowali, kto naywięcey postąpił, Ten Ją za Żonę otrzymał. Pieniądze wraz złożone, yna posag dla szpetnych obracano. Kiedy przyszło do szpetnych; naturalnie żaden zanię nie przedawał y Grosza iednego; — Owoż Woźny, przykładał do niey Summkę, ciągnioną zkapitału, przez aukcyą Ładnych Dziewcząt zebranego, ato naysprzód barzo szczupłą; pytając się czy ztym posagiem niechce kto Ją brać za Żonę? Gdy się nikt nieodzywał, postępował więcey Woźny, yto poty trwało, póki którykolwiek Młodzian, znęcony posagiem, nieoswiadczył się iż Ją poymie. Nayszpetnieyszych naydłużey ciągnęła się aukcya, ynaywiększe zabierali Kapitały. Zwyczay ten, tak stosowny do kraju, wktorym zakazane było bezżeństwo, atak dogodny dorozmnożenia rodzaju ludzkiego, może się komu względem teraznieyszych naszych Obyczajow, smiesznym na pozor wydawać, amnie się zdaie, że wgrunt wcyrzawszy, barzo kwitnie on unas; Bogaci, niedokupujążsię skarbami ładnych dziewcząt za Żony? A do szpetnych y Ułomnych Córek niemuszą Rodzice swoistym posagiem, iak na Assyryiskiey aukcyi Kawalerow przywabiać.

Młodą Dziewczynę zniewoliwszy prawie gwałtem Rodzice do Zamęścia ze Starcem kopę Lat maiącym; akrociami Dukaty; — Gdy ją naslub wprowadzili do kościoła, Xiądz Proboszcz, wstosowney do Aktu perorze zalecał Jey: że związek małżeński iest to Węzeł swięty, węzeł Boski, Węzeł uroczysty, węzeł w Swiecie naywiększy „, zamyslasię nieboga nadtemi uwagami, y posępną całe minę ukazywała posobie. Postrzegszy to Rodzice, szepneli Jey do ucha: niechay cię to, nic niezraża, co X. mówi; nato pamiętay, że ten węzeł iest ważny, Obrączkowy ~~holenderski~~ Holenderski.

Męszczyzna, mówi Kanclerz Baccon, wkażdym Wieku Życia swego, może mieć słuszne powody do żenienia się, ponieważ wmłodym wieku będzie miał z Żony kochankę; wdoyrzałym Przyiaciela; wstarości, Stróża, Opiekuna, y Dobrodzieja.

Stan Małżeński iest wymiarem naszego szczęscia, ynieszczęscia; obrany zmiłosci, iest przyiemny, z Interessu iest wygodny; aztych obu powodow, iest szczęsliwy. Takowy związek, ma wszystkie powaby rozkoszy, pociągi przyiazni, ukontentowania ~~pożycia~~ ~~zm~~ Serca yumysłu, owo zgoła zupełną słodycz szczęsliwego pożycia

---

Tatarowie mieszkający pod 55tym stopniem wzdłuż Wołgi, niebiorą za Żony, tylko Dziewczyny zaprawione na nierządzie z Innemi.

Pan młody, bierze Possesyą gratis

„W Artykule Małżeństwa, tak iak winnych rzeczach, co kray, to obyczay. „w Libij Panna młoda wWieczor Slubu, przypuszcza do Udziału swego Wiana, Wszystkich godowników, Jednego po drugim, a odbiera zato od każdego podarunek, Pan młody bierze possessyą gratis, ale też na ostatku po wszystkich.

Na Brzegu Malabarskim, wolno iest kobietom zaslubiać sobie tyle Mężow, ile Imsię spodoba; tak one czyniąc, wkładaią na Jednego Obowiązek, żeby ie karmił, na drugiego, żeby Je poił, na Trzeciego, żeby Je odziewał, y tam Daley.

Domostur

„Pewny Jegomość, prezentował pierwszy raz wiednym dystyngwowanym Domu w Paryżu, złego wychowanego na Prowincyi Parafianina, godnego wprawdzie urodzenia y maiącego wszelkie do utciwego pokazania się na wielkim świecie przymioty, tylko że na nieszczęście, strasznie był niesmiały y bojaźliwy.
Przyiechali, wprowadza na pokoie przewodnik, wchodzi pierszy na Sale, na ktorey byli goście! Idzie za nim Parafianin.
Na pierwszy Widok świetnego y Licznego posiedzenia, zmieszał się, stracił zewszystkim przytomność y następuiących historyi narobił. Nayprzod zawadziła się mu noga między kobiercem y posadzką! popart z całey siły kobiecince, y stoiącą na nim gotowalnią, zewszystkim obalił; wtym impecie, pod knowszy się aż do ziemi, uchwycił za Firankę od okna, ratując się od upadku, wyrwał Ją z prętem, stłukł Lustro Zelazem, Firankę zawadzoną na sobie, iak kapę albo płaszcz iaki pociągnął y wtym stroiu do Gospodyni Domu przyszedł. Gdy się Jey kłania, poślizgnął się na woskowaney posadzce, y głową schyloną uderzył w Jey głowę, aż Jeymci guz na czole wyskoczył. Tymi przypadkami niezmiernie zmieszany, gdy się wymawia, y przebaczenie prosi; z słow drżącemi ustami y przecinaną mową wydanych, złożyło się kilka barzo plugawych wyrazow.
Proszą go siedzieć podaią Krzesło; on ie omija, a na drugim, na ktorym leżała Jmościna Kitara, siada, y na drobne kawałki ią druzgocze. Przerażony trzaskiem zgruchotaney kitary, porywa się ze Stołka usiada na drugim, y tam spoczywaiącą Suczkę bononską gniecie.
Tu już zupełnie głowę stracił, y niewiele myśląc bez pożegnania co tchu wnogi ucieka. Wbiegu wpada na kamerdynera, obnoszącego tacę z Czekuladą, wytrąca mu Tacę, Ktore Filżanki a Czekuladę po sukniach y Fryzurach Dam się dzących rozlewa. Bieży za nim Przyiaciel, Jego wprowadziciel, chcąc go iakoś do upamiętania przywrocić, ale Darmo, Ten co tchu ucieka, y sam niewie przez Ulice, gdzie bieży.
Zawstydzony Nieborak, iż takiego Dzika, y Prostaka wprowadził nieważył się sam wrocić, y nigdy więcey wtym domu nogą niepostać, wktorym dziwnych tyle szkody wkilku minutach narobił, Iżby zgraja Rabusiow, dyskretnie sobie postępuiąc, wkilku godzinach ledwo uczyniła.

Pewna Kokietka rzekła do Pijaka: czyuwierzysz wmć Pan temu, że przez Dziesięć Lat, iak iestem Wdową, ani razu mnie do Małżeństwa chętka nie wzięła? a wmć Pani dasz wiarę temu, odpowiedział Pijak, że iak tylko zapamiętać mogę, nigdy nieduznałem pragnienia

Porada

Bartromiejowa, z trzech owdowiawszy po mężu czuła osobliwszą skłonność do Jaśka parobka swego, żeby koniecznie poyść za Niego y udała się wtym poradę do Xiędza Plebana.

Dobrodzieiaszku, iak mi też radzicie, czy mam Ja póyść za Jaśka? rzecze do Xiędza — Jak sobie chcesz moia kochana, Odpowiada Xiądz, ty naylepiey wiedzieć powinnaś. — Ale bo iakby mnie coś ciągnęło do niego; To idź. — Ale bo może mi to na złe wyydzie, to nieidź. — Chłopak rzeski, sprawny uczynny, szkoda mówić iak do wszytkiego sposobny. — To idź, — A iak się ożeniwszy zemną popsuie? To nieidź. — Jak Ja miarkuię, y on niebyłby od tego. — To idź. — ale bo żeby ludzie niegadali; To nieidź. — Jeszczem dotąd niepostrzegła po nim żadnego niedostatku; To idź. — Ale bo te dziewuchy nasze zbałamucić go mogą. — To nieidź.

Spostrzegłszy sobie takową niedeterminacyą Baby Xi Pleban, odesłał Ją do Dzwonów Kościelnych, żeby uważała kiedy będą dzwonić na Nabożeństwo, iak te Jey poradzą; Poczciwa Baba przysłuchiwała się dzwonieniu; wszytko Jey się zdawało, iak by Dzwony mówiły bierz Jaśka, bierz Jaśka, bierz — Wzięła, ale niewypłynął miesiąc po Slubie, gdy łzami zalana poszła do Dobrodzieja ze skargą na Dzwony kościelne, iż Ją grubo oszukały. Niemoże to być, moja kochana, rzecze X. Pleban żeby Dzwony chwale Boskiey poswięcone, mogły co fałszywego podawać; Idź ieno ieszcze raz, a przysłuchay im się dobrze, upewniam, iż ci niezawodną prawdę wyrażą. Poczciwa Baba, słucha znowu, powraca; A doprawdy Dobrodzieiu, dobrzeć mi one mówią; „Niebierz Jaśka, niebierz Jaśka, niebierz — Com Ja zaszalona była, żem pilno obu uszu nienastawiła; y przed Slubem zapewne mi to samo mówiły, tylko żem się osłuchnęła; Poczciwe dzwony, niechay iak naydłużey Chwałę Boską głoszą; a mój Jasiek bodáy przepadł. —

u Dziczy Luizyańskiey po obrzędach pogrzebu iakikolwiek Mąż poważnieyszy w narodzie, byle niez Familii Nieboszczyka, ma mowę pogrzebową z pochwałami zmarłego, gdy przestanie mówić, wszyscy przytomni idą obnażeni Jedni za Drugiemi przed Niego; a On Surowcowym pasem, szerokim na dwa palce, wycina każdemu po Trzy plagi odlewane, mówiąc te słowa, Pamiętay, iż kto chce wynijść na dobrego Rycerza, tak iak był Nieboszczyk, Ten powinien umieć cierpieć. Rozumiałbym że tam nie jeden zprzytomnych poziewa przykońcu kazania; ale co na Kondukcie, to rad nierad musi zapłakać. —

Żona do Literata mówi

„Móy kochany, nic nierobisz, tylko siedzisz w Bibliotece, mowi ta Żona Literata do swego męża; dalipan szczęśliwsza była bym, żebym była księgą. — Dlaczego? — Bobyś mnie z rąk niespuscił. — Wierz mi moja Pani, żebym y Ja nato przystał, ale żebyś była Kalendarzem. — Ato czemu? — Bo się co Rok odmienia

Niedawnemu Nowożeńcowi, gdy Jeymć wszeście niedziel zległa po Slubie, wymawiali Przyiaciele, iż za skory był połóg. — Nie, moi Panowie, Połóg iest oswoim czasie, ale Slub był zapozny.

Chłopiec niepewnego Oyca. t.j. Jakuby to ponaszemu mówią od Dzieciątka JEZUS t.j. ciskał kamykami na Ludzi. Przechodząc mimo Jego Dyogenes; rzekł, cy nieciskay, żebyś czasem w Oyca nietrafił.

Strasznie nielubię prawowaćsię, rzekła razu iednego miłosciwa Dama. — Wierzę temu odpowiedział Trefniś; bo też Pani niema zwyczaju sprzeczać się, ale odrazu nawszytko zezwala.

„Stara Kokietka wpadłszy wniebespieczną chorobę, posłała po księdza, Ten sposobiając Ją na śmierć, ustawicznie Jey wrażał; trzeba zapomnieć oprzeszłym życiu; nietrzeba myśleć, tylko o miłosci Boga: — Ach móy Oycze, wsłechnienia; wtym wieku, ywtym stanie, wktórym zostaię, gdzie mi tam myslić onowych miłosciach.

Pochop do Kłótni

Pan Chapelle, Jeden z Poetow Francuzkich iadł sam na sam wieczerzą, z Marszałkiem Francuzkim, Panem de --- podchmieliwszy sobie dobrze Obydwa, zaczeli czynić różne uwagi nad nędzą Życia Ludzkiego na tym Swiecie, y nad niepewnością Losu, który spotka na Tamtym. Zgodzili się Obydwa iednomyslnie, iż niemoże być większe niebezpieczeństwo zguby wieczney, iak Zycie bez Cnoty y wiary. Ale z drugiey strony wydawało im się, iż prawie niepodobna iest rzecz, żyć ciągiem kilka Lat, w ścisłym zachowaniu przepisow Chrzescianskich: Bodayże to męczenicy? Którzy pocierpiawszy kilka momentow, dostali się prosto do Nieba. — Ha! to zostanmy Męczenikami, rzecze Chapelle pusćmy się Obydwa między Machometanow, opowiadaymy Im wiarę prawdziwą, y potempiaymy błędy Machometa, pochwycą nas Muzułmani, stawią przed Sąd którego Baszy, niespuszczę nic z tonu, będę mu palił w łzew dzikie rzeczy na Alkoran y Proroka, Wmć Pan Mości Panie Marszałku wtąż za mną... Rozgniewa się, Basza każe mię wbić na Pal, Wmć Pana po mnie, ale My w Niebie.

Wpada myśl Marszałkowi, iż go kładł Chapelle po sobie. — a iuzci przecie rzecze do Pa Chapelle, podobnieysza rzecz, żeby Marszałek, Xiąże y Pan Francuzki pierwszy mówił do Baszy y pierwiey Męczeństwo otrzymał, niż iaki utściwszy uszy gniotek — Drwię Ja z Marszałkowstwa, Xięstwa, y Panowstwa w takim razie, Odpowiedział Chapelle — Jako? Ty taki owaki, porwie się Marszałek do Chapella, y niewiele myśląc, utnie go w łeb. Chapelle za Łeb Marszałka, służ w Czuby; wywrócili Stół, połamali stołki, obalili Kredens, potłukli szkło, krzyk, hałas... Zbiegli się Ludzie, ledwo Ich rozbroniono... — Teraz proszę sobie wystawić, co to była za Scena, kiedy każdy z Nich opowiadał z osobna, rzecz swoią, y popierał słusznosć swoiey Sprawy! Owóż Męczenicy nowomodni.

Stary Sługa

Stary y zasłużony Sługa, nietylko się częstokroć brata z Panem swoim, ale też chce nad Panem przewodzić, y tak podczas Pana zawiodzie, że nie On do Pańskiey, ale Pan do Jego Woli y kaprysow stosować się musi. — Pewny Officer miał takiego własnie Lokaja. — Jak Pan tak y Sługa, dobrali się do siebie, gdyż Obydwa, wiernymże Zaciągu Bachusowi wiernie służyli, z tą tylko różnicą, że Pan upijał się winem wybornym, a Lokay na iakimkolwiek trafił się trunku, sollenizował. Z początku zaraz, taką uczynili między sobą umowę, żeby nie razem iednego dnia, ale pojedynczo y z kolei upijać się, iżby, gdy Jeden utopi w kuflu pamięć y przytomnosć, Drugi przy zupełnym rozumie mógł go od nieszczęscia ratować, y strzedz Domu. Stosownie do teyżego, dy, obchodził uroczystość Bachusa, każdy przez dzień, a pijaństwo, przypadało punktualnie u Nich, iak nayregularnieysza trzeciaczka. — Dobra wiara y rzetelnosć, która iest zasadą wszelkich związkow wspołeczności, przez wiele Lat utrzymywała zupełną zgodę, y harmonią między niemi.

Dnia Jednego, którego trzymał Pan służbę u Bachusa, zaprosili go Przyiaciele na ucztę, przypadaiącą nazaiutrz, gdzie równie trzeba było nie żałować gęby, y Gardła. Bez trudnosci przychilił się, do Ich żądania, y dał Słowo. Zasłowem zaszedł punkt honoru, żeby obietnicę dotrzymywać, iako to pospolicie bywa u Pijakow, ile w sprawie gartowey. — A ponieważ traktat z Lokajem zawarty, niepozwalał Mu pić przez dwa dni wciąż, gwałt zaś tak ważnemu traktatowi czy nie mogą absolutną niezdawał mu się, więc przedsięwziął drogą

negocyacyi

Negocyacyi prosić Lokaja o uchilenie na ten ieden raz ugody, zwarunkiem, równeyże dla niego, kiedy mu się spodoba, dyspensy.
w Wieczor tedy, kiedy go Lokay pianego rozbierał, zaczął naypierw wyliczać Jego od Kilku Lat zasługi, wychwalać wierności, y przywiązania dane sobie dowody; aby zaś dobry wstęp podług reguł krasomowstwa, do uięcia Słuchacza, y wciśnienia się w Umysł Jego.
Zatym nastąpiła propozycya: żeby mu Lokay pozwolił sollenizować dnia iutrzeyszego; Konfirmacya: iż dał Słowo Kawalerskie, iż punkt honoru Jego wtym zachodzi, iż zawodu Przyiaciołom czynić niemoże, Iż Lokajowi żadna się krzywda przezto niestanie, ponieważ także przez dwa dni więcej wolno mu będzie swoie odpijać.
Nakoniec perorayca, z usilnym naleganiem y prozbami.
Mocna Mowa ale nieskuteczna, podziękowawszy Lokay za pochwały stanął oburącz przy swiętości Traktatu, a przełożywszy skutki następnie mogące z uchilenia, tak uroczyście zawartey, y przez tyle Lat dochowaney ugody, przytaczał mocne na poparcie swoiey rzeczy dowody: Iż Dał także Słowo przyiaciołom swoim pić z Niemi dnia jutrzeyszego, Iż równie Im zawodu czynić niemoże, iż y Jego wtym punkt honoru zachodzi, iż wymorzywszy się bez trunku przez dzień cały, Choćby chciał nawet, tedy żadną miarą utrzymać się od picia niepotrafi, iż zdrowie y życie Jego znaczny uszczerbek poniosłoby, z przyczyny, że natura, do zakrapiania Co 24 godzin iuż przywykła, przedłużoną w dwoie susza znacznie usłkodzoną byłaby, zatym wniosł, iż na mocy Prawa podług wypadłey na się ex turno kolej, dnia iutrzeyszego upiie się.
Długie z Jedney y drugiey strony trwały sprzeczki, aż póki Pan zmorzony snem y trunkiem niezasnął, Nazajutrz ocykasię raniuteńko, woła Lokaja chcąc wczorayszą wprowadzić, y po trzeźwu dyspensę sobie u niego wyiednać; ale darmo, Lokay wstał ranićy, y iuż w pułsollenizacyi na gorzałce odprawił. Po trzeźwu niepodobno było nie wskurać u Niego, cóż dopiero po pianu, Westchnowszy biedny Pan nad nieposłusznością Sługi, ubrał się czymprędzey, trzasnął drzwiami, y poszedł na ucztę, a Sługa daley także wswą naszłę.
To ci dopiero, uroczystość była Bachusa, kiedy Pan wraz y z Sługą czynili mu offiary; zszedł Obudwom dzień cały na piaństwie.
w Wieczór przyszedł Pan pierwszy do domu, a nieznayduiąc nikogo, ktoby mu poswiecił, nabłądziwszy się po sieni, runął o ziemię, y na progu pode drzwiami Izby usnął. Poniejakim Czasie nadszedł y Lokay, abłądząc równie y taczając się po Sieni, trafił na Beczkę z wodą przy kuchni, wywrócił się z nią razem, stuku narobił, y siebie, oraz Śpiącego Pana wodą podlał. — Gwałtu, Gwałtu! woła przestraszony ze snu Pan, Gwałtu, Gwałtu, woła przelękniony niespodzianym zalewem Lokay, daway Czółna mówi Pan bo utonę, Sznura hey sznura, wrzeszczy Lokay, bo się w studni zaleję.
Poznaie Pan Lokaja po głosie, poznaie Lokay Pana — Ha! pogański Synu także ty Pana pilnuiesz: a Diablież kazali ci w mym Panu w mój dzień upiiać się.
Na stuk Beczki z wodą, Krzyk y zwady Pana z Lokaiem zbiegaią się Ludzie, podnoszą Obudwuch, wprowadzaią do Izby. Wadzą się ząb za ząb tracia pijaki, kocioł garnkowi przygania, a obydwa usmaleni należycie, Pan stawa przy Pańskiey dostoyności y władzy, y wpodległość Sługi bije. Sługa składa się swiętością uroczystey ugody, dotego przyszło nakoniec, iż Pan rozgniewany, wypowiada Służbę Lokajowi, y każe mu wtym momencie precz się wynieść.
Lokay kiwnowszy głową przyimuie odprawę, y zbiera swoie rupiecie: Szczęściem! ręce y nogi mu niesłużą, co weźmie to upuści, o co się schili, to się zatym sam powali. — Tknął ten widok Serce Pańskie, a ochłonowszy z pierwszego zapału, rozrzewnionym tonem rzecze do Lokaja. Takiż to przywiązanie twoie ku mnie, ktores

Mi nawieki nieraz poprzysiągł? Jakże? y odważyszsię mnie porzucać? Ha! kiedy Pan nieumie cenić zasług swego Sługi, burknie Lokay, to porwanie Kata . . . to się trzeba udać do Drugiego; Czyż Ja Pana nieznaydę? odrazu, żeby oco, iak oto, . . . Alet tak . . znaydziesz Pana Drugiego, a który ci pozwoli upijać się co drugi dzień? Słowa te, barziey niż taran skruszyły serce niesfornego Lokaja: Uznał ważność przywileju, który zawsze sobie Cenił nad Myto nay lepsze, rozszlochał się. Przeprosił Pana, pogodzili się; a Sen zmorzywszy obydwuch, przypieczętował ugodę. Pan na kanapie Sługa na posadzce noc przespali. Nazajutrz śmiali się z Siebie przypominając sceny dnia wczorayszego, ponowili Traktat; Pan przyrzekł statecznie kulei postrzegać, a Sługa zwiększać być odtąd powolnieyszym y względnieyszym ku Panu.

Wygrana w Sprzeczce

Dway Pielgrzymi, Francuz y Hiszpan, zszedłszy się w domu gościnnym, rozprawiali wzaiemnie o rzeczach oyczystych, wynosząc Jeden nad Drugiego szczegulnieysze Zalety swego Narodu. — Postrzegłszy Hiszpan, iż w wielu Artykułach Hiszpania Francyi sprostać niemoże; rzucił się do religij, z pewnym Zaufaniem, iż w tym przynaymniey punkcie górę otrzyma. A! cóż, rzecze do Francuza; czy takie w twoim kraju iest nabożeństwo, y cześć ku Bogu, iakie w moim? u Was, kiedy Kapłan idzie z Panem Jezusem do chorego, sam ieden tylko Xiądz z chłopcem, który dzwoni we dzwonek, bez żadney Assystencyi idzie: a u nas w Hiszpanij, z iaką paradą księdza prowadzą! nigdy inaczey, tylko na kilka set Osób otacza go ze Swiecami, niosą kotło niego pochodnie; każdy, z kim tylko na Ulicy spotka się, żeby nay pilnieyszy miał Interes, rzuca go a księdzu assystować idzie. — Król nawet y Grandowie, kiedy Im się to wydarzy za honor sobie mają nieść baldakin nad księdzem.

Prawda to iest, odpowiada Francuz, ale wiesz że tego przyczynę? oto we Francyi iako zdawna prawowierney niepotrzebu Panu Bogu wielkiey assystencyi, bo iest pewien, iż Go żadna nieczesć niespotka; Ale w Hiszpanij gdzie tak wielka Liczba iest Żydów, (: sprzeczka ta, to czyta się przed wygnaniem Żydów z Hiszpanij :) trzeba koniecznie znaczney assystencyi Panu Jezusowi, żeby go Żydzi nieukrzyżowali powtórnie — Jakto? oburzył się Hiszpan na Francuza? czy y względem Religii pochlebiasz sobie utrzymać przewagę Francyi nad Hiszpanią? a niewiesz że, iż więcey daleko iest kanonizowanych Swiętych Hiszpańskich, niżeli włosow w całey moiey brodzie? Przepraszam barzo, odpowie Francuz, daleko iest więcey swiętych Francuzkich; a zaprowadziwszy Hiszpana do Przytomnych; oto Mości Panowie rzecze; Hiszpan powiada, że daleko więcey iest kanonizowanych Swiętych Jego kraiu, niż ma włosow w brodzie, a Ja mowię, że sto razy więcey iest Swiętych Francuzkich, niż Ja mam Włosow w Całey brodzie y na głowie. Otoż na dowod tego, niechay On Liczy swoich, a Ja moich będę wyliczał. Za każdym Swiętym Hiszpańskim, którego On wymieni, niech mi wyrwie włos z brody, a nawzaiem Ja za każdym wymienionym Swiętym Francuzkim, Jemu wyrwę. Zgoda odezwie się Hiszpan — Ale biedaku obedrę ci całą Kastyllańską brodę y głowę; urąga się Francuz — — No; No, patrz tylko żebyś Ty sam swoiey Paryzkiey fryzury niepostradał; odpowiada Hiszpan. Stawają naprzeciwko siebie, idą w zakład, oddaią znaczną summę zaręce, którą Ten ma otrzymać, co drugiego przegada; Zaczyna Francuz: Sty Dyonizy; y wyrywa Hiszpanowi Włos z brody.

Sty Symon

Swięty Ignacy, " mówi Hiszpan; y też samo czyni Francuzowi:
Francuz: Sty Marcin. — Hiszpan Sty Xawier. — Francuz Sty Ludwik. — Hiszpan Sta Teressa. — Francuz Swięta Klotylda, Hiszpan Sty Izydor, Francuz Sty Bruno. — Hiszpan, wyrwawszy razem dwa Włosy Francuzowi, aż musiały łzy zakręcić się w Oczach, rzecze; S. Kosma y Damian. Rozgniewany Francuz y bolem y psotą w postradaniu dwuch Włosów swoich za jeden Hiszpański, a do tego niebespieczeństwem przesady, gdyby tak daley za Jednego Swiętego kilku mu razem Hiszpan przywodził; Łap obiema rękami Hiszpana za Włosy, a krzyknąwszy: Jedynaście Tysięcy S.S. Panien wyrwał mu Włosy ze szczętem. Tusze zakończyła sprzeczka; bo nie tylko, że nie przyszła na myśl Hiszpanowi większa, a przynaymniey tak wielka liczba Swiętych; ale z bolu nieborak niemógł wyrzec słowa, y wygraney odrzekł się.

BALWIERZ

Pewny Szlachcic niepodobna, iak był niedogodny w goleniu, Cyruliczkowie bali się go iak ognia; trzeba było mieć nalleżycie ostrzone brzytwy, zręcznie ie trzymać, lekko wodzić, należycie Włosy wybierać; o cokolwiek, gotów był dmuchnąć w Ucho, zbesztać, dać na gorzkie Jabłko, y tak daley, że Cyrulczyk, żaden się niewybiegał na sucho od Niego, Każdy musiał co oberwać; naywięcey zaś gniewał się o to, kiedy mu iaki Włosek niezgolony Balwierz zostawił. A że suto płacił od golenia trudno mu było dostać zawsze balwierza. Sławny był po całym mieście Balwierz ieden, rodem Gaskończyk, chciwy płaty dobrey, oświadcza się przed drugiemi, iż póydzie golić Szlachcica; gdy mu opowiadają drudzy Cyrulicy Jego, y niedogodność; Żeby on tam choćby z piekła był, Jednak wiedział Gaskończyk dobrze życie, że go tak ogoli, iak sam zechce. Przychodzi tedy do Szlachcica, — Mości Panie mam honor offiarować wmc Panu moie Balwierskie usługi. — Dobrze; móy Bracie, ale wiesz że iak Ja niecierpliwy iestem w goleniu? niczego, Mospanie, żebyś wmc Pan sto razy więcey iescze był; niż iesteś niecierpliwszy, to temu wszystkiemu milion razy zręczność moia zaradzi. Nietracąc Czasu posadza Szlachcica, rozkłada swoią rękę, mydli brodę, dobywa brzytew, wcenie ie na pasku, y z taką zręcznością golić zaczyna, iż zdaie się iakby nie Ciała nie tykał, podczas golenia, czyni obraz przerwę, wywraca w Niebo oczy: wzdycha, iak gdyby o iaką szczególną Łaskę prosił Pana Boga; Dziwna ta Pantomimy Szlachcica; Cóż to znaczy móy Przyiacielu rzecze do Balwierza? modlisz się widzę? czyż to teraz iest czas do modlitwy? Mospanie, odpowie Gaskończyk, w każdym czasie iest przyzwoita Modlitwa, y znowu składa brzytew, y strzeliste wzbudza affekty, — Y cóż do stu katów, Oburknie się Szlachcic; pocóż to tego będziesz nabożeństwa? niemożesz Je na Inny Czas odłożyć? — Niemogę, muszę teraz koniecznie modlitwą błagać Pana Boga, gdyż teraz właśnie łaski Jego potrzebuię? Cóż to za pilna potrzeba? Ponieważ wmc Pan dopytuie się o przyczynie moiey Modlitwy, winienem Ją wynurzyć wmc Panu. Oto gwałtowne nagabaią mię pokusy, żeby rozerznąć gardło wmc Pana, Ja tedy proszę Pana Boga; żeby mi dał ie zwyciężyć; — Jako hultaiu, porwie się ze stołka Szlachcic, won mi zaraz, bo Cię natych wypchnę; Uspokóy się wmc Pan, rzecze zimną miną Gaskończyk iuż mnie odpadła ta pokusa — Won niecnoto, won mi zaraz pokiś cały, krzyczy co ma siły Szlachcic, ani przystępuy do mnie, bo Cię ubiię — a jużci muszę dogolić wmc Pana. Jakże wmc Pan z brodą wpół ogoloną zostaniesz? Niechay sobie będzie tak, iak iest, precz mi zaraz.

reszta na drugiey stronie tey Karty

Wieśniak y Niedźwiednik

Pewny Wieśniak, z siedmiorga Dzieci, które spłodził, niedochowawszy się tylko iedney Dziewczyny, y to barzo szpetney, dorosła, siedzi Oycu na karku, iak Ją z Domu wypchnąć? kto ią weźmie? Rzekłby każdy, iż na miey scu zgrzybieie. Bynaymniey: Trzeba bowiem wiedzieć, że niewszyt kich do małżeństwa, uroda y kształt ciała pociąga. Jeden Niedźwiednik przechodzący przez Wieś, w którey Ona mieszkała, postrzegł Ją, y oświadczył Oycu prozbę, żeby mu Ją dał za Żonę. Oyciec Wieśniak, pełen prostoty y szczerości, niechciał go zwodzić nikogo, Mci Panie rzecze do Niedźwiednika, mówmy z sobą po szczyremu, czy niemylisz się wm. Pan, Córka moja całe iest upośledzona w Urodzie, a Ja niemam dla niey posagu. — Móy Tatusiu odpowiada Niedźwiednik, alboż to Ja tego szukam? ale ona ma garb z przodu y z tyłu — to dobrze, tego Ja chcę, ale ma płeć strasznie grubą y czarną, — Tego mi też trzeba, — y nawet ieszcze w Ospie postradała — Tym lepiey, — ale kartowata, ledwo trzyma ieden łokieć miary, y daleko grubsza, niż dłuższa — Wyśmienicie — y golenie ma wykrzywione — oto to to przedziwnie; — Jużę widzę, kiedy tyle wm. Panu rzeczy wyiawił, to y reszty niestaie: ma dwa kły, iak u Dzika; kołtun na głowie, iak zawoy Turecki, wolę iak dzban nosi pod gardłem; nic prawie niemówi; a ze wszystkim iest głucha. — Czy podobna! podskoczy od radości Niedźwiednik, prawdziwie pocieszne przymioty opowiadasz mi móy Tatusiu; od dawnego iuż to czasu, szukam kobiety w takim właśnie guście, a nie mogłem dotąd nigdzie na nią natrafić! o iakże kontent iestem, iż Ją tutay a to ieszcze tak niespodziewanie znayduię! Czy wiesz o tym móy Oycze, że twoja Córka iest doskonałym wizerunkiem tych wszytkich doskonałości, z iakie mi ułożyłem sobie w głowie pojąć Żonę; przyznam ci się, iż taka postawa barzo temi Czasy iest y szczęśliwa y rzadka, — ale móy Panie rzecze Wieśniak, całe tego niepoymuię, żeby kobieta tak szpetna, ułomna, y tak uboga mogła ci się podobać; cóż Ty z nią będziesz robił? — Co robił? oto słuchay, włóczę się po świecie, wodząc różne potwory, y tym na pożywienie sobie zarabiam. Wezmę twoją Córkę, wsadzę Ją w klatkę, będę wozić od kraju do kraju y ukazywać za Pieniądze, a upewniam, że Fortunę nią zrobię.

✠ Barzo dobrze, Poniewaz wm. Pan tak każesz, czynię zadosyć Jego rozkazom, składa rękę swoią, y wychodzi; Gaskończyk powróciwszy do Balwierzow, rzecze do Kollegow w Balwierni będących, mówiliście mi, że ten Szlachcic ani iednego włoska niezgolonego ścierpieć niemoże; patrzcież, Jak mu się nagle humor odmienił, kiedy z chęcią przystał na to, żebym mu połowę brody niegoloney zostawił

Stangret, Kantor.

Pan de Gouville umyśliwszy iechać do Wersalu, nayął karetę na
cały dzień, a była to Niedziela, mijaiąc Kościoł de Chatou, posłyszał,
że dzwoniono na nieszpory. kazał tedy stangrę, y wysiadł do Ko-
scioła na Nieszpor, Los tak zrządził, że Kantor czyli Bakałarz Ko-
scielny w ten Dzień zachorował nagle, iż niemógł póyść do Koscio-
ła spiewać nieszpory, a z przytomnych niebyło nikogo, ktoryby go zas-
tąpił. Owoż Stangret Pana de Gouville, iako umieiący Dobrze
że psałterz y chorał Kościelny, offiarował się za Kantora.
Według zwyczaju tameczznego, wdział na się kapę, a to ieszcze adamas-
kową Czerwoną. Cóż się dzieie? ledwie co odspiewał antyfonę
do trzeciego Psalmu, daią mu znać, iż pobiegły z przed Kościoła ko-
nie z Karetą: Przerażony tym trafem Stangret, w nogi w kapie
od pulpitu, wypada za Kościoł, goni Karetę, a dogoniwszy, siada
na Kozła, zawraca, y w cwał nazad do Kościoła pospiesza;
Będąc w tenczas iechał właśnie tyż drogą. ArcyBiskup de Cambrai. przy-
patrniesię karecie, naybardziey Czas Stangretowi, w tak osobliwszą
przybranemu Liberyą; a niemogąc dla krótkiego wzroku, rozpoznać
Osiwu, pyta swego Stangretta, coby to znaczyło? Stangret Arcy-
biskupi, skoro zoczył pojazd z ustrojonym w adamaskową kapę
Woźnicą. wpada w dziką myśl, że Kardynał powozi, a zatym
że w karecie Papież siedzieć musi; Woła na Pana, Papież, Papież
iedzie: y skoczywszy czymprędzey z kozła, klęka na ziemi, dla przyięcia
od Jego swiątobliwości błogosławieństwa, y Lokajom ArcyBisku-
pim też za sobą czynić każe. Smieie się, y gniewa z głupiey
prostoty Arcybiskup, a tymczasem Stangret Pana de Gouville, zsiadł
na konie, doieżdża do Kościoła, oddaie pod straż karetę Słudze
kościelnemu, a sam powraca w kapie do pulpitu, y z honorem
Nieszpór kończy, Umierał ze smiechu Arcybiskup y Pan de Gouville,
zrozumiawszy ten cały trepotek.

Diabeł.

Pewny młody Officer, swieżo przybyły do Paryża, podczas karnawału, umówił się
z swoim Przyiacielem póyść na Bal, y przebrał się za Diabła, nad ednie m
powrócili z Balu, że po drodze była stancya Officera, więc wysiadszy
przed nią, odesłał z Przyiacielem karetę, a sam pobiegł do bramy
dobiiać się, żeby mu otworzono. Ledwo dokłuciłsię mocnemi
stukami śpiącey twardo Służebney, ktora w pół senna, gdy odmyka-
iąc drzwi, zoczy postać djabelską, przerażona, zawoławszy: Diabeł,
Djabeł; zatrzasnęła Drzwi nazad, y uciekła do Izby.
Rumoce y dobiiasię z całey siły Officer, a widząc na końcu, iż niemyślą
mu otworzyć, przedsiebierze chodzić od Domu do Domu, y przytułku
nia szukać, Uszedł nieco wzdłuż Ulicy postrzega z daleka swiatło
w oknach, bieży tam co prędzey, y na szczęscie. Drzwi otworem
stoiące znayduie, Wchodzi do Izby patrzy, aliç umarły leży na
całunie, swiece y Lampy dokoła palą się, Xiądz siedzi w końcu
nad Psałterzem uspiony, Dziadek też w drugim kącie zażywszy po-
silnego trunku kiwasię y drzymie, Officer zziębły od zimna na
Ulicy przysiadasię do kominka, y przy ogniu usypia.
w kilka minut, ocknołsię Dziadek, widzi poczwarę piekielną całą
w ogniu; bo tak musię komin wydawał, a w mniemaniu, że to Diabeł
przyszedł porwać Trupa do piekła, krzyknowszy, Diabeł, Diabeł,
w tego uciekła, budzisię na ten hałas Xiądz, y ten postrzegłszy Poczwa-
re, w nogi za Dziadem, Ocykasię Officer, a przerażony, ile ze snu tu-
multem

Wypada z Or na Ulice, y sam niewie iak szalony, gdzie leci, iaki
taki woła zarim Diabeł Diabeł, Tu dopiero przyszła mu na
myśl dzika Jego postawa zrzucił maskę z twarzy, y rogi z głowy
wpadł do Fiakra, y do Domu zaiechał, a Wieść gruchneła po ca
łym Paryżu, iż Diabli przyszli w nocy po Ciało nieboszczyka,

Wymówka

Dai tylko Ucho hultajowi, to się on z naywiększego łotrowstwa tak gład
ko wywinie, iż się zrobi niewiniątkiem, y naypodściwszym w Świe
cie Człowiekiem, Hultay ieden utyskiwał przed swoim znajomym
na niesprawiedliwość y surowość Sądu, który go karami obłożył,
A po coś ukradł konia ieszcze wśrod Dnia? Rzecze mu rzecze — kto?
Ja kradł konia? móy kochany barzo ciężko tym zarzutem mnie po
krzywdzasz. Oto tak było, Pan mnie posłał za Interessem na
przedmieście, Trzeba mi było iść koniecznie przez tę, coto wiesz
ciasną Uliczkę, Idę sobie przez nią, aż tu koń stoi poprzecz,
tak, że zewszystkim całą ulicę sobą zawalił, y przeyście odiął, chcę
się z tyłu Jego przecisnąć? wołają na mnie Ludzie, niedostępuy do
konia, bo cię ugnie, chcę go z przodu obeyść? krzykną; wara,,
bo cię ukąsi,? co tu robić? Aha, myślę sobie przelazę wierzchem
przez niego, owoż tedy wskoczyłem raptem na strzemię, a zarzu
ciłem iuż nogę na drugą stronę; a koń iakiś szalony, kiedy nie dra
pnie w tym ze mną? iak mię poniesie! aż o dwadzieścia mil sta
nął. No proszę, osądź sam móy kochany, czy można mi do
brym sumnieniem zadać, żem Ja tego konia ukradł.

Duma Hiszpańska, pocieszenie wydaie się, w biednych chartakach.

Jeden Hiszpan tak zacny w swym rozumieniu, iak sam Król Katolicki; tak
czci godny, iak Papież; a tak biedny w rzeczy samey, iak Job; przywlokł się
w nocy do Wioski Franczkiey, gdzie tylko był Dom gościnny, że to
było dobrze iuż po północy, stukać musiał długo do Drzwi, nim Gospo
darza obudził. — Kto tam? zawoła z okna Gospodarz. Podrożny, od
powiada Hiszpan, Don Jouan Pedro, Hermandez, Rodriguez de Villanova,
Conde de Malvasia, Cavalero de Sant. Jago y di Alcantara: o ho ho —
Mci Panowie, przepraszam, niemasz tu mieysca dla Wmć Panów, mu
sicie daley poiachać,, Zamknął okno Gospodarz, y spać poszedł,
a Hiszpan z swoiemi tytułami, musiał pod gołym Niebem nocować.

W Rzymie Włoczęgów wielka moc iest z różnych narodow, którzy z Garkami do Furty różnych
klasztorow, chodzą o pewney godzinie po łyżkę menestry. Hiszpan Jeden świeżo do Rzymu
przybyty, a niewiedzący ani mieysca, ani godziny takowego Traktamentu, udał się do
Ubogiego Xiędza Francuza, a po informacyą w tey mierze. Duma Hiszpańska
niepozwala mu wprzód o tym pytać się; bo byto było z uymą Jego Grandezy: Owoż
z boku y nieznacznie postanowił z Francuza wyczerpnąć — Czy piłeś Czekoladę?
spyta Francuza. — Jak? Czekoladę? odpowiada Francuz, a zkąd Fundusz na nią
Ja z zebraniny żyię, y tylko Furty Bernardyńskiey pilnuię, że mi dadzą łyżkę mene
stry, a miałbym Czekoladę pijać? Toś ty ieszcze dziś niebył u Furty? a ieszcze.
Móy kochany bądź taskaw zaprowadź mnie z sobą, a obaczysz z zadziwieniem
iaki przykład heroiczney pokory zostawi potomnym wiekom, Dom Antonio
Perez de Valcabro, de Redia, de Montava, de Vega, etc.etc.; Cóż to za Schmie
? pyta Francuz — Jato, Ja Sam iestem; odpowiada Hiszpan — Oto nie
mówże, rzecze Francuz, że dasz przykład Heroiczney pokory; ale chiba
dobrego apetytu —

Filut

Pewny Jegomość, suto ubrany od Złota y Kleynotów, wszedł do Domu gościnnego w Paryżu, iuż po ósmey godzinie w Wieczór, y zamówił dla Siebie kilka pokoiów, atymczasem prosił o iakiego wiernego Człeka, któryby sprowadził rzeczy Jego z Kantoru Diliżansy.

Przełożono mu, iż to iuż zapóźno, iże Kantor otymczasie iest zamknięty; owoż sprowadzenie rzeczy swoich nazaiutrz odłożył. Żeby się nienudził, prosi Gospodarza o karetę naiemną, dla przeiażdżki po Paryżu.

Zaieżdża do iednego z domów poświęconych uprzeymey grzeczności; wywozi z niego Nimfę, porządnie ubraną; wstępuie z Nią do Zegarmistrza, z pretensyą; żeby Kónsztowną zrobił kopertę do Jey Zegarka, który na ten koniec uprasza Damy, aby raczyła u Zegarmistrza zostawić. Przywykła do wszelkiey powolności grzeczna Nimfa, zezwala chętnie, a Sama z Kawalerem iedzie do Stancyi Jego w domu gościnnym.

Kawaler, rozkazuie delikatną sporządzić kolacyą, atymczasem nim będzie gotowa, oświadcza Nimfie, iż umyślił dać Jey nowy dowód przywiązania swego y wspaniałości. Każe przyzwać Jubilera z kleynotami z poblizka, dla zamiany Jey bransoletków y zausznic, na inne kónsztownieysze nierównie.

Przychodzi Jubiler; stawia obiór bransoletków y zausznic, zachodzi o cenę zgoda, bierze Kawaler od Damy w iedną rękę Jey własne kleynoty, drugie od Jubilera wybrane, a wtym, otworzywszy okno, woła niby na swego Człeka, żeby za dwa Luidory podwoyne, przyniósł Mu monety.

Niewidać nikogo; zaczyna go brać niecierpliwość, wychodzi niby z gniewem do sieni, dla szukania swego Służącego, Lubo go chciał wyręczyć Jubiler.

Wyszło półgodziny, niepowraca nazad Kawaler, czeka Jubiler y Nimfa: Przychodzi Im namyśl, czy niestałosię co Panu; wychodzą szukać go; ale próżno. Jegomość Pan Kawaler, był to Filut, który sprzątnąwszy kilka stołowego Srebra, zabrawszy bransoletki, y zausznice, tak Damy, Jako y Jubilera, zemknął szczęśliwie.

Po Drodze wstąpił ieszcze y do Zegarmistrza, Zegarek Damy odebrał; y tak tedy, Nimfa za grzeczność Zegarek, bransoletki y Zausznice, Jubiler za kleynoty, Gospodarz domu gościnnego, za stancyą, Karetę, kolacyą, srebro stołowe osiedli na koszu. ale za to poprzysięgli; że na drugi raz będą ostróżnieysi.

Filuty, których pełno w Paryżu, bo y naszey Warszawie niebraknie na Nich, niedość maią na tym, iż różnemi sposobami oszukuią Ludzi wszelkiego gatunku, ale ieszcze wysadzaiąsię, na nayzuchwalsze y nayniebespiecznieysze kawałki, żeby to niby Cechmistrzami w swoim Kunsztcie y Ober=Filutami pokazać się.

Tak ieden Filut poszedł w Zakład z swemi Kolegami, iż Strażnikowi Policyi, który z urzędu swego wszędzie szlakuie y ściga Filutów, cały Tył od sukni na Ulicy oderznie.

Dokazał tego, a to ieszcze w dzień galowy, którego Strażnik ustroił się w swóy paradny Uniform. Wszczął bowiem zwadę przez namówione Osoby na Rynku de Saint Ovide, na którą pozbiegali się Ludzie, a gdy Strażnik przebierał się przez ciżbę Ludu, dla dociekczenia przyczyny Tumultu;

On mu zupełnie wszytkie tylne fałdy od zwierzchniey Sukni oderznął, tak, iż biedny Strażnik, nim natrafił na Znajomego, któryby mu płaszcza pożyczył, stać musiał na Celu publicznego pośmiewiska Ciurow y pospólstwa.

Cwiększa; Tenże Filut założył się powtórnie, iż nazajutrz z domu Strażnika dostanie teyże samey oberzniętey od siebie Sukni, Dokazał y tego. Wiedział czas, którego Strażnik z domu wychodzi, przyszedł wtedy do Jego Żony, udał się za Czeladnika, przysłanego od krawca za rozkazem Męża po wzięcie Sukni oberzniętey do narządzenia; nagadał się na bezczelność y niepoczciwość Filutów, wziął Suknią y poszedł.

Oto także sztuczka nielada, Pewny kawaler, znaydujący się na Parterze w Włoskiey Komedyalni poczuł goscia w swey kieszeni. Przepiękną y szczerozłotą Tabakierę, sięga po nią w tym momencie; ale próżno, już iey niemasz.
Spoyrzy po Osobach dokoła siebie stojących, wszystko Ludzie uczciwi, ani można mieć porozumienia na którego; a wszelako Tabakiery niemasz. Jednego Jegomości mina czyni mu wielkie podeyrzenie, na los Szczęścia, szepnie mu do Ucha: Bracie; nic pewnieyszego, iako że zpaluszkowałeś mi szczyrozłotą Tabakierę, proszę ją bez ceremonij oddać, bo inaczey wstydu Cię nabawię.
Ach zmiłuy się Panie łaskawy, odpowiada Złodziey, nieczyń mi tey krzywdy, przyznaię się, wziąłem twoią Tabakierę; ale iakże Ja ią powrócę nazad Wm Panu? boię się, żeby kto niezobaczył.. Już chiba Sam łaski swoiey wyimi ją z moiey kieszeni.. oto tu iest w tey prawey...
W mnieysza oto, sięga Kawaler po Tabakierę do kieszeni Filuta, a ten go w tym łap za rękę, przytrzymuie, y w głos krzyczy: Złodziey, Złodziey, Mości Panowie, patrzcie, oto ręka Jego w moiey kieszeni...
Niepodobna! iak ten podstęp niespodziany zmieszał uczciwego Kawalera. Ci, którzy obok Nich stali, daią łacno wiarę, widząc oczywiście rękę w cudzey kieszeni. Co nie robi Kawaler tłumacząc swoią niewinność, y ukazując chitrość Filuta: nic to wszytko nie nada, sprowadzą wartę, y biorą go w areszt.
Aco go naynieznośniey bolało, to iż gdy się on usprawiedliwiał, Filut tymczasem wymknoł się, y z Tabakierą uszedł, ale wkrótce schwytany, przyzwoitą swym niecnotom karę odebrał.

Prosty Chłop przyszedł do kościoła, przed Wielki Ołtarz, obaczył wiszący w rogu Turybularz Srebrny, w którym były węgle, że był ieszcze gorący, w mniemaniu, iż to z relikwiami Pacyfikał, podniósł go z Łańcuszki, pocałował, y sparzył się,, A! dla Boga krzyknie w głos, Jam rozumiał, że tu są relikwie którego Swiętego królującego w Chwale niebieskiey, ale widzę są prochy Człowieka będącego ieszcze w czyścu, y wielkich barzo ogniach być musi, bo ma gębę strasznie gorącą:

Annegdotka.

Pewny Bernardyn idąc z Kazaniem do Wioski, wpadł między rozbóynikow. A że niemiał nic przy sobie; więc odmówiwszy krótką Antyfonę: Będzie śpiewał próżny, przed Zbóycą podróżny. Stawił się Im z dobrą miną.

Otoczyli go Zbóycy; a Jeden z Nich rzekł: Ponieważ móy Oycze, goły iesteś, y niczym się niepożywim od Ciebie; więc przynaymniey wykup nam się twoim Towarem, oto powiedz nam Kazanie na naszę pochwałę." Zgoda Dobrodzieiu odpowie Bernardyn, a wlazłszy na wzgórek tak do Nich rzecze:
Moi Panowie niemogę Was uczcić więcey y pochwalić, iako gdy Życie wasze z Życiem Chrystusa Pana, które pędził tu na Ziemi, porownam. Cierpiał On powłoczenie y potulanie tu y owdzie; y Wy się wszędzie włoczycie. Chodził On z mieysca do mieysca z swemi Uczniami; Wy Bandami chodzicie; Uczęszczał do Faryzeuszow y Jawnogrzesznikow; y Wy, nie z lepszym przestaiecie. Wytrzymywał po wielekroć Słoty, szturmy, Zimna, y Upały, y wszelkiego gatunku niewygody; y Wy też same niewygody y niewczasy wytrzymywać często musicie. Chodził bosemi nogami; y Wasze Obuwie, niewiele co czyni różniey od Nog bosych. Jedną tylko miał Suknią; y Wasza, tak rozumiem, garderoba cała na Was; Niemiał przy sobie ani Złota, ani srebra; Zdaie mi się, że y przy Was niewieleby go znalazł. Pościł przez 40. Dni na Puszczy; y Wam też barzo trafia się często. Kuszony był od Djabła; Wy ustawicznie. Zaniesiony na kruzganek Kościelny, y wierzchołek gory; y Was Diabeł często nosi po gorach dla wypatrywania podróżnych. Łaknął y pragnął; Wam także głód y pragnienie często daie się we znaki; Był wzgardzony od Wszytkich; y Wasz Los iest takiż. Żydzi ustawicznie nań dybali, żeby go poymać; y na Was Strażnicy równie dybią. Zdradził Go y wydał Judasz; y Was Ktorykolwiek z Bandy waszey zdradzi, y wyda. Był poymany, prowadzony, skrępowany y więziony, y Was kiedykolwiek to spotka. Stawiono Go przed Annaszem, Kaifaszem, Herodem, y Piłatem; y Wy czasu swego przed Sędziami staniecie. Biczowany u Pręgierza, y Was ta cześć niemini, Jeśli tylko iuż ktorego nie spotkała. Zawisł na krzyżu między dwoma Łotrami; y Was wkrótce na Szubienicy powieszą. Zstąpił do Piekłow; y Wy tam poydziecie. Wstąpił na Niebiosa; co tu, Moi Panowie wybaczcie, iż Was równać z Chrystusem niemogę. bo was Diabli pobiorą; do Nieba niepuszczą! Jeżeli się nieupamiętacie, co day Boże Amen —

Anegdotka druga takuż do Kaznodziei

Przeszłego Wieku X. Andre, Kapłan pewnego Zakonu w Paryżu, człowiek Święty, y osobliwszey ostrości życiey, kazywał po różnych mieyscach, ale bez wszelkiego względu y obrzezków
Kiedy Królowa Francuzka przyszła do Kościoła w pół Jego Kazania, niepowtarzał go On z początku według tameczenego Zwyczaiu; ale powitawszy Ją krótko. Nayiaśnieysza Pani! Jedną ręką czekamy, przyim nas trafiła, każdy rzucz swoią —

Podczas Kazania o miłostkach y rozwiązłości kobiet, oświadczył się, Iż uzna-
jąc Jedną znaydującą się na tym Kazaniu, iawnie celującą Inne w ta-
kowym występku, wymieni Ją publicznie dla Jey Zawstydzenia;
ale nie, cofa się nazad; nieuczynię tego; Miłość Chrześciańska za-
brania mi takowego postępku, z tym wszystkim prawi daley;
mamże nieprawości folgować? bynaymniey Słuchacze. Owoż
pogodźmy te rzeczy, niewymienię iuż Jey po Imieniu, ale tylko My-
ckę moią z głowy nań rzuciwszy, wytknę Ją Wam. To rzekszy,
zdeymuie Myckę z głowy, gotuiąc się Ją rzucić;; Oto ta prawi,
ta sama, ta niegodziwa, patrzcie dobrze słuchacze..... —
Jaka takała Kobieta siedząca blisko Ambony, zaczęła się uchylać,
żeby na nię xiężą mycka niepadła. Tu dopiero zawoła Kazno-
dzieja; Przebóg! co Ja widzę? a cóż tu tego! Jam tylko wiedział
o Jedney, atto własne sumnienie tak wiele Ich ukazuie

Powściągnienie Kaznodzieyskiego Zapędu

Pewny Reformat maiąc Kazanie na Uroczystości swego Serafiżnego
Patryarchy, po wyliczeniu cnot świętego, po wywodzie szczególnych
Łask y darow udzielanych od Boga, przydobitce amplifikacyi,
uniesiony entuzyazmem Kaznodzieystwa zawołał:. Gdzież tedy
Słuchacze Tego Przebłogosławionego Oyca pomieścim, który Cnotą
y łaską, tak wysoce górnie? naznaczemyż Mu mieysce między Apo-
stołami? ach! wyższy on iest nad Apostołów. Czy między Proroka-
mi? wyższy iest nad Proroków. Czy między Patryarchami?
wyższy iest nad Patryarchów. Posadziemyż Go między Anjołami?
zanisko to dla niego. między Archanjołami? y to nisko. Między
Cherubinami? y to nisko. Między Mocarstwy? y to nisko, Między
Tronami? y to ieszcze dla niego zanisko. Gdzież Go tedy umie-
ścim? gdzież posadzim?
Znudzony tym zapędem Panegirysty, Trzpiot iakiś słuchaiący Kaza-
nia, powstawszy z mieysca swego, zawołał w głos na Xiędza,
Oycze Kaznodzieio, oto Go tu posadź na ławce na moim miey-
scu, bo Ja iuż z kościoła wychodzę. Gęsty śmiech wszyst-
kich przytomnych ogarnął, a Xiądz biedny tak się zmieszał, iż
nieskończywszy Kazania, zlazł z Ambony. —

N 37. 221

Tom III

X. L. Kamieński

Jan III z Bozey Łaski Krol Polski Wielki Xiąże Litewski Ruski Pruski Mazowiecki Zmudzki Kiiowski Wołynski Podolski Inflanski Smolenski Siewierski y Czerniechowski.

Wszem wobec y kozdemu z osobna komu otym wiedziec nalezy A zwłaszcza Urodzonym Rotmistrzom woie
wodztw y Ziem Wybrancow albo Piechoty Wybranieckiey w Dobrach Naszych Krolewskich na obronę Rzeczy Pospo
litey zostaiących wiadomo czyniemy. Zyczone sobie wszelakim sposobem pod ten czas niedokonczony woyny z nieprzyiacielem krzyza s. Kosci
oły Swiątynie Panskie, miłą Oyczyznę te Rzeczpospolitą zaszczycic y predzey nad to nie zyczymy sposobu a zwłaszcza supp
lementuiąc pieszych ludzi Ukrainska nasza Impreza szczęsliwie odprawiona nadwerezonych, Tylko aby Piechoty Wyb
ranieckie od Wiern. WW iako nayprędzey gromadzone, y do Obozu pode Lwow, tam gdzie Woysko sciągać się będzie, Wypro
wadzone były dobrze odziane y Munderowane, y Zywnością albo Lenungami opatrzone, Zadamy tedy y Powagą Nasza
Krolewska Roskazuiemy abyscie Wiern. WW z tą Wybraniecką Piechotą naydaley w niedzielach czterech A Data Uni
wersału Naszego computando nie mieszkania do Obozu stawali. Ochotnie się do dzieła tak zbawiennego wzięli. Wszelako
pod utratą y odsądzeniem Wybranieckich y pod surowością Artykułow Woyskowych, azeby Wiern. WW na
czasy y Miejscu naznaczonemu stawic się z temi ludzmi pieszemi omieszkali. W przechodach iednak Stanowiskach Kolega
ch ludziom Ubogim w Dobrach naszych Krolewskich Duchownych y Ziemskich zadnej nie czynic krzywdy chlebem za
drey stacyi nie biorąc ani ciągnieniem albo pobocznemi Exactiami pryzkrzyc się ale oszczędnością y chlebem prostym do Obo
zu spieszono się gosciencem. Co aby tym prędzey do wiadomosci wszystkich przyszło ten nasz Uniwersał po Grodach Para
fiach y Innych Miejscach zwyczaynych obwoływac przybiiac y ogłosic roskazuiemy ktory dla lepszey wiary przy pod
pisie ręki naszey pieczęc swoią przycisnąc roskazuiemy, Dan w Iaworowie Dnia XXX. Miesiąca Maia

Roku Pan. MDCLXXV.

Copia Uniuersału od
JGo Xmści Do
JchMściów Panow
Żołnierzow.

Jan Trzeci z Bożey łaski Król Polski Wielki Xżę Litt. Ruski Pruski
Zmudzki Mazowiecki Inflant. Podol. Podlas. Wołyń Kiiow: etc.

Urodzony Stephanowi Starośćie Rupiskiemu, Reinholdowi, Hieronimowi, y Michałowi Tyzenhauzom Starośćicom Rzeżyckim, Także Urod. Zygmontowi Duninowi Raieckiemu Marszałkowi Wilkomirskiemu, y Innym Succesorom, y Consuccessorom Dobr: post fata Urod. niegdy Miecznika WXL będących, Wier nam miłym, łaska nasza Królewska. Urodzeni y Wier nam mili, Zaleśmy na poiątku differentii miedzy WW. o Successią po zeszłym Urod. Jerzym Thyzenhauzie Mieczniku WXL zachodzących ex benignitate nostra Regia, do uspokoienia wszelkich trudnośći, y do uczynienia Przyiacielskiey Complanaciey authoritatem nram Regiam interponere nie zaniechali, Tak wzięliśmy to sobie in partem felicitatis, że taż Przyiaźnia miedzy WW. composita, ex voto swoy wzięła effect, A że reszta we Gdańsku przy podnieśieniu Sum to opus miedzy WW. należytey y skuteczney potrzebuie perfectiey. Przeto My zabiegaiąc aby tamże we Gdańsku zadney okaziey miedzy WW. a nay barziey inter Plenipotentiarios (jesliby od kogo z WW byli zesłani) albo inter Interessatos nie urosły iakowe discordia, oraz aby in extradendis Summis et in Calculo z Szlachetnym Magistratem Gdańskim, y inszemi priuatnemi Osobami, Kupcami Gdańskiemi, trudności iakie nie zachodziły, Umyśliliśmy ad Actum inied lucem continuandae divisionis, y do podnieśienia Sum Commissarza ex Brachio nostro naznaczyć, iakoż Wielmożnego Cypriana Pawła Brzostowskiego Kasztellana Trockiego, za Commissarza naznaczywszy, onegoż osobliwym listem naszym nato inauthorisamus. Aby we sobie naszey powagą naszą Królewską differencie, jesliby iakie miedzy WW. albo inter Plenipotentiarios et interessatos zachodziły, uspokoił, y trudnośći wszelkie w podnieśieniu Sum, y w odysłaniu Depositu uffacilitował, quantocyus starał się, y postrzegał indemnitatem Pupilli Urodzonego quondam Marszałka Trockiego w opiece swey będącego. Zadamy tedy po WW. abyśćie tegoż Wielmożnego Kasztellana Trockiego Commissarza naszego taką propensią y obseruancią przyieli, iakiey od nas: życzliwością, et quanto studio Communis boni WW iest zesłany. Dan w
dnia . Roku Pańskiego MDCLXXXII Panowania
Państw naszych VIII Roku.

Jm [illegible] [illegible]

Wielmożnemu Cyprianowi Pawłowi Brzostowskiemu Kasztellanowi Trockiemu. Uprze-
mie nam miłemu. Łaska nasza krolewska. Wielm. Uprz. y Wier. nam miły. Stanęła za interpozycyą
nikomę naszym między Consuccessorami, Dobr zeszłego niegdy Urodz. Krzysztofa Tyzenhauza [illegible]
ka WXL, ostatnio Seymu Przyszłego w Warszawie complanatio, ktora iuż po większey części przy-
wiedziona iest do skutku przez comportacyą y diwisią w Wilnie uczynioną, zostaie ieszcze con-
tinuatio Actus tego podziału we Gdańsku, przy podniesieniu Sum we Gdańsku będących
y ekspedyowaniu depositow tamże zostaiących, dokąd pomienieni Consuccessores, albo wszyscy
osobami swemi, albo niektorzy per Plenipotentarios suos, tak że et interessati, na ter-
min pewny zjechać maią. Aby tedy tak w podniesieniu Sum Gdańskich, w uczynieniu
calculacy o czynszach y wekspedyowaniu deposit między Sławetnym Magistratem Gdańskim, y priuatni-
mi osobami kupcami Gdańskiemi, a przerzeczonemi Consuccessorami, y Interessantami nie zacho-
dziły iakie trudności, iako też między samemi Consuccessorami, y tymi ktorzy Creditis obligatio-
nibus tamże concurrere maią, nie była okazya iakowych differencyi, y żeby to w in com-
positione partium zaczętemu naszym staraniem chwalebnego non cedatur i irrito. Umyśli-
liśmy Uprz. W. ktorego summa rerum [illegible] [illegible], ac activitas iest nam dobrze per-
specta, curam pacandi et integro negocy committere. Jakoż tym listem naszym committemy, zle-
camy po Uprz. Wow. abyś Uprz. W. na czas pewny ze consultatione partium naznaczony do Gdań-
ska zjechawszy należytego staranie swego w dołożeniu działu między przerzeczonemi Consuccesso-
rami quam efficacissime dołożył y rzeczy iakiekolwiek, [illegible] mię-
dzy samemi Consuccessorami albo inter quosvis concurrentes zachodzące trudności, ową powagą
od nas sobie daną quantocyus uspokoił. Uczynisz to Uprzey W. dla łaski naszey a z po-
winności swey. Dan w dnia msca Roku.

My Naiaśnieyszy y Wielki Hospodar Jan Trzeci z Bozey Łaski Obrany Krol
Polski y Wielki Xiaze Litewski Ruski, y Innych, Wam Bratu Naszemu Boza
Miłoscią Wielkiemu Hdru, Caru, y Wielkiemu Kniaziu Alexieiu Michaylowiczu Wszy:
tkiey Wielkiey Małey y Białey Rusi Samoderzcu, y Wielu Hospodarstw, y Ziem Wschodnych
Zapadnych y Siewiernych Otczycz Dziedzicu Nasledniku Hdru, y Obładatelu Wu C Hu
Braterskie Pozdrowienie

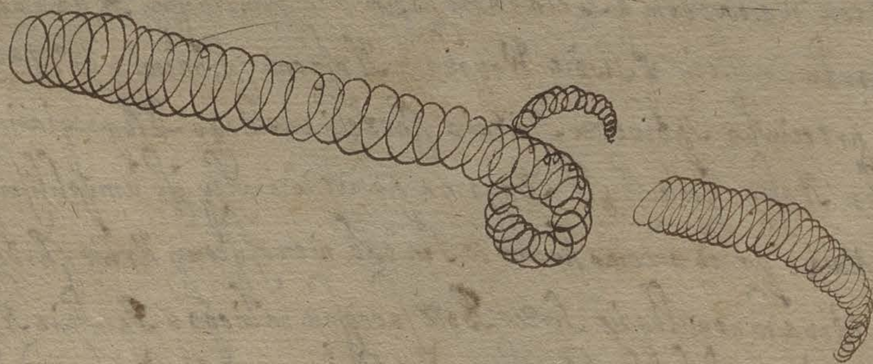
w Bisurmanie Lega

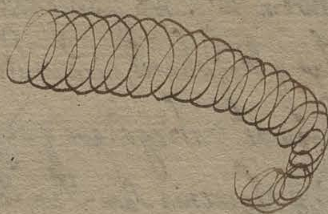
Jako tylko Ręka Boska ktora Koronami wszytkich Panstw y Monarchij włada, y disponuie, Na Thro=
nie y Maiestacie Krolewstwa tego Polskiego, y W X a Lit Nas Wo Hdra Nasze Krolewskie Wiely=
czestwo, za Wolnemi y zgodnemi wolnych Narodow głosami, posadziła, y władzę Sprawowania tych
Panstw w Ręce Nam podała y powierzyła. Tak natychMiast zdało się Nam Wo Hdru z Braterskiey
Naszey, ku Wam Bratu Naszemu Wielkiemu Hospodaru Waszemu Carskiemu Wieliczestwu
lubwi, o tym szczęsliwym y zgodnym Nas Wo Hdra za Krola Polskiego y W Xięcia Litewskiego,
Ruskiego y Innych Obraniu, y Mianowaniu, Wam Wu Hdru Wa C Hdru oznaymic, Jakoz nietyl=
ko oznaymuiemy, ale też oraz upewniamy, Nieodmienną ku Zachowaniu Miłosci Braterskiey
z Wami Bratem Naszym W C Wom Przyiazni y dotrzymaniem, Pact Miedzy Naiaśnieyszemi
Antecessorami Naszemi, y Wami Wielkim Hospodarem W C Wom y Hospodarstwy Spolne=
mi postanowionych, y tak wielą przysiąg, y Poselskich y Hospodarskich utwierdzonych,
Nic niewątpiąc, o wzaiemney Was Brata Naszego Wo C Wa Nam Wielkiemu Hospo=
darowi Naszemu Kr Wu Przyiazni, yz w tak wielkim od Bisurmanow na Panstwa Nam
od P. Boga powierzone nasyppie, gdy Mnogie ich Woyska, iedne iuz, iako to Tureckie
w Wołoszech zebrane zostaią, a drugie, iako to Tatarskie, w Kraie Panstw Naszych
zbliżywszey się one Insistuią, to cokolwiek tylko Miłosc, y powinnosc Chrzesciańska,
wymagac będzie, na obronę od Spolnego Nieprzyiaciela, wyswiadczyc zechcesz, y
nietylko Diuersiami, przez Rozne Woyska swoie od Woyny Nieprzyiaciela odwracac
Ale też Woiewodom y Hetmanom swoim z Wielmoznymi Hetmanami Naszymi Oboyga
Narodu znosic się y Swoie Woyska, z Naszemi Coronnemi y W X a Lit Woyskami, ktore
iuz przeciwko Spolnemu Imienia Chrzesciańskiego Nieprzyiacielowi ruszamy, y Sami
Osobą Naszą Krolewską P. Boga na pomoc wziąwszy isc umyslilismy złączyc się rozkazesz.
To Maiąc przed oczema swemi że Ten tak nienasycony Krwie Chrzesciańskiey Nieprzyia=
ciel, nieprzestanowiłby się Strzez Boże successu iakiego w Panstwie Naszym, alebysie pewnie
z tym Pozarem daley ku Panstwom Wo C Wa pomykał. Należy tedy Nam Obudwum Wiel:
Hospodarom Spolną Radą Siłą y Woyskami, nieoczekiwaiąc na posiłki od wszytkich Mo=
narchow Chrzesciańskich, declarowac, zabiegaiąc y odpor dawac zawziętosci Pogańskiey, A
tey szczyrey Naszey Przyiazni, y złączenia Sam Pan Bog dopomoze y poskromi, wszytkie
Potęgi Bisurmańskie, A że według Dohoworow Andrusowskich, termin Comissy blizki na=

stępuie, Tedy

Tedy dosyć czyniąc postanowieniu zaprzysiężonemu Commissarzow zlecilismy, aby zniosszy się przez Osyłkę z pełnomocnemi W. Wd Commissarzami o Mieyscu ziachaniasię przybydz nieomieszkiwali, y dosyć funcyey swey Commissarskiey uczynili. A y Hramotę Naszą kazalismy Urodzonemu Pawłowi Michałowi Suderskiemu Stolnikowi Nowogrodzkiemu Dworzaninowi y Residentowi Naszemu w Moskwie będącemu Wam Wu Hospodaru Ruskiemu Wu Bratu Naszemu oddać, ktorego aby W. Wd do siebie z tą Hramotą przypuscić, y Respons na Onę prędko dać rozkazał, Braterską żądamy, Zatym zas Hramotę Naszą w Tropy Posłanika Naszego dla dalszych w Dzietach Wielkich Obudwum Naszym Panstwom Potrzebnych Umowy, do W. Wa posyłamy Życzemy zatym Wam Wmu Hospodaru W. Wu Bratu Naszemu zdrowia wdługi wiek, Nienaruszonego, y szczęsliwego Nad Narodami Panstw Swoych Panowania, Dan w Residentij Naszey y Stolicey Xstwa Mazowieckiego w Warszawie Dnia X Miesiąca Iunij, Roku Panskiego MDCLXXIV Panowania Naszego Panstw Roku I.









28

Copia Listu od Hana JMci do Krola JMci z pod Smiałey d. 16 Apr. Ao 1675.

Od Nas Naiiaśnieyszego y Niezwyciężonego z Bożey łaski Selim Gierey Hana Krymskiego do Was Naiiaśnieyszego między Monarchami Jana 3go Krola Polskiego. Bratu Naszemu od P. Boga dobrego Zdrowia, y szczęśliwego powodzenia życzemy nie inaczey iako sobie.

Po Jactach Kamienieckich z kilka razy pisanie przyjaźni WKMci Brata N. iakośmy zostawi li z Cesarzem JMcią w Ziemi Multańskiey, do Brata Naszego Galgi Sołtana pisanie Wasze P. Łaczowskiu z Listami Waszemi, mile przyjaźń oświadczywszy. Jużem uwidział przyjaźni WKMci Brata N. z ukochaniem wielkim z Cesarzem JMcią Turskim. Żebyście się zgodzili dostatecznie. Przez List Nasz posłanego Mechmet Kazy Murzy przysłał człowieka swego z tym Listem, y wszytkie Woyska Disturmandskie powrocity. Kiedym iuż cale został w Krymie, y Mechmet Kazy z P. Myśliszewskim przyiachawszy, Listy WKMci Brata Naszego oddali, y na ustną relatią P. Myśliszewskiego WKMci rekonowałeś się, y prosiłeś sposobu uspokoienia Pańskiego, a sam z Woyskami swemi w tych w Ukrainę przyszedłeś. Nam wiadomość przyszła. My też z Woyskami swemi ruszywszy się, w drodze Wielm. Husseim Murzy Aga z P. Łaczowskim przysłanego Listy odebrawszy, y zrozumiawszy z Listow WKMci, na samego Wielm. Husseim Aga złożyłeś to wszytkie [illegible]. A widząc tego koniecznie potrzebę, wyprawiłem do Porty Husseim Aga a widząc że słusznie Jana Myśliszewskiego wyszedłszy zostawiłem. a teraz dniem y nocą posyłam, aby iak nayprędzey przybył, y zaraz odprawilibyśmy do WKMci. A Husseim Aga iak prędko do Ordu Naszego przybył od Porty, zaraz do WKMci wyprawiłem. Zostaiąc tu w Ziemi Wołoskiey, y iak wiele życzę dobrego, pamiętaiąc na dawną [illegible] przyjaźń y teraz nieodmiennie do zgody życzę, y po Przystanku [illegible] Husseim Murzę do Was wyprawiłem. Jednakże mając WKMć do Tractatow dostatecznie wysadziwszy z Posłem swoim Wielkim, z Husseim Murzą. Na czym do Nas przysłaliście, poniewaz tak po bliżu siebie zostaiemy; poczekawszy sobie nieodległe z Husseim Murzą, y Posła swego Wielkiego Pełnomocnego wyprawić. Dostatecznie o wszytkim do Nas WKMć wypisać, zostaiąc z Nami w przyiaźni. A iako wiele dobrego Oyczyzna doznała, tak y teraz woyna, kiedy te wszystkie Nasze na kogo innego obrocimy. Nie tayne to Zdarzenie Nasze, co za pożytki przynieśli, poniewaz tak blisko siebie zostaiemy. Cokolwiek szkody poniosła za Boga pomocą wszytkiem to sobie nagrodzimy. tylko WKMć prosze, nie mieszkaiąc Posła swego Wielkiego z Husseim Murzą do Nas wyprawić. Ze wszytkie Materye Husseim Murzie y ustnie dostatecznie WKMci opowiedzieć zleciłem. Jeśli WKMć Brat Nasz życzysz sobie tego, dziś [illegible] dnia nieodkładaiąc w tych tu kraiach zostaiąc, [illegible] z Nami [illegible], nad innym [illegible]. Nie inaczey to życzę WKMci Bratu N. od P. Boga Zdrowia dobrego, y szczęśliwego powodzenia życzę.

Selim Gierey Han WCK.

Copia Listu do Krola JeoMci od Wezyra Hanskiego pod tęż Datę.

Od Nas Jaśnie Wielmo. Batyr Agi Wezyra Naiaśnieyszego Hana Jmci Krymskiego y innych Wielkich Monarchy, do Was Naiaśnieyszego z Bożey łaski Jana 3go Krola Polskiego etc. od Boga szczęśliwego panowania życzę.

Przez Wielmo. Anselim Murza Aga, Listy do rąk moich, dosyć na ustną relatią rekomendowałes się WKMci Wielmo. Anselim Murza Aga. Niechayże to WKMci miłości tak wielkiemi Monarchami y o tak wielkich sprawach do Brata swego Hana Jmci a do Pana mego dostateczniey wypisać słuszna by rzecz była. Miłości tak Wielkiemi Monarchami przyiazn czyni słuszna, komu WKMci poduka. Posła swego Większego do Hana Jmci iako od Brata przysłać y dać moc według woli szczerego Listu swego. Ja iako dawny przyiaciel WKMci zostaię na ustnie Pana mego powinnosci moich, Bogiem moym świadczę, tak WKMci iako y Panstwom od Boga WKMci powierzonym dobrego życzyć, y szczyrze wiecznie, nieodmiennie, według przemożenia Naszego Maiestatowi WKMci służyć. A iezelibym inaczey WKMci życzył, niechay mnie to samego potka. Do WKMci doniesczy nieodmiennie od Pana Boga iako sam sobie dobrego zdrowia życzę WKMci y zostaię

Przyiaciel y Sługa.

Copia Listu do Krola Jmci od Doroszenka z pod Taboru pod Smiałym z 6 Apr. 1675

Po wypisaney y posłaney declaratiey na Pisanie WKMci Pana Mego Mciwego, iuż od dwu Niedziel oczekałem od WKMci responsu. Ktorego lubo nie otrzymałem, nie przestałem iednak w moiey przyrzeczoney pracować powinnosci. Jakoż zdarzył Pan Naywyzszy iz Chan Jmci do WKMci całe y z przyiaznią się swoią odzywa, y Posła swego bylego u Porty Pana Morawskiego posyła, ktory iako wszystkiego świadomy WKMci oznaymi, całe trzymam. A ia y z moiey szczerey powinnosci o to WKMci upraszam, abys swego znacznego Człowieka dla tractowania z Chanem Jmcią y z nim o pożądanym pokoiu przysłał. Mam nadzieię że to swięte dzieło pożądany y prętki skutek otrzyma, y namnożone woienne winny krwi z Oyczyzny Naszey odwrocone będą zamysły. Posłowie od WKMci Pan Myszkowski y P. Walczowski w prętce do WKMci powrocą. Y powtore WKMci o przysłanie Posła upraszaiąc. Do Nog Maiestatu WKMci Głowę moię skłaniam.

Naiasnieyszego Mtu WKMci Pana Mego Mtgo

Nayposłusznieyszy Sługa

Piotr Dorosz Hetman Woysk Zaporowskich.

t

Ze Złoczowa d. 3 Maij A.o 1675.

Po uczynioney pod Łatyczowem dispositiey Woyska, y locowaniu lekkich Chorągwi po Wołyniu y po ścieszey Ukrainie, iako to w Berdyczowie, Lubarze, Kilmirowie, Mohilowie; a inszych koło Łabunia, Międzyboża, et circumcirca. Po zostawioney nad Woyskiem kray JMP. Panu Chorążym Kor. commendzie, która JMP. na odpoczynek licentiowany na Wielkie kilka, zostanie JMP. Panu Modrzewskiemu. Król JMść stanął wczora tydzień w Złoczowie. gdzie ieszcze zabawić się musi, dla zaszłych onegi Poselstwo. to iest z JMP. Panem Oberszterleytnantem Grebnem do Ordy posłanym, przybył Morawski Poły z Hanskim Posłem y Serebba starszy Sługa Doroszenków. Ci wczora mieli publiczną audientią, na którey oddane Król. JMu Listy od samego Hana ieden, drugi od Weyra iego Batyr Agi de Data d. 16 Apr. pod Smiałą, gdzie Han stoi z Woyskami pisane. Han w swoim Liście declaruie, że ma plenariam od Porty potestatem traktowania. dla czego umyślnie Morawskiego do Porty posyłał. Tenże we wszytkim na iego ustną refferuie się relatią prosząc, aby Król JM quamprimum, Posła swego Wielkiego Pełnomocnego wyprawił do niego. P. Myszkowskiego y P. Lacorońskiego obiecuie mianuiąc wskazi.

Batyr Aga obiecuie w swoim Liście wszelką swoię na usługę JKMci życzliwość y przyiaźn.

Trzeci List Doroszenka tejże Daty pod Smiałą z Taboru oddany, gdzie się iactanter popisuie, że illius operá do tego poddanego przyszło dzieła, y także prosi o prędkie przysłanie Posła ad tractandum z Hanem, y z nim samym, iak prośbę wkłada.

Po tey publiczney audientiey miał znowu Morawski priuatną, na którey propozita sam sobie Pan reseruat.

Hoc tedy negotium ieszcze Króla JMci zabawi, bo nie wprzód się z tąd ruszy, aż z tych Posłow expediować będzie, y swoich, to iest JMP. Pana Strażnika Kor. bo o niego Han usilnieysze mie prosił, z innemi pilnemi wyprawi. Quo peracto na Lwow dla obaczenia fortificatiey do Jaworowa ziachać ma.

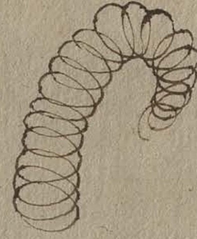
De tempore et Loco Coronationis nulla Declaratio.

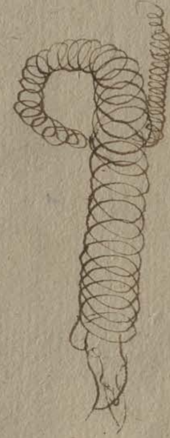
W Kamieńcu dziwne się temi czasy pokazowały prodigia. Widzieli Chrześciiany podczas ich Nabożeństwa w Meczecie, z kościoła farnego zrobionym, wielkie mieli przeszkody, a na ostatek głos takowy słyszany: Dosyć iuż tego Poganie. którym territi na głowę z tego Meczetu uciekali, y tanta między niemi była confusio, że się do niey niemało Turczynów zabowało, którzy to refferunt.

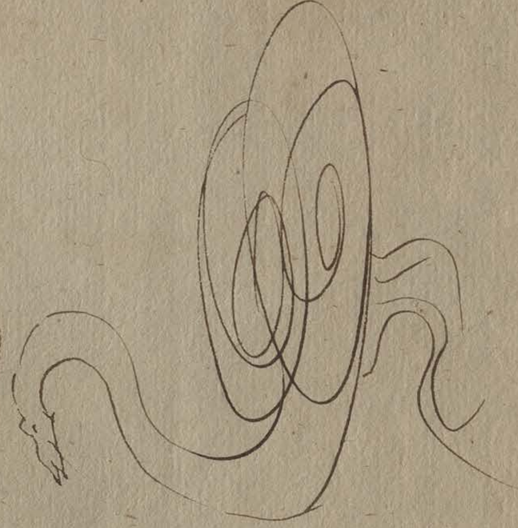
Drugie ludo evenit. gdy wśród dnia brama wpadła do Miasta Sarn, którego Turcy goniąc ubili, y brali omen, że tam będzie pustynia. Post haec prodigia nie rownie większy stad się przypadek, gdy we Wtorek Wielkonocny za nieostrożnością Turczyna coś nad ogniem w Dymicy gotuiącego, tak straszne w Mieście zaiwiło się incendium że ledwo trzeciego dnia ugaszono.

Domow co przednieyszych nad wszystkie Zgorzało. Kościoły Dominikanski, Franciszkanski, Karmelitanski, Jezuicki, Ormianski y Wielki S. Piotra, wszystkie te miejsca Zgorzałym napełnione szkorzały. Ludzi takze niemało Zgorzało. Sam Basza ledwo się zachował. Dehe Basza przeszedł in victimam. Taka tam była trwoga jaino concipere. Zaco też nieostrożny Janczar dał szyię.

Nobiltas

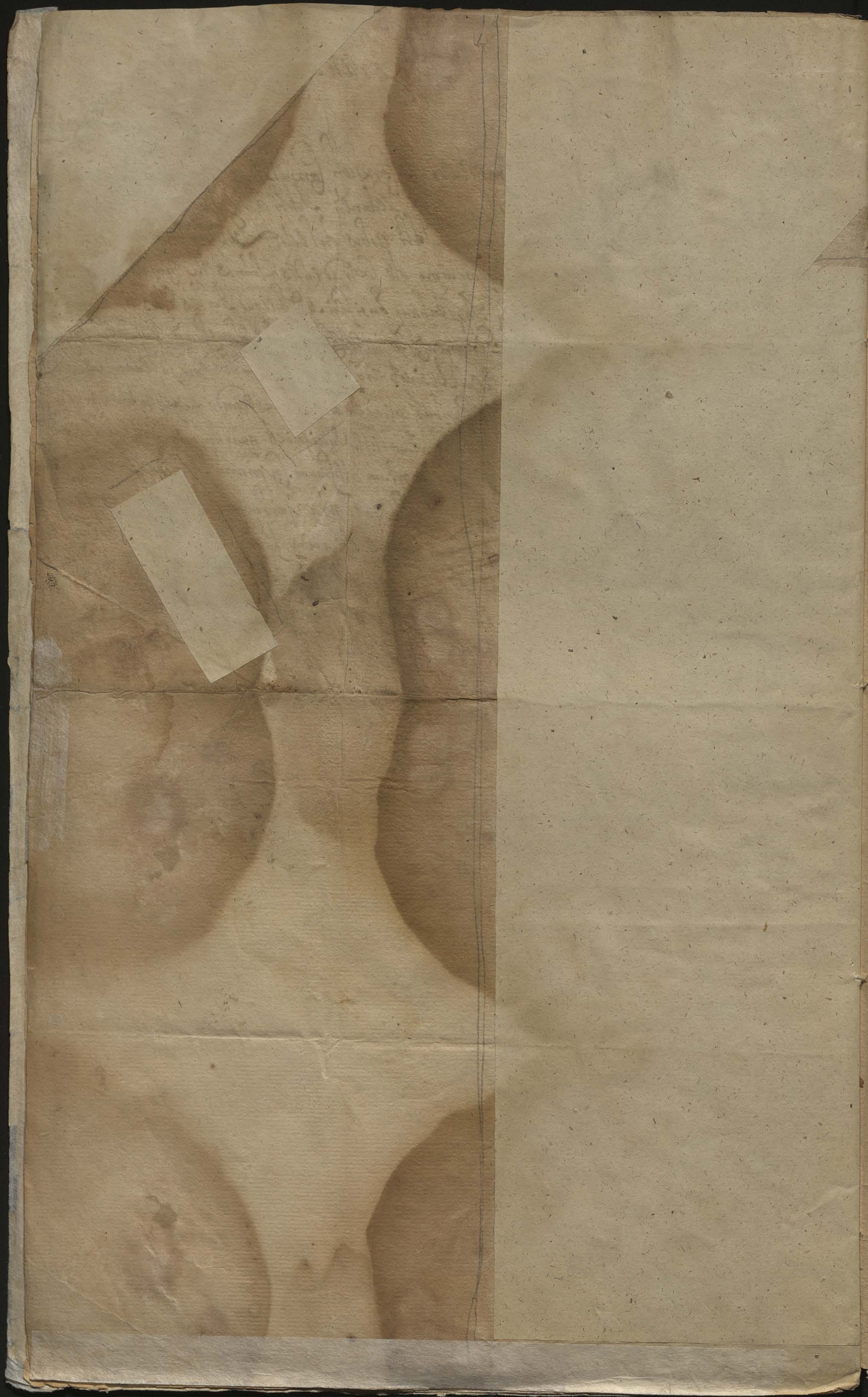


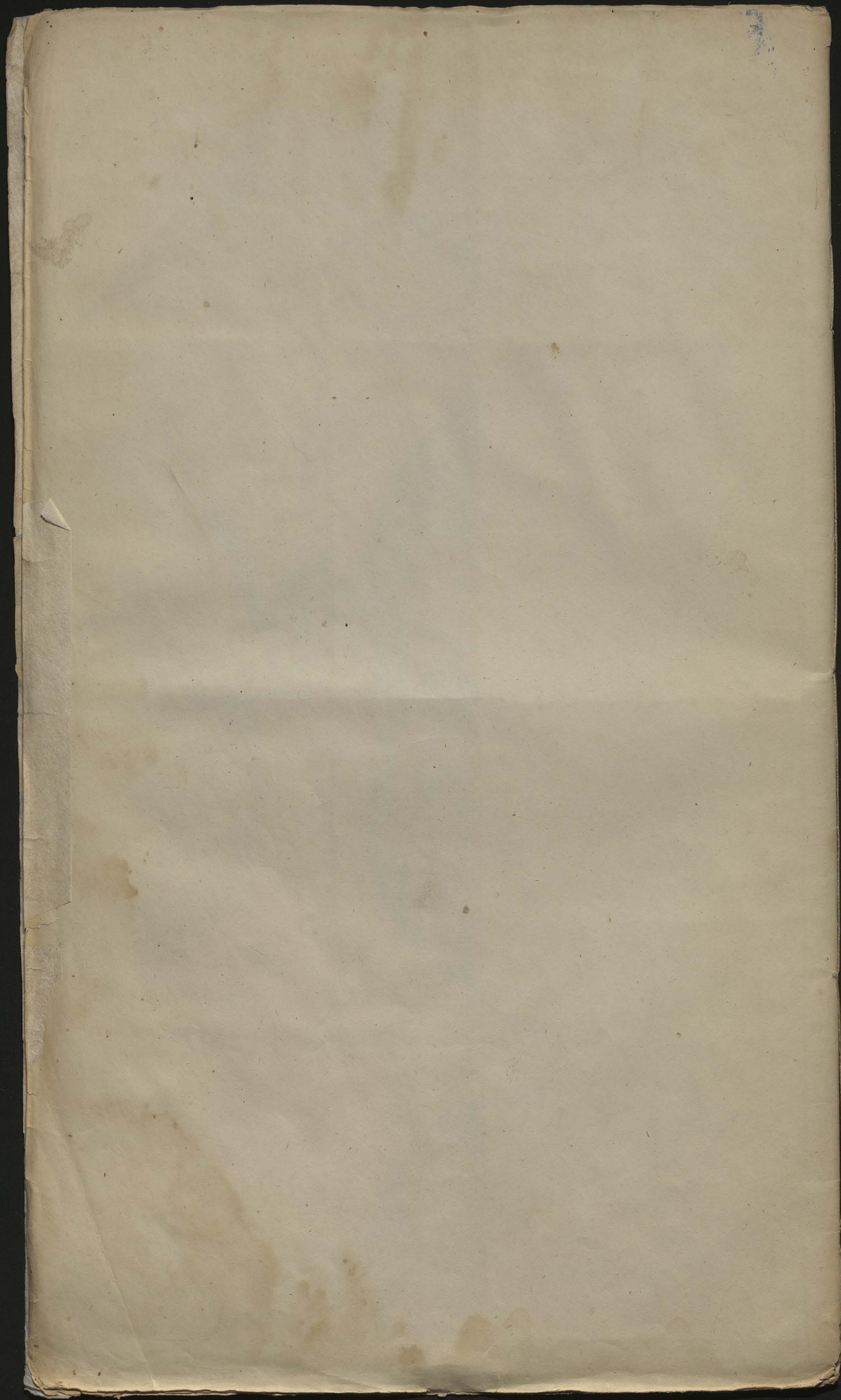




Joannes tertius Dei gratia.

Mag.cis ac Sp.libus Praesidenti Proconsuli Consulibus ac Consularibus totiq[ue] Nobili Magistratui Civitatis n[ost]rae Gedanen. Fid.libus nobis dilectis. Gratiam n[ost]ram Regiam, Nobiles ac Spectabiles Fideles nobis dilecti; Quemadmodum Superiori Rescripto n[ost]ro Fid.tes V[est]ras requisivimus de extradendis Summis una cum deposito et Censibus, quas olim Georgii Schwenhaus Ensiferi M.D.L. apud Fid.tes V[est]ras aliosq[ue] privatos Cives et Mercatores Gedanenses exstantes ad manus Successorum eiusdem Ensiferi M.D.L. ita insistendo eidem Rescripto n[ost]ro infusum quarumvis, tam in levandis Summis praefatis, calculatione de Censibus peragenda, et recuperando deposito subsequendarum difficultatum, quam etiam Oriundarum, inter Successores quarumvis differentiarum delegavimus, e latere n[ost]ro Commissarium n[ost]rum Mag.cum Cyprianum Paulum Brzostowski Castellanum Trocen. pro componendis authoritate n[ost]ra quibusvis differentiis et facilitandis difficultatibus, sperantes, non minus efficacem fore actus totius finem et consummationem; Quam initium eius efficax fuerit, intercedente Authoritate n[ost]ra Regia cui ijdemq[ue] Commissario n[ost]ro ut Fid.tes V[est]rae fidem praebeant, et in illo n[ost]ram observent authoritatem Omnino volumus. Caeterum Fid.tes V[est]ras pro gratia n[ost]ra etc. ex officio debito Datt.







№ 38. 230

– poselstwo po Żurawińskiej
petentki
– Wiedeńska wyprawa

Z Zolkwi 5 octobris Anno 1674

JKM Pan Wda Ruski zaprzybyciem Xiązęcia JMci Pana Woiewody Bełskiego do oboru, ziachał
ki do boku JKMsci zanim przyszła wiadomość że Cesarz Turecki stanął pod Chocimem inter militonas
et numerans że nominis sui famam zaperził Moskwę za dniepr: zabliżeniem się tedy dotey sciany pote
gi Othomańskiey JKMsc kazał byc wszystkim pogotowiu ad omnem nutum obseliwaiące in momenta Woysk
Litewskich około Włodzimirza będących, ialiż dziś JM Pan Wda Wilenski mały stanąć. Drugie
go wiadomość zachodzą że Cesarz Turecki iuż według Wezyra rady powraca. Praesidium Kamienieckie
odmienione. Agroszenko który był przy Cesarzu miał iść pod Białą Cerkiew z Woyskiey Tureckim,
co iężeliby wziął przedsię, KJM sam niechybnie poydzie z Woyskiem na odsiecz tey Fortecy. Zagro
madzieniem się Woysk y Wodzow JKMsci Consilium Belli formować intendit interim Porucznika JMci
Pan Czesnika Koronnego Wyprawił na zbliżenie się pod nieprzyiaciela dla ięzykow y wiadomości odelszey
Cesarza Tureckiego Imprezie. Agę Tatarskiego dotąd JKMsc zatrzymuie, az certo constabit dokąd się
Turcy obrocą, żeby z tąd z tąd iachał expedito, iako Kario tempori et Bello okazią dictabit.
W Zołkwi frekwentia wielka bedy JKMsc convocavit Deputatow od Chorągwi ktorym pieniądze liczyc
rozkazał aby tym ochotnieyszych miał do wszystkich operatij Woiennych, y do zatrzymania onych przez
zime in opere belli aby opowrocie za wyste Hibernie nie myslili. Ta iest suma zamysłow JKMsci
occasionibus instare, gdzye nieprzyiaciela Woysko tam albo in hostico albo na zaszczycie Oyczyzny za
sadzić, aby interiora Panstw JKMsci tey Zimy, po tak ciężkich Paro ximach respirare mogły: od Sierka
y Kozakow staneli tu Posłowie; Listy od Wodzow Moskiewskich przyszły, ieszcze non constat de contentis
utrorumque

Bożą milością Wielkiego Hospodara Cara y Wielkiego Kniazia Alexeia Michaylowicza wszystkiey Wiel
kiey y Małey y Białey Rusi Samoderzca y Wielu Hospodarstw y Ziem wschodnich y zachodnich y połnoc
nych Oycyca y Dziedzica y Zastępcy y Hospodara y Obladatela JKo Carskiego Naiasnieyszego Wieliczestwa
Boiarzyn y Woiewoda Kiiowski y Namiesnik Wyszogrodzki Kniaz Jerzy Piotrowicz Trubecki.
Xiązęciu Dimitrowi Nawisniowcu y z Barazu Wisniewieckiemu Woiewodzie Bełskiemu Hetmanowi
Wielkiemu Koronnemu Lubomirskiemu Soleckiemu y Kamienieckiemu Starosci od Wszechmogącego Boga
Milosci, pokoiu, zdrowia długich dni, y przebywania szczęsliwego y nad nieprzyiacioły Krzyza Chrystusowego
Zwycięstwo otrzymac z serca życzę. W teraznieyszym Roku 7182 Augusta dnia dziewiątego Przyiachał
do Kiiowa Pancerney Chorągwie Towarzysz Pan Skolimowski y oddał mi twoy list, a w liscie napisano, co
Wielkiego Hospodara naszego JKo Carskiego Nayiasnieyszego Wieliczestwa takze y Krolewskiego Wielicze
stwa z Woyskiem ziednoczenia ze wszystkiemi mocami isc na nieprzyiaciela Krzyza Swiętego Woyna, y o tych
dzielach posłales ty do Boiarzyna y Woiewody do Kniazia Hrehoria Hrehorowicza Romodanowskiego y
do Poddanego Carskiego y Naiasnieyszego Wieliczestwa Woyska zaporoskiego do Hetmana Iwana Samuylo
wicza a mnie tego twego Posłanca kazał z Kiiowa odpuscic y prowadzic do Boiarzyna y Wdy do Knia
zia Hrehoria Hrehorowicza y do Hetmana Iwana Samuylowicza y o wszystkim z tobą z Sylania od zgo
podług rozkazania Wielkiego Hospodara naszego JKo Carskiego Naiasnieyszego Wieliczestwa. Ja Boia
rzyn y Wda, Kniaz Jerzy Piotrowicz Przysłanego twego Jana Skolimowskiego z Kiiowa do Boiarzyna
y Wdy Kniazia Hrehorowicza, Woyska zaporoskiego Hetmana Iwana Samuylowicza z Kiiowa odprawił

Augusta dnia wtorego, a dla prowadzenia posłał z nim Kiiowskiego Pułku Raytarskiego Sprowort Bylka
Piotra Korsakowa z Raytarey, y Augusta dnia 19 Jan Słoimowski z Połkiem Boiaryna y Woiewody
Kniazia Hrehoria Hrehorowicza y Hetmana Iwana Samuylowicza do Kiiowa przyiachał, y da z nim wydziałsię,
y co za Bożą pomocą w Polszcze Boiaryna y Wdy Kniazia Hrehoria Hrehorowicza y Hetmana Iwa=
na Samuylowicza czynisię o wszytkim mowic lubownie, a co on dla Tureckiego Sołtana, y Wezira
y dla Krimskiego Hana, y dla ich Woysk mowic, przeto mnie Porzeczach y popisaniu Boiaryna y Wo=
iewody Kniazia Hrehoria Hrehorowicza, y Hetmana Iwana Samuylowicza wiadomo, y o tym wszytkim
do ciebie Hetmana Wielkiego a mego Zacnego Przyiaciela, o przykazywał słownie z Janem Słoimowskim,
y odpuścił Jana z Kiiowa ku tobie z Pułkami gdzie ty teraz przebywasz Augusta dnia dwudziestego pie=
wsze według słownego mego przykazu, bądz tobie wiadomo, Woyska Zaporoskiego Koszowy Atoman Iwan
z Woyskiem z Zaporoskiemi Kozakami nad Tatarskim Ulosom przemysł czyni, a Zaporoskiego Woyska
Półkownik Muraszka z Zaporoskim Woyskiem do Miasta Ładyżyna Turkom odpordał Wielki
y Za Bożą pomocą y Wielkiego Hospodara naszego Jego Carskiego Nayiasnieyszego Wielibestwa szczę=
sciem Turkow Wiele pobił, y teraz bić często y tobie Bratu memu y Przyiaznemu Wisar Wielkiego Naszego
Hospodara Nayiasnieyszego Jego Carskiego Wielibestwa Woiennym ludziom z Twoiey strony Nad Tureckim
Sołtanem y nad Wezyrem y nad Krimskim Hanem Woienney przemysł także czynić y o wszytkim
do mnie pisać y często przesyłki, ze mną o wszytkich dziełach czynić, a co wprzod za Bożą
pomocą y Wielkiego Hospodara Naszego Jego Carskiego Nayiasnieyszego Wielibestwa szczęsciem
a Boiaryna y Wdy Kniazia Hrehoria Hrehorowicza y Hetmana Iwana Samuylowicza
przemisłem nad Nieprzyiacioły Krzyża Swiętego Chrystusowego nad Tureckim Sołtanem
y Wezyrem y nad Krymskiem Hanem uczynisię, o tym do ciebie wiadomość uczynię przez
swoich Posłancow, a co u ciebie teraz y iakię wiadomości są, u czyn przysłki wszi
twoiey Wiadomość mnie wrychle, y to tobie oznaymiwszy wzachowanie cię Panu Bogu
Poruczam. Pisał o porządku Wielkiego Hospodara Naszego Jego Carskiego Nayiasnieyszego
Wielibestwa w mieście Kiiowie Roku 7182 Augusta

Copia Listu do Krola Jego Mości od Achmet Baszy Wezyra Cesarza Tureckiego oddanego przez Pana
Karwowskiego w Żołkwi die 28 Septembris 1674.

Wiary Chrystusowey z Krolow Nayprzebornieyszy, z Wyznanych Xiążąt Monarchow Naypotężniey=
szy Chrześcianską wiarę trzymaiących rządcow Naychwalebnieyszy z jedno Władcow Naypańskich
Wspaniałością Nayozdobnieyszy Państwa Polskiego Krolu y tamecznych Prowincyi Sprawco Nayucierpszy,
Nay Mężnieyszy, Przyiacielu nasz Sobieski. Niech twoie sprawy na dobry koniec przychodzą, mocno
gruntowne prawdziwą przyiaźnią, y Potężnego fundamentu iedności prawdziwą pozdrowienie ktore
szczerości wiarnie wysoliwey y znadobney Stapy godnemu, z uczciwością y z wielkim postanowa=
niem, to w podarunku oddawszy wiadomości ta przyiazna iest. Do Naiasnieyszego y Naymożnieyszego
Cesarza Pana Naszego od swiata ucześnego y Monarchow Monarchy Wspaniałości Naywyższego ktore
Monarchią niech Pan Bog utwierdza do dnia Sądnego Progow Naywyższych Naiasności trzyma=

szych, List wasz y mnie Przyiacielu, z listem waszym Poseł wasz Wybrany z ludziy Chesiarskich
Karwowski przyszedszy oddał według zwyczaiu, List przetłumaczony y do Strzemion Naywspaniałszych,
Korony trzymaiącemu zaraz prędko zanieśliśmy, y do Was od was napisany przyiazny List przetłumaczyć
rozkazaliśmy przedtym wszy, wszystkośmy z niego wyrozumieli y za zgodą wszystkich na Maiestat
Krolewski postanowieni iesteście według zwyczaiu, w Radzie Panstw swoich, y Pokoiu z Monarchami
y Narodami postronnemi ponowić poprzysiężoną przyiaźń y umocnić szczery Pokoy Postanowiony
do czasow ostatnych, że chcecie sobie fundament Pokoiu uczynić y potężnie przyiaźń utwierdzić iako
przeszłych czasow było, oznaymiliście barzo dobrą y potrzebną rzecz Panstwom y znaiącym się na rzeczach
Naypierwszey pokoy Krolestwu y Narodom swym, Monarchowie z tych uczynić tylko abyśmy,
do pokoiu należytym punctom ktore oprocz pomieniony Poseł wiarę dali, Pisaliście iakim sposobem
pokoiu chcecie, na tego ustne umowy, zdaliście się gdyśmy pytali, słowa z tego żadną miarą porod
nie y podobne nie były do tych rzeczy, aby tym sposobem ugodzone. Wiecie dobrze że to niepodobna
pod te czasy z Monarchami postronnemi czynić pokoy, Wspaniałość Muzulmanska niech trwa
do sądnego dnia nazad Panstw nie oddawała y teraz chwała Bogu nie masz potrzeby,
abyśmy oddali, choćbyśmy z sobą iako do wielu lat woiowali y bili się ~~za Pomocą~~.
ani też na tym ustraszyliście że wy Moskwi y ona też Was odstąpić niemożecie,
Gdyż y całem wraz Chrześciaństwu skupionemu niezwyciężona szabla Monarchy tego rowne
Alexandrowi Wielkiemu wystarczy y wydoła za Pomocą Boga Naywyższego bez przestanku
z wami woiować nie obawiamy się. Wiadomo wam dobrze że Poseł wasz cokolwiek mowił
wszystkośmy do Nayiasnieyszych Strzemion Cesarskich odnieśli, ale że te słowa wasze ig-
liem nienuszył bo y słowa do pokoia nie było wszystkie surowe. Dlatego od Nayiasnieyszego
Swiata dzierżawcy respons mogł być y takim punktom w Pokoiu Nayiasnieyszey Wspa-
niałości y mnie przyiacielowi waszemu w tych słowach niesłusznych usłużyć niepodo-
bna było, teraz Nayiasnieyszego pozwolenie Posłowi waszemu otrzymawszy znowu
do was odesławszy pokoy na prawdziwey drodze będącym. etc.

CEDULA Przy tym Liście.

Ktory Naymilszy Poseł, ktory do Was Przyszedł o Pokoiu y o rzeczach wam potrzebne y pożytecz-
ne oznaymiać począł, iże tego chętnie sobie życzycie, aby był pokoy, opowiedział to y
oznaymił, y gdy o tym pokoiu iakim sposobem chcecie, mowić poczęliśmy, aż surowemi
y oziębłemi słowy odpowiadać począł, a ta rzecz barzo daleka y aby to mogło być, nigdy
podobieństwa nie masz y niechcieliśmy się w te dwie słowa udawać tylkośmy się zadumieli.
Naprzod iezli byście chcieli ten Pokoy sprawić nacoż tak niepotrzebnemi słowy y surowemi
częstować, ktory człowiek chce co sprawić to potrzeba aby był w wamey rzeczy blisko,

w liscie swoim piszecie, abysmy w nayiasnieyszeo Cesarza w tych rzeczach byli, tobysmy starania niezaniechali ale kiedysmy od Posla waszego te slowa uslyszeli ktore wnaiasnieyszey spaniałosci nigdy słychane niebyli y iako o tych mowie y co z tego było. Tedy iesli ugody chcecie wiedziec dobrze iako sobie Nayiasnieysza wspaniałosc postępuie, y ten Pokoy iaki moze byc, słowo iasne iest w samey rzeczy, samiż wiecie, Pokoy wam. Potym, Ehow do Kmci wyprawuie zeby wezyr był mediatorem y podał sposob ukontentowania Cesarza Tureckiego, ktory nierozumiem zeby był y naliszy tylko Podola y Ukrainy ustąpi. Zelwowa die 5 Octobris 1674.

U nas nowin siła pro et contra niepewnych ktorych słuchac iuz y uszy boli, ale inter altera ta fama się zagęsciła ze Human pod Krępem Turcy wzieli y tak skarbow siła zabrali, a stamtąd stoiące Porzadzy szynem iako by Cesarz Turecki ordynował pod Biały Cerkiew 40000 a pod Kamieniec ludzi 15000 z Imbraton Baszą a sęsie do miedzy boża, a sam Cesarz do Wołoch recte miał isć na Kamieniec do Lwowa, ktory nowiny zaczelosię trwożyc woysko gdy y Xiąże Jmc Pan Wda Bełski Hetman Polny niedoiezdziaiąc do Dubna, reyterowałsię do Obozu będące o podiazdach Tureckich y Tatarskich potęznych ktorzy około ostroga siła ludzi wiasyr nabrawszy powrocili; dzis przyiachał z Międzyboza officer ina kusinka ktory to powiadał w Kosciele Farnym Sprowskim iz ieszcze Humania niedobyto, w ktorym zamknelisię 40000 zadnieprskich kozakow 20000. Posłał tedy Cesarz Turecki 20000 Turkow aby Human oblegli y ich Moskwa z kozakami zniesli Baszę iednego ubili drugiego zapewnie zywcem porwali, a Cesarz to usłyszawszy Turecki uszedł do Wołoch z woyskami y niemasz pod Międzyborzem ani w Ukrainie Turkow. a nad to powiada że tak iako udali Moskwe iako by mieli weisc zadnieprz y naprzeprawie mogło ich utonąc 5000 Moskwi tedy stoi pod Cerkiewami 150000 y z kozakami zadnieprskiemi, a Carewicz we 100000 Moskwi temi dniami do Kiiowa przybył, a Czyhiryn ieszcze w oblęzeniu od Moskwi, co y Jmc Pan Skołmowski od Moskwi powroiwszy powiadał przed dwiema niedzialami, Krol Jo Msc teraz zostaie w Lwowi do ktorego Jmc Pan Wda Ruski temi dniami przyiachał do obozu przeto wybierasię K JMsci. Do Komissarzow Moskiewskich iuz wyprawił K Jmc Posłanca z listami, aby z Moskwą z zadney materiey nietraktowali tylko z turkiem s'pynie, aby była Armorum et animorum indivisibilis coniunctio etc.

Copia Listu Krola JMsci do Hana Krimskiego

Doszły nas listy przez Mechmet Aazy sługę Posła waszey Hanskiey Msci, pełne zyczliwego y przychylnego ku nam affektu przez ktore wasza Hanska Msc powinny ch z Woli Boskiey Panstw nam przyiacielsko oznaymuiesz. Upewniamy że to wdzięcznym od waszey Hanskiey Msci przyiowszy sercem wzaiemne wszelakich szczęsliwosci waszey Hanskiey Msci od Boga zyczyc nieustaiemy

J. Czizgos

x

Stanąwszy w Adryanopolu przestrzegałem się tego, aby we wszytkim honor y powaga
JKMci y Rzpltey zachowana była. Przyiezdżaiąc do Adryanopola o Polską milę Czausz Pa
szy Namiestnik wyiachał o Trzydziestu Koni Czausow imieniem Weżyra przyiął mię
v mostu. Zas cwierć mile za miastem dobrze czekali masztalerze Weżyrscy z koniem
gniadym pięknie vbranym z boku nie znacznie zaiechał Cesarz Sam ieden na Siwym
Koniu o Strzelenie z Łuku. Ludzie zas iego Stali za gorą ktorych nie widać było wiele
go Turkow poznałem Do miasta wiezdzaiąc mimo pałac Cesarski y Weżyrski prowadzono
Tam dano w mieyscie w Chanie Stantią, Czauszowie przyprowadziwszy do Chanu pokłoni
wszy się odiachali, Naznaczono potym w kilka dni audienią v Weżyra, y kazano bydz
gotowym we Srodę, abo we czwartek, o ktorey Audiencyi zniozszy się z Terdziman Pa
szą, ktory iest na mieyscu Moscryka Zmarłego. We Srodę tedy rano tenze Starszy
Czausz z temi Czauszami przyiachał po mnie y konia gniadego przyprowadzono pię
knie y dobrze vbranego gdym przyiachał do Weżyra Czausz Pasza przyimował mię
na Wschodach z Terdziman Paszą in praesentia wielu Panow Tureckich z konia zsia
dłem v Samych wschodow Weżyra JMci nie zastałem w pokoiu tylko barzo siła Ludzi
Na dywanie, y w tym pokoiu gdziem wszedł tamze Stołek przygotowany, na ktorym za
raz przyszedszy vsiadłem, iako y Sami zaraz prosili. Po małey chwili wyszedł We
zyr z pokoiu y z nim Koiesofendi, y innych wiele Tureckich Panow, a gdy na zgoto
wanym sobie mieyscu vsiadł, dał rękę y mile przyiął y Stołka blizey przysunąć ka
zał. Potym vsiadszy Legatią odprawowałem. Po odprawioney Legatiey List odebrał, Py
tał o zdrowiu Krola JMci, potym pytał co się w Polszcze dzieie. Powiedziałem że Krol
JMc zdrow że Seym 14 ianu w Warszawie zaczął się. Jednak sine misterio oto pytał, bo
wiedziałem przedtym że miał wiadomość o tym Iz wiele y Polacy na pokoy z Turkami nie
pozwalaią, także y Litwa, Snać że się tacy Ludzie znayduią, ktoryby nie radzi. Inte
rim przyniesiono Kawy z ceremoniami, potym Szorbetu, potym kadzenia pod Suknią
nad głowę nakrywszy potym rożaney wodki do vmywania. Conferentią y audientią v Cesa
rza JMci odłożył do wytłumaczenia Listu. Ta audiencia kiedy odprawowała się. Po
tey ceremoniey kaftany na trzynaście osob dano, Tenze Czaus Pasza z Terdziman
Paszą zprowadził mię ze wschodow z tey Skały, ktora v wschodow iest wsiadłem na Ko
nia Ci Panowie ktorzy po mnie przyiezdzali, odprowadzili mię do gospody Ledwom co z ko
nia zsiadł, aż do powinszowania kapici Paszowie Czauszowie, i co Stołek dawali, ci co
kurzyli muzyka, Odzwierni Piekarze kucharze y ten co wodki przyniosł kahwedzeiowie
Masztalerze y Insi Officialistowie z Weżyrskim Czauszem, tych wszytkich vpominkuiąc
wyszło Dziewięcdziesiąt czerwonych y sześć Po przetłumaczeniu Listu przysłał do mnie
Weżyr Terdziman Paszę z tym: Iz lubo Sarascier pisze iż to iest opus perfectum w tym
Traktacie y nic iuz więcey do mowienia nie ma zostawać lecz że w swoim Liście Krol JMc
mianuie że w nim masz siła rzeczy sobie zleconych, potrzeba aby Weżyrowi JMci co ma
sobie od Krola JMci zleconego powiedział. Gdyż audientiey v Cesarza mieć nie będziesz

poty poki wszystkiego nie opowiesz. Wytłumaczyła mu się obietnica y insze punkta należące do skończenia Traktatu. I to mu się przedtym namieniło. Że to nie iest Traktat ale Skrypt y to niedoskonały. To wszytko ponotowawszy sobie odszedł do Weyzyra. W tey że materyey miał ze mną kilka Conferentiy; y na dywanie kilka razy ta materyia była. Naznaczona mi iest audientia u Cesarza z tą declaratią abym do Krola Jmci posłał z swych żołnierzow iednego. Żeby Poseł wielki pospieszał, ktoremu powiedziałem bardzo dobrze. po audientiey u Cesarza Jmci, rzecze mieć conferentią z Weyzyrem Jmcią abym wiedział z czym wyprawić. Naznaczoney audientiey woda wielka przeszkodziła, ktora Pałac Cesarski dzieli od miasta a iest u nus u tego Państwa że żadnemu Posłowi audientiey nie daią tylko w Niedzielę abo we wtorek. Ultima January Naznaczona audientia u Cesarza Jmci iako woda opadła gdzie konia siwego Tureckiego przyprowadzono pięknie ubranego pod iedną nogą pałasz pod drugą kardygan. Ciż prowadzili Turcy co ze mną przyiachali, y Czausz starszy z kilkunasta Czausow przeiechawszy most murowany Pałacy ski iest przy ogrodzie z ktoregosmy iachali
Cesarz patrzał z okna na tym mieysciu kedy Weyzyr y insi Paszowie w fereziach złotogłowowych zsiadaią, tam y ia zsiadłem. Przy samey bramie Czausz Pasza y insi Paszowie na to ordinowani przyiachali y dway Kapiy Paszowie w fereziach złotogłowowych sobolami podszytych z laskami srebrnemi zaraz przez podworze mało co się z rosy otrząsnąwszy prowadzili burkowaną ścieszką na dywan Cesarski. W pół podworza stanęli, aby pokazali iako Janczarowie do szorli się ubiegaią ktorych było kilka tysięcy. Przytym ukazali siedzącego Janczarskiego Pana w złotogłowowey ferezyey sobolami podszytey. Po obu stronach siedziało siedm Porbadzieiow z wielkiemi piorami ktory siedział przy murze na ławie. Ten mur idzie po prawey ręce od bramy. Po lewey ręce od bramy siedziało kilkanaście osob stroynych Tureckich. Tam na dywan przyszedszy zastałem Weyzyrow siedzących y Kaymakana y iednego Kofendy y Podskarbiego wielkiego, posadzono mię podle iednego Weyzyra aż ten Naywyższy Weyzyr od Cesarza, do ktorego pocałowania według zwyczaiu chodził, wyszedł dał mi rękę. Siadłem na swoim mieysciu po przywitaniu ktore mi dano przeciw Naywyższemu Weyzyrowi Cesarz zas patrzał na mnie przez gęstą kratę ktora iest nad Weyzyrem. Interea Weyzyr sądy odprawował, gdzie kilka Ludzi przyięli wiarę Bisurmańską. Po sądach y po tey Ceremoniey zgotowano do bankietu stoły. Jam siedział z Nayważszym Weyzyrem. Kompania zas moia siedziała z kaymakanami z mnieyszemi Weyzyrami y Podskarbim. Inszych zas wszytkich moich na rzesc pobrano do inney Galeryey. Weyzyr zas Jmć na każdą potrawę prosił. Pytał co się tuteczne państwo podoba. Potym pytał czy taka zima u was iaka u nas. powiedziałem: że tak. U nas Martius y trawy o swiętkach niebywaią. O Gdańsk powiedziałem: że cięższa tam zima koło Gdańska y trawy mało co bywa ieno bory y błota wielkie, Nature seriora. Pytał o Szwedow iesli mamy z niemi pokoy, powiedziałem: wieczny. Szwedzi iesli maią Limites

z Moskwą, powiedziałem: że maią, y że z nami do dwunastu Lat Wzyniony pokoy pytał od ktorego czasu! powiedziałem po rozgromieniu Woyska z Machowskim, pytał iesli wam powracał te miasta ktore od was trzyma. Powiedziałem że declarował wrocic y wyliczałem: Kiiow y za Dnieprze. Pytał iesli y Barabaszowie za Dnieprem od powiedziałem że to iest Insza Prowinciia. Szwedzi z kim woynę maią! powiedziałem: że dla przyiazni Krola Francuskiego woynę podnieśli na Kurfistrza, pytał iak mu się powodzi powiedziałem że mu kilka miast wzięto pomorskich. ale ma woyska potężne na morzu we Szweciey y w Xięstwie swoim y po fortecach będzie się starał że swego prędko powetuie. Po skonczonym obiedzie kartka przyszła od Cesarza, daiąc znać że Cesarz da audientią. Potym pozbierano z stołu. Przez dywan na salę nas prowadzono przed skarbiec A potym kaftany podawano wszystkim. A iego Kehia pod czarną kitą gdy powrocił od Cesarza zaraz też szedł mimo mnie Weżyr odprowadziwszy Marszałkiey Weżyra do Cesarza przyszli po mnie, y kilka kapici Paszow w złotogłowowych fereziach sobolich mnie Starsi Kapidzi Pasze wzięli pod pachy cum summa observantia nie tak iako dawano. iednak się przedtym o to umawia to gdyż tego Narodu Poseł ktoremu nigdy od boku szabla nie odpasana. Po przywitaniu Cesarza Imci Legatią odprawiwszy List od Krola Imci Weżyr odebrał y oddał Cesarzowi Imci siedział na Maiestacie dwa stopnie wystane, ktory był stany na kształt łozka Francuskiego, materya do ziemie iednaka na białym dnie, kanaki tego maiestatu na cztyrech słupkach, słupki perłową macicą sadzone, y rysią kosią na baldakinie zas taka materya własnie iako y druga po brzegach zas tego baldakina wisi po trzy gałki po czterech stronach, w gałkach zas są kamienie iakieś bogate dwa w poysrodku baldakinu, do każdey gałki blaszki lśniące się przywierowane. Ziemia zasłana bogatym dywanem aksamitnym karmazynowym bogato aftowanym w koła a w kołach miesiąca podniebienie złociste, sciana atłasem bogatym szkarłatnym gęsto aftowanym obita. Komin podle ktorego stał Weżyr wielki ten bogato obity aż do stropu. okna własnie takąż materią iako y na maiestacie na wszystkich czterech stronach. potym aż do wierzchu. Cesarz siedział w fereziey teletowey białey, kołnierz soboli aż do pasa. Zawoy na głowie miał biały mały kita czarna y piorek białych kilka w poysrodku. Secunda Octobris z obozu z pod Zurawna wyiachałem 11 9bris z Baby Ultima Januarij stanąłem w Adryanopolu.

Po audientiey Cesarskiey roznym osobom dworu Cesarskiego ktorzy winszowali audientiey 120 czerwonych złotych rozdało się.

Tym zas Panom Tureckim, ktorzy ze mną iachali od Saraskiera Czorbadziemu rzędzik złocisty Imbraim Adze pistoletow para Francuskich. Jasuf Adze pięć łokci purpury Oda Paszy także y Baraiktarowi po piąci łokci sukna co przy wozach są. Janczarom osobno dać trzeba.

2 adrianopola

Serenissimus nr iam constitit ad pontem danubio Impositum sub Thulna 4 millia
ribus a Castris Turcicis, z ktorego processit ante Exercitum we dwoch tylko Chorągwiach
gdzie ter y Brigitta y Generałowie Woyska Niemieckich ziachali sie na radę do Krola Jem
to iest Serenissimi Principes Lotharingiae Elector Saxoniae et fr[at]res eius, Saxo de Lauen
burg et Saxo de Einesag, Badensis Praeses consilii bellici et Fr eius Ludovicus de
Waldek Gnalis Exercitus Circuli Franconiae. Commites alii Denefeld Gnalis Exercitus
Bavarici, Gnalis Taffe, Gnalis Caprara adfuit et Comes Sangat. Obiectum consilii
modus seu ordo transmittendi Pontis et montanorumque amplius quam duobus
milliaribus extendunt arctiore transitu, planeque tantum dimidio milliari a Ca
stris Turcicis distant, Ze zaraz prawie Spuszczając sie z gor trzeba sie z Nie
przyjacielem potkać Serca naszych rzecze poczekac quid dubitatur de inde quomodo
acies ordinanda, postremo racione annonae per triduum quo nostros occupabit
intra montes. De Carthagine an deducenda an in securo ad tempus relinquenda
Zaczęła sie ta rada z zbris sed adhuc non erat quidquam conclusum de
quinti die Sperabant conclusiam, et transitus pontis Interim miles comme
nibat Piechoty y armata w Bathaliey rachowano Woyska na 70m Piecho
ty 40m Ostatek Kawalery, Prowiant od Comisarzow Cesarza Jm bierze wszy
tkie Woysko non tantum ad sufficientiam sed ad delitias nietylko chleb piwo
albo Baranina ale y Kury Gnazli Gesi Kuropatwy Golebieta Baranty Owocy
Salaty Kawe zochy Ocety Wino daią, a do tego czeladzi Wino baryłami, Koniom
zeby Juz radzi Waby wody dawano bo sie czeladz upiią a przecie Hultaiow rabu
siom mało ze domu wybieraią Winnicę psuią. Y Obroki nieskompy bo go konie
iedząc dobrze y na worach iescze zostawuią zgoła niemo ze nikt chyba gdzie
stąc skarzyc sie na głod albo na niedostatek, Za Dunaiem u prawdzie ziemia
Spustoszona upewniaią iednali Comisarze ze pod Kremzy 4 mile od Tula
maią magazyni w ktorych Prowiantu na 100m Woyska przez ośmdni spuer
czonego Dunaiem z Bawaryey. Alia n[on] repeto quae anterioribus Scripsi de triplici
Victoria

Jem[o] P[a]n Marszałka Nadwor[nego] pod Preszburg[iem] gdzie y Oboz bogaty Węgro Turecki
nad Marką albo Morawą rzeką gdzie dway Pułkownicy rebellici zginęli nad miasta
mi Wiedeń gdzie 18 chorągwi Turec[kich] wzięto y Basza ieden utonął gdy ich napar[ł]
w Dunay Frendus P[a]n Trzybowski ex castris sub Wiedeń Król Jem[o] go z ręcz[nymi]
instancyami tak Cesarza Jem[o] iako Xcia Lotheryń[skiego] wszytkie Impedimenta zpiecho
ty zostawiwszy Sam in Persona z Komunikiem nieczekaiąc zeyzgrzenia wszytkie
Woyska pospieszył ku Dunaiowi gdyz tam nie nie tak Woysko Polskie iako Osoba
Króla Jem[o] y regimen Woysk chrzescianskich potrzebna była. Poniewasz dział nad
Sto z Piechotą samey nad 30[m] okrom Kawaleryi nad Dunaiem Król Jem[o] zostawie pod
Ranbordem tedy zostawiwszy Jem[o] P[a]n Wielkopolski z Pisarza Piechotą Arma
tą y Taborami z Selnitzszemi chorągwiami az pod Opawę stanął 24 Augusti
Naraźnie przez Opawę przeiachawszy gdzie go wielka stanow wszytkich zra
dości appreciatie potykały. Stąd przykre gory az do Holomunica przechodził
gdzie w Wsie albo Dworcach w gorach potkał go P. Szawgoć Imieniem Cesarza
Jem[o] witaiąc y do predkiego ratunku Wiednia zapraszaiąc Ale nie trzeba
było dodawać Króle[wskiemu] Jem[o] ochoty ktorą go sama tak pędziła ze y w tak trudnych
y kamienistych gorach po 8 mil uchodził. 27 pod Holomuńcem pod Wałami
Woysko zaraz pod wałami postawiwszy sam do Holomunica wiechał gdzie
mu z Miaste z Wałow salue dawano y po ulicach ktore miał Piechoty gdzie tez
y szkoła Jem[o] miesta przed Accademią pilnie popisała gdy w Bramę wiez
dzał stały illius Provinciae Magistraty witali Króla Jem[o] czekała y sama cała
Accademia przed Kosciołem zwyczaiem accademy Insignibus facultatum or
nata tam Rector Collegii Accademiaq[ue] cała oracye witał Króla Jem[o] na ko
niu siedzącego. Wprawdzie Jem[o] X. dr Podkanclerzy na wszytkie iednak pun
kta y mowę cultalatimi tak odpowiedział. Nazaiutrz Król Jem[o] słuchał
Mszy S. w Kosciele Jezuic[kim] gdzie Ołtarz Wielki prawie ad circumstantias
był pilnie Emblematy ozdobiony na ktorym był areg[?] zta Inscriptia
clamaverunt ad Deum et misit eis Salvatorem, po Mszy S. bibliotekę y Szko
ły oglądał

czyniły do kościoła który iak Zamek tak wielki wspaniały pośrzod gdzie go Cze-
cherniej z Turowie tameczny kościołek y Student niemal kościołu nitał potym
Pałac Biskupi barzo wspaniały y ozdobny obaczywszy oborem pod Wyskowem Sta-
nąd potkał się z Jem P. Marszałkiem Nadwor. który miewał potrzeby z Turki y
z Tatarami 24 Augusti mianowicie uczynił taką przeprawił się 5m Turków y 12m
Tatarów przy mostach Wiedeń o czym Szyka na podwórdzie naszym wziętego wzię-
wszy wiadomość ruszyły się obie Kawalerye tak Polskie iako y Niemieckie
przeciwko nim y uszykowawszy się w pierwszym linii Jem P. Marszałek
z Lubomirskim w drugiej z Dragonia na skrzydłach, a wrzeczywie Raytarskie Regimenta
stanęły wielką furyą Turcy uderzyli na Jem P. Marszałka który naprzód z Tu-
szy pierwszego ich Przywodcę z konia zsadził ale tam wstrzelaniem wiele ludzi
dy uczynili. Zaczym obróciwszy się na Arkabuzerskie Szwadrony wpadli y zła-
mawszy przypadli na Dragońskie Muszkiety które dwa w nich dziur uczynili
Biterdlmam gdzie P. Butler na śmierć postrzelony y Kapitan Lapp oderzyli
ich y uszli, a następujących Jem P. Marszałek z drugiem Jm P. Modrzejowskim
dzidami rozerwali y dześ chorągwi wzięli tym zconfundowani Turcy tył
podali których siekąc chorągwie Konie y wszystko co mieli rzucających wpędzili
y natopili naraz, inne z Wody żywych wywlekszy wzięto na placu porzuco-
nych 18 chorągwi które Jem P. Marszałek w ciu Jem Lateron oddał z wielką
sławą narodu swego ale y Kawalerya Niemiecka wciągnęła się wochotę y ro-
wno z Polakami gonili Tatarowie w tey potrzebie tylko Spectatores byli sumnelisie
byli naiedne strzelanie ale że im dała Dragonia salve pokaz akaw szy z Wie-
trem za Marchyę albo morawę rzekę poszli niedobitkowie Turcy którzy
przepłynęli Dunay luctuose wołali Chłopy na swoich aby ich przeprawili, Sta-
nęło tedy było nad brzegiem kilkanaście chorągwi Turków do których gdy
Urzędem Lateron z 12 dział na brzegu będących dał ognia wszyscy się roz-
proszyli tegoż dnia y na tymże mieyscu przyniosła Poczta Królowi list
Cesarza Jem własną ręką po włosku pisany barzo honorifice et effusè gra-
titudine

przeciwko Królowi JMci że zniewczasem swoim Wiedniowi odsiecz y całemu Chrze-
ściaństwu pośli w Osobie swoiey y Woyskami swemi nie się dokładaiąc że
narazie też podacie to iest 24 Augusti miał się ruszać z Passavium do Linca
dla bliszey conferentiy z Królem JMcią na tymże Szlaku w Donawerze; Kapitan
Morawski Lisanger Graff Palff. Jana Lechtensztey nowa zabiegł Królowi JMci
tego dnia w Brunie Msza wysłuchawszy Król JMć u OO. Jana obiad ziadszy
zamek miasto obaczywszy stanął Obozem pod Mielec 30 Augusti ruszywszy
potkał się z JMcią Panem do Woysk który prosto przypadł pod Haliczburk
z swego Oboru do Króla JMci którego iż też od niego wrócił wziąwszy Ordy
nans aby się narazie z Królem JMcią złączył pod Holbrunem 30 Augusti
ruszywszy się Król JMć z noclegu pod Derentolo potkał się pod Rohoremdorfem
z Xciem Lateryn który wziąwszy wiadomość o bliskości Króla JMci przez porte
z kilkonastą koni kawalerów przybieżał witać Króla JMci a blisko będą zsiadł
z konia y pieszo bieżał przeciwko Królemu y Król z konia zsiadł y obłapiwszy
się przywitali y azt[?] pod Holbrum szedł z nami rożne wiadomości Wiedniu
oznaymuiąc Królowi JMci że się trzyma mocno Wiedeń że Turcy nie tenta
runt 29 iako się gotowali nad szturm generalny iako głód chorohy między nie
mi że Wezyr nie ozlicem [?] Króla JMci ale Turkom nie powiada iako y Han
Tatarom żeby swoich nie spotrwożyli Powiadał y to że Kozacy JMci Marszałka
ultimis Augusti przyprowadzili Turczyna który to confirmaniu przydaiąc
że Turcy kopią miny pod miasto. Przyszła potym wiadomość że minierowie
mieszczynie minuiące contra wybrali wszytkie prochy z Miny Tureckiey czego
wasz Xcia JMć bez Lateron y Kawalerow iego dwadzieścia pod Klimisłum [?] iaku dziesiątą
ćwierć nie przyiachał do Oboru swego wrócił kilka pacierzy przedtym nie złą
cze się z nami poślad cęszy Woyska nasze z JMcią Panem do Woysk w dobrym porządku
y gromadzie zastał nas biegąc tegoż dnia nie mamy stanąć pod Holbrunem siodmy rano
pokazało się phenomenon na niebie na kształt który na samym zenit albo Wierzchu
głowy w tę figure

| | | #

Stańtwo osobliwie wielkie stada wiele ich, gdy dzielich cały czas nas sprowadziły
Ortowie y inne Stańtwa obrokiwszy tych czas y prowianty dobierały

Niezawiodłem się na mym zdaniu, że nie spuszczaiąc się na pierwszą Vretoną stycis (?) co się na odsiecz gotowali Rydze, pisał do wm żebyscie persuadowali Commissarzom Moskiewskim, żeby znami ognistego ludu swego y Armaty dobrey łączyli partem do odparcia Nieprzyiaciela in tempore y do pokonania onego wnego z ziemi bo duże zemknęli się Woyska Szwedskie y Pruskie a na Woysko nasze żem destitutus, od swoich ktorycz lewo tertia pars mansit ludzi, cum preda powyiezdali do domu a Tatarowie ktorych się powrocić siedm tysięcy obie cało niewidać y wiadomości odnich zasięgnąć niemogę, musiał tem ustąpić za granicę y tu długo popasać trudno. Zaprowadzę ich pono na sobie do Moskwy iezeli posiłku prętkiego niebędzie. Agite tedy znimi gorąco żeby y Zmudz y po Zmudzi oni niezginęli słowom Xiążęcia Kurlandskie^o y Posłom Pruskie^o mieć niewfaią, bo y zemną obie zawsze przez listy Kurfirszt tractował y moich nawiem do siebie posłanych eo nomine tractandę pacis zatrzymał y assecuratum Verbo Principis z Szwedami aggreditur wczora iuż się nasze bity straży, Stąd mieć biorą miarę wiedzą oraz Moskwa, żemną dlatego tractować niechcą że z Szwedami do tractowania Plenipotentiey niemam tylko z Kurfirsztem a oni rozłączyć się niechcą owszem bomnie tego potrzebowali żebym do tractowania z Szwedami od Krola otrzymał Plenipotentią, żeby ligę mogli znami zawrzeć y s Tatarami maiąc Rakocego y Kozakow za swoich tak że na Moskwę. Co traktuiąc wyprawił Kurfirszt Xięża Warmienskiego do Krola ktory że się do Prus zemknął, a. ich wtym Vertitur interes żeby sna drugich nie patrząc usiebie pokoy zawarli boią się żeby go nie skleili damno Litwy, a potym Moskwy, bo niech się sroząc iako chcą iezeli się zliguią

na Hospodarach im sądzić się nie trzeba boć od Rakocego y tegoż tributarij są, y czynić będą co on każe, Na Cesarzu pogotowiu bo y po Mediatorach znać mogą quod speranda y potym że dotąd nic niezaczną Nullum tedy remedium praesentius ieno compellendus Kurfirszt ~~zaraz~~ ad recessum od Szwedow, albo żeby był pokoy oraz Moskwie y Nam rowno znimi pożyteczne

W ostatku niech się declaruią, byli pomogą zaraz by nie, bo z nimi zgodzić się ominąć mogłbym na szwed y Tatarowie, hoc unicum urgent. Deum testor że ia constanter pacem z Moskwą y conunctiey życzę y trzymaciem gotow, takim to będzie należa to zabiegać żebym niemusiał cowinszego przedsięwziąć zwłaszcza y oto się boię żeby Krol czego nieskończył w Prusach widząc że tu uporem rzeczy idą. O Krolu srodze dawno nic niewiem bo daleko obieżdżać załogi Szwedskie muszą. O Prochow y Municiey do dania Zmuyżzi prosić Moskwy pilno potrzeba.

Copia od JMP Podskarbiego
z 14 8bris 1656





Informatia od Nás J. Kr. Mci y Rzpltey Posłow wielkich dána Ichmm PP.

Dworzanom J. Kr. Mci zesłanym na granicę do Zadyna dla odebrania ostatka Summy Rzpltey od J. Car. Wci należącey.

Naprzod starać się maią, aby o ostatnich dni Stycznia obay przybyli do Zadyna, y zaraz przed Granicami ozwali się J. m. Panu Woiewodzie na Smolensku będącemu, pytaiąc się iesli iuż przywieziona Summa od J. Car. Wci Rzpltey należąca, y prosząc aby dla odliczenia do Andru-sowa mieysca Zieżdżego odesłana była, z ktorego respondu informo-wawszy się, postąpią sobie, że albo poczekaią, iesli nie będzie iescze pie-niędzy, bijterz per Hmarium, albo odliczą iesli przysłana będzie, lub w Andrusowie, lub y w Smolensku, iesli nie będzie mogło bydź inaczey, y ile Securitatem w odprowadzeniu tey Summy uczynili, y podwod pod pieniądze dać kazali.

A że Summy wszytkiey ma bydź odliczono pułtrzecia kroć sto tysięcy, tedy z tey Summy pułtrzeciakroć sta tysiąca, pułtora kroć sto tysięcy złotych Koronie należące Dworzanin Koronny, á Sto tysięcy złotych Xięstwu Lit. należące, Dworzanin X. L. odbierze, postrzegaiąc tego aby w monecie iakowa przywieziona będzie, proportia na obie Stronie zachowana była.

Po odebraniu zupełnym tey Summy pułtrzeciakroć sta tysięcy złotych ma być od Nas kwit na tę Summę zupełną z podpisem rąk wszytkich Nas trzech Posłow, powierzony Dworzaninowi Koronnemu oddany do rąk przysłanego od J. Car. Wci z temi pieniędzmi, y na odebranie kwitu Naszego maią się upomnieć kwitacyi u tego, komu kwit Nasz dadzą.

Maią się starać PP. Dworzanie, aby z temi Summami conaypręcey do Warszawy pospieszyli, y iesli rzecz można, żeby społnie one, a nierozrywaiąc się, w należytey ostrożnosci, y w bespieczenstwie prowadzili, y ieden drugiemu społną pomocą y radą we wszytkim byli, prostuiąc drogę na Horki na Orszą, na Bobr, Borysow, Minsk, Slonim, Narew, y daley ku Warszawie

A dla bespieczenstwa w zaprowadzeniu tey Summy JeMć Pan Woiewoda Czernihowski daie Dragonow sześciu, A JmPan Referendarz daie Dragonow czterech ktorym strawne pieniądze co miesiąc po piąciu [4] talarow płacić PP. Dworzanie maią, y z wydatkow każdy swemu wyrachować się powinien będzie.

Ktemu Informatią Naszę każdemu z PP. Dworzan naszych daiemy z podpisem rąk Naszych. Dan w Zwirowicach dnia 1. January 1668.

Stanisław Kazimierz Bieniewsky W. Cz.

Cyprian Paweł Brzostowski Refer. y Pisarz W.X.L.

Władysław Szmeling Podkoniuszy Koronny Star. Wilkomirski

Assecuratia od Krola JoMci

My Kazimierz y W.Kr. ~~Michał~~ Jan Trzeci z Bożey Łaski obrany Krol Polski Wielki Xiąże Litewski Ruski y innych. Oznaymuiemy po-
niewaz iuzze z Conuocatyey przez Stany Rzptey w Warszawie podczas
interregnum zostaiące Swiązesie do Pact Andruszowskich zaprzysięzonych
za zbliżaiącym się Terminem Commissiey powtorney na Tractowanie o
Wieczny Pokoy z iedney strony miedzy Naiaśnieyszą Rzptą Koronną Polską
y W.X. Litt. Ruskim y innych, A z drugą stroną miedzy ~~Jego~~ Wielkim Miło-
ściwym ~~Wielkim Hospodarem Carem y Wielkim Kniaziem Alexiem Mi-
chaylowiczem Wszystkiey wielkiey małey y białey Rusi Samodercą y
Wielu Hospodarstw y Ziem Wschodnych Zapadnych y Siewiernych Oycz-
cem Dziedzicem Nastepnikiem Panem y Obładatelem z JoKMcią JoCMcią
JoCMcią~~ y z Panstwem Moskiewskim pewnych Commissarzow z Senatu
y z Koła Rycerskiego mianowicie ~~Jaśnie~~ Wielmożnych y ~~Wielmożnych~~ Urodzonych

naznaczywszy onymze moc zupełną do zawarcia wiecznego miedzy
tymi obiema następnie Wielkimi Panstwy Pokoiu y do wypełnienia Punctow w
Tractatach doczesnych Andruszowskich opisanych a dotąd niewykonaw-
szkim iuzze wykonanych, Także co do tey y pozytkow obu tych Panstw
należeć będzie. Z Wielkimi y Pełnomocnymi JCMci Posłami Tractowac ktor-
kie controuersie uspokaiac y doskonale determinowac y iako naylepszym ucon-
tentowaniem oboiey Strony concludowac y przysięgami swemi utwierdzic y
wzaiem Wielkich JCMci Posłow Pruszy(?) słuchac y pismami wzaiem-
nymi

rozmienic się. Warowawszy iż cokolwiek wzwyż rzeczeni [Mełnych] ~~[illegible]~~ Commissarze z

z Wielkimi [zupełno mocnymi] W. Ch. Wa Posłami postanowią Pismami zawrą y przysięgami utwier-

dzą to wszystko Stany Rzpltey y Rady Duchowne y Swieckie takze Posłowie

Ziemscy Oboyga Narodu Korony Polskiey y W. X. Lit. powagą Seymu Convoca-

tionis utwierdzili y za mocne ważne y wieczne Dzieło mieć przyrzekali dekla-

rowali yże to wszystko od Nas Nayiaśnieyszego y W. Kra szczęśliwie ~~na owczas~~

obranego [y koronowanego] Króla dotrzymano będzie, warowali, iako to dostateczniey w tey

Pomienioney Plenipotencyey opisano y wyrażono iest. Że z przedwieczney

Providencyey Boskiey My Nayiaśnieyszy y W. Kdi N. K. W. zgodnemi

wolnych Narodow głosami na ten Tron Królestwa Polskiego y W. X. Lit. [Szczęśliwie y ...] po-

wołani y obrani w przod niech że to Dzieło Pokoiu Wiecznego zawarte iesteśmy

y wprzod ce dali Bog przy Koronacyi naszey Rządy Państw nam od Boga

Powierzonych odbierzemy. Stosuiąc się do treści od Rzpltey dane y ~~[illegible]~~ [wielkim]

Commissarzom Plenipotencyi [Iego] W. Kra W. Ch. Wa [brata naszego] w tym naszym Piśmie assecuruie-

my iż cokolwiek przez pomienionych ~~[illegible]~~ [wielkich] Commissarzow naszych y Rzpltey z

[Naszemi] Wielkimi W. Ch. Wa Posłami do dzieła zawarcia wiecznego pokoiu na Commissyi

umowiono postanowiono y Gramotami opisano albo Przysięgami utwierdzo-

no będzie. To wszystko My N. Kdi N. K. W. za dobre mocne ważne y

nienaruszone Dzieło mieć będziemy y po Koronacyey naszey potwierdzo-

nemi Gramotami naszemi utwierdzić y na wieczne czasy umocnić obie-

cuiemy. W czym [Iego] W. Kra W. Ch. Wa [brata naszego] upewniaiąc dáiemy to Pismo Nasze

z podpisem ręki naszey y pod Pieczęcią Naszą [wyż] Działo się w [illegible] ~~Warszawie na~~

[illegible w Warszawie na] Seymie Walnym Elekcyey naszey Dnia v Mca [illegible] Roku MDCLX

XIV

+

Rota przysięgi którą król JM SKJM przy obecności PP. posłów wielkich ... w Saxonowen wykonał d. 8 Septembra Roku 1672

My Naiasnieyszy y Wielki Hospodar Michał z Bożey łaski Krol Polski y Wielki Xiąże Litewski Ruski y innych. Obwieszczamy się Panu Bogu Wszechmogącemu przed Swiętą tego Ewangelią według Przykazania Zbawiciela naszego Iż ~~tak a nie~~ iest iest inaczey. Na tym co za pomocą y modlitwami nadzieię Naszey Chrzescianskiey Przenaswiętszey Boga Rodzice Niepokalaney Dziewice Marij z Bratem Naszym Bożą miłoscią Wielkim Hospodarem Carem y Wielkim Kniaziem Alexiem Michaylowiczem Wszystkiey, Wielkiey, Małey y Białey Rusi Samoderzcą, y Wiel. Hospodarstw y Ziem Wostocznych Zapadnych y Siewiernych, Otczycem, Dziedzicem Naslednikiem Hospodarem y Obładatelem z Jego Carskim Wieliczestwem ~~y z Panstwem Moskiewskim~~ na Poselskich Ziazdach z obu Stron przez Wielkich y Pełnomocnych Posłow Oba Andrusowskie v czymoze Dohowory y Moskiewskie postanowienie, y teraznieysze w Roku 1672 przez Jego Carskie Wła Boiary y Dumnych Ludzi z Naszemi Wielkiemi y Pełnomocnemi Posłami postanowiony Dohowor, podług prawdy y istoty, ~~z gadzając~~ brzmiący się bez przeciwnego tłumaczenia od Nas Wielkiego Hospodara y od Następcow Naszych, także od Rzptey wszystkich Stanow Duchownych y Swieckich Oboyga Narodu Corony Polskiey, y W. X. L. spełniono y dotrzymano będzie, tak iako My Wielki Hospodar Nasze Krolewskie Wieliczestwo przed tą Stą Ewangelią obwieszczamy się.

My Wielki Hdr N. Cr W. tych naszych Brata N. Wiel. Hdra W. Cwa
wielkich y pełnomocnych Posłow z wiernością y z miłością ku W. Cw.
Braterskiey przyięliśmy, od których hramotę potwierdzaiącą odebra
liśmy, y według obowiązku wszystkiego w Dohoworach opisanego Oba Andruszow
skie uczynione Dohowory, y moskiewskie postanowienie, y teraznieyszy w Roku
1672. z naszemi Wielkiemi y pełnom. Posłami przez W. C. W. Boiar y
Dumnych ludzi postanowiony Dohowor podług prawdy y istoty brzmiący bez [...] naszym
y Następcow naszych, także wszystkich stanow Rzptey Duchownych y świec
kich obywa Narodu Corony Pol. y W. X. L. Duszą naszą Hdrską przed S.
Ewangelią dnia VIII septembra przy obecności ~~Naszych~~ wielkich W. Cwa ~~wielkich~~
y pełnomocnych Posłow utwierdziliśmy y PP. Rad naszych Corony Pol.
y W. X. L. na nich pisanie wszystkich Dueb od W. Car. Wa tymże wiel
kim y pełnom. Posłom zleconych naznaczyliśmy. Aże wypisaniu ich
na wszystkie Respons przez tychże PP. Rad naszych dał, y wzaiem co
do zatrzymania między nami obiema Wielkiemi Hospodarami Pokoiu
Chrześciańskiego y do wypełnienia Pact zaprzysiężonych należy
Tymże PP. Radom naszym na Rozgoworze przedsię, żeby W. Cw.
donieśli, rozkazaliśmy
A tych wyżey pomienionych Was Brata N. W. C. Wa wielkich y pełn. Posłow
nie zatrzymuiąc z należytą czcią y z miłością ku Naszemu C. W. Brater
skiey odprawiliśmy. Zatym Was Wiel. Hdra W. Cwa Brata N. w obronę
P. Bogu oddaiemy y przy dobrym zdrowiu ~~długoletniego~~ szczęśliwie u[...] Panstwami Wło
winszuiemy. Dan w Jaworowie XII. Mca Septembra. Roku Panskiego
MDCLXXII. Panowania naszego IV. Roku

Respons od JKMci [illegible] przez Wielkich posłow [illegible] przez [illegible]
[illegible] z [illegible] i [illegible]

My Naiaśnieyszy y Wielki Hospodar Michał z Bożey łaski Krol Polski, Wielki
Xżę Litt. Ruski y innych. Wam Bratu naszemu Bożą miłością Wielkiemu Hospoda
ru Sam etc etc etc etc Braterskie pozdrowienie

Wzieliśmy my Wielki Hdr nasze Krlskie Wieliczestwo od Was Wielkiego Hospodara
Wo Car. Wa Brata naszego Hramotę przez Wielkich y Pełnomocnych W. Car. Wa Po
słow Bliżniego Okolnicego y Namiestnika Czeboksarskiego Wasila Siemienowicza Wo
łynskiego, Dumnego Dworzanina, y Namiestnika Rostowskiego Iwana Iwanowicza Czaa
daiewa, Dumnego Dyaka Dementeia Minina Syna Baszmakowa, y Dyaka Iwana
Michaylowa przysłaną. W ktorey Nam Wu Hdru My Wielki Hdr Wc Cr Wo oznaymu
iesz, iż z powinności Andruszowskiego powtornego Traktatu, ktory w Roku 1670. mca Mar
ca 17. dn. Swoy koniec wziął, y podług Dohoworow Naszych Krlskiego Wa Wielkich y Peł
nomocnych Posłow, to iest Wielmożnego Jana Gninskiego Woiewody Chełminskiego Kowa
lewskiego Grudzkiego, Radzynskiego Starosty, y Urodzonego Cypryana Pawła Brzostowskie
go Reffrendarza y Pisarza W. X. L. Oźmianskiego Madzielskiego Dangenskiego Staro
sty, y Poselskiego Secretarza, Wielebnego Xiędza Alexandra Kotowicza Scholastyka Wi
lenskiego Regenta Cancellaryi Wielkiey W. X. L. z Naszemi Car. Wa Boiarami y Dumnemi
Ludzmi, Bliżnim Boiarzynem y Namiestnikiem Permskim Kniaziem Jurim Alexiewi
czem Dołhorukim, Boiarzynem y Namiestnikiem ~~Twersk~~ Suzdalskim Kniaziem Dymitrem
Alexiewiczem Dołhorukim, Dumnym Dworzaninem y Namiestnikiem Sierpuchowskim Arte
monem Siergiejewiczem Matfiejowym, y Dyakami Dumnym Hrehorym Karpowym Synem
Bohdanowym, y Iakowem Siedyszowym w teraznieyszym Roku 1672. u Wo Car. Wa
uczynionego, posyłacie do Nas W. Hdra Wy Wielki Hdr Brat Nasz Wc Car Wo Swoią
Hdrską potwierdzaiącą hramotę, to iest dwuch Dohoworow przeszłych Andruszowskich tak
że y Moskiewskiego pierwszego, y powtornego teraznieyszego postanowienia zleciwszy tymże
Swoim Wielkim Posłom, y o inszych Naszych Hdrskich spolnych Dziełach mowić, Tego
po Nas Wielkim Hospodarze potrzebuiąc, abyśmy tę Wo Car. Wa hramotę, wszytkie wyżey po
mienione Dohowory potwierdzaiącą przyiąwszy, one dla nieporuszonego dotrzymania przed
S. Ewangelią naszą Hdrską Duszą utwierdzili, y innych Waszych Hospodarskich Dzieł
zleconych, Naszym Kr Wa PPm Radom wysłuchać rozkazali, y do W. Car Wa tychże
Wielkich Posłow nie zatrzymuiąc odpuścili, A te Nasze przed S. Ewangelią obwarowanie w
Naszey do W. Car Wa Hramocie opisali. [Y my Wielki Hdr Nc Krlskie W. tych Wa
szych Brata N. Wielkie Hospodara Wo C Wa Wielkich y Pełnomocnych Posłow z Wo[...]

wsiąz

y w miłosci Braterskiey, ku Wam W. Krolu W. Car. W. przyięliśmy, od ktorych Strony
te wszytkie przeszłe zawarte Pacta, tak Andruszowskiego iako y Moskiewskiego postano-
wienia, potwierdzaiące przysięgą [[odebraliśmy]] według obowiązku w tych że Dokonczeniach opisane
przed S. Ewangelią, dnia osmego Septembra przy obecnosci Wielkich Waszych Brata N.
W. Car. W. Posłow, [[Hospodarska nasza Dusza]] utwierdziliśmy, y PP. Rad naszych
Corony Polskiey y W. X. Lit., na wysłuchanie wszytkich Dzieł od W. Car. W. tym że
Wielkim y Pełnomocnym Posłom zleconych naznaczyliśmy, [[z uprzątnieniem ich]] y na wszytkie Respons[a]
[[tylko PP. Rad naszych]] [[Kanclerzy naszey]] dać, y w całem co [[należy]] do zatrzymania Pokoiu Chrześciańskiego [[miedzy Panstwami obiema wielkiemi]]
y do Wykonania zaprzysiężonych Pact, tym że PP. Radzie naszey na Rozgoworze
przełożyć, [[aby]] W. C. W. donieść rozkazaliśmy. Nie wątpiąc, że W. C. W. nie tylko
to, co tak wiela Dokonczeniow y przysiąg obwarowano iest, dotrzymać, y ku spełnieniu przy-
mierza rozkażesz, ale owszem y nad to, co tylko do miłosci Braterskiey, y do powinnosci Chrześci-
ańskiey, na ostatek co y do bespieczenstwa Panstw W. C. W. będzie należało, w tak wielkiey
na Państwa nasze Pogańskiey zawziętości y nawalnosci uczynisz, y Brat Bratu pomocy
nie w słowach tylko, ale w samym skutku będzie, y w tak ciężkim razie nie odstąpi. Bo
y ta tak straszna od Pogan, ktora się zaczęła w Panstwach naszych Woyna, nie dla żadney
[[naybarziey]] inszey przyczyny, tylko dla zawartego z W. C. W. pokoiu y złączenia [[naszego]] społnego prze-
ciwko Bisurmanom. A z tego [[przecie]] złączenia żadney dotąd pomocy nie widzimy; Ufamy iednak
że W. Car. W. tego tak wielkiego zapału od Pogan w Panstwach naszych, lekce sobie ważyć
nie zechcesz, żeby ten pożar nie doszedł prędko Panstw W. Car. W. A tych wyżey pomienio-
nych Wielkich W. Car. W. Posłow nie zatrzymuiąc z należytą uczciwością w Lubni
ku W. Car. W. Braterskiey odprawie odesłaliśmy. Zatym życzemy Wam Bratu
N. W. Krolu W. Car. W. dobrego w długie lata od P. Boga zdrowia, y szczęśliwego Pano-
wania. Dan w Jaworowie dnia X. M-ca Septembra, Roku Panskiego MDCLXXII. Pano-
wania Panstw naszych IV. Roku.

F Ktore przeszłe do kowany y teraz świeżo [illegible] potwierdzenie podług prawdy y [illegible]

I Wszem y kaźdemu [illegible] ktorym [illegible] naszych obrońcą narodu Corony pol. y W. X. L. [illegible]

III [illegible]

II [illegible] W. C. W. [illegible] Boga [illegible] Dan w Jaworowie [illegible]

† powstała

Copia Listu przez Pocztę od K. JMci do Cara JMci pisanego z Jaworowa d. 12 7bris 1672

My Naiaśnieyszy y Wielki Hdr Michał z Bożey łaski etc.
Wam Bratu Naszemu Bożą miłością Wielkiemu Hospodarowi Carowi etc.
Braterskie pozdrowienie. Życzyliśmy w prawdzie My Wielki Hdr N. Kr. Wo. Waszych Wo. Hdra Brata N. Car. Wa wielkich y Pełnomocnych Posłow w Residentiey naszey Hospodarskiey w Warszawie przyiąć, y dlategośmy iuż kilkakroć do W. C. Wa aby się spieszyli, pisać kazali. Jednakże kiedy nieprzyiaciel Krzyża S. y Imienia Chrześciańskiego iuż w Państwa nasze wchodził, przyszło, y nam z Residentiey Naszey ruszyć się, y Woyska Rptey, także y Pospolite ruszenia Oboyga narodu kupić. A zatym w drodze Wielkich W. C. Wa Posłow ~~niewczesnie~~ przymować. Przez kturych przysłaną od W. Car. Wa potwierdzoną hramotę dnia siodmego septembra ~~wczorayszego~~ odebraliśmy, y one przed S. Ewangelią przy Obecności tychże W. Car. Wa Wielkich Posłow przysięgą naszą Hospodarską stwierdziliśmy [dnia osmego tegoż miesiąca 7bra].

[illegible interlinear addition]

Więc kiedy iuż to Swięte Dzieło, y przysięga spolna zmocnione, pożądany swoy skutek wzięło, należy, żebyśmy My Obay Wielcy Hospodarowie wszytkie sprawy Państw Naszych w Braterskiey miłości za spolne poczytali, y żeby Brat Bratu dobrego życzył, y nailepszego Staraniem Braterskim szukał. Aże Soltan Turecki ~~[illegible]~~ zawzięte chęci swoie na zgubę Państw Chrześciańskich do skutku przywodząc, od [illegible] Państwa Nam od P. Boga powierzonego zaczął, y wszytkie swoie liczne Woysk Tureckich, Tatarskich, Wołoskich, Multańskich, y inszych ~~wielu~~ [illegible] potęgi zgromadziwszy [w Państwo nasze wszedł y] na Kamieniec Podolski obrocił, [illegible] kilku dniami, [illegible]

Jest zaprawdę czego żałować, że w Czasach Monarchow Chrześciańskich to tak dawne ~~od Wiekow~~ u całemu Swiatu mieysce w ręce się Pogańskie dostało, [illegible interlinear addition] y żebyś się tym Nieprzyiaciel miał contentować, żadn tego sobie obiecować niemoże. Z tych tedy przyczyn donosimy to do Wiadomości Wam W. Hdrowi W. C. Wu Bratu N. przypominaiąc złożenie się spolnych ~~dla dania odporu~~ [illegible] tak potężnemu y Strasznemu Nieprzyiacielowi, do kturey obrony nie tylko Pacta zaprzysiężone, ale sama miłość Braterska y powinność Chrześcianina pobudzić ~~[illegible]~~ [będzie ma] musi. A zwłaszcza że dotąd z Portą Woyny żadna wina niedana iest

[illegible] okazya

Marginal notes (left margin):

[illegible] Sułtan zakaz należący [illegible]

[illegible] Turecki z [illegible]

accordu [illegible] szlachty y duchowne osoby [illegible] S. Ro[illegible] w Kamieńcu [illegible] kościoły [illegible] [illegible] y dalszy [illegible] państwa [illegible] postępuie

W. C. W.

[po odezwie naszey przyjaciel [illegible] od W C W do [illegible] [illegible] dostawione [illegible] pisane y [illegible]]

z niezłożnej [illegible] ochoczonego

Było to, żeśmy Braterską z Wami Wielkim Hospodarem Wm C. W^m odno-
wili przyiaźń, y Conwinctią przeciwko Bisurmanom zawarli, którey
żeby skutek prędki nastąpił, y żeby Woyska W^o Car W^a na granicy będą-
ce z Woyskami naszemi y Rzpltey łączyły się, ~~poniewaz~~ tylko żądamy: wszelako, kiedy tego nieprzy-
zaciela listy od W^o C. W^a nieustraszyły y od woyny nie odwrodziły; y
owszem jeszcze ~~nie~~ podobno z barziey rozią trzyły, albo też te listy nie doszły, kiedy dotąd
skutku żadnego nie uczyniły.
A takośmy do Was brata kochanego W C W [illegible] w Hramocie naszey przez Gońca naszego
[illegible] [illegible] pisali, żądaiąc aby W C W ~~[illegible]~~ siebie ~~[illegible]~~ [illegible]
przeciwko Bisurmanom [illegible], którego Jemu [illegible] [illegible] od [illegible]
mania wolnie y odpuście rozkazał, tak y teraz tego ponawiamy. [illegible] [illegible]
żeby [illegible] potrzebnieysza służba [illegible] teraz na [illegible] [illegible] pogańskich
że W C W nam [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]
nieprzyiaciela ~~[illegible]~~ ~~niedowiesz Nam [illegible] [illegible]~~ y onego [illegible]
do [illegible] woiennego wypuści. Co W C W ~~[illegible]~~ [illegible] dla samey [illegible] albo y dla [illegible]
[illegible] nam W Hosp. braterskiey uczyni. ~~EE~~
O [illegible] naszey [illegible] ~~[illegible]~~ od [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ doktorna [illegible] [illegible]
że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] niebyło. Co W. C. W. lepiey wiadomo
być może

EE [illegible] pilnie W C W żądaiąc [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] od Was W Hospodara W C W [illegible] [illegible] nam W C W brata naszego
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Życzemy zatym dobrego
Wam [illegible] naszemu W C W od Pana Boga zdrowia y [illegible] [illegible]
panowania. Dan W [illegible] dnia XII W Sept Roku P^o MDCLX[illegible]
~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ [illegible] Panow [illegible] naszych w Kolu ~~[illegible] [illegible] [illegible]~~
~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ [illegible]

~~Co W C W y dla samey [illegible] y dla [illegible] [illegible] nam Wielkiemu Hospodarowi~~
~~braterskiey [illegible]~~

My Naiaśnieyszy y Wielki Hdr Michał z Bożey łaski Krol Polski Wielki Xią
że Litewski Ruski y innych. Wam Bratu naszemu Bożą miłością Wiel
kiemu Hospodarowi Caru, y Wielkiemu Kniaziu Alexiemu Michaylowiczu
Wszytkiey wielkiey małey y białey Rusi Samodierzcu, y wielu Hospodarstw
y Ziem Wschodnych y Zapadnych y Siewiernych Otczycu Dziedzicu Nasledni
ku Hospodaru y Obładatelu Waszemu Car. W.ci Braterskie pozdrowienie
Wzieliśmy My Wielki Hdr N.e K. y W.o od Was Wielkiego Hdra W.e Car. W.a Brata N.
Hramotę przez Wielkich y Pełnomocnych W.e Car. W.a Posłow Bliżniego Okolni
czego y Namiestnika Czebokarskiego Wasila Siemionowicza Wołynskiego, Du
mnego Dworzanina, y Namiestnika Rostowskiego Iwana Iwanowicza Czagdaie
wa, Dumnego Dyaka Hmenteia Minina Syna Basmanowa, y Dyaka Iwana
Michaylowa przysłaną, w ktorey Nam W.ci Hdrm Nasz Wielki Hdr W.e Car. W.o oznay
mieś, iż z powinności Andrusowskiego powtornego Traktatu, ktory w Roku 1670.
w mcu Marcu 17. swoy koniec wziął, y podług Dokonczenia naszych Krolskiego W.a
Wielkich y Pełnomocnych Posłow, to iest Wielmożnego Iana Gninskiego Woiewody
Chełminskiego Kowalewskiego Gniewskiego Radzyńskiego Starosty, Urodzonego Cypria
na Pawła Brzostowskiego Referendarza y Pisarza W. X. L. Oszmianskiego Mądziol
skiego Dangenskiego Starosty, y Poselskiego Secretarza Wielebnego Xiedza Alexan
dra Kotowicza Scholastyka Wilenskiego Regenta Cancellaryi Wielkiey W. X. L. z Wa
szemi Car. W.a Boiarami y Dumnemi ludzmi Bliżnim Boiarzynem y Namiestnikiem
Twerskim Kniaziem Iurim Alexiewiczem Dołhorukim Boiarzynem y Namiestnikiem
Suzdalskim Kniaziem Dymitrem Alexiewiczem Dołhorukim. Dumnym Dworzaninem
y Namiestnikiem Serpuchowskim Artemonem Siergiewiczem Matfieiowym, y Dyakami
Dumnymi Hrehorym Karpowym Synem Bohdanowym y Iakowem Rodyonowym w tera
źnieyszym Roku 1672. u W.o Car. W.a uczynionego, poszyłaie do nas W. Hdra My
Wielki Hdr Brat nasz W.e Car. W.o swoią Hdrską potwierdzaiącą hramotę, to iest
dwuch Dokonczeń przeszłych Andrusowskich także y Poselskiego pierwszego, y powtorne
go Moskiewskiego postanowienia, a ktory y tym że swoim Wielkim Posłom, y o inszych
naszych Hospodarskich spolnych Dziełach mowić, Hdr po nas Wielkim Hospodaru po
trzebuiąc, abyśmy tę W.o Car. W.a hramotę, wszytkie wyżey pomienione Dokonczenia, potwier
dzaiące.

potwierdzaiącą przyiąwszy, one dla nieporuszonego dotrzymania przed S. Ewangelią
Naszą Hospodarską Duszą utwierdzili, y innych Naszych Hospodarskich Dzieł Zleconych,
Naszym Kr. Wa. PP.m Radom wysłuchać rozkazali, y do W.o Car. Wa. tychże
Wielkich Posłow nie zatrzymawszy odpuścili. A ześmy Nasze przed S. Ewangelią obie-
cowanie w Naszey do W.o Car. Wa. hramocie opisali. Tedy My Wielki Hosp. N. Kr.
W. tych Naszych Brata N. W. Hospa. W.o Car. Wa. Wielkich y Pełnomocnych Po-
słow z Uczciwością, y w miłości Braterskiey ku Wam W.u Hosp.u W.u Car. W.u przyię-
liśmy, od których Hramoty wszystkie przeszłe Umowalne Pacta tak Andruszowskiego
iako y Poselskiego postanowienia NB potwierdzaiącą odebrawszy, one według obowiązku
w tychże Dogoworach opisanego, przed S. Ewangelią dnia ósmego Septembra przy obe-
cności Wielkich Waszych Brata N. W.o Car. Wa. Posłow Hospodarską Naszą Duszą
utwierdziliśmy, y PP.m Rad Naszych Korony Pol. y W. X. L. na wysłuchanie wszyst-
kich Dzieł, od W.o Car. Wa. tymże Wielkim y Pełnomocnym Posłom zleconych, nazna-
czyliśmy, y na wszystkie Rospisy z Cancellaryi Naszey dać, y oznaymić, co należy do za-
trzymania Pokoiu Chrześciiańskiego y do wykonania zaprzysiężonych Pact, tymże
PP.m Radzie Naszey na Rozgowory przełożyć, y W.u Car. W.u donieść rozkazaliśmy.
Nie wątpiąc, że W.e Car. W.o nie tylko to, co tak wiela Dogoworow y przysiąg obwaro-
wano iest, dotrzymać y ku spełnieniu przywieść rozkażesz, ale owszem y nadto, co tylko do
miłości Braterskiey, y do powinności Chrześciiańskiey, na ostatek co y do bespieczeństwa
Państw W.o Car. Wa. będzie należało, u tak wielkiey na Państwa Nasze Pogańskiey za-
wziętości, y nawalności uczynisz y Brat Bratu pomocą nie w słowach tylko, ale w sa-
mym skutku będzie, y w tak ciężkim razie nie odstąpi. Bo y ta tak straszna od Po-
gan, która się zaczęła w Państwach Naszych Woyna, nie dla żadney inszey naybarziey
przyczyny powstała, tylko dla zawartego z W.m Car. W.m pokoiu y złączenia naszego
spolnego przeciwko Bisurmanom. A przez tego złączenia żadney dotąd pomocy nie
widzimy. Znamy jednak że W.e Car. W.o tego tak wielkiego zapału od Pogan w Pań-
stwach Naszych, lekce sobie ważyć nie zechcesz, żeby ten pożar nie doszedł przeciwko Pań-
stw W.o Car. Wa. A tych wyżey pomienionych Wielkich W. C. Wa. Posłow nie zatrzy-
mując, z należytą uczciwością w Lubwi ku W.u Car. W.u Braterskiey odprawić roska-
zaliśmy. Zatym życzemy Wam Bratu Naszemu W.u Hosp.u W.u Car. W.u dobrego

wdługie Lata od P. Boga zdrowia, y szczęśliwego Panowania Dan w Janowcu d
X. mca Septembra. Roku Pańskiego MDCLXXII. Panowania Państw
Naszych IV. Roku.

writing practice of Thos [illegible]

wedlug prawa y Statutu Koronnego

+ Naszym wielkim y pełnomocnym posłom

oba [illegible] wyrażone do konwoiy z Moskiewskie postanowienie
z teraźniejszy [illegible] 1672 [illegible] przez [illegible] strony [illegible] posłom
owo do konwoi, podług prawd wszystkich [illegible], naszym y sukcesorom naszym
tak że wszystkich [illegible] panow Rady duchownych y świeckich obojga stanu [illegible]
[illegible] Koronnego [illegible] [illegible] sobie [illegible] wielkim
pol: y W[illegible] [illegible] naszej [illegible] potwierdzimy
do Cw y pełne [illegible] potwierdzimy

Expedicya Posłów Cara Mści

z Jaworowa 1672 d. XII 7bris

Hramota od J. Car. W. przez Wielkich Posłow J. Kr. M. w Janowcu d. 5. Maia oddana

o Dzyałach Hospodarskich

Bratelskie pozdrowienie. Z powinnosci Andruszowskiego powtornego Traktatu, ktory koniec swoy wziął w przeszłym 1670 178. roku marca 7 d. y podług Dohoworu Na Szych Car. W. Boiar y Dumnych Ludzi Bliżniego Boiaryna y namiestnika Twerskiego Kniazia Juria Alexiewicza Dołhorukiego etc. etc. etc. z Naszemi Kr. W. Wielkiemi y Pełnomocnemi Posłami z Wielmoznym y Wielmoznym Janem Gninskim Woiew. Chełminskim etc. etc. W terazniejszym 1672 180 Od

Szego Car. W. uczynionego podali My Wielki Hdr. N. Car. W. do Was Bra ta N. Wielkiego Hdra W. Kr. W. na przeszły Andruszowski Dohowor, y na Moskiewskie postanowienie, y na drugi Andruszowski Dohowor, y na terazniejsze postanowienie z Naszą Car. W. potwierdzoną hramotą, y o innych Naszych Ho spodarskich spolnych Dzieiach, naszych Car. W. Wielkich y Pełnomocnych Posłow Bliżniego Okolniczego y Namiestnika Czeboksarskiego Wasila Siemionowi cza Wołynskiego. Dumnego Dworzanina y namiestnika Rostowskiego Iwana Iwano wicza Czaadaiewa Dumnego Dyaka Dementeia Minicza Syna Baszmakowa, y Dya ka Iwana Michaiłowa. Y Wamby Bratu Naszemu W. Hdru W. Kr. W. u tych Naszych C. W. Wielkich y Pełnomocnych Posłow na wyszey pomienione wszytkie Doho wory, Nasze Car. W. potwierdzoną hramotę przyiąc, y te wszytkie wyszey mianowane Dohowory na tey Naszey Car. W. potwierdzoney hramocie dla nienaruszonego dotrzymania przed S. Ewangelią Swoią Hdrską Duszą ztwierdzic, y innych naszych Hdrskich Dzieł zlecony(ch), Swoim Kr. W. P.P. Radom rozkazac wysłuchać y do Nas Wiel

Hdra N. C. W. odpuscic nie zatrzymuiąc y te Swoie Hdrskie przed S. Ewangelią obe szczanie w Swoiey Kr. W. lubitelney hramocie przez tych Naszych Car. W. wyszey po mienionych Wielkich y Pełnomocnych Posłow odpisac. Zatym z tą Naszą Hdrską życzliwoscią My Wielki Hdr N. Car. W. Was Brata N. Wielkiego Hdra W. Kr. W. Bogu wszechmogącemu w ochronę oddaiemy, y długoletniego Panowania życzemy Pisan Hdrstwa N. we Dworze Własnym Naszym Wielkim Horodzie Moskwie Roku od Stworzenia Swiata 7180. Mca Juny 4. d.

✝ Boiaryna y Namiestnika Suzdalskiego Kniazia Dymitra Alexiewicza Dołhorukiego Dumnego Dworzanina y Namiestnika Serpuchowskiego Artemona Siergieiewicza Matwieiewa y Dyakow Dumnego Hrehorego Karpowa Syna Bohdanowa y Jakowa Borodiszewa z Naszemi

⊕ Kowalewskim Grodeckim y Radzynskim Starostą, Cypryanem Pawłem Brzostow skim Referendarzem y Pisarzem W. X. L. Oszmianskim Madzielskim y Dawgow skim Starostą Olcunowy Sokolskiey Administratorem Urzędnym Jędrzejem Alexan drem Kotowiczem Szkłaszczkiem Wilen. Regentem Cancellary W. X. L. Secretarzem Swiętiwa

Hramota przez Posłanika Moskiewskiego

Po Tytułach zwyczaynych do K[róla] JMci obranego ... y Cara ... Braterskie pozdrowienie

Pisano od Oyca

Jakosmy W. Hdr N. K. Wo Wam Bratu Naszemu W. Hdru W. K. Wu przez Pocztę uwiadomoli o zgodnym przez zgodne wszystkich wolnych Narodow Panstw Korony Polskiey y W. X. L. głosy obraniu Nas W. Hdra N. K. Wa na Tron Krolewstwa Polskiego y W. X. L. Ruskiego y innych. Tak y teraz toz Wam W. Hdru W. K. Wu Bratu Naszemu przez Posłanika y Secretarza Naszego Urodzonego Samuela Węcłanskiego ponawiamy, a oraz dobrą przyiaźnią w Dotrzymaniu poprzysięzonych Dohoworow W. K. Wo upewniamy, Zadney nie maiąc wątpliwosci o wzaiemney W. K. Wa Nam W. Hdru N. Kr. W. miłosci. Bo ta szczyra y nienaruszona Braterska miedzy Nami Wielkimi Hdrami przyiazn wielkim iest postrachem wszystkim osobliwie Nienasyconym krwie Chrzescianskiey Nieprzyiacielom. Albo Stosuiąc sie do Pact Andruszowskich zsyłamy Naszych y Rzpltey Wielkich Posłow y Commissarzow ku Granicy na ziazd z Wielkimi W. K. Wa y Pełnomocnymi Posłami aby według powinnosci swey opisane w Dohoworach Dzieła Tractowali y daj Boze do szczęśliwego skutku przywiedli. Jednak w Sprawach, ktore pilniey miedzy Nami Wielkiemi Hospodarami potrzebuią, ile gdy sie Nieprzyiaciel Krzyża Sto z potęgami y licznemi Woyskami zbliża Conferencyi Nieczekaiąc Ziazdow Commissarskich, posyłamy do Was Brata N. W. Hdra W. K. Wa wzwyż pomienionego Posłanika Naszego poleciwszy mu

niektore

niektore potrzebne do utwierdzenia szczyrey miedzy Nami Wiel. Hdra-
mi po ufałosci y zachowania stateczney przyiazni propozycie, ktorego
abyś W. C. W. swoim Bliżnim Boiarom y Dumnym Ludziom na roz-
goworach przesłuchać roskazał, onemu w tym co imieniem Naszym Wam
Bratu Naszemu W. C. W. doniesie wiarę dał zupełną braterskie żądamy,
ktorego to Posłanika Naszego nie zatrzymuiąc W. C. W. do Nas odpuscic
roskarzesz. Życzemy zatym dobrego Wam Bratu Naszemu W. Hdru
W. C. W. od P. Boga zdrowia y szczęśliwego nad Narodami Państw Swo-
ich panowania. Dan w Stolicy Ktwa Mazowieckiego y Residencyi naszey
w Warszawie Dnia XV. Mca Junij Roku Panskiego MDCCLXIV
Panowania Państw Naszych I Roku.

~~NB Słowy sprowadzenia Residenta~~ na [illegible] do [illegible] refere-
~~List do P. [illegible]~~ [illegible].

[illegible] trzeci z [illegible] Obrany Krol Polski [illegible] cale [illegible]
[illegible]. Inhaerendo Pactis [illegible] [illegible] [illegible]
Commissarzow naszych ~~[illegible]~~ Convocationis, od [illegible] wyznaczonych na ~~[illegible]~~ [illegible] z [illegible]
z Państwem [illegible] ~~[illegible]~~ w dokonaniu [illegible] ~~[illegible]~~ na miejsce
ktore między obiema Commissarzami umowione będzie. nie omieszkali. á ponieważ ~~[illegible]~~
~~[illegible] W. T. do tego [illegible] informacya W. T.~~
de tą Commissią [illegible] ~~[illegible]~~ tego [illegible] przez [illegible] Commissarzow nie od-
prawowane, Teraz niewidziemy [illegible] potrzebnej [illegible] W. T. [illegible], bo [illegible]
Conferencye przez [illegible] Commissarzow [illegible] będą. [illegible]
przyczyny [illegible] W. T. aby [illegible] naszego
[illegible] potrzebnych [illegible] Commissyi [illegible] informacy do Naszych Commissarzow [illegible]
[illegible]: [illegible] [illegible] [illegible] y [illegible]
[illegible], Życzemy zatym W. T. [illegible] od Boga zdrowia Dan.

Naiasnieyszy y Wielki Hospodar JeoKrmć Pan nasz Miłosciwy, na Hramotę od Brata swego Bozą miłoscią Wielkiego Hdrá Cara y Wielkie° Kniazia Alexieia Michayłowicza wszystkiey wielkiey, małey y białey Rusi Samodierzcay Wielu Hospodarstw y Ziem Wostocznych, Zapadnych y Siewiernych Otzyca Dziedzica Naslednika Hospodara y Obładatela przez Was JJ° Car Wá Wielkich y Pełnomocnych Posłow, Bliżniego Okolniczego y Namiestnika Czeboksarskiego Wasila Siemionowicza Wołynskiego y Towarzyszow Respons swoy Panski daie y Was Wielkich Posłow od siebie w Lubwi odprawuie.

Odda zatym Pan Sieczetarz Hramotę sobie podaną do Rąk Krola Jemu, ktorą Krol Jeom Posłom oddawszy. powstanie Sam y Czapkę zdiąwszy, rzecze.

Bozą miłoscią Cara y Wielkiego Kniazia Alexieia Michayłowicza wszystkiey wielkiey, małey y białey Rusi Samoderzca Brata Naszego od Nas pozdrowcie.

Zatym P.P. P. Kanclerz rzecze aby P.P. Posłowie przystąpili do pożegnania; á po pożegnaniu rzecze ~~Zatym~~ JmP. Sieczetarz

Naiasnieyszy y Wielki Hospodar JeKrmć Pan Nasz Miłwy Was Wielkich Jeo Cá Wá Posłow obiadem swoym zasyła, ktory do Stanowiska odesłany Wam będzie.

Malevich

Copia Hramoty Carskiego Wielezenstwa posłaney do Krolewskie
go Wielezenstwa w Teraznieyszym 183 Roku Die 12 July

Po Tytułach Odoyga Hospodarow.

W teraznieyszym 183 roku Juny 28 Dnia do Nas Wielkiego Hospodara Na
szego Carskiego Wielezenstwa, w Waszey Brata Naszego Wielkiego Hospodara
W. K. Wa: Hramocie. z Goncem Naszym z Podiaczym Wozniczyszym pisano. Iz
pominaiąc pierwszą W. K. Wa Hramotę. iakową do Nas W. Ho do N. Co Wa zezwoli
sie W. K. W. pisac ze Złoczowa o przybyciu Hana Krymskiego na Vkrainę y
o przysłaniu od niego Posła Murzy Beia życzącego umisc rozmiarko
wanie o Pokoiu miedzy W. K. W. a Tureckim Sołtanem y życząc aby W. K. Wo
do Tractowania Posła swego posłali, o czym iako pierwey tak y na ten
czas dawali N. Car.mu Wu znac ij W. K. W. bez dania znac N. Carskiemu Wu: że
Vczynie niezezwolili sie, y iako bedzie w tym Nas W. H. N. Cwa rozumienie
aby My W. H. N. Carskie Wo: Wam Bratu Naszemu W. H. W. K. Wu: obiawiali Na
szego Co Wa: zdanie Jednakze niespusczaiąc sie na to aby My W. H. N. C.
Wielezenstwo Woyskom Naszym nie tylko przechodzic Dniepr kazali, wzyt
Hanowi do Czehryna y wszelki przemysł na rozerwanie w Vkrainie od Krymu
sił iego czynili, ale tez y dobre Chrzescianskie Dzieło zaraz zaczeli na obrone
Cerkwi Bozych y Kosciołow Vwolnienie z niewoli zostaiących pod Jarzmem
Machometanskim Dusz Chrzescianskich dopomagaiąc W. K. Wo. rozpoczetego sze
sliwego Dzieła samym skutkiem y predkim N. Co Wa Vkazem y spolnie do
bre Dzieło sprawowac chcieli, y niewatpienie W. K. Wo ze od Nas W. H. N. C. Wa
skutek samy niezwłoczny otrzymacie byle w tym Vprzedzic zgromadzenie woysk
Woysk Bisurmanskich, nie w słowach, y w Hramotach ale w samym skutku
przez rzetelne y predkie N. Co Wa Vkazy. Tedy My N. C. W. Na tę W. K. Wa: Hra
motę dalemy W. K. Wu: respons w teraznieyszym 183 roku Mcu Aprilu bedą
cy Vnas. V naszego Co Wa: Wasze Brata N. W. K. Wa zdanie, aby My W. H. N. Cu
Vkazali W. K. Wu Vczynic N. C. Wu: Woyskami pomoc nie podług Tractatow
Poselskich ale dla Imienia Chrzescianskiego y dla Braterskiey z W. K. W.
przyiazni y miłosci. Wiec my W. H. N. Cwo podług W. K. Wa zdania roska
zali Nasz Co Wa: Vkaz do Boiarzyna Naszego y Woiewod y Namiesnika
Białogrodzkiego.

od Xiążęcia Hrehoryia Hrehorowicza Romadanowskiego z Collegami y do Podda
nego Nº Carskiego Wa. Woyska Zaporoskiego Hetmana Iwana Samuylowicza
posłać iako nayprędzey, ażeby oni Boiaryn y Woiewoda y Hetman z Woyskami
Nº Cº Wa szli ku Dnieprowi a gdy W. Kº Wa. Koronni y Litewskie Hetmanowie
z koronnemi y W. X. Lº zewszystkiemi Woyskami będą wzgodzie y skupią się
y dadzą im osobie wiedzieć y zaczną zemi Nº Cº Wa. zwysz mianowanemi
Boiarynem y Woiewodą y z Hetmanem o złączeniu sił. y o czasie y o mieyscu y o
bespieczenstwie znosić y Dohowor o tym i inszych do tego Dzieła należących
Punktach Uczynią, rękami swemi podpiszą, y Duszemi zatwierdzą. Tedy im
Nº Cº Wº. Boiarynowi y Woiewodzie y Hetmanowi. kazano złączywszy się z W. Kº Wa.
z Hetmanami y ze wszystkiemi Woyskami iść na umowione mieysce, y nad Nie
przyiacielem Krzyża Sº nad Tureckiemi y Krymskiemi ludźmi przemysł czynić y odpor in-
dawać, społnie iak Miłościwy P. Bog pomocy doda. A wy Brat N. W. Kº Mść.
zezwolili się do nas W. H. Nº Cº Wa. zwysz mianowanego Posłanika swego Ale
xandra Kłodnickiego przysłać z Obozu swego będąc w Ukrainie y żądaiąc od Nº
Cº Wa: posiłkow przeciwko Nieprzyiacielskiey Imprezie y złączenia sił, a potym usły
szawszy o przyściu na Ukrainę Hana Krymskiego z Ordą zezwoliliście W. Kº Wsc.
z woyskami swemi Iśćie z Ukrainy w dalsze kraie ku Lwowowi. y teraz
Woysk W. Kº Wa. Koronnych nigdzie w zgromadzie przeciwko Nieprzyiacielskiey Impre
zie niemasz. A W. X. Lº Hetman Michał Pac z Woyskami zostaie u Wilnie.
A My W. H. Nº Cº Wº. mamy to zwielkim podziwieniu ze W. Kº Wº. żądaie od Nas
W. H. Nº Cº Wa przeciwko Nieprzyiacielskiey na Panstwo W. Kº Wa. impre
zie sił posiłkow y złączenia sił a swych Krolewenstwo Koronnych y W. X. Lº
wspolnym zebraniu niemaie. Nasze zas Cº Wa: Woyska z Boiarynem
y Namiestnikiem Białogrodzkim y z Kniaziem Hrehoryiem Hrehorowiczem
Romadanowskim z Collegami z Hetmanem Iwanem Samuylowiczem y z Pod
danymi Nº Carskiego Wa. Woyska Zaporoskie stoią zawsze w gotowości. Tak
że y według teraznieyszey W. Kº Wa Hramoty. My W. H. Nº Cº Wº. Ukazali im
Boiarynowi Naszemu y Woiewodzie y Hetmanowi iść ku Dnieprowi ze wszy
stkiemi Nº Cº Wa. Woyskami naprzod y przyszedszy ku Dnieprowi posłać
im Naszych Cº Krolewenstwa Woysk część Moskiewskich część drugą Za
porozkich y Zadnieprskich, a przechodzić tym Woyskom Dniepr bezomie
szkania, y nieczekaiąc W. Kº Wa koronnych y W. X. Lº Hetmanow postaniący
nie Boiarynowi Naszemu y Woiewodzie y Hetmanowi o Dohoworze złączeniu
sił y o posiłkach W. Kº Wa. z waszemi W. Kº Wa. Koronnemi y W. X. Lº
Hetmanami

Conferentię Czesto y o tym Nasz Cr. Wa: Ukaz do nich Bozanyna Naszego y
Woiewody y do Hetmana posłany iest wpredce. Woie y wteraźnieyszym lat 83 ro
ku ponaszemu Cr. Wa: Ukazu przyiezdzał do Nas W. Ho do M.c Wa dla Naszych
Hospodarskich Spraw Poddany Nasz Kniaz Kasputac Mucałowicz Czerka
ski y na Oczu N.o Cr. Wa miał audientię. y my WHN Cwo roskazali iemu żył
czywszy się z Poddanymi Naszemi z Kałmuckiemi z Aaikaiem y Solon
serenien Tayszami y ze wszystkiemi Ulusnemi ich ludzmi y z Naszemi N.o
Cr. Wa: nizowych Miast Konnemi y pieszemi licznemi Woyskami isc dla wo
iennego przemysłu y spustoszenia nad Krymskiemi Ulusami niebawiąc
się azeby koniecznie do Krymu wpadli, y z Moskwy on Poddany Nasz Kniaz
Kasymbat Mucałowicz Czerkaski odprawiony na Poczętku Mca Iunia. Atoby
Brat Nasz WKW. potrzebuie iel od Naszego Cr. Wa. zdania o znysłaniu
do WKWa. Hana Krymskiego Posła Murzy Beia y o wyprawieniu do Ha
na Krymskiego dla Traktowania o tym do Przyięcia iesze do N.o WH. z Waszey
KW. Hramotą zwysz mianowanego Gonca w Naszey WHNCw. Hramocie do W
K Wa: tegosz Mca Iunia w 15. dzien pisano przez Poczte Wilenską iezeli
przez zawszenie się WKW. z Hanem Krymskim doydzie miedzy WKW.
y Sołtanem Tureckim y Hanem Krymskim do Dohoworow o pokoiu, aby
WKWa. zezwolili Woynie według utwierdzonego miedzy Naszym Cw.
y WKHem: przymiernego postanowienia, o takowe Sprawa w tym odło
ne miedzy WKW. y Sołtanem Tureckim y Hanem Krymskim y od Nasze
Cwa. Państwie maią być postanowione tedy o tym wiadomo WKW. z Naszy
Cr. Wielbzenstwa lubitelnych Hramot przez Posłanika Naszego Sa
muela Weleńskiego y przez Poczte w ktorych przedłuzono się do tego
Dohoworu na strone Naszego Carskiego Wa: Niedni Punkty, iezeli WKW
W. teraz IKM serenyi Hana Krymskiego Dohowory zniesiany, a na
potym iezeli doydzie do tych Dohoworow Czas. tedy My WHN Cwo
zleali tedy te Dzieła zwysz pomienionym N.o Cr. Wa: Bozanynowi y Wo
iewodom y Hetmanowi mieć y traktował oni będą. a ieszcze WyCS ra Nasz
WHN Cwo. zezwolili utrzyze swey KWa Hramocie Nam WHN ku Mni
przypomniec kiedy przeszley Iesieni y Zimy z Ziesienie Naszych Cwa
Woysk z Waszymi KWa. Woyskami Woynieniono, dawno by się Chrze
scianstwo zuwolnienia wielkiey części ogarnionych Chrzescianskich
Prowintyi ciesyło. Czego ktory iest przyczyną Boska Sprawiedliwosc
znaydzie.

a WKW. oswiadczywszy się Bogiem y Swiatem nieraz wszytek czyniąc,
iż nic milszego y pożądanszego niemacie nad Chwały Bożey y ludu Chrześciań
skiego obronę y zaszczyt własną Mość swego osobą y wszytkich wszytk
swych resolutią. Tedy My WH N. Chwo: Iwan Bratu Na. W H WKhu
declaruiemy y oswiadczamy: Iż tym że Panem Bogiem y swiatem że Na
sze C. Wa: woyska zwyż pomienionym Boiarynem Naszym y Woiewodami
Hetmanami do tych Czas wodze V Dniepru y za Dnieprem nad Nieprzyiacie
lskim Tureckim y Krymskim woyskiem wszelki wojenny Promysł
czynili a sprawiedliwość Boską o niezłączeniu woysk przeszłey Jesieni
y Zimy słuszna WK Boską o niezłączeniu etc. składać na woysko
przeszłey Jesieni Soltana Tureckiego dopuścił na przelanie Chrze
scianskiey krwie ku Zachrynu y Vmaniu ważąc z Naszemi C. Wa:
Woyskami do złączenia etc. przeciwko tym Nieprzyiacielom pewnieyszy
skazy y wyła za temi Nieprzyiaciołmi niepostąpił. Co oznaymiwszy My
WH N Chwo. Iwan Bratu Naszemu W. H WKhu: od Pana Boga
długoletniego zdrowia życzemy. Pisan w Hospodarstwie Naszego
w Grodzie Moskwie roku od stworzenia swiata ҂ 7183 Mca Iuly 12

15 256

Z Moskwy 12 Juny 1673 przez Gonca y Poddziaczego Wasila Tymofiewiewa.

Bozą miłoscią Wielkiego Hdra Cara y Wielkiego kniazia Alexieia Michaylowicza, wszyskiey Wielkiey y Małey Rusi y Białey Rusi Samoderzcy, y Wielkich Hdrstw y ziem Wostocznych y Zapadnych y Siewiernych Oyczycza Dziedzica Nasłednika Hdra y Obladatela JC Car Wlcztwa Boiarzy y Dumni ludzie. Blizni Boiarzyn y Namiesnik Twerski knias Jurgi Alexieiewicz Dołhoruki. Boiarzyn y Namiestnik Suzdolski knias Dimitr Alexiewicz Dołhoruki. Okolniczy y Namiestnik Szerpuchowski Arteman Sergieiewicz Matfieiow. Tudziesz Diakowie Dumni Hrehory karpowicz Bohdanow Pozdyszew y Iwan Ostafiew. Nayiasnieyszego y Wielkiego Hdra Michała Bozą miłoscią krola Polskiego Wielkiego Xcia Lito Rusko y innych J: kr Msi Jasnie Wielmoznemu Wielmoznemu Janowi Gninskiemu Wdzie Chełminskiemu kowalenskiemu Grodeckiemu Radzynskiemu Starosćie. Cyprianowi Pawłowi Brzostoskiemu Refferendarzowi y Pisarzowi W: X: Lito Osmianskiemu, Miadzielskiemu, Dawgoskiemu Starosćie, Oekonomy Sokolskiey Administratorowi. y Wielebnemu Xdzu Alexandrowi Kotowiczowi, Scholastykowi Wilenskiemu, kancellaryj W: X: Lito Regentowi, Secretorzowi Poselskiemu u Wielko Hdra No J: C: Wa wprzeszłym 1672 Roku od Wielo Hdra J: kr M: w Poselstwie będącym Braterskie pozdrowienie. W teraznieyszym 1673/181 Roku Septem 30 dnia, do Wielo Hdara No J: C: Wa od W: Hdara Wo J: kr Wa w lubitelney Hramocie przez posztę pisano, o wzięciu w niegotowosci J: kr Msi Woysk od Tureckiego Sułtana kamienca Podolskiego, y po wzięciu zedalsze Miasta J: kr M: pustoszy y krew Chrzescianską postępuiąc rozlewa. Tamzeządano, zeby złaczenie Woysk J: C: Wa na granicy zostawaiących iaknaypretsze bydz mogło z Woyskami J: kr M: y Rptey. A gdy Hramoty No W: Hdara J: C: Wa poodiezdzie J: kr M: Wielkich y Pełnomocnych Posłow natenczas będących Was Brai Naszey do tego nieprzyiaciela Sołtana Tureckiego, y do Hana krymskiego pisane, nieodstraszyły, y od Woyny nieodwrociły, y iescze iakoby barzey rosiątrzyły, czyli tez te Hramoty nie doszły, poniewaz dotych czas obrony zadney nieuczyniły. W teraznieyszym tak ze 1673 Roku będąc u W: Hdara No J: C: Wa, J: kr Wa Posłanik Hieronim komar Sędzia Ziemski Orszanski, J: C: Wa Nam Okolniczemu y Namiestnikowi Szerpuchoskiemu, y Dumnemu Diaku z Towarzyszami oznaimił. Zeby W: Hdar Nasz J: C: Wo według ządania W: Hdara Wo J: kr Wa, zzych listow iakowe pisane do J: C: Wa od Sołtana Tureckiego, zeby Copie posłane były do J: kr Wa. Z roskazania tedy J: C: Wa na ten czas pomienionemu W: Hdara W: J: kr Wa Posłaniku w responsie napisano ze na Hramoty J: C: Wa Turski Sołtan y krymski Han zadnego responsu niedali, y Po:

stanikow I: C: W^a zatrzymali. Wyrazniejszym takze 1673 Roku Maja 24. dnia I: C: W^a Postan powrocit, a Soltan Turski do W: Adra do I: C: W^a przez tych Postanych na Hramotę C: W^a responsu nie dat, tylko pisat do W: Adra N^o I: C: W^a Jego Soltanow Blizni człowiek Wezyr Machmet Aga. Gdy W: Adra N^o I: C: W^a zwyczayna Hramota do I: Solt: W^a doszta y przetłumaczona według zwyczaiu oddana do I: Solt: W^a, w ktorey rezli W: Adar N: I: C: W^o zyczyt Bratu swoiemu W: Adaru I: kr W^u druhu y lubitelnemu sąmsiadowi pomoc, y zasczycie, iakosiekolwiek z I: kr W^m stało, sam I: kr W: widział, wczym iako mocna wola Boska przeznaczyła ~~tak~~ iuz się stało. A iezli I: C: W^o o I: kr W: miał staranie powinien był przedtym, powinien był prosic przedtym od I: kr W: y zabiegac, iako oboiey strony przyiaciel. Co niebyłoby przeciwko przyiazni, y nieprzyniesłoby zadnego zasmucenia. Takze iezli I: C: W^o będzie chciał bydz iemu Soltanowi przyiacielem albo nieprzyiacielem, y tedy chcąc isc za I: K: W: ztamtey strony tak ze odpor będzie. Według tego Wezyrowego donoszenia ta I: C: W^a wyzey mianowana Hramota doniesiona do I: Solt: W^a po odprawieniu od W: A: N: I: C: W^a I: kr W^a Wielkich y pełnomocnych Postow, natenczas będących Was Braci Naszey Dlatego zeci Postani z Hramotą I: C: W^a szli przez Ozow, w ktorym przez czas niemały zatrzymani byli. A gdy byli u W: Adra N: I: C: W^a, W: Adra W^o I: k: W^a wyzey rzeczeni Wielcy y pełnomocni Postowie Wy Bracia Nasi, tedy My I: C: W^a Boiarowie y dumni ludzie będąc na rozgoworach o pozytkach, od obudwu W: Adrow N: od I: C: W^a y od I: kr W^a do Soltana Turskiego na odwrocenie od Panstw I: kr W: w ten czas będącym I: kr W: Wielkim y pełnomocnym Postom Wam Braci Naszey sposob obiawili y na pismie dali, zeby koniecznie obudwu W: Adarow N: Hramoty do Soltana Turskiego wprzęcie bydz mogły. Lecz Wy Bracia Nasi tego sposobu na ten czas przyiąc niechcieli. A gdy Wy Bracia Nasi będąc na ten czas Wielcy y pełnomocni Postowie W: Adra W: I: kr W^a z Nami Boiarami y Dumnymi ludzmi postanowienie uczynili. y w ten czas Wam Braci Naszey przy tym postanowieniu obiawiono, zeby dla prędszego poprzedzenia Soltana Turskiego odwracaiąc od woyny od W: A: W: I: kr W: z I: C: W^a Hramotą bydz Postanym przez Adrstwo Adra W: I: kr W^a. I Wy Bracia Nasi na to pozwolic niechcieli, lecz tego domagali się, zeby od W: A: N: I: C: W^a postani szli przez Ozow, ante przez Panstwo I: kr W^a. A iezeliby Wy Bracia Nasi o wolnym z I: C: W^a Hramotą przez Panstwo I: kr W^a postanym do Soltana Turskiego przeiezdzie

obiawili: tedyby takie J: C: Wa Hramocie zatrzymanie niestałosve, y Woyny by odniego na Hdrstwa J: kr Wa niebyło. Jako Blizni iego członiek Wezyr pisze do J: C: Wa, ze nalezało poprzedzaiąc pisac otym do J: Sołt Wa nim Woyną nastąpił na Hdrstwa J: kr Wa. ktoreto nastąpienie Sołtana Turskiego stałosię na Hdrstwo J: kr Wa dla nie prętkiego Postania przez upor naten czas będących J: kr Wa Wielkich y pełnomocnych Postow Was Braci Naszych. Do W: tez H: N: J: C: Wa po odprawieniu J: kr Wa Postanika Hieronima Komara pisał krymsko Selimgierey Han przez gonca swego kutę. Jezeli J: C: Wo znim Hanem w przyiazni bydz zechce według szerteney zaprzysiężoney iego Hanskę hramotey, tedy on Han z J: C: Wm w przyiazni y lubwi wzatem bydz żąda. az Hdrstwo J: k: Wa wtey swoiey Hramocie mianował, gdy Sołtan Turski panstwo J: k: Wa woiowat wten czas J: C: Wo posyłał do niego z lubitelną Hramotą Postow swoich, proszęc go zeby od Woyny odwrocił J: Sołt Wo. J teraz miedzy J: C: Wm y im Hanem J: C: Wa słowa o Hdrstwie W: K Wa wmieszac sie niemaią, dlategoze J: kr W: Panstwu swemu osoblinie panuie. Na ktory list do Hana od J: C: Wa o wszystkim pisano skutecznie, iako miedzy J: C: Wm a J: kr Wm Braterska pierwsza Hdarska przyiasn y lubwa odnowiłasię: aiaka J: C: Wa prze Hramota do Hana ztym gonca iego posłano. Z tey swoiey J: C: Wa Hramoty y z Wezerowey Sołtana Turskiego iako y z listow Dumnego Dworanina Wdy y Namiestnika Szackiego Iwana Sowostianowicza bolszego Chytrowa, posyłaią sie Copie według ukazu J: C: Wa do J: kr Wa przez umyslnego Gonca swego y poddziacego Wasila Tymofveiewa dla doskonałey wiadomosci. Ado kałmuckich, Nabayskich y Jedysanskich Mursow y Tatarow, ktorzy pod Jego C: W: wysoką ręką, u kas J: C: Wa posłany, z wielkim utwierdzeniem, zeby oni przeciwko tych Nieprzyiaciol Turskiego Sołtana y krymskiego Hana koniecznie dla odwrocenia Woyny Tureckiey od Hdrstwa J kr Wa gdzie czas y okazia poda, zeby wszelki przemysł wovenny czynili. Takze J: C: Wo do Dumnego swoiego Dworanina y Wdy y Namienistnika Szackiego, Iwana Sowostianowicza Bolszego Chytrowa z towarzyszmi. Y do Donskich kozakow y do poddanego obudwu Ww: Hdarow N: na kosz do Atamana, y do wszystkiego przy nim będącego pospolstwa, na spolną usługę, swoy J: C: Wa ukas postac roskazał, zeby koniecznie wszelki woienny przemysł mieli.

takzey y do kniazia Romadanowskiego, y do Hetmana Zadnieprskie: go, ktory sie złączył u Dniepru &c.

Respons krola J. M. na punkt skargi Carskiey.

Więc że w teyże W. C. W^a^ Hramocie pisano do Nas W^o^ H^dara^ N. kr. W^a^ uskarżaiąc się na Naszych W. y pełnomocnych Posłow, w przeszłym 1672 Roku, u Was Brata Nasze: go W. H^dra^ W. C. W^a^ na Stolicy będących, iż maiąc sobie od Boiar y Dumnych ludzi W. C. W^a^ na Rozgoworach obiawiono, żeby Posłanym W. C. W^a^ wolno było przez Pan: stwa Nasze przechodzic do Porty Othomanskiey, niechcieli na ten pozwolic sposob, ale na Ozowo raczey drogę obrocic radzili. W tym My W. H^dar^ N. kr. W^o^, lubo smy z Pa nami Radami, przy boku Naszym zostaiącymi zięczyli, wziąc od nich informatią ale że ich na ten czas tu przytomnych niemasz, nierozumiemy nic inszego, iено że dla tego to uczynili, żeby prędszym na Ozowo traktem posłani W. C. W^a^ idąc pręd: dzey przebrac się do Sołtana Turskiego, y od zawziętey mogli go odwiesc Woyny. A że zatrzymani w Ozowie będąc przez niemały czas zostawac tam musieli, sna: dno uważyc, że ten zaiadły Wiary Chrzescianskiey Nieprzyiaciel nieodmienną swoię do skutku przywiesc usiłuiąc intentią. Dlaczego Posłanych W. C. W^a^ zatrzymac roskazał, żeby w przedsiewziętych Tyranskich nieprzeszkadzał za: mysłach; Y choc by też W. C. W^a^ przez Panstwa Nasze przechodzili Posłowie, tosz bez pochyby ktore w Ozowie uznali podkałoby ich w Wołoskiey, Multan skiey, albo w dalszey Sołtana Turskiego ziemi zatrzymanie, y niezachamowałoby wywartego, na opanowanie Prowincy Podolskiey impetu, zwłaszcza w takiey nie gotowosci Naszey, w iakiey na ten czas zostawalis My.



№ 40.

Janowi Trzeciemu z Bożey łaski Krolowi Polskiemu, Roku 1683:
pod czas Seymu w Warszawie ten Pasквil przez odzwiernego
w Rece poddany

Między inszemi od Pana Boga danemi człowiekowi Atrybutami, te-
my Kiażdniejsty Krolu Panie moy miłościwy, nimo Insze Narody feli-
citatem, że nam Wolno mowić y wolnemi głosami upominać się V
WKMści oto, quidquid dedicauerit, dziękuię naprzod Panu Bogu
że mi dał w Starości moiey tego doczekać, że ieszcze mogę Iaś-
nieom PP Kolegom moim mm Panom y Ojczy dilucere honesta
quosdam vel inhonesta tey miley Oyczyzny naszey, wszak Za
Rzymskich Cesarzow facta putebantur dicta vero (sed libera
Lingua) Pokornie tedy Waszey Kmsci Pana mego miłościwego
upraszam, abyś mi Wasza Kmść Iako Pan łaskawy nie chciał vitio
vertere, że te kilkanaście punktow wymowię do WKmci, niżeli
mi umrzeć przydzie ale praestat mori in libertate quam vive-
re in Servitute

Iakośmy Waszey Kmści Pana naszego miłościwego wolnemi głosami
na tym Maiestacie posadzili y Tronie, rozumieliśmy że WKmść
przykładem Antecessorow Swoich (ktorzy na Łonie każdego Szla-
chcica bespecznie przespiać się mogli) nagrodzisz nam to Affe-
ktem Oycowskim y pieczołowaniem około przywrocenia tego, coś
nam Wasza Kmść dobrowolnie Stracił, Nieżądaliśmy się na
żadne przyłączenia do Krolestwa Polskiego Prowincye, ani Skar-
bami y Milionami podpory od kogo Inszego Rzeczy pospolitey,
ufaiąc przyrodzoney Cnocie, ktoraby należała WKmści, Iakoś nam
WKmść przysięgał, y nad to ieszcze pacta Conuenta, ktorey byliśmy
tey nadzieie że naprzod Bogu, Kościołom iego Swiętym y tey,

miley

miley Oyczyznie wktorey educatus et enutritus W. Mć
iestes miates prastare; ale tey nietylko nam, ale y
Samemu Bogu krzywda, kiedy z osoby Waszey Mści, pra
wie całego ante murale Chrzescianstwa tę znali pe
wney zguby, kiedy Wasza Mść, ieszcze laskę tylko y
Buławę władaiąc, tak wiele odepchnął tey Oyczyznie gra=
nic, tak wiele displantowano kościołow, wktorych tak wie
le podeptano Naswiętszych Sakramentow y krzyzow,
wskrzeszono tak wiele umarłych z grobow, ktorych do
Kamieńca, wyrzuciwszy pobożnych Chrzescian Ciała, zboża
nasypuią, mimo siebie to wszytko puszczalismy, co
kolwiek uznawalismy nieszczęscia, na osobę Waszey Mści
zapatruiącesię. A zatebysmy nie mieli czasu, wspominać się
straty, tak wielkiey Prowincyi, ktora nie wzięta od
Turkow, ale prawie Turkom mandato Waszey Mści
oddana, dosyc my zamilczeli wszytkich tych transactyi
ktore się wo czasie naszych odprawowali, czyli to był szczery
Waszey Mści do Oyczyzny Affekt kiedy sprakty=
kowanych do Francyi Turkow, oczekała Bisurmanska
fortuna w Kamiencu, kiedy te siły ktore Rzeczpospolita
Sobie na obronę chowała, w takim były marnotrawstwie u
Waszey Mści, ze nie tam gdzie należało bronic tey bramy
Rzeczypospolitey, ale tam praesidia żadnych nie wprowa
dziwszy, umyslnie roztożywszy Woyska z Traktu Nie
przyiacielskiego nad od Dniestrem, pozaktadates Wasza

Mść

\+

Kmść Kurnikí a nie Fortece po nad Dniestrem Mohylowy, Raszkowy, Ładyszyny, Kalnik, ktore tylko na Infortunium Krola Jmści Swiętey pamięci Michała zordynowawszy, y na kontempt iego panowania poosadzałeś, a Kamieniec tak poważna Forteca, Otwarte maiąc bramy, z iednym tylko Biskupa krakowskiego Regimentem zostawiwszy, nie opatrzywszy dobrym Szlachcicem Kommendantem, ammunitią prowiantem, opuściłeś y zostawiłeś, nie dosyc na tym, ale pozostałego resztę Woyska Wasza Kmść wziowszy, pominowszy Lwow, nie zostawiwszy nic pro præsidio Piechot, poszedłeś Wasza Kmść pod Rubieszow, w tym tedy nieszczęściu Rzeczypospolitey, kiedy naybarziey potrzeba było Woyska Rzeczypospolitey y Osobie Waszey Kmści zostawiwszy niby na pośmiech Rzeczypospolitym Ruszeniem, a na ostatek związek sobie w Szczebrzeszynie uczyniwszy, a disarmowawszy Rzeczpospolitą, między Stanami z konfidentami uczyniwszy prætext niesłuszny, pominowszy Seym Warszawski y consultatie de bono publico w Łowiczu sobie drugi Seym z Mallkontentami na zgubę Oyczyzny Wasza Kmść uczyniłeś, przez co iaka szkoda Rzeczypospolitey w owych largitiach snadnie wszyscy wiedzą, tamże na tey Łowickiey Sessii o Klenotach Koronnych pomyszlono, ktore Wasza Kmść z Skarbu Rzeczypospolitey zabrałeś od Tak wielu Swiętobliwych Monarchow Kięzgt, a nawet y Swiętych Patronow Polskich Ornamentom nie zfolgowałeś Wasza Kmść, ktory że się znaydzie w Regestrach Skarbowych na trzy milionow dobrey monety natenczas szacowanych, Uczyniłeś Wasza Kmść prætext od Pana Iaskulskiego z Wiązku wrzkomo na Woysko y na Furmany pod Torun idących zadłużone, nie łożywszy tego Skarbu na tak nagłą y gwałtowną Rzeczypospolitey obronę, ale tylko między trzy

Ręce

+

Rzeczy WMći Imsci Pana Podskarbiego Koronnego y
Imsci Pana Dyrektora Seymowego, natenczas podzielo=
ne, ktore kazałes WMći oszacowac na sześciekroć sto
tysięcy szelągami, ostatek tylko kosztownych pierscieni
y kanakow miedzy Pretendentow podzieliwszy, a tak
wielką szkodę od Wasza Mći Rzeczy pospolitey uczyniles

Dispensatorem fallax spoliabit Amica

J wtym mielismy do tego czasu Silentium gdy przez Legatow
Oyca Swiętego z Rzymu odebrałes WMć, kilkakroć sto Ty=
sięcy Szkutow, ktore dane były in Subsidium przeciwko Nie=
przyiaciela Kosciota Bozego na Woysko, y obronę Rzeczy
pospolitey, pytac mi się cum stimulo niektorych Ichm=
m Panow kolegow moich m Panow y Bracia y z Waszey Imsciow
przychodzi, kędy się te podziały pieniądze, kto ich był Dy=
strybutorem, y ktoremu się Zołnierzowi z tych dziesięc szku=
tow z tych milionow dostało, Ale mi owdzie niektorzy
Ichmsc z Senatu y Koła Rycerskiego do ucha szepcą, że
to Wasza Imść te miliony z Rzymu przysłane miasto świę=
tych Religiy Conservatione aeternae Salutis przy so=
bie zatrzymałes, nic nikomu niedawszy, w czym nie tylko
szkodę Rzecz pospolita ma w tych wszystkich milionach, ale
w tym pro barbaris u Włochow reputamur, iż wszystkimo
są te Sumy odebrane, y nadto że nam nie przysłało przez
Legata Waszey Imsci Oycu Swiętemu za tak wielkie Do=
brodzieystwa (ktoregosmy niewidzieli) podziękowac,
Tak rozumiem gdyby Oyciec Swięty to wiedział kędy=

cznoś

oznosc od Rzeczypospolitey, gdy by te nie prywatnie były ode-
brane pieniądze ale in publicum oddane Subsidium, ydalsze
moglibyśmy mieć pieniężne na teraznieyszą Woynę Suffra-
gia. Ale tak iako zrozumiał Oyciec Swięty, że to do
Skarbu WMości a nie na Obronę Rzeczypospolitey wnie-
siono (iako mam relatią od tych, ktorzy tam w Rzymie z Le-
gatami byli) tak więc żadney niemamy nadzieie aby nas
miał na przyszłe następuiące Niebespieczeństwa Sekundowac,
Auri Sacra fames.

Callidus offructa per nummos affert Arca
Prosternet patrios impia flamma cares.

I o tym mielismy Silentium że przez tak wiele lat tego Woyska kto-
re WMości dała Rzeczpospolita wręce nie zażywałeś WaszaMość
na Obronę Rzeczypospolitey ale dla swoich Interessow y kolligacyi Fran-
cuskiey, Zażywałeś WaszaMość na oppressyą Rzeczypospolitey Osta-
wicznemi Werbunkami Marszami y Zdzierstwem Ubogich ludzi
musiałeś WaszaMość Rzeczpospolitą do tey Desperatiey Za[illegible]-
tosci, kiedyś Regimentom swoim a nie Żołnierzom dawał, a tyl-
ko tym ktorzy byli Instrumentem, do tych factyi do rozerwania
Seymikow, Seymow, a Szczęsney Obrady Rzeczypospolitey nie
dopuszczaiące y Tymeś WaszaMość Komputem, a nie Żoł-
nierzami Woiował, A nie bronił Rzeczypospolitey kiedy tak
wiele tylko około Związkow naywiększe podeymowałeś
prace, ktoryś tylko iedna Szczegulnie Moc Boska Waszey
Krolewskiey Mości niedała wręce. Wszystko to tedy wmbray-
wszy w sercach naszych oczywiście ofiarna naszemi przez
lat kilka napatrzyli, przystąpiliśmy do Szczęśliwey

Elecy

+

Electiey Waszey Kmści, odebralismy poprzysięzone niby z Kontentowaniem naszym pacta conuenta, ktore powinne byly Zawrzec w sobie wszytkie Cnoty y kredyt Swiętobliwych Monarchow, ktore primario Zaczynaią się od przyczynienia y Rozmnozenia Chwaty Bozey, od dotrzymania Sąsiedzkiey przyiazni, od Konserwowania praw y Wolnosci naszych, od Sprawiedliwey y Słuszney distributij dobr Krolewskich Zasłuzonym, gdyz to iest par benemeritorum. Tę tedy miarey Osoba Waszey Kmści wystawiła nam przed Oczy, ze nietylko Znayduiemy zeby się ktoremu punktowi dosyc stało, Ale iescze Wasza Kmść e contrario idziesz modo, prawie Machiawelskim y adinstar Tyberyi Panowania za zywota Sposobu y Ziemiuskie.

quem spe horrendis Infama ingrat
Ad bene tergendum multa laborat aqua.

A gdy przychodzę na pierwszy punkt przysięgi WKmści do Zatrzymania Sąsiedzkiey przyiazni, ktorey smy Zawsze Zazywali pro conseruatione, alic nie osobę na stronie, ale ledwie niezapamiętałego kokolu albo Kiąskla w niedoborze reprezentuiesz nam WKmść niepomnięc nato.

Sit procul a uobis Regni qui sceptra tenetis fraus.
Kiedy Wasza Kmść sine ulla ratione niekontentuiesz się Maiestatem Krolewskim, podiołesz się WKmść Krolowi JMsci Francuskiemu niesłusznie przeciwko Cesarza JMści wystawic do Węgier kilka tysięcy Woyska excolaneâ plebis zgromadzonych

madrowych, ktorych Zaciągając po rożnych mieyscach pod pre-
textem swoich gwardiy, a osobliwie iednak w Elonomiach swoich
pieniądze onym na Zapłatę dawszy, posłałes Za granicę, ktory wszed-
szy do Węgier y Państw Cesarza Imści Za Instrucią Waszey Kmści
przymusili y niewinnych katolików w Węgrzech przeciwko Cesarzowi
Imści do Rebelliey, ktorych Assecurowałes Wasza Kmść Krolowi
Imści Francuskiemu że ich miał utrzymać w swoiey protekcyey,
alic ani Krolowi Imści Francuskiemu niewypełniłes Wasza Kmść
tey obietnice, ani pomienionym Rebelizantom, boś ich Wasza
Kmść oddał pod Iurisdicią Bisurmanską niesmaluiące Inwi-
dyey, ale ad palatum tylko biorąc przysłano na to od Krola Imści
Francuskiego pensią.

Sic titulo obsequii quod mittunt hostibus hostes
munera Venturi praescia Fata ferunt.

Tuby mi się nad tym przyszło długo Zabawić wybierając Fata
Rzeczypospolitey, ale tylko tym wywiodę że Wasza Kmść tak mocno
Zatarasowaną drogę otworzyłes Bisurmanom, nie nie Wrota
od kamieńca ale całą Sciane od całego Chrześciaństwa, kiedy
że wszytkich stron tę Rzecz pospolitą Koronę Polską z dawnowey
discreditowałes confidentiy.

Z drugiey strony dotknąłes Kmść, Xiążęcia Imści Brandebur-
skiego swoią nieprzyiaźnią, kiedy z ręką Waszey Kmści dane
były podpisane Ordynanse Szwedom, ex Instinctu Krola
Imści Francuskiego, aby były weszli w Xięstwa Pruskie, y te-
mu Obligowi Zapieniądze nie uczyniwszy Wasza Kmść dosyć
Zgubiłes onych, kiedy się na tych Wkmści posiłkach (ktoremi
się Wasza Kmść assecurował Krolowi Imści Francuskiemu

secundowa[ć]

Sekundowali) zawiedli y zginęli, a tak zatsie Boże ze Wasza Xmść
rownego szukasz tak z Przyiaciela iako y z Nieprzyiaciela
Zysku, gwoli czemu do tak złego Zysku służą mi Poety słowa.

Officij reddit mutua iura Sui
Exemploque monet tales quaerere amicos
quos neque disiungat foedera Summa dies.

Azaz y to nie iest znaczny dokument nieżyczliwości W. Xmci
ku tey Rzeczypospolitey miłey Oyczyźnie naszey, kiedy przez
kilka Seymow Wasza Xmść Coniunctiey z Cesarzem Iego Mością Rzym=
skim y Carem Iego Mością Moskiewskim swoią tylko osobą niedo=
puszczałeś, varijs modis starając się, oraz y Seymow darmo
strawiwszy, nas Posłow od Woiewodztw y Powiatow co raz
w koszty wprowadzaiąc: A na ostatek urągaiąc się z
tey Rzeczypospolitey na Wolność narzekasz, wrzkomo że
to Wolność Polska, tak świątobliwych całego świata instar
intentis, iakoby iest y miała być przeszkodą, A tak w
cudzym oku upatruiesz Wasza Xmść prochu, a w swoim
całego bałku niewidzisz, co potym na strasznym Sądzie
Boskim obaczysz.

Est immota dies prefixaque tempora fatis
deque ferunt primis ultima iudicium

I lubo by mi trzeba szersze wymowić tych Seymow Affekta, iednym
tylko muszę zawrzeć słowem, że to są Fata Rzeczypospo=
litey y wattem prowadzące do zguby

Seym Grodzieński, ktoregosmy skutki zaczęli, tak od prywatnych
iako od publicznych diffidentij, od publicznych tak myśmy
zdaniem naybardziey z szkodą Rzeczypospolitey, a ministrami
tych zdraycow, ktorzy byli Subordinowani od Waszey Xmści w

Adwersy

za dwersyą Cesarzowi Jmćw do Węgier, wybacz proszę który, qui-
mouet Iubet. Zdumiewałem się na ten czas, kiedy ś Wasza Kmć
iustifikowałsię obłegatom Cesarza Jmćw, temi słowy, że to byli ło-
tri Hultaie, bez żadney strzeży zwiodonego wojska służące so-
bie Fortuny, tandem nie wsparto Tygodnia po Iustificatij, aliś
Wasza Kmć, karates in napisać Amnistyą y Constitutią, barzo nie
słusznie y nie potrzebnie, bo lepiey było tego ani wspominać, ani
pisać in uolumen legum, wymowiwszy się fałszem, przez co Rozu-
miem ze Wasza Kmć wszytkiego Kresiaństwa (bo to nie iest
tayno) tak wielkie na Rzecz pospolitą zaciągnął odium, y tak
tego seymu żyłko mi się przydie kilka punktow wymowić effekta

Reformatia naprzod Krolowey Jmći ktora tymże Fortelem iako y
Koronatia Krolowey Jmści w Krakowie na tym Seymie nie mało
ale znaczną uczyniła Rzeczypospolitey aggrauatią, kiedy tak
wiele Rzeczy pospolitey Economij w Koronie Polskiey y w W
X Litewskim y w Prusiech bez żadnego przyniesienia do Korony
posagu ani Auchiey iakowegokolwiek pożytku Rzeczypospoli-
tey tak wiele Economij (na co y Przykładu w starych Kronikach
nie mamy) zabię Porze tey marney Intraty ze Konstitutią w
torono.

Lubo tak wiele Pan naszych Dziedzicznych Monarchini Xiężni-
czek, Ruskich, ktore Kijowy, Włodzimirce, Halicze y całe Pro-
wincye przyłączyli do Korony, y tako do tych Pań z Xięstwa
Beteńskiego od Krolowey Bony zapisanego dodało kilka do
Korony pewna pensyą, A coż gdy na mienię tak wiele
Siostr y Corek Cesarskich y Xiężniczek Węgierskich y Krole-
wien Szwedskich, ktore wchodząc w Małżeństwo do Krolow Pol-
skich wielkie z sobą przynosili posagi, skarby y dostatki
a takowych Reformatij nie wyciągali na Rzeczypospolitey.

Lubo

Lubo tak wiele przy Cnotach swoich y Zacney Familij Bogactw, do Korony przynosili y Prowincye do Polski przyłączali. Fert oua inuidos alienos qualiter ille
Cuius calamum prodit Vxor ad alterio.

Iteyo tez niemoge trzeciego sposobu fortelnego WKmsci przepomniec Jakos nas WaszaKmsc wyzuł z Sposobow obrady y obrony Rzeczypospolitey, kiedys WaszaKmsc kazał sobie napisac Skrypt ad Urzędnum tym nam oczy zamydliwszy y zasłoniwszy zepchnołes WaszaKmsc z Coniunctiey z Carem Jmscią Moskiewskim dobrowolnie, ktory Coniunctiey z Cesarem obojego Narodu Ordines ochotnie przyrzekli y tyczyli, Czas tedy do przyszłego Seymu pod nadzieią Skrawiwszy, ysakos tym WaszaKmsc swoią niesłuszność przeciwko Rzeczypospolitey załatał, zes tę Inwidyą swiętym swym fortelem złożył na tych Monarchow, do ktorych WaszaKmsc ordynował Ablegatow, udaiąc ze tey nie chcieli do pomoc Coniunctiey niepomniąc nato co Poeta napisał.

Augusti pietas Regnum firmauit et auxit
Funditus euertit improbitate Nero
Si cupis o Princeps in Regno tutus amari
Dilige sic namq' conciliatur Amor
Hoc est praesidium haec regni custodia tuta
Solus Amor populi non timor atq metus.

Przebacz mi WaszaKmsc ze mię ten Zelus do miłey Oyczyzny Zaszczytu przymusza do tey resolutiey, ze y z Insidiami WKmsci y podobno nietaskią ale oraz y szczytością luteyszej Oyczyzny Rzeczypospolitey naszey certare muszę, zeto in publico Senatus Consilio przed Oczy WKmsci Pana

mego

mego miłosciwego wystawiam, kiedy mnie iuz w tym nie iednego postrzegł Seymie, iako y ten blisko przeszły Seym agnowszy przez niedziel kilkanascie, a potym na dwie niedziele tylko prolongaty Instrumenta Waszey Krolewskiey Mosci nie zezwolity y Seym rozerwały, Rozrucawszy Echo y Suspicią na Ludzi godziwych, ogłosiwszy że to było ex Instinctu Xiążęcia Brandeburskiego, tąże Iasnie Wielmożnego Pana Woiewody Wileńskiego, A w tym Wasza Krolewska Mosc Sam Sie ysie Sam poradował, iesli Wasza Krolewska Mosc nie Sam był okazyą, przynamniey nie odziewaj nas v postronnych z takowey niesłoorosci y Suspitiey, kiedy bo to nie inszego nie rozerwało przeszłego Seymu Tylko Zobopolny Waszey Krolewskiey Mosci z Krolem Iegomosc Francuskim Interes a tym - tylko Wasza Krolewska Mosc rekompensuiesz, krolowi Iegomosci Francuskiemu, niedotrzymane obligi z tak wielu Assecuratiach zabrawszy od Krola Iegomosci Francuskiego pewną Milionow pensyą, że nam Wasza Krolewska Mosc niedopuszczasz szczęśliwey coniunctyey przez coby się mogła Rzeczpospolita Salwowac. Imperij fines semper diuina tuetur religio

Legibus ergo Dei regnorum subiice iura

Regna tibi o Princeps si diuturna cupis.

Iakom przed tym dorozumiewał się że te Seymy przyszły pod Censurę Waszey Krolewskiey Mosci, i tak nie discretną że nie na Obradę Rzeczypospolitey, ale na Ruinę naszą zwoływać nas Wasza Krolewska Mosc raczysz, kiedy Comedye raczey sprawy Wolnosci naszey, Turcam gaudium et in ludibrium onych odprawiesz.

Voyniłes to Wasza Krolewska Mosc z tak pobożnego Funduszu ktory od tak wielu lat Antecessorow Waszey Krolewskiey Mosci Approbowany, to iest Sanctum bene meritorum odiotes, obraites to Wasza Krolewska Mosc niby

in priuatum

in priuatum commodum suum, wyprzedawaiąc iakoby Konsensy y Przywileia za dobra Rzeczypospolitey, ktorych żaden nie tylko z Woyskowych abo z Senatorow y Urzędnikow Koronnych za merita nie participuie. Atyka za pieniądze

munenibus cumulare nouis non est Amicos
Princeps et fidos semper amicos colat.

Takby trzeba miłosciwy Krolu, darowac zasłużonych, a od nich podarunkow niebrac, a nawet y w Duchownych dobrach iuz dawna Wmsc wykorzenita Symonią, kiedy nie tylko one zapłacic Waszey Krolewskiey Mosci potrzeba, bo gratis nie daią, ale iesl[...]ze większą połowicę Intraty Kościelney Wasza Mość parcat mihi na siebie udzielac kazesz, wszakże y gratis accepistis, gratis date y na Inszym mieyscu gratia gratis data.

Na ostatek wszystze Donataryuszow przeciwko Rzeczy prawom y Wolnosciom poprzysiężonych Sumnieniem Interessowi swemu prywatnemu służyc obliguiesz.

Przyznac to muszę za wielkiey mey pamięcian że Antecessorowie WKMsci przyspasabiali sobie życzliwych y szczerych prawdę kochaiących dworzan ktorym za wszystkie zasługi czynili wielkie łaski Panskich fawory, ale tak iednak nietakowe kładli na nich obligi aby mogli szkodzic dobru Rzeczypospolitey, Takto terazteń depaktuiący WKMsci fundusz, gdyż za tę dobrodzieystwa WKMsci kiedy ktory się podeymie prywatnemu WKMsci Interessowi służyc, musi wielką prawom y wolnosciom Rzeczypospolitey uczynic szkodę, ktorych to.

cżęsto iuż po Elecciach od Waszey Kmsw na Seymiki
Ordynowanych miedzy sobą y po Szersiu poznawamy y
tak miedzy dobre ziarna gospodarstwa swego, kąkol Z-
kmc miedzy nas rozsiewasz.

Et mutat faciem varios sumitq colores
Sic et Adulator populari vescitur aura
Et Solum mores imitatur Principis altos
Albi et pudicis nescius,

Albo y w tym wielką nam WKmsc czynisz krzywdę, kiedy
do Senatu Ludzi ani z Urodzenia ani z żadnych
zasług godnych przypuszczasz, coż tedy mamy mieć za
nadzieię, kiedy tak ciężką molem Rzeczpospolita od Waszey
Kmsw przez takich nie senatorow ale Intrusow cierpi
y ponosi, ktorzy nie tylko sami zmianki uczynic chcą o Conser-
vatij Wolnosci, ale iescze na tych ktorzy skorzy o Obro-
nie Rzeczypospolitey myslic by chcieli, nie tylko słowy ale
y szablami trzaskaią, Te tedy znaczne zguby naszey wi-
dziemy podobieństwa, kiedy tak oziębły Waszey Kmsci
Zelus przeciwko tey Oyczyzny obrony y w drugich
nas gasi ochotę.

Indigenas quod se adsererent has Signa tulerunt
Antiqua Illustres nobilitate Viri,

Na Iakim prosze swiatbymsię dowiedział u Waszey Kmsci
za Mila Oyczyzna nasza Fundamencie, ponieważ Diskre-
dytowana u Sąsiadow Polska bez żadney zostawszy o-
brady y obrony na samey tylko Pogańskiey osadzona
od WKmsci zostaie discretij:

Wymysley nie zawodz

+

w tym się nie zawiodę, że mowią o sądzona, bo widzę takową Inclinatią confidentiy do Przeciwnego Bogu Monarchy, kiedy Wasza Kmść wszystkich sobie narazywszy Chrześciańskich Colligatow w samey tylko iesteś utopiony Otomanskiey przyiaźni.

Toć prawda że Osoba Waszey Kmći musi bydź u nich z wielkim respektem, kiedy prawie cała Rzeczpospolita Iasyrem Uciekł, bo ktoby w tym się nie postrzegł, kiedy wydarszy prawie wszytkie obrady obrony Rzeczypospolitey samą tylko szczęśliwszą panowania Waszey Kmći ciesząc się.

Iezeli też Wasza Kmść masz tą Intentią accomodować się Punktom, ktore na tym zawisły Sub Umbra Otomanicae protectionis, zgoła wiem mówiąc zawiedziesz się na tym Wassalstwie, albo też w nim Wasza Kmść zamienić racżysz przez swoie Instrumenta wzniecić confoederatią Tyrańską wieczną wyciągać na nas sobie umyślites paclata ktore przysięgi, żebyś nas za sobą Kmść zupełnie przyciągnął, zaprawdę zawiedziesz się Wasza Kmść z tym barziey pas, żebyś nas tylko samą przysięgą powściągał, w sławie bywało w takim razie, kiedy Pan prawa łamie ycie skoncze idzie z Rzeczypospolitą iako po przysięgł, tedy wierności poddaństwa Populus Sacramento Iuramenti Solvitur y może wypowiedzieć posłuszeństwo.

Quas posuit leges Princeps observet et ipse
Sic populo et Superis semper Amicus erit.

W tym tylko

+

wtym tylko przyznawam wszystkim punktać perfectią zepewnie nie chcesz WMć abdykowac, ale zas zdwoienystrzy, tegosie obawiam, zebys Wasza Mć nie bankretował, poniewaz Wasza Mć iakbys był Peregrinus et Aduena w Oyczyznie, kiedy nic pro memoria Sui niechcesz teyze Oyczyznie zostawić, a nie tylko tych fortec obiecanych fortificatią do zaszczytu Rzeczypospolitey zostawić, ale y szczerych nie widziemy tey Inclinatii, aby kiedy przyznaniey były poprawione, Prawda ze Wasza Mć fundujesz w Niemsckie dobra, iednak nie zagotowizne, ale za sposobne fortele toć nie będzie Waszey Mości załosna, iako to Jarosławia, Dobr Firleiowskich, Dobr Radziejowskich, ponieważ snadnie nabyte y od tych bankretowac, tę tylko widzę nayswięksżą WMć Suorum Successorem zostawisz pamiątkę dissidentię Ludzi godnych, wydzierać powagi Urzędow Koronnych, odmiana distributy Dobr Krolewskich, bene meritis należących, Stracenie Kamieńca, Podola, y Ukrainy, na ostatek czego strzez Boze podobno y Krolowa od nim nie myślemy ale y te pacta, przez Imsci Xiedza Podkanclerzego Koronnego teraznieyszego z Stambułu przywiezione, na mieysce tych skarbow, tak wielu milionow, ktores Wasza Mć pobrawszy Krolowie położysz, takze większą oppressyą podzienych Ludzi y Ruinę tych ktorych zawoiujesz Wasza Mć na obradę obrony Rzeczypospolitey wtymze skarbie zostawisz

Nabóć tez iescze niedostępne Rozumy Braci naszey maią tę opinią, że zle a nie cnotliwe zebranych milionow

WMći

+

Wasza Kmść cokolwiek na Obronę Rzeczypospolitey uczyniłeś, ale widzę dowodnie że się wtym zawiodę, gdyż tego niemasz Ratii, aby tak lakomego WKmści Zbioru mogła co partycypare Rzeczpospolita, Drudzy zaś Bracia mowią że Wasza Kmść Zachcesz Statuere Syna swego na tym Tronie przy ktorym Zachcesz temi milionami przykładem Antecessorow swoich augere siły tey Exasperatey Rzeczypospolitey, Ale widziemy że Jmść Pan Starosta Jaworowski, dosyć by miał Honoru, gdyby y wtym Tytule post Sera Fata Waszey Kmści, przy tak słusznie zagniewanych Braci Sercach, mogł się osiedzieć żeby z nim niebyło tak Jako z Jakubem w Anglii.

Inni zaś Bracia mowią że Waszey Krolewskiey mości lubo cokolwiek Ruszy Sumnienie y obaczywszy Polski przez swoią przyczynę desolatią y ostatnią Ruinę, że chcesz Wasza Kmść gdzie indziey spokoynego sobie do pożycia szukać mieysca a nam dawszy Panie Boże liberam zostawisz Electionem y od kogoż chcesz domowy zgodę z Monarchami postronnemi colligatię, y Honor Rzeczypospolitey ad pristinum Reduces statum tak co kolwiek przez osobę WKmści iest exorbitatum przyszła nadzieia wkoyu wlubę do zatrzymania swoiey Wolności y Obrony przyprowadzić.

Pamiętam y to że Wasza Kmść Swiętey Pamięci Krolowi Jmści Michałowi ten Affront uczyniwszy, że podawszy Kamieniec, Podole y Ukrainę, pytał się Wasza Kmść

o sposoby

o Sposoby salwowania Rzeczypospolitey, teraz tedy pytam się Waszey Mości o tez sposoby, iakoby się ter Rzecz pospolita mogła salwowac y sposoby Waszey Mości conserwowac, tak mi się zda ze Wasza Mość, więcey byś był na złe aniżeli na dobro Rzeczypospolitey wynalazł sposoby.

Ale to iest pewna że Wasza Mość wszytkie pericula tłumisz Rzeczypospolitey y sam u siebie y swoim Adherentom in Arcano silentio mieć każesz, a znać że na to tylko Wasza Mość do wasz ten sekret u siebie, żeby tym ten Nieprzyiaciel bez żadney obrony nas nakrył y wziął to co sam nie będzie chciał, a ostatek Waszey Mości na dispositią iako Hospodarowi Wołoskiemu sub absolutum dominium zostawił, iakoż ten biorę dokument tego, ponieważ sam się Wasza Mość do tego przykładasz aby nikt u nas o tym Niebespieczeństwie Rzeczypospolitey z nikąd nie czynił y zawsze uważę u Wszystkich ta przestroga bardziey aniżeli skutek nieprzyiacielski przyjdzie.

Wierz mi Wasza Mość że nie iest tak uboga Oyczyzna nasza wprzódy, wsiły, w końcu wszytkie taki y sposoby gdyby nie invidia Waszey Mości w tym ukazane trzymała do Zaszczytu obronę, y masz to Wasza Mość pro gloria żeś tak cicho uspokoił ę Rzecz pospolitą na wielkiey naszey zgubę.

Temu się tylko widzi smaczne y szczęśliwe panowanie Waszey Mości, który tylko swoią fortunę w oborze y w gumnie zawiera, nie rozumieiąc więcey, tylko że to szczęśliwe Waszey Mości tak go ubogaciła, że stadem kury

przed nimi

+

przed nim chodzą, że ich żołnierz nie poiadł, atandem swoią może nałożyć głową.

Alec y to muszę W. Kmści Panu memu miłościwemu wymowić że nietylko ludzi publicznych Rzeczypospolitey obradzie zaraziłeś Wasza Kmść swoią diffidentią ale y prywatnie in defendendo zostaiącemu, który siedząc pospołu w Jednych Wałach y do iednych się zbiegaiąc Kozaków, zarazem przez Instrumenta Waszey Kmści diffidentią że y Magistrati a tot seculis od Królów approbowane Gości. Jako to Gdańsk Miasto tak potrzebne y port w zbiu na sobie Rzeczypospolitey trzymaiące od Waszey Kmści został ohalerzony w prawach y wolnościach swoich, kiedyś Wasza Kmść oboię stronę, tak Magistratu Jako y Pospolstwa podpaliwszy płomieniem, assekurowawszy ich z obu stron uczynieniem dobrego approbowaniem danych od Antecessorów swoich praw. Ale Wasza Kmść miasto tey obietnicy, pozwoliłeś szalonemu pospolstwu szermierskiemu miecza disarmowawszy Magistratu powagę, tak wielkiego Miasta zwinąć Kazałeś Wasza Kmść praesidia ordynaryne zostaiące. Do tego przydałeś Wasza Kmść wszytkim cechom, a praetendentom W. Kmści wszytkie Dekreta przeciwne świętey sprawiedliwości, że podobno do żywota Waszey Kmści to tak poważne Miasto, niebędzie miedzy sobą miało zgody diffidentyi securitatem, która ich zawsze conserwowała, przy ich prawach y wolnościach, y tak potrzebna Rzeczypospolitey Forteca nad Portem wustawicznym

musi być

musi bydz niebespieczne, kiedy Wasza Xmość na liść rad Babilonczykow naszey Wiary burzących pomieszał Rozumy, jako widzę ten Effekt między nimi zamieszania sprawił, że w tym odmencie wydartes im Wasza Xmość Starostwo Pucklie, y tak wiele Partykularzow, to kiedy ony ze wzagrodzkiego Książąta Heresia uczyniła Odwagę y szeroko nad Kościołem Swiętym Katolickim Oyców Karmelitow, Tamże kiedy tak wiele tumultem w Kościoł wpadszy porobili excessow Sacramenta Swięte podeptawszy obrazy Swiętych porąbali, Kapłanow Ubogich posiekszy y pozabiawszy, z urąganiem Wiary Swiętey Katolickiey do tych czas impune triumfuie. Lecz mnie doszło słyszec o tym że ten excess 10000. talarow twardych Waszey Xmości nagrodzili, iednak ni się temu wierzyć niechce y nie rozumiem to o osobie Waszey Xmości, Za tak nałą summę, Urazę dy Bożey abys im miał Wasza Xmość ustąpić, chyba ieżeli drugie tyle przyłożyli toby niemiał wie zarle Wasza Xmość bis dat. qui ato dat minimi gratia tanda przyięt.

Ato mi też wpodziwieniu bydz musi że tak wiele lat służąc Antecessorom Xmości, bywszy obecnym y na dworach, nie zdarzyło mi się nigdy widzieć takiego Zwierzyńca iako w pokoiu Waszey Xmości, Podkomorzowie z Katmulow, Regenci do podpisu z Moskalow, Odźwierni z Dyssydentow, Kapella z Cyganow, Infutaci z Bisurmanow z rożnych gorszych Narodow z Combinowani, in apparentia Waszey Xmości, ktory Zawsze rano y w wieczor gorąco za Szczęśliwe panowanie Waszey Xmości rożnemi głosy, kiedy gdyby gwałtowne prosząc Machometa od Karmo dzieciow Zas Waszey Xmości nieanielemsie naczut kiedy pominowszy Euangeliczny Text pisma Swiętego

Swałe Bożey

Chwale Bozey nalezącey nic nie słyszę tylko bałwochwalstwa do Osoby Waszey Kro: Mści applikuiącesię

Sic tibi pro sensu sat Domine Venter

Czyli się to iuz na starośc tak wszystkie mocy tak wiek odmienił, czyli Zwyczaie Waszey Kro: Mści panowania, ześmy zdumiewac musiemy w tak krotkim czasie tak wielką widząc mutatią, w ktorą tak wiele wrokiem naszym bierzemy.

W Prawdzie tey okazyi Cudzoziemscy Posłowie, ktorzy ku od Postronnych Monarchow u Waszey Kro: Mści wielką nam czynią ktoryrz dę w sławie narodu naszego, kiedy powracaiące do swoich granic, takową czynią relatią, o odmianie apparentyi Antecessorow Waszey Kro: Mści, y tak że wszęd prawie Kombalem rozerwana Sprawa Narodu Polskiego zaszczęśliwym Panowaniem Waszey Kro: Mści, Ale y tego iesioze obawiamy Zebys Wasza Kro: Mść nie uczynił sey Narodowi strachu, mu Otiedy y dodał okazyi do iedwiary, aby nie uznali Waszą Kro: Mść bys Mesyaszem, kiedy widzę Szweycarow niby chłopow prostych po Rabinsku z brydami przemu stroiowi podobnie ustroionych, ktory W Kro: Mści szeregiem stoiące na koło tako w Orszegu gdzie był wszedł Judasz zebrawszy pie pieniędzy pilnuią.

Jako to z małych Rzeczy y okazyi poznac było iesioze z młodości wszędzie contraria status et naturæ humanæ in convenientia przydane Waszey Kro: Mści obyczaiom, kiedy to co naybardziey umierdział ludzi, to zapachem naywdzięczniey szym Waszey Kro: Mści było.

Na ostatek y to iestore conservando libertatem Polonam muszę wymowic Waszey Kro: Mści, gwardye ktore powinne miec zapłatę z Cudnomiy Waszey Kro: Mści według Constytutyey,

†

tutyey, więcey te onera płacenia tey Gwardij do Komputu Woyska Kwarcianego przyłożyłeś z wielką szkodą y uszczerbkiem Rzeczypospolitey

qui rapto viuens sola aliena vorat.

Z Ekonomij Waszey Kmci nieznayduie się żadna ulga na zapłatę Woysku, wszystko to Wasza Kmć na obłok swoy obracasz, tak wiele do tego przyłączywszy Starostw, y dobra Rzeczypospolitey, Reformacyey Królewskiey Kmci podległe. A dla Boga niemieliśmy tak Antecessorow Waszey Kmci Panow Dziedzicznych, Panow Monarchow ktorzy zawsze ten Narod Polski sławą swą karmili, ktorzy tak wiele przyłączyli Prowincij, y wszystkie Ekonomij cokolwiek wzięli, wszystko to in Publicam Reipublicae defensionem obracali, nie odmieniając per generositatem nigdy tego dźwignie aby tak we wszystkim mieli aggrauare Rzeczpospolitą, jako za szczęśliwym Panowaniem Waszey Kmci widziemy y doznawamy.

Manifestuię się tedy przed Bogiem y Maiestatem Waszey Kmci Pana mego miłościwego y przed Senatem Imieniem Całey Rzeczypospolitey Braci moich, ubolito musi być z inuidio y nie Kontentowaniem Waszey Kmci, Jeżeli nie przyidzie za żywota W Kmci do tego, aby się wszystko to co z Skarbu pobrano wrocić mogło in Subsidium Rzeczypospolitey, tedy do takowey napotym post Sera Fata Waszey Kmci musielibyśmy być przymuszeni resolutiey, co sama nie aequitas każe że na wszystkich dobrach Waszey Kmci takowych praetensyi, ktore Wasza Kmć z tak wielu dowodow masz zebranych u Successorow Waszey Kmci Rzeczpospolita pro Jura Sacra per extrema et ardua zelose requirowac musi.

Na ostatek gdy nie przyidzie Waszey Kmci extremos claudere fine dies przy Zwykłym Królom Epitafium mogą iescze postronni sąsiedzi, ktorzy są Assecuratiami W Kmci frustrati et seducti przyłożyć Emblema. Niemieckim Węgierskim Francuskim Szwedzkim, Pruskim Moskiewskim, a pospolicie ięzykiem Polskim.

Roku 1697. na Seymie Electionalnym Lament Krolowey Jeymći przeciwko rozmym Jchmći ktorey naniey Paszkwile iakies wydawali.

Pomsciy się Boże moiey niewinnosci
Krzywdy szarpią bez żadney litosci
Honor mi kąsą męża mi szkalują
Mym dzieciom sławy niewinnie uymuią
Mąż moy dokazał że Chocimskie wały
Krwią Bisurmanską takiesię zfarbowały
Mąż moy Sobieski że Wiedenskie gory
Wołaią iesli dokazał tak ktory
Dosc sławy było Saluatorem zwano
Zadnemu tego tytułu nie dano
Iassy Sorokę, Niemcy osadzone
Iako od Panow męża mi odzielone.
y Okop Troyce Swiętey mianowany
Wszak iest dowodem że w Rękach pogany
Niechay się tylko z sobą porachuią
O ktorym czasie z Woyskiem postempuią
Iako pod Wieden gdy wieść isc było
Woysko Litewskie w Domowie bawiło
y Schiby Hetman mię Oginski Połmy
Brytky y w Węgrzech Turkom Pas Wolny
Zadaią mi to że Urzędy wszelkie
Iżem zapienią drze Ustawicznie Wielkie
Wszak dwoch Prostakow każdy to rozumie
Ieden co daie, a kto brac nie umie
Grzecie godni są za Usługi straty
Brali z Honorem obfite Intraty
Skarby zebrane Milionami sławią
Iż się mową Ustawicznie bawią.

Wszak lepiey co mieć niżli wszystko stracić
A nie cnotliwie Zamtuzy bogacić
Iten co głosi niechay ma w pamięci
Co y na dziewki wytoczył tysięcy
Zgoła nie miała szczęśliwszego Pana
Polska Korona nad Drzewiego Jana.
Kroy zas Dyshonor ptuzliwie podaie.
Boiu dowody te Szczyrości daie
Nigdym się w rzędy Oyczyzny nie wdała
Nigdym Cnoty Polski radą nie mieszała
Byłam Zamoyską, coż mie to szczęsto
Przeciw Słuszności całe nic nie było
Kto zas z Wierzyciel, niewinnie wspomina
Niech lepiey Żone, odniey gnoty wskrzyma
Wyśmienitości także w Viazdowie
Fermiakow Łobomy Zgoła kiedy powie
Że ten o halekontent odzewi się widzi
Że Żona z Żydem, on się tym nie brzydzi.
Zadaią mi to żem w nocy ślub brała
Dawna to moda w naszey Polszcze trwała
Ale niech się ten porachuie z sobą.
Że Brata zastał u Żony tąż z dobą.
Idlategoż go zabito mizernie
Lepiey by Księży y Pioro mieć miernie
Ani Księżota ani Szlyderni
Domey przyiaźni niebyli przymięci
Niewinnie cierpią ani się w tym znaią
Że sami w Polszcze Sodomę działaią.
Teraźnieysze Warszawskie roboty
A bardziey wszelkie Excessa sromoty
Komu krzy[illegible] iae Zetak sromocono
Przeszłego Pana ani uważono.

Ze nigdy tego przykładu nie było
Co teraz w Polszcze świeżo zjawiło.
Kiedy odmierza Zone od [illegible] dano
Kiedy Królowę tak srodze łaiano
Viazdow Wszystko to Zdradliwie kunił
Który z Podlaskim Hetman dokazuie
Z swey Parantely co się cichym chlubi
A podatkami swe Oyczyzne gubi.
Seymiki Brzeskie Jako odprawione
Jako Szlacheckiey krwi Ty Urodzone
Czyliż to Wolność gwałtem zabiiaią
Właśnie na Wszystkich tę Haydamy maią
Z tym się Wynoszą że związek zjednali
A obiecawszy, nic onym niedali
Uchoway Boże zawsze od tey miary
Złamaney Wiary nie mieliby wiary
Posłuszy Dziecałm pieniądze wydrwili
A z rzecza Stuka nadzieię czynili
Jak ony Polska w Grodnie residuie
Podkanclerzem Jest wszędy. Biały szpieg
Ach pieniędzy Polskę nawydrwiwszy wzięli
Na Wieku onych niebędzie liczeli.
Boycie się Boga Państwa niemieszaiąc
Wolno Polakom Elekcyą daiąc
Polacy pewnie nie obiorą siebie
Boś iest nie cnota y słabym chlebie
Żadney inszey niemasz Wolney maiętności
Tylko co wydrzesz z Kapitulney włości
Albo z Biskupich Dobr tym licho robisz
Tym swych Domowych y sam siebie zdobisz.



